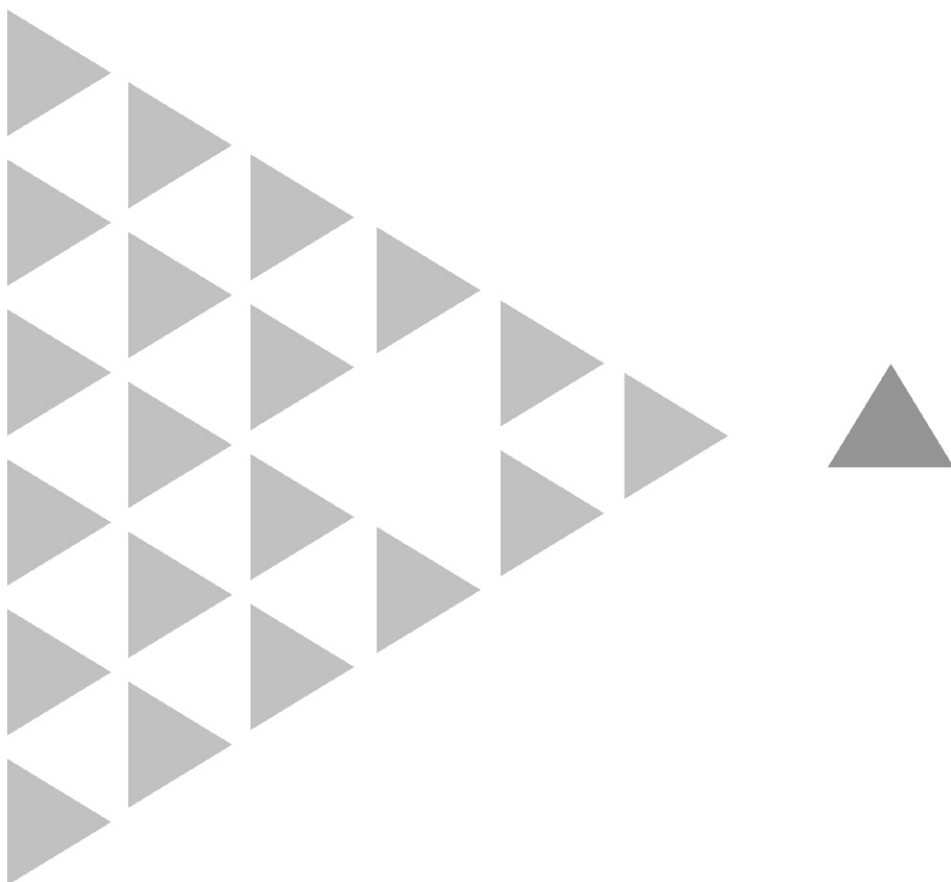


**WYKLUCZENIE SPOŁECZNE
I UBÓSTWO
W WOJEWÓDZTWIE
PODKARPACKIM**

WYKLUCZENIE SPOŁECZNE I UBÓSTWO W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

Małgorzata Kuta-Palach
Krzysztof Malicki
Magdalena Pokrzywa
Sławomir Wilk

Rzeszów 2011



Recenzent

Dr hab. Tadeusz Chrobak
ks. dr hab. Witold Jedynak

Konsultacja merytoryczna

Prof. dr hab. Marian Malikowski

Opracowanie graficzne

Sylwia Tulik

Korekta

Ewa Pékala, Małgorzata Skowronek

Wydawca

Instytut Socjologii
Uniwersytet Rzeszowski
Al. Rejtana 16c
35-959 Rzeszów

© Copyright by Uniwersytet Rzeszowski, 2011

ISBN 978-83-61746-74-4

Publikacja wydrukowana została w ramach projektu
„Badanie wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim”.
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej (Europejskiego Funduszu Społecznego)
i budżetu państwa w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013, Priorytet VII,
Poddziałanie 7.2.1. – Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Przygotowanie i druk materiałów:

Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu
www.instytutksiazki.rzeszow.pl

Nakład: 500 egzemplarzy

Publikacja jest dystrybuowana bezpłatnie.
Dostępna również w wersji elektronicznej na stronie internetowej projektu
www.wykluczenie.univ.rzeszow.pl

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	11
------------------------	----

CZĘŚĆ I

POJĘCIA, TEORIA, METODOLOGIA	15
---	----

Rozdział 1

KWESTIE POJĘCIOWE: WYKLUCZENIE SPOŁECZNE I UBÓSTWO	17
1.1. Pojęcie ubóstwa	18
1.2. Pojęcie wykluczenia społecznego	20
1.3. Relacje między ubóstwem a wykluczeniem społecznym	26

Rozdział 2

ZJAWISKO WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO I UBÓSTWA NA PODKARPACIU W STATYSTYKACH	31
2.1. Uwagi wstępne	31
2.2. Ubóstwo	34
2.3. Bezrobocie	38
2.4. Ochrona macierzyństwa	40
2.5. Niepełnosprawność	41
2.6. Pozostałe uwarunkowania wykluczenia społecznego	44

Rozdział 3

PRZEGLĄD BADAŃ DOTYCZĄCYCH WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO I UBÓSTWA NA PODKARPACIU	47
--	----

Rozdział 4

POLITYKA UNII EUROPEJSKIEJ WOBEC UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO	54
4.1. Wybrane dokumenty Unii Europejskiej z zakresu ubóstwa, wykluczenia i włączenia społecznego	54
4.2. Finansowanie działań z zakresu włączenia społecznego	62

Rozdział 5

KONCEPTUALIZACJA, OPERACJONALIZACJA I DOBÓR PRÓB	65
5.1. Konceptualizacja i operacjonalizacja problematyki badawczej	65
5.2. Organizacja i przebieg badań	70
5.3. Dobór powiatów do badania	71
5.4. Dobór jednostek do badania	75

CZEŚĆ II WYKLUCZENIE SPOŁECZNE I UBÓSTWO W WYBRANYCH POWIATACH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO 79

Rozdział 1 WPROWADZENIE 81

Rozdział 2	
POWIAT BIESZCZADZKI	85
2.1. Ogólna charakterystyka powiatu	85
2.2. Sytuacja materialna klientów pomocy społecznej	86
2.3. Kapitał społeczny klientów pomocy społecznej	88
2.4. Wsparcie instytucjonalne klientów pomocy społecznej	89
2.5. Sytuacja klientów pomocy społecznej na rynku pracy	92
2.6. Umiejętności i kwalifikacje klientów pomocy społecznej	96
2.7. Zagrożenie dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	97
2.8. Zjawisko migracji zagranicznych w gospodarstwach domowych korzystających ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej	98
2.9. Zagrożenie wykluczeniem przestrzennym klientów pomocy społecznej	99
2.10. Zagrożenie wykluczeniem cyfrowym wśród klientów pomocy społecznej	100
2.11. Bariery psychologiczne i społeczne związane z doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	102
2.12. Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych przez klientów pomocy społecznej	103
2.13. Podsumowanie	105

Rozdział 3	
POWIAT KOLBUSZOWSKI	108
3.1. Ogólna charakterystyka powiatu	108
3.2. Sytuacja materialna klientów pomocy społecznej	109
3.3. Kapitał społeczny klientów pomocy społecznej	111
3.4. Wsparcie instytucjonalne klientów pomocy społecznej	112
3.5. Sytuacja klientów pomocy społecznej na rynku pracy	116
3.6. Umiejętności i kwalifikacje klientów pomocy społecznej	120
3.7. Zagrożenie dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	121
3.8. Zjawisko migracji zagranicznych w gospodarstwach domowych korzystających ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej	122
3.9. Zagrożenie wykluczeniem przestrzennym klientów pomocy społecznej	123
3.10. Zagrożenie wykluczeniem cyfrowym wśród klientów pomocy społecznej	124
3.11. Bariery psychologiczne i społeczne związane z doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	125
3.12. Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych przez klientów pomocy społecznej	126
3.13. Podsumowanie	127

Rozdział 4	
KROSNO – POWIAT GRODZKI	130
4.1. Ogólna charakterystyka powiatu	130
4.2. Sytuacja materialna klientów pomocy społecznej	131
4.3. Kapitał społeczny klientów pomocy społecznej	133
4.4. Wsparcie instytucjonalne klientów pomocy społecznej	134
4.5. Sytuacja klientów pomocy społecznej na rynku pracy	138
4.6. Umiejętności i kwalifikacje klientów pomocy społecznej	141
4.7. Zagrożenie dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	142
4.8. Zjawisko migracji zagranicznych w gospodarstwach domowych korzystających ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej	143
4.9. Zagrożenie wykluczeniem przestrzennym klientów pomocy społecznej	144
4.10. Zagrożenie wykluczeniem cyfrowym wśród klientów pomocy społecznej	144
4.11. Bariery psychologiczne i społeczne związane z doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	145
4.12. Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych przez klientów pomocy społecznej	146
4.13. Podsumowanie	147

Rozdział 5	
POWIAT LESKI	149
5.1. Ogólna charakterystyka powiatu	149
5.2. Sytuacja materialna klientów pomocy społecznej	150
5.3. Kapitał społeczny klientów pomocy społecznej	152
5.4. Wsparcie instytucjonalne klientów pomocy społecznej	153
5.5. Sytuacja klientów pomocy społecznej na rynku pracy	157
5.6. Umiejętności i kwalifikacje klientów pomocy społecznej	159
5.7. Zagrożenie dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	160
5.8. Zjawisko migracji zagranicznych w gospodarstwach domowych korzystających ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej	161
5.9. Zagrożenie wykluczeniem przestrzennym klientów pomocy społecznej	162
5.10. Zagrożenie wykluczeniem cyfrowym wśród klientów pomocy społecznej	163
5.11. Bariery psychologiczne i społeczne związane z doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	163
5.12. Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych przez klientów pomocy społecznej	164
5.13. Podsumowanie	166

Rozdział 6	
POWIAT PRZEMYSKI	169
6.1. Ogólna charakterystyka powiatu	169
6.2. Sytuacja materialna klientów pomocy społecznej	170
6.3. Kapitał społeczny klientów pomocy społecznej	172
6.4. Wsparcie instytucjonalne klientów pomocy społecznej	173

6.5. Sytuacja klientów pomocy społecznej na rynku pracy	177
6.6. Umiejętności i kwalifikacje klientów pomocy społecznej	179
6.7. Zagrożenie dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	180
6.8. Zjawisko migracji zagranicznych w gospodarstwach domowych korzystających ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej	181
6.9. Zagrożenie wykluczeniem przestrzennym klientów pomocy społecznej	182
6.10. Zagrożenie wykluczeniem cyfrowym wśród klientów pomocy społecznej	183
6.11. Bariery psychologiczne i społeczne związane z doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	183
6.12. Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych przez klientów pomocy społecznej	184
6.13. Podsumowanie	184

Rozdział 7

POWIAT STALOWOWOLSKI	187
7.1. Ogólna charakterystyka powiatu	187
7.2. Sytuacja materialna klientów pomocy społecznej	188
7.3. Kapitał społeczny klientów pomocy społecznej	190
7.4. Wsparcie instytucjonalne klientów pomocy społecznej	191
7.5. Sytuacja klientów pomocy społecznej na rynku pracy	196
7.6. Umiejętności i kwalifikacje klientów pomocy społecznej	199
7.7. Zagrożenie dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	201
7.8. Zjawisko migracji zagranicznych w gospodarstwach domowych korzystających ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej	202
7.9. Zagrożenie wykluczeniem przestrzennym klientów pomocy społecznej	203
7.10. Zagrożenie wykluczeniem cyfrowym wśród klientów pomocy społecznej	204
7.11. Bariery psychologiczne i społeczne związane z doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego	205
7.12. Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych przez klientów pomocy społecznej	206
7.13. Podsumowanie	208

CZĘŚĆ III

DIAGNOZY, DYSPOZYCJE, REKOMENDACJE	213
--	-----

Rozdział 1

CHARAKTERYSTYKA UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO WEDŁUG TYPÓW POWIATÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO	215
1.1. Typ powiatu: przemysłowy	215
1.2. Typ powiatu: rolniczy	221
1.3. Typ powiatu: turystyczny	231

Rozdział 2

GLÓWNE BARIERY I ZAGROŻENIA	241
-----------------------------------	-----

Rozdział 3

DYSPOZYCJE I REKOMENDACJE DO STRATEGII PRZECIWDZIAŁANIA PROBLEMOM SPOŁECZNYM W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM	244
--	-----

Rozdział 4

PARTNERSTWA LOKALNE W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM	261
---	-----

Rozdział 5

KATALOG „DOBRYCH PRAKTYK” W ZAKRESIE PRZEDSIĘWZIĘĆ NA RZECZ OSÓB ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM	267
---	-----

ANEKS	279
-------------	-----

Kwestionariusz wywiadu do badań osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w województwie podkarpackim	281
---	-----

Scenariusz wywiadu pogłębionego z osobami korzystającymi z pomocy społecznej z powodu ubóstwa i długotrwałego bezrobocia	301
---	-----

Scenariusz zogniskowanych wywiadów grupowych z przedstawicielami instytucji pomocy i integracji społecznej oraz partnerami społeczno-gospodarczymi	305
---	-----

BIBLIOGRAFIA	311
--------------------	-----

PRZEDMOWA

Problematyka badania wykluczenia społecznego oraz ubóstwa jest wielkim wyzwaniem dla nauk społecznych, zwłaszcza w Polsce, w której blisko połowa ludzi żyje poniżej minimum socjalnego, a 12–13% poniżej minimum egzystencji. To wyzwanie jest zarówno natury teoretycznej (dotyczy źródeł biedy i jej głównych konsekwencji w postaci społecznego wykluczenia jednostek i grup społecznych), jak i metodologicznej (jakie stosować optymalne metody badań, aby uchwycić te zjawiska). Sytuacja taka we współczesnej Polsce stawia przed naukami społecznymi wyzwania związane z badaniem nasilenia przejawów i przyczyn biedy oraz jej głównych konsekwencji w postaci wykluczenia społecznego.

Zjawisko ubóstwa, jego przejawy, przyczyny i konsekwencje są już od lat przedmiotem badań wielu ośrodków socjologicznych w Polsce, spośród których wybija się szczególnie ośrodek łódzki, w tym zwłaszcza wiele badań kierowanych przez prof. Wielisławę Warzywodę-Kruszyńską, ale coraz bardziej włączają się w ten temat inne ośrodki socjologiczne, jak choćby katowicki, krakowski, warszawski. Ośrodek rzeszowski postanowił również włączyć się w badania dotyczące problematyki wykluczenia. Należy zaznaczyć, że województwo podkarpackie znajduje się „na dole” w hierarchii dochodów, w związku z czym powoduje to także wzrost ubóstwa. Region położony jest na peryferiach kraju (tzw. ściana wschodnia), a oprócz tego występują w nim obszary szczególnie odległe od centrów miast i głównych linii komunikacyjnych, na których bieda i wykluczenie przyjmują drastyczne formy. Owocem tego były pierwsze badania na ten temat, które zaowocowały książką pt. *Podkarpacka bieda* wydaną w 2005 roku pod redakcją piszącego te słowa prof. Mariana Malikowskiego oraz obecna praca będąca efektem projektu pod nazwą „Badanie wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim”, którego koordynatorem merytorycznym był również piszący te słowa prof. M. Malikowski. Przedsięwzięcie było współfi-

nansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – poddziałanie 7.2.1. pt. Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Opracowanie składa się z trzech głównych części. Pierwsza ma charakter pojęciowo-koncepcyjny i metodologiczny. Zaprezentowano w niej główne pojęcia, problematykę, procedury i narzędzia badawcze, zmienne i ich operacjonalizację. Druga – najobszerniejsza – zawiera główne wyniki badań empirycznych prowadzonych w sześciu wybranych do badań powiatach, po dwa ze względu na ich społeczno-gospodarczą specyfikę (rolnicze, przemysłowe i turystyczne). Są w niej zaprezentowane wyniki badań w postaci wywiadów z kwestionariuszem, wywiadów swobodnych z osobami szczególnie zagrożonymi wykluczeniem społecznym według wskazań gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej. Wprawdzie wybrana do badań zbiorowość nie jest próbą reprezentacyjną w sensie statystycznym (zarówno ze względu na jej liczebność, jak i sposób doboru), ale raczej próbą w sensie typologicznym. Dobór był bowiem celowy: 300 kobiet i mężczyzn przebadano za pomocą kwestionariusza wywiadu (po 100 na typ powiatu), a także z 96 osobami przeprowadzono indywidualne wywiady pogłębione. Wyników nie można zatem wykorzystać do bardziej zaawansowanych korelacji statystycznych poza pokazaniem dominujących tendencji.

Przedmiotem badań w postaci wywiadów z osobami zagrożonymi wykluczeniem była ich obiektywna sytuacja życiowa, warunki życia, praca (lub bezrobocie), sytuacja materialna, uczestnictwo w życiu społecznym, a także potrzeby i aspiracje zawodowe, finansowe, edukacyjne, stosunek do instytucji pomocy i integracji społecznej, a także bariery z tym związane.

Część trzecia pracy ma charakter praktyczny. Oparta jest głównie na zogniskowanych wywiadach grupowych (ang. focus group interview) z pracownikami ośrodków pomocy społecznej, powiatowych centrów pomocy rodzinie oraz partnerów społecznych i gospodarczych. Pokazują one specyfikę i źródła biedy oraz wykluczenia społecznego w poszczególnych typach powiatów, przez co autorzy formułują zalecenia dla gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej, powiatowych centrów pomocy rodzinie, władz lokalnych jak i centralnych. Ponadto zaprezentowano wiele dotychczasowych cennych inicjatyw służących tym celom. Opracowanie mniej zajmuje się analizą poszczególnych form, typów i dziedzin wykluczenia, gdyż obszerniej zajmie się tym jedna z autorek, a mianowicie mgr Magdalena Pokrzywa w swojej pracy doktorskiej na ten temat. Na marginesie tych uwag można skonstatować, że wiele tych postulatów nie może być wprowadzonych obecnie ze względów finansowych. Np. postulat powołania stanowiska asystenta rodzinnego wymagałby znacznych nakładów finansowych, czego ani ośrodki gminne i miejskie, ani budżet państwa nie byłyby w stanie zrealizować w powodów finansowych, podobnie jak i ograniczenia liczby rodzin dla pracowników pomocy społecznych, którymi mają się opiekować poszcze-

gólni pracownicy. Powstają więc problemy natury „filozofii pomocy społecznej” i polityki społecznej zarówno w odniesieniu do władz centralnych, jak i lokalnych instytucji pomocy. Jak osiągnąć te postulaty przy ograniczonych środkach finansowych przeznaczonych na pomoc społeczną? Ważne w tej części pracy są też wskazania i zalecenia dotyczące współpracy pomiędzy różnymi instytucjami i ośrodkami pomocy społecznej, jak np. pomiędzy powiatowymi urzędami pracy a gminnymi i miejskimi ośrodkami pomocy społecznej.

Głównym celem projektu było uzyskanie aktualnej i pogłębionej wiedzy na temat sytuacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, a więc długotrwałych klientów pomocy społecznej wskazanych przez gminne i miejskie ośrodki pomocy społecznej oraz powiatowe centra pomocy rodzinie. Autorzy nie koncentrowali się na teoriach biedy i wykluczenia społecznego (ich postaciach i typach), ponieważ będzie to szerzej omówione w osobnym opracowaniu. W głównej mierze skupili się natomiast na strategiach zapobiegania wykluczeniu w postaci przygotowania lub aktualizacji dyspozycji dla gminnych i powiatowych strategii zapobiegania wykluczeniu, a zatem praktycznego rozwiązywania wielu problemów społecznych.

Badania na te tematy zostały przeprowadzone rzetelnie. Autorzy wykonali je solidnie i odpowiedzialnie. Dzięki temu zgromadzony materiał może posłużyć do jeszcze innych analiz szczegółowych, których w tej pracy nie ma lub zostały potraktowane marginalnie. Uzupełni je zapewne następna praca, o której była mowa.

Na zakończenie tych uwag chciałbym (ja oraz zespół) wyrazić podziękowania Prorektorowi Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr. hab. Aleksandrowi Bobko za opiekę nad projektem i życzliwe podejście do kłopotów i problemów, jakie nasuwały się w trakcie jego realizacji. Wyrazy wdzięczności pragnę skierować także do kierowników ośrodków pomocy społecznej, bez których otwartości, życzliwości i współpracy realizacja badania nie byłaby możliwa.

*Prof. zw. dr hab. Marian Malikowski
Dyrektor Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego*

CZĘŚĆ I

POJĘCIA,
TEORIA,
METODOLOGIA



Rozdział 1

KWESTIE POJĘCIOWE: WYKLUCZENIE SPOŁECZNE I UBÓSTWO

W ostatnich dekadach XX wieku ubóstwo i wykluczenie społeczne stały się strukturalnymi problemami współczesnych społeczeństw. Zjawiska te mogą być postrzegane jako integralny i naturalny element życia społecznego, jako skutek pewnych warunków społeczno-historycznych lub efekt struktury społecznej. Stosunek do osób ubogich i zagrożonych wykluczeniem społecznym generuje (lub nie) poczucie odpowiedzialności i empatii, co przejawiać się może w podejmowanych działaniach na rzecz takich osób oraz próbach ograniczania tych zjawisk w społeczeństwie. Ubóstwo i wykluczenie społeczne, obok bezrobocia, z którym są silnie związane, zostały uznane za jedno z najpowszechniejszych problemów społecznych we współczesnej Europie przede wszystkim ze względu na konsekwencje, które generują, np. negatywnie oddziałują na jakość kapitału ludzkiego i społecznego, ograniczają aktywność, przedsiębiorczość i innowacyjność, podnoszą koszty funkcjonowania państwa.

Pojęcia: ubóstwo i wykluczenie społeczne są na ogół stosowane do określenia deprywacji podstawowych potrzeb społecznych oraz niezadowalającego miejsca jednostki lub grupy w społeczeństwie. Kategorie te są często postrzegane jako synonimy lub jako stopnie opisu tego samego zjawiska¹. Wykluczenie społeczne nie jest jednak synonimem ubóstwa, choć ubóstwo może być postrzegane jako jeden z czynników wykluczenia społecznego; może być jego przyczyną, współwystępować z innymi jego wymiarami. Wykluczenie społeczne jest niewątpliwie związane z ubóstwem, może być ujmowane jako jego skutek, choć wykluczenie nie musi wynikać wyłącznie z ubóstwa materialnego. Sposób definiowania obu tych pojęć wyznacza charakter związków pomiędzy tymi zjawiskami².

¹ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd pojęć* [w:] S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, Warszawa 2005, s. 36–37.

² S. Golinowska (red.), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego. Badania. Koncepcja. Wyniki. Propozycje. Polska, Europa i świat*, Warszawa 2008, s. 116.

1.1. POJĘCIE UBÓSTWA

Od początków systematycznych badań nad ubóstwem, które datuje się na przełom XIX i XX wieku, po dzień dzisiejszy, pojęciu ubóstwa nadawano coraz szerszą treść. Zmieniało się rozumienie czym jest ubóstwo, jak również różnicowała się konceptualizacja i operacjonalizacja tego pojęcia. Pojęcie ubóstwa nie jest jednoznacznie zdefiniowane. Przegląd literatury pozwala wyróżnić trzy główne płaszczyzny sporów wokół zjawiska ubóstwa, które dotyczą jego definicji, źródła oraz rozwiązań pozwalających na jego przezwyciężenie. Pierwsza płaszczyzna sporu przejawia się wokół rozróżnienia między ubóstwem absolutnym a relatywnym (względny). Spór o przyczyny ubóstwa wynika z określenia, w jakim stopniu ubóstwo spowodowane jest przez struktury społeczno-gospodarcze, a w jakim odpowiedzialność za jego występowanie ponoszą ludzie niepotrafiący lub niechący zadbać o własną i rodzinną sytuację materialną. Ostatnia płaszczyzna sporu dotyczy ogólnych rozwiązań społecznych i gospodarczych, które mają pomóc przezwyciężyć ubóstwo. Jest to polemika, na ile ograniczanie ubóstwa powinno być organizowane na bazie państwowego aparatu, a na ile powinno być zostawione w gestii jednostki i rodziny oraz samoorganizacji społecznej³.

W początkowych rozważaniach nad pojęciem ubóstwa ujmowano je w kategoriach absolutnych, a do jego określenia brano pod uwagę wyłącznie podstawowe potrzeby niezbędne do egzystencji. Pomiar ubóstwa absolutnego polega na określeniu wartości dochodów potrzebnych do zakupu dóbr i usług zaspokajających niezbędne potrzeby jednostki, a także jej rodziny. Dochody te określa się najczęściej dla potrzeb koniecznych do biologicznego przeżycia i ze względu na potrzeby reprodukcyjne pozwalające na normalny rozwój fizyczny⁴. Choć ujęcie to wydawało się atrakcyjne ze względu na swoją prostotę, to było krytykowane w związku z faktem, iż życie to coś więcej niż tylko egzystencja i że podtrzymywanie biologicznego bytu nie może być uznane za eliminację ubóstwa. Ponadto poziom zaspokojenia potrzeb ulega zmianom w czasie. Przeobrażenia z zakresu potrzeb uznawanych za podstawowe doprowadziły do relatywizacji podejścia absolutystycznego, ponieważ było ono coraz bardziej uzależnione od cech psychospołecznych oraz gospodarczo-politycznych zbiorowości poddanej badaniom⁵. W rozważaniach nad pojęciem ubóstwa zaczęto odwoływać się do sytuacji przeciętnej innych osób (grup, kategorii) w społeczeństwie oraz uwzględniać porównanie pozycji ubogich w strukturze społecznej danego kraju lub regionu. Peter Townsend twierdził, że wiele ludzkich potrzeb (również żywieniowych i zdrowotnych) ma charakter względny, tzn. jest określany przez poziom kultury danego społeczeństwa, jego normy i zwyczaje oraz warunki przestrzenne (np.

klimat), w jakich jednostka zamieszkuje⁶. Uważał on, że ubogie są jednostki lub rodziny, które nie posiadają wystarczających zasobów, aby odżywiać się, uczestniczyć w działaniach społecznych i prowadzić życie w taki sposób i w takich warunkach, jakie są zwyczajowo popierane i akceptowane w społeczeństwach, do których należą. Biednymi są te osoby lub rodziny, które dysponują na tyle znacznie niższymi zasobami niż przeciętna jednostka lub rodzina, że w rezultacie stają się wykluczone z typowych wzorców życia oraz aktywności⁷.

Trudno przedstawić jedną definicję ubóstwa. Sytuacja ta wynika z wieloaspektowości oraz wieloprzyczynowości tego zjawiska. Według sformułowanej przez Komisję Europejską w 1984 roku i nadal obowiązującej w Unii Europejskiej definicji ubóstwo „odnosi się do osób, rodzin lub grup osób, których zasoby (materialne, kulturowe i społeczne) są ograniczone w takim stopniu, że wyklucza to je z minimalnego sposobu życia w kraju, w którym mieszkają”⁸. W rozumieniu potocznym ubóstwo ogranicza się często jedynie do sfery ekonomicznej, do niskiego poziomu dochodów. Jednak – jak zauważa Elżbieta Tarkowska – ubóstwo jest nie tylko zjawiskiem ekonomicznym, lecz czymś o wiele bardziej złożonym i wielowymiarowym „nie jest tylko kwestią niskich dochodów, lecz niedoborów i niedostatków w wielu sferach zaspokajania potrzeb – w sferze zdrowia, edukacji, uczestnictwa w kulturze, w życiu politycznym i innych dziedzinach”⁹. Ubóstwo jest procesem wielowymiarowym, a jego ekonomiczny aspekt jest jednym z wielu.

Równolegle do sfery materialnej istnieje również sfera społeczna, która określa sytuację jednostki w strukturze społecznej. Do czynników pozamaterialnych należy zaliczyć: sferę ochrony zdrowia, edukacji i kultury, stosunki rodzinne i towarzyskie, sposób i możliwość zagospodarowania czasu wolnego, stan zdrowia i samopoczucie, postawę życiową oraz możliwość realizacji swoich aspiracji. Ubóstwo oznacza nie tylko niemożność zaspokojenia potrzeb podstawowych koniecznych do przeżycia, ale brak lub ograniczoną możliwość uczestnictwa w niektórych sferach życia społecznego. Zdaniem Kazimierza W. Frieske „ubóstwo to wcale nie tylko brak pieniędzy, to raczej takie szczególne okoliczności, które nie pozwalają ludziom nimi dotkniętymi na uczestnictwo w życiu zbiorowym i – zwłaszcza – w istotny sposób pomniejszają ich możliwości uczestnictwa w podstawowych instytucjach społecznych, od rodziny poczynając, na wymiarze sprawiedliwości kończąc. Mówiąc inaczej, ubóstwo to niezrealizowane warunki społecznej partycypacji”¹⁰. Traktowanie ubóstwa jako

⁶ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego...*, s. 23.

⁷ P. Townsend, *Poverty in the United Kingdom*, Harmondsworth 1979, s. 31.

⁸ Council Decision of 19 December 1984 on specific Community action to combat poverty, 85/8/EEC, art. 1.

⁹ E. Tarkowska (red.), *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce*, Warszawa 2000, s. 19.

¹⁰ K. W. Frieske, *Bieda – miary i interpretacje* [w:] S. Golinowska (red.), *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Warszawa 1997, s. 236.

³ J. Boczoń, W. Toczyski, A. Zielińska, *Natura i kwestia ubóstwa*, Gdańsk–Warszawa 1991, s. 9–10.

⁴ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego...*, s. 22.

⁵ G. Baczewski, *Oblicza biedy w Zjednoczonej Europie*, Lublin 2008, s. 16.

deprywacji, nie tylko potrzeb niezbędnych do egzystencji, lecz także ponadpodstawowych jest charakterystyczne dla ujęcia wielowymiarowego. Koncepcja ta może obejmować inne kategorie niż tylko niezaspokojone potrzeby i uwzględnić warunki życia w szerszej perspektywie: środowiska naturalnego (jakość powietrza, dostęp do wody pitnej), środowiska społecznego (jakość sąsiedztwa i wzajemna pomoc), partycypacji politycznej i dostępu do instytucji obywatelskich i socjalnych¹¹. Jak zauważa Wielisława Warzywoda-Kruszyńska „człowiek biedny nie jest po prostu bogatym człowiekiem mającym mniej pieniędzy, lecz jest innym człowiekiem. Różnice między nimi nie są tylko różnicami dochodów, ale dotyczą także wykształcenia, stosunków społecznych i wszystkich innych aspektów życia w społeczeństwie”¹². Wobec jednostek zajmujących niższe pozycje w strukturze społecznej społeczeństwo stawia wymagania, które są często nie do pogodzenia. Z jednej strony wymaga od nich zorientowania na dobrobyt, z drugiej zaś w dużym stopniu odmawia im faktycznych szans osiągnięcia tego celu drogą instytucjonalną¹³.

Dokonując przeglądu podejść w definiowaniu ubóstwa, należy wskazać na cechę, która jest wspólna wszystkim definicjom i podejściom, a mianowicie, że ubóstwo zawsze oznacza brak lub ograniczone środki materialne. Jak zauważa Dorota Rybczyńska: „deprywacja jednego rodzaju potrzeb, w obrębie jednego obszaru funkcjonowania człowieka, powoduje negatywne następstwa w pozostałych. Wywołuje także skutki w świadomości i postrzeganiu własnej sytuacji. Ubóstwo należy zatem rozpatrywać jako syndrom, którego czynnikiem sprawczym jest brak wystarczających do życia środków materialnych”¹⁴. Ubóstwo jest więc wynikiem kumulacji wielu okoliczności mających swoje podłoże przede wszystkim w sferze ekonomicznej. Coraz częściej w literaturze socjologicznej odchodzi się od koncepcji skrajnego ubóstwa materialnego w kierunku takiego ubóstwa, które polega również na dotkliwym ograniczeniu dostępu do opieki zdrowotnej, systemu edukacji oraz kultury, braku więzi i akceptacji społecznej, braku bezpieczeństwa socjalnego itp. Oznacza to zarazem pewnego rodzaju przesunięcie koncepcji ubóstwa w kierunku wykluczenia społecznego¹⁵.

1.2. POJĘCIE WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Po raz pierwszy w polityce społecznej Unii Europejskiej pojęcia „wykluczenie społeczne” użyto w 1988 roku w dokumencie Komisji Europejskiej (*Second European Poverty Programme*), następnie zaś nawiązano do niego w Europejskiej Karcie Społecznej w 1989 roku, w której znalazło się stwierdzenie

nie, że „walka z wykluczeniem społecznym jest niezwykle istotna ze względu na podtrzymanie solidarności społecznej”. Pojęcie to zostało przyjęte w Europie z akceptacją, ponieważ mogło zastąpić termin ubóstwa, do którego rządy państw zachodnioeuropejskich odnosiły się z niechęcią¹⁶. Koncepcja wykluczenia społecznego jest bardziej akceptowalna w kontekście politycznym, gdyż uważa się ją za mniej stygmatyzującą w porównaniu do koncepcji ubóstwa i pojęcie wykluczenia społecznego lepiej jest również przyjmowane przez opinię publiczną. Duże znaczenie w aspekcie politycznym ma fakt, że rewersem wykluczenia społecznego jest inkluzja społeczna, której ujęcie maskuje nierówności społeczne, bowiem odwołuje się do integracji społecznej. Walka z wykluczeniem społecznym nie wymaga więc odwołania się do dobrobytu, lecz do koncepcji inkluzyjnego społeczeństwa, co zwiększa poziom akceptacji polityków i chęć zastąpienia pojęcia ubóstwa – wykluczeniem społecznym¹⁷. Jak zauważa K. W. Frieske „bieda jest terminem politycznie niewygodnym, jej opisywanie zaś narusza miłe przekonanie o tym, że uniwersalizacja praw socjalnych właściwie problem ubóstwa rozwiązuje”¹⁸.

Zdaniem Stanisławy Golinowskiej istnieją dwa konteksty definiowania wykluczenia społecznego: 1) związany z nieuczestniczeniem jednostki/rodziny w życiu społecznym wynikającym z ograniczania praw człowieka i ułomnej demokracji; 2) związany z ubóstwem – kategorii wykluczenia używa się zamiennie w stosunku do ubóstwa lub przyjmuje się, że jest to zjawisko zawsze towarzyszące ubóstwu¹⁹.

Cechą charakterystyczną w badaniach wykluczenia społecznego jest objęcie nimi zagadnienia partycypacji społecznej i politycznej oraz identyfikacja osób, którym brakuje indywidualnych zasobów potrzebnych do integracji ze społeczeństwem oraz których uczestnictwo w życiu społecznym napotyka szereg przeszkód zewnętrznych (np. w postaci ograniczenia w mobilności przestrzennej, doświadczenia przewlekłej choroby itp.)²⁰.

Jak zauważa Stanisława Golinowska²¹, społeczny i polityczny sens stosowania kategorii wykluczenia społecznego polega na zwróceniu uwagi na trzy zagadnienia:

- 1) wskazania na ważność wielu wymiarów życia ludzkiego, a nie tylko materialnego,
- 2) podkreślenia dynamiki rozwoju, wzmacniania oraz kumulacji niekorzystnych sytuacji w życiu człowieka,

¹⁶ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego...*, s. 36–37.

¹⁷ J. Estivill, *Concepts and Strategies for Combating Social Exclusion, An Overview*, ILO Genewa 2003, s. 22.

¹⁸ K.W. Frieske (red.), *Utopie inkluzji. Sukcesy i porażki programów reintegracji społecznej*, Warszawa 2004, s. 14.

¹⁹ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego...*, s. 32.

²⁰ S. Golinowska (red.), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego. Badania. Koncepcja. Wyniki. Propozycje. Polska, Europa i świat*, Warszawa 2008, s. 117.

²¹ S. Golinowska, *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego*, „Polityka Społeczna”, nr 11–12, 2006, s. 2.

¹¹ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego...*, s. 27.

¹² W. Warzywoda-Kruszyńska, *Historia i rozumienie biedy* [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, J. Grotowska-Leder (red.), *Wielkomięska bieda w okresie transformacji*, Łódź 1996, s. 25.

¹³ R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 209.

¹⁴ D. Rybczyńska, *Poziom życia rodzin a poczucie ubóstwa*, Zielona Góra 1995, s. 15.

¹⁵ I. Topińska (red.), *Pomiar ubóstwa. Zmiany koncepcji i ich znaczenie*, Warszawa 2008, s. 20–21.

3) podkreślenia istotności więzi społecznych i korzystnych relacji z instytucjami w ocenie jakości życia ludzi, jak również ich zachowań obywatelskich.

Sytuacjami empirycznie rozpoznawalnymi nie są ani pełne wykluczenie, ani pełna inkluzja, bowiem życie ludzkie obejmuje wiele sfer, w których jednostka nie zawsze partycypuje w równym stopniu.

Jednoznaczne i ostre zdefiniowanie wykluczenia społecznego nie jest możliwe ze względu, z jednej strony na różne tradycje interpretacyjne, z drugiej zaś na fakt, iż jest to zjawisko złożone i wieloelementowe. W definiowaniu wykluczenia społecznego najczęściej wskazuje się obszary, w których może występować to zjawisko oraz jego przykładowe charakterystyczne symptomy w ramach poszczególnych kategorii²².

Tabela 1.

Przykładowe obszary i symptomy wykluczenia społecznego

Obszar	Symptomy/wskaźniki
Polityczny	Brak praw politycznych, niska frekwencja wyborcza, niski poziom aktywności lokalnej, społeczne niedostosowanie, niska aktywność polityczna, bezsilność w sprawach politycznych.
Instytucjonalny	Niedorozwój instytucji publicznych: sądowniczych, obywatelskich, bezpieczeństwa; zła administracja, korupcja, ograniczenia zabezpieczenia społecznego.
Ekonomiczny	Długotrwałe bezrobocie, praca w „szarej strefie”, gospodarstwa domowe bez osób pracujących, niskie dochody.
Spoleczny	Zerwanie więzi rodzinnych, niechciane ciążę, bezdomność, przestępczość, niesatysfakcjonujące warunki życia.
Otoczenie i sąsiedztwo	Degradacja środowiska, zła jakość zasobów mieszkaniowych, brak usług lokalnych, ograniczenie więzi społecznych i brak wsparcia w sytuacjach kryzysowych (obojętność).
Jednostkowy	Zła kondycja fizyczna i psychiczna, niedostateczne umiejętności i poziom edukacji.
Przestrzenny	Koncentracja przestrzenna marginalizowanych grup społecznych (getta).
Grupowy	Wyodrębnienie kategorii szczególnej podatności na wykluczenie społeczne, np. osoby starsze, niepełnosprawne, mniejszości etniczne.

Źródło: S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd pojęć* [w:] S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, Warszawa 2005, s. 38.

Obecnie w Polsce zasadniczy wpływ na koncepcje, badania i politykę wobec wykluczenia społecznego ma Unia Europejska, zgodnie z ustaleniami której wykluczenie społeczne obejmuje następujące wymiary deprywacji: niedostateczne dochody lub ich brak, bezrobocie, brak mieszkania lub substandardowy poziom jego wyposażenia, brak kwalifikacji i niski status zdrowotny²³.

Istnieje wiele sposobów definiowania wykluczenia społecznego. Próby klasyfikacji grup definicyjnych idą – zdaniem Stanisławy Golinowskiej i Piotra Brody-Wysockiego – w następujących kierunkach:

1) Porównywania sytuacji wykluczenia z sytuacją zwyczajową, społecznie akceptowalną lub przeciętną.

2) Ujmowania wykluczenia społecznego jako długotrwałego procesu – wykluczenie jednostki lub określonej kategorii społecznej odbywa się bez ich winy lub są one wykluczane ze względu na swoje zachowanie.

3) Odwoływania się do istnienia kategorii: wykluczającej i wykluczanej. Ujmowanie wykluczenia jako zjawiska relacyjnego, tzn. polegającego na (bardziej lub mniej) uświadamianym działaniu jednej lub kilku kategorii społecznych na inną kategorię w celu konkurencyjnej ochrony dostępu do ważnych zasobów.

4) Skupiania się na zjawisku partycypacji – pomimo przynależności do badanej społeczności jednostka lub grupa nie uczestniczy w jej życiu obywatelskim.

5) Odwoływania się do skutków lub źródeł zjawiska wykluczenia, np. bezrobocie, niskiego poziomu wykształcenia, niskich dochodów, złej sytuacji mieszkaniowej, złego stanu zdrowia itp.

6) Wiązania wykluczenia z brakiem kapitału ludzkiego i społecznego²⁴.

Zarówno wykluczenie społeczne, jak i ubóstwo mogą być również rozważane pod względem przestrzennym, demograficznym, politycznym, prawnym, zdrowotnym, edukacyjnym, kulturowym itp. Natomiast przyczyny i skutki tych zjawisk można analizować w wymiarze mikro-, makro- i mezostrukturalnym. Dodatkowo ubóstwo i wykluczenie społeczne należy traktować nie jako stan, lecz jako proces, co utrudnia gromadzenie wiedzy o tych zjawiskach, gdyż podlegają one intensywnej zmianie²⁵. Wielowymiarowość wykluczenia społecznego naraża wiele trudności w jego jednoznacznej operacjonalizacji. Literatura przedmiotu wskazuje, że do głównych wymiarów wykluczenia społecznego, z których wyłączenie stanowi problem życiowy zarówno jednostki, jak i społeczeństwa, należy zaliczyć²⁶:

²³ S. Golinowska (red.), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego...*, s. 116.

²⁴ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego...*, s. 40–42.

²⁵ D. Zalewska, *Ubóstwo. Teorie, badania*, Wrocław 1997, s. 5–6.

²⁶ S. Golinowska (red.), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego...*, s. 125–126.

²² S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego...*, s. 36–37.

• pracę – która stanowi podstawowy wymiar pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. We współczesnym społeczeństwie praca jest ważną instytucją społeczną sytuującą człowieka w wielu innych wymiarach struktury społecznej. To nie tylko sposób zdobywania zasobów, ale jeden z podstawowych sposobów rozwijania osobowości człowieka. Zdaniem Ralpa Dahrendorfa praca to „bilet do świata zasobów”²⁷, czyli do pełni praw obywatelskich. Utrata możliwości zarobkowania wyłącza jednostkę z pewnych obszarów, co jednocześnie zmniejsza dostępność do instytucji rynku pracy i rynku konsumpcji oraz innych sfer życia społecznego, takich jak: system ochrony zdrowia, edukacji czy kultury. Osoby wyparte z rynku pracy i konsumpcji zostają w pewnym sensie odizolowane od reszty społeczeństwa. Charakteryzuje je przede wszystkim brak środków materialnych do pełnienia różnorodnych ról społecznych oraz ograniczenie niezbędnych kontaktów ze społeczeństwem, z gospodarką i kulturą. Jak wskazuje Ulrich Beck, obecnie mamy do czynienia z „nowym ubóstwem”, którego źródłem jest polaryzacja rynku pracy, gdzie z jednej strony mamy osoby, które są bardzo dobrze wynagradzane za swoją pracę wymagającą wysokich kwalifikacji, z drugiej zaś jednostki o niskich kwalifikacjach, które charakteryzują się niepełnym lub przejściowym zatrudnieniem, pracą w szarej strefie lub trwałym bezrobociem²⁸.

• konsumpcję i dochody – deprywacja podstawowych potrzeb konsumpcyjnych zagraża egzystencji i zdrowiu oraz ogranicza możliwości zaspokojenia innych potrzeb tzw. wyższego rzędu. Realizację potrzeb konsumpcyjnych z kolei warunkuje posiadanie odpowiednich dochodów.

• zabezpieczenie społeczne – dostęp do zabezpieczenia społecznego uwarunkowany jest przez regulacje, jakie obowiązują w danym kraju, na ogół ma on jednak związek z uczestnictwem w rynku pracy. Ma ono gwarantować bezpieczeństwo socjalne poprzez działania nakierowane na zmniejszenie i kompensowanie następstw zdarzeń, które powodują utratę dochodów lub ich znaczne zmniejszenie.

• edukację – dostęp do edukacji jest ważnym czynnikiem integracji społecznej. Zmiany technologiczne, gospodarcze i społeczne zachodzące we współczesnym świecie stawiają przed jednostkami nowe wymagania i wyzwania. Osoby dobrze wykształcone, mające szeroki zasób wiedzy oraz potrafiące podnosić swój poziom wykształcenia są w stanie efektywnie przystosować się do zmieniającej się rzeczywistości. Badania wykazują, że to, gdzie i w jakiej rodzinie poddawani jesteśmy socjalizacji, w dużej mierze przesądza o tym, jaką wybierzemy drogę edukacyjną. Najważniejszymi czynnikami kształtującymi aspiracje edukacyjne jednostki są: poziom wykształcenia środowisk rodzinnych, wysokość docho-

dów rodziny, miejsce zamieszkania. Poważnym problemem w Polsce jest także ogromna nierówność szans edukacyjnych między miastem a wsią. Na wsi barierami edukacyjnymi są przede wszystkim warunki materialne oraz dostępność szkół zwłaszcza na poziomie ponadgimnazjalnym²⁹. Ważnym aspektem w zakresie edukacji jest możliwość uczestnictwa w kursach i szkoleniach podnoszących kwalifikacje i umiejętności.

• mieszkanie i otoczenie – wykluczenie w wymiarze mieszkaniowym związane jest z ograniczonymi zasobami rodzin i młodych ludzi starających się o własne mieszkanie oraz z poziomem ich dochodów, które często nie są wystarczające, by uiszczać opłaty mieszkaniowe. W tym wymiarze wykluczenia mieszczą się także złe warunki mieszkaniowe utrudniające wypoczynek i rozwój życia rodzinnego, brak wyposażenia w podstawowe instalacje (np. woda, prąd) oraz sprzęty gospodarstwa domowego.

• zdrowie – jest warunkiem realizacji potrzeb ludzkich. Identyfikacja osób o złym stanie zdrowia, występowanie długotrwałych chorób i niepełnosprawności, a także ograniczenie dostępu do leczenia i rehabilitacji (np. na skutek ograniczonych środków finansowych) wskazują na potencjalną możliwość wykluczenia społecznego.

• więzi społeczne (wymiar kapitału społecznego) – znaczenie więzi społecznych zarówno dla jakości życia indywidualnego, jak i dla jakości wspólnoty zostało silnie dowartościowane przez koncepcję kapitału społecznego. Dominuje zgodność co do istotności więzi społecznych jako rodzaju potencjalnego wsparcia społecznego w asekurowaniu trudnych sytuacji życiowych (np. choroby, złej sytuacji materialnej). W ramach wymiaru więzi społecznych kluczowe znaczenie mają m.in.: kontakty przyjacielskie, sąsiedzkie i wewnątrzrodzinne, zaufanie do osób i instytucji, przynależność do organizacji oraz istniejące sieci wsparcia.

• instytucje publiczne i dostęp do nich – w analizie wykluczenia społecznego coraz więcej miejsca poświęca się skuteczności i jakości usług oferowanych przez instytucje publiczne oraz dostępowi do informacji o przysługujących możliwościach uzyskania wsparcia. Istotną kwestią jest także zachowanie urzędników państwowych w stosunku do osób ubiegających się o pomoc. Do tego aspektu wykluczenia można zaliczyć również dostęp do środków komunikacji publicznej (wykluczenie przestrzenne).

• partycypację w życiu politycznym – mierzona uczestnictwem w wyborach parlamentarnych, prezydenckich i samorządowych oraz poprzez udział we władzy. Do tego aspektu można również zaliczyć deklarowane zainteresowanie

²⁷ R. Dahrendorf, *Nowoczesny konflikt społeczny. Esej o polityce wolności*, Warszawa 1993, s. 227.

²⁸ U. Beck, *Spółczesność ryzyka*, Warszawa 2002, s. 136–137.

²⁹ P. Żuk, *O nierównościach edukacyjnych w Polsce* [w:] P. Żuk (red.) *Podziały klasowe i nierówności społeczne*, Warszawa 2010, s. 222.

sprawami zamieszkiwanej miejscowości, gminy, powiatu, województwa czy też kraju.

Wyłączenie jednostki z wyżej przedstawionych dziedzin życia społecznego nie pozwala jej na odpowiednią integrację społeczną, jednocześnie powodując dezorganizację ładu życia zbiorowego, ogranicza spójność społeczną. Brak uczestnictwa w omówionych wymiarach stanowi ułomność nie tylko w kategoriach jakości życia, ale przede wszystkim ograniczenia możliwości rozwojowych jednostek i rodzin³⁰.

1.3. RELACJE MIĘDZY UBÓSTWEM A WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

Nie jest łatwo rozstrzygnąć kierunek zależności między wykluczeniem społecznym a ubóstwem, choć przesłanki każdego z tych zjawisk tkwią na ogół w strukturze społecznej i są wytworem społecznych nierówności odnoszących się do sytuacji, kiedy jednych cechuje ograniczony dostęp do dóbr i usług, podczas gdy inni korzystają z nich w nadmiarze. Nie są to jednak kategorie zazwyczaj tożsame. Nie są też oczywiste zachodzące między nimi związki przyczynowo-skutkowe. Dyskusyjne jest, czy ubóstwo stanowi skutek wykluczenia społecznego, czy raczej odwrotnie: bieda przyczynia się do wykluczenia jednostek z poszczególnych obszarów życia społecznego. Możliwa jest również sytuacja, gdy jednostka jest wykluczona z jakiegoś aspektu życia społecznego, choć nie można jej uznać za osobę ubogą w sensie ekonomicznym. Gdy ubóstwo ograniczymy jedynie do aspektu niedostatku materialnego, to będzie ono jedynie jedną z kategorii wykluczenia społecznego (wykluczenia ekonomicznego – ograniczonego dostępu do dóbr materialnych). Jednak gdy rozważania nad biedą rozszerzone zostają o pozaekonomiczne aspekty życia społecznego, wtedy ubóstwo może częściowo zawierać się w pojęciu wykluczenia społecznego (bez osób niecierpiących biedy, jednak wykluczonych z pewnych aspektów życia społecznego, np. polityczni dysydenci, mniejszości etniczne).

Zarówno w przypadku analizy ubóstwa, jak i wykluczenia społecznego istotne są trzy kwestie³¹:

- z czego jednostki/rodziny/zbiorowości są wykluczane – w jakiej sferze życia nie mogą w pełni uczestniczyć, dostępu do czego są pozbawione, z jakiej formy aktywności są zmuszone rezygnować (pracy, konsumpcji, kultury, oświaty) oraz czy jest to wykluczenie jednowymiarowe czy wielowymiarowe – czy z jedną formą wykluczenia łączą się inne jego postaci;

- jaki jest stopień deprywacji potrzeb danej jednostki lub rodziny – określenie głębokości wykluczenia społecznego;

- jaki jest wymiar czasowy wykluczenia – czy ma ono charakter przejściowy, czy chroniczny.

Wykluczenie społeczne może być postrzegane jako istotne poszerzenie perspektywy ubóstwa, jednak nie wyczerpuje się w zagadnieniach związanych z nim. Kategorię tę przeciwstawia się zindywidualizowanym, behawioralnym i kulturowym interpretacjom przyczyn ubóstwa, a odnosi się ją do koncepcji strukturalnych, systemowych i sytuacyjnych. Pojęcie to koncentruje się w głównej mierze na oddziaływaniu społeczeństwa, które jest postrzegane jako czynnik wykluczający, gdyż nie zapewnia ono jednostkom wystarczającego uczestnictwa w życiu społecznym³².

Tabela 2.

Podobieństwa i różnice znaczeniowe kategorii ubóstwa i wykluczenia społecznego

Cechy	Ubóstwo	Wykluczenie społeczne
Podobieństwa	Deprywacja materialna	Deprywacja materialna; jako przyczyna i jako skutek, często współwystępuje (wysoki stopień korelacji).
Różnice	Sytuacja ograniczonych zasobów (i możliwości); stan	Proces, który prowadzi do kumulacji niekorzystnych czynników i w konsekwencji do wykluczenia; Na ten proces wpływają też wykluczające działania instytucji oraz innych jednostek, grup lub zbiorowości; Skutkiem jest nieuczestniczenie (brak partycypacji) w życiu społecznym – izolacja; Niski poziom kapitału społecznego – może być przejawem i skutkiem.

Źródło: S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd ujęć* [w:] S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, Warszawa 2005, s. 44.

W ramach rozważań nad relacjami tych dwóch zjawisk interesująca jest propozycja Godfrieda Engbersena oraz Martine Xiberras³³, którzy akcentując mocno ekonomiczne aspekty wykluczenia społecznego, stwierdzają, że jest ono

³⁰ S. Golinowska (red.), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego...*, s. 125.

³¹ E. Tarkowska, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy* [w:] J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie: dynamika zmian*, Warszawa 2006, s. 342–343.

³² *Ibidem*, s. 341–342.

³³ Za: J. Grotowska-Leder, *Fenomen wielkomięskiej biedy. Od epizodu do underclass*, Łódź 2002, s. 65.

bliskie rozumieniu biedy i deprivacji postrzeganych w kategoriach relatywnych i wielowymiarowych, wykluczenie dla nich jest tożsame z definicją biedy Petera Townsenda. Włączają oni obok tradycyjnych wskaźników biedy, takich jak niski poziom dochodów, inne kategorie, np. niski poziom wykształcenia, zły stan zdrowia, ograniczenie oraz brak uczestnictwa w różnych wymiarach życia społecznego oraz poczucie bezsilności. Ubóstwo postrzegane jest przez poziom dochodów oraz przez takie wartości życiowe, jak: zdrowie, zabezpieczenie społeczne, szacunek, dostęp do dóbr i usług, kontakty rodzinne i społeczne. Kategoria wykluczenia społecznego jest bliska tendencjom do szerokiego, wielowymiarowego ujmowania ubóstwa, niesprowadzanego jedynie do wymiaru ekonomicznego. Jest bliska koncepcji tzw. syndromu ubóstwa, według której bieda to nie tylko niskie dochody, ale także niedobory, niedostatki, upośledzenie w zaspokajaniu różnych potrzeb w wielu wymiarach życia społecznego. Oprócz niskich dochodów bierze się pod uwagę utrudnienie w dostępie do służby zdrowia, bariery związane z edukacją, upośledzenie w dostępie do komunikacji publicznej i prywatnej, kultury, informacji itp.³⁴. Jeśli ubóstwo zostanie zdefiniowane jako brak dóbr materialnych niezbędnych do zaspokojenia głównych, społecznie uznanych potrzeb i będzie traktowane jako kategoria jednowymiarowa z podkreśleniem materialnego aspektu, to wykluczenie społeczne ma szerszy zakres treściowy. Gdy rozszerza się kategorię ubóstwa, nie ograniczając się wyłącznie do zasobów finansowych, lecz uwzględnia inne sfery życia społecznego (np. mieszkanie, edukację, zdrowie, kapitał ludzki i społeczny), to rozumienie pojęcia ubóstwa przybliży się do pojęcia wykluczenia społecznego³⁵.

Rozróżnianie kategorii ubóstwa i wykluczenia społecznego wynika również ze stosowania polityki społecznej opartej na różnych ideologiach i celach. Kategorii ubóstwa używa się przede wszystkim w polityce społecznej o charakterze rezydualnym (ograniczonej do zwalczania deprivacji materialnej). Natomiast wykluczenie społeczne jest charakterystyczne dla polityki społecznej odwołującej się do pojęcia integracji społecznej i obejmuje zagadnienia partycypacji społecznej. Niemniej jednak praktyczne programy ograniczania wykluczenia społecznego koncentrują się przede wszystkim na minimalizacji deprivacji materialnej i wykluczenia z rynku pracy, dlatego też rozumienie ubóstwa i wykluczenia społecznego są trudne do jednoznacznego rozdzielenia³⁶.

Zdaniem S. Golinowskiej najbardziej zagrożonymi ubóstwem i wykluczeniem społecznym są młode rodziny wielodzietne, w których rodzice są bez-

³⁴ E. Tarkowska, *Kategoria wykluczenia społecznego a polskie realia* [w:] M. Orłowska (red.), *Skazani na wykluczenie*, Warszawa 2005, s. 19.

³⁵ S. Golinowska (red.), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego...*, s. 116.

³⁶ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd ujęć* [w:] S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, Warszawa 2005, s. 44–45.

robotni i dodatkowo zamieszkują rejony rolnicze, najczęściej małe miasta lub wsie położone peryferyjnie, w których trudno o pracę³⁷. Dotychczasowe badania wskazują, że kategorię ubogich i narażonych na wykluczenie społeczne wyróżniają takie cechy, jak: płeć, wykształcenie, pochodzenie, miejsce zamieszkania. Do cech absolutnych ubogich i zagrożonych wykluczeniem społecznym należy wykształcenie (będące głównie na poziomie podstawowym, gimnazjalnym lub zasadniczym zawodowym), które istotnie określa pozycję społeczną jednostek. Badania wskazują, że omawiane zjawiska mają również związek z liczbą dzieci w rodzinie. Najbardziej zagrożone ubóstwem i wykluczeniem społecznym są rodziny wielodzietne, tzn. mające czworo lub więcej dzieci³⁸.

Inną cechą, określającą położenie jednostki w strukturze społecznej, jest dochód. Danuta Zalewska rozróżnia cztery kategorie osób ubogich i zagrożonych wykluczeniem społecznym ze względu na źródło dochodu: osoby nieosiągające dochodu na osobę powyżej minimum socjalnego ze względu na usytuowanie w sektorze gospodarki (osoby pracujące najczęściej z rodzin wielodzietnych i niepełnych); świadczeniobiorcy (emeryci i renciści); osoby bezrobotne; osoby bez żadnych źródeł dochodów własnych. Ze względu na wysokość uzyskiwanych dochodów jednostki te lokują się znacznie poniżej minimum socjalnego. Oznacza to w konsekwencji, że są to jednostki z daleko posuniętą deprivacją potrzeb, co z kolei rodzi określone konsekwencje dla ograniczania ubóstwa i wykluczenia społecznego³⁹.

Znaczne zróżnicowanie ubóstwa i zagrożenia wykluczeniem społecznym występuje również w układzie regionalnym. Poszczególne województwa są jednak również obszarem niejednorodnym pod względem rozmiarów analizowanych zjawisk. W ramach każdego województwa istnieje wewnętrzne zróżnicowanie zasięgu ubóstwa i wykluczenia społecznego – najczęściej w przekroju miasto/wieś i w poszczególnych klasach wielkości miast oraz w zależności od stopnia zurbanizowania i uprzemysłowienia⁴⁰. Należy zauważyć, że zjawiska te, ich przyczyny, skutki oraz cechy charakterystyczne mogą być zupełnie odmienne w różnych częściach Polski, jak i wewnątrz zróżnicowane w ramach poszczególnych województw, powiatów, a nawet poszczególnych gmin. Dlatego badania socjologiczne, uwzględniające te szczegółowe poziomy analizy, wydają się być niezwykle istotne.

W badaniach nad ubóstwem i wykluczeniem, tak jak w innych badaniach społecznych, utrwalił się podział na podejście ilościowe i jakościowe. Część badań nastawionych jest na ujmowanie tych zjawisk za pomocą liczb i statystyk, w części zaś dominuje opisywanie historii życia jednostek i rodzin, które są dotknięte

³⁷ S. Golinowska, *Uwagi o ubóstwie i jego zwalczaniu*, „Polityka Społeczna” nr 1, 1997, s. 3.

³⁸ E. Tarkowska (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne młodzieży*, Warszawa 2007, s. 12.

³⁹ D. Zalewska, *Ubóstwo. Teorie, badania...*, s. 92.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 91.

ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Ujęcie pierwsze, przy zapewnieniu reprezentatywności prób z populacji, pozwala na uogólnienie, ale pomija bogactwo i indywidualizm doświadczeń poszczególnych osób i rodzin. Silnym impulsem na rzecz stosowania wobec zagadnień ubóstwa i wykluczenia społecznego badań jakościowych była inicjatywa „wysłuchania się” w to, co o swojej sytuacji mówią sami ubodzy i zagrożeni wykluczeniem społecznym⁴¹.

Generalnym problemem badaczy zajmujących się ubóstwem i wykluczeniem społecznym jest prawidłowa i rzetelna diagnoza problemów ludzi i środowisk doświadczających tych zjawisk oraz analiza ich wpływu na różne obszary życia społecznego. Mimo wielu badań socjologicznych i ekonomicznych problematyka ubóstwa i wykluczenia społecznego nie jest ciągle wystarczająco rozpoznana. Brak jest informacji odnoszących się do tych zjawisk w ujęciu regionalnym, zarówno w aspekcie badań ilościowych, jak i jakościowych. Wskazuje się na niedostateczną liczbę badań odzwierciedlających subiektywne odczucia, indywidualne spostrzeżenia problemów związanych z ubóstwem i wykluczeniem społecznym ludzi żyjących w niedostatku. Ważne jest więc dotarcie do przedstawicieli osób doświadczających ubóstwa i wykluczenia społecznego i poddanie analizie ich wypowiedzi oraz ocen na temat ich funkcjonowania w złożonej i trudnej rzeczywistości społecznej i jej wymiarów. Dodatkowym elementem wzbogacającym wiedzę na temat omawianych zjawisk może niewątpliwie być poznanie doświadczeń i opinii osób, które zawodowo stykają się z problemem ubóstwa i wykluczenia społecznego, czyli głównie pracowników socjalnych oraz przedstawicieli partnerów społecznych i gospodarczych⁴².

⁴¹ R. Szarfenberg, L. Szewczyk, *Badania ubóstwa – perspektywa ilościowa i jakościowa* [w:] R. Szarfenberg, C. Żołędowski, M. Theiss (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne – perspektywa poznawcza*, Warszawa 2010, s. 20.

⁴² M. Radziukiewicz, *Zasięg ubóstwa w Polsce*, Warszawa 2007, s. 35.

Rozdział 2

ZJAWISKO WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO I UBÓSTWA NA PODKARPACIU W STATYSTYKACH

2.1. UWAGI WSTĘPNE

Określenie rozmiarów wykluczenia społecznego i ubóstwa w przestrzeni województwa podkarpackiego nastęrcza znacznych trudności i wymaga zgromadzenia licznych danych, rozproszonych po wielu instytucjach. Istnieją zasadniczo dwa źródła pomocne w dokonywaniu takich szacunków: dane statystyczne instytucji, w gestii których leży pomoc osobom ubogim oraz wykluczonym społecznie, lub zagrożonych tym zjawiskiem (przeważnie są to dane związane z udzielaniem świadczeń z pomocy społecznej) oraz wyniki badań, głównie o charakterze socjologicznym. Dokonując eksploracji tej tematyki, niezbędne jest sięgnięcie do obu źródeł.

Trudności definicyjne związane z określeniem wykluczenia społecznego oraz ubóstwa rzutują tak na skalę badań nad tą problematyką, jak i na próby liczbowego oszacowania omawianych zjawisk. Przyjęta w ramach Narodowej Strategii Integracji Społecznej (2004) definicja wykluczenia społecznego określa, że jest to brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania, korzystania osób lub też grup z praw podstawowych, publicznych instytucji, a także rynków i usług, jakie winny być dostępne każdej jednostce⁴³. Niewątpliwie jest to pojęcie o zdecydowanie szerszym zakresie niż pojęcie ubóstwa. Co istotne, ubóstwo może być postrzegane jako przyczyna wykluczenia społecznego oraz jako jego skutek. Wykluczenie społeczne uznawane jest za pojęcie o większej dynamice podnoszącej zagadnienia stosunkowo nowe jak np. problem dyskryminacji.

Przyczyny wykluczenia społecznego jako zbiór zagadnień do analizy zjawiska zostały sformułowane i określone w ramach Programu Operacyjnego

⁴³ Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Narodowa Strategia Spójności 2007–2013. Projekt przyjęty przez Radę Ministrów 31.05.2006, Warszawa, maj 2006, s. 26.

Kapitał Ludzki w ramach Narodowej Strategii Spójności na lata 2007–2013. Jako jedno z głównych przyczyn wykluczenia społecznego wymienia się: bezrobocie (zwłaszcza w jego długookresowej postaci), niskie zarobki (niskie dochody), niski poziom wykształcenia, miejsce zamieszkania (zwłaszcza obszary wiejskie, peryferyjne, o charakterze rolniczym). Są to tzw. czynniki strukturalne związane z procesami ekonomicznymi oraz społeczno-demograficznymi. Dużą rolę w generowaniu zjawiska ubóstwa i wykluczenia społecznego odgrywają także inne czynniki strukturalne, jak: niepełnosprawność, długotrwała choroba, samotne rodzicielstwo (zwłaszcza macierzyństwo). Wśród źródeł tych zjawisk o charakterze instytucjonalnym można zaliczyć: trudności i ograniczenia w dostępie do podstawowych dóbr instytucjonalnych (związanych ze zdrowiem, z kulturą, edukacją, rynkiem pracy itp.), zaś do czynników społecznych należą: bezdomność, sieroctwo, uzależnienia, imigracja, dyskryminacja.

Tabela 3.

Osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej na 10 tys. ludności

Województwo	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
dolnośląskie	643,8	661,0	613,6	625,6	649,6	551,3	476,8	477,3
kujawsko-pomorskie	820,0	888,8	905,1	971,1	1074,4	864,2	761,5	759,1
lubelskie	786,6	824,9	673,7	697,3	901,2	686,3	613,4	593,5
lubuskie	876,9	875,7	865,4	986,8	1040,6	846,6	750,5	730,1
łódzkie	605,4	656,2	585,7	654,3	734,8	632,6	545,4	539,5
małopolskie	580,4	604,0	483,3	511,4	562,2	480,8	436,9	436,7
mazowieckie	575,3	602,9	543,2	592,5	703,8	524,7	475,1	458,8
opolskie	610,6	630,1	526,4	558,4	548,8	487,8	404,5	417,6
podkarpackie	816,7	836,0	708,2	788,5	834,3	735,1	701,1	691,5
podlaskie	652,7	632,3	645,2	666,0	928,7	689,2	637,1	658,2
pomorskie	763,9	796,5	696,6	728,4	733,3	675,6	585,3	580,7
śląskie	492,5	532,8	498,3	501,3	520,8	463,0	401,4	393,8
świętokrzyskie	752,1	512,4	694,2	868,6	922,8	806,8	676,0	668,9
warmińsko-mazurskie	947,7	995,0	897,4	1062,3	1078,2	1013,8	920,1	926,5
wielkopolskie	620,3	676,8	577,2	590,9	616,1	528,5	469,8	472,3
zachodniopomorskie	786,8	825,1	832,2	818,3	830,8	737,5	656,9	646,2
POLSKA	666,8	691,3	631,2	674,7	738,4	620,8	551,3	545,9

Źródło: Główny Urząd Statystyczny (GUS).

Wszystkie te czynniki kreślą bardzo złożony obraz ubóstwa i wykluczenia społecznego, wręcz niemożliwy do uchwycenia poprzez nawet najbardziej zaawansowane i ambitne projekty badawcze. Częściowy zarys problemu możliwy jest jednak poprzez sięgnięcie do oficjalnych statystyk oraz uzupełnienie ich da-

nymi pochodzącymi z badań socjologicznych. Na podstawie dostępnych danych urzędowych (np. skali udzielanych świadczeń z pomocy społecznej) można stwierdzić, że w przypadku województwa podkarpackiego głównymi przyczynami wykluczenia społecznego są: ubóstwo, bezrobocie, potrzeba ochrony macierzyństwa (w tym głównie wielodzietność) oraz niepełnosprawność. W mniejszej skali udzielane są natomiast świadczenia związane z długotrwałą i ciężką chorobą, bezdomnością, przemocą w rodzinie, sieroctwem, narkomanią i alkoholizmem. Wymienionych powyżej czynników nie należy oczywiście traktować rozłącznie. Wiele z nich występuje razem, generując szczególnie ciężkie przypadki wykluczenia. Pamiętać należy, że skala udzielanych świadczeń jest jednym ze wskaźników, który nie obrazuje dokładnie omawianego problemu. Wymiar świadczonej pomocy w stosunku do rodzin i osób ubogich jest nieporównywalnie mniejszy od skali rozmiaru ubóstwa czy bezrobocia. Z drugiej strony, te zjawiska nie zawsze muszą prowadzić do wykluczenia społecznego.

Województwo podkarpackie sytuuje się wśród tych województw, w których udział osób korzystających ze świadczeń z pomocy społecznej jest najwyższy.

Dane Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że na Podkarpaciu objętych pomocą społeczną jest ok. 100 tys. osób (uwzględniając członków rodziny dotyczy to niemal trzykrotnie większej zbiorowości), podczas gdy całe województwo liczy 2,1 mln osób.

Tabela 4.

Świadczenia przyznane w ramach zadań zleconych i własnych bez względu na rodzaj, formę oraz źródło finansowania

Rok	Świadczenia				Liczba rodzin objętych pomocą		
	Liczba osób, którym przyznano decyzją świadczenie	Liczba rodzin	W tym na wsi	Liczba osób w rodzinach	Liczba rodzin	W tym na wsi	Liczba osób w rodzinach
2001	144 492	96 461	63 759	387 830	108 917	71 689	434 165
2002	171 848	105 867	72 202	431 802	117 475	79 263	474 091
2003	175 263	105 936	71 371	422 285	119 659	79 219	472 099
2004	148 532	88 575	60 500	358 165	102 464	68 249	408 945
2005	165 414	83 241	56 794	321 197	96 376	64 170	367 207
2006	174 959	87 567	60 178	333 714	100 535	67 245	378 370
2007	154 169	82 607	56 991	309 212	94 652	63 997	348 060
2008	147 044	79 234	54 371	288 382	90 628	61 002	324 513
2009	145 233	80 440	54 059	280 464	92 100	60 539	316 191

Źródło: Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Zrozumienie wykluczenia społecznego na Podkarpaciu nie jest możliwe bez wskazania głównych przyczyn warunkujących to zjawisko. Poniżej pokrótce omówiono najważniejsze aspekty wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim, czyli wykluczenie w wymiarze ekonomicznym (ubóstwo) oraz wykluczenie z rynku pracy (bezrobocie).

2.2. UBÓSTWO

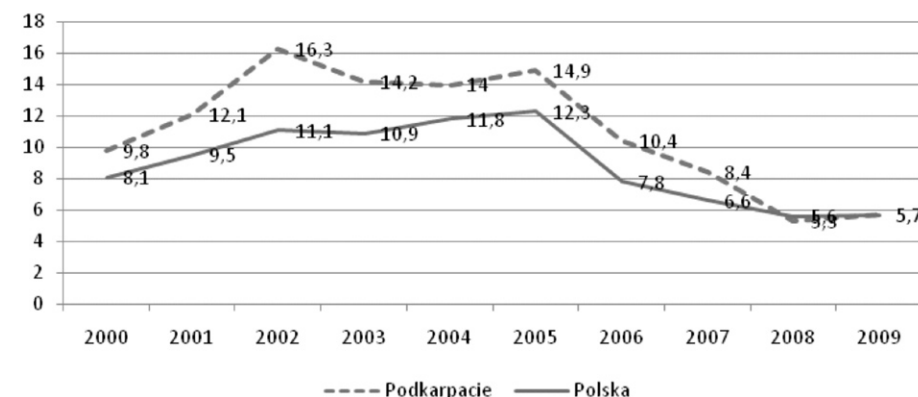
Spośród przyczyn i zarazem skutków wykluczenia społecznego szczególne miejsce zajmuje ubóstwo. Niejednokrotnie samo wykluczenie społeczne utożsamia się z ubóstwem definiowanym jako stan braku lub zachwiania stanu równowagi pomiędzy pewnym systemem potrzeb a poziomem ich zaspokojenia. Skala zjawiska ubóstwa nie jest określana w sposób jednolity, a sam sposób definiowania tego pojęcia nie jest jednoznaczny, co wskazuje poprzedni rozdział. Jednym z częściej spotykanych zjawisk jest definiowanie ubóstwa poprzez stosowanie kategorii minimum socjalnego. Określenia takie nie są jednak poprawne metodologicznie, a minimum socjalne traktować możemy co najwyżej jako określenie linii, poniżej której może pojawić się zagrożenie ubóstwem. Zdecydowanie bardziej wyrazistym wskaźnikiem ubóstwa jest kategoria minimum egzystencji, która wyznacza granicę, poniżej której istnieje biologiczne zagrożenie życia oraz rozwoju psychicznego i fizycznego człowieka. Minimum egzystencji uwzględnia potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie – to granica zaspokojenia najbardziej podstawowych potrzeb człowieka, takich jak: żywność, ubranie, mieszkanie. Uznaje się, że minimum egzystencji wyznacza granicę ubóstwa skrajnego.

Dane dla województwa podkarpackiego wskazują, że odsetek osób znajdujących się poniżej minimum egzystencji do roku 2007 był o kilka punktów procentowych wyższy niż średnio dla kraju. Dane Głównego Urzędu Statystycznego obejmujące lata 2008–2009 wskazują, że odsetek osób o wydatkach poniżej granicy ubóstwa skrajnego w województwie podkarpackim był zbliżony lub równy średniej krajowej. W latach 2002–2009 można zauważyć w miarę systematyczne zmniejszanie się udziału osób żyjących poniżej minimum egzystencji zarówno w Polsce, jak i w województwie podkarpackim.

W 2009 roku średnio co siedemnasty mieszkaniec Polski i województwa podkarpackiego znajdował się w sytuacji poważnego zagrożenia życia ze względu na brak możliwości zaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb życiowych. Jednak skala tego zjawiska miała największy rozmiar w 2002 roku, kiedy niemal co szósty mieszkaniec województwa podkarpackiego zamieszkiwał gospodarstwo o wydatkach poniżej minimum egzystencji.

Wykres 1.

Odsetek osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej granicy ubóstwa skrajnego (minimum egzystencji) w latach 2000–2009

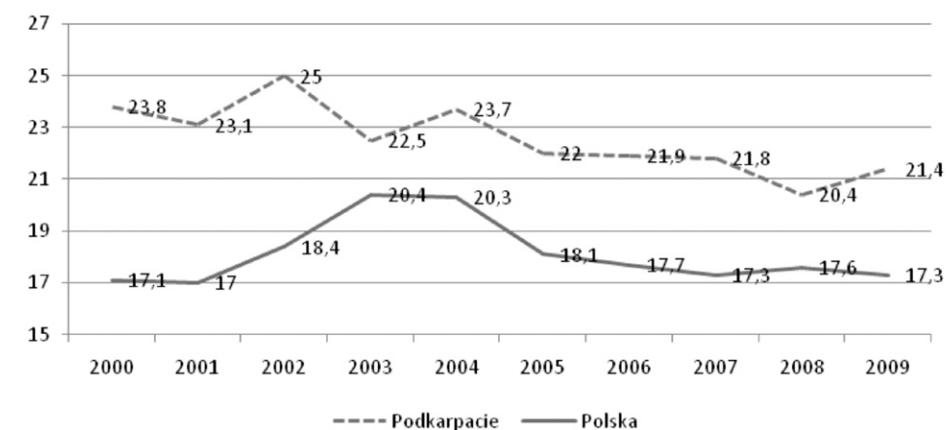


Źródło: GUS.

Innym sposobem określenia ubóstwa jest zastosowanie kategorii relatywnej granicy ubóstwa. Należy ona (podobnie jak minimum egzystencji) do obiektywnych granic i u jej podłoża tkwi przekonanie, że potrzeby jednostki są kształtowane społecznie (a zatem są różne w odmiennych sytuacjach i mogą się zmieniać, podobnie jak zmienia się społeczeństwo, mają więc charakter relatywny). Wskaźnik ten (stosowany m.in. przez EUROSTAT) w przypadku Polski został określony na poziomie 50% średnich miesięcznych wydatków z ogółu gospodarstw domowych.

Wykres 2.

Odsetek osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej relatywnej granicy ubóstwa w latach 2000–2009



Źródło: GUS.

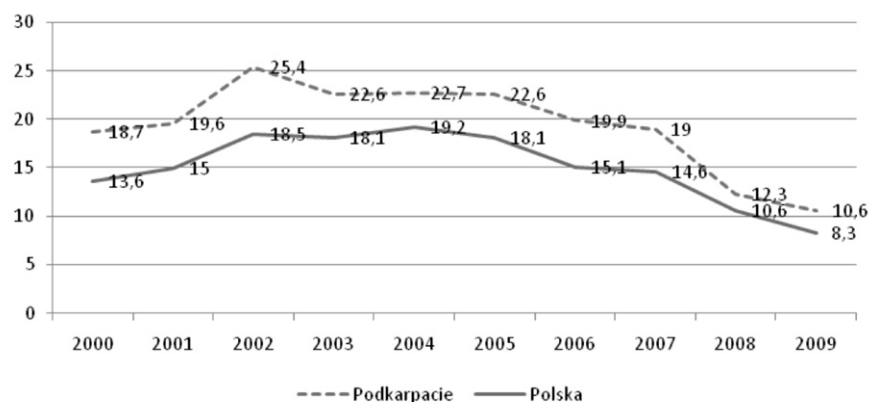
Dane charakteryzujące ubóstwo zdefiniowane w oparciu o relatywną granicę ubóstwa wskazują, że województwo podkarpackie należy do województw o najwyższym stopniu zagrożenia ubóstwem. Odsetek osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej relatywnej granicy ubóstwa jest większy o kilka procent niż średnio dla całego kraju. Miara ta jednak jest względnie stabilna i dla regionu podkarpackiego wynosi ok. 22–23%. Do województw, w których częściej niż co piąty mieszkaniec jest zagrożony ubóstwem relatywnym, należą wszystkie województwa tzw. Polski Wschodniej oraz województwa kujawsko-pomorskie i wielkopolskie.

Trzecią z miar próbujących określić odsetek osób dotkniętych ubóstwem jest ustawowa granica ubóstwa. Ustawowa granica ubóstwa jest to kwota (miesięczny dochód netto osoby samotnie gospodarującej lub przypadający na jedną osobę w gospodarstwie domowym), która zgodnie z obowiązującą ustawą o pomocy społecznej uprawnia do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej.

Również w sytuacji określenia ubóstwa na podstawie granicy ustawowej widoczna jest regionalna specyfika polegająca na większym udziale procentowym mieszkańców województwa podkarpackiego w stosunku do średniej krajowej. W roku 2009 co dziesiąty mieszkaniec Podkarpacia był uprawniony do korzystania ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Jest to cecha charakterystyczna dla wszystkich województw tzw. Polski Wschodniej. Od roku 2002 można zaobserwować w Polsce i województwie podkarpackim tendencję zmniejszania się odsetka osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej ustawowej granicy ubóstwa. Należy jednak zauważyć, że kwota wyznaczająca ustawową granicę ubóstwa jest określona na takim samym poziomie od końca 2006 roku.

Wykres 3.

Odsetek osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej ustawowej granicy ubóstwa w latach 2000–2009



Źródło: GUS.

Dane Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że ubóstwem zagrożone są przede wszystkim osoby i rodziny osób bezrobotnych. W najtrudniejszej sytuacji były rodziny, których podstawę utrzymania stanowiły świadczenia społeczne inne niż emerytury i renty. Kategoriami bardziej niż przeciętnie zagrożonymi ubóstwem są również rodziny wielodzietne oraz gospodarstwa domowe z osobami niepełnosprawnymi. Relatywnie najczęściej w ubóstwie żyją rodziny mieszkające na wsi i w małych miasteczkach⁴⁴.

Podsumowując tę część rozważań, należy podkreślić, iż wskazane tu definicje i próby pomiaru zasięgu ubóstwa nie wyczerpują możliwości przedstawienia skali i złożoności tego zjawiska. Dodatkową kwestią są pomiary ubóstwa subiektywnego (tzw. ubóstwo lejdejskie) polegające na mierzeniu autodeklaracji własnej osoby jako osoby ubogiej.

Skalę ubóstwa w wymiarze regionalnym oraz dynamikę jej zmian można oszacować także poprzez określenie skali wydatków udzielanych przez instytucje pomocy społecznej. Według danych Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie skala wydatków z tytułu ubóstwa systematycznie zmniejsza się w ostatnich trzech latach, a liczba objętych nią osób (indywidualnie oraz w rodzinach) jest najmniejsza od 1999 r.

Tabela 5.

Świadczenia z tytułu ubóstwa

Rok	Ogółem liczba rodzin	W tym na wsi	Liczba osób w rodzinach
1999	72 480	b.d.	303 955
2000	64 744	43 660	272 219
2001	60 680	40 713	253 387
2002	67 957	47 089	285 001
2003	69 696	48 468	286 456
2004	65 153	45 789	272 030
2005	57 516	39 716	231 113
2006	56 140	39 258	221 566
2007	49 181	34 372	193 281
2008	44 293	31 753	170 633
2009	43 515	30 610	160 918

Źródło: Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Ostatnim z ważnych problemów w analizie ubóstwa na Podkarpaciu jest próba określenia skali jego zróżnicowania w jego wymiarze przestrzennym. Brak danych w tym zakresie (podobnych obliczeń, np. w wymiarze powiatowym nie

⁴⁴ *Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r. na podstawie wyników badania budżetów gospodarstw domowych*, GUS, Warszawa 2010.

wykonują żadne instytucje) zmusza do sięgnięcia do fragmentarycznych ustaleń oraz badań prowadzonych przez środowiska naukowe. Podjęta w 2003 roku próba charakterystyki ubóstwa na Podkarpaciu przez środowisko socjologów Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego była próbą oszacowania tego zjawiska w jego przestrzennym wymiarze (głównie w oparciu o podział na powiaty)⁴⁵. Wyniki tych analiz wskazują, że ubóstwo jest najbardziej charakterystyczne dla powiatów zlokalizowanych na peryferiach województwa i w oddaleniu od większych ośrodków miejskich. Obszarami o najmniejszym poziomie ubóstwa są obszary dawnych czterech miast wojewódzkich (Rzeszów, Przemyśl, Krosno, Tarnobrzeg). Wskaźnik ten rośnie wraz z oddalaniem się od lokalnych centrów oraz wraz z oddalaniem się na południe i wschód, obejmując obszary dotknięte procesami restrukturyzacyjnymi oraz obszary popegeerowskie.

Interesującym spostrzeżeniem z badań było również potwierdzenie sformułowanej wstępnie hipotezy o jakościowo odmiennym charakterze podkarpackiej biedy, który jest odmienny od tego zlokalizowanego, np. na obszarach popegeerowskich Polski północnej. Wyniki te dały powód do sformułowania tezy o fenomenie tzw. podkarpackiej „biedy zaradnej” charakteryzującej się szeroką gamą działań (niejednokrotnie ze sfery tzw. szarej strefy) zmierzających do poprawy (często skutecznej) indywidualnej, jak i rodzinnej sytuacji osób dotkniętych deprawacją materialną.

2.3. BEZROBOCIE

Od początku przemian systemowych w Polsce po roku 1989 południowo-wschodnia Polska (od 1999 roku jako województwo podkarpackie) należała do obszarów o najwyższym poziomie bezrobocia w kraju. Sytuację tę potęgowało zjawisko upadku licznych zakładów przemysłowych oraz funkcjonowanie województwa na peryferiach dokonujących się przemian. Skalę bezrobocia łagodziły zagraniczne migracje zarobkowe oraz występowanie tzw. bezrobocia ukrytego. Niewydolne i niskotowarowe rolnictwo przez wiele lat było „przechowalnią” tysięcy osób zwalnianych z zamykanych zakładów pracy.

Podkarpackie bezrobocie nie jest zjawiskiem jednolitym. Istnieją bowiem na obszarze województwa miejsca, w których znalezienie pracy jest znacznie łatwiejsze niż w innych. Dotyczy to głównie większych ośrodków miejskich, zwłaszcza Rzeszowa oraz Krosna. Szczególnie zła sytuacja jest na terenach rolniczych i turystycznych pozbawionych większych zakładów pracy. Przykładem mogą być powiaty: leski, bieszczadzki, nizański czy brzozowski. Stopa bezrobocia rejestrowanego wynosi tu ok. 25%.

⁴⁵ M. Malikowski (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005.

Tabela 6.

Stopa bezrobocia w województwie podkarpackim w latach 2000–2009

Powiat	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
bieszczadzki	21,7	23,9	27,7	27,6	30,3	28,7	27,1	21,8	21,4	24,5
brzozowski	21,6	23,2	22,5	22,4	27,8	28,2	25,6	22,8	23,6	24,8
dębicki	15,8	17,1	17,7	16,8	19,3	18,7	16,5	13,3	10,3	12,3
jarosławski	16,4	17,9	17,5	17,5	20	19,6	18,8	17	15,1	18,1
jasielski	18,7	20	19,2	19,7	23,4	22	19,5	16,8	16,2	18,6
kolbuszowski	17,9	19	17,2	17	22,1	20,9	18,7	16,6	15,1	16,9
krośniński	17,9	19,4	18,1	17,4	21,5	21,5	18,6	14,1	13,8	17,6
leski	–	–	20,9	20,6	26,7	26,4	25	23	22,4	24,6
leżajski	18,4	18,7	17,2	17,4	20,6	18,8	18,6	16,4	14,8	18,8
lubaczowski	17,7	18,1	18,1	18,3	23,2	22,5	20,4	19,7	18	18,9
łańcucki	16,6	17,9	18,4	17,3	20	18,8	16,7	14,7	13,5	15,8
mielecki	14,2	16,1	15,5	15,2	15,9	15,2	13	10,9	10,8	14
nizański	20,8	22	20,3	20,1	24,4	23,3	21,4	20,3	19,4	23,5
przemyski	15,3	16,7	17,1	16,8	23,2	22,5	21,2	19	17,9	21,1
przeworski	15,2	16,7	15,2	14,4	18,7	18,2	16,4	14,7	13,7	17,4
ropczycko-sędziszowski	17,2	19,1	18,2	18	22,4	21,4	18,9	16,2	14,7	16,3
rzeszowski	14,6	15,4	15,2	14,6	18,9	18,7	16,3	15,3	11,4	12,9
sanocki	17,7	19,7	19,4	19,6	22,3	18,5	16,1	14	10,9	13,8
stalowowolski	15,2	16	15,6	14,6	15,4	14,7	12,5	10	10	14,2
strzyżowski	18,7	20	19,8	20,1	24,9	25,2	23,9	22,4	20,1	21,8
tarnobrzeski	16,2	17,7	17,3	17,1	19	18,1	16,1	13,9	13,6	16,5
m. Krosno	9,5	10,6	10,1	9,5	8,2	8,3	6,8	4,9	5,2	6,8
m. Przemyśl	15,3	17,6	18,7	20,5	20,1	20	18,5	16,9	16,7	18,9
m. Rzeszów	8,5	9,5	9,8	9,4	9,3	9,1	8,3	7,4	6	7,2
m. Tarnobrzeg	15,3	18,5	18,4	18,5	18,1	17,9	15,3	13,4	13,1	14,6
województwo	15,9	17,3	16,9	16,7	19,1	18,4	16,5	14,4	13,1	15,5

Źródło: Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie.

Bezrobocie jest drugą po ubóstwie przyczyną przyznawania świadczeń z pomocy społecznej na Podkarpaciu. W świetle statystyk świadczenia takie są systematycznie ograniczane. Nie wiąże się to jednak ze znaczącym spadkiem odsetka osób bezrobotnych.

Tabela 7.

Świadczenia z tytułu bezrobocia w latach 2001–2009

Rok	Liczba rodzin ogółem	W tym na wsi	Liczba osób w rodzinach
2001	40 804	25 842	172 964
2002	48 297	32 472	205 754
2003	48 875	32 698	207 667
2004	45 435	30 553	191 344
2005	44 787	30 020	184 047
2006	45 524	30 976	184 049
2007	40 553	27 529	162 279
2008	36 984	24 898	144 834
2009	38 541	25 493	146 092

Źródło: Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

2.4. OCHRONA MACIERZYŃSTWA

Charakterystyka problemów składających się na ochronę macierzyństwa nie jest zadaniem łatwym. W głównej mierze na zagadnienie to składa się problematyka wielodzietności i samotnego macierzyństwa.

Tabela 8.

Wydatki socjalne z tytułu potrzeby ochrony macierzyństwa

Rok	Potrzeba ochrony macierzyństwa			W tym wielodzietność		
	Liczba rodzin ogółem	W tym na wsi	Liczba osób w rodzinach	Ogółem	W tym na wsi	Liczba osób w rodzinach
2001	10 249	7781	48 237	b.d.	b.d.	b.d.
2002	8058	6042	38 961	b.d.	b.d.	b.d.
2003	8789	6489	42 502	b.d.	b.d.	b.d.
2004	6131	4640	31 654	2056	1689	13 728
2005	3954	3034	23 296	2397	2009	15 956
2006	4448	3418	25 016	2530	2141	16 709
2007	3194	2466	17 417	1875	1599	11 946
2008	6182	4992	36 445	5062	4299	31 608
2009	7554	6029	44 152	6275	5233	39 153

Źródło: Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Według danych WPS PUW w Rzeszowie po 2005 roku udział świadczonej pomocy odnoszącej się do ochrony macierzyństwa w większości dotyczył właśnie rodzin wielodzietnych. Także większość takiej pomocy przeznaczana była dla osób zamieszkujących obszary wiejskie.

Innym zagadnieniem związanym z tym problemem jest samotne macierzyństwo. Z danych ogólnopolskich GUS wynika, że niemal co szósta rodzina w Polsce jest niepełna, zaś zagadnienie rodzin niepełnych jest niemal wyłącznie problemem kobiet samotnie wychowujących dziecko (dzieci). Według danych GUS, samotne matki z dziećmi stanowią ponad 91% rodzin niepełnych, a według spisu powszechnego w 2002 roku średni odsetek kobiet samotnie wychowujących dziecko w stosunku do ogółu rodzin wyniósł 17,2%. W 40% powodem niepełności rodziny jest odejście lub porzucenie przez współmałżonka, w niemal 29% to efekt rozwodu, zaś w dalszych 20% wynik śmierci współmałżonka. Ponad połowa samotnych matek w Polsce to osoby do 35 roku życia. Jakkolwiek stopa ubóstwa w takich rodzinach nie zawsze jest niższa niż w pozostałych rodzinach (większość samotnych rodziców to osoby aktywne zawodowo), to sam fakt samotnego wychowywania dziecka stanowić może źródło zagrożenia dla wykluczenia społecznego – także wśród dzieci. Podkarpacie należy do województw o najniższym poziomie występowania zjawiska samotnego macierzyństwa (15,5%), dla porównania w województwie dolnośląskim udział ten wynosi 19,8%.

2.5. NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

Niepełnosprawność jest jedną z głównych przyczyn zjawiska wykluczenia społecznego. Jej rozmiar oraz charakterystyki w swym najpełniejszym wymiarze są jak do tej pory pochodną badań spisu powszechnego z 2002 roku⁴⁶. Źródłem danych w tym aspekcie są także instytucje zajmujące się świadczeniem pomocy na rzecz osób niepełnosprawnych i ich reprezentowaniem.

Pojęcie niepełnosprawności (według GUS) odnosi się do osób, które posiadają odpowiednie orzeczenie wydane przez upoważniony organ lub też osób odczuwających ograniczenie swej sprawności w wykonywaniu czynności właściwych swemu wiekowi. W pierwszym przypadku mówimy o niepełnosprawności w znaczeniu prawnym, w drugim – o niepełnosprawności w znaczeniu biologicznym.

Podkarpacie jest regionem, w którym co siódma osoba jest osobą niepełnosprawną (15% mieszkańców). Niepełnosprawni na Podkarpaciu stanowią 5,8% ogółu niepełnosprawnych w Polsce (udział niepełnosprawnych wśród ogółu mieszkańców kraju wynosi 14,3%).

⁴⁶ Osoby niepełnosprawne. Województwo podkarpackie. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań. Powszechny spis rolny, Rzeszów 2004.

Tabela 9.

Niepełnosprawni na Podkarpaciu ze względu na płeć i miejsce zamieszkania

Powiat	Liczba osób niepełnosprawnych	Płeć		Miejsce zamieszkania		Procent do ogółu mieszkańców
		Mężczyźni	Kobiety	Miasto	Wieś	
bieszczadzki	3467	50,1	49,9	38,7	61,3	15,5
brzozowski	11 822	48,2	51,8	9,9	90,1	18
dębicki	18 771	48,2	51,8	34,9	65,1	14,2
jarosławski	18 171	47,4	52,6	36,3	63,7	14,9
jasielski	18 180	47,3	52,7	25	75	14,7
kolbuszowski	8260	50,8	49,2	12,1	87,9	13,5
krośnieński	19 643	47,6	52,4	11,1	88,9	18
leski	3886	51,1	48,9	20	80	14,6
leżajski	7866	49,3	51,7	28	72	11,4
lubaczowski	9669	51,2	48,8	25,8	74,2	16,8
łańcucki	10 358	48,2	51,8	19,4	81,6	13,4
mielecki	16 248	49,7	50,3	45	55	12,2
nizański	8968	49,4	50,6	31,9	68,1	13,3
przemyski	13 329	49,1	50,9	0	100	18,7
przeworski	14 706	46,7	53,3	22,9	77,1	18,6
ropczycko-sędziszowski	9455	48,3	51,7	26,5	73,5	13,3
rzeszowski	24 760	48,2	51,8	12,3	87,7	14,6
sanocki	16 231	47,8	52,2	46	54	17,2
stalowowolski	15 836	45,7	54,3	56,8	43,2	14,3
strzyżowski	11 047	48,2	51,8	11,6	88,4	17,8
tarnobrzeski	8647	47,1	52,9	27,5	72,5	16
m. Krosno	7454	46,8	53,2	100	0	15,4
m. Przemyśl	12 089	47,8	52,2	100	0	17,7
m. Rzeszów	19 564	47,3	52,7	100	0	12,2
m. Tarnobrzeg	7719	46,2	53,8	100	0	15,3
WOJEWÓDZTWO	316 146	48,1	51,9	36,9	63,1	15

Źródło: GUS, NSP 2002.

W 2002 roku 98,5% ogółu niepełnosprawnych zamieszkiwało gospodarstwa domowe, pozostałe osoby niepełnosprawne przebywały w gospodarstwach zbiorowych (w tym domach pomocy społecznej). Przestrzenna charakterystyka

osób niepełnosprawnych wskazuje, iż statystyczny poziom niepełnosprawności w powiatach waha się pomiędzy 12,2 a 18,7%. Najniższy wskaźnik niepełnosprawnych posiadają powiaty: leżajski (11,4%), mielecki i rzeszowski grodzki (po 12,2%). Najwyższy wskaźnik niepełnosprawności występuje w powiecie przemyskim (18,7%), przeworskim (18,6%), krośnieńskim (18%) i strzyżowskim (17,8%).

Zdecydowanie odbiega od średniej dla województwa struktura niepełnosprawności ze względu na obszar zamieszkiwania (przyczyną zakłócenia statystyki wojewódzkiej w tym względzie jest niewątpliwie wliczanie w statystykę miast na prawach powiatu oraz powiatu przemyskiego zamieszkiwanego całkowicie przez ludność wiejską). Statystyczna średnia wojewódzka – 63,1% nie znajduje praktycznie żadnego odzwierciedlenia przy uwzględnieniu przestrzennej charakterystyki osób niepełnosprawnych w poszczególnych powiatach, szczególnie zaś ziemskich. Dlatego też aż w sześciu powiatach liczba niepełnosprawnych zamieszkujących wieś przewyższa poziom 85%, a w jednym przypadku (powiat brzozowski) sięga 90,1%. Pod względem stopnia niepełnosprawności udział określonych kategorii przedstawia się następująco: stopień znaczny – 29,1%, stopień umiarkowany – 30,9%, stopień lekki – 40%.

Skala świadczeń z tytułu niepełnosprawności w województwie podkarpackim potwierdza, że zjawisko to może być postrzegane jako jedno z głównych czynników generujących wykluczenie społeczne.

Tabela 10.

Skala świadczeń ze względu na niepełnosprawność

Rok	Ogółem liczba rodzin	W tym na wsi	Liczba osób w rodzinach
1999	21 245	b.d.	71 424
2000	22 485	13 325	77 707
2001	23 271	13 621	88 000
2002	28 032	17 046	95 843
2003	30 164	18 710	101 889
2004	19 933	12 117	69 307
2005	19 273	11 607	64 940
2006	21 431	12 952	70 627
2007	21 589	13 055	69 094
2008	21 355	12 699	65 577
2009	22 164	13 168	66 739

Źródło: Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego.

2.6. POZOSTAŁE UWARUNKOWANIA WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Każde z wymienionych powyżej zjawisk stanowi odrębną kategorię badawczą, wobec której może być stosowana specyficzna metodologia. Trudności z określeniem rozmiarów lub charakterystyki niektórych z nich (np. narkomania czy alkoholizm) powoduje konieczność oparcia się na wybranych i często niekompletnych (choć jednocześnie o dużym stopniu standaryzacji, a zatem umożliwiającej porównania) danych urzędowych. Wymieńmy pokrótce inne ważne uwarunkowania wykluczenia społecznego.

Bezdomność należy do jednej z najskrajniejszych form wykluczenia społecznego. Definicja socjologiczna bezdomności mówi, że jest to stan charakteryzujący się brakiem miejsca stałego zamieszkania. Definicja ta opisuje zjawisko, jakie oczywiście generuje mnogość innych problemów natury społecznej (np. ostryzm, trudności ze znalezieniem pracy) jak i zdrowotnej (bezdomność przyczynia się w sposób wyjątkowo silny do wyniszczenia organizmu osób dotkniętych tym zjawiskiem). Według definicji z obowiązującej ustawy o pomocy społecznej za bezdomną uważa się „osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i niezameldowaną na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych, a także osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym i zameldowaną na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania”.

Sposób badania bezdomności nastrocza wiele trudności i może generować wiele rozbieżnych danych (np. określenie liczebności zjawiska bezdomności). Charakterystyczne jest to, że obraz bezdomności postrzeganej poprzez oficjalne urzędowe statystyki mocno różni się od obrazu bezdomności widzianej przez organizacje zajmujące się systematyczną pomocą na rzecz tych osób. Określenie zjawiska bezdomności jest jednym z trudniejszych zadań każdej analizy podejmującej zagadnienie wykluczenia społecznego. Rozbieżność danych (nie zawsze urzędów administracji państwowych, często instytucji świadczących systematyczną pomoc dla osób bezdomnych) jest olbrzymia (od 30 po nawet 300 tys.). Najpełniejsze dane na temat bezdomności zawierają badania Wydziału Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego. Od 1999 roku systematycznie bada on (w okresach dwuletnich) osoby bezdomne, którym udzielana jest pomoc socjalna. W pierwszym badaniu z 1999 roku przebadano w ten sposób 832 osoby

Według danych z badań WPS UW w Rzeszowie⁴⁷ większą kategorią bezdomnych są mężczyźni. Ich udział wśród ogółu bezdomnych sięga ok. 90%. Kobiety

stanowią niespełna 10% ogółu bezdomnych. Nie stwierdza się istotnej różnicy pod względem miejsca pobytu osób bezdomnych, biorąc pod uwagę płeć – średnio ok. 80% bezdomnych przebywa w schroniskach, 20% w „środowisku”. Pod względem kategorii wiekowych, wśród kobiet przeważają te najstarsze, powyżej 61 roku życia – średnio ok. 37–38%. Liczną kategorią są także osoby w wieku 51–60 lat – średnio ok. 16%. Z danych wynika, że ponad połowa bezdomnych kobiet to osoby po 50 roku życia. Odmienna sytuacja występuje wśród bezdomnych mężczyzn. Tutaj przeważają kategorie wiekowe: 31–40 oraz 41–50 lat. W 2001 i 2003 roku stwierdzono także wysoki wskaźnik w kategorii wiekowej: 51–60 lat.

Pod względem wykształcenia zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn zauważalna jest zależność: im wyższy poziom wykształcenia, tym mniejszy udział w zbiorowości osób bezdomnych. Wśród kobiet w sposób zdecydowany dominują osoby z wykształceniem podstawowym – ok. 55% (w 2001 nawet 70%). Najmniej liczebna jest kategoria osób z wykształceniem wyższym (ok. 2%). Podobne proporcje występują wśród mężczyzn. Tutaj dominują kategorie z wykształceniem podstawowym oraz zawodowym (po 40%). Nieco mniejszy (w porównaniu do kobiet) jest udział mężczyzn z wykształceniem wyższym – sięga on średnio ok. 1,5%.

Podstawowym źródłem utrzymania bezdomnych kobiet są wszelkiego rodzaju świadczenia społeczne: emerytury (dla 20–30%). Świadczenia obowiązkowe i fakultatywne (ok. 20%). Zwraca uwagę nikły udział środków zdobywanych z tytułu żebractwa i zbieractwa (w 2005 zaledwie 1,4%). Nieco inaczej wygląda struktura dochodów w przypadku bezdomnych mężczyzn – zwłaszcza bardzo wysoki (w porównaniu z kobietami) udział środków z żebractwa (prawie 20%).

Przyczyny bezdomności wskazane w omawianych badaniach wskazują na współzależność wielu sytuacji ostatecznie składających się na bezdomność. Z pewnością zwraca uwagę bardzo duża rola patologii związanych z alkoholizmem czy przestępczością. Szczególnie wśród mężczyzn występuje brak możliwości powrotu do wcześniejszego miejsca zamieszkania po opuszczeniu zakładu karnego. Trzecią z kolei istotną przyczyną bezdomności jest bezrobocie. Co szczególnie interesujące (zwłaszcza wśród kobiet) – przemoc w rodzinie jest nieco rzadziej wskazywana jako źródło bezdomności niż świadomy wybór życia w takiej postaci. Ważnymi przyczynami bezdomności są również: eksmisje „na bruk”, deficyt mieszkaniowy oraz likwidacja hoteli robotniczych.

Świadczenia społeczne z tytułu bezdomności zajmują niezwykle skromne miejsce wśród źródeł dochodu osób bezdomnych. Według danych WPS UW skala udzielanych świadczeń jednak stale wzrastała i w 2009 roku przekroczyła 1 tysiąc.

Uzależnienie od alkoholu jest nieuleczalną chorobą mającą niezwykle silne przełożenie nie tylko na dotkniętą nią osobę, lecz także na krąg rodzinny.

⁴⁷ Badania na temat bezdomności z lat 1999–2009 dostępne są w Wydziale Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie (realizowane są co dwa lata).

Według danych WPS UW liczba osób w rodzinach osób dotkniętych alkoholizmem (którym udzielono pomocy) wyniosła ponad 14,5 tys. osób. Liczba ta zmniejsza się, począwszy od roku 1999 roku (wówczas pomocą zostało objętych niemal 21,4 tys. osób). Z pewnością nie jest to pełna skala zjawiska i problemów z nim związanych, zważywszy na fakt, iż leczeniu poddaje się jedynie część osób uzależnionych. Należy podkreślić, iż konsekwencją alkoholizmu często jest bezdomność.

Problem narkomanii jest jeszcze bardziej trudny do oszacowania. Rzetelnych badań socjologicznych w tym zakresie nie ma, a dane uzyskiwane od ośrodków pomocy osobom uzależnionym różnią się i bywają jedynie liczbami orientacyjnymi. Podobnie jak w przypadku alkoholizmu nałóg ten powoduje bardzo poważne konsekwencje dla rodzin osób nim dotkniętych. Oficjalne dane należy traktować z dużą ostrożnością, gdyż leczeniu poddają się nieliczni uzależnieni. Liczby urzędowe z pewnością nie odzwierciedlają faktycznego poziomu zjawiska szacowanego przez osoby zaangażowane w przeciwdziałanie narkomanii na co najmniej kilka, kilkanaście razy większe.

Imigracja nie stanowi jak dotąd znaczącego problemu społecznego na Podkarpaciu. Z danych WPS UW wynika, iż pomoc z tytułu uchodźstwa jest raczej sporadyczna i dotyczy małych zbiorowości lub jednostek.

Osoby opuszczające zakłady karne stanowią kategorię osób w sposób szczególny narażoną na wykluczenie społeczne. Brak przystosowania do życia w społeczeństwie po opuszczeniu zakładu karnego może prowadzić w konsekwencji do alkoholizmu, bezdomności, ponownego wejścia w konflikt z prawem.

Rozdział 3

PRZEGLĄD BADAŃ DOTYCZĄCYCH WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO I UBÓSTWA NA PODKARPACIU

Rozpoznanie zjawiska wykluczenia społecznego w jego różnorodnych postaciach jest niewątpliwie nadal wielkim wyzwaniem stojącym przed naukami społecznymi. Próba określenia jego źródeł i konsekwencji wydaje się być niezbędnym elementem jakichkolwiek strategii przeciwdziałania temu zjawisku. Ponieważ wykluczenie obejmuje swym zasięgiem nie tylko zjawisko ubóstwa, skala problemów, które muszą być rozpoznane, jest wyjątkowo duża. Nawet najbardziej ambitne zamierzenia badawcze muszą ograniczać się zatem do wybranych aspektów wykluczenia społecznego. Stąd mnogość cząstkowych analiz i szczegółowych badań nierzadko trudnych do zgromadzenia i rzetelnego zanalizowania.

Trudności badawcze, które niesie za sobą rozpoznanie tak złożonego zjawiska jak i szczupłość środków przeznaczanych na badania przez regionalny i lokalny samorząd, powodują, że jak dotychczas większość zrealizowanych badań obejmowała jedynie wybrane aspekty wykluczenia społecznego lub poszczególne jednostki terytorialne województwa. Wiele badań realizowano własnymi środkami osób zajmujących się tą tematyką zawodowo (np. pracownicy nauki). Partycypacja Polski w środkach Unii Europejskiej pozwoliła w większym stopniu pogłębić badawczo tę tematykę oraz skierować na ten cel znaczące fundusze. Środki finansowe nie rozwiązują jednak wszystkich problemów, przed którymi stoją badacze. Oprócz kwestii finansów, niebagatelną rolę odgrywają zagadnienia związane z doborem próby do ewentualnych badań oraz kłopoty z dostępem do danych statystycznych dotyczących wykluczenia, agregowanych w różnych instytucjach i często niekompatybilnych przy próbie ewentualnych porównań⁴⁸.

⁴⁸ Wiele danych gromadzą nie tylko Ośrodki Pomocy Społecznej, lecz także instytucje zajmujące się pokrewnymi zagadnieniami. Dla przykładu wielu interesujących informacji dotyczących narkomanii czy alkoholizmu należy poszukiwać nie tylko w OPS, lecz także w komendach policji, sądach czy organizacjach pozarządowych realizujących wsparcie na tych obszarach problemowych. Statystyki często są trudno porównywalne i nierzadko mało aktualne.

Pierwszą próbą zmierzenia się z problematyką wykluczenia społecznego na Podkarpaciu (choć wyłącznie na obszarach wiejskich tego regionu) była monografia *Podkarpacka bieda* z 2005 roku⁴⁹. Powstała ona jako rezultat cyklu badań podjętych jesienią 2004 roku na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego przez pracowników Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Badania objęły rodziny dotknięte ubóstwem (103 rodziny z 565 osobami) oraz pracowników pomocy społecznej.

Na podstawie analiz społeczno-ekonomicznych danych statystycznych dla województwa podkarpackiego do badania wytypowano obszar siedmiu powiatów, na obszarze których uwagę skupiono na jednej z gmin. W ten sposób badaniem objęto powiaty: bieszczadzki (gmina Lutowiska), mielecki (gmina Gawłuszowice), przemyski (gmina Dubiecko), stalowowolski (gmina Zaklików), brzozowski (gmina Dydnia), kolbuszowski (gmina Majdan Królewski), leski (gmina Lesko).

Zgromadzony materiał pozwolił na diagnozę różnorodnych aspektów zjawiska ubóstwa, a zatem osób szczególnie wykluczonych⁵⁰. Badaniem objęto również pracowników socjalnych, co dało możliwość odniesienia wybranych zagadnień polityki socjalnej państwa do doświadczenia szeregowych pracowników pracujących najczęściej w terenie⁵¹. Monografia wzbogacona została o materiał ikonograficzny będący praktycznym zastosowaniem socjologii wizualnej. Ze względu na niewielki rozmiar badania, wiele problemów pozostało jednak nierozpoznanych i w rezultacie praca przyczyniła się do sformułowania kolejnych postulatów badawczych związanych z tą tematyką.

Na szczególną uwagę zasługują badania poświęcone wykluczeniu społecznemu oraz biedzie w przestrzeni miasta Rzeszowa prowadzone w 2007 roku przez Małgorzatę Bozacką⁵². Badania te są dotychczas największym podobnym przedsięwzięciem empirycznym w skali województwa podkarpackiego i jednym z większych o takim charakterze w skali Polski. Tę wyjątkowo cenną pracę oparto na wieloaspektowym rozpoznaniu zjawiska biedy, wykorzystaniu wielu źródeł

⁴⁹ M. Malikowski (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005, s. 196.

⁵⁰ Poszczególne aspekty badań omawiały następujące teksty: H. Kotarski, *Struktura socjodemograficzna, warunki mieszkaniowe i codzienne warunki życia biednych rodzin* [w:] *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, s. 94–105; K. Malicki, *Źródła utrzymania, dochody, skala pomocy oraz ocena własnych materialnych warunków życia*, s. 106–114; W. Broszkiewicz, *Ocena dynamiki materialnej i warunków życia własnej rodziny na tle ocen przemian warunków życia w PRL i III RP oraz warunków życia w gminie*, s. 115–129; M. Bozacka, R. Wielgos-Struck, *Źródła pomocy w przezwyciężaniu ubóstwa i kontakty społeczne osób biednych w opiniach klientów pomocy społecznej na Podkarpaciu* [w:] *Podkarpacka bieda*, Rzeszów 2005, s. 130–145.

⁵¹ K. Malicki, *Podkarpacka bieda w opiniach pracowników socjalnych* [w:] M. Malikowski (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005, s. 18–29.

⁵² M. Bozacka, *Procesy ekskluzji społecznej klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rzeszowie a formowanie się underclass*, niepublikowana rozprawa doktorska, Rzeszów 2010.

informacji oraz zakrojoną na szeroką skalę empiryczną pracę terenową. Badanie w zasadniczej części oparto na danych z bazy POMOST. Autorka poddała analizie 7614 kart świadczeń rodziny i wyodrębniła spośród nich 1145 gospodarstw domowych permanentnie wspieranych przez MOPS w Rzeszowie w pięcioletnim okresie obserwacji. Na podstawie tych danych zrealizowała 312 wywiadów ze standaryzowanym kwestionariuszem z „głowami” gospodarstw domowych długookresowo korzystających ze wsparcia finansowego rzeszowskiego ośrodka pomocy oraz 32 wywiadów pogłębionych z poszukiwaną listą informacji, zbliżonych do family life-story z „głowami” permanentnie biednych rodzin objętych działaniami rzeszowskiego ośrodka pomocy (tzw. historie rodzin).

Główne problemy badawcze zrealizowanych przez Małgorzatę Bozacką badań objęły zagadnienia poziomu udzielonych świadczeń przez MOPS w Rzeszowie oraz charakteru i specyfiki trwałości biedy wśród klientów tej instytucji. Rozpoznaniem autorka objęła również uwarunkowania permanentnego ubóstwa badanych, warunki i indywidualną jakość życia trwale ubogich oraz sytuację dochodową oraz typowe formy zaradności ekonomicznej. W badaniu uwzględniono również problematykę charakteru kapitału indywidualnego i społecznego badanych (w tym, jaką rolę zasoby te odgrywają w przezwyciężaniu biedy). Podjęto próbę odtworzenia „dróg” stawiania się biednym i trwania w biedzie.

Należy podkreślić, że wymienione powyżej obydwa badania realizowano w oparciu o bardzo skromne środki finansowe, zaś większość pracochłonnych czynności badawczych spoczywała na członkach zespołów badawczych. Dotyczy to szczególnie opracowania Małgorzaty Bozackiej poświęconego biedzie w mieście Rzeszowie, które autorka wykonała nakładem kilkuletniej pracy na materiałach trudnych do opracowań i bez wsparcia finansowego jakiegokolwiek instytucji.

Wraz z udziałem Polski w różnorodnych funduszach pomocowych Unii Europejskiej pojawił się także szereg opracowań i badań podejmujących tematykę wykluczenia w regionalnym wydaniu. Dodajmy, że ze względu na specyfikację poszczególnych funduszy, badanie wykluczenia nie zawsze odbywało się wprost. Nierzadko tematyka ta była zgłębiana w sposób pośredni, pojawiając się na marginesie rozważań poświęconych innym zagadnieniom. Z racji specyfiki programów pomocowych badania takie w mniejszym stopniu mają charakter naukowy, w większym stopniu nastawione są na praktyczne zastosowanie.

Jako przykład podobnych przedsięwzięć można wskazać badania towarzyszące realizacji projektu „Animator” w województwie podkarpackim⁵³. Badanie dotyczyło wprawdzie osób niewykluczonych, lecz takim zjawiskiem poważnie zagrożonych. Obejmowało ono ogółem pięć modułów nakierowanych na poznanie opinii oraz potrzeb osób bezrobotnych z kategorii w sposób szczególnie

⁵³ M. Malikowski (red.), *Kategorie społeczne Podkarpacia najbardziej zagrożone trwałym bezrobociem. Diagnoza i postulaty praktyczne*, Rzeszów 2006, s. 276.

zagrożonych wykluczeniem społecznym. Celem badania było zdiagnozowanie sytuacji tych osób i poprzez uzyskane wyniki przygotowanie odpowiedniego zasobu informacji dla przyszłych „animatorów”. Badaniami objęto następujące kategorie: bezrobotnych mężczyzn powyżej 45 roku życia⁵⁴, bezrobotne kobiety w wieku od 25 do 34 lat⁵⁵, bezrobotne kobiety samotnie wychowujące dziecko do 7 roku życia⁵⁶, bezrobotni niepełnosprawni⁵⁷, bezrobotna młodzież do 25 roku życia⁵⁸. Każdy moduł stanowił jedną z części kompleksowych badań poświęconych sytuacji osób szczególnie narażonych na długookresowe przebywanie w stanie bezrobocia oraz osób nim zagrożonych. Badanie w terenie za pomocą kwestionariusza wywiadu przeprowadzono jesienią 2005 roku na terenie powiatów: tarnobrzskiego grodzkiego i ziemskiego, bieszczadzkiego, rzeszowskiego ziemskiego. Do badania za pomocą kwestionariusza wywiadu wyznaczono łącznie zbiorowość 750 osób należących do pięciu wymienionych powyżej kategorii. W każdej z tych kategorii przebadano łącznie po 150 osób z podziałem po 50 osób na każdy objęty badaniem powiat: rzeszowski ziemski, tarnobrzski grodzki i ziemski oraz bieszczadzki.

Innym przykładem badań problematyki wykluczenia ograniczonego jednak do zbiorowości osób niepełnosprawnych był projekt „Badanie barier i możliwości integracji zawodowej osób niepełnosprawnych” (Priorytet VII POKL)⁵⁹. Wysiłek organizatorów badania skupił się w tym przypadku zasadniczo na barierach w zakresie integracji zawodowej, a także czynnikach motywujących i demotyujących do podjęcia pracy. Znaczący rozmiar badania (600 wywiadów kwestionariuszowych oraz 15 wywiadów pogłębionych) przyniósł w efekcie bardzo wartościowy materiał empiryczny.

Wykluczenie społeczne było jednocześnie przedmiotem licznych badań w skali ściśle lokalnej. Jakkolwiek niewielkie rozmiary badań pozwalają w tych przypadkach jedynie na cząstkowe wnioskowanie o analizowanej problematyce, różnorodność tematyczna stanowi cenne uzupełnienie wymienionych powyżej większych analiz. Szczególna rola przypada tu działalności Poddyplomowego Studium Organizacji Pomocy Społecznej przy Uniwersytecie Rzeszowskim, w ramach którego opublikowano szereg prac przyczynkarskich

⁵⁴ H. Kotarski, S. Solecki, *Bezrobotni mężczyźni powyżej 45 roku życia* [w:] M. Malikowski (red.), *Kategorie...*, s. 107–127.

⁵⁵ R. Malikowski, *Bezrobotne kobiety w wieku od 25 do 34 lat na rynku pracy w województwie podkarpackim* [w:] M. Malikowski (red.), *Kategorie...*, s. 144–169.

⁵⁶ K. Malicki, *Bezrobotne kobiety samotnie wychowujące dzieci do 7 roku życia* [w:] M. Malikowski (red.), *Kategorie...*, s. 90–106.

⁵⁷ M. Szpunar, *Niepełnosprawni na rynku pracy w województwie podkarpackim* [w:] M. Malikowski (red.), *Kategorie...*, s. 69–89.

⁵⁸ M. Kiczek, D. Wyrwa, *Młodzież do 25 roku życia pozostająca bez pracy powyżej 1 roku* [w:] M. Malikowski (red.), *Kategorie...*, s. 128–143.

⁵⁹ Ł. Kutylko, P. Stronkowski, I. Wolińska, M. Zub, *Barier i możliwości integracji zawodowej osób niepełnosprawnych w województwie podkarpackim. Raport z badań*, Warszawa 2009, s. 130.

do wielu aspektów wykluczenia społecznego na Podkarpaciu. Publikowane prace oparte były niejednokrotnie na własnych badaniach socjologicznych. Ze względu na większą dostępność do respondentów (a także fakt, że autorzy opracowań sami byli pracownikami badanych jednostek) badania te realizowano głównie wśród klientów pomocy społecznej, w tym m.in. wśród matek samotnie wychowujących dzieci⁶⁰, młodzieży (wychowankowie domów dziecka lub korzystający ze wsparcia pogotowia opiekuńczego)⁶¹, osób starszych (np. pensjonariuszy domu spokojnej starości)⁶², rodzin z problemem

⁶⁰ L. Ludian, *Trudności życiowe rodzin niepełnych i sposoby ich rozwiązywania (raport z badań)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Poddyplomowe Studium Organizacji Pomocy Społecznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie w dniu 22.06.2001, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2001, s. 39–48 [autorka zrealizowała 20 wywiadów z matkami samotnie wychowującymi dzieci w gminie Zaleszany]; M. Kędzior, *Funkcjonowanie rodzin niepełnych korzystających z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2004, s. 57–74 [28 matek samotnie wychowujących dzieci]; D. Dominik, *Ośrodek adopcyjno-opiekuńczy jako instytucja wspierająca ciężarne kobiety w kryzysie* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2004, s. 207–226 [badania na próbie 31 kobiet].

⁶¹ J. Milewska, *Trudności wychowawcze w pracy z młodzieżą na podstawie doświadczeń z działalności placówki interwencyjnej* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Poddyplomowe Studium Organizacji Pomocy Społecznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie w dniu 22.06.2001, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2001, s. 115–126 [badania w Pogotowiu Opiekuńczym w Rzeszowie w latach 1999–2001 – próba 186]; M. Szymczak, *Możliwości przygotowania wychowanków domu dziecka do samodzielnego życia* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2004, s. 109–128 [40 wychowanków Domu Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem]; E. Marcinek, *Rodziny zastępcze jako forma opieki nad dzieckiem opuszczonym* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2004, s. 160–181 [badania ankietowe 24 PCPR-ów]; G. Chamielec, *Pomoc rodzinie z problemem alkoholowym jako zadanie pracownika socjalnego* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006, s. 96–116 [86 dzieci Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej TPD w Mielcu]; E. Brandt, *Rola wychowawcy w placówce opiekuńczo-wychowawczej* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006, s. 227–241 [36 wychowanków i 7 wychowawców Domu Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem].

⁶² D. Zygmunt, *Przygotowanie do starości w profilaktyce gerontologicznej w opinii nauczycieli Zespołu Szkół Medycznych w Jasle* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006, s. 117–137 [15 wypracowań emerytowanych nauczycieli]; A. Dziedzic, *Niekonwencjonalne formy działań pomocowych w środowiskowej pracy socjalnej z osobami starszymi (na podstawie wybranych ośrodków pomocy społecznej województwa podkarpackiego)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2009, s. 51–66; E. Watras, *Organizacja pomocy ludziom starszym i jakość ich życia w instytucjach opieki całodobowej* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Współczesna pomoc społeczna na poziomie lokalnym. Od opiekuńczości do aktywizacji*, Uniwersytet Rzeszowski, Poddyplomowe Studium Organizacji Pomocy Społecznej, Rzeszów 2010, s. 229–250 [16 wywiadów w DSS „Leśniówka” w Turzy].

alkoholowym⁶³. Badaniami obejmowano także osoby niepełnosprawne (choć w tym przypadku głównie korzystano z danych zastanych – głównie analiz Narodowego Spisu Powszechnego oraz danych PFRON)⁶⁴ oraz bezdomnych (w tym przypadku wykorzystywano również dane zastane w postaci badania Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie)⁶⁵. Część prac powstała na podstawie badań wśród pracowników socjalnych ośrodków pomocy społecznej⁶⁶. Niewątpliwie najwięcej badań objęło konkretne przypadki podopiecznych lub pensjonariuszy poszczególnych ośrodków pomocy społecznej⁶⁷, choć podejmowane analizy i wysiłek empiryczny miały nierzadko także szerszy zasięg, obejmując klientów większych zbiorowości, np. konkretnych miast⁶⁸.

⁶³ S. Drobot, *Alkoholizm jako przyczyna trudności w funkcjonowaniu rodziny (na przykładzie klientów MOPS w Dębicy)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2004, s. 75–89 [48 osób z rodzin dotkniętych alkoholizmem].

⁶⁴ M. Szentag, *Osoby niepełnosprawne w Rzeszowie i w Polsce. Możliwości i bariery rehabilitacji społecznej* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006, s. 155–176 [na podstawie dokumentów MOPS Rzeszów i danych NSP 2002]; B. Zych, *Pomoc dla osób niepełnosprawnych (na przykładzie PCPR w Rzeszowie)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006, s. 192–209.

⁶⁵ M. Witalec, *Bezdomność w województwie podkarpackim – uwarunkowania, zakres i sposoby przeciwdziałania* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2009, s. 189–207 [artykuł na podstawie danych WPS Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie].

⁶⁶ H. Matejek-Khouri, *Motywy podejmowania pracy w instytucjach pomocy społecznej i powody satysfakcji z jej wykonywania* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006, s. 13–29 [20 pracowników MOPS w Krośnie]; W. Rejman, *Formy współpracy organizacji pozarządowych z jednostkami pomocy społecznej oraz podmiotami władzy lokalnej (na przykładzie Polskiego Związku Głuchych w Rzeszowie)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2006, s. 64–78 [wywiady z 7 działaczami PZG]; M. Gąsior, *Zjawisko wypalenia zawodowego u pracowników socjalnych* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2009, s. 103–127 [44 pracowników socjalnych].

⁶⁷ A. Pasaman, *Przyczyny trudności adaptacyjnych mieszkańców domów pomocy społecznej i możliwości ich przezwyciężania (na przykładzie DPS w Gliniku Dolnym)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2004, s. 240–259 [45 mężczyzn – pensjonariuszy]; A. Ważna, *Idea i funkcjonowanie ośrodków wsparcia społecznego (na przykładzie Środowiskowego Domu Samopomocy w Cieszanowie)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2009, s. 231–260 [25 pracowników ŚDS]; M. Socha, *Działalność klubu integracji społecznej jako przykład aktywizacji klientów MOPS w Dębicy* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Współczesna pomoc społeczna na poziomie lokalnym. Od opiekuńczości do aktywizacji*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2010, s. 32–48 [65 uczestników grup zajęciowych]; A. Wandas, *Wpływ działania ŚDS na osiągnięcia uczestników – studium przypadku* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Współczesna pomoc społeczna na poziomie lokalnym. Od opiekuńczości do aktywizacji*, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2010, s. 94–112 [studia przypadku 7 podopiecznych ŚDS w Dynowie].

⁶⁸ D. Rogala, *Uwarunkowania ubóstwa w małym mieście (na przykładzie Sanoka)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Podyplomowe Studium Organizacji Pomocy Społecznej Wyż-

Wśród zagadnień znajdujących się w obszarze zainteresowania badaczy znalazły się także wybrane kwestie związane z eurosieroctwem⁶⁹, przemocą w rodzinie⁷⁰ oraz dyskryminacją kobiet na rynku pracy⁷¹, a także problemy związane z osobami starszymi⁷².

Osobnym segmentem badań są analizy poświęcone działaniom i aktywności zawodowej pracowników socjalnych⁷³ oraz organizacjom pomocowym na szczeblu regionu⁷⁴. Zagadnienie biedy i ubóstwa znajdowały się także wśród badań opinii wybranych społeczności lokalnych⁷⁵.

Wartościowe badania generowane są także na potrzeby konkretnych instytucji, w gestii których znajdują się wybrane kwestie związane z problematyką wykluczenia społecznego. Przykładem są badania prowadzone wśród osób bezdomnych na Podkarpaciu przez Wydział Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Zainicjowane w 1999 roku i kontynuowane co dwa lata przynoszą bardzo cenny poznawczo materiał w zasadzie ograniczony do bardzo wąskiego grona specjalistów⁷⁶.

szej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie w dniu 22.06.2001, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2001, s. 11–19 [100 rodzin]; E. Bartkiewicz, *Sposoby przezwyciężania ubóstwa w opinii klientów pomocy społecznej w małym mieście (na przykładzie Sędziszowa Młp.)* [w:] R. Wielgos-Struck (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Podyplomowe Studium Organizacji Pomocy Społecznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie w dniu 22.06.2001, Uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów 2001, s. 31–38 [116 gospodarstw].

⁶⁹ J. Porada, *Eurosieroctwo jako patologia nowej emigracji* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Socjologiczno-Historyczna*, nr 62, Rzeszów 2010, s. 100–114.

⁷⁰ A. Zygarowicz, *Przemoc w rodzinie na Podkarpaciu* [w:] M. Malikowski (red.), *Zagrożenia dla rodziny. Europa i Polska*, Rzeszów 2010, s. 187–206; M. Matłega, *Przemoc w rodzinie wobec starszych jej członków – próba egzemplifikacji* [w:] *Zagrożenia dla rodziny...*, s. 207–219.

⁷¹ K. Malicki, *Dyskryminacja kobiet na podkarpackim rynku pracy. Rzeczywistość czy mit?* [w:] *Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i nauki humanistyczne*, z. 17, Rzeszów 2010, s. 27–38.

⁷² M. Matłega, *Sytuacja zdrowotna starszych mieszkańców Rzeszowszczyzny* [w:] M. Malikowski (red.), *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*, Rzeszów 1997; M. Matłega, *Sytuacja zdrowotna starych rolników Rzeszowszczyzny* [w:] I. D. Karwat, L. Jabłoński (red.), *Problemy zdrowotne i społeczne osób starych i niepełnosprawnych na wsi*, Akademia Medyczna w Lublinie, Lublin 2001.

⁷³ R. Wielgos-Struck, M. Bozacka, *Rola pracownika socjalnego w organizowaniu pomocy dla mieszkańców Rzeszowa podlegających procesowi marginalizacji*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*, z. 33, Rzeszów 2005, s. 125–138.

⁷⁴ R. Wielgos-Struck, J. Dziobek-Romański, *Samozaradność w działalności organizacji pomocowych na Podkarpaciu* [w:] M. Malikowski (red.), *Województwo podkarpackie na początku XXI. Studia socjologiczne*, Rzeszów 2003, s. 202–211.

⁷⁵ A. Tuziak, *Bieda i ubóstwo jako problem społeczny w opiniach mieszkańców Tarnobrzega* [w:] E. Trafiałek, A. Kieszkowska, R. Stojęcka-Zuber (red.), *Pomoc społeczna i praca socjalna wobec problemów współczesności*, Tarnobrzeg 2004, s. 346–356.

⁷⁶ W 1999 roku badanie kwestionariuszowe objęło 832 bezdomnych na Podkarpaciu, w 2001 roku – 1005, w 2003 – 1166, w 2005 – 1149, w 2007 r. – 905, w 2009 r. – 984. Na jesień 2011 planowane jest kolejne badanie.

Rozdział 4

POLITYKA UNII EUROPEJSKIEJ WOBEC UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

4.1. WYBRANE DOKUMENTY UNII EUROPEJSKIEJ Z ZAKRESU UBÓSTWA, WYKLUCZENIA I WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO

Kwestie wykluczenia społecznego oraz jego różne aspekty stanowią przedmiot polityki Unii Europejskiej (wcześniej Wspólnoty Europejskiej – WE) niemalże od początków funkcjonowania tych instytucji. Na przestrzeni lat zmieniała się nie tylko postawa względem tych zjawisk, ale i definicje takich pojęć, jak ubóstwo czy wykluczenie. Jednak samo zjawisko było obecne w polityce i znalazło odzwierciedlenie w różnorodnych dokumentach UE-WE. Takie odniesienie znajduje się już w *Traktacie Rzymskim* (1957 r.) w art. 51 dotyczącym zabezpieczenia społecznego, związanego ze swobodnym przepływem pracowników⁷⁷. Natomiast Rezolucją Rady Wspólnot Europejskich ze stycznia 1974 r. ustanowiono *Programy Działań Społecznych*⁷⁸.

W ramach *Programów Działań Społecznych* realizowano 3 inicjatywy (programy):

1. *program projektów i badań pilotażowych w celu zwalczania ubóstwa dotyczący działań społecznych* powołany do życia Decyzją Rady Wspólnot Europejskich z 1975 r. Program był pierwotnie zaplanowany na lata 1975–1976, a potem go przedłużono do 1979 r. i uzupełniono dodatkowym programem, który trwał do 1981 r.

2. program realizowany w latach 1985–1988, a dokumentem konstytuującym tę inicjatywę była Decyzja Rady z 1984 r. w sprawie *konkretnych działań Wspólnoty w celu zwalczania ubóstwa*.

⁷⁷ Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Gospodarczą, <http://eur-lex.europa.eu/pl/treaties/index.htm#founding>

⁷⁸ Kontynuację tego programu (od 2000 r.) stanowi Agenda Polityki Społecznej (APS) oraz Agenda Społeczna (AS).

3. *średnioterminowy program działań Wspólnoty dotyczący ekonomicznej i społecznej integracji grup ekonomicznie i społecznie mniej uprzywilejowanych w społeczeństwie* ustanowiony Decyzją Rady z 1989 r. Ten program realizowano w latach 1989–1994⁷⁹.

Działania i rezultaty podejmowane w ramach poszczególnych programów zawiera tabela 11.

Tabela 11.

Wybrane działania i rezultaty w ramach programów dotyczących ubóstwa i wykluczenia społecznego

Program projektów i badań pilotażowych (1975 r.)	Program w sprawie konkretnych działań Wspólnoty w celu zwalczania ubóstwa	Program działań Wspólnoty dotyczących ekonomicznej i społecznej integracji grup ekonomicznie i społecznie mniej uprzywilejowanych
Działania: Projekty miały dotyczyć „testowania i rozwijania nowych metod pomagania osobom dotkniętym i zagrożonym ubóstwem” z udziałem samych ubogich oraz „badań w celu lepszego zrozumienia natury, przyczyn, zakresu i mechanizmów ubóstwa”.	Działania: Program miał wspierać i finansować „różne typy instrumentów badania poprzez działanie” (action research measures) z udziałem osób ubogich, „rozpowszechnienie i wymianę wiedzy, koordynację i ocenę środków przeciw ubóstwu, transfer innowacyjnych podejść między Państwami Członkowskimi” oraz „regularne zbieranie i rozpowszechnianie porównywalnych danych na temat ubóstwa”.	Działania: Projekty miały być realizowane w konkretnych lokalizacjach, umożliwiać współpracę różnych podmiotów, uwzględniać wieloaspektowość sytuacji mniej uprzywilejowanych, zapewniać uczestnictwo ludności, mieć poparcie podmiotów prywatnych, społecznych i publicznych oraz być nakierowane na „najbardziej ekonomicznie i społecznie nieuprzywilejowanych”.
Rezultaty: 9 państw przygotowało raporty krajowe, które niekiedy zapoczątkowały nową debatę publiczną na temat ubóstwa. Przeprowadzono badania	Rezultaty: Sfinansowano projekty działań na rzecz osób niepełnosprawnych, długotrwale bezrobotnych, młodych bezrobotnych, starszych migrantów, uchodźców i repatriantów, bezdomnych i osób	Rezultaty: Powrócono do finansowania badań międzynarodowych, ustanowiono Obserwatorium Krajowych Polityk Walki z Wykluczeniem Społecznym (wydało trzy raporty), zapoczątkowano europejskie panelowe badania gospodarstw

⁷⁹ Na podstawie: R. Szarfenberg, *Europejska Polityka Społeczna – krótkie wprowadzenie* [w:] *Przewodnik po europejskiej polityce społecznej*, Warszawa 2009, s. 50–52.

międzynarodowe nad postrzeganiem ubóstwa przez obywateli Państw Członkowskich Wspólnot Europejskich.	starszych. Wsparcie otrzymał Eurostat z zadaniem opracowania wskaźników ubóstwa.	domowych (EHP). W 1990 r. powstała Europejska Sieć Przeciw Ubóstwu (EAPN) federacja zrzeszająca socjalne organizacje pozarządowe z Państw Członkowskich.
--	--	--

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: R. Szarfenberg, *Strategia antywykluczeniowa Unii Europejskiej* [w:] *Księga Ubogich*, Warszawa 2009, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich Ruch przeciw Bezradności Społecznej, s. 88–92.

Kolejny, zaplanowany na lata 1994–1999, program nie został przyjęty przez Radę Europejską. Kontrowersje tego programu były przejawem słabości UE w dziedzinie polityki społecznej, wynikającej głównie z jej zasadniczo gospodarczego charakteru. Próbowano temu zaradzić za pomocą deklaracji pt. *Wspólnotowa Karta Podstawowych Praw Socjalnych Pracowników* z 1989 r. (jej deklaracyjny charakter spowodowany był sprzeciwem Wielkiej Brytanii). W preambule tego dokumentu wspomniano o „walce z wykluczeniem społecznym”⁸⁰.

Wspomniany powyżej czwarty program walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym stanowił kontynuację trzech poprzednich programów. Nie został zrealizowany ze względu na kontrowersje dotyczące kompetencji Wspólnoty w sprawach polityki społecznej. Przełom w tym względzie nastąpił dopiero wraz z przejściem władzy w Wielkiej Brytanii przez Partię Pracy w 1997 r., kiedy to zniknął główny oponent rozwijania w UE polityki społecznej. W tym samym roku uchwalono *Traktat Amsterdamski* (wszedł on w życie w 1999 r.). W tytule XI *Polityka społeczna, edukacja, szkolenie zawodowe i młodzież* wśród celów Wspólnoty wymieniona została również „walka z wykluczeniem społecznym” (w polskich tłumaczeniach *Traktatu Konstytucyjnego* oraz obecnie *Traktatu Lizbońskiego* używa się słowa „wyłączenie”)⁸¹. W artykule 136 niniejszego dokumentu zawarto następujący zapis:

„Wspólnota i Państwa Członkowskie, mając w świadomości podstawowe prawa socjalne takie, jak te zawarte w Europejskiej Karcie Społecznej, podpisanej w Turynie 18.10.1961 i we Wspólnotowej Karcie Podstawowych Praw Socjalnych Pracowników, będą miały jako swoje cele promowanie zatrudnienia, poprawę warunków życia i pracy, aby uczynić możliwym ich ujednolicenie z zachowaniem poprawy, odpowiednią ochronę socjalną, dialog między kapitałem i pracą, rozwój zasobów ludzkich w celu osiągnięcia trwałego wysokiego zatrudnienia i zwalczanie wykluczenia społecznego”⁸².

⁸⁰ R. Szarfenberg, *Strategia antywykluczeniowa Unii Europejskiej* [w:] *Księga Ubogich*, Warszawa 2009, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich Ruch przeciw Bezradności Społecznej, s. 93–94.

⁸¹ R. Szarfenberg, *Strategia antywykluczeniowa Unii...*, s. 98.

⁸² <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:083:FULL:PL:PDF>

Natomiast w ramach artykułu 137 wskazano, że Unia wspiera i uzupełnia działania Państw Członkowskich również w dziedzinie zwalczania wykluczenia społecznego.

W tym czasie przyjęte zostały najpierw *Strategia Integracji Społecznej* (SIS), a następnie *Strategia Zabezpieczenia Społecznego i Integracji Społecznej* (złożona z trzech programów: integracyjnego, emerytalnego oraz z zakresu ochrony zdrowia i opieki długoterminowej)⁸³. Traktat ten stanowił podstawę do ustanowienia *Europejskiej Strategii Zatrudnienia*, która została uruchomiona w 1997 r.

W roku 2000 na szczycie Rady Europejskiej w Lizbonie przyjęto założenia *Strategii Lizbońskiej*. Głównym celem wskazanym w tym dokumencie było stworzenie na obszarze UE najbardziej konkurencyjnej i dynamicznej gospodarki na świecie, opartej na wiedzy, zdolnej do tworzenia nowych miejsc pracy oraz zapewniającej spójność społeczną. Aspektem społecznym strategii było wezwanie do „wykorzeniania ubóstwa do 2010 roku”. W związku z powyższym, powołano do życia Europejską Strategię Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu i Wszelkim Formom Dyskryminacji (*Strategia Inkluzji Społecznej*, której podstawą były wskazane powyżej artykuły *Traktatu Amsterdamskiego*). Intencje tej strategii zostały przyjęte przez Radę Europejską w 2000 r. (zostały w 2002 r. nieznacznie zmodyfikowane).

Jako główne cele walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym wg *Europejskiej Strategii Inkluzji Społecznej* wskazano:

- ułatwienie uczestnictwa w zatrudnieniu,
- ułatwienie w dostępie do zasobów, praw, dóbr i usług dla wszystkich,
- zapobieganie ryzykom wykluczenia,
- pomoc najbardziej narażonym,
- mobilizacja wszystkich do walki z wykluczeniem i ubóstwem⁸⁴.

W trakcie szczytu w 2005 r. Rada Europejska stwierdziła, że realizacja celów lizbońskich okazała się niejednolita w poszczególnych Państwach Członkowskich, a jej wcześniejsze wyzwania stają się jeszcze bardziej naglące w obliczu obserwowanych przekształceń w sferze gospodarczej i społecznej. Jako przyczyny niewystarczającego stopnia realizacji strategii wskazano m.in. zbyt rozbudowaną listę priorytetów, niski poziom koordynacji między Państwami Członkowskimi, niezaangażowanie odpowiednich nakładów finansowych. Na podstawie zidentyfikowanych źródeł niepowodzeń podjęto działania związane z wypracowaniem rozwiązań mających doprowadzić do skoordynowania i spójnego osiągania poszczególnych elementów *Strategii Lizbońskiej* we wszyst-

⁸³ R. Szarfenberg, *Europejska Polityka Społeczna...*, s. 53.

⁸⁴ http://www.mrr.gov.pl/aktualnosci/rozwoj_regionalny/Strony/Strategia_Lizbonska_mozliwosci_realizacji_w_ramach_ps.aspx

kich Państwach Członkowskich. Aby osiągnąć to założenie, przyjęto pakiet tzw. *Zintegrowanych Wytycznych na rzecz wzrostu i zatrudnienia na lata 2005–2008*. Jednocześnie przyjęto *Strategiczne Wytyczne Wspólnoty dla spójności na lata 2007–2013* stanowiące mapę drogową dla przełożenia poszczególnych elementów polityki spójności na założenia *Strategii Lizbońskiej* w ramach *Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia* (NSRO)⁸⁵. Państwa Członkowskie UE zostały również zobowiązane do przygotowywania *Krajowych Programów Reform*, tj. programu realizacji celów *Strategii* na poziomie poszczególnych państw⁸⁶.

W dokumencie *Ocena strategii lizbońskiej*⁸⁷ wskazano, że pomimo nieosiągnięcia głównych założeń *Strategii Lizbońskiej* (tj. 70% stopy zatrudnienia oraz przeznaczenia 3% PKB na badania i rozwój) skutki jej wdrażania dla UE należy określić jako pozytywne. Tę pozytywną ocenę uzasadniono m.in. następującymi wnioskami:

1. Strategia Lizbońska umożliwiła osiągnięcie szerokiego porozumienia w sprawie koniecznych w UE reform i przyniosła namacalne korzyści obywatelom i przedsiębiorstwom w UE.
2. Partnerstwo między UE a Państwami Członkowskimi było doświadczeniem zasadniczo pozytywnym.
3. Zintensyfikowano wymianę doświadczeń i dobrych praktyk.

Mimo tych pozytywnych efektów funkcjonują nadal obszary, w ramach których nie osiągnięto przewidywanych założeń np. zwiększenie zatrudnienia nie zawsze pomagało zmniejszyć ubóstwo. W cytowanym powyżej dokumencie wskazano, że „wzrost zatrudnienia w niewystarczającym stopniu objął osoby znajdujące się na marginesie rynku pracy, a stworzone miejsca pracy nie zawsze spełniały swój cel, jakim było wydzwignięcie ludzi z ubóstwa”⁸⁸.

W kolejnej strategii UE, już w samym jej tytule, znajduje się odniesienie do kwestii włączenia społecznego. Dokument *EUROPA 2020*⁸⁹, obejmuje trzy wzajemnie ze sobą powiązane priorytety:

- 1) **rozwój inteligentny**: rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacji;
- 2) **rozwój zrównoważony**: wspieranie gospodarki efektywniej korzystającej z zasobów, bardziej przyjaznej środowisku i bardziej konkurencyjnej;

⁸⁵ http://www.mrr.gov.pl/aktualnosci/rozwój_regionalny/Strony/Strategia_Lizbonska_mozliwosci_realizacji_w_ramach_ps.aspx

⁸⁶ Na podstawie: [http://www.cie.gov.pl/HLP/files.nsf/0/E47981D8B0655EA1C125711D003CDD1D/\\$file/strategia_lisbonska.pdf](http://www.cie.gov.pl/HLP/files.nsf/0/E47981D8B0655EA1C125711D003CDD1D/$file/strategia_lisbonska.pdf)

⁸⁷ *Ocena strategii lizbońskiej*, Dokument Roboczy Służb Komisji, Bruksela, dnia 2.02.2010, SEK(2010) 114.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *EUROPA 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komunikat Komisji, Bruksela, 3.03.2010, OM(2010) 2020.

3) **rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu**: wspieranie gospodarki o wysokim poziomie zatrudnienia, zapewniającej spójność społeczną i terytorialną.

W dokumencie tym wskazano jednoznacznie, że rozwój obszaru UE musi być nie tylko zrównoważony czy inteligentny, ale również uwzględniający kwestie społeczne.

W dokumencie tym KE wytyczyła następujące **nadrzędne i wymierne cele** UE zaplanowane do osiągnięcia do roku 2020:

- 1) wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 20–64 lat powinien wynosić 75%,
- 2) na inwestycje w badania i rozwój należy przeznaczać 3% PKB Unii,
- 3) należy osiągnąć cele „20/20/20” w zakresie klimatu i energii (w tym ograniczenie emisji dwutlenku węgla nawet o 30%, jeśli pozwoli na to warunki),
- 4) liczbę osób przedwcześnie kończących naukę szkolną należy ograniczyć do 10%, a co najmniej 40% osób z młodego pokolenia powinno zdobywać wyższe wykształcenie,
- 5) liczbę osób zagrożonych ubóstwem należy zmniejszyć o 20 mln.

W ramach tej strategii przewidziano realizację 7 projektów przewodnich. Implementacja tych inicjatyw ma umożliwić postępy w ramach każdego z priorytetów. Zestawienie projektów w podziale na poszczególne priorytety zawiera tabela 12.

Tabela 12.

Projekty przewodnie strategii *EUROPA 2020*

Projekty przewodnie w podziale na priorytety strategii <i>EUROPA 2020</i>		
Rozwój inteligentny	Rozwój zrównoważony	Rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu
Europejska agenda cyfrowa Projekt na rzecz upowszechnienia szybkiego Internetu i umożliwienia gospodarstwu domowym i przedsiębiorstwom czerpania korzyści z jednolitego rynku cyfrowego.	Europa efektywnie korzystająca z zasobów Projekt na rzecz uniezależnienia wzrostu gospodarczego od wykorzystania zasobów, przejścia na gospodarkę niskoemisyjną, większego wykorzystania odnawialnych źródeł energii, modernizacji transportu oraz propagowania efektywności energetycznej.	Europejski program walki z ubóstwem Projekt na rzecz zapewnienia spójności społecznej i terytorialnej, tak aby korzyści płynące ze wzrostu gospodarczego i zatrudnienia były szeroko dostępne, a osoby ubogie i wykluczone społecznie mogły żyć godnie i aktywnie uczestniczyć w życiu społeczeństwa.

Unia innowacji Projekt na rzecz poprawy warunków ramowych i dostępu do finansowania badań i innowacji, tak by innowacyjne pomysły przeradzały się w nowe produkty i usługi, które z kolei przyczynią się do wzrostu gospodarczego i tworzenia nowych miejsc pracy.	Polityka przemysłowa w erze globalizacji Projekt na rzecz poprawy otoczenia biznesu, szczególnie w odniesieniu do MŚP, oraz wspierania rozwoju silnej i zrównoważonej bazy przemysłowej, przygotowanej do konkurencyjności na rynkach światowych.	Program na rzecz nowych umiejętności i zatrudnienia Projekt na rzecz modernizacji rynków pracy i wzmocnienia pozycji obywateli poprzez rozwój kwalifikacji przez całe życie w celu zwiększenia współczynnika aktywności zawodowej i lepszego dopasowania popytu do podaży na rynku pracy, między innymi dzięki mobilności siły roboczej.
Młodzież w drodze Projekt na rzecz poprawy wyników systemów kształcenia oraz ułatwiania młodzieży wejścia na rynek pracy.		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *EUROPA 2020*...

Zgodnie z założeniami w realizację siedmiu powyższych projektów przewidzianych będzie zaangażowana zarówno UE, jak i Państwa Członkowskie. Jednocześnie dla potrzeb strategii uruchomiono platformę monitorowania⁹⁰, aby zmobilizować władze regionalne i lokalne, angażując je w debatę na szczeblu UE. Monitorowaniu postępów strategii służą tzw. Roczne Sprawozdania Gospodarcze, gdzie opisywane są postępy z prac dotyczących strategii *EUROPA 2020*⁹¹.

Wraz z dokumentem *EUROPA 2020* powstała **Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym**⁹². W ramach tej platformy określono następujące obszary działania:

- 1) realizacja działań mobilizująca wszystkie dziedziny polityki,
- 2) intensywniejsze i skuteczniejsze wykorzystanie funduszy UE celem wsparcia włączenia społecznego,
- 3) promocja innowacyjności społecznej opartej na dowodach,

⁹⁰ Pod adresem: <http://portal.cor.europa.eu/europe2020/Knowledge/Pages/welcome.aspx>

⁹¹ W chwili obecnej dostępne jest pierwsze sprawozdanie z dn. 12 stycznia br. pod adresem: http://ec.europa.eu/europe2020/pdf/1_pl_annexe_part1.pdf

⁹² *Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym: europejskie ramy na rzecz spójności społecznej i terytorialnej*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, Bruksela, dnia 16.12.2010, KOM(2010) 758.

- 4) partnerska współpraca oraz wykorzystanie potencjału gospodarki społecznej,
- 5) zwiększona koordynacja polityczna wśród Państw Członkowskich⁹³.

Działania wskazane w platformie współpracy w podziale na poszczególne obszary przedstawia tabela 13.

Tabela 13.

Działania Komisji Europejskiej wskazane w ramach poszczególnych obszarów *Europejskiej platformy współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym*

Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym Działania Komisji Europejskiej wskazane w ramach poszczególnych obszarów	
Dostęp do zatrudnienia	W 2012 r. KE przedstawi komunikat, w którym znajdzie się dogłębna ocena realizacji strategii aktywnego włączania na poziomie krajowym, łącznie ze skutecznością uregulowań w zakresie dochodu minimalnego, oraz sposoby wykorzystania programów unijnych na rzecz aktywnego włączania.
Ochrona socjalna i dostęp do podstawowych usług	1) W 2011 r. przedstawiona zostanie biała księga w sprawie emerytur, aby móc opracować wspólne podejście do stabilnego i odpowiedniego charakteru emerytur w sytuacji pokryzysowej; 2) W 2011 r. uruchomione zostanie pilotażowe europejskie partnerstwo innowacji na rzecz aktywnej i zdrowej starości i wspomagane zostaną inicjatywy na rzecz aktywności osób starszych na wszystkich poziomach w kontekście Europejskiego Roku Aktywnego Starzenia się w 2012 r.; 3) Opracowane zostaną dobrowolne europejskie ramy odniesienia na rzecz zapewniania jakości usług społecznych na poziomie sektorowym, w tym w obszarze usług w zakresie opieki długoterminowej i bezdomności; 4) KE podejmie się oceny efektywności i skuteczności wydatków w dziedzinie zdrowia, w tym w odniesieniu do kwestii uwypuklonych w komunikacie „Solidarność w zdrowiu: zmniejszanie nierówności zdrowotnych w UE”; 5) W 2011 r. KE przedstawi inicjatywę legislacyjną gwarantującą dostęp do niektórych podstawowych usług bankowych. Jednocześnie sektor bankowy zostanie zaważany do przedstawienia inicjatywy samoregulacji skierowanej na poprawę przejrzystości i porównywalności opłat bankowych.

⁹³ *Ibidem*.

Polityka w dziedzinie edukacji i młodzieży	1) W 2011 r., KE przedstawi komunikat oraz wniosek dotyczący zalecenia Rady w sprawie polityki na rzecz walki z przedwczesnym zakończeniem nauki szkolnej oraz rozpocznie szeroko zakrojoną inicjatywę propagującą skuteczniejsze działania na każdym poziomie edukacji, aby przerwać błędne koło niekorzystnej sytuacji; 2) KE przedstawi w 2012 r. zalecenie (aby zwalczać ubóstwo i zapobiegać mu we wczesnych latach życia) w sprawie ubóstwa dzieci oraz plan wspólnych zasad i skutecznych narzędzi monitorujących.
Migracja i integracja migrantów	W 2011 r. KE przedstawi nowy europejski program na rzecz integracji, aby lepiej wspierać wysiłki Państw Członkowskich w umożliwianiu obywatelom państw trzecich z różnych środowisk kulturowych, religijnych, językowych czy etnicznych aktywnego uczestnictwa w europejskim życiu społecznym i gospodarczym.
Włączenie społeczne i walka z dyskryminacją	1) KE przedstawi w 2011 r. unijne ramy na rzecz krajowych strategii integracji Romów; 2) KE zintensyfikuje wysiłki na rzecz propagowania ekonomicznej niezależności kobiet, co jest pierwszym z pięciu priorytetów komisyjnej strategii na rzecz równości kobiet i mężczyzn na lata 2010–2015; 3) KE zapewni odpowiednie działania następcze w zakresie europejskiej strategii w sprawie niepełnosprawności na lata 2010–2020; 4) KE wypracuje metody i środki pozwalające na optymalną kontynuację prac rozpoczętych w sprawie bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego, uwzględniając wyniki konferencji konsensusu w grudniu 2010 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Europejska platforma współpracy...*

Zgodnie z zapisami *Europejskiej platformy współpracy* środki na finansowanie innowacyjnych działań mogą pochodzić z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS), a także programu PROGRESS. Dodatkowo EFS może stanowić ramy pozwalające włączyć innowacje społeczne w główny nurt polityki. W 2014 r. KE planuje dokonać weryfikacji realizacji inicjatyw platformy⁹⁴.

4.2. FINANSOWANIE DZIAŁAŃ Z ZAKRESU WŁĄCZENIA SPOŁECZNEGO

Unia Europejska wspiera działania skupiające się na walce z ubóstwem i wykluczeniem społecznym poprzez trzy główne mechanizmy finansowania:

⁹⁴ *Ibidem*.

- Europejski Fundusz Społeczny,
- Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji,
- Program PROGRESS.

Europejski Fundusz Społeczny (EFS)

Działalność Europejskiego Funduszu Społecznego skupia się głównie na rozwoju rynku pracy poprzez sprzyjanie zatrudnianiu pracowników, utrzymanie miejsc pracy, tworzenie lepszych miejsc pracy. Jego początki sięgają 1957 r., kiedy to jego utworzenie przewidziano we wspomnianych na początku niniejszego rozdziału tzw. *Traktatach Rzymskich*. W obecnej perspektywie finansowej (lata 2007–2013) podstawę prawną EFS stanowi Rozporządzenie nr 1081/2006, gdzie określono zasady kontraktowania, wdrażania i realizacji projektów w ramach tego funduszu. Fundusz ten był narzędziem realizacji *Strategii Lizbońskiej*⁹⁵, a obecnie dokumentu *EUROPA 2020*.

W obecnej perspektywie programowej 2007–2013 jednym z priorytetów EFS jest zwiększanie zdolności adaptacyjnych pracowników, przedsiębiorstw i przedsiębiorców poprzez lepsze przewidywanie i pozytywne zarządzanie zmianami gospodarczymi. W ramach tego priorytetu wspierane są działania związane z modernizacją i wzmacnianiem instytucji rynku pracy, aktywnym działaniem na rynku pracy oraz akcjami promującymi kształcenie przez całe życie, także wewnątrz firm. W okresie tym wzmacniana jest też zdolność instytucji publicznych w zakresie opracowywania i wdrażania polityk i usług. Kolejnym obszarem priorytetowym EFS jest „zwiększanie integracji społecznej osób znajdujących się w niekorzystnej sytuacji w celu ich trwałej integracji na rynku pracy oraz zwalczanie wszelkich form dyskryminacji na rynku pracy”⁹⁶. W ramach tych samych celów EFS jako priorytet traktuje również zwiększanie dostępu do zatrudnienia oraz trwałą integrację na rynku pracy osób poszukujących pracy i nieaktywnych zawodowo, zapobieganie bezrobociu (szczególnie długoterminowemu i bezrobociu wśród młodzieży), zachęcanie do aktywności w starszym wieku i dłuższej aktywności zawodowej oraz zwiększanie uczestnictwa w rynku pracy⁹⁷.

Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji (EFDG)

Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji wspiera osoby, które straciły pracę na skutek procesu globalizacji. Powstał, gdyż obok pozytywnych aspektów globalizacji oraz otwarcia rynków zjawisko to np. zwiększa skalę bezrobocia bądź zagrożenia bezrobociem w mniej konkurencyjnych regionach

⁹⁵ J. W. Tkaczyński, R. Willa, M. Świstak, *Leksykon funduszy Unii Europejskiej*, Warszawa 2009, s. 93–94.

⁹⁶ Rozporządzenie (WE) nr 1081/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego i uchylające rozporządzenie (WE) nr 1784/1999.

⁹⁷ *Ibidem*.

krajów członkowskich lub sektorach gospodarki. Fundusz ma się przyczyniać do ponownej integracji z rynkiem pracy, a co za tym idzie do wzmocnienia ekonomicznej i społecznej spójności w ramach UE⁹⁸.

Wspólnotowy program na rzecz zatrudnienia i solidarności społecznej PROGRESS

PROGRESS⁹⁹ jest unijnym programem na rzecz zatrudnienia i solidarności społecznej wprowadzonym w 2007 r. Ustanowiono go w celu wsparcia (finansowego) realizacji celów UE w dziedzinie zatrudnienia, spraw społecznych i równości szans, określonych w agendzie społecznej¹⁰⁰. Program ten zastąpił cztery zakończone w 2006 r. programy w dziedzinie zwalczania dyskryminacji, promowania równouprawnienia kobiet i mężczyzn, środków na rzecz zatrudnienia oraz walki z wykluczeniem społecznym. UE zdecydowała się na realizację jednego wspólnego programu po to, aby bardziej racjonalnie podzielić fundusze oraz skoncentrować działania dla osiągnięcia lepszych wyników. Łączny budżet programu na okres siedmiu lat (2007–2013) wynosi 743,25 mln euro. Środki te mają wspierać działania w pięciu obszarach:

- 1) zatrudnienie,
- 2) integracja społeczna i ochrona socjalna,
- 3) warunki pracy,
- 4) walka z dyskryminacją,
- 5) równość kobiet i mężczyzn¹⁰¹.

Przedstawiony powyżej przegląd dokumentów ma charakter wybiórczy i fragmentaryczny. Jego celem było wskazanie, że kwestie związane z wykluczeniem, ubóstwem, zagadnieniami społecznymi stanowiły przedmiot działań politycznych UE od samych jej początków. W chwili obecnej problem włączenia społecznego stanowi jeden z priorytetów UE.

⁹⁸ J. W. Tkaczyński, R. Willa, M. Świstak, *Leksykon funduszy Unii Europejskiej...*, s. 77.

⁹⁹ Ustanowiony Decyzją nr 1672/2006/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 2006 r., Dz. Urz. UE z 2006 r. Nr L 315/1, s. 1.

¹⁰⁰ Agenda opracowana została w celu zagwarantowania, że polityka UE będzie skutecznie odpowiadać na obecne wyzwania ekonomiczne i społeczne. Została przyjęta przez KE dnia 2 lipca 2008 r. Podaję za: <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=547&langId=pl>

¹⁰¹ *Ibidem*.

Rozdział 5 KONCEPTUALIZACJA, OPERACJONALIZACJA I DOBÓR PRÓB

Wykluczenie społeczne jest analizowane w ramach różnych dyscyplin naukowych. Należy jednak podkreślić, że w ramach projektu „Badanie wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim” została przyjęta perspektywa socjologiczna. Zasadniczym celem projektu było:

- uzupełnienie informacji na temat wykluczenia społecznego na Podkarpaciu oraz „podkarpackiej biedy”, w tym wypełnienie luk w dotychczasowym stanie wiedzy,
- dostarczenie podstaw (informacje i rekomendacje) do działań praktycznych w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu dla samorządów oraz instytucji wsparcia z terenu województwa podkarpackiego.

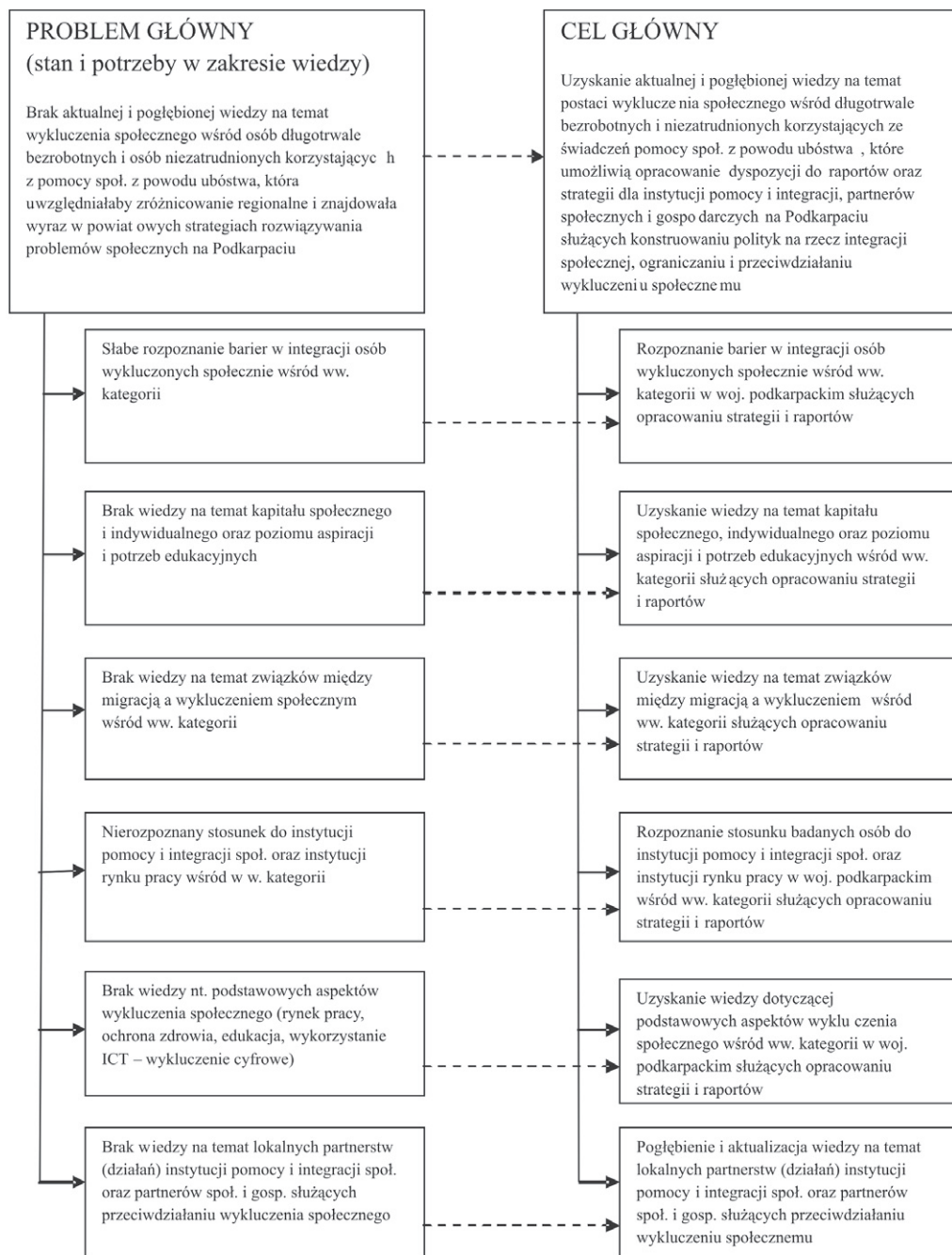
Zakres badania obejmował określenie determinant wykluczenia społecznego oraz rozmiaru tego zjawiska, ze szczególnym uwzględnieniem aspektu długotrwałego bezrobocia oraz pobierania świadczeń społecznych z tytułu ubóstwa.

5.1. KONCEPTUALIZACJA I OPERACJONALIZACJA PROBLEMATYKI BADAWCZEJ

W ramach działalności badawczej skupiono się na rozpoznaniu aspektów związanych m.in. z systemami wsparcia z zakresu pomocy społecznej, ścieżką edukacyjną, funkcjonowaniem rodziny, wykorzystaniem czasu wolnego, aspiracjami materialnymi, pomocą ze strony ośrodków pomocy społecznej, sytuacji zdrowotnej, uczestnictwie w życiu publicznym, sytuacją materialną. Aby badanie stanowiło jedną całość, dokonano pomiarów dotyczących zarówno sfery realizowanych wzorów zachowania osób wykluczonych społecznie, jak i również ocen oraz artykułowanych oczekiwań przez klientów pomocy społecznej z terenu województwa podkarpackiego, aby oferowana pomoc była dobrze przez nich przyjęta i skuteczna.

Ważnym celem projektu było również poznanie opinii ekspertów (pracowników socjalnych, przedstawicieli partnerów społecznych i gospodarczych) na temat skali wykluczenia społecznego oraz poszczególnych instrumentów

Schemat 1.



aktywizacji społeczno-zawodowej. Szczególnie ważne było zdiagnozowanie problemów, na jakie napotykają pracownicy instytucji pomocy i integracji społecznej, wdrażając poszczególne instrumenty aktywizacji, oraz określenie ich postaw wobec osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Analizie poddano także stan wykluczenia społecznego w typach powiatów o charakterystyce rolniczej, przemysłowej oraz turystycznej (Schemat 1.).

W przeprowadzonym projekcie badawczym postanowiono zdiagnozować zasadniczy problem, który sprowadza się do następującego pytania: Jaki jest stan, zakres i poziom wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim i czy zależy on od specyfiki rolniczej, turystycznej czy też przemysłowej odpowiednich powiatów, czy też ważny jest wpływ cech demospołecznych badanych osób: płci, wieku, stanu zdrowia itp.? Poniżej zaprezentowano poszczególne problemy badawcze analizowane w ramach prac zespołu badawczego.

Tabela 14.
Wybrane problemy badawcze

	Problem główny	Problem szczegółowy
1	Bariery w integracji społecznej	Jakie bariery można zdiagnozować najczęściej wśród osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (psychologiczne, ekonomiczne, społeczno-kulturowe)? Które z barier występują najczęściej w różnych typach badanych zbiorowości terytorialnych?
2	Kapitał społeczny i indywidualny osób zagrożonych wykluczeniem społecznym	Które postacie kapitału indywidualnego i społecznego można zdiagnozować wśród osób zagrożonych wykluczeniem społecznym? Jaki jest poziom aspiracji edukacyjnych i zawodowych osób zagrożonych wykluczeniem społecznym?
3	Ruchliwość przestrzenna i migracje	Jak wygląda mobilność przestrzenna związana z poszukiwaniem pracy na obszarze: gminy, powiatu, województwa, Polski oraz Unii Europejskiej? W jakim stopniu dostępność komunikacyjna badanych generuje zagrożenie wykluczeniem społecznym?
4	Stosunek do instytucji rynku pracy oraz instytucji pomocy społecznej	Jak oceniane są usługi Powiatowego Urzędu Pracy (PUP) oraz ośrodków pomocy społecznej (OPS)? Jaka jest skala „rozdźwięku” pomiędzy pomocą oczekiwaną a pomocą udzielaną przez różne instytucje mające na celu wsparcie osób zagrożonych wykluczeniem społecznym?
5	Aspekty wykluczenia społecznego	Jaki jest wpływ sytuacji materialnej badanych na ich: a) sytuację na rynku pracy; b) ochronę zdrowia; c) edukację i kulturę; d) dostępność do ICT? Które czynniki warunkują wykluczenie społeczne w największym stopniu? Jakie są uwarunkowania wykluczenia cyfrowego?

Źródło: Opracowanie własne.

Operacjonalizacja należy do najważniejszych elementów procesu badawczego. Przebieg eksploracji i analiz danych w ramach projektu badawczego oparto na następującym doborze zmiennych.

Tabela 15.

Wybrane zmienne główne i szczegółowe

Blok problemów	Wybrane zmienne główne	Wybrane zmienne szczegółowe
Kapitał	Kapitał indywidualny	Wykształcenie
		Doświadczenie zawodowe
		Posiadane umiejętności i uprawnienia (prawo jazdy, komputer, Internet, ukończone kursy, posiadane certyfikaty, języki)
		Uczestnictwo w formalnych i nieformalnych formach kształcenia
		Deklarowana chęć podnoszenia kwalifikacji
	Kapitał społeczny	Kontakty (przyjaciele, rodzina, sąsiedzi, dalsze osoby, pomoc społeczna, władze)
		Stopień zaufania wobec osób i instytucji
		Możliwość uzyskania pomocy w różnych sytuacjach życiowych (opieka nad dziećmi, pożyczka, choroba)
		Przynależność do organizacji społecznych
		Udział w wyborach
Bariery w integracji społecznej	Psychologiczne	Negatywne stany psychiczne związane z sytuacją materialną, np. poczucie wstydu, odrzucenia
		Uzależnienia i przemoc domowa
		Stopień zadowolenia z życia
	Ekonomiczne	Źródła utrzymania, poziom dochodów
		Zadłużenia (w sklepie, u znajomych)
		Przeznaczenie głównych wydatków
		Strategie ograniczania wydatków
		Nieemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb
	Społeczno-kulturowe	Postrzeganie i odbiór ubóstwa przez społeczność lokalną, najbliższe otoczenie
		Doświadczenie dyskryminacji, liczba przypadków, postacie
		Postrzeganie płci, wieku, sytuacji materialnej i rodzinnej jako bariery
Aspekty wykluczenia społecznego	Rynek pracy	Powody braku aktywności zawodowej
		Przyczyny zwolnienia z ostatniej pracy
		Obszar, sposoby i częstotliwość poszukiwania pracy
		Trudności w trakcie poszukiwania pracy
		Czas pozostawania bez pracy
		Podejmowanie prac dorywczych/sezonowych

	Ochrona zdrowia	Niepełnosprawność
		Długotrwałe choroby
		Wykup leków
	Edukacja i kultura	Uczestnictwo w kursach i szkoleniach
		Sytuacja dzieci w wieku szkolnym
	Wykluczenie cyfrowe	Posiadanie komputera
		Dostęp do Internetu
		Miejsce korzystania z komputera i Internetu
		Powody niekorzystania z Internetu
		Cele wykorzystania komputera i Internetu
	Czynniki warunkujące wykluczenie społeczne	Płeć
		Miejsce zamieszkania
		Poziom wykształcenia
		Liczba członków gospodarstwa domowego
Oczekiwanie i otrzymywana pomoc od osób i instytucji	Oczekiwana pomoc	Podmioty i osoby, od których respondent oczekuje pomocy i rodzaje oczekiwanej pomocy
	Otrzymywana pomoc ogólnie	Źródła, częstotliwość i rodzaj otrzymywanej pomocy (finansowej, niepieniężnej)
Sposoby radzenia sobie z sytuacją materialno-bytową	Sposoby radzenia sobie z sytuacją materialno-bytową	Znajomość sposobów radzenia sobie z brakiem pracy lub niskimi dochodami
		Podejmowane starania zmierzające do tego, aby poprawić swoją sytuację materialną
Stosunek do instytucji pomocy społecznej	Otrzymywana pomoc z OPS	Znajomość osób, które pomimo korzystania z pomocy społecznej dobrze sobie radzą
		Częstotliwość otrzymywanej pomocy z OPS
	Świadczenia zdrowotne z OPS	Pierwszy kontakt z OPS i przyczyna zwrócenia się o wsparcie
		Korzystanie z pomocy instytucji (w tym OPS) w zakresie ochrony zdrowia
	Świadczenia z OPS związane z utrzymaniem mieszkania	Oczekiwanie pomocy w zakresie opieki zdrowotnej
		Pomoc w utrzymaniu mieszkania
	Szkolenia oferowane przez PUP, ośrodki pomocy społecznej lub inne instytucje	Uczestnictwo w kursach i szkoleniach oferowanych przez PUP i OPS
		Chęć uczestnictwa w szkoleniach podnoszących kwalifikacje
	Ocena ośrodków pomocy społecznej i proponowane zmiany	Ocena funkcjonowania OPS
		Proponowane zmiany w działaniach OPS

Stosunek do instytucji rynku pracy	Dostępne usługi Powiatowych Urzędów Pracy i ich ocena	Usługi PUP, z których badany skorzystał
		Korzystanie z porad doradcy zawodowego
		Otrzymywanie ofert pracy z PUP
		Ocena funkcjonowania PUP
	Brakujące usługi w PUP	Usługi PUP, z których badany chciałby skorzystać
Mobilność przestrzenna	Potencjał migracyjny	Rozważanie możliwości zmiany miejsca zamieszkania w przypadku uzyskania pracy w kraju
	Emigracja	Gotowość do podjęcia pracy za granicą
		Wyjazdy zagraniczne w gospodarstwach
	Dostępność komunikacyjna	Dostępność komunikacyjna
		Poczucie wykluczenia przestrzennego
Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych	Ocena uwarunkowań społeczno-gospodarczych	Ocena sytuacji gospodarczej kraju i gminy
		Ocena warunków życia w stosunku do czasów PRL i po wejściu Polski do UE

Źródło: Opracowanie własne.

5.2. ORGANIZACJA I PRZEBIEG BADAŃ

W założeniach projektu badawczego „Badanie wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim” zastosowano triangulację metod badawczych (ilościowych i jakościowych) oraz źródeł danych (dane zastane i dane wywołane), które posłużyły do osiągnięcia poszczególnych celów częściowego badania. Aby osiągnąć założone cele badawcze, projekt został podzielony na oddzielne części. W ramach projektu zaplanowano następujące sekwencje realizowanych faz badawczych:

- **Konceptualizacja i operacjonalizacja badań.** W fazie przygotowano ogólną koncepcję badania, dokonano analizy danych zastanych, dobór zmiennych i wskaźników, a także dobór próby. Przeprowadzono także pilotaż narzędzi badawczych oraz szkolenie ankierów. Okres przeprowadzania fazy badawczej: styczeń – kwiecień 2010 roku.
- **Rozpoznanie wykluczenia społecznego** za pomocą wywiadów kwestionariuszowych i indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI) z klientami pomocy społecznej. Faza przebiegała w miesiącach: kwiecień – listopad 2010 roku.
- **Badanie przedstawicieli instytucji pomocy i integracji społecznej oraz partnerów społeczno-gospodarczych** za pomocą zogniskowanych wywiadów

grupowych (FGI). Okres przeprowadzania fazy badawczej: październik – listopad 2010 roku.

- **Opracowanie danych empirycznych** w postaci raportów charakteryzujących wykluczenie społeczne w wybranych sześciu powiatach województwa podkarpackiego. Raporty z badań zostały opracowane na przełomie maja i grudnia 2010 roku.
- **Stworzenie rekomendacji do strategii przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu dla trzech wyodrębnionych typów powiatów** (rolniczego, przemysłowego, turystycznego) w województwie podkarpackim. Rekomendacje opracowano na przełomie miesięcy styczeń – marzec 2011 roku.

5.3. DOBÓR POWIATÓW DO BADANIA

Ze względu na duże zróżnicowanie województwa podkarpackiego pod względem specyfiki rozwoju społeczno-gospodarczego regionu w koncepcji projektu założono wylosowanie 6 powiatów (pogrupowanych po 2), prezentujących podobne cechy charakterystyczne. Wybór powiatów do badania oparto na kompleksowej analizie danych statystycznych – głównych charakterystyk na szczeblu powiatu, pozwalających klasyfikować te jednostki do podzespołów. W ramach prac badawczych wyodrębniono 3 typy powiatów: rolniczy, turystyczny i przemysłowy. W tym celu stworzone zostały rankingi powiatów uwzględniające ich główne cechy społeczno-gospodarcze. Do charakterystyki typów profili posłużyły dostępne dane statystyczne (przede wszystkim statystyki Głównego Urzędu Statystycznego). Należy zaznaczyć, iż mogą pojawić się wątpliwości co do słuszności wymienionych wskaźników, niemniej jednak zespół badawczy konstruując klasyfikację, mógł się oprzeć jedynie na istniejących już zastanych danych statystycznych.

Poniżej zaprezentowano metodologię zaklasyfikowania powiatów do danego typu na podstawie zastanych danych statystycznych.

Powiaty przemysłowe. Obliczenia dokonano na podstawie sumy 6 wag poniższych wskaźników:

- zatrudnieni w usługach rynkowych do ogółu mieszkańców,
- produkcja sprzedana na 1 mieszkańca,
- zatrudnieni w sektorze prywatnym do ogółu zatrudnionych,
- udział przemysłu w całości PKD,
- liczba osób zatrudnionych w sektorze przemysłowym w stosunku do pracujących ogółem,
- liczba zatrudnionych w przemyśle do ogółu mieszkańców.

Tabela 16.

Ranking powiatów wg cech społeczno-gospodarczych (charakterystyki przemysłowe)

Powiat	Wskaźnik na podstawie sumy wag	Ostateczna waga
m. Krosno	83,47	100
stalowowolski	78,02	93,47
mielecki	76,52	91,68
m. Rzeszów	69,88	83,72
dębicki	65,64	78,64
tarnobrzegi	64,55	77,34
sanocki	61,65	73,86
m. Tarnobrzeg	59,12	70,83
jasielski	57,52	68,91
ropczycko-sędziszowski	57,06	68,36
łańcucki	56,64	67,85
leżajski	56,49	67,67
rzeszowski	56,03	67,12
przeworski	55,18	66,11
jarosławski	54,33	65,09
niżański	53,30	63,85
krośnieński	53,05	63,55
m. Przemyśl	51,46	61,65
kolbuszowski	48,95	58,64
strzyżowski	46,21	55,36
przemyski	44,78	53,65
lubaczowski	44,55	53,37
brzozowski	43,94	52,64
bieszczadzki	41,87	50,16
leski	39,38	47,18

Źródło: Opracowanie własne.

Jako przykład powiatów reprezentujących typ przemysłowy, na podstawie wyżej wymienionych wskaźników, wybrano powiat grodzki Krosno oraz powiat stalowowolski.

Powiaty turystyczne. Obliczenia dokonano na podstawie sumy wag 6 wskaźników:

- miejsca noclegowe w gospodarstwach agroturystycznych na 1000 mieszkańców,
- miejsca noclegowe w pokojach gościnnych na 1000 mieszkańców,

- korzystający z turystycznych obiektów zbiorowego zakwaterowania na 1000 mieszkańców,
- obszary prawnie chronione w % powierzchni ogólnej,
- liczba pomników przyrody,
- udział podmiotów sekcji *Hotele i restauracje* w ogóle podmiotów.

Tabela 17.

Ranking powiatów wg cech społeczno-gospodarczych (charakterystyki turystyczne)

Powiat	Wskaźnik na podstawie sumy wag	Ostateczna waga
leski	85	100
bieszczadzki	59	69,4
przemyski	33	38,8
lubaczowski	30	35,3
krośnieński	27	31,7
sanocki	27	31,7
przeworski	18	21,2
rzeszowski	18	21,2
kolbuszowski	16	18,8
jasielski	15	17,6
ropczycko-sędziszowski	15	17,6
leżajski	14	16,4
strzyżowski	14	16,4
brzozowski	13	15,2
jarosławski	12	14,1
stalowowolski	12	14,1
dębicki	11	12,9
m. Przemyśl	11	12,9
łańcucki	10	11,7
mielecki	10	11,7
niżański	10	11,7
m. Tarnobrzeg	10	11,7
tarnobrzegi	8	9,4
m. Rzeszów	8	9,4
m. Krosno	6	7,1

Źródło: Opracowanie własne.

Jako przykład powiatów reprezentujących typ turystyczny, na podstawie wyżej wymienionych wskaźników, zaklasyfikowano powiaty leski i bieszczadzki.

Powiaty rolnicze. Obliczenia dokonano na podstawie sumy wag 6 wskaźników:

- liczba gospodarstw o powierzchni 1 ha na 100 ha użytków rolnych,
- udział podmiotów sekcji A (rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo) w ogóle podmiotów,
- udział użytków rolnych w stosunku do powierzchni powiatu,
- udział pracujących w sektorze rolniczym w stosunku do ogółu pracujących,
- udział pracujących w sektorze rolniczym do zamieszkałych w powiecie,
- średnia wielkość gospodarstwa rolnego.

Tabela 18.

Ranking powiatów wg cech społeczno-gospodarczych (charakterystyki rolnicze)

Powiat	Wskaźnik na podstawie sumy wag	Ostateczna waga
bieszczadzki	93,8	100
kolbuszowski	60,3	64,3
leski	56,3	60,0
przemyski	55,6	59,3
lubaczowski	55,2	58,9
jarosławski	52,3	55,7
leżajski	51,1	54,5
przeworski	49,6	52,9
łańcucki	46,4	49,5
brzozowski	45,3	48,3
mielecki	44,8	47,7
sanocki	44,5	47,4
rzeszowski	42,8	45,6
niżański	42,4	45,2
ropczycko-sędziszowski	42,0	44,8
krośnieński	41,7	44,4
strzyżowski	41,1	43,8
dębicki	39,5	42,1
tarnobrzegi	38,2	40,7
jasielski	37,7	40,2
stałowowolski	33,5	35,7
m. Krosno	23,7	25,2
m. Tarnobrzeg	23,1	24,6
m. Przemyśl	22,1	23,6
m. Rzeszów	10,7	11,4

Źródło: Opracowanie własne.

Jako przykład powiatów reprezentujących typ rolniczy, na podstawie wyżej wymienionych wskaźników, wybrano powiat kolbuszowski i przemyski. W badaniu powiaty bieszczadzki oraz leski zostały zaklasyfikowane do typów o charakterystyce turystycznej.

Należy podkreślić, że dobór powiatów uwzględnia zatem najbardziej charakterystyczne elementy różnicowania terytorialnego województwa podkarpackiego możliwe do uzyskania ze statystyk publicznych, dzięki czemu badana problematyka wykluczenia społecznego została usytuowana w ściśle lokalnym kontekście i dostosowana do lokalnych uwarunkowań społeczno-gospodarczych regionu.

5.4. DOBÓR JEDNOSTEK DO BADANIA

Badania pilotażowe

Zasadniczą część badań poprzedził pilotaż narzędzi opracowanych w fazie konceptualizacji i operacjonalizacji badań. Testowanie narzędzi badawczych miało na celu m.in. wyłapanie błędów formalnych oraz merytorycznych związanych z konstrukcją kwestionariuszy wywiadu oraz indywidualnych wywiadów pogłębianych. Przy ocenie narzędzi brano pod uwagę m.in. zrozumiałość pytań oraz możliwą kafenię odpowiedzi. W ramach pilotażu przeprowadzono 20 wywiadów kwestionariuszowych oraz 10 indywidualnych wywiadów pogłębianych.

Badanie ilościowe osób korzystających z pomocy społecznej z powodu długotrwałego bezrobocia oraz ubóstwa

Technika badawcza

Pierwszym z przeprowadzonych w ramach projektu narzędzi badawczych był kwestionariusz wywiadu (ankiety). Przeszkoleni ankieterzy podczas indywidualnej rozmowy z osobami korzystającymi z pomocy społecznej z tytułu długotrwałego bezrobocia i/lub ubóstwa prowadzili rozmowę według „papierowego” kwestionariusza zawierającego pytania dotyczące analizowanych aspektów wykluczenia społecznego. Wywiad kwestionariuszowy łączy uzyskanie informacji z pytań otwartych ze standaryzacją pytań w zamkniętych kafełkach, a także pozwala na zdobycie głębszych niż ankiety informacji z możliwością statystycznych obliczeń. Odpowiedzi respondentów były zapisywane w kwestionariuszu przez ankieterów. Badania były prowadzone w gospodarstwach domowych klientów pomocy społecznej. Po zebraniu materiału badawczego został on zakodowany i dokonano obliczeń za pomocą programu SPSS.

Próba badawcza

W każdym typie powiatu, reprezentującym 3 główne charakterystyki, przeprowadzono po 50 wywiadów kwestionariuszowych z osobami korzystającymi z pomocy społecznej z tytułu długotrwałego bezrobocia oraz 50 kwestionariuszy z osobami pobierającymi świadczenia z powodu ubóstwa. Respondentów rekrutowano

towano z list przekazanych przez przedstawicieli gminnych ośrodków pomocy społecznej. W badaniu zastosowano dobór celowy ze względu na specyfikę i trudność w kontaktach z podopiecznymi ośrodków pomocy społecznej. Należy podkreślić, że wsparcie z gminnymi ośrodkami pomocy społecznej było warunkiem *sine qua non* przy doborze respondentów do badania, gdyż dostęp do danych chroniony jest ustawą o pomocy społecznej.

Badanie jakościowe osób korzystających z pomocy społecznej z powodu długotrwałego bezrobocia oraz ubóstwa

Technika badawcza

Badanie przeprowadzono za pomocą Indywidualnych Wywiadów Pogłębionych (IDI, z ang. *Individual In-Depth Interviews*), które są jedną z technik wykorzystywanych w badaniach jakościowych. Eksploracja badawcza polegała na rozmowie ankietera z osobami korzystającymi z pomocy społecznej z tytułu długotrwałego bezrobocia i/lub ubóstwa. Spotkanie przebiegało według przygotowanego scenariusza wywiadu. Rozmowa była nagrywana na zakupione w projekcie dyktafony, a później ankieterzy dokonywali transkrypcji wywiadu. Dzięki nieskrępowanej atmosferze ankietery posiadali możliwość pogłębienia treści oraz dotarcia do informacji, które nie pojawiałyby się w obecności innych osób. Należy zaznaczyć, że badani nie mieli poczucia bycia ocenianym przez osoby trzecie, co sprzyjało większej skłonności respondentów do nieskrępowanego wyrażania swoich myśli.

Próba badawcza

Liczebność próby w badaniu jakościowym IDI wynosiła 96 jednostek. Respondenci zostali wytypowani w porozumieniu z lokalnymi ośrodkami pomocy społecznej z badanych typów powiatów. Wybór lokalnych ośrodków pomocy społecznej odbywał się w drodze losowania. Należy zaznaczyć, że dobór osób do badania był celowy, gdyż osoby badane powinny korzystać z pomocy społecznej z powodu długotrwałego bezrobocia, a także ubóstwa.

Badanie jakościowe przedstawicieli instytucji pomocy i integracji społecznej oraz partnerów społecznych i gospodarczych

Technika badawcza

Badanie zostało przeprowadzone za pomocą techniki Zogniskowanych Wywiadów Grupowych (FGI, z ang. *Focus Group Interview*), które są jedną z najpopularniejszych metod badań jakościowych. Badanie polegało na wspólnej dyskusji grupy przedstawicieli instytucji pomocy i integracji społecznej oraz partnerów społecznych i gospodarczych. W trakcie spotkania podejmowano pytania badawcze o charakterze eksploracyjnym – wyjaśnianie zjawiska wykluczenia społecznego w analizowanych typach powiatów. Uczestnicy FGI w ramach spotkania stymulowali się nawzajem do wyrażania poglądów oraz opinii. Badania w ramach projektu prowadzone były przez pracowników i doktorantów

Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Moderatorzy nadzorowali przebieg dyskusji, a także dbali, aby spotkanie przebiegało zgodnie z opracowanym scenariuszem. Każde spotkanie było nagrywane na dyktafon, a następnie dokonano transkrypcji, które posłużyły do sformułowania wyników oraz opracowania rekomendacji.

Zogniskowane wywiady grupowe zostały przeprowadzone po badaniu klientów pomocy społecznej za pomocą kwestionariusza wywiadu oraz Indywidualnych Wywiadów Pogłębionych procesu badawczego tak, aby podczas FGI możliwe było zaprezentowanie uczestnikom wyników badań terenowych.

Próba badawcza

W badaniu przeprowadzono 10 Zogniskowanych Wywiadów Grupowych. W ramach projektu zaplanowano 9, ale ze względu na nieobecność poszczególnych ekspertów zorganizowano dodatkowy 10 fokus w Rzeszowie. Kryterium doboru respondenta było posiadanie przez niego wiedzy na temat wykluczenia społecznego w danym powiecie. Przy wyborze ekspertów uwzględniano także kryterium lokalizacji – ekspert z danego powiatu. Poniżej zaprezentowano harmonogram przeprowadzania.

Tabela 19.

Harmonogram przeprowadzania Zogniskowanych Wywiadów Grupowych

Lp.	Data	Miejsce	Rodzaj ekspertów	Liczba uczestników
1.	18.10.2010	Raniżów	Przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej	8
2.	20.10.2010	Olszanica	Przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej	8
3.	25.10.2010	Przemyśl	Przedstawiciele partnerów społecznych i gospodarczych	7
4.	26.10.2010	Ustrzyki Dolne	Przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej	8
5.	27.10.2010	Krosno	Przedstawiciele partnerów społecznych i gospodarczych	8
6.	27.10.2010	Krosno	Przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej	8
7.	28.10.2010	Bircza	Przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej	7
8.	03.11.2010	Stalowa Wola	Przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej	9
9.	03.11.2010	Stalowa Wola	Przedstawiciele partnerów społecznych i gospodarczych	6
10.	22.11.2010	Rzeszów	Przedstawiciele partnerów społecznych i gospodarczych	3

Źródło: Opracowanie własne.

Wszystkie zadania związane z realizacją projektu „Badanie wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim” wykonane zostały zgodnie z przyjętymi założeniami. Zgromadzony materiał badawczy jest największym badaniem socjologicznym dotyczącym skali wykluczenia społecznego i ubóstwa w województwie podkarpackim.

Poza niniejszą publikacją, szczegółowe wyniki prowadzonych analiz w poszczególnych powiatach zostały przedstawione w 6 raportach.

CZĘŚĆ II

WYKLUCZENIE SPOŁECZNE I UBÓSTWO W WYBRANYCH POWIATACH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO



Rozdział 1

WPROWADZENIE

W niniejszej części książki przedstawiono dane uzyskane w ramach badania z podziałem na poszczególne powiaty. W celu lepszego zobrazowania wyników w pierwszej części przedstawiono ogólną charakterystykę regionu.

W skład województwa podkarpackiego wchodzi 21 powiatów ziemskich i 4 grodzkie, i składa się ono ze 160 gmin. Pod koniec 2010 r. (stan na 31 grudnia) województwo zamieszkiwało 2 103 505 osób. Należy zaznaczyć, że średnia życia w województwie jest najwyższą w Polsce i wynosi odpowiednio: mężczyźni 73 lata (Polska 71), kobiety 81 lat (Polska 80). Gęstość zaludnienia wynosi 117 mieszkańców/km².

Region charakteryzuje się czwartą najwyższą w kraju stopą bezrobocia i niskim przeciętnym wynagrodzeniem brutto. W marcu 2011 r. w podkarpackich urzędach pracy zarejestrowanych było 1 511 759 osób bezrobotnych, w tym 77 669 kobiet. Mieszkańcy wsi stanowili 62% ogólnej liczby bezrobotnych. Stopa bezrobocia w regionie wynosiła w marcu 2011 r. 16,5% (Polska 13,1%). Najniższa stopa została zarejestrowana w powiatach grodzkich: Krośnie – 8,1% oraz Rzeszowie – 8,2%. Najwyższą stopę bezrobocia statystyki publicznej zarejestrowały w powiatach leskim – 26,1% i bieszczadzkim – 25,8%. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w marcu 2011 r. wynosiło 2838,62 zł, natomiast w Polsce odnotowywano wynagrodzenie na poziomie 3633,54 zł.

Województwo podkarpackie zaliczane jest do grup województw określanych jako „Polska wschodnia” czy też „ściana wschodnia”. Cechą charakterystyczną województw położonych na wschód od Wisły jest stosunkowo niski poziom rozwoju społeczno-gospodarczego. Należy zaznaczyć, że województwo cechuje się najniższym wskaźnikiem urbanizacji (40,6%) spośród wszystkich województw, przy jednoczesnej dużej gęstości zaludnienia terenów wiejskich. Rolnictwo stanowi bardzo ważny element struktury zatrudnienia. Na koniec 2009 r.

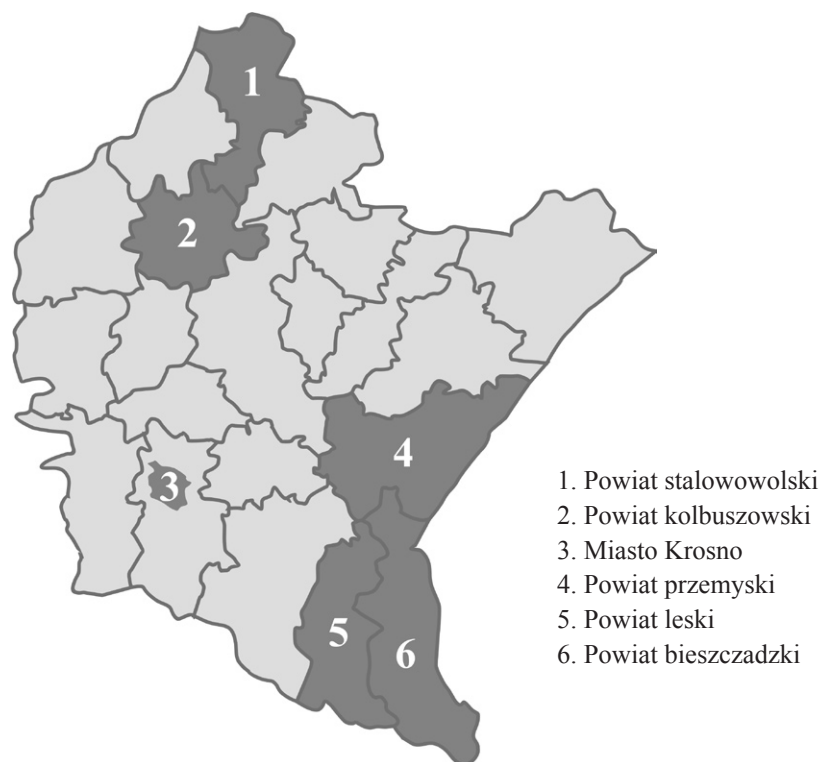
w rolnictwie zatrudnionych było 27,3% ogółu zatrudnionych. Należy zaznaczyć, że występuje niska efektywność rolnictwa, gdyż dostarcza ono 3% wartości dodanej brutto.

Na terenie województwa zlokalizowane jest unikalne na skalę Polski Stowarzyszenie Dolina Lotnicza (liczące 80 członków). Stowarzyszenie skupia przedsiębiorstwa związane z lotnictwem i nowoczesnymi technologiami, dzięki czemu jest jednym z czynników determinujących rozwój województwa podkarpackiego.

Ważnym elementem województwa podkarpackiego jest turystyka. Należy zaznaczyć, że z badań przeprowadzonych przez firmę TNS OBOP, opracowywanych dla strategii promocji województwa podkarpackiego, wynika, że Bieszczady są najsilniejszą marką województwa podkarpackiego. Marka ta wpływa na postrzeganie całego województwa, chociaż stanowi tylko 1/3 powierzchni regionu. Percepcje związane z Bieszczadami budują turystyczne postrzeganie całego regionu.

Mapa 1.

Usytuowanie powiatów objętych badaniem



Źródło: Opracowanie własne.

W każdym z analizowanych powiatów za pomocą kwestionariusza wywiadu przebadano 50 klientów pomocy społecznej. Wypowiedzi kwestionariuszowe uzupełniono za pośrednictwem indywidualnych wywiadów pogłębionych z dodatkowymi 16 osobami korzystającymi ze świadczeń. W powiatach przeprowadzono również zogniskowany wywiad grupowy z przedstawicielami instytucji pomocy społecznej (głównie pracownikami socjalnymi), podczas którego poruszono kwestie ubóstwa i wykluczenia społecznego. W spotkaniach w każdym powiecie wzięło udział 8 pracowników.

W celu nakreślenia sytuacji demospołecznej w uwzględnionych w badaniu powiatach przedstawiono pokrótce najważniejsze dane statystyczne charakteryzujące poszczególne powiaty: bieszczadzki, kolbuszowski, Krosno, leski, przemyski i stalowowolski.

Następnie scharakteryzowano sytuację materialną badanych klientów pomocy społecznej i ich gospodarstw domowych. Kapitał społeczny został określony na podstawie poziomu zaufania (w stosunku do przyjaciół, rodziny, sąsiadów, instytucji pomocy społecznej i władz lokalnych), udziału w organizacjach społecznych, stopnia zainteresowania sprawami: własnej miejscowości, gminy, powiatu, województwa i kraju. Kolejnym elementem określenia kapitału społecznego klientów pomocy społecznej była analiza potencjalnego wparcia w sytuacjach życiowych, takich jak: choroba, konieczność opieki nad osobami zależnymi, potrzeba pożyczki pieniędzy oraz pomoc w sprawach urzędowych. Spróbowano również określić dysfunkcje w najbliższym środowisku społecznym, takie jak: alkoholizm, przemoc fizyczna, narkomania, które mogą mieć negatywny wpływ na poziom kapitału społecznego.

Kolejnym zagadnieniem analizowanym podczas badań było wsparcie instytucjonalne uzyskane przez klientów pomocy społecznej, czyli korzystanie z instytucji pomocowych, jego częstotliwość, czas trwania, przyczyny i formy. Szczególną uwagę poświęcono kursom i szkoleniom oferowanym przez urzędy pracy i ośrodki pomocy społecznej.

Scharakteryzowano również sytuację klientów pomocy społecznej na rynku pracy, określając doświadczenie zawodowe, poczucie dyskryminacji, działania podejmowane w celu znalezienia zatrudnienia, potencjał migracyjny, przeszkody w zdobyciu satysfakcjonującej pracy. Umiejętności i kwalifikacje osób korzystających ze wsparcia zostały zidentyfikowane poprzez: posiadanie certyfikatów dokumentujących kwalifikacje i umiejętności, znajomość języków obcych, dodatkowe umiejętności niepotwierdzone certyfikatami oraz posiadanie prawa jazdy. Zbadano również potencjał klientów pomocy społecznej w aspekcie możliwości podjęcia własnej działalności gospodarczej.

Bieda i wykluczenie społeczne są zjawiskami złożonymi, posiadającymi liczne przyczyny i konsekwencje. Zwłaszcza bieda długotrwała, chroniczna może zwiększać niebezpieczeństwo utrwalenia i odtwarzania przez dorosłe dzieci

pozycji społecznych swych rodziców. Wychowanie się w rodzinie dotkniętej ubóstwem nie determinuje jednoznacznie sytuacji powielenia życiorysu rodziców przez jednostkę, niemniej jednak bieda jest czynnikiem, który w dużym stopniu może ograniczać możliwości rozwoju i awansu społecznego. W celu określenia zagrożenia dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego zapytano respondentów o międzypokoleniowe korzystanie z pomocy społecznej oraz o sytuację dzieci w wieku szkolnym w systemie edukacji.

Zaprezentowano również potencjał migracyjny gospodarstw korzystających ze wsparcia pomocy społecznej oraz zasięg zagranicznych wyjazdów zarobkowych. Określono wykluczenie przestrzenne i cyfrowe będące elementami wykluczenia społecznego. Zdefiniowano bariery psychologiczne i społeczne związane z doświadczaniem ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przedstawiono także ocenę uwarunkowań społeczno-gospodarczych formułowaną przez klientów pomocy społecznej oraz ich wizję własnej przyszłości. W części prezentującej wnioski w ramach każdego z omawianych powiatów podsumowano zagadnienia związane z ubóstwem i wykluczeniem społecznym na ich terenie, odwołując się do doświadczeń i opinii pracowników instytucji pomocy.

Aby móc opisywać poszczególne typy powiatów, należy dokonać ogólnej charakterystyki województwa podkarpackiego. Województwo podkarpackie zostało utworzone w ramach reformy administracyjnej kraju w 1999 roku. Region położony jest w południowo-wschodniej części kraju. Od wschodu graniczy z obwodem lwowskim i obwodem zakarpacim (Ukraina), od południa z krajem preszowskim (Słowacja), a także z 3 województwami: od północnego wschodu z lubelskim, od północnego zachodu z świętokrzyskim i od zachodu z małopolskim. Podkarpackie zajmuje obszar 17 845 km², co stanowi 5,7% powierzchni Polski. Około 35% powierzchni porośniętej jest lasami, a prawie 45% objęte zostało różnego rodzaju formami ochrony przyrody i krajobrazu.

Rozdział 2

POWIAT BIESZCZADZKI

2.1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POWIATU

Powiat bieszczadzki leży na południowo-wschodnich krańcach województwa podkarpackiego, na styku trzech granic: polskiej, słowackiej i ukraińskiej. Jest to najrzadziej zaludniony powiat w Polsce. Powierzchnia powiatu wynosi 1138 km². Według danych z końca 2009 roku powiat ten zamieszkiwało około 22 tys. osób, w tym ok. 11 tys. kobiet. Na 100 mężczyzn w powiecie bieszczadzkim przypadają 102 kobiety. Według danych GUS na 1000 ludności przypadało 6,5 małżeństw; 11,3 urodzeń żywych oraz 8,7 zgonów. Przyrost naturalny w powiecie wynosił 2,3 przy średniej wojewódzkiej 1,8.

Powiat bieszczadzki charakteryzuje się wysoką stopą bezrobocia (trzecie miejsce wśród powiatów o najwyższej stopie w województwie). Wyniosła ona pod koniec 2009 roku 24,5% przy średniej dla województwa 15,5%. Statystyki GUS wskazują, że nieco ponad połowę osób bezrobotnych (51%) w powiecie stanowiły kobiety.

Jak wskazują dane GUS, w 2009 roku w powiecie tym na 10 tys. ludności zarejestrowanych było 930 podmiotów w rejestrze REGON. Ogółem na terenie powiatu funkcjonowało 2047 podmiotów gospodarczych. Największa liczba podmiotów działała w sferze usług – 1291 podmiotów, w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie – 386 podmiotów, a w przemyśle i budownictwie 370 podmiotów. Należy podkreślić, że powiat bieszczadzki charakteryzuje się największym udziałem podmiotów działających w zakresie szeroko rozumianego rolnictwa i leśnictwa. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w powiecie bieszczadzkim wynosiło 2622,01 zł. Należy zaznaczyć, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w relacji do średniej krajowej (Polska = 100) wynosiło 79,1%.

Powiat bieszczadzki na koniec 2009 roku zamieszkiwało 4466 osób w wieku przedprodukcyjnym (w tym 2188 kobiet), 15 455 osób w wieku produkcyjnym (w tym 6822 kobiety) oraz 3080 osób w wieku poprodukcyjnym (w tym 2073

kobiety). Należy podkreślić, że w ostatnich latach obserwuje się w powiecie zmiany świadczące o starzeniu się społeczności. W liczbie ludności następuje zmniejszanie się udziału dzieci i młodzieży do 17 roku życia, przy jednoczesnym wzroście liczby osób w wieku poprodukcyjnym (mężczyźni powyżej 65 lat, kobiety powyżej 60 lat).

Na terenie powiatu bieszczadzkiego pod koniec 2009 roku zatrudnionych było 14 pracowników socjalnych: 12 pracowników w ośrodkach pomocy społecznej oraz 2 pracowników w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Liczba pracowników socjalnych przypadających na 2000 mieszkańców w powiecie bieszczadzkiem wynosiła 1,09 i jest wyższa od średniej wojewódzkiej, która wynosiła 1,01. Sytuacja ta jest związana z dużym rozproszeniem przestrzennym mieszkańców. Analizując dane ze sprawozdania do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej za 2009 rok, wynika, że najczęstszymi powodami udzielenia świadczeń z pomocy społecznej było: ubóstwo (634 osoby), bezrobocie (626 osób), długotrwała lub ciężka choroba (411 osób) oraz niepełnosprawność (288 osób). Według danych na koniec 2009 roku na pomoc społeczną i działania z nią związane wydatkowano 12 102 975,93 zł.

Powiat bieszczadzki obejmuje trzy gminy: Czarna, Lutowiska i Ustrzyki Dolne. Badania terenowe wśród klientów i pracowników pomocy społecznej zostały przeprowadzone na terenie wylosowanych gmin: Ustrzyki Dolne i Czarna. Według przyjętej metodologii opartej na wskaźnikach statystycznych powiat bieszczadzki został zakwalifikowany jako powiat o charakterze turystycznym, co dodatkowo potwierdzają walory przyrodnicze tego powiatu.

2.2. SYTUACJA MATERIALNA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W powiecie bieszczadzkiem badaniem za pomocą kwestionariusza wywiadu objęto 50 klientów pomocy społecznej, z czego większość (41 osób) stanowiły kobiety w wieku od 31 do 60 lat, pozostające w związku małżeńskim. Zdecydowana większość respondentów legitymowała się wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym i posiadała status osoby bezrobotnej. Dodatkowo badaniem za pomocą indywidualnych wywiadów pogłębionych objęto 16 osób.

Wielkość gospodarstw domowych, w których zostały przeprowadzone badania za pomocą kwestionariusza wywiadu, to na ogół od 4 do 6 osób. Główne źródła utrzymania tych gospodarstw to przede wszystkim zasiłki z ośrodków pomocy społecznej. Wśród innych źródeł utrzymania znalazły się też te związane z wykonywaniem pracy zarobkowej (głównie sezonowej i dorywczej). Zdaniem badanych najistotniejszymi przyczynami, dla których ich gospodarstwo znalazło się w trudnej sytuacji materialnej, były: utrata pracy i wiążące się z tym bezrobocie, choroba lub niepełnosprawność, wielodzietność i konieczność opieki nad osobami zależnymi.

W powiecie bieszczadzkiem najwięcej środków finansowych w badanych rodzinach przeznaczano na żywność i obowiązkowe rachunki związane z opłatami na media i mieszkanie. Przy czym zdecydowana większość (94%) respondentów wskazała, że w ich domu często lub czasami brakuje środków finansowych na zakup żywności. Na opłaty związane głównie z eksploatacją mieszkania lub domu często lub czasami brakowało pieniędzy w 96% gospodarstw domowych. W związku z ograniczonymi środkami finansowymi badani mieszkańcy powiatu bieszczadzkiego w pierwszej kolejności rezygnowali z nowych, lepszych ubrań, lepszej żywności, wyposażenia domu w sprzęt gospodarstwa domowego lub meble oraz z wakacji, wycieczek. Jak podkreśla jedna z respondentek: *Czasami brakuje nawet na chleb, lecz w gronie rodziny sobie radzimy* (B10).

W znacznej części badanych rodzin (46% gospodarstw domowych) znajdowały się osoby niepełnosprawne lub długotrwale chore. W większości gospodarstw domowych nie wystarczało środków finansowych na zakup niezbędnych leków.

Zdecydowana większość respondentów podkreślała, że średnio miesięcznie na utrzymanie jednego członka rodziny brakuje od 100 zł do 200 zł. Połowa z badanych gospodarstw domowych była zadłużona, na ogół u innych członków rodziny lub zalegała z opłatami za czynsz i media. Wielkość tych zaległości wahała się na ogół od 500 zł do 1000 zł.

Respondenci z powiatu bieszczadzkiego wskazywali, że ich sytuacja materialna często ma negatywny wpływ na relacje z rodziną, przyjaciółmi i znajomymi. Badani nie odczuwali na ogół negatywnego wpływu sytuacji materialnej na relacje z sąsiadami czy lokalnymi władzami. Warunki materialne wpływają na inne aspekty życia społecznego. Respondenci wskazywali, że ich sytuacja finansowa ma bardzo duży wpływ na takie aspekty życia, jak: konsumpcja, zdrowie, wykształcenie, życie zawodowe, zabezpieczenie społeczne i korzystanie z kultury.

W powiecie bieszczadzkiem badane gospodarstwa domowe były w większości wyposażone w podstawowe instalacje, takie jak: bieżąca woda, urządzenia sanitarne, centralne ogrzewanie. Najczęściej badanym gospodarstwom brakowało podłączenia do kanalizacji i sieci gazowej. Część gospodarstw domowych nie miała jednak bieżącej wody, na co wskazała część respondentów w swoich wypowiedziach zebranych za pomocą indywidualnych wywiadów pogłębionych: *Nie mamy bieżącej wody, to trzeba nanieść tak 30 wiader, zrobić pranie, napalić, ugotować, posprzątać, dzieci do szkoły, ze szkoły, zadanie pomóc zrobić* (B03). Druga dodaje, że chciałaby mieć: *łazienkę, wiadomo dla dzieci lepiej jak już woda w kranie. No zlew mamy, ale wody nie mamy bieżącej. Dla mnie by było lepiej czy dzieci wykąpać, czy co umyć, a tak biegać z wiaderkami po wodę. Ale nie narzekam, już się przyzwyczailam całe życie* (B04). Inna również podkreśla ten problem: *Muszę wodę nanieść ze strumyka. Przelewam sobie do picia do butelek, żeby była czysta, chociaż ona jest fajna, taka jakby źródłana. Nieraz*

mam pranie, to koło mamy zrobić. Ciężko, bo nie ma łazienki. Naczynia trzeba umyć, obiad zrobić, napalić na kuchni. Jest co robić cały dzień. I tak żyję jak za dawnych lat. I nigdy nie myślałam, że przyjdzie mi tak jeszcze żyć (B07).

Podobnie przedstawia się sytuacja z wyposażeniem w podstawowe sprzęty gospodarstwa domowego – większość gospodarstw posiadała takie urządzenia, jak: lodówka, pralka, odkurzacz czy telewizor. W większości gospodarstw domowych znajdował się telefon komórkowy.

2.3. KAPITAŁ SPOŁECZNY KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Badani klienci pomocy społecznej z powiatu bieszczadzkiego deklarowali duży stopień zaufania do przyjaciół, bliskiej rodziny, dalszej rodziny oraz sąsiadów. Należy podkreślić, że respondenci wyrażali raczej wysoki stopień zaufania do instytucji pomocy społecznej i ich przedstawicieli oraz władz lokalnych.

Klienci pomocy społecznej poddani badaniu (w tym także z terenu powiatu bieszczadzkiego) na ogół nie byli członkami żadnego stowarzyszenia, organizacji. Jedynie jeden z respondentów deklarował taką przynależność, był członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej.

Kolejny wymiar kapitału społecznego, jakim jest stopień zainteresowania sprawami miejsca zamieszkania, parafii, powiatu, województwa, przedstawia się wśród badanych klientów pomocy społecznej następująco: niemal połowa respondentów deklarowała raczej małe zainteresowanie sprawami swojej gminy, pozostała część respondentów była zainteresowana sprawami własnej gminy w stopniu umiarkowanym. Badani deklarowali podobny poziom zainteresowania sprawami własnej parafii. Mniejszym zainteresowaniem respondentów cieszyły się sprawy związane z powiatem. Najmniejszym zaś sprawy związane z województwem. Natomiast sprawy związane z krajem charakteryzowały się podobnym poziomem zainteresowania co sprawy związane z zamieszkiwanym miejscem (własną wsią lub miastem). Respondenci najczęściej brali udział w wyborach prezydenckich oraz wyborach samorządowych (większy udział głosów w wyborach do rady gminy niż do rady powiatu i sejmiku województwa). Stosunkowo niższym zainteresowaniem cieszyły się wybory parlamentarne (do Sejmu i Senatu).

Beneficjenci pomocy społecznej w powiecie bieszczadzkim dysponowali dużym potencjalnym wsparciem w sytuacjach życiowych, takich jak: choroba, konieczność opieki nad osobą zależną, potrzeba pożyczania pieniędzy oraz pomoc z sprawach urzędowych. Osoby badane wskazywały na ogół, że w sytuacji choroby mogą liczyć przede wszystkim na wsparcie współmałżonka, rodziców (głównie matki) oraz dzieci (głównie córki), czyli najbliższej rodziny. Istotny jest fakt, że wśród respondentów z powiatu bieszczadzkiego najmniej było osób (4 osoby), które nie mogły liczyć na żadne wsparcie od innych osób lub instytucji w sytuacji choroby (w przypadku powiatu stalowowolskiego takiej

odpowiedzi udzieliła połowa respondentów). W sytuacji wymagającej pomocy w opiece nad osobami zależnymi respondenci również mogą liczyć na wsparcie ze strony najbliższej rodziny (współmałżonków oraz rodziców). Niemniej jednak w tym pytaniu co czwarty respondent odpowiedział, że w przypadku konieczności opieki nad osobami zależnymi nie może liczyć na żadne wsparcie w tym zakresie. Jako swoje potencjalne i realne wsparcie w przypadku konieczności pożyczania pieniędzy badani wskazywali sąsiadów i rodzinę, czyli rodziców/teściów, rodzeństwo własne lub współmałżonka. Na żadne wsparcie w tym zakresie nie mogła liczyć 1/4 respondentów. Wsparcie w zakresie spraw urzędowych – zdaniem badanych z powiatu bieszczadzkiego – jest dostępne jedynie ze strony współmałżonka. Co trzeci respondent w tej kwestii nie mógł liczyć na żadną pomoc ze strony osób lub instytucji.

Dysfunkcje w najbliższym środowisku społecznym, jak: alkoholizm, przemoc fizyczna czy narkomania mogą mieć negatywny wpływ na poziom kapitału społecznego. Niemal co trzeci respondent wskazał na problem alkoholizmu (głównie w przypadku męża lub sąsiada) w swoim najbliższym otoczeniu. Natomiast narkomania i przemoc fizyczna – zdaniem znacznej większości badanych – nie dotyczyły ich środowiska społecznego. Jedna z respondentek tak opisuje problem alkoholizmu męża: *Mąż lubi sobie wypić. W sumie każdy jeden dom to piją. Chyba nie ma takiego sąsiada, co by nie pił (B01)*. Kolejna respondentka również zwraca uwagę na ten problem: *Tu to jest na porządku dziennym alkoholizm i tak, że ktoś kogoś bije. Zresztą sama to przeszłam (B02)*. Jak wskazuje inna: *Panuje tu alkoholizm na wsi, dużo tu osób pije. O przemocy też słychać (B03)*. Na duży zasięg problemu nadużywania alkoholu w powiecie – zdaniem przedstawicieli ośrodków pomocy społecznej – wpływ ma handel alkoholem prowadzony przez mieszkańców Ukrainy (jest to długo trwający, zorganizowany, niezwykle trudny do zlikwidowania proceder). Handel dotyczy także papierosów i paliwa. Dostępność taniego alkoholu powoduje różnego rodzaju patologie wśród młodzieży: *To jest problem od lat. Odkąd to przejście zostało otwarte, nasiliło się to zjawisko. Butelkę wódki można było kupić za 5 złotych, najtańszej wódki u nich, też papierosy... Policja jeździ, jak oni widzą radiowóz, to się rozbiegną, gdzieś tam rozejdą. To jest od lat (B7FGI)*; *Panie stoją tutaj na ryneczku, sprzedają nawet takim małym dzieciom. Dla nich nie ma znaczenia, czy jest dorosły, czy jest małe dziecko, ważny jest pieniądz (B6FGI)*.

2.4. WSPARCIE INSTYTUCJONALNE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Beneficjenci, korzystający ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej zamieszkujący powiat bieszczadzki, oczekiwali dodatkowego wsparcia przede wszystkim ze strony instytucji pomocy społecznej oraz rodziny i instytucji charytatywnych, np. Caritasu. Należy zaznaczyć, że jedynie dwóch respondentów

w powiecie bieszczadzkim nie oczekuje dodatkowej pomocy, gdyż uważają, „że radzą sobie sami”. Badani z powiatu bieszczadzkiego oczekiwali od osób i instytucji przede wszystkim wsparcia o charakterze finansowym, a następnie rzeczowym w postaci żywności.

W ciągu ostatnich pięciu lat badani z powiatu bieszczadzkiego korzystali przede wszystkim ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej, Caritasu i PCK, a otrzymana pomoc miała charakter głównie finansowy, rzadziej rzeczowy w postaci żywności, dożywiania dzieci, podręczników i zeszytów dla dzieci oraz dofinansowania i organizowania kolonii.

Zdecydowana większość respondentów zgłosiła się po raz pierwszy po wsparcie do ośrodka pomocy społecznej po 2000 roku, choć można zauważyć również duży udział osób, które skorzystały ze wsparcia tej instytucji wcześniej, głównie po roku 1991. Przyczyną zwrócenia się o wsparcie po raz pierwszy była trudna sytuacja materialna i pozostawanie bez pracy, a otrzymana pomoc miała charakter przede wszystkim finansowy. Powody zgłoszenia się po pomoc do ośrodka pomocy społecznej po raz ostatni są bardzo podobne do tych, które skłoniły do tego badanych za pierwszym razem: niewystarczające środki finansowe połączone z pozostawaniem bez pracy. Otrzymane po raz ostatni wsparcie (na ogół w roku, w którym było przeprowadzone badanie – rok 2010) miało przede wszystkim charakter finansowy lub w postaci zapewnienia dożywiania dzieciom.

Respondenci zwracali się do ośrodka pomocy społecznej o wsparcie w większości od 4 do 6 razy w roku lub więcej niż 6 razy w roku.

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie, czy coś w działalności ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących na terenie powiatu bieszczadzkiego należałoby zmienić. Większość respondentów wskazuje raczej na zadowolenie z dotychczasowej ich działalności, pozostali zaś wskazują, że obsługa klientów pomocy społecznej powinna być miłsza, wywiady środowiskowe powinny być prowadzone z większą starannością, należy zlikwidować biurokrację, zmienić zasady przyznawania świadczeń oraz lepiej informować ludzi o przysługującym im wsparciu. Jedna z respondentek krytykuje funkcjonowanie jednego z ośrodków pomocy społecznej: *Ośmieszają mnie w żywe oczy i wyśmiewają się ze mnie. Przede wszystkim to jest poniżanie. Co innego się mówi w oczy, co innego na piśmie. Moim zdaniem opieka pomaga tam, gdzie właśnie ten alkoholizm jest, bo widzę przecież na liście jak tam jestem. A człowiek normalny stara się żyć i utrzymać tą rodzinę, gdzie jest tyle dzieci, co ja. I ja dostanę mniej niż ktoś, kto jest alkoholikiem. Moim zdaniem to jest niesprawiedliwe* (B02).

Część respondentów oczekuje ze strony instytucji pomocy społecznej dodatkowego wsparcia w postaci zwiększenia pomocy rzeczowej, zwrócenia większej uwagi na potrzeby dzieci i zwiększenie wsparcia na ich rzecz oraz większej liczby propozycji kursów i szkoleń zawodowych. Jeśli chodzi o niepieniężny rodzaj wsparcia oczekiwany przez badanych ze strony pomocy społecznej oraz instytu-

cji rynku pracy, to respondenci na ogół preferują wsparcie w postaci żywności, odzieży, pomocy w znalezieniu pracy, opału oraz pomocy dla dzieci w postaci doposażenia w książki i komputery oraz oferowanie stypendiów.

Ponad połowa badanych klientów pomocy społecznej z powiatu bieszczadzkiego została skierowana przez ośrodek pomocy społecznej lub urząd pracy na szkolenie lub kurs podnoszący kwalifikacje (z czego 9 osób nie skorzystało ze szkolenia głównie ze względu na chorobę, konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem lub fakt, że kurs nie został uruchomiony z uwagi na niewystarczającą liczbę osób). Były to na ogół kursy i szkolenia związane z gastronomią (piekarz, cukiernik, barman, kelner), opieką nad osobami zależnymi (dziećmi, osobami starszymi) oraz obsługą sprzętu (np. operator sprzętu ciężkiego i wózków widłowych). Badani oceniali odbyte kursy i szkolenia na ogół dobrze i bardzo dobrze. Tak swoje doświadczenia kursowe opisuje jedna z respondentek: *Dopiero w tym roku zostałam skierowana. Uczestniczę w projekcie „Czas na aktywność”. Trwa pół roku i dofinansowanie to jest 209 zł miesięcznie na dojazdy. To są takie szkolenia, kurs kucharza i opieka nad osobami starszymi. (...) Jestem zadowolona, tylko nie wiem, czy jakaś praca będzie po tym. Bo są osoby, co już trzeci czy kolejny raz w takim projekcie uczestniczą i widzę, że dalej nie pracują* (B03). Inna zaś w roku 2009 odbyła: *kurs obsługi kasy fiskalnej i prawo jazdy. Proponowali mi jeszcze kurs fryzjerski i kelnerski, ale mogłam wybrać tylko dwa, to wybrałam* (B08). Jedna z respondentek zrobiła wiele kursów, jak wylicza: *kończyłam kursy kelnerski, barmański i bufetowego, catering, fryzjer damsko-męski, księgowość wspomagana komputerem, teraz robię kucharza i opiekuna osób starszych, lecz później podkreśla, że w Bieszczadach można tylko pracować w lesie* (B13).

Co drugi respondent z powiatu bieszczadzkiego chciałby być skierowany na kurs lub szkolenie podnoszące lub zmieniające kwalifikacje. Najbardziej preferowane kursy to: gastronomiczny, obsługi kasy fiskalnej lub komputerowy, obsługi sprzętu budowlanego. Część badanych podkreślała, że tak naprawdę nie jest istotne, w jakiego rodzaju kursie miałyby uczestniczyć, byle tylko ten umożliwił im znalezienie pracy po jego ukończeniu. Natomiast osoby, które nie chcą być skierowane na dodatkowe kursy/szkolenia podnoszące kwalifikacje, swoją niechęć argumentują tym, że są zbyt chore, w podeszłym wieku, muszą opiekować się osobami zależnymi, nie mają pieniędzy na dojazdy lub aktualnie już uczestniczą w jakimś kursie. Jedna z respondentek tak przedstawia ograniczenia możliwości wzięcia udziału w kursie: *Były kiedyś panie z pomocy społecznej, proponowały kursy, ale nie mogłam po prostu. Mama też by mi nie została z dziećmi, bo nie da rady z nimi, zwłaszcza starsze, bo wszędzie lata, a ja też nie chcę zostawiać ją z dziećmi. (...) Ja na razie nie myślę o tym, bo dzieci nie dadzą mi nic zrobić dla siebie jak na razie. No młodszy to z nikim nie zostanie, płacze za mną. No nie wiem, czego chciałabym się nauczyć* (B04). Inna zaś zwraca uwagę, jakie kursy jej zdaniem są potrzebne: *No jakby urząd pracy miał taką*

możliwość organizować kursy prawa jazdy, to wtedy na pewno bym się zapisała. Powinien starać się dla tych młodszych, dla młodzieży, co kończą szkołę, co mają najtrudniej zapewnić albo więcej kursów. Myślę, że to by najbardziej pomogło, a później, żeby była możliwość znaleźć jakąś pracę (B06).

Realizacja projektów szkoleniowych przez ośrodki pomocy społecznej jest jednym ze sposobów minimalizacji wykluczenia społecznego. Jak zaznaczają pracownicy socjalni, projekty przynoszą pozytywne zmiany wśród ich beneficjentów: *Większość z tych osób ukończyła ten projekt zgodnie z zapisami w kontrakcie, podniosła swoje kwalifikacje, a więc mają dokumenty na ukończenie tych szkoleń. Większość osób korzystała później z dotacji z urzędu pracy w postaci jakichś staży, prac społecznie użytecznych. No przede wszystkim wydaje mi się, że pozytywnym efektem jest to, że te osoby wyszły z domu, że w tej chwili szukają tej pracy. (...) Być może nie jest to taki wymierny efekt, że te osoby podjęły pracę i odeszły po prostu z systemu pomocy społecznej, ale widąc po nich, że wiedzą, że są coś warte i mogą tę pracę znaleźć (B5FGI); Myślę o sobie inaczej, że też mogą pokazać się, że tak powiem „w świecie”, nie tak, że muszę siedzieć w „czterech ścianach”, bo ja jestem taka, owaka i w ogóle nic nie umiem, do niczego się nie nadaję (B2FGI).*

Podczas spotkania z pracownikami ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących na terenie powiatu bieszczadzkiego sygnalizowano jednak problemy związane z rekrutacją osób do projektów szkoleniowych realizowanych przez te instytucje.

2.5. SYTUACJA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ NA RYNKU PRACY

Większość badanych z powiatu bieszczadzkiego była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Czas pozostawania w rejestrze urzędu wynosił w większości przypadków powyżej 36 miesięcy. Od tego czasu osoby te również poszukiwały pracy. Częściej niż co czwarty respondent nigdy nie pracował zawodowo. Natomiast w przypadku osób, które posiadały doświadczenie zawodowe, przyczyną utraty ostatniej pracy były na ogół: choroba w rodzinie, ciąża, konieczność opieki nad dzieckiem/dziećmi oraz likwidacja firmy lub zajmowanego stanowiska.

Wśród respondentek często powtarza się sytuacja braku doświadczenia zawodowego, ze względu na fakt, że po ukończeniu szkoły nie podejmowały pracy z uwagi na konieczność opieki nad dziećmi. Przykładem jest wypowiedź jednej z respondentek: *Pracowałam tylko tyle co na praktykach. A potem wyszłam za mąż i zajmowałam się tylko i wyłącznie dziećmi i domem (B16).* Kłopot w znalezieniu pracy przez kobiety z terenu powiatu bieszczadzkiego sygnalizowały także osoby uczestniczące w zogniskowanym wywiadzie grupowym. Zdaniem

pracowników socjalnych w przypadku kobiet istnieje większe ryzyko znalezienia się w niekorzystnej sytuacji na rynku pracy: *Ja się spotkałam z taką sytuacją, że kobiety mówiły wręcz, że było ogłoszenie do sklepu – zatrudnię sprzedawcę. Ale pracodawca od razu pytał, czy nie będzie pani w najbliższym czasie w ciąży, ile ma pani dzieci, w jakim wieku. Jakby się okazało, że dzieci są jeszcze małe, nie chodzą do szkoły, no to dziękujemy. Dla mnie to też było zaskoczeniem. Nie wszystkie małe dzieci chorują i nie zawsze po miesiącu czy po dwóch będzie szła na zwolnienie lekarskie, ale woleli właśnie panienki bez... Przede wszystkim młode, takie starsze albo w średnim wieku niechętnie są zatrudniane, to fakt (B7FGI). No i też z samej racji, że same się decydują, żeby mąż poszedł do pracy, bo więcej zarobi, a ja, skoro i tak nie mam, to będę przy domu, dzieciach i tak dalej (B2FGI).*

Badani deklarowali, że raczej sporadycznie (nie częściej niż raz w miesiącu) starają się aktywnie poszukiwać pracy. Co piąty respondent aktywnie poszukiwał pracy – działania w tym celu podejmował kilka razy w miesiącu. Samodzielne działania mające na celu znalezienie pracy polegają na ogół na rozmowach ze znajomymi i podpytywaniu ich o to, czy ktoś nie poszukuje nowych pracowników, poszukiwaniu ofert w Internecie, szukaniu ogłoszeń poprzez Powiatowy Urząd Pracy lub samodzielne odwiedzanie firm i pytanie o możliwość podjęcia pracy. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Człowiek łapie się, czego tylko może, aby coś dorobić (B09).* Badani na ogół poszukują pracy na terenie własnej gminy, rzadziej na terenie powiatu bieszczadzkiego. Respondenci na ogół skłonni byli poświęcić do 30 minut na dojazd do pracy, niemal co trzeci respondent na ten cel zgodziłby się poświęcić od 30 do 60 minut. Osoby poszukujące pracy rzadko kiedy dopuszczają możliwość zmiany miejsca zamieszkania, jeśli wymagałaby tego praca. Argumentem przeciw takiemu krokowi było odwołanie się do faktu, że miejsce to jest ich domem, „ojcowizną”, do której badani się przyzwyczaili oraz to, że obawiali się zmian.

Część z respondentów w ogóle nie podejmowała działań związanych z poszukiwaniem pracy. Osoby, które nie poszukiwały pracy, jako przyczynę braku swojej aktywności w tym zakresie wskazywały własną chorobę i niepełnosprawność lub konieczność opieki nad taką osobą, potrzebę zajmowania się dziećmi i gospodarstwem domowym oraz posiadanie renty lub emerytury. Tak opisuje brak aktywności w zakresie poszukiwania pracy jedna z respondentek: *Robię wszystko, co się da, próbuję połączyć koniec z końcem, a nie mogłam podjąć pracy, bo trzeba było zająć się dziećmi (B01).* Inna badana również nie poszukiwała pracy ze względu na opiekę nad dziećmi, ale jak dodaje: *Dzieci już podrastają, pójdą do szkoły, a ja będę za wszelką cenę szukała pracy (B16).*

Większość respondentów planowała podjąć dodatkowe działania, aby zwiększyć prawdopodobieństwo znalezienia pracy. Polegać miały one głównie na przekazywaniu do potencjalnych pracodawców dokumentów aplikacyjnych,

zgłaszaniu swojej chęci do pracy u nich. Część badanych planowała uczestniczyć w szkoleniach i kursach celem podwyższenia swoich kompetencji i umiejętności. Niemniej jednak część respondentów twierdziła, iż zrobiła już wszystko, co mogła, by znaleźć pracę – już nie wierzy i nie widzi sensu w dalszym aktywnym poszukiwaniu pracy.

Największą przeszkodą w znalezieniu satysfakcjonującej pracy – zdaniem badanych z powiatu bieszczadzkiego – jest brak ofert pracy, zły stan zdrowia i niepełnosprawność, jak również konieczność opieki nad osobami zależnymi. Respondenci wskazywali również na kłopoty z dojazdem do potencjalnego miejsca pracy. Podczas zogniskowanego wywiadu grupowego zostały poruszone kwestie związane z rynkiem pracy oraz gotowością osób do podjęcia pracy. Pracownicy socjalni wskazali, że istnieje duża kategoria osób korzystających z pomocy społecznej, którym nie zależy na znalezieniu pracy, gdyż przyzwyczaili się do swojej sytuacji: *Miałyśmy aktywizować do pracy, zachęcać. To dawałyśmy takie karty – to było z 10 lat temu, więcej. Ale do czego zmierzam, były osoby bezrobotne, którym dawałyśmy te karty, to potrafiły w ciągu jednego dnia obejść wszystkie miejscowe zakłady pracy, a tłumaczyłyśmy na wywiadzie, że to nie polega na tym, żeby w ciągu dnia czy tygodnia, tylko chodzić cały miesiąc, zapytać raz tu, czasami dwa, trzy razy do tego samego pracodawcy, bo może się zwolni jakieś miejsce pracy – to nie, oni tak jak dzieci, poszli i przynieśli pieczątki. Najważniejsze, żeby były. Później jak dzwoniłyśmy, sprawdzały wyrywkowo, czy dana osoba była faktycznie, to mówił pracodawca wręcz, że przyszła tylko – „Panie, przybij mi tu pan pieczątkę”. Na tej zasadzie. Dla nas to też było śmieszne, bo jeżeli wysyłam dorosłą osobę, ojca rodziny, żeby szukał pracy, to jak ja mogę w inny sposób, czy inny pracownik go zachęcić, żeby szukał tej pracy. To tylko przychodzili po te pieczątki, żeby te z opieki miały spokój, że on szukał pracy. A faktycznie to on nie szukał, tylko chciał następny zasiłek dostać, to: „daj, panie, te pieczątki” (B7FGI); Wszelkie działania, jakie robią, to robią dla nas, a nie dla siebie. Nie daj Boże, żeby dostał jeszcze propozycję pracy (B2FGI).*

W ramach badania kwestionariuszowego badani zostali poproszeni o podanie swojej największej zalety i wady jako potencjalnego pracownika. Wśród wymienianych przez respondentów zalet najczęściej pojawiały się pracowitość oraz sumienność. Rzadziej zaradność i dokładność. Pięciu badanych nie potrafiło podać żadnej swojej zalety jako potencjalnego pracownika. Wśród najczęściej wymienianych wad osób postrzegających się jako pracownika znalazły się: zła sytuacja zdrowotna, posiadanie dzieci oraz duże problemy ze zdrowiem. Znaczna część osób (21 na 50) nie potrafiła podać żadnej swojej cechy, która mogłaby być postrzegana jako wada potencjalnego pracownika.

Respondentom zarejestrowanym w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne zadano pytanie o oferowane przez tę instytucję usługi, z których badani skorzystali. Część respondentów poza zarejestrowaniem się oraz tzw.

„podpisami na liście” nie skorzystała z żadnych innych usług. Duża część osób została skierowana na szkolenie. Co piąty respondent otrzymał zasiłek dla bezrobotnych czy też został skierowany na prace publiczne lub interwencyjne. Części osób zostało udzielone poradnictwo zawodowe lub pośrednictwo pracy. Zdaniem respondentów urzędy pracy powinny pomagać osobom bezrobotnym w znalezieniu pracy, oferować pracę zbieżną z kwalifikacjami lub ukończonymi kursami i szkoleniami. Respondenci oczekiwali również organizacji kolejnych kursów, ale dostosowanych do rynku pracy i ofert w powiecie, a nie realizowanych „dla samych kursów”. Badani postulowali również zwiększenie ilości prac interwencyjnych.

Osoby korzystające z usług Powiatowego Urzędu Pracy zostały również poproszone o ocenę funkcjonowania tej instytucji pod takimi względami, jak: informowanie klientów o możliwych formach pomocy, fachowość i kompetencje pracowników, sposób traktowania interesantów przez pracowników, udzielone wsparcie lub pomoc. Bezrobotni respondenci z terenu powiatu bieszczadzkiego raczej pozytywnie ocenili informowanie klientów urzędu pracy o możliwych do uzyskania formach pomocy. Również fachowość i kompetencja pracowników została oceniona raczej dobrze przez badanych. Zdecydowana większość osób także pozytywnie postrzega sposób traktowania interesantów przez pracowników urzędu pracy. Podobnie oceniła ponad połowa respondentów udzielone przez urząd pracy wsparcie. Jak podkreśliła jedna z respondentek: *Tu jest mało przedsiębiorstw. Każde tutaj upada. Urząd pracy tu już nic nie pomoże, skoro nie mają możliwości, nie mają gdzie szukać wolnych etatów, chyba że sezonowa i staże (B13). Inna respondentka wskazuje: Z urzędem pracy nie miałam problemów, bo oferowali mi tam nieraz jakąś pracę, ale no nie mam szans, bo co zrobić z tymi dziećmi. Żebym miała jakąś babcię, to bym mogła je z nią zostawić czy cokolwiek, a tak do szkoły różnie chodzą i trzeba być w tym domu, sama ich nie zostawię, a na niańkę mnie nie stać (B02).*

W trakcie spotkania z przedstawicielami ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących na terenie powiatu bieszczadzkiego poruszona została kwestia współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy celem wsparcia osób potrzebujących pomocy. Poniżej zaprezentowano obszerny, interesujący fragment rozmowy dotyczącej tej kwestii: *Większa współpraca z urzędem pracy powinna być. Żeby brano czasami pod uwagę, że my kogoś kierujemy do pracy czasem po to, by sprawdzić, czy ta osoba do tej pracy chce iść, czy nie. Czasem ta praca faktycznie komuś jest potrzebna i chętnie by poszedł, ale z jakichś tam powodów... Zdarzają mi się osoby, które są po 20 lat zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy bez przerwy, bez jednego wyrejestrowania i nie dostały nigdy żadnej propozycji szkolenia, stażu, nic, nic kompletnie (B5FGI); Często są wśród moich podopiecznych samotne matki, dostają w sezonie letnim pracę na przykład na Solinie czy gdzieś tam w Ustrzykach Górnych, ona mówi: no mam kilkuletnie*

dzieci – jedno ma pięć lat, drugie dziesięć, nie zostawię tego starszego z tym małym, bo jak wrócę o 21 do domu, to nie wiem, co zastanę. I odmawia podjęcia pracy, bo wiadomo w sezonie trzeba pracować długo (B7FGI); Ale nie zarobi na tyle, by móc opiekunkę zatrudnić (B8FGI); Czasami mówi, że poszłaby do pracy, bo pracowała w kuchni czy barze, ale dojechać, bo mają małe dzieci, więc w urzędzie pracy też powinni się czymś kierować, nie tylko tym, że właśnie jest bezrobotna (B7FGI); Albo ma chorą matkę, która jest leżąca i też nie ma jak zostawić. A zostaje wyrejestrowana, bo się nie zgodziła (B8FGI); Albo niektórzy mają po prostu taki sposób na życie, nie pójdą w ogóle do pracy, bo wolą pracować dorywczo i korzystać z pomocy społecznej (B2FGI).

2.6. UMIEJĘTNOŚCI I KWALIFIKACJE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W badaniu klientów pomocy społecznej uwzględniono również określenie poziomu kapitału ludzkiego (umiejętności i kwalifikacji) osób korzystających ze wsparcia. W kwestionariuszu wywiadu uwzględniono pytania odnoszące się do posiadania prawa jazdy, certyfikatów dokumentujących kwalifikacje i umiejętności, znajomość języków obcych oraz dodatkowe umiejętności niepotwierdzone certyfikatami. Zbadano również potencjał klientów pomocy społecznej w aspekcie możliwości podjęcia własnej działalności gospodarczej.

W powiecie bieszczadzkim co czwarty z badanych posiadał prawo jazdy głównie kategorii B. Zdecydowana większość badanych nie posiadała dodatkowych umiejętności lub kwalifikacji potwierdzonych certyfikatem lub innym dokumentem. Wśród osób posiadających takie certyfikaty dominowały głównie te związane z gastronomią (piekarz, cukiernik, kelner, barman, kucharz) oraz opieką nad osobami zależnymi (opiekunka do dzieci, opiekunka paliatywna). Wśród posiadanych dodatkowych umiejętności i kwalifikacji, które jednak nie są potwierdzone formalnie w żaden sposób, respondenci deklarowali te związane przede wszystkim z gotowaniem i pieczeniem. Część osób deklarowała umiejętności związane z mechaniką, naprawami i określała siebie jako tzw. „złotą rączkę”. Część respondentów (14 na 50 osób) znała jakiś język obcy, był to na ogół język rosyjski lub angielski.

Respondenci, którzy rozważali lub rozważają możliwość podjęcia pracy na własny rachunek, stanowią wśród badanych mniejszość (15 na 50 osób). Zostali oni poproszeni o wyobrażenie sobie sytuacji, w której otrzymali ofertę wsparcia przy założeniu własnej działalności gospodarczej oraz wskazanie tych aspektów, które mogłyby budzić ich obawę przed podjęciem takiej decyzji. Największą obawą była biurokracja. Większość respondentów zdecydowanie obawiała się faktu, że musiałaby zainwestować pożyczone pieniądze, gdyż sami nie dysponują środkami finansowymi. Barierą dla większości był również fakt, że ich zdaniem nie dysponują oni wystarczającą wiedzą w tym zakresie. Badani

w większości nie obawialiby się sytuacji, że nie poradziliby sobie z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej czy też tego, że są za mało operatywni. Jak wskazują pracownicy socjalni uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym, istnieje zapotrzebowanie na wsparcie w rozpoczęciu działalności gospodarczej szczególnie w obszarze budownictwa i usług leśnych. W trakcie spotkania podkreślano jednak fakt, że po skończeniu finansowania przedsiębiorstwa te upadały: *Cieszą się popularnością, ludzie z niej korzystają, ale bardzo często zdarza się, że ten rok, który jest wymagany do prowadzenia działalności, ta działalność funkcjonuje, istnieje, po roku jest likwidowana...* (B5FGI); *Właśnie ostatnio w wywiadzie, rozmawiałam z klientem, który korzystał z takiej formy wsparcia i mówi właśnie, że duża konkurencja. Zakres jego działalności był remontowo-budowlany i mówił, że za te pieniądze, nie wiem, czy to do końca prawda była – około 14 tysięcy dostał z urzędu pracy, że tylko rusztowania zakupił i prowadził parę miesięcy działalność. Być może, że konkurują ze sobą na rynku i ci, którzy są mocniejsi, to się utrzymują – mają więcej zleceń, zamówień, a ci, co dopiero zaczynają i nie są sprawdzeni, nikt ich nie poleca następnym, to mają problem* (B7FGI).

2.7. ZAGROŻENIE DZIEDZICZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

W celu określenia zagrożenia dziedziczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego respondentom zadano pytanie o to, czy ich rodzice lub teściowie korzystali ze wsparcia instytucji pomocy społecznej. Wyniki wskazują, że na 50 respondentów z powiatu bieszczadzkiego 13 osób deklarowało, że ich rodzice również pobierali zasiłek z pomocy społecznej, natomiast 3 osoby wskazały, że ich teściowie byli klientami pomocy społecznej.

Zjawisko dziedziczenia wykluczenia społecznego zostało także podkreślone podczas zogniskowanego wywiadu grupowego przez pracowników socjalnych z ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących na terenie powiatu bieszczadzkiego. Jak zauważyli przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej, jest to bariera hamująca przeciwdziałanie ubóstwu i wykluczeniu: *Wyuczona bezradność, pokoleniowe korzystanie z pomocy społecznej najbardziej. Mamy osoby na przykład, których status finansowy, materialny, nie jest tak zły, jak im się już utrwalilo i oni już przychodzą z przyzwyczajenia* (B2FGI).

Badania socjologiczne wskazują, że cechą charakterystyczną ubóstwa i wykluczenia społecznego w Polsce jest młody wiek. Wśród osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym występuje znaczna nadreprezentacja dzieci i młodzieży. W zdecydowanej większości gospodarstw domowych poddanych badaniu w powiecie bieszczadzkim przebywały dzieci w wieku szkolnym. W co trzecim z gospodarstw z dziećmi w wieku szkolnym brakowało środków finansowych na zakup niezbędnych zeszytów i książek. W znacznej części

gospodarstw domowych posiadających dzieci, któreś z nich miało w szkole wyróżnienia. Natomiast w co trzecim gospodarstwie domowym, któreś z dzieci powtarzało klasę. Również w co trzecim gospodarstwie rodzice byli wzywani do szkoły w sprawie dzieci. We wszystkich gospodarstwach domowych z dziećmi w wieku szkolnym respondenci deklarowali, że korzystają one z dożywiania w szkole. Dzieci, które uczęszczają do szkoły, często nie posiadają odpowiednich warunków do nauki. Jak zauważa jedna z respondentek: *Sama wychowuję pięcioro dzieci, najstarszy będzie miał 18 lat, najmłodszy 4,5 (...). Wynajmuję sobie taki domek drewniany, bo nie miałam gdzie się podziać. Wcześniej byliśmy przez 4 lata w takim ośrodku dla samotnych matek. Gmina mi zapewniła lokum na rok czasu tylko. Po roku znowu chcieli mnie umieścić w ośrodku, ale już dzieci miały dość tych przeprowadzek. To też się na nich psychicznie odbijało, bo to co chwilę zmiana szkoły i miejsca zamieszkania itd. (...) W jakich warunkach ja tu jestem, ani ubikacji, a przecież jak dzieci to potrzebna. Kapiemy się w wanience dla niemowląt. A jak ktoś usłyszy, że masz piątkę dzieci, to ci nie wynajmie lepszego mieszkania (B02).*

Część respondentów przyznała, że dzieci doznają przykrości związanych z sytuacją materialną rodziny. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Chciałabym, żeby się zmieniło dla dzieci, żeby było lepiej (B04).* Inna zaś dodaje: *Chcę, żeby moje dzieci podrosły i były szczęśliwe, żeby wyzdrowiały przede wszystkim (B15).*

2.8. ZJAWISKO MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH KORZYSTAJĄCYCH ZE WSPARCIA OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W niemal co trzecim gospodarstwie domowym ktoś z domowników przebywał lub przebywa za granicą w celach zarobkowych. Kierunki migracji to przede wszystkim: Niemcy, Grecja oraz Anglia. Wśród wybieranych krajów w celach zarobkowych pojawiają się również: Austria, Holandia, Włochy. Czas pracy za granicą na ogół wahał się od jednego miesiąca do pół roku. Znacznym udziałem cieszyły się również wyjazdy powyżej 1 roku. Rodzaj wykonywanej pracy za granicą to głównie wszelkiego rodzaju prace fizyczne. Tak przedstawia sytuację wyjazdów zagranicznych w gospodarstwie domowym jedna z respondentek: *Siostra jest za granicą. I mama od miesiąca na zbiorach truskawek. Moja siostra pozytywnie, bo wiem, że się cieszy, tu siedziała, też nie mogła znaleźć pracy. Ma tam mieszkanie i pracę i już pół roku tam jest (B04).* Na zjawisko migracji zagranicznych zwracali uwagę pracownicy ośrodków pomocy społecznej: *Zagranica tutaj dużo robi jednak. Bo jak nie mąż, to syn, to córka, to ktoś tam wyjeżdża i wspomaganie jest tych rodzin, ale są też osoby, które jak najbardziej są ubogie (B2FGI).*

W większości badanych w powiecie bieszczadzkim gospodarstw domowych nie rozważa się obecnie możliwości podjęcia pracy zarobkowej za granicą. Wśród najczęstszych powodów podawanych jako argument przeciw takim wyjazdom jest fakt, że respondenci nie mają możliwości zostawienia dzieci pod czyjąś opieką lub obawa przed pozostawieniem dzieci bez własnej opieki. Kolejną wymienianą barierą w podjęciu pracy za granicą jest zły stan zdrowia lub nieodpowiedni wiek. Wśród odpowiedzi pojawiają się również argumenty, takie jak: chęć życia w ojczyźnie i ogólna niechęć do wyjazdu, brak kontaktów ułatwiających podjęcie pracy za granicą oraz bariera językowa. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Ja kiedyś może bym się zdecydowała, jak już by dzieci były większe, bardziej samodzielne, bo teraz to bym ich raczej nie zostawiła (B01).* Kolejna podkreśla: *Nie wiem, może jak dzieci podrosną, będą samodzielne. Wiadomo, że człowiek sobie marzy, żeby sobie zarobić, wyjść z długów, jakieś mieszkanie na stałe. Ale to tylko marzenia (B02).* Inna zaś mówi: *Moja najstarsza córka planuje. Już chciała wcześniej z koleżanką do Niemiec, ale nie było miejsca (B03).*

W związku z migracjami w ramach wywiadu grupowego z pracownikami socjalnymi podniesiona została kwestia wyjazdów krajowych. Jak zauważają przedstawiciele instytucji pomocy społecznej, młodzi ludzie wyjeżdżają na studia do innych miejscowości i tam zazwyczaj pozostają: *Młodzi ludzie, którzy mają lepsze wykształcenie to wyjeżdżają. Raczej zostają tam, gdzie studiowali, w dużych miastach albo za granicę wyjeżdżają (B4FGI).*

2.9. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM PRZESTRZENNYM KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Wykluczenie przestrzenne jest zasadniczą postacią wykluczenia społecznego. Miejsce zamieszkania ma bowiem znaczącą wartość w przypadku uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym. Utrudniony dostęp do środków komunikacji publicznej, odległość od najbliższego przystanku, czas dojazdu do większych miejscowości powoduje trudności w codziennym poruszaniu się i dostępności do miejsc pracy, miejsc edukacji oraz innych instytucji publicznych. Dlatego osoby w takiej sytuacji muszą wykazać się większą determinacją w zdobywaniu wykształcenia, poszukiwaniu pracy, rozwoju umiejętności i kompetencji. Niemalą przeszkodą mogą być również względy finansowe, gdyż znaczne odległości generują większe koszty dojazdów.

Klienci ośrodków pomocy społecznej w powiecie bieszczadzkim zostali poproszeni o określenie, czy miejsce zamieszkania ma wpływ na ich sytuację materialną. Zdecydowana większość respondentów odpowiedziała twierdząco, mówiąc, że w zamieszkiwanych miejscowościach oraz najbliższej okolicy nie ma zakładów pracy, które oferowałyby zatrudnienie oraz występuje wysoki

poziom bezrobocia. Badani wskazywali również na fakt, że z ich miejscowości jest stosunkowo daleko do miast, w których można znaleźć zatrudnienie. Dodatkowo infrastruktura komunikacyjna nie jest w wystarczającym stopniu rozwinięta, a ceny biletów są bardzo wysokie. Najbliższy przystanek komunikacji publicznej znajduje się na ogół w odległości do kilometra od miejsca zamieszkania. Badani na ogół do najbliższego miasta dostają się za pomocą komunikacji publicznej lub samochodem. Jak przedstawia sytuację jedna z respondentek: *Na pewno chciałabym, żeby było więcej miejsc pracy i większe możliwości z dojazdami, bo z tym jest ciężko. Przez to ja, np. nie mogłam pójść na staż, bo nie ma jak stąd dojechać, a ja nie mam prawa jazdy* (B06). Inna zaś zauważa: *Ciężko, bo w całej wiosce sklepu nie ma, tylko obwoźny, a to drogo. A tak jechać dalej, płacić, a ja też dużo nie uniosę. Ciężko, człowiek tak ciągnie, ale nie jest wesoło* (B07).

Na słabą stronę powiatu bieszczadzkiego, która jest związana z lokalizacją i kłopotami komunikacyjnymi, zwracali uwagę także uczestnicy zogniskowanych wywiadów grupowych. *Połączenia komunikacyjne bardzo. To są bardziej problemy społeczne. Są miejscowości, gdzie autobus dwa razy dziennie przyjeżdża, a w okresie wakacyjnym w ogóle. Jak praca się zaczyna, zmiana od szóstej, nie mają czym dojechać. Później trwa do dziesiątej druga zmiana, nie mają czym wrócić. To jest też duży problem, nie każdy ma samochód* (B4FGI). Ważną kwestią poruszoną podczas spotkania była możliwość refundacji kosztów dojazdu dla osób biorących udział w projektach szkoleniowych, stażach, pracach interwencyjnych itp. *Ale nie ma się co dziwić, bo jeśli ktoś ma wydać 7, 10 złotych na dojazd, to jest sporo, jak się nie ma pieniędzy albo ma mało* (B3FGI). Respondentki, biorące udział w zogniskowanym wywiadzie grupowym, wskazują, że także same mają problemy związane z komunikacją, ale podkreślają, że dla części klientów pomocy społecznej utrudniony dostęp jest swego rodzaju wymówką przed podjęciem pracy: *Bo nawet właśnie dojazd, czy trzeba dziecku przedszkole opłacić, wszystkie koszty, no co mi zostanie. No, ale każda z nas tak zaczynała. Najlepiej siedzieć na miejscu. To koleżanka jedna, druga, trzecia dojeżdża 25 kilometrów w jedną stronę codziennie, to jest 50 kilometrów do pracy, dzień w dzień. A inni nawet kilkanaście kilometrów, bo właśnie, nie ma samochodu, a autobusem to trzeba już wstać, bo nawet jak jest to połączenie autobusowe, ale wiadomo, że jest się uzależnionym od godziny, jak się spóźni 5 minut, autobus odjedzie, a następny jest za dwie godziny założmy, to do pracy nie ma po co jechać. Także to jest problem* (B7FGI).

2.10. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM CYFROWYM WŚRÓD KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Dla zjawisk społeczno-gospodarczych coraz większe znaczenie mają technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT). Komputery i Internet są wykorzystywane coraz powszechniej, m.in. do komunikacji z najbliższymi, poszukiwania

ofert pracy, rejestracji do przedszkola czy szkoły. Wielu autorów badań podkreśla, że wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych zmienia się bardzo dynamicznie. Część pracodawców wymaga od potencjalnych pracowników umiejętności obsługi komputera, pakietu biurowego oraz wyszukiwania danych w Internecie.

W rozważaniach dotyczących wykluczenia cyfrowego wskazuje się na różnego rodzaju bariery. W literaturze przedmiotu można spotkać się z wieloma typami barier, które można podzielić następująco:

- 1) bariera mentalna – określająca brak doświadczenia w korzystaniu z technologii informacyjno-komunikacyjnych, wynikający między innymi z braku zainteresowania, obawy przed używaniem komputera;
- 2) bariera majątkowa – brak komputera, a także dostępu do Internetu ze względu na koszt;
- 3) brak umiejętności obsługi komputera – spowodowany zbyt małym stopniem użyteczności aplikacji, brakiem odpowiedniej edukacji bądź wsparcia otoczenia;
- 4) bariera wykorzystania – brak możliwości wykorzystania potencjału ICT.

Wykluczenie cyfrowe jest definiowane m.in. poprzez nieposiadanie komputera i Internetu. W kolejnej grupie definicji akcentowany jest czynnik związany z możliwościami wykorzystania ICT. W innej podkreślane są umiejętności cyfrowe pozwalające w sposób efektywny wykorzystać ICT.

W badaniu zwrócono uwagę na kwestię posiadania komputera i dostępu do Internetu, ich wykorzystania i umiejętności obsługi tych narzędzi. Większość gospodarstw domowych nie posiadała komputera z dostępem do Internetu. Większość osób nie planowała również uzyskania takiego połączenia. Pozostała część respondentów nieposiadająca komputera z podłączeniem do Internetu chciałaby uzyskać taki dostęp, jednak planowała podjąć takie działania, ale później niż w ciągu najbliższego roku. Głównym powodem braku połączenia z Internetem jest brak umiejętności korzystania z niego i brak komputera, który by to umożliwił. Ważnym aspektem wskazywanym przed respondentów jest brak operatorów w powiecie bieszczadzkim zapewniających dostęp do internetowego łącza. Część respondentów uważała, że dostęp do Internetu nie jest im potrzebny. Ważną kwestią są również względy finansowe. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Nie, nie mają dzieci nic, ani komputera, ani telefonów. Nie ma, bo nie ma za co* (B05). Druga również tak przedstawia sytuację z dostępem do Internetu: *Na razie mnie nie stać, a wiem, że jest dzieciom do szkoły potrzebne* (B09).

Większość osób skorzystała choć raz z komputera i Internetu. Respondenci najczęściej korzystali z komputera u znajomych lub rodziny oraz we własnym domu (w przypadku posiadania komputera). Podobna sytuacja miała miejsce

w przypadku korzystania z Internetu. Respondenci najczęściej korzystali z niego u rodziny lub znajomych oraz w domu. W ostatnim tygodniu poprzedzającym badanie respondenci najczęściej wykorzystywali Internet do kontaktu z rodziną i znajomymi oraz do poszukiwania różnego rodzaju informacji.

2.11. BARIERY PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE ZWIĄZANE Z DOŚWIADCZANIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Doświadczenie ubóstwa oraz poczucie wykluczenia może powodować pewne napięcia psychiczne i społeczne oraz być barierą w kontaktach społecznych. Respondenci zostali poproszeni o określenie najczęstszego sposobu reakcji na pojawiające się problemy związane z dysponowaniem bardzo ograniczonymi środkami finansowymi. Wśród najczęściej wymienianych sposobów reakcji dominowały: zdenerwowanie, zamartwianie się oraz smutek. Część osób w takich sytuacjach starała się pożyczać pieniądze lub spokojnie poszukiwać rozwiązań i się „nie załamywać”.

Poczucie deprywacji materialnej może być przyczyną zaburzeń i oporów w kontaktach interpersonalnych. Respondenci deklarowali w przeważającej większości, że sytuacja materialna nie wpłynęła na ich relacje z innymi osobami. Część badanych jednak stwierdziła, że ich sytuacja materialna była przyczyną doznania od innych osób przede wszystkim lekceważenia (17 na 50 osób), poniżenia (12 na 50 osób), wstydu (11 na 50 osób), wyśmiania (9 na 50 osób), odrzucenia (8 na 50 osób).

Osoby korzystające ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej były na ogół niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej. Kontakt z najbliższą i dalszą rodziną był raczej dla respondentów powodem do zadowolenia, podobnie jak relacje z sąsiadami.

Jak zauważają pracownicy ośrodków pomocy społecznej z terenu powiatu bieszczadzkiego, bardzo potrzebne jest wsparcie psychologiczne dla klientów GOPS-ów. Spostrzeżenie to wynika z pracy zawodowej oraz z doświadczeń przy realizacji projektów skierowanych do beneficjentów pomocy społecznej: *Poczucie własnej wartości. Rozmawiamy z klientami i bardzo chwalą sobie zajęcia z panią psycholog. Nigdy wcześniej nie uczestniczyli w czymś takim, a są w stanie te zajęcia zwrócić ich uwagę na pewne rzeczy* (B5FGI). Pracownicy socjalni wskazują, że na terenie powiatu bieszczadzkiego występują problemy związane z brakiem specjalistów, zwłaszcza psychologów. Poniżej zamieszczono obszerny fragment rozmowy w ramach zogniskowanych wywiadów grupowych, w którym wskazano przykłady wypowiedzi odnoszące się do braku wsparcia psychologicznego skierowanego do klientów pomocy społecznej: *U nas mało albo wręcz nie ma psychologów, pedagogów także – pedagogzy tyle, co w szkole, ale to do pracy z rodziną na naszym terenie to nie ma poradni* (B7FGI); *W ogóle*

nie ma specjalistów różnego rodzaju, psychiatry nie ma w ogóle. To jest bardzo uciążliwe w pracy – brak specjalistów (B2FGI).

2.12. OCENA UWARUNKOWAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH PRZEZ KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Respondenci zostali poproszeni o określenie, jak transformacja systemowa oraz wejście Polski do Unii Europejskiej wpłynęło na ich sytuację materialną. Niemal połowa badanych stwierdziła, że sytuacja finansowa rodziny po 1989 roku się pogorszyła. Część respondentów nie potrafiła określić, nie posiadała własnego zdania na temat zmiany swojej sytuacji materialnej po transformacji systemowej. Tylko w niewielu deklaracjach badani zauważyli, że sytuacja ta polepszyła się lub nie uległa zmianie. Głównym powodem pogorszenia się warunków materialnych badanych gospodarstw – zdaniem respondentów – był fakt, że przed 1989 rokiem było więcej miejsc pracy i mniejsze bezrobocie. Respondenci zwrócili uwagę również, że przyczyną obecnej złej sytuacji finansowej było zlikwidowanie Państwowych Gospodarstw Rolnych i wielu zakładów państwowych. Wskazano również na inne niekorzystne zjawisko, jak rosnące ceny produktów i usług przy pozostających bez zmian dochodach. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Tu nie ma żadnych zakładów pracy. Ale jak w Polsce wszystko likwidują, to co tu mogą wybudować* (B03). Druga osoba tak opowiada o przyszłości: *Nie wiem, nie myślę w ogóle o tym. Tutaj, w tej dziurze, to nie ma już żadnych planów. Tu nie ma nic, nie ma pracy, żeby gdzieś człowiek chciał pójść* (B05). Osoby, które deklarowały relatywne polepszenie się sytuacji materialnej po roku 1989, swoją odpowiedź argumentowały tym, że ich zdaniem w chwili obecnej jest więcej atrakcyjniejszych ofert pracy.

Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej w roku 2004, zdaniem respondentów nic nie zmieniło się w sytuacji materialnej badanych gospodarstw domowych lub ciężko jest określić, czy członkostwo coś zmieniło. Pozytywnym następstwem tego wydarzenia były jednak, zdaniem badanych, wszelkiego rodzaju dopłaty i stypendia.

Respondenci niemal w równym stopniu deklarowali nadzieję, że w najbliższym czasie ich sytuacja materialna ulegnie poprawie, co obawę, że sytuacja ta się pogorszy. Wiara w polepszenie sytuacji w przyszłości wiązała się na ogół z nadzieją, że uda się znaleźć pracę. Natomiast obawa była związana z brakiem wiary w możliwość uzyskania pracy lub jakiegokolwiek pozytywnej zmiany sytuacji finansowej. Jak zaznacza jedna z respondentek: *Ja po prostu żyję dniem dzisiejszym, nie wybiegam w przyszłość. To by mnie chyba dobiło całkiem* (B02). Tak swoje plany przedstawia inna respondentka: *Na razie dużo siostr nas jest. Nie jesteśmy w stanie wszystkie 5 znaleźć gdzieś pracę i wyprowadzić się z domu. I ciężko jest. Mam plany na przyszłość, chciałabym się wyprowadzić stąd, staram się chwycić czegoś dorywczo, żeby sobie dorobić. Chcielibyśmy znaleźć domek*

nieduży, rodzinę założyć (B06). Kolejna zaś dodaje: *To nie jest życie, ale co mam zrobić. (...) W przyszłości na pewno lepiej nie będzie* (B07).

Większość respondentów nie była w stanie określić, czy ich zdaniem sytuacja w kraju idzie w złym lub dobrym kierunku. Niewiele więcej było osób, które twierdziły, że sytuacja w kraju idzie w dobrym kierunku, niż tych, które twierdziły przeciwnie. Swoje zdanie o dobrej drodze kraju respondenci argumentowali wiarą w rząd i prezydenta oraz wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Źródłem takiej postawy była również współorganizacja Euro 2012 przez Polskę. Powodem określenia złego kierunku polityki państwa przez respondentów były na ogół brak pracy i upadające zakłady, które mogłyby ją oferować. Część badanych podkreślała, że elity rządzące nie troszczą się o swoich obywateli oraz rośnie rozwarstwienie społeczne.

Niemal połowa respondentów znała osoby, które dobrze sobie radzą, a mimo to korzystają ze wsparcia pomocy społecznej. Zachowanie polegające na „pracy na czarno”, przy jednoczesnym pobieraniu zasiłków z pomocy społecznej, respondenci często usprawiedliwiali faktem, że nie ma w tym nic nagannego, bo trudno utrzymać rodzinę z zasiłku. Tylko część osób potępiała takie zachowanie. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Bardzo dużo osób pracuje tu na czarno i jakoś wiąże koniec z końcem. Ci, co mają gospodarstwa duże, to lepiej. Ale niejedna osoba chodzi do opieki* (B03).

O występującym zjawisku ukrywania dochodów z pracy w tzw. „szarej strefie” i jednoczesnym pobieraniu zasiłków dyskutowano podczas spotkania z przedstawicielami ośrodków pomocy społecznej. Praca „na czarno” jest dla pracodawców sposobem obniżenia kosztów zatrudnienia, a dla pracownika często lepiej płatnym źródłem dochodu lub jedyną możliwością znalezienia pracy. Jak wskazywali przedstawiciele GOPS-ów, ludzie pozostający długo bezrobotni szukają alternatywnych, nielegalnych źródeł zatrudnienia. Pracownicy socjalni czasami wiedzą o zarabkowaniu „na czarno” przez osoby zwracające się o wsparcie, ale nie mają podstaw do odmowy udzielenia pomocy. Bardzo często sprawy związane z odebraniem świadczeń kierowane są do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które nie mając pełnej opinii, przywraca odebrane świadczenia: *Nawet jak napisze w tym oświadczeniu, że zarobił 200 złotych, my wiemy, że za cały miesiąc pracy w lesie nie pracował za 200 złotych, nie oszukujemy się. Tylko zarobił tysiąc czy półtora tysiąca. Bo pracuje na czarno bez podatku, bez ubezpieczania się, bo pracodawcy tak zatrudniają... Czasem jak się idzie i pyta – „Gdzie jest mąż?” – „A mąż wyszedł do lasu albo sprząta piwnicę”. A się okazuje, że on na kilka miesięcy wyjechał za granicę. A ja jak to już słyszę, że sprząta piwnicę w bloku, to ta piwnica już chyba błyszczy. To kilka rodzin tak mówi, nie tam, że jedna. Autentycznie. – „A sprząta piwnicę”. To już po raz kolejny – myślę, że kobieta się zapomniała, że do mnie to znowu odpowiada... Ale też zaskakujące zmiany, że też młode osoby, przed trzydziestką, ja mówię, już*

pracuję lat trochę, jak przychodzi i tak patrzy w oczy, i kłamie jak z nut, to mnie się normalnie, czuję, jak adrenalina idzie w górę, bo nie mogę tego słuchać. Nie wypada, bo jestem w urzędzie, biurze, nie wypada mi powiedzieć, no kobieto, no jak tak możesz kłamać. Naprawdę, no, ale kłamią, no kłamią (B7FGI); *Oklamuję nagminnie. Mogą nam naprawdę cuda na kiju naopowiadać, a my nie mamy podstaw, żeby to podważyć* (B2FGI).

2.13. PODSUMOWANIE

Podczas zogniskowanych wywiadów grupowych przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej działających na terenie powiatu bieszczadzkiego wskazywali, że słabymi stronami powiatu jest m.in. wysokie bezrobocie i peryferyjne położenie. Brak środków na wkład własny przez instytucje, które reprezentują stanowi barierę w uczestnictwie w projektach współfinansowanych z Unii Europejskiej: *W związku z tym, że gmina nasza jest dość uboga, że tak powiem, mamy też małe szanse na uczestniczenie w jakichkolwiek projektach w związku z koniecznością udziału własnego. I blokuje to dojście do jakichś poważniejszych inwestycji. Jest to duży problem uważam* (B2FGI). Wśród słabych stron wskazywano także zmniejszenie ruchu turystycznego po wejściu regulacji z Schengen.

Do mocnych stron zaliczono położenie i walory turystyczne. *Turystykę, noclegi. Pod tym kątem. Coraz więcej powstaje agroturystycznych gospodarstw. Ludzie tam pomalutku próbują jakiś własny biznes kręcić, ale to też zależy od pogody i innych czynników. I tak na przykład w Solinie się słyszy, że, choć to nie jest nasza gmina, ale sąsiadująca, że w tym roku ze względu na pogodę ci ludzie, którzy tam mają swoje sklepiki z pamiątkami, mówią, że niewiele zarobili* (B4FGI).

W trakcie dyskusji z przedstawicielami ośrodków pomocy społecznej zasygnalizowano możliwości funkcjonowania działalności rolniczej, która mogłaby być remedium na wykluczenie na terenie powiatu. Rolnictwo takie powinno być połączone z turystyką. Takie rozwiązanie jest również preferowane, ponieważ można pozyskać na ten cel dotację ze środków Unii Europejskiej na sfinansowanie takiej działalności.

Uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym pracownicy socjalni, charakteryzując mieszkańców powiatu bieszczadzkiego, podkreślali również negatywne postawy i cechy klientów pomocy społecznej, jak: bierność zawodowa, marazm życiowy, niska samoocena, wyuczona bezradność, pokoleniowe korzystanie z pomocy społecznej, brak umiejętności zarządzania finansami; niechęć do tworzenia spółdzielni socjalnych (nieufność wobec innych); różnego rodzaju patologie, które dotyczą pewnej części osób korzystających z pomocy społecznej, skrajnie roszczeniowa postawa wobec pracowników socjalnych i państwa.

Dodatkowo podkreślono negatywne zjawisko, jakim jest migracja osób młodych i z wyższym wykształceniem.

Przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej biorący udział w badaniu akcentowali bardzo trudne warunki pracy wynikające z: negatywnej percepcji ich zawodu – braku autorytetu pracownika socjalnego u klientów (w dużej mierze wpływają na to ich zdaniem media, które pokazują jednostronne materiały ukazujące pracownika niemal zawsze w negatywnym świetle). Sygnalizowanym problemem był także tzw. „szantaż emocjonalny” stosowany przez klientów, nagminne okłamywanie oraz agresja werbalna. Bardzo ważnym elementem, który utrudnia minimalizację ubóstwa i wykluczenia społecznego w powiecie bieszczadzkim podkreślanym w dyskusji, jest brak specjalistów (psychologów, prawników, pedagogów itp.) na terenie powiatu. W opinii pracowników socjalnych istnieje przeciążenie obowiązkami związanymi z wymogami formalnymi (tzw. „biurokracja”). Konsekwencją tej sytuacji jest brak czasu na pracę z rodzinami ubiegającymi się o wsparcie oraz niska skuteczność prawna składanych raportów i wywiadów przeprowadzanych przez urzędników (instytucje odwoławcze bez dokładnej, wcześniejszej weryfikacji przyjmują perspektywę klientów). Wszystkie te czynniki mogą powodować wypalenie zawodowe oraz frustrację: *Nasz autorytet, jako pracowników socjalnych, jest tak mały, w ogóle go nie ma. My jesteśmy naprawdę obrażani, poniżani i można sobie nami – nie wiem co zrobić* (B2FGI). *Dlatego to wypalenie zawodowe jest tak częste wśród pracowników socjalnych, ponieważ jesteśmy bezradni. Naprawdę. Można nam na głowę wejść, a my nie możemy powiedzieć nic* (B2FGI).

Jednocześnie zogniskowany wywiad grupowy ujawnił starania pracowników socjalnych, którzy próbują przeciwstawiać się trudnościom. Pracownicy posiadają duży poziom empatii w stosunku do problemów swoich podopiecznych: *Chociaż często też się bierze do siebie, bo się słucha o różnych problemach zdrowotnych, i jak kobiety, ludzie się borykają z dostępem do specjalistów, ile trzeba czekać, nawet jak się dostanie, no to wiadomo, to leczenie jest drogie, nie mają pieniędzy, a zwłaszcza dzieci, to się przeżywa. Myśli się nawet w domu. To nie jest tak, jak sprzątaczką – pozamiata, posprząta, pozmywa, przyjdzie do domu, nie myśli o tym. A chyba większość z nas, uważam, koleżanek i tych młodszych, i starszych, że jednak myśli o tym, to się nie da tak. Panie na szkoleniach też mówią, żeby oddzielać te sprawy, ale się nie da. Każdy jest tylko człowiekiem i się nie da zapomnieć. Dzisiaj wracam o 16 do domu i myślę, co tamta pani mi opowiadała* (B7FGI).

W powiecie bieszczadzkim akcentowano również znaczne rozmiary problemu alkoholizmu, na co zdaniem respondentek wpływ ma handel alkoholem prowadzony przez mieszkańców Ukrainy. Przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej zwrócili uwagę również na występujące na terenie powiatu bieszczadzkiego zjawisko przemocy fizycznej oraz ekonomicznej. Przemoc nie jest

z reguły zgłaszana, pracownicy socjalni jednak dostrzegają ten problem w trakcie wykonywania obowiązków zawodowych.

Na lokalnym rynku pracy występuje także zjawisko dyskryminacji ze względu na płeć i wiek, a także stan cywilny i sytuację rodzinną (posiadanie dzieci). Zjawisko to bardzo utrudnia osobom posiadającym dzieci (zwłaszcza samotnym matkom) uzyskanie zatrudnienia.

Rozdział 3

POWIAT KOLBUSZOWSKI

3.1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POWIATU

Powiat kolbuszowski składa się z 6 gmin: Cmolas, Kolbuszowa, Majdan Królewski, Niwiska, Stary Dzikowiec, Raniszów. Powierzchnia powiatu wynosi 774 km². Na koniec 2009 roku powiat zamieszkiwało 61 546 osób, w tym 30 889 kobiet. Statystyki dotyczące ludności wskazują, że gęstość zaludnienia wynosiła 80 osób na 1 km². Na 100 mężczyzn w powiecie kolbuszowskim przypadało 101 kobiet. Jak wskazują dane z GUS, na 1000 mieszkańców powiatu kolbuszowskiego było 6,4 małżeństw, 10 urodzeń żywych oraz 8,5 zgonów. Przyrost naturalny w powiecie wynosił 1,5 przy średniej wojewódzkiej 1,8.

Stopa bezrobocia pod koniec 2009 roku w powiecie kolbuszowskim wynosiła 16,9% i była nieco wyższa niż średnia wojewódzka (15,5%). Dane statystyczne GUS na koniec 2009 roku wskazują, że wśród bezrobotnych nieznacznie dominują mężczyźni. Kobiety stanowiły 48,9% tej kategorii.

Według danych GUS w 2009 roku w powiecie zarejestrowanych było 2509 podmiotów, w tym najwięcej w usługach – 1787, w przemyśle i budownictwie – 421 podmiotów oraz w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie – 301 podmiotów. Powiat kolbuszowski jest jednym z powiatów o najniższym udziale podmiotów gospodarczych w stosunku do liczby mieszkańców – na 10 tys. mieszkańców przypadało 495 podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w rejestrze REGON.

Według danych na koniec 2009 roku powiat kolbuszowski zamieszkiwało 13 246 osób w wieku przedprodukcyjnym (w tym 6428 kobiet), 38 840 osób w wieku produkcyjnym (w tym 18 183 kobiety) oraz 9460 osób w wieku poprodukcyjnym (w tym 6378 kobiet). Analizując sytuację demograficzną mieszkańców powiatu w kontekście rynku pracy, należy zaznaczyć, że osoby w wieku przedprodukcyjnym stanowiły 21,5% ogółu mieszkańców, w wieku produkcyjnym 63,1% oraz poprodukcyjnym 15,4%. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie

brutto w 2009 roku wynosiło w powiecie 2453,69 zł. Wynagrodzenie to w stosunku do średniej krajowej (Polska = 100) stanowiło 74%.

W powiecie kolbuszowskim, według danych na koniec 2009 roku, zatrudnionych było 31 pracowników socjalnych: 30 pracowników w ośrodkach pomocy społecznej oraz 1 osoba zatrudniona w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Liczba pracowników socjalnych przypadających na 2000 osób w powiecie kolbuszowskim wynosiła 0,97 i jest niższa od średniej wojewódzkiej, która wynosiła 1,01. Jak wynika z danych Sprawozdania do MPiPS w 2009 roku, najczęstszym powodem udzielenia świadczeń było: ubóstwo – 1468 osób, bezrobocie – 1064 osoby, niepełnosprawność – 809 osób oraz długotrwała lub ciężka choroba – 720 osób. W powiecie kolbuszowskim na pomoc społeczną i pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej wydatkowano 31 397 126,11 zł (2009 r.).

Powiat kolbuszowski został zaklasyfikowany do badania jako przedstawiciel powiatów typu rolniczego. W ramach tego powiatu wylosowano dwie gminy: Cmolas i Raniszów, w których zostały przeprowadzone badania z klientami i pracownikami ośrodków pomocy społecznej.

3.2. SYTUACJA MATERIALNA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W powiecie kolbuszowskim w badaniu klientów pomocy społecznej wzięło udział 50 osób, z którymi przeprowadzono wywiad kwestionariuszowy. Większość respondentów (42 osoby) stanowiły kobiety w wieku od 31 do 60 lat, pozostające w związku małżeńskim.

Zdecydowana większość badanych legitymowała się wykształceniem zasadniczym zawodowym, częściej niż co piąty respondent posiadał wykształcenie średnie. Stosunkowo duży odsetek osób legitymował się wykształceniem podstawowym. Zdecydowana większość badanych z powiatu kolbuszowskiego była bezrobotna (45 na 50 respondentów).

Dodatkowo w powiecie kolbuszowskim badaniem objęto 16 osób za pomocą indywidualnego wywiadu pogłębianego.

W powiecie kolbuszowskim wielkość gospodarstw domowych, w których zostały przeprowadzone badania za pomocą kwestionariusza wywiadu, to na ogół od 3 do 6 osób. Najważniejsze źródła utrzymania tych gospodarstw to przede wszystkim pozazarobkowe źródła utrzymania, do których należą: zasiłki z ośrodków pomocy społecznej, alimenty oraz emerytura lub renta. Wśród głównych przyczyn, dla których ich gospodarstwo znalazło się w trudnej sytuacji materialnej, wymieniane były: utrata pracy i wiążące się z tym bezrobocie, choroba lub niepełnosprawność oraz wielodzietność.

W niemal co drugim gospodarstwie domowym znajdowały się osoby niepełnosprawne lub długotrwale chore, także w co drugim gospodarstwie nie wystarczało środków finansowych na zakup niezbędnych leków. Jak wskazuje

jeden z respondentów: *No chodzę do lekarza, bez przerwy chodzę do lekarza i na te leki to muszę... To fakturę biorę i idę do gminy, to za leki mi wracają. No bo tak to bym... za trzysta złotych na jedzenie i na leki..., a leki kosztują prawie dwieście złotych na dwa miesiące. Muszę brać leki bez przerwy, dopóki będę żył* (Kolb01).

W badanych rodzinach najwięcej pieniędzy przeznaczano na żywność i obowiązkowe opłaty. Większość respondentów (40 na 50 odpowiedzi) wskazała, że w ich domu często lub czasami brakuje środków finansowych na zakup żywności. Badane osoby deklarowały również, że często lub czasami brakuje im pieniędzy na opłacenie rachunków związanych głównie z eksploatacją mieszkania lub domu. W związku z dysponowaniem ograniczonymi środkami finansowymi badani deklarowali, że w pierwszej kolejności rezygnują z nowych ubrań oraz lepszej żywności. Część respondentów odpowiadała, że trudna sytuacja materialna wymusza konieczność ograniczania wszelkich wydatków. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Wszystko to, co dostajemy z opieki, idzie na jedzenie cały czas. Dzieciom cokolwiek kupić to ciężko. Kupuje się takie byle co najtańsze* (Kolb05). Inna zaś podkreśla: *Nie ma z czego rachunku za prąd zapłacić, rachunku za wodę. Trzeba kombinować, dorabiać, teraz syn do szkoły będzie szedł. Tak samo nie ma środków, żeby kupić takie podstawowe rzeczy* (Kolb07). Inna tak opisuje sytuację: *Za duże mamy opłaty. Z tych opłat nie mogę zrezygnować, bo mi przyjadą i odetną mi prąd, odetną mi gaz, odetną mi telefon i wtedy już całkowicie leżą na łopatkach, bo kto mi pomoże?* (Kolb07).

Tylko co piąte gospodarstwo nie posiadało żadnych długów. Zdecydowana większość gospodarstw domowych była zadłużona, głównie w bankach, u rodziny lub w sklepie. Niemal co trzecie gospodarstwo domowe zalegało z opłatami, jednak zaległości te na ogół wynoszą do 500 zł. Jedna z respondentek tak opisuje okoliczności zadłużenia: *Trzeba było wziąć kredyt, żeby cokolwiek kupić, meble czy lodówkę. Ja na przykład straciłam pracę, a kredyt został niestety* (Kolb18).

Respondenci wskazywali, że ich sytuacja materialna ma bardzo duży wpływ na konsumpcję. W odróżnieniu od badanych z innych powiatów, badani z powiatu kolbuszowskiego deklarowali, że ich możliwości finansowe w ograniczonym stopniu wpływają na takie aspekty ich życia, jak: zdrowie, wykształcenie, korzystanie z kultury, zabezpieczenie społeczne i życie zawodowe. Sytuacja materialna nie pozostaje bez wpływu na relacje interpersonalne w życiu codziennym. W powiecie kolbuszowskim respondenci najczęściej wskazywali, że ich sytuacja materialna ma negatywne oddziaływanie na stosunki z rodziną. Respondenci nie odczuwają wpływu sytuacji finansowej na ich kontakty z przyjaciółmi, sąsiadami czy lokalnymi władzami.

W powiecie kolbuszowskim badane gospodarstwa domowe były w większości wyposażone w podstawowe instalacje, takie jak: bieżąca woda, urządzenia sanitarne, centralne ogrzewanie. Wśród brakujących instalacji dominowały:

bieżąca woda oraz gaz. Gospodarstwa posiadały również podstawowe sprzęty gospodarstwa domowego – większość gospodarstw posiadała takie urządzenia, jak: lodówka, pralka, odkurzacz czy telewizor. Co drugie gospodarstwo domowe posiadało samochód oraz telewizję cyfrową.

3.3. KAPITAŁ SPOŁECZNY KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klienci ośrodków pomocy społecznej w powiecie kolbuszowskim deklarowali stosunkowo wysoki stopień zaufania do bliskiej rodziny, pracowników pomocy społecznej, władz gminy. Niższym stopniem zaufania respondenci darzyli przyjaciół i sąsiadów.

Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego korzystający ze wsparcia pomocy społecznej na ogół nie byli członkami żadnego stowarzyszenia czy innej organizacji. Niemniej jednak 8 respondentów deklarowało taką przynależność, z czego większość należała do Róży Różańcowej, Rady Rodziców i różnego rodzaju stowarzyszeń.

Zainteresowanie sprawami miejsca zamieszkania, parafii, powiatu, województwa i kraju można postrzegać jako jeden z wymiarów kapitału społecznego. Ponad połowa respondentów z powiatu kolbuszowskiego deklarowała raczej małe zainteresowanie sprawami własnej gminy. Relatywnie większym zainteresowaniem respondentów cieszyły się działania własnej parafii. Najmniejsze zainteresowanie respondentów wzbudzały sprawy powiatu i województwa. Co czwarty respondent zainteresowany był w dużym stopniu sprawami kraju. Sytuacja ta przekłada się na udział badanych osób w wyborach. Respondenci najczęściej brali udział w wyborach parlamentarnych oraz wyborach samorządowych.

Znaczenie wsparcia społecznego w życiu jednostki jest bardzo ważne. Respondentom zadano pytanie o to, na czyją pomoc mogą lub mogliby liczyć w konkretnych sytuacjach. Osoby badane na terenie powiatu kolbuszowskiego wskazywały na ogół, że w przypadku choroby mogą liczyć przede wszystkim na wsparcie współmałżonka, dzieci oraz rodziców (głównie matki), czyli najbliższej rodziny. Siedmiu respondentów odpowiedziało, że w sytuacji choroby nie może liczyć na żadne wsparcie od osób lub instytucji. Na pomoc w załatwianiu spraw urzędowych badani mogli liczyć głównie ze strony współmałżonka, teściów lub rodziców (głównie matki) oraz dzieci. Jako potencjalną pomoc w opiece nad osobami zależnymi respondenci wskazywali na współmałżonków oraz rodziców (głównie matki), czyli również najbliższą rodzinę. Co trzeci badany odpowiedział, że w przypadku konieczności pomocy w opiece nad osobami zależnymi nie może liczyć na żadne wsparcie. W sytuacji wymagającej pożyczania pieniędzy respondenci jako swoje potencjalne i realne wsparcie wskazywali również najbliższą rodzinę, czyli rodziców, rodzeństwo oraz dorosłe dzieci. Brak jakiegokolwiek pomocy w tym zakresie zadeklarował co czwarty respondent. Pracownicy socjalni zwracali uwagę, że osoby korzystające z pomocy społecznej

mogą liczyć na znaczące wsparcie ze strony instytucji, którą reprezentują. Jako przykład pracownicy podawali kwestie pomocy w wypełnianiu pism urzędowych oraz wniosków, a także świadczenie różnych porad: *Dużo, bardzo dużo pracy mamy z tymi osobami, załatwia się praktycznie nawet takie rzeczy, które według nas są nie w naszej gestii do załatwiania, ale po prostu załatwiamy wszystko, co potrzeba (R1FGI); U nas w tym roku stypendia, to żeśmy naprawdę każdą krótką, każdą cyferkę żeśmy przeliczały i niemalże za rękę trzymały przecież i pisali ci ludzie (C5FGI)*. Należy zaznaczyć, że połowa respondentów z powiatu kolbuszowskiego (w odróżnieniu od respondentów z pozostałych badanych powiatów) знаła osobiście jakąś osobę, która pełni ich zdaniem ważną funkcję i mogłaby pomóc w jakiejś trudnej sytuacji.

Negatywny wpływ na poziom kapitału społecznego mogą mieć takie dysfunkcje w najbliższym środowisku społecznym, jak: alkoholizm, przemoc fizyczna czy narkomania. W przypadku powiatu kolbuszowskiego rzadziej niż co piąty respondent wskazał na istnienie takich problemów. Był to na ogół problem z nadużywaniem alkoholu (głównie w przypadku męża, kogoś z rodziny lub sąsiada). Jedna z respondentek opisuje sytuację: *Bo ja mam tak, że mój mąż jest alkoholikiem i był alkoholikiem, i on nie mieszka z nami. On nie dodaje mi pieniędzy do niczego, tak że sama muszę sobie z tym wszystkim radzić (Kolb10)*.

Problem nadużywania alkoholu został również podkreślony przez pracowników socjalnych. Jak argumentują przedstawiciele GOPS-ów, na terenie powiatu kolbuszowskiego występuje duża liczebnie kategoria samotnych mężczyzn, którzy nadużywają alkoholu. Problemem jest także duża dostępność sklepów sprzedających wyroby alkoholowe: *Jest też zbyt duża dostępność do alkoholu. Jest bardzo dużo sklepów, w każdym sklepie jest alkohol (C6FGI)*.

3.4. WSPARCIE INSTYTUCJONALNE

KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klienci ośrodków pomocy społecznej w powiecie kolbuszowskim deklarowali potrzebę wsparcia, która była oczekiwana głównie od instytucji pomocy społecznej oraz najbliższej rodziny. Respondenci oczekiwali przede wszystkim wsparcia o charakterze finansowym, a następnie wsparcia rzeczowego w postaci żywności i materiałów budowlanych. Poza ośrodkami pomocy społecznej respondenci rzadko korzystali ze wsparcia innych instytucji (5 osób na 50 badanych).

Wśród źródeł wsparcia otrzymanego w ciągu 5 lat poprzedzających badanie respondenci wymieniali przede wszystkim ośrodki pomocy społecznej. Otrzymana przez klientów pomoc miała charakter głównie wsparcia finansowego, rzadziej rzeczowego w postaci żywności.

Po raz pierwszy po wsparcie ze strony ośrodka pomocy społecznej zdecydowana większość respondentów zgłosiła się po 2000 roku. Przyczyną zwrócenia się do tej instytucji była trudna sytuacja materialna i pozostawanie bez pracy,

a otrzymana pomoc miała charakter przede wszystkim finansowy. Tak przedstawia swój pierwszy kontakt z pomocą społeczną (wywiad środowiskowy pracownika socjalnego) jeden z respondentów: *Była na wywiadzie, zobaczyła przykładowo jak mieszkam i mówi: „chyba się Panu źle nie powodzi, skoro dom jest wykończony tak jak jest wykończony i wygląda tak jak wygląda”. Ale w życiu człowieka są takie chwile, kiedy pracuje i ma pieniądze, a są takie sytuacje, kiedy utraci tę pracę i nie ma tych pieniędzy. Tak że ja nie będę zrywał boazerii ze ścian czy tam coś robił – to co było już kiedyś zrobione. A że znalazłem się w takiej sytuacji, w jakiej się znalazłem, no to trudno (Kolb04)*.

Zdecydowana większość respondentów po raz ostatni ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej skorzystała w roku, w którym było przeprowadzone badanie (rok 2010). Powody zwrócenia się o pomoc po raz ostatni były niemal takie same jak za pierwszym razem: ograniczone środki finansowe połączone z pozostawaniem bez pracy. Otrzymane po raz ostatni wsparcie z ośrodka pomocy społecznej miało charakter finansowy, rzadziej rzeczowy w postaci żywności i dożywiania dzieci. Jeden z respondentów tak opisuje przyczynę zwrócenia się o pomoc: *Pracowałem na czarno i zabrakło mi do emerytury, tzn. renty, bo do emerytury jeszcze nie mam lat, a rentę, żeby dostać, to trzeba mieć w ciągu ostatnich dziesięciu lat pięć lat przepracowanych. Ja mam trzydzieści siedem lat roboty, no ale co z tego, jak w ostatnich dziesięciu latach nie miałem tych pięciu lat przepracowanych. No i trzeba doczekać teraz do lat, żeby dostać. Do sześćdziesięciu lat muszę czekać, bo ja w warunkach szczególnie szkodliwych i w górnictwie te lata mam przepracowane, ale nie mam jeszcze sześćdziesięciu lat i musiałem z czegoś żyć. Nie wiem, czy dożyję za te pieniądze, nie wiem, czy doczekam, ale jeszcze żyję (Kolb01)*.

Częstotliwość otrzymywania przez respondentów wsparcia z ośrodka pomocy społecznej to w większości od 2 do 3 razy w roku. Co trzeci respondent korzystał ze wsparcia raz w roku, również co trzeci od 4 do 6 razy w roku.

Większość badanych deklaruje zadowolenie z dotychczasowej działalności ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących na terenie powiatu kolbuszowskiego. Pozostali zaś wskazują, że należy zmienić sposób przyznawania środków finansowych i rzeczowych, środki te powinny być przekazywane najbardziej potrzebującym. Pojawiały się również argumenty na rzecz konieczności weryfikacji przyznawanych świadczeń, lepszej kontroli świadczeń, zwiększenia doradztwa zawodowego, miłszej i bardziej kompetentnej obsługi klientów pomocy społecznej oraz szybszego przekazywania środków i podniesienia ich wysokości. Tak opisuje swój stosunek do funkcjonowania ośrodka pomocy społecznej i pracowników socjalnych jedna z respondentek: *Wiadome, że ten, kto bierze, to jest w trudnej sytuacji, to chciałby jak najwięcej, a oni też są rozliczani, mają swoje fundusze (...). No wiadome, że ja panu powiem, że kiepsko dają i więcej bym chciała, no ale co mogą oni zrobić? (...) Nie mogę narzekać, skoro*

za każdym razem jak pojadę, starają się mi pomóc, a czy to jest zadowalające dla mnie czy nie... wiadomo, że każdy chciałby więcej, ale czy od nich to zależy? (Kolb02).

Zdaniem co drugiego respondenta z powiatu kolbuszowskiego ośrodki pomocy społecznej powinny zapewnić dodatkowe formy wsparcia. Są to jednak oczekiwania związane z większym wsparciem finansowym i rzeczowym. Badani również oczekiwali większej pomocy skierowanej do dzieci, np. w postaci finansowania wyjazdów kolonijnych lub zakupu podręczników. Wśród niepieniężnych form wsparcia kolbuszowscy respondenci najbardziej preferują pomoc w poszukiwaniu pracy oraz kierowanie na prace interwencyjne.

Połowa respondentów powiatu kolbuszowskiego została skierowana przez ośrodki pomocy społecznej i urząd pracy na szkolenie lub kurs podnoszący kwalifikacje, z czego 6 osób nie skorzystało ze szkolenia głównie z powodu niewystarczającej liczby osób zainteresowanych danym kursem koniecznej do jego uruchomienia oraz z braku opieki nad dziećmi. Część osób otrzymała ofertę udziału w szkoleniu i obecnie czeka na wyniki rekrutacji. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Dostałam kurs, ale później poszłam na operację i tego kursu nie podjęłam, bo nie wolno mi było dźwigać przez pół roku i teraz czekam na następny kurs. Jeszcze nie dostałam telefonu, bo tam jest złożony numer telefonu i czekam na kurs, który nie wiem, kiedy się odbędzie, ale będzie to kurs „opiekunka do starszej Pani”* (Kolb03). Ukończone przez respondentów kursy lub szkolenia związane były przede wszystkim z aktywnym poszukiwaniem pracy, obsługą kas fiskalnych, opieką nad osobami zależnymi, handlem i sprzedażą, obsługą sprzętu ciężkiego i wózków widłowych, budownictwem, gastronomią i fryzjerstwem. Osoby, które ukończyły kursy lub szkolenia, oceniały je dobrze lub bardzo dobrze. Część osób, która oceniła kursy i szkolenia dobrze, podkreślała, że ich ukończenie nie dało żadnego efektu, gdyż pracodawcy „na to nie patrzą”. Inne osoby zaś stwierdziły, że uczestnictwo w kursie lub szkoleniu było stratą czasu, gdyż zdobyta w ich trakcie wiedza była nieprzydatna. Jak wskazuje jeden z respondentów: *Kursy oceniam jako tako... dobrze, tylko system powinien być taki, że po kursie ktoś zapewnia staż, żeby było doświadczenie zawodowe. Wtedy nie byłoby problemów ze znalezieniem pracy (...), każdy potrzebuje dzisiaj pracownika z doświadczeniem, a nie świeżo po kursie* (Kolb04). Inna respondentka tak opisuje swoje uczestnictwo w kursie fryzjerskim: *Po prostu było za dużo teorii, a mało praktyki. Same sobie wzajemnie ścinałyśmy włosy z pomocą tej pani, która nas uczyła i to było takie wszystko przyspieszone. Nie można w trzy miesiące, dwa razy w tygodniu jadąc na praktykę, nauczyć się czegoś, czego inni się uczą w trzy lata (...), kurs zrobiłam, ale na staż, żeby pójść, to trzeba mieć też wprawę. Kurs nie tylko ja ukończyłam, bo parę osób ukończyło ten kurs. Tutaj wszystko jest po szkole fryzjerskiej. Ci, co mają zakłady tutaj w pobliżu, to mają już swoich pracowników, albo przyjmują po szkole na staż i jest ciężko,*

żeby podjąć gdziekolwiek jakąś pracę (Kolb05). Inna zaś wskazuje: *Gmina nas wysyłała na różne kursy. No to robiłam ten kurs dwa lata temu „nowoczesny sprzedawca”, chodziłam trzy miesiące na to, no i od tamtej pory siedzę w domu i nie ma pracy ani nic* (Kolb07). Kolejna tak przedstawia swoje doświadczenia z kursu dotyczącego aktywnego poszukiwania pracy: *Te informacje, jakie dostałam, są dla mnie przydatne, bo będę umiała napisać CV i list motywacyjny. I jak już będzie rozmowa z pracodawcą, to będę wiedziała jak się zachować* (Kolb12). Kolejna respondentka tak ocenia zrealizowane kursy: *W tym roku odbyłam kurs „obsługa kasy fiskalnej”, kurs komputerowy i kurs bukieciarstwa, czyli układania kwiatów (...) wiadomo, że są pomocne, ale na razie pracy w tym kierunku nie ma. Na pewno się kiedyś przyda taki kurs* (Kolb14). Inna uczestniczka kursu obsługi kasy fiskalnej opisuje: *Teraz zrobiłam kurs: obsługa kasy fiskalnej. No myślę, że w tym zawodzie prędzej znajdę pracę. (...) Oczywiście, że się przydadzą, bo mam szansę może bardziej znaleźć pracę w tym kierunku. Jest więcej sklepów i można powiedzieć, że po prostu jest popyt na kasjerki na obsługę kas. Bez tego to byłoby ciężko gdzieś się dostać do sklepu. No i dowiedziałam się wiele ciekawych rzeczy właśnie na tym kursie. Troszkę wyrwałam się z domu można powiedzieć, bo tak to się siedzi i nic się nie wie. Spotkało się paru ludzi, może jakieś kontakty się nawiązało* (Kolb15).

W ramach projektu systemowego klienci ośrodka pomocy społecznej mają możliwość skorzystania z kursów i szkoleń. Do pozytywnych efektów tego działania należy zatrudnienie kilku osób (6 na 15 biorących udział w projekcie). Pracownicy socjalni potwierdzają spostrzeżenia beneficjentów w zakresie połączenia kursu z długotrwałą praktyką – pracą zawodową: *Fajnie by było, aby po tych kursach była możliwość w stu procentach załatwienia wszystkim osobom pracy (...) przynajmniej przez rok, to by była świetna sprawa, albo nawet pół...* (C8FGI); *Właśnie, żeby ukończyły i żeby od razu z rozmachu szła..., a nie ma tego...* (C5FGI). Jak zaznaczają pracownicy ośrodków pomocy społecznej, na terenie powiatu bardzo ciężko jest powiązać szkolenia z częścią praktyczną – możliwością zatrudnienia, gdyż rynek pracy jest nasycony. Jedna z uczestniczek opisała sytuację, gdy organizacja pozarządowa, realizując projekt szkoleń i staży, miała problem ze znalezieniem placówek, w których można byłoby realizować część praktyczną: *Na przykład Stowarzyszenie „NIL” w Kolbuszowej właśnie robiło coś takiego, że jest w założeniu pół roku tego stażu, zapewniali, ale no niestety taki jest rynek pracy a nie inny i nie mogli im zapewnić. Ja nie wiem, może dwie albo trzy osoby podjęły pracę na pięćdziesiąt osób. Tak że bardzo, bardzo mało i one nie były w stanie zapewnić, chociaż to było w założeniu, tak że to jest u nas nierealne...* (C8FGI). Pozytywnym efektem kursów jest także zmiana postawy kursantów, gdyż zdaniem pracowników socjalnych zaczynają oni dbać o swój wygląd, wychodzą z domu oraz nawiązują relacje pomiędzy sobą. Ważnym aspektem działań szkoleniowych są zajęcia psychologiczne w ich

ramach, co umożliwia podniesienie samooceny uczestników szkoleń: *I te kobiety były dwadzieścia lat zamknięte w sobie. Pracownicy ich znali i tam się działo coś złe, dopiero teraz one się otworzyły, gdy słyszą, że trzeba się otwierać* (R2FGI); *Tak, na przykład moja tutaj klientka, po prostu no oskarżyła męża o alimenty..., zwróciła się do sądu o alimenty i przyznała się wreszcie, że pije także. (...) A miesiąc wcześniej..., wcześniej byłam z koleżanką, to zapierała się „na żywego”, że nie pije, mąż jest w ogóle wspaniały i w ogóle* (C8FGI).

Większość respondentów deklarowała chęć uczestnictwa w kursie lub szkoleniu podnoszącym lub zmieniającym kwalifikacje. Najbardziej preferowane przez respondentów kursy i szkolenia to te związane z obsługą komputera lub kasy fiskalnej, opieką nad osobami starszymi, gastronomią. Część respondentów podkreślała, że tak naprawdę nie jest istotne, w jakiego rodzaju kursie miałyby uczestniczyć, byle tylko ten umożliwił im znalezienie pracy po jego ukończeniu. Natomiast osoby, które nie chcą być skierowane na dodatkowe kursy/szkolenia podnoszące kwalifikacje, swoją niechęć argumentują tym, że są zbyt chore, muszą opiekować się osobami zależnymi oraz tym, że nie wierzą, by uczestnictwo w kursie lub szkoleniu mogło w jakikolwiek sposób zmienić ich sytuację materialną. Część osób uczestniczących w indywidualnych wywiadach pogłębionych była zainteresowana uczestnictwem w szkoleniu/kursie. Jedna z respondentek niedługo weźmie udział w takim kursie: *Zapisałam się na miesięczne szkolenie „opieka do dzieci i osób starszych”. To jest szkolenie z UE i ma być też miesięczne stypendium. No i za bilety mają wracać, ale tego jeszcze nie ma* (Kolb13). Jak wskazuje jeden z respondentów: *Po prostu mógłbym wziąć udział w jakimś szkoleniu, chętnie, jeżeli ktoś zagwarantowałby mi, że będę miał potem pracę, bo mówię, mam kilka zawodów, konkretnych zawodów, a jest ciężko o pracę. (...) Może jako agent ochrony. Pojawiła się ostatnio oferta pracy w zakładach w Nowej Dębie i jednostki wojskowej, gdzie potrzebowali, ale czy za pół roku, czy za rok będą potrzebowali, no to nie wiem* (Kolb04). Jedna z respondentek, która wcześniej uczestniczyła w szkoleniu w zakresie obsługi kasy fiskalnej, tak przedstawia swoją chęć do uczestnictwa w kolejnych kursach: *Na początku jak zostałam zweryfikowana do tego kursu, to tak sobie pomyślałam, na czym to polega? Po co mi to? Teraz to tak sobie myślę, że jeszcze przydałby mi się kurs opieki nad starszymi osobami. Tu niedaleko jest taki ośrodek w Górnicy i może i tam bym się prędzej dostała do pracy, gdybym miała taki kurs. To jeszcze taki kurs chciałabym odbyć* (Kolb15).

3.5. SYTUACJA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ NA RYNKU PRACY

Ponad połowa respondentów z powiatu kolbuszowskiego była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Czas pozostawania w rejestrze urzędu wynosił na ogół powyżej 36 miesięcy. Pozostałe osoby

określiły siebie jako osoby niepracujące poszukujące lub nieposzukujące pracy. W dużej części respondenci poszukują pracy ponad 36 miesięcy. Część badanych dopiero zaczęła poszukiwać pracy (poszukują jej nie dłużej niż rok). Podczas zogniskowanego wywiadu pogłębionego pracownicy socjalni pracujący w powiecie kolbuszowskim zwrócili uwagę na problem bezrobocia, zwłaszcza bezrobocia kobiet: *No w naszej gminie na przykład, w gminie Cmolas tym takim najbardziej problemem, który nas tutaj nurtuje i występuje, to jest bezrobocie i to głównie wśród kobiet, ponieważ no kobiety nie mogą znaleźć tej pracy nawet w obrębie gminy, a czy nawet dalej, ponieważ nie ma tych miejsc pracy, tak że to jest u nas taki najważniejszy problem. Bezrobocie wśród kobiet właśnie* (C6FGI).

Co czwarty respondent nigdy nie pracował zawodowo. Wśród osób, które posiadały doświadczenie zawodowe, przyczyną utraty ostatniej pracy była głównie likwidacja firmy lub zajmowanego stanowiska oraz ciąża i konieczność opieki nad dziećmi. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Wyszłam za męża. Urodziłam bliźniaki i poszłam na urlop wychowawczy. Po urlopie wychowawczym zostałam zwolniona. To było w 2000 roku. Od tego czasu jestem bez pracy* (Kolb12).

Badani z powiatu kolbuszowskiego deklarowali, że co prawda starają się aktywnie poszukiwać pracy, jednak działania w tym celu podejmują na ogół sporadycznie – nie częściej niż raz w miesiącu. Polegają one na ogół na: odwiedzaniu potencjalnych pracodawców i pytaniu o możliwość podjęcia zatrudnienia, rozmowach ze znajomymi oraz czytaniu ogłoszeń prasowych lub w miejscach ogólnie dostępnych. Badani w większości poszukiwali pracy na terenie całego powiatu kolbuszowskiego lub na terenie własnej gminy. Respondenci na ogół skłonni byli poświęcić do 30 minut na dojazd do pracy. Znaczna część respondentów deklarowała, że na ten cel mogłaby poświęcić od 30 do 60 minut. Zdecydowana większość poszukujących pracy nie dopuszcza możliwości zmiany miejsca zamieszkania, nawet jeśli wymagałaby tego praca. Niechęć do zmiany miejsca zamieszkania uzasadniana jest najczęściej deklaracjami: *tu jest nasz dom, ojcowizna, tu się przyzwyczailiśmy*. Ważną kwestią związaną z niechęcią zmiany miejsca zamieszkania jest posiadanie dzieci, które uczęszczają do lokalnej szkoły oraz stan zdrowia.

Osoby, które nie poszukiwały pracy jako przyczyny braku swojej aktywności w tym zakresie, wymieniały konieczność zajmowania się dziećmi i domem, własną chorobę i niepełnosprawność lub opiekę nad osobą zależną oraz podeszły wiek. Tak swoją sytuację na rynku pracy opisuje jeden z respondentów: *Człowiek już po pięćdziesiątce. Kto w takim wieku chce przyjąć pracownika? Po co mu potrzebny? Jeszcze w dodatku co ja w Siarce pracowałam dwadzieścia pięć lat. To wiadomo, jakie zdrowie jest...* (Kolb01). Inna badana przedstawia swoje doświadczenie w zakresie poszukiwania pracy: *Co z tego, że jeżdżę, szukam pracy, jak nie ma pracy. Jakby była praca, to nie ma dojazdu, a wie pan troje dzieci na utrzymaniu w takim wieku. To nie takie proste pójść na trzecią*

zmianę, a potem z tymi dziećmi co zrobić (Kolb07). Większość respondentów nie planowała podjąć dodatkowych aktywnych działań, aby zwiększyć prawdopodobieństwo znalezienia pracy. Twierdzili w swoich wypowiedziach, iż zrobili już wszystko, co mogli, by znaleźć pracę, teraz już nie wierzą i nie widzą sensu w dalszym aktywnym jej poszukiwaniu.

Zdaniem respondentów z powiatu kolbuszowskiego największą przeszkodą w znalezieniu satysfakcjonującej pracy jest konieczność opieki nad dziećmi, podeszły wiek, brak odpowiednich ofert oraz problem z dojazdem związany ze słabą komunikacją publiczną.

Niemal wszyscy respondenci twierdzili, że podczas poszukiwania pracy ich płeć oraz sytuacja materialna były przeszkodami w jej otrzymaniu. Również wiek i stan zdrowia stanowił w przekonaniu większości respondentów barierę w uzyskaniu pracy. Jak wskazuje jeden z respondentów: *Czuję się niedowartościowany, bo mówię, wykształcenie mam typowo budowlane i z tymi zawodami, które ja posiadam, gdyby dzisiaj firmy istniały tak, jak było kiedyś to miałbym pracę na tysiąc procent i... Głównie chodzi mi o tą pracę, że człowiek czuje się taki trochę odrzucony, tym bardziej że preferują po prostu nawet ludzi zdrowych. Ostatnio było tak, że w gminie przyjmują ludzi zdrowych. Ja też jestem kierowcą i też mógłbym pracować, ale nikt nie zainteresuje się tym, żeby zatrudnić osobę niepełnosprawną* (Kolb04).

Uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym pracownicy socjalni zwrócili uwagę, że barierą na rynku pracy jest płeć, a w tym względzie kobiety są w nieuprzywilejowanej sytuacji, podkreślana była dyskryminacja kobiet posiadających dzieci: *Sytuacja materialna, przynajmniej myśmy się nie spotkały, że... z takiego względu osoba była niezatrudniona. Bardziej na to, że mają dzieci, małe dzieci...* (R1FGI); *Tak mamy właśnie takie informacje od nawet tych dużych zakładów zatrudniających, ale to jak tylko nie ma dzieci, a jak jest na macierzyńskim, to później już nie ma szans powrotu do pracy* (R2FGI); Przy poszukiwaniu pracy ważne są także w opinii pracowników GOPS-ów młody wiek oraz sytuacja zdrowotna.

Badani zostali poproszeni o podanie swojej największej zalety i wady jako potencjalnego pracownika. Wśród wymienianych przez respondentów zalet najczęściej pojawiały się pracowitość oraz uczciwość. Rzadziej wymieniano dobry charakter, punktualność, rzetelność, komunikatywność. Należy zaznaczyć, iż 10 na 50 respondentów nie potrafiło podać żadnej swojej zalety jako potencjalnego pracownika. Natomiast wśród najczęściej wymienianych wad znalazła się nerwowość. Rzadziej dostrzeganymi wadami były: wiek i stan zdrowia, posiadanie dzieci, kłopoty z dojazdem (dostępem do komunikacji publicznej), niecierpliwość, brak wykształcenia oraz nieumiejętność obsługi komputera. Czternastu respondentów nie potrafiło wymienić żadnej własnej wady jako potencjalnego pracownika.

Badani zostali poproszeni również o ustosunkowanie się do wsparcia udzielonego im jako osobom bezrobotnym przez instytucje rynku pracy (głównie Powiatowy Urząd Pracy). Respondentom zadano pytanie o usługi oferowane przez te instytucje, z których badani skorzystali. Część respondentów poza zarejestrowaniem się oraz tzw. „podpisem na liście” nie skorzystała z żadnych innych usług. Respondenci otrzymali również zasiłek dla bezrobotnych, a także zostali skierowani na szkolenia. Części osób udzielono poradnictwa zawodowego lub pośrednictwa pracy. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Przez pięć lat to podpisywałam te listy. No ale później dzieci małe, coś dwa razy nie pojechałam i sami zerwali umowę, bo to jeszcze wtedy było co miesiąc systematycznie. No i oferty żadnej nie dostałam o pracę* (Kolb02). Inna również podobnie określa swoje relacje z urzędem pracy: *Jestem zarejestrowana w urzędzie pracy, no ale żadnej pracy mi w nim nie zaproponowali, bo ponoć nie ma pracy. Jest więcej osób, które jeżdżą i się podpisują i nie ma pracy* (Kolb05). Kolejna zaś wskazuje: *W tamtym roku też skorzystałam ze szkolenia z urzędu pracy, też na poszukiwanie pracy (kurs aktywnego poszukiwania pracy), no i dalej jeżdżę, podpisuję się jako osoba gotowa do pracy, ale tej pracy dalej jak widać nie ma. No i nie wiem, co to dalej będzie? Czy się w ogóle wypiszę z tego urzędu? Czy dalej tak będę jeździć co trzy miesiące? Przecież to też kosztuje i bilety i czas, nie wiem* (Kolb07). Zdaniem respondentów urzędy pracy powinny przede wszystkim pomagać osobom bezrobotnym w znalezieniu pracy poprzez oferowanie pracy zbieżnej z kwalifikacjami lub ukończonymi kursami i szkoleniami. Jak wskazuje jeden z respondentów: *Urząd pracy w zasadzie robi to, co powinien, proponuje miejsca pracy, ale sam muszę osobiście skontaktować się z pracodawcą i z rozmowy wynika, że po prostu jest ciężko. Być może jakiś inny ośrodek, jakiś ośrodek pomocy rodzinie czy coś takiego, żeby zorganizował jakieś komórki, które wyszukiwałyby jakieś miejsca pracy dla długotrwale bezrobotnych, czy dla niepełnosprawnych i wtedy im proponować, jeżeli byłyby to realne miejsca pracy, na które pracodawca rzeczywiście chce przyjąć* (Kolb04).

Respondenci zarejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy zostali również poproszeni o ocenę funkcjonowania urzędów pod takimi względami, jak: informowanie klientów o możliwych formach pomocy, fachowość i kompetencje pracowników, sposób traktowania interesantów przez pracowników, udzielone wsparcie lub pomoc. Badani raczej pozytywnie ocenili urząd pracy pod względem fachowości i kompetencji pracowników oraz udzielonego wsparcia. Słabiej została oceniona przez respondentów kwestia informowania klientów urzędu pracy o możliwych do uzyskania formach pomocy. Najsłabiej respondenci ocenili aspekt traktowania interesantów przez pracowników urzędu pracy.

3.6. UMIEJĘTNOŚCI I KWALIFIKACJE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Badanie za pomocą kwestionariusza wywiadu miało również na celu określenie kapitału ludzkiego (umiejętności i kwalifikacji) mieszkańców powiatu kolbuszowskiego będących klientami pomocy społecznej. Respondentom zadano pytania odnoszące się do posiadania prawa jazdy, certyfikatów dokumentujących posiadane kwalifikacje i umiejętności, znajomości języków obcych, dodatkowych umiejętności niepotwierdzonych certyfikatami. Zapytano również o rozważanie możliwości otwarcia własnej działalności gospodarczej.

Zdecydowana większość respondentów nie posiadała żadnych uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Rzadziej niż co trzeci badany posiadał prawo jazdy – najczęściej kategorii B. Większość badanych nie posiadała dodatkowych umiejętności/kwalifikacji potwierdzonych certyfikatem lub zaświadczeniem. Wśród potwierdzonych certyfikatem bądź zaświadczeniem umiejętności dominowały związane z obsługą kas fiskalnych. Jednak jak wskazuje jeden z respondentów, który legitymował się dokumentami potwierdzającymi umiejętności, nie zawsze są one gwarantem znalezienia pracy: *Do 1992 roku pracowałem zawodowo w zawodzie wyuczonym, jako cieśla. Później sam podnosiłem swoje kwalifikacje poprzez zrobienie kursów prawa jazdy na samochody ciężarowe, żurawie wieżowe, koparki, koparko-ladowarki, a ostatnio na wózki widłowe. Czyli tych uprawnień mam dużo, ale ze znalezieniem pracy jest problem, bo każdy pracodawca potrzebuje kogoś z doświadczeniem* (Kolb04). Umiejętności związane z gotowaniem i pieczeniem oraz krawiectwem były natomiast wymieniane jako posiadane, ale niepotwierdzone formalnie w żaden sposób. Kilku respondentów deklarowało znajomość języka obcego, był to na ogół język włoski.

Zdecydowana większość respondentów nie rozważała ani nie rozważa aktualnie możliwości podjęcia pracy na własny rachunek. Badani, którzy jednak taką możliwość uwzględniali, wymieniali brak wsparcia finansowego oraz towarzyszący strach przed podjęciem ryzyka pożyczania pieniędzy na ten cel jako najważniejszą obawę przed podjęciem takiej decyzji. Osoby te obawiały się również biurokracji towarzyszącej zakładaniu własnej działalności gospodarczej. Rozważanie możliwości założenia własnej działalności gospodarczej i chęć otrzymania wsparcia na ten cel klientów pomocy społecznej z terenu powiatu kolbuszowskiego potwierdzają pracownicy socjalni: *A odnośnie tych projektów to dużo w terenie słyszymy, chwalą właśnie te pożyczki na możliwość otwarcia działalności gospodarczej...* (R4FGI). Problemem jest jednak utrzymanie działalności po okresie wsparcia przysługującym z projektów z Unii Europejskiej czy urzędu pracy. W trakcie spotkania pracownicy socjalni zwrócili uwagę na trwałość przedsięwzięcia, jakim była założona kwiaciarnia: *Zwijają się teraz, bo po prostu nie wychodzą na tym. Nasze panie, które ukończyły kurs florystyczny w tamtym roku..., pani tu otworzyła kwiaciarnię, no ale co z tego, jak no to jest*

dwie kwiaciarnie na taką miejscowość i mówi pani, że ona sama, żeby jedna się mogła utrzymać, to będzie miała problem (R1FGI). Teren powiatu i obszar z nim graniczący nie stanowi często wystarczająco rozległego rynku zbytu: *No, bo nawet jeśli otworzą tą działalność, to nie będzie miał kto tego kupić, kto tego skonsumować i za co kupić przede wszystkim. Bo tu są biedni ludzie* (C8FGI).

3.7. ZAGROŻENIE DZIEDZICZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

By określić pokoleniowe korzystanie z pomocy społecznej respondentom zadano pytanie o to, czy ich rodzice lub teściowie korzystali ze wsparcia instytucji pomocy społecznej. Żaden z 50 respondentów w powiecie kolbuszowskim nie wskazał, by rodzice lub teściowie również pobierali zasiłek z pomocy społecznej. Był to jedyny z badanych powiatów, w którym respondenci nie deklarowali międzypokoleniowego korzystania z pomocy społecznej. Ogólnie na 300 osób biorących udział w badaniu 60 respondentów deklarowało, że ich rodzice lub teściowie korzystali lub korzystają z pomocy społecznej. Pracownicy socjalni uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym zwrócili jednak uwagę, że za parę lat może wystąpić problem dziedziczenia wykluczenia, gdyż dzieciom przekazywane są wzorce korzystania z pomocy społecznej: *Mama prowadzi, mama sugeruje (...), że dostaje za nic pieniądze* (R1FGI); *Że opieka to nic złego, a w ogóle to jest fajna instytucja, nie? (...) uczy rodzinę takiej pewności do tej opieki, że to jest nic takiego, że jest to takie naturalne* (C8FGI).

W ramach badań socjologicznych zaobserwowano bardzo niepokojące zjawisko i charakterystyczne dla biedy w Polsce – jej juvenalizacja, która oznacza, że bieda w Polsce wcale nie ma oblicza osób starszych, ale to jest bieda przede wszystkim młodych osób i dzieci. W większości gospodarstw domowych objętych badaniem przebywały dzieci w wieku szkolnym. Jedynie w niewielu przypadkach respondenci posiadający dzieci deklarowali, że brakowało im środków finansowych na zakup niezbędnych zeszytów i książek. W niemal co drugim gospodarstwie któreś z dzieci posiadało jakieś wyróżnienia w szkole. W niemal co czwartym gospodarstwie rodzice byli wzywani do szkoły w sprawie dzieci.

Konieczność szybkiego, własnego utrzymania się często jest przyczyną niskiego poziomu wykształcenia respondentów. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Ja mam tylko podstawowe wykształcenie. Nie miałam kiedy się uczyć, bo musiałam pracować. Pracowałam już od szesnastego roku życia* (Kolb10). Inna respondentka wskazuje na ograniczenia finansowe związane z zakupem podręczników szkolnych dla dzieci: *Troje dzieci, najstarszy chłopak do technikum chodzi, sześćset złotych same podręczniki i to nie kupuje się w jednym miesiącu, tylko się kupuje już wcześniej po dwie po trzy, żeby wystarczyło na całą trójkę* (Kolb07). Na sytuację dzieci w systemie edukacji może wpływać również fakt, że znacznej części rodziców nie stać na opłacenie Internetu czy zakup

komputera, który w chwili obecnej może być postrzegany jako ważne narzędzie edukacyjne. Jak podkreśla jedna z respondentek, Internet: *Dzieciom do szkoły potrzebny. No trzeba chodzić do sąsiadów, bo nieraz jest tak, że jest zadanie ze szkoły* (Kolb02). Inna respondentka tak opisuje swoje starania na rzecz dzieci: *Wszystko się robi dla dzieci, bo wszystko dzieciom. Przecież ja się mogę bez tego obejść, a dziecku jest do szkoły jako tako wszystko potrzebne i dlatego mają ten Internet, ale słaby, najtańszy, bo na droższy nas nie stać* (Kolb07).

Ważnym aspektem poruszonym podczas zogniskowanego wywiadu grupowego było dożywianie dzieci. Jak wynika z opinii przedstawicieli GOPS-ów, różne instytucje uczestniczą w dożywianiu. Zdarzają się jednak przypadki, w których rodzice zabiegają o dożywianie, a dzieci wstydzą się korzystać z dożywiania. *I co roku jest większy problem, bo taka młodzież, my tu tyle się odzwonimy i w ogóle tyle papierów „przerabiamy”, a okazuje się później, że on nie chodzi na obiady, bo on się wstydzi* (C5FGI).

3.8. ZJAWISKO MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH KORZYSTAJĄCYCH ZE WSPARCIA OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W co trzecim badanym gospodarstwie ktoś z domowników przebywał lub przebywa za granicą w celach zarobkowych. Kierunki migracji to przede wszystkim: Niemcy, Anglia, Włochy oraz Francja. Wśród rzadziej wybieranych krajów znalazły się: Grecja, Stany Zjednoczone, Szwajcaria oraz Irlandia. Czas pracy za granicą na ogół nie przekraczał pół roku. Rodzaj wykonywanej pracy za granicą to wszelkiego rodzaju prace fizyczne związane ze zbiorami owoców, opieką nad osobami starszymi i dziećmi oraz sprzątaniami. Jeden z respondentów tak przedstawia pozytywne i negatywne strony wyjazdów: *Trudno mi powiedzieć, dlatego że finansowo na pewno pozytywne, ale rozłąka i niebycie razem z rodziną, negatywne. Przy czym podejrzewam, że na południu Polski wiele rodzin doświadczyło tego, bo zawsze tam gdzieś ktoś był* (Kolb04). Respondentka, której syn pracuje za granicą (piekarz, Włochy), podkreśla: *Za granicą dzieje się tak samo jak w Polsce. Przedtem na początku było lepiej, a teraz jest gorzej, zarobki są zrównane i też jest tak ciężko o pracę* (Kolb09). Na podobne problemy wskazuje również inna z respondentek: *No tak, córka teraz pojechała i przez pół roku siedziała, nie miała pracy. Dopiero miesiąc jak zaczęła pracować, ale mówi, że ciężka praca i nie chcą wypłacać. Tak że ciężko jest i za granicą znaleźć pracę* (Kolb10).

W większości gospodarstw domowych nie rozważa się obecnie możliwości podjęcia pracy zarobkowej za granicą. Wśród najczęstszych powodów podawanych jako przeszkoda w zagranicznych wyjazdach w celach zarobkowych były przede wszystkim: brak możliwości pozostawienia dzieci pod czyjąś opieką lub obawa przed takim pozostawianiem oraz zły stan zdrowia. Wśród innych barier

respondenci podawali: brak funduszy, brak kontaktów ułatwiających podjęcie pracy za granicą oraz niechęć rozłąki z rodziną. Dziewięciu respondentów zaznaczyło, że decyzja o wyjeździe została już podjęta, a w chwili obecnej oczekują oni na rozpoczęcie sezonu lub konkretną ofertę pracy. Jedna z respondentek chciałaby wyjechać do pracy za granicę, ale nie ma kontaktów, które ułatwiłyby jej znalezienie: *Chciałabym pojechać do pracy sezonowej w rolnictwie, a do innej raczej nie. Wszystko jedno do jakiego kraju. Nie trzeba znać języka, bo tam są Polki albo Polacy, to już wszystko wytłumaczają* (Kolb15). Inna respondentka, której mąż rozważa podjęcie pracy poza granicami kraju, lecz niestety nie ma żadnej oferty legalnej pracy, tak opisuje swój stosunek do wyjazdów zagranicznych w celach zarobkowych: *Chciałabym, żeby w ogóle nie wyjeżdżał. By był z rodziną i żeby tu były większe zarobki. Tak byłoby najlepiej. Wcale nie jest dobrze, gdy jedno z rodziców od dzieci odjedzie i jedno za drugim tęskni, dzieci tęsknią i w ogóle taka rodzina może się później rozpaść. Ja wcale nie jestem za tym, żeby ktoś z rodziców musiał zostawiać dzieci i jechać i spędzać tam czas. Ja jestem za tym, żeby być tutaj w Polsce i wspierać się wzajemnie* (Kolb05).

Występujące migracje zarobkowe (krajowe i zagraniczne) zdaniem pracowników socjalnych spowodowane są brakiem pracy i rosnącym bezrobociem w powiecie kolbuszowskim: *No i z tego powodu też dużo osób opuszcza naszą gminę, ponieważ wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy, szczególnie ludzie młodzi, no bo nie mają zatrudnienia, no dlatego też wyjeżdżają* (C6FGI). Uzyskiwanie dochodów za granicą przez członków gospodarstw domowych nie powoduje zaprzestania korzystania z pomocy społecznej. W trakcie wywiadu grupowego została przytoczona przez jedną z respondentek sytuacja opisująca to zjawisko: *Przypomniała mi się anegdota, jak jedna pani przysłała do pani kierownik po zasiłek na bieżące potrzeby i pani kierownik mówi: Ale twój mąż dopiero wrócił z zagranicy, zarobił pieniądze. No tak, no ale zarobił na dom i co pani sobie wyobraża, że z czego będziemy żyć? To jest na dom odłożone, a nam brakuje na bieżące potrzeby* (R4FGI).

3.9. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM PRZESTRZENNYM KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Jednym z elementów składających się na pojęcie wykluczenia społecznego są problemy związane z dostępem do środków komunikacji publicznej, znaczne odległości od najbliższego przystanku oraz wydłużony czas dojazdu do większych miejscowości. Problemy te mogą przyczyniać się bowiem do pojawienia się lub umocnienia wykluczenia społecznego. Utrudniony dostęp do miejsc pracy, edukacji oraz innych instytucji publicznych nie pozostaje bowiem bez związku w odniesieniu do uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym. Znaczącą przeszkodą mogą być również względy finansowe, gdyż znaczne odległości generują większe koszty dojazdów.

Zdaniem większości badanych z powiatu kolbuszowskiego miejsce zamieszkania nie ma wpływu na ich sytuację materialną. Badani rzadko wskazywali na problem z dostępem do środków komunikacji publicznej. Respondenci w dużej części wskazywali, że odległość do najbliższego przystanku komunikacji publicznej wynosi do 500 metrów. By dostać się do najbliższego miasta, respondenci na ogół korzystają ze środków komunikacji publicznej. Co piąty respondent w tym celu korzysta z samochodu. Jednak niektórzy respondenci podkreślali problem związany z częstotliwością kursów komunikacji publicznej i prywatnej: *Nie tak prosto znaleźć pracę, kiedy nie ma dojazdów, bo zostały zniesione. Chyba musiałabym sobie kupić samochód i zrobić prawo jazdy, i wtedy swoim własnym „kosztem” bym szukała* (Kolb10). O problemach z dostępnością środków komunikacji wypowiadali się również przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej. *To mamy takie miejsca, w samej gminie jest jeden autobus dziennie i nawet ten dojazd do pracy (...). No to też jedna nasza pani po kursie dostała propozycję w Kolbuszowej, ale na dwie zmiany i nie miała później czym dojechać po prostu z powrotem do miejsca zamieszkania i musiała zrezygnować* (R1FGI).

3.10. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM CYFROWYM WŚRÓD KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W życiu społeczno-gospodarczym coraz większe znaczenie mają technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT). Zwłaszcza dostępność do komputera i Internetu mogą mieć kluczowe znaczenie w związku z poszukiwaniem ofert pracy, rejestracją do przedszkola czy szkoły czy nawet z komunikacją z najbliższymi. Dodatkowo część pracodawców wymaga od potencjalnych pracowników umiejętności obsługi komputera, pakietu biurowego oraz wyszukiwania danych w Internecie. Dostęp do ICT warunkowany jest wieloma barierami, m.in. mentalną (brak doświadczenia w korzystaniu z ICT związany z brakiem zainteresowania lub obawy przed używaniem komputera), majątkową (brak dostępu do ICT związany z wysokimi kosztami ich kupna i eksploatacji) oraz związaną z brakiem umiejętności obsługi komputera. Wykluczenie cyfrowe jest definiowane m.in. poprzez brak komputera i dostępu do Internetu lub poprzez brak umiejętności wykorzystania tych narzędzi.

W ramach przeprowadzonych badań podjęto próbę określenia wykluczenia cyfrowego wśród klientów pomocy społecznej. Zapytano ich o posiadanie komputera i dostępu do Internetu, wykorzystanie tych narzędzi i umiejętności ich wykorzystania. Badano również bariery związane z ICT. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Nie stać nas, bo tak jak mówię panu, no jak mało pieniędzy, to trzeba myśleć, co potrzebniejsze. Dzieciom potrzebny jest, nawet pasowałby* (Kolb02). Inna z respondentek podkreśla: *Internet założyliśmy tylko ze względu*

na dzieci, bo zawsze coś tam było na lekcjach zadawane, to coś tam wyszukać w Internecie albo w encyklopedii. W encyklopedii nie wszystko można znaleźć (Kolb05).

Większość gospodarstw domowych nie posiadała komputera z dostępem do Internetu. Gospodarstwa te w większości zamierzają zakupić komputer lub/i podłączyć Internet, niemniej jednak na ogół zmiana tej sytuacji nie nastąpi wcześniej niż w przeciągu roku od chwili przeprowadzenia badania. Powodem niekorzystania z Internetu jest na ogół brak środków finansowych na ten cel. Inną barierą jest brak umiejętności korzystania z komputera i Internetu. Jak podkreśla jedna z respondentek: *No przydałby się, bo dzieci rosną. Przydałby się jako pomoc szkolna. Na razie nie stać mnie na Internet. W sumie niedużo kosztuje, ale co miesiąc są opłaty i wszystko, no i jeszcze Internet, no to już całkiem zabrakłoby na życie* (Kolb06).

Co drugi respondent nigdy nie korzystał z Internetu. Respondenci korzystający z komputera i Internetu najczęściej robili to w domu lub u znajomych i rodziny. W tygodniu poprzedzającym badanie respondenci najczęściej wykorzystywali Internet do kontaktu z rodziną i znajomymi, szukania różnego rodzaju informacji oraz szukania ofert pracy. Tak wykorzystanie Internetu ocenia jeden z respondentów: *Bardzo pozytywnie oceniam, dlatego że różnego rodzaju są tam przepisy. To, że na przykład przysługuje mi zasiłek stały, to wszystko znalazłem w Internecie. W Internecie praktycznie można znaleźć wszystko to, co człowieka interesuje* (Kolb04).

3.11. BARIERY PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE ZWIĄZANE Z DOŚWIADCZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Poczucie deprywacji materialnej oraz wykluczenia społecznego może powodować pewnego rodzaju napięcia psychiczne i społeczne oraz stanowić barierę w kontaktach społecznych. W ramach prowadzonych badań respondenci zostali poproszeni o określenie najczęstszego sposobu reakcji na pojawiające się problemy związane z ich sytuacją finansową. Badani klienci pomocy społecznej z powiatu kolbuszowskiego deklarowali, że na problemy materialne reagują najczęściej spokojnie poprzez szukanie rozwiązań i niepoddawanie się. Część osób jednak stwierdziła, że na dysponowanie bardzo ograniczonymi dochodami reaguje zdenerwowaniem.

Ograniczone środki finansowe mogą być przyczyną zaburzeń i oporów w kontaktach interpersonalnych. Jak opisuje jedna z respondentek: *Domem się zajmuję i mało jestem z ludźmi w kontakcie, bo się czuję taka mała, że nie mam nic i nie wychodzę* (Kolb18). Część respondentów z powiatu kolbuszowskiego deklarowała, że często zdarza im się doświadczać poczucia odrzucenia (takie

doświadczenie często lub rzadko towarzyszy 9 na 50 respondentów). Respondenci twierdzili również, że ich sytuacja materialna powoduje poczucie wstydu (10 osób), lekceważenia (7 osób), wyśmiania (6 osób), poniżenia (5 osób).

Osoby korzystające ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej w powiecie kolbuszowskim są niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej. Relacje z najbliższą i dalszą rodziną były natomiast raczej powodem do zadowolenia. Respondenci byli również raczej zadowoleni ze swoich kontaktów z sąsiadami. Jak wskazuje respondentka: *Sąsiedzi są super, jak coś trzeba pomóc. to pomogą* (Kolb03).

3.12. OCENA UWARUNKOWAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH PRZEZ KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W ramach badania klienci pomocy społecznej z powiatu kolbuszowskiego zostali poproszeni o określenie, jak transformacja systemowa oraz wejście Polski do Unii Europejskiej wpłynęło na ich sytuację materialną. Część respondentów nie potrafiła określić, czy warunki materialne ich gospodarstwa domowego zmieniły się po 1989 roku. Co trzeci respondent wskazał na pogorszenie się sytuacji materialnej w stosunku do czasów przed transformacją ustrojową. Pogorszenie to miało, zdaniem respondentów, związek przede wszystkim z coraz mniejszą liczbą ofert pracy, co z kolei przekłada się na wyższy poziom bezrobocia. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w roku 2004 na ogół nie zmieniło nic w sytuacji materialnej badanych gospodarstw domowych. Co trzeci respondent zaznaczył, że sytuacja materialna po roku 2004 pogorszyła się głównie ze względu na utrzymujące się bezrobocie. Również kwestia wzrostu cen, przy obniżającym się lub pozostającym bez zmian poziomie dochodów, miała wpływ na pogorszenie się sytuacji materialnej części gospodarstw domowych.

Badani na ogół nie byli w stanie określić, czy ich sytuacja materialna w najbliższym czasie ulegnie poprawie czy pogorszeniu. Jednak co czwarty respondent wyrażał nadzieję na jej polepszenie. Wiara w poprawę sytuacji w przyszłości wiązała się na ogół z nadzieją, że uda się znaleźć pracę oraz z faktem, że dzieci wkrótce dorosną i same podejmą pracę. Część respondentów deklarowała, że prawdopodobnie ich sytuacja materialna w przyszłości ulegnie pogorszeniu. Takie przekonanie wiązało się z utratą wiary w to, że „może być lepiej” oraz obawą o własny stan zdrowia. Respondentka indywidualnego wywiadu pogłębionego wskazywała na rosnące wydatki budżetu gospodarstwa domowego związane z koniecznością zakupu rokrocznie nowych podręczników dla swoich dzieci: *Obecnie zarobki stoją w miejscu, życie idzie w górę. Książki dla dzieci – co rusz utrudniają, bo wymyślają nowe i to jest głupota, bo po prostu jak ktoś ma rodzinę, dwójkę czy trójkę dzieci i mogą te książki być z roku na rok. A tu jest wymyślanie jakichś nowych tytułów książek. Znowu nowe trzeba kupować, a nie wszystkie rodziny na to stać. Nie wiem, jaka będzie przyszłość i czy będzie lepiej* (Kolb05).

Zdaniem znacznej większości respondentów sytuacja w kraju idzie w złym kierunku. Częściej niż co piąty respondent był zdania, że sytuacja w kraju polepsza się. Tak opisuje swoją nadzieję na polepszenie sytuacji jedna z respondentek: *No prezydent nam się zmienił, może on coś... te prace co obiecywał wcześniej, że będzie tyle pracy, że już nie będą wyjeżdżać za granicę, że będzie pracy potąd w Polsce. Zobaczymy* (Kolb07). Swoje zdanie o złej sytuacji w kraju badani argumentowali wysoką stopą bezrobocia, upadającymi zakładami pracy, wysokimi cenami i opłatami oraz faktem, że elity nie troszczą się o ludzi. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Jest ciężko. Na terenie naszej gminy jest ciężko, bo i ziemie są kiepskie, jak to się mówi, i urodzaje tak samo. I nie ma rozwiniętych zakładów pracy (...). Jak tak ceny idą w górę i jak tak rząd będzie rządził jak rządzi, to coraz drożej będzie i coraz gorzej będzie* (Kolb09). Inna zaś podkreśla: *No mamy Polskę jak na razie bez przyszłości. Obiecanki są tylko. Dla młodych jest bez przyszłości, a co dopiero w tym wieku mówić. No co ja mogę zaplanować?* (Kolb02).

Większość respondentów potrafiła wskazać osoby, które dobrze sobie radzą, a mimo to korzystają ze wsparcia pomocy społecznej. Zachowanie polegające na pobieraniu zasiłków z pomocy społecznej przy jednoczesnej „pracy na czarno” respondenci w większości potępiali, ponieważ ich zdaniem takie osoby oszukują państwo, jednocześnie żyjąc na jego koszt. Tak opisuje sytuację jedna z respondentek: *Wielu ludzi dzisiaj jest za granicą. Dochody mają ukryte, no a w sumie pracownicy socjalni prawie że jednakowo muszą pomagać. No tak, jak mówię, tych prac na czarno dużo jest... żeby ta sprawiedliwość była. No wiadome, jeśli ktoś pracuje... ale masę ludzi to wykorzystuje czy „na czarno”, czy za granicą, dochody przekraczają, a w sumie no później czy te zasiłki, czy to rodzinne jest jednakowe* (Kolb02).

O zjawisku pracy w tzw. „szarej strefie” i jednoczesnym pobieraniu zasiłków na skutek ukrywania dochodów wypowiadali się również pracownicy socjalni. Twierdzili oni, że często ma miejsce sytuacja, w której klienci deklarują zerowe dochody, ale wyposażenie domu nie świadczy o braku dochodów: *Jakieś dochody, których oni nie wykazują, bo z takich zasiłków rodzinnych nie da się po prostu przeżyć, a nie mówiąc już o zakupieniu jakiegoś sprzętu, prawda?* (C5FGI).

3.13. PODSUMOWANIE

Wśród słabych stron powiatu kolbuszowskiego należy wymienić duże bezrobocie oraz brak występowania większych zakładów, w których zatrudnienie znaleźliby mieszkańcy powiatu. Jak wskazują uczestniczki zogniskowanego wywiadu grupowego, na terenie powiatu następuje ograniczanie działalności rolniczej: *Gospodarstwa takie drobne, zupełnie zaniedbane. Jest kilka tylko takich gospodarstw, które starają się o dotacje i prowadzą. No, jest duże bezrobocie i właśnie ten jeden zakład pracy, duży zakład, który ma jakieś przestoje,*

nie wiadomo, z jakiego powodu robi..., styczeń, luty, marzec i ludzie są na bezpłatnych, i to są nasi podopieczni, którzy przychodzą, żeby im wyrównać ten miesiąc. Nawet tego wynagrodzenia skromnego nie mają (R2FGI); Bo jest ubogi taki teren rolniczy, no widać przemysłowy, no to mają pomysł na jakieś rozwinięcie, a u nas? (C7FGI).

Do mocnych stron powiatu pracownicy socjalni zaliczają rozwój małych przedsiębiorstw, które powodują zmniejszenie bezrobocia i wpływy z podatków. Uczestniczący w spotkaniu pracownicy socjalni zauważyli, że nie tworzą się trwałe partnerstwa oraz brak jest przepływu informacji między instytucjami. Ośrodki pomocy społecznej współpracują z organizacjami pozarządowymi, m.in. Caritasem oraz urzędami gmin w zakresie realizacji prac interwencyjnych. W pierwszych latach realizacji projektu systemowego nie było przepływu informacji pomiędzy ośrodkami pomocy społecznej a urzędem pracy. Zdarzały się sytuacje, w których klienci pomocy społecznej z powodu uczestnictwa w szkoleniu byli wyrejestrowywani z PUP: *To myśmy podpowiadały paniom: „To po co się przyznajecie w urzędzie pracy? (...), żeby się nie przyznały, nic nie mówiły, że zaczynają jakiś kurs u nas (C7FGI); kilka dni wcześniej był telefon, sam rozmawiał z urzędem pracy i miało to być wszystko załatwione, ale na drugi dzień wyrejestrowali (C8FGI).* O braku partnerstwa i sytuacji współpracy z innymi instytucjami pomocowymi wspominała także inna respondentka. Problem pojawił się, gdy była konieczność pilnej interwencji kryzysowej: *Wszystkie służby były powiadomione, a my z panią kierownik zabraliśmy osobę z terenu i odwieźliśmy ją z powrotem w weekend, bo pani mi powiedziała z poradni, że coś my sobie przypomniały o 16 czy 17 w piątek, żeby umieszczać rodzinę. I pani nam powiedziała, że albo zostawiamy osobę samą, albo my z panią kierownik będziemy tam z tą osobą, w tym mieszkaniu chronionym (R1FGI).* W trakcie spotkania przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej wskazywali, że współpracują z zespołem interdyscyplinarnym w starostwie powiatowym, kuratorami sądowymi oraz Zespołem Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności. Pracownicy socjalni korzystają także ze współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej poprzez udział w szkoleniach, m.in. z wypalenia zawodowego czy pod takimi nazwami, jak: *Projekt XXI wieku* oraz *Kierownik XXI wieku*.

Według pracowników socjalnych sposobem na minimalizację wykluczenia może być model, w którym rodzina jest prowadzona przez asystenta rodziny: *Dlatego takie stworzenie tej instytucji asystenta rodziny, o którym dużo się teraz mówi, chyba byłoby najlepszym rozwiązaniem. Wsparcie finansowe plus asystent rodziny, który prowadzi, może nie za rączkę, ale pokazuje (R4FGI).* Przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej zauważyli, że bardzo ciężko byłoby wdrożyć ideę asystenta na terenach gmin, z uwagi na brak środków na finansowanie takich działań.

Na terenie powiatu kolbuszowskiego występuje problem z możliwością odbycia staży lub praktyk przez osoby uczestniczące w szkoleniach i kursach w przypadku szkoleń. Sygnalizowanym problemem jest brak podmiotów, w których przeszkoleni kursanci mogliby odbyć staże. Klienci ze względów proceduralnych mogą wziąć tylko raz udział w następnych szkoleniach w ramach projektu systemowego, co zdaniem pracowników socjalnych stanowi problem: *Gdy my bierzemy te osoby do projektu i nie znalazły zatrudnienia i później nam ten projekt nie zezwala tych samych osób przyjąć jeszcze do projektu. Żeby coś innego nauczyć ich, żeby wyszły od nas (R2FGI).*

Innym wskazywanym przez przedstawicieli ośrodków pomocy społecznej sposobem minimalizacji zjawiska wykluczenia społecznego i ubóstwa może być zakładanie spółdzielni socjalnych.

Rozdział 4

KROSNO – POWIAT GRODZKI

4.1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POWIATU

Miasto Krosno jest jednym z czterech miast w województwie podkarpackim na prawach powiatu. Powierzchnia miasta wynosi 44 km². Według danych z końca 2009 roku powiat zamieszkiwało 47 534 osoby, w tym 25 077 kobiet. Dane statystyczne dotyczące ludności wskazują, że gęstość zaludnienia w mieście to 1093 osób na 1 km². Na 100 mężczyzn w Krośnie przypadało 112 kobiet. Przyrost naturalny w powiecie wynosił 0,8 przy średniej wojewódzkiej 1,8. Dane z GUS wskazują, że na 1000 mieszkańców Krosna przypadało 6,7 małżeństw, 9,1 urodzeń żywych oraz 8,3 zgonów.

W Krośnie stopa bezrobocia pod koniec 2009 roku wynosiła 6,8% i była najniższą stopą bezrobocia w województwie. Różnica między najwyższą a najniższą stopą bezrobocia w województwie podkarpackim w 2009 roku wynosiła 18%. Według danych statystycznych na koniec 2009 roku wśród bezrobotnych osób dominowały kobiety, które stanowiły 53,9% osób pozostających w rejestrze Powiatowego Urzędu Pracy.

W Krośnie w roku 2009 (według danych GUS) na 10 tys. mieszkańców przypadało 1100 podmiotów gospodarczych zarejestrowanych w rejestrze REGON. Ogółem w mieście funkcjonowało 5278 podmiotów, w tym: w usługach – 4384 podmioty; w przemyśle i budownictwie – 874 podmioty oraz 20 podmiotów zarejestrowanych w kategorii rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo.

Na koniec 2009 roku w Krośnie mieszkały ogółem 47 534 osoby; w wieku przedprodukcyjnym były 8173 osoby (w tym 4050 kobiet), produkcyjnym 31 308 osób (w tym 15 433 kobiety) oraz poprodukcyjnym 8053 osoby (w tym 5594 kobiety). Ogółem w wieku przedprodukcyjnym było 17,2% mieszkańców, produkcyjnym – 65,9% oraz poprodukcyjnym – 16,9%. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w Krośnie wynosiło 2494,56 zł, co stanowiło 75,2% średniej krajowej (Polska = 100).

Pod koniec 2009 roku w Krośnie zatrudnionych było 25 pracowników społecznych, w tym dwie osoby w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Liczba pracowników społecznych przypadających na 1000 mieszkańców Krosna wynosiła 0,97 i była niższa od średniej wojewódzkiej, która wynosiła 1,01. Z danych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wynika, że w 2009 roku najczęstszymi powodami udzielenia świadczeń z pomocy społecznej były: bezrobocie – 758 osób, długotrwała lub ciężka choroba – 698 osób, ubóstwo – 545 osób oraz niepełnosprawność – 463 osoby. Wydatki na pomoc społeczną w 2009 roku wyniosły w Krośnie 27 867 457,86 zł.

Według przyjętej metodologii miasto Krosno zostało zaszeregowane do powiatów o charakterystyce przemysłowej. Na terenie tego powiatu zostało przeprowadzone badanie terenowe wśród klientów i pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie.

4.2. SYTUACJA MATERIALNA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W powiecie grodzkim, jakim jest Krosno badaniem wśród klientów pomocy społecznej objęto 50 mieszkańców miasta, z którymi przeprowadzono kwestionariusz wywiadu oraz 16 osób, z którymi zrealizowano indywidualny wywiad pogłębiony. Większość osób, które wzięły udział w badaniach kwestionariuszowych (44 osoby), stanowiły kobiety w wieku od 21 do 50 lat pozostające w związku małżeńskim. Osoby te legitymowały się wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym i posiadały status osoby bezrobotnej. Na zjawisko feminizacji klientów pomocy społecznej zwróciła uwagę jedna z uczestniczek FGI: *Wydaje się, że jednak kobiety mają problem tutaj z podjęciem pracy. Jest tu trudność w znalezieniu pracy dla kobiet i jeżeli nawet mają propozycje, to te dochody są tak niskie, że wolą właśnie wychowywać dzieci i być w domu. Sprawować opiekę nad tymi dziećmi i przyjść do pomocy społecznej za parę złotych, aniżeli pracować i później dziecko się rozchoruje to nie ma kto zostać z tym dzieckiem w domu, są problemy wychowawcze i... nie kalkuluje się im po prostu. Już nie mówiąc o matkach samotnych* (mK6FGI).

Wielkość gospodarstw domowych, w których zostały przeprowadzone kwestionariusze wywiadów, to na ogół od 4 do 6 osób. Główne źródła utrzymania tych gospodarstw domowych mają charakter przede wszystkim pozazarobkowy, są to środki otrzymywane z ośrodków pomocy społecznej, alimenty oraz emerytura lub renta. Zdaniem badanych głównymi przyczynami, dla których ich gospodarstwo znalazło się w trudnej sytuacji materialnej, były: utrata pracy i wiążące się z tym bezrobocie, choroba lub niepełnosprawność, wielodzietność i konieczność opieki nad osobami zależnymi.

Niemal w połowie badanych rodzin (48% gospodarstw domowych) znajdowały się osoby niepełnosprawne lub długotrwale chore. W co drugim gospodarstwie nie wystarczało środków finansowych na zakup niezbędnych leków. Jedna

z respondentek opisuje ten problem następująco: *Jestem ciężko, przewlekłe chora. Jestem po ciężkiej operacji głowy. Choruję na ciężką astmę oskrzelową sterydozależną. Mój mąż w tej chwili jest bezrobotny, też ma kręgosłup do operacji i torbiele pod kolanami. Co może, to łapie, tak dorywczo, żeby po prostu zarobić, bo mam na utrzymaniu jeszcze syna, który jest bezrobotny, jest po operacji kości udowej i nie chodzi. Córka jest bezrobotna. Druga córka uczęszcza do szkoły. Ja mam tylko czterysta osiemdziesiąt złotych. No to ciężko jest żyć. Następnie zaś dodaje: W tej chwili to już często karetki przyjeżdżają. Nieraz brakuje mi inhalatorów, leków, które potrzebne mi są, żeby oddychać, bo nieraz człowiek nie ma pieniędzy po prostu, żeby wykupić leki (mK16).*

Badane rodziny w Krośnie najwięcej pieniędzy przeznaczają na żywność i obowiązkowe opłacenie rachunków za mieszkanie oraz podstawowe media. Przy czym zdecydowana większość (94%) respondentów wskazała, że w ich domu często lub czasami brakuje środków finansowych na zakup żywności. Wszyscy badani wskazali, że często lub czasami brakuje im środków na „niezbędne opłaty” związane głównie z eksploatacją mieszkania lub domu. Dysponowanie ograniczonymi środkami finansowymi wymaga określenia priorytetów w opłatach i zakupach. Badani mieszkańcy Krosna deklarowali, że w pierwszej kolejności rezygnują z lepszej żywności, nowych ubrań oraz wykupywania leków. Co trzeci respondent wskazał, że w jego gospodarstwie domowym wszelkie zakupy i opłaty są ograniczane do minimum. Tak przedstawia sytuację jedna z respondentek: *Żyjemy z dnia na dzień (mK10)*. Druga zaś podkreśla: *Po tych wszystkich opłatach, co ja zrobię, nie byłoby nas stać kupić obiadu dzieciom w szkole i po prostu na wyżywienie w domu (mK14)*. Kolejna zaś mówi: *W głowie tylko, które rachunki zapłacić, czy ten zostawić, czy tamten, czy dzieciom coś kupić, a dzieci wołają dzień w dzień to słodkie, to to, to tamto tak, że po prostu głowa chodzi na okrągło i przelicza, czy wystarczy na to, czy na to (mK12)*.

Zdecydowana większość respondentów podkreślała, że średnio miesięcznie na utrzymanie jednego członka rodziny brakuje od 100 zł do 300 zł. Połowa badanych gospodarstw domowych była zadłużona na ogół w bankach lub zalegała z opłatami za czynsz i media. Wielkość tych zaległości wahała się od 100 zł do nawet ponad 10 tys. zł. Sytuację swojego zadłużenia przedstawił jeden z badanych: *Zostało nam zadłużenie na mieszkanie w wysokości 44 tysięcy złotych, byłem kilkakrotnie u pani dyrektor tutaj w ośrodku pomocy i nie mają pieniędzy, niech mi dadzą coś w formie pożyczki, ja im to mogę odpracować (mK11)*. Inna respondentka przedstawia ten problem następująco: *Na stary budynek, który się nam spalił, wzięliśmy pożyczkę, żeby go elegancko wyremontować. Wyremontowaliśmy go „do spodu”, wszystkie pomieszczenia. No i to wszystko jak to się mówi „poszło z dymem”, a teraz pożyczkę trzeba spłacić. No i muszę ją spłacić, bo nie mam wyjścia (mK12)*.

Badani wskazywali, że ich sytuacja finansowa ma bardzo duży wpływ na takie aspekty życia, jak: konsumpcja, zdrowie, wykształcenie, życie zawodowe, zabezpieczenie społeczne i korzystanie z kultury. W Krośnie (w odróżnieniu od innych badanych powiatów) respondenci wskazywali, że ich sytuacja materialna nie ma raczej wpływu na relacje z rodziną, przyjaciółmi, sąsiadami czy lokalnymi władzami. Gospodarstwa domowe objęte badaniem były w większości wyposażone w podstawowe instalacje, takie jak: bieżąca woda, urządzenia sanitarne, centralne ogrzewanie. Podobnie wygląda sytuacja z wyposażeniem w podstawowe sprzęty gospodarstwa domowego – większość gospodarstw posiadała takie urządzenia, jak: lodówka, pralka, odkurzacz czy telewizor. Co trzecie gospodarstwo domowe posiadało samochód oraz telewizję cyfrową.

4.3. KAPITAŁ SPOŁECZNY KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klienci Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie deklarowali wysoki stopień zaufania do przyjaciół oraz bliskiej rodziny. Stosunkowo niższym poziomem zaufania darzyli dalszą rodzinę oraz sąsiadów. Należy podkreślić, że respondenci deklarowali raczej wysoki stopień zaufania do instytucji pomocy społecznej i ich przedstawicieli. Niższym poziomem zaufania cieszyły się natomiast władze lokalne.

Klienci pomocy społecznej objęci badaniem (w tym także z terenu Krosna) na ogół nie byli członkami żadnej organizacji o charakterze społecznym. Jedynie czterech respondentów z Krosna deklarowało taką przynależność, z czego trzech należało do Stowarzyszenia Romów.

Inny wymiar kapitału społecznego, jakim jest stopień zainteresowania sprawami miejsca zamieszkania, parafii, powiatu, województwa i kraju, przedstawiał się wśród badanych w Krośnie następująco: połowa respondentów deklarowała raczej duże zainteresowanie sprawami miasta Krosna, pozostała część respondentów była zainteresowana sprawami miasta w stopniu umiarkowanym. Badani deklarowali podobny poziom zainteresowania sprawami własnej parafii. Mniejszym zainteresowaniem respondentów cieszyły się sprawy związane z powiatem i województwem. Natomiast sprawy związane z krajem charakteryzowały się podobnym poziomem zainteresowania, co sprawy związane z zamieszkiwanym miastem. Respondenci relatywnie najczęściej brali udział w wyborach parlamentarnych (do Sejmu i Senatu) oraz wyborach samorządowych (większy udział głosów w wyborze do rady miasta niż do sejmiku województwa). W wyborach prezydenckich udział wziął rzadziej niż co dziesiąty respondent z Krosna.

W badaniu kapitału społecznego istotną kwestią jest określenie potencjalnego wsparcia społecznego będącego w dyspozycji jednostki. Mieszkańcy Krosna deklarowali na ogół, że w sytuacji choroby mogą liczyć przede wszystkim na wsparcie współmałżonka, dzieci oraz rodziców (głównie matki), czyli najbliższej rodziny. Jest to grupa wsparcia charakterystyczna dla wszystkich powiatów.

Istotnym jest jednak fakt, że ponad połowa krośnieńskich respondentów odpowiedziała, że w sytuacji choroby nie może liczyć na żadne wsparcie od osób lub instytucji. Najbliższa rodzina (głównie współmałżonkowie oraz matki) była również wymieniana jako potencjalne źródło wsparcia w sytuacji wymagającej pomocy w opiece nad osobami zależnymi. Jednak ponad połowa respondentów odpowiedziała, że w przypadku konieczności opieki nad osobami zależnymi nie może liczyć na żadne wsparcie. Źródłem wsparcia w przypadku konieczności pożyczania pieniędzy dla badanych z Krosna była najbliższa rodzina (rodzice, rodzeństwo oraz dorosłe dzieci). Na żadne wsparcie w takiej sytuacji nie mogła jednak liczyć ponad połowa respondentów. Na pomoc w sprawach urzędowych respondenci mogli liczyć głównie ze strony współmałżonka, teściów lub rodziców (głównie matki) oraz dzieci. Należy zaznaczyć, że w znaczącej większości badani z Krosna (w odróżnieniu od respondentów z pozostałych badanych powiatów) nie znali osobiście żadnej osoby w Krośnie, która pełniłaby ważną funkcję i mogłaby pomóc w jakiejś trudnej sytuacji. Również w przypadku pomocy w sprawach urzędowych ponad połowa respondentów wskazała, że nie może liczyć na żadną pomoc w tym aspekcie.

Na niski poziom kapitału społecznego mogą mieć wpływ takie dysfunkcje w najbliższym środowisku społecznym, jak: alkoholizm, przemoc fizyczna czy narkomania. W Krośnie co piąty respondent wskazał na problem alkoholizmu (głównie w przypadku męża, kogoś z rodziny lub sąsiada), co ósmy zaś na problem narkomanii (sąsiedzi) oraz przemocy fizycznej (sąsiedzi) w najbliższym otoczeniu.

4.4. WSPARCIE INSTYTUCJONALNE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klienci Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie oczekiwali dodatkowej pomocy głównie od najbliższej rodziny oraz instytucji pomocy społecznej. Należy zaznaczyć, że niemal połowa respondentów w Krośnie nie deklarowała potrzeby dodatkowej pomocy, gdyż uważała, że „radzi sobie sama”. Badani oczekujący dodatkowego wsparcia deklarowali chęć otrzymania go w postaci finansowej, a następnie rzeczowej w postaci żywności.

Poza Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie respondenci korzystali również ze wsparcia innych instytucji (17 osób na 50 badanych). Otrzymywane wsparcie miało na ogół charakter finansowy. Tak otrzymaną pomoc opisuje jedna z badanych: *Jeszcze dary takie dają: był ser, było masło, dawali mleko. To jest dużo dla biednego człowieka, prawda? No makaron, ten makaron jak się ugotuje, to jednak dla biednych ludzi to jest dużo, tak jak dla mnie, to jest dużo. W tej chwili dla mnie to wszystko jest dużo* (mK16).

W ciągu ostatnich pięciu lat respondenci korzystali przede wszystkim ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie, a otrzymana pomoc

miała charakter głównie wsparcia finansowego, rzadziej rzeczowego (w postaci żywności, dożywiania dzieci, zakupu książek i zeszytów dla dzieci oraz finansowania kolonii). Jak wskazują przedstawiciele MOPR-u, ich beneficjenci otrzymują wsparcie w postaci żywności, przedstawili także sytuacje, gdy żywność jest przez osoby wspierane odsprzedawana: *Pomysłowość ich jest niesamowita. Dostają talon na zakup żywności, teraz jest to imienny z decyzją, realizują w sklepach, więc ciężko jest go upłynnić. To kupują schabu 5 kg, po założymy 12 złotych, a sprzedają po 5 złotych za kilogram i też już gotówkę mają* (mK1FGI); *I dlatego teraz są imienne, bo kiedyś nie były imienne, to potrafili na kolorowym ksero podrabiać* (mK7FGI).

Zdecydowana większość respondentów zgłosiła się po raz pierwszy po wsparcie do ośrodka pomocy społecznej po 2000 roku. Przyczyną takiej decyzji była trudna sytuacja materialna i pozostawanie bez pracy. Otrzymana pomoc miała charakter finansowy. Wszyscy respondenci po raz ostatni ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej skorzystali w roku, w którym było przeprowadzone badanie (rok 2010). Powody zwrócenia się o pomoc po raz ostatni były niemal identyczne jak za pierwszym razem, czyli ograniczone środki finansowe połączone z pozostawaniem bez pracy oraz samotne macierzyństwo lub ciąża. Wsparcie otrzymane po raz ostatni z ośrodka pomocy społecznej miało również charakter finansowy.

Większość badanych zwraca się do ośrodków pomocy społecznej po wsparcie od 4 do 6 lub od 2 do 3 razy w roku. Przy otrzymywaniu wsparcia w postaci mieszkania socjalnego pojawiają się problemy i pretensje ze strony klientów pomocy społecznej. Pracownicy socjalni wskazali, że bardziej cenione są mieszkania komunalne, gdyż mieszkania socjalne są kojarzone z Romami. Ukazuje to niniejsza przykładowa wypowiedź: *Ale mają pytania, czy właśnie mieszkanie jest socjalne czy komunalne, czym to się różni? Co będzie dla niego lepsze. Tak że tu, tu mają dylematy... Bo tam tylko Cygany mieszkają, tam są takie rodziny, z którymi on nie chce mieszkać. Więc on chce mieszkanie komunalne* (mK6FGI). Jak wskazują przedstawiciele MOPR-u w Krośnie istnieje również problem związany z bezdomnością kobiet, dla których nie ma możliwości zapewnienia lokalu. Sygnalizowanym zagadnieniem jest także współpraca z kierownictwem schroniska dla bezdomnych mężczyzn i „uznaniowość” przy przyjmowaniu osób na noclegi. Osoby bezdomne z Krosna kierowane są do innych noclegowni, o czym świadczy jedna z wielu wypowiedzi: *Pan, który był mieszkańcem Krosna, ostatnio stale zameldowany na terenie miasta, pojechał do Dębicy do schroniska czy do Jarosławia, no bo tu nie będzie przyjęty* (mK3FGI).

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie, czy coś z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie należałoby zmienić. Większość respondentów deklarowała zadowolenie z dotychczasowej jego działalności. Pozostała część osób zaś wskazywała, że otrzymywana pomoc finansowa

powinna być przekazywana szybciej i powinna też być wyższa. Jedna z badanych tak ocenia funkcjonowanie MOPR-u w Krośnie i działania pracowników socjalnych: *Ile może opieka, tak pomoże. Wiadomo, że jest to kryterium dochodowe, którego też nie można przekroczyć. Naprawdę ja byłam zadowolona, (...) pracownik ośrodka dzwonił do mnie na przykład, gdy mieli jakieś dary i pytał, czy ja chcę, czy potrzebuję, czego nie mam w domu. Naprawdę opieka jest wspólna, bo zawsze zadzwonili, czy przyjdę, czy mogę to sobie wziąć. Nic na siłę nie było, tylko pytali się cały czas* (mK13).

Problemem sygnalizowanym przez przedstawicieli Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie są kwestie związane z funkcjonowaniem społeczności romskiej w mieście: *Większość młodych Cyganów nie umie pisać, umieją się tylko i wyłącznie podpisać. I moim marzeniem na przykład byłoby to, żeby zorganizować taki kurs, żeby oni się nauczyli podstaw. Umieeli napisać cokolwiek. Ja się śmieję z tego, bo to jest chyba nierealne, bo nie jest chyba w stanie nic ich zmobilizować do tego, ale no mi się to wydaje wręcz śmieszne, jak idę na wywiad i kobieta, która ma 26, 28 lat, umie się tylko podpisać, a nie umie jednego zdania napisać. Oni mają pretensje, że są traktowani gorzej, inaczej, ale sami dają ku temu powody, no bo jak oni całymi dniami siedzą przed tym budynkiem w słońcu, stoi na stoliku piwko, grają sobie tam na akordeonie, no a człowiek po drugiej stronie pracuje w fabryce mebli, no to ten człowiek się buntuje, prawda? I ja pracuję ciężko i mnie nie stać, żeby cały dzień sobie siedzieć w cieniu. No, a ich jest stać na wszystko. Samochodami sobie tutaj podjeżdżają, taksówkami. No to ludzi bulwersuje* (mK1FGI).

Część respondentów oczekuje ze strony instytucji pomocy społecznej oraz instytucji rynku pracy pomocy w poszukiwaniu ofert pracy u potencjalnych pracodawców oraz kierowania na kursy i szkolenia. Jeśli chodzi o niepieniężny rodzaj wsparcia ze strony tych instytucji, to respondenci na ogół chętnie otrzymaliby wsparcie w postaci: żywności, odzieży, pomocy w znalezieniu pracy i skierowania na szkolenie, leków i opieki medycznej.

Ponad połowa respondentów została skierowana przez ośrodek pomocy społecznej lub urząd pracy na szkolenie lub kurs podnoszący kwalifikacje (z czego 3 osoby nie skorzystały ze szkolenia głównie ze względu na chorobę). Były to na ogół kursy i szkolenia związane z obsługą kas fiskalnych, komputerów, ogrodnictwem lub florystyką oraz gastronomią. Badani ocenili odbyte kursy i szkolenia na ogół bardzo dobrze. Jedna z respondentek tak przedstawia swój stosunek do zrealizowanych już kursów i do tych planowanych: *Kurs stylizacji paznokci z MOPR w tym roku. Oceniam to bardzo dobrze. Chciałabym jeszcze skorzystać z kursu obsługi komputera i kasy fiskalnej, jeśli by było w opiece. Bo ja jestem sprzedawcą, ale bez obsługi kasy fiskalnej, tak że by mi się przydało* (mK02). Kolejna zaś wskazuje: *...w tym roku z opieki społecznej: kurs obsługi komputera, kasy fiskalnej i fakturowanie. Oceniam bardzo dobrze. Obiady były*

dobrze, ale nie pytali, czy ludzie mają jak dojechać i za co (mK06). Inna respondentka, która odbyła kurs opieki nad osobą starszą, zaznacza: *W pewnym sensie tak. Po kursie było obiecanie, że będzie praca. Potem na końcu okazało się, że nie ma pracy, że trzeba czekać na pracę. Dokumenty poskładałam wszędzie, gdzie tylko było to możliwe. Niestety, jak do tej pory bez odzewu* (mK15).

Co drugi badany z terenu Krosna chciałby zostać skierowany na kurs, szkolenie podnoszące lub zmieniające kwalifikacje. Najbardziej preferowane kursy przez respondentów to: komputerowy lub obsługi kasy fiskalnej oraz gastronomiczny. Część respondentów podkreśla, że tak naprawdę nie jest istotne w jakiego rodzaju kursie miałyby uczestniczyć, byle tylko ten umożliwił znalezienie pracy po jego ukończeniu. Natomiast osoby, które nie chcą być skierowane na dodatkowe kursy/szkolenia podnoszące kwalifikacje, swoją niechęć argumentują tym, że muszą opiekować się osobami zależnymi, nie mają czasu oraz są w podeszłym wieku.

O możliwościach, jakie daje udział w szkoleniach, wspominali także pracownicy socjalni uczestniczący w zogniskowanych wywiadach grupowych: *Na pewno dobrym pomysłem jest organizowanie tych wszystkich szkoleń, które pozwalają zdobyć ludziom kwalifikacje bądź przekwalifikować się. To myślę, że jest na pewno dobry pomysł* (mK1FGI). *No, te projekty systemowe, które też funkcjonują w ośrodkach pomocy. U nas też. Tak że to też jest jakaś tam mobilizacja dla tych osób, żeby robiły jakieś przekwalifikowania, kursy. No to troszeczkę ich to mobilizuje, chociaż niektórzy to tak...* (mK4FGI). Uczestnicy FGI wskazywali na konieczność prowadzenia szkoleń i kursów dla swoich podopiecznych. Zwracali jednak uwagę, że kurs musi być połączony z praktycznymi umiejętnościami oraz z możliwościami znalezienia pracy. *Znaleźć miejsca pracy na przykład dla tych ludzi, którzy chcą się uczyć, chcą zdobywać kwalifikacje. My im zapewniamy wykształcenie, a na przykład urząd pracy zapewnia im pracę. Bo oni kończą ten kurs i na tym się kończy* (mK1FGI); *Dlatego mówiłam o tej nadziei. No, bo jeżeli biuro pracy organizuje te szkolenia i tam nie dostają propozycji, na drugi rok my proponujemy znowu jakieś szkolenie, i dalej bez efektów, no to już następna osoba, nawet obserwując to z boku widzi, że no nie ma sensu i po co. Tutaj jest taki troszeczkę dystans* (mK4FGI); *No, bo po trzymiesięcznym szkoleniu i nagle będzie fryzjerką czy rzeczywiście kwiaciarnię czy cokolwiek otworzy, jeżeli nie ma środków finansowych, korzysta z pomocy i z czym ma wystartować? Tylko z umiejętnościami nie da rady. Jeżeli szkolimy akurat w układaniu bukietów no to ona nie umie pisać o dofinansowanie znowu...* (mK6FGI). Podczas dyskusji zwrócono uwagę, że pracodawcy, u których odbywają się kursy i szkolenia, oferują możliwość zatrudnienia dla najlepszych kursantów np. posadzkarzy. Uczestnicy FGI wskazywali, że jest duże zapotrzebowanie na kursy związane z obsługą komputera i kasy fiskalnej, stylizacją paznokci, fryzjerstwem oraz gastronomią. Jedna z klientek MOPR-u tak przedstawia swój stosunek do

oferowanych szkoleń: *W tej chwili ciekawych szkoleń nie widzę. W dwa miesiące dobrym fryzjerem czy kosmetyczką nie będę, to nie ma sensu* (mK06). Inna zaś odpowiada: *Na pewno chciałabym dobrze pojąć komputer i być tą fakturzystką, coś takiego* (mK13). Kolejna zaś wskazuje: *Chciałabym wziąć udział w każdym szkoleniu. Chciałabym się nauczyć czegoś, żebym mogła sama sobie coś robić. Żebym mogła prowadzić ośrodek opieki dla osób starszych, przedszkole, żłobek. Lubię zajmować się dziećmi, starszymi. Chciałabym nadmienić, że byłam długo wolontariuszem w fundacji* (mK04). Inna proponuje: *Zrobiłabym przede wszystkim szkolenie dla kobiet w wieku 30–40 lat. Pokazała, w jaki sposób można wziąć to wszystko w swoje ręce. Pokazała – nie mówiła o teorii, nie przedstawiała tysięcy formularzy, tylko pokazała. Czego potrzeba na naszym rynku – jaki biznes ma szansę zaistnienia. Strach się w tym momencie za cokolwiek brać* (mK09). Natomiast kolejna twierdzi: *Chciałabym pójść na kurs gotowania, tego chciałabym się nauczyć. Lepszy kurs gotowania, bo wie pan, wtedy można się starać do jakiejś restauracji do kuchni, czy w szkole do kuchni. Kurs gotowania, to tak* (mK14). Inna wymienia następujące kursy, w których chciałaby wziąć udział: *Trzy kursy: kurs obsługi kasy fiskalnej, krawiecki i coś z gastronomii (...). Kurs gastronomiczny po prostu po to, aby podnieść sobie kwalifikacje, bo jestem po gastronomiku. Kurs krawiecki po to, żeby się poduczyć, bo umiem coś uszyć, a po kursie kasy fiskalnej jest więcej ofert pracy do sklepu czy gdziekolwiek* (mK15).

4.5. SYTUACJA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ NA RYNKU PRACY

Zdecydowana większość respondentów była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Czas pozostawania w rejestrze urzędu wynosił na ogół powyżej 36 miesięcy. Od tego czasu osoby te również poszukiwały pracy. Co czwarty respondent nigdy nie pracował zawodowo. Natomiast przyczyną utraty ostatniej pracy były głównie likwidacja firmy lub zajmowanego stanowiska, zamknięcie własnej działalności gospodarczej, ciąża i konieczność opieki nad dziećmi oraz wygaśnięcie umowy o pracę lub stażu.

Badani mieszkańcy Krosna deklarowali, że starają się aktywnie poszukiwać pracy. Działania w tym celu podejmują na ogół kilka razy w miesiącu. Polegają one zazwyczaj na czytaniu ogłoszeń prasowych lub poszukiwaniu ofert w Internecie, rozmowach ze znajomymi na temat możliwości zatrudnienia. Respondenci na ogół poszukują pracy na terenie Krosna i powiatu krośnieńskiego. Osoby badane na ogół skłonne były poświęcić do 30 minut na dojazd do pracy, a co czwarty respondent mógłby na ten cel przeznaczyć od 30 do 60 minut. Ponad połowa osób poszukujących pracy dopuszczała możliwość zmiany miejsca zamieszkania, jeśli wymagałaby tego praca, ale tylko w sytuacji przeprowadzki z całą rodziną i kiedy praca pozwoliłaby utrzymać się w nowym miejscu zamieszkania lub byłaby oferowana wraz z mieszkaniem.

Osoby, które nie poszukiwały pracy, jako przyczynę braku swojej aktywności w tym zakresie wskazywały własną chorobę i niepełnosprawność lub konieczność opieki nad taką osobą, posiadanie renty lub emerytury oraz konieczność zajmowania się dziećmi i gospodarstwem domowym. Tak przedstawia swoją sytuację na rynku pracy jeden z respondentów: *Jestem karany, więc pracy nie znajdę, bo wszędzie wymagają zaświadczenia, a drugie, że pracuję teraz za darmo, bo odrabiam karę ograniczenia wolności, mam jeszcze tego 18 miesięcy* (mK11). Inna respondentka podkreśla: *Nie ma tutaj zakładów, bo wszystko zostało polikwidowane. To znaczy większość, a to co zostało, to trzeba mieć, mówiąc szczerze, naprawdę szerokie plecy, żeby coś załatwić* (mK12).

Większość respondentów planowała podjąć aktywne działania, aby zwiększyć prawdopodobieństwo znalezienia pracy. Działania te miały polegać przede wszystkim na zgłaszaniu swojej chęci do pracy u potencjalnych pracodawców. Część badanych zamierzała uczestniczyć w szkoleniach i kursach celem podwyższenia swoich kompetencji i umiejętności. Niemniej jednak część respondentów twierdziła, iż zrobiła już wszystko, co mogła, by znaleźć pracę – już nie wierzy i nie widzi sensu w dalszym aktywnym poszukiwaniu pracy. Jedna respondentka tak opisuje swoje starania: *Szukam pracy dorywczej. Już nie patrzę, czy to będzie stała praca czy na czarno, jak to się mówi, tylko po prostu żeby była* (mK02). Jak wskazuje kolejna: *Ja dorabiam. Idę na wieś: myję okna, sprzątam, pomagam starszym ludziom i stale szukam pracy, przeglądam oferty. Robię własne przetwory. Dzieci starsze mają za praktykę szkolną płacone, to mają na takie swoje potrzeby i też dorywczo pracują, mi pomagają* (mK04).

Dla badanych mieszkańców Krosna największą przeszkodą w znalezieniu satysfakcjonującej pracy jest brak odpowiednich ofert, konieczność opieki nad osobami zależnymi, podeszły wiek oraz zły stan zdrowia. Niemal wszyscy respondenci zadeklarowali, że podczas poszukiwania pracy ich wiek oraz stan zdrowia był przeszkodą w jej otrzymaniu. Wszyscy respondenci wskazali na płeć jako przeszkodę w znalezieniu pracy. Również sytuacja rodzinna i materialna była, ich zdaniem, barierą w uzyskaniu pracy. Problemy związane z uzyskaniem pracy zostały również zauważone przez przedstawicieli instytucji pomocy społecznej. Wśród wymienianych przeszkód znalazły się: płeć, wiek oraz brak doświadczenia: *Kobiety mają gorzej, trudniej jest im znaleźć pracę* (mK4FGI); *To musi być kobieta do dwudziestego roku i nogi mieć po szyję* (mK7FGI). Jedna z respondentek tak opisuje swoją sytuację na rynku pracy: *Pracowałam, dopóki nie urodził się najstarszy syn. Potem to już nie poszłam do pracy, bo co dwa lata były dzieci. Potem zakład rozwiązali. Przez piętnaście lat jestem zarejestrowana (jako bezrobotna). No wie pan, może jakbym się wcześniej, zaraz po tym jak skończyłam ten wychowawczy, poszła no to... A teraz jak mam te pięćdziesiąt dwa lata, to kto mnie (zatrudni) jak jest tyle młodych i mało kto ma pracę, to gdzie mnie teraz na pięćdziesiąt lat przyjmą* (mK14). Inna respondentka

wskazuje, że nawet wyższe wykształcenie może być przyczyną problemów ze znalezieniem pracy: *Okazuje się, że za bardzo się wykształciłam. To jest taki rejon, że potrzeba rąk do pracy – nie potrzebują inteligentów, bo te miejsca są już obsadzone z góry i nie ma się co pchać* (mK09).

W kwestionariuszu wywiadu znalazło się również pytanie z prośbą o określenie swojej największej zalety i wady jako potencjalnego pracownika. Wśród wymienianych przez respondentów zalet najczęściej pojawiały się pracowitość oraz uczciwość. Rzadziej punktualność i rzetelność. Kilku badanych wymieniło natomiast: sumienność, doświadczenie, wytrwałość, cierpliwość, komunikatywność. Dwóch respondentów nie potrafiło podać żadnej swojej zalety jako potencjalnego pracownika. Wśród najczęściej wymienianych wad osób postrzegających się jako pracownika znalazły się: sytuacja zdrowotna, posiadanie dzieci oraz nerwowość. Rzadziej wymienianymi wadami były: wiek, nałogi, brak punktualności, brak wykształcenia, niska samoocena. Ośmiu respondentów nie potrafiło podać żadnej swojej wady jako potencjalnego pracownika.

Badanym z Krosna zarejestrowanym w urzędzie pracy jako osoby bezrobotne zadano pytanie o usługi oferowane przez tę instytucję, z której pomocy badani skorzystali. Duża część respondentów poza zarejestrowaniem się oraz dalszym podpisaniem się na liście nie skorzystała z żadnych innych usług. Pozostałe osoby zostały skierowane na szkolenie, prace publiczne lub interwencyjne. Części osób zostało udzielone poradnictwo zawodowe lub pośrednictwo pracy. Cztery osoby pobierały zasiłek dla osób bezrobotnych. Zdaniem respondentów urzędy pracy powinny pomagać osobom bezrobotnym w znalezieniu pracy, oferować pracę zbieżną z kwalifikacjami lub ukończonymi kursami i szkoleniami oferowanymi przez urząd pracy. Jak wskazał jeden z badanych w wywiadzie pogłębianym: *Do urzędu pracy chodzę i mimo że widzę oferty pracy dla mnie, a jak pójdę do doradcy, to mi mówią, że to już nieaktualne i tak ciągle (...). Żeby mieli więcej tych ofert, bo tablica w urzędzie jest pełna. Jak się pójdzie do pośrednika, bo na tablicy pisze w jakim pokoju można się więcej dowiedzieć. Jak się tam pójdzie, to mówią, że nieaktualna. To po co to wisi, jak nieaktualne. Więcej szkoleń powinni robić* (mK05). Inna respondentka zaś opowiada o takiej sytuacji: *No wie pan... raz mi dali taką ofertę, co pojechałam i była nieaktualna, a oni wiedzieli już o tym od pewnego czasu, bo jak przyjechałam tam (do pracodawcy) to ten pan mi mówił, że biuro pracy już wiedziało miesiąc czasu, że oferta jest nieaktualna* (mK14).

Klienci Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie pozostający w rejestrze Powiatowego Urzędu Pracy jako bezrobotni zostali poproszeni o ocenę funkcjonowania tego urzędu pod takimi względami, jak: informowanie klientów o możliwych formach pomocy, fachowość i kompetencje pracowników, sposób traktowania interesantów przez pracowników, udzielone wsparcie. Bezrobotni respondenci raczej pozytywnie ocenili informowanie klientów urzędu

pracy o możliwych do uzyskania formach pomocy. Również fachowość i kompetencje pracowników zostały oceniona raczej pozytywnie. Zdecydowana większość osób także pozytywnie postrzegala sposób traktowania interesantów przez pracowników urzędu. Ponad połowa respondentów podobnie oceniła udzielone przez urząd pracy wsparcie. Jednak w indywidualnych wywiadach pogłębianych znalazły się takie oceny funkcjonowania Powiatowego Urzędu Pracy w Krośnie: *Tylko z tym urzędem pracy jest tak. Są po prostu bezczelni przynajmniej w stosunku do mnie i ja na pewno bym to zmieniła. Bo oni też są zwykłymi ludźmi, a nieraz traktują takie osoby jak ja, bez wykształcenia, tak jak śmieci, że ich to nie obchodzi, że „Pani musi ulice zamiatać”. No ja wyszłam wtedy stamtąd do domu z płaczem. Na pewno to bym zmieniła* (mK13). Tak opisuje swój kontakt z doradcą zawodowym w urzędzie jedna z badanych z Krosna: *Byłam tam w urzędzie pracy u takiego pana, który mi powiedział, że mam albo pójść do szkoły, albo otworzyć sobie działalność gospodarczą, albo jakiś staż. Nie wiem. Ja tego w ogóle nie zrozumiałam* (mK13).

4.6. UMIEJĘTNOŚCI I KWALIFIKACJE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Celem określenia kapitału ludzkiego (umiejętności i kwalifikacji) osób będących klientami pomocy społecznej zadano pytania odnoszące się do posiadania prawa jazdy, certyfikatów dokumentujących posiadane kwalifikacje i umiejętności, znajomości języków obcych i dodatkowych umiejętności niepotwierdzonych certyfikatami. Spróbowano również określić potencjał klientów pomocy społecznej w zakresie możliwości podjęcia własnej działalności gospodarczej.

Zdecydowana większość respondentów nie posiadała żadnych uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Co trzeci badany posiadał prawo jazdy – najczęściej kategorii B. Jednak większość badanych posiadała dodatkowe umiejętności/kwalifikacje potwierdzone certyfikatem lub innym zaświadczeniem. Na ogół były one związane z obsługą kas fiskalnych, gastronomią (piekarz, cukiernik) oraz kosmetyką. Wśród posiadanych dodatkowych umiejętności, które jednak nie były potwierdzone formalnie w żaden sposób, respondenci wymieniali te związane z gotowaniem i pieczeniem, krawiectwem. Część respondentów posiada również zdolności plastyczne, fryzjerskie i kosmetyczne. Niemal połowa respondentów znała jakiś język obcy, był to na ogół język angielski lub niemiecki, rzadziej język rosyjski lub włoski.

Ponad połowa respondentów rozważała lub rozważa aktualnie możliwość podjęcia pracy „na własny rachunek”. Osoby rozważające taką możliwość najbardziej obawiały się, że nie dysponują wystarczającą wiedzą w tym zakresie. Niepokój wzbudzała również biurokracja, która ich zdaniem towarzyszy zakładaniu własnej działalności gospodarczej. Brak wsparcia finansowego oraz strach przed podjęciem ryzyka pożyczania pieniędzy na ten cel stanowiły również

poważną barierę w podjęciu takiej decyzji. Otwarcie własnej działalności gospodarczej towarzyszyłaby również obawa, że respondent nie postrzegał siebie jako osoby nadmiernie operatywnej i bałby się sytuacji, że nie sprostaby takiej działalności. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Próbowałam otworzyć własną działalność gospodarczą, z zapomogą, z urzędem pracy nie jest to takie proste. Trzeba spełnić warunki – trzeba wziąć pożyczkę, trzeba mieć zabezpieczenie w postaci żyrantów* (mK09). Pracownicy MOPR-u wskazują, że tylko nieliczne osoby myślą o założeniu własnej działalności gospodarczej, pozostała część osób zdaniem pracowników socjalnych miałaby problem w sprostaniu takiemu wyzwaniu: *Są pojedyncze jednostki, które by się sprawdziły faktycznie... 10, 15% nie więcej* (mK1FGI).

4.7. ZAGROŻENIE DZIEDZICZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

W celu zbadania zjawiska międzypokoleniowego korzystania z pomocy społecznej badanym zadano pytanie o to, czy ich rodzice lub teściowie korzystali ze wsparcia instytucji pomocy społecznej. Wyniki wskazują, że na 50 respondentów w Krośnie – 11 osób zadeklarowało, że ich rodzice również pobierali zasiłek z pomocy społecznej, natomiast 9 osób wskazało, że ich teściowie byli klientami pomocy społecznej. Problem dziedziczenia wykluczenia został zaznaczony również przez przedstawicieli instytucji pomocy i integracji społecznej podczas zogniskowanego wywiadu: *No, ta wyuczona taka bezradność przekazywana z pokolenia na pokolenie się tutaj właśnie potwierdza na naszym rejonie* (mK1GFI).

Jak wskazują badania społeczne, najbardziej charakterystyczną obecnie cechą ubóstwa i wykluczenia społecznego w Polsce jest juvenalizacja, czyli znaczna nadreprezentacja dzieci i młodzieży wśród osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym lub tych problemów już doświadczających. W zdecydowanej większości gospodarstw domowych przebywały dzieci w wieku szkolnym. W ponad połowie z nich brakowało środków finansowych na zakup niezbędnych zeszytów i książek. W co czwartym gospodarstwie posiadającym dzieci, któreś z nich powtarzało klasę. W niemal co trzecim gospodarstwie rodzice byli wzywani do szkoły w sprawie dzieci. W co trzecim gospodarstwie dzieci miały w szkole wyróżnienia. Niemal we wszystkich badanych gospodarstwach domowych z dziećmi, korzystały one z dożywiania w szkole. Jak podkreśliła jedna z respondentek: *Zrobię wszystko z mężem, żeby dzieci nie przechodziły tego w życiu co my* (mK13). Druga zaś przyznaje: *Córka nie ma ani książek do szkoły. No, ale w tej chwili to z czego mam kupić? No nie ma takiej możliwości* (mK16). Inna zaś podsumowuje: *Mówią, że pieniądze szczęścia nie dają. Pewnie. Ja nigdy nie chciałabym mieć ich za dużo, ale chciałabym, żeby moim dzieciom było lepiej, żeby mogła im coś dać, czy pomóc jakoś w ciężkiej sytuacji. Ja jestem w tej chwili jak żebrak* (mK16).

4.8. ZJAWISKO MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH KORZYSTAJĄCYCH ZE WSPARCIA OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W co trzecim gospodarstwie ktoś z domowników przebywał lub przebywa za granicą w celach zarobkowych. Wybierane kraje do pracy zarobkowej to przede wszystkim: Niemcy, Włochy oraz Anglia. Wśród krajów docelowych wymieniane były również: Francja, Czechy oraz Luksemburg. Czas pracy za granicą na ogół nie przekraczał pół roku. Stosunkowo rzadko zdarzały się wyjazdy na okres dłuższy niż 6 miesięcy. Rodzaj wykonywanej pracy za granicą to przede wszystkim wszelkiego rodzaju prace fizyczne związane ze zbiorami owoców, sprzątaniami oraz opieką nad osobami starszymi i dziećmi. Jak wskazuje jedna z badanych: *Moja siostra jeździ za granicę na jeden lub dwa miesiące, zostajemy wtedy z siostry synem. Pomagamy jej. Jak przyjeżdża, to przynajmniej zapłaca rachunki, pomaga nam* (mK02). Kolejna zaś odpowiada: *Mąż pracuje na budowie w Irlandii. Jest tam od trzech miesięcy. On tylko jeździ raz w roku na trzy miesiące. W tamtym roku był tylko półtora miesiąca, ale zawsze jak dzieci idą do szkoły, to jest na to przygotowanie do szkoły. Mąż wyjeżdża cyklicznie, teraz wyjechał już trzeci raz. Wyjeżdża od trzech lat. Wcześniej pracował, a jak go zwolnili, to tak właśnie wyjeżdża* (mK13).

W co trzecim gospodarstwie domowym rozważa się możliwość podjęcia pracy zarobkowej za granicą. Wśród najczęstszych powodów podawanych jako bariera w zagranicznych wyjazdach zarobkowych dominowały: brak możliwości pozostawienia dzieci pod czyjąś opieką lub obawa przed pozostawianiem dzieci bez własnej opieki, brak funduszy na zorganizowanie takiego wyjazdu, bariera językowa, zły stan zdrowia, brak kontaktów ułatwiających podjęcie pracy za granicą oraz złe doświadczenia wyniesione z wcześniejszej zagranicznej pracy zarobkowej. Jak podkreśla jedna z respondentek: *Ja wiem, że tam są duże pieniądze, a zostawić domu bym nie chciała, bo tyle się na to pracowało. Tu mi dobrze. Tam się nie będę umiała dogadać. Ludzie znajomi mi opowiadają, że tam się ludzi źle traktuje. Tam ciężko się pracuje* (mK03). Jak argumentuje jeden z badanych: *Ja tylko czasem myślę na zbiory owoców, na budowę do Francji, Włoch. Pojechałbym nawet na 2 lata, jakby tam była jako robota* (mK05).

Kwestie związane z emigracją zarobkową podkreślali także uczestnicy wywiadów grupowych. Akcentowano, że niskie bezrobocie w Krośnie spowodowane jest właśnie emigracją mieszkańców, którzy nie rejestrują się w Powiatowym Urzędzie Pracy: *Ludzi mamy coraz mniej, bo wszystko nam ucieka za granicę, bo w związku z tym, że nie ma tutaj tych miejsc pracy, ludzie po prostu emigrują. Bezrobocie jest duże* (mK1FGI). Dodatkowo zwrócono uwagę na migrację wykwalifikowanych pracowników i osób z wyższym wykształceniem: *Studenci też wyjeżdżają na studia i nie wracają* (mK7FGI); *Wszyscy ci, co robią specjalizację, jakieś kierunki, to widzą się już w większych miastach, a nie u nas. Nie chcą*

wracać tutaj, bo są niskie zarobki (mK6FGI). Jak zauważyła jedna z uczestniczek spotkania, wyjazdy mieszkańców spowodowane są poszukiwaniem lepszej pracy, miejsca nauki itp. Wyjazdy te są przyczyną obniżenia wskaźnika urodzeń dzieci oraz starzenia się społeczności miasta: *Krosno w ogóle jest miastem, które się starzeje, bo po prostu ci młodzi wszyscy nam uciekają, a nam zostają już osoby w wieku poprodukcyjnym* (mK1FGI).

4.9. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM PRZESTRZENNYM KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Miejsce zamieszkania ma znaczącą wartość w przypadku uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym. W sytuacji utrudnionego dostępu do środków komunikacji publicznej, znacznych odległości od najbliższego przystanku oraz długiego czasu dojazdu do większych miejscowości, osoby mające takie utrudnienia muszą wykazać się większą determinacją w zdobyciu wykształcenia, poszukiwaniu pracy oraz rozwoju umiejętności i kompetencji. Nie bez związku pozostają tu również duże koszty finansowe związane z pokonywaniem większych odległości do miejsc pracy, edukacji oraz innych instytucji publicznych.

Klienci Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie mogą nie być postrzegani jako osoby zagrożone wykluczeniem przestrzennym. Warunkowane jest to relatywnie łatwym dostępem do środków komunikacji publicznej. Jedynym aspektem wykluczenia przestrzennego wskazywanym przez respondentów jest fakt, że Krosno jako miasto średniej wielkości nie dysponuje dużą ilością miejsc pracy oraz zakładów przemysłowych, w których ta praca mogłaby być wykonywana. Negatywnym aspektem położenia Krosna jest, zdaniem respondentów, znaczna odległość od dużych aglomeracji oraz fakt, że region ten, ich zdaniem, należy do ubogich.

4.10. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM CYFROWYM WŚRÓD KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Wykluczenie cyfrowe jest definiowane m.in. poprzez nieposiadanie komputera i Internetu lub poprzez brak umiejętności pozwalających w sposób efektywny wykorzystać te narzędzia. Zwrócenie uwagi na technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT) oraz ich wpływ na zjawisko wykluczenia społecznego związane jest z faktem, iż technologie te mają coraz większe znaczenie w życiu społeczno-gospodarczym. Są one narzędziem ułatwiającym poszukiwanie pracy, nawiązywanie kontaktów i wykonywanie innych czynności związanych z życiem codziennym. Znaczna część pracodawców wymaga od potencjalnych pracowników umiejętności obsługi komputera, pakietu biurowego oraz wyszukiwania danych w Internecie. Dostęp do ICT nie jest jednak równy. W rozważaniach dotyczących wykluczenia cyfrowego wskazuje się na różnego rodzaju bariery, m.in. mentalną (brak zainteresowania lub obawy przed używaniem

komputera i Internetu), majątkową (brak możliwości finansowych) oraz brak umiejętności obsługi komputera.

W celu określenia zagrożenia wykluczeniem cyfrowym klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie w badaniach zwrócono uwagę na kwestię posiadania komputera i dostępu do Internetu, ich wykorzystania oraz umiejętności obsługi. Większość gospodarstw domowych posiadała komputer z dostępem do Internetu. Gospodarstwa domowe nieposiadające komputera z dostępem do Internetu w większości nie zamierzały zmieniać tej sytuacji lub nie potrafiły określić, czy będzie to w przyszłości zmienione. Powodem niekorzystania z Internetu jest na ogół brak umiejętności w korzystaniu z niego oraz brak środków finansowych. Jak wskazuje jeden z badanych: *Nie mamy komputera ani Internetu i na razie nie założymy, bo mamy ciężką sytuację finansową. Musimy na razie zrezygnować z komputera* (mK05).

Zdecydowana większość osób korzystała choć raz z komputera i Internetu. Respondenci najczęściej korzystali z komputera w domu, u znajomych lub rodziny, w kawiarence internetowej. Analogicznie opisywano miejsca korzystania z Internetu. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Czasami chodzimy z siostrą do kafejki internetowej. W celu szukania pracy. Na razie nie myślę, żeby założyć Internet w domu, bo nie mam pieniędzy* (mK02). W ostatnim tygodniu poprzedzającym badanie respondenci najczęściej wykorzystywali Internet do szukania ofert pracy, szukania różnego rodzaju informacji oraz kontaktu z rodziną i znajomymi. Jak wskazuje jeden z respondentów: *W domu nie, bo nie mam. Korzystam czasem w bibliotece i szukam tam ofert pracy* (mK05). Inna respondentka podkreśla: *Internet mógłby wpłynąć na moje życie. Nawet koleżanki mi szukają przez Internet pracy i dzwonią do mnie, podają mi numery telefonu do firm. Można korzystać z Internetu w poszukiwaniu pracy* (mK06).

4.11. BARIERY PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE ZWIĄZANE Z DOŚWIADCZANIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Ograniczone środki finansowe oraz poczucie niepełnego uczestnictwa w życiu społecznym i gospodarczym może powodować napięcia psychiczne i społeczne oraz być barierą w kontaktach społecznych. Mieszkańcy Krosna będący klientami pomocy społecznej zostali poproszeni o wymienienie najczęstszego sposobu reakcji na pojawiające się problemy związane z deprivacją materialną. Wśród wymienianych przez krośnian sposobów reakcji związanych z dysponowaniem ograniczonymi środkami finansowymi dominowały spokojne szukanie rozwiązań i niezałamywanie się. Część osób na ten aspekt reagowała martwieniem się, przygnębieniem, załamaniem i zdenerwowaniem. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Chwilami się załamuję, chwilami już nie mam sił, no ale co mam zrobić?* (mK16). Jak zasygnalizowała kolejna z badanych: *No teraz z dnia na dzień,*

z oczekiwaniem na pracę. Tylko tym żyję. A nuż... a jak nic z tego nie będzie, to nie wiem, czy mi czasem głowa nie „wysiadzie” i czy wytrzymam nerwowo, bo i na nerwy też się leczyłam przez półtora roku, po tym jak z pracy mnie zwolnili, to mi nerwy już nie wytrzymały. Byłam na tabletkach przez półtora roku (mK12). Inna zaś podkreśla: Ja żyję, jak to się mówi, z dnia na dzień. Ja aż tak daleko nie sięgam, bo to wie pan, chwila, moment i człowiek jest, i nie ma go. Trzeba żyć, jak to się mówi, z dnia na dzień (mK14).

Respondenci z Krosna deklarowali, że ich sytuacja materialna nie wpłynęła nigdy na ich kontakty interpersonalne. Nie zdarzyło im się również nigdy doznać poczucia wyśmiania, poniżenia, lekceważenia, wstydu lub odrzucenia od innych osób.

Osoby korzystające ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie są niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej. Relacje z najbliższą i dalszą rodziną były natomiast raczej powodem do zadowolenia. Kontakty z sąsiadami również stanowiły powód zadowolenia respondentów.

4.12. OCENA UWARUNKOWAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH PRZEZ KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Badani mieszkańcy Krosna korzystający ze wsparcia MOPR-u zostali poproszeni o określenie, jak transformacja systemowa oraz wejście Polski do Unii Europejskiej wpłynęło na ich sytuację materialną. Część respondentów nie potrafiła tego określić, nie posiadała własnego zdania na temat zmiany swojej sytuacji materialnej po 1989 roku. Badani na ogół wskazywali, że sytuacja materialna nie zmieniła się w stosunku do czasów PRL. Reszta respondentów wskazała, że warunki materialne ich gospodarstw domowych pogorszyły się. Żaden z respondentów nie wskazał na polepszenie się własnej sytuacji materialnej po transformacji systemowej. Taki stan rzeczy respondenci tłumaczyli faktem, że przed rokiem 1989 było łatwiej znaleźć i utrzymać pracę.

Również fakt wstąpienia Polski do Unii Europejskiej w roku 2004 nie zmienił nic w sytuacji materialnej badanych gospodarstw domowych.

Respondenci deklarowali na ogół, że w najbliższym czasie ich sytuacja materialna zostanie taka sama. Jednak część respondentów wyrażała nadzieję na polepszenie się sytuacji. Wiara ta wiązała się na ogół z przeświadczeniem, że uda się znaleźć pracę oraz z faktem, że dzieci wkrótce podrosną i same zaczną pracować. Jedna z respondentek tak przedstawia swoją wizję przyszłości: *Mąż znajdzie pracę, ja wrócę do pracy. Nie mam specjalnych planów. Najważniejsze, by dziecko było zdrowe i my (mK01).* Kolejna zaś odpowiada: *Dzieci będą dorość, pójdą do pracy. Mam nadzieję, że będzie lepiej. Może zmieni się sytuacja na rynku pracy, może znajdą pracę. Mam plany na przyszłość. Chciałabym otworzyć coś swojego. Będę do tego dążyć za wszelką cenę. Może za trzy, cztery lata, ale na pewno coś zrobię (mK04).*

Zdaniem znacznej większości badanych sytuacja w kraju idzie w złym kierunku. Tylko czterech respondentów na pięćdziesięciu było zdania, że sytuacja w kraju polepsza się. Swoje zdanie o złej sytuacji w kraju badani argumentowali wysoką stopą bezrobocia oraz upadającymi zakładami pracy, wysokimi cenami i opłatami oraz faktem, że elity nie troszczą się o ludzi. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Młodzieży jest coraz mniej, wszyscy wyjeżdżają. Nie wyobrażam sobie jak to będzie za parędziesiąt lat. Jak emerytura będzie wyglądać. Nie ma w Polsce warunków do pracy, może w większych miastach, ale tutaj na Podkarpaciu jest bieda jednym słowem (mK02).*

Większość respondentów przyznała, że zna osoby, które dobrze sobie radzą, a mimo to korzystają ze wsparcia pomocy społecznej. Zachowanie polegające na pobieraniu zasiłków z pomocy społecznej przy jednoczesnej „pracy na czarno” respondenci w większości potępiali. Przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Krośnie również odnieśli się w zogniskowanym wywiadzie grupowym do pracy w tzw. „szarej strefie” i jednoczesnego pobierania zasiłków (ukrywania dochodów): *Bardzo często oni pracują na czarno. Ukrywają to przed nami i w momencie, kiedy my im proponujemy szkolenie, no to się zastawiają nad tym, że nie ma kto im zostać z dziećmi, że są chorzy na przykład (mK1FGI); A najczęściej „na dniach ma dostać pracę”... Już prawie ma umowę podpisaną, już na dniach będzie pracował (mK3FGI).*

4.13. PODSUMOWANIE

Analizując sytuację społeczno-gospodarczą miasta Krosna, przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej funkcjonujących na jego terenie wskazywali na mocne strony miasta jak jego położenie i dostęp do uzdrowisk m.in. w Rymanowie-Zdroju i Iwoniczu-Zdroju oraz terenów turystycznych m.in. Bieszczadów: *Słabą stroną jest na pewno to, że jest mało miejsc pracy... Mocną natomiast to, że jest to obszar o właściwościach uzdrowiskowych i można by było ten potencjał wykorzystać (mK1FGI); Mocna na pewno jest kwestia położenia. Blisko uzdrowisk samych, ale także i bliska, bardzo bliska ta odległość od Bieszczad, prawda? Bo to jakoś może... Tak, no ukształtowanie terenu, które sprzyja różnym sportom i... przecież i wyciągi narciarskie w pobliżu. Dość ta infrastruktura turystyczna jest szeroko rozwinięta. Jest to dobra strona Krosna (mK5FGI).*

Respondenci wskazywali na negatywne zjawiska w Krośnie, które są związane z upadkiem przedsiębiorstw związanych z hutami szkła oraz „przenosinami” zakładów, np. Nowy Styl: *Duże zakłady pracy to krośnieńskie huty szkła też w upadłości... Jedynie firma Nowy Styl, która miała... to się też rozwija, ale uciekają z Krosna do Jasła. Tam się wszystko przenosi w tej chwili... (mK4FGI).* Wśród niepożądanych zjawisk wymieniano również procesy restrukturyzacyjne dużych zakładów pracy, które są przyczyną utraty pracy i powiększania się grona klientów pomocy społecznej w Krośnie.

Bardzo ważnym aspektem poruszonym przez beneficjentów pomocy społecznej oraz pracowników socjalnych jest kwestia szkoleń i kursów połączonych z możliwością praktyki. Szkolenia powinny dawać osobom uczestniczącym w kursie perspektywę zatrudnienia.

Jednym ze sposobów minimalizacji wykluczenia społecznego może być tworzenie spółdzielni socjalnych przez określone grupy osób, m.in. bezrobotnych, niepełnosprawnych i innych kategorii zagrożonych tym zjawiskiem. Ze względu na miejską lokalizację wskazywano możliwość zapewnienia szkoleń z zakładania spółdzielni socjalnej. Zakres działalności takich jednostek powinien opierać się na pracach cateringowych, budowlanych oraz na sprzątaniu.

Podczas zogniskowanego wywiadu grupowego przedstawiciele MOPR-u wskazywali na brak stałej współpracy z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Brak współpracy z PCPR-em tłumaczony jest zasięgiem działania PCPR-u. Kontakty występują m.in. przy opracowaniu dokumentów strategicznych oraz podczas dyżurów w sądzie: *Myślę, że tak, bo no to jakoś wspólnie można zbudować jakąś sieć pomocy dla tych ludzi. Bo jeden robi swoją działkę, drugi robi swoją. Często się powielamy, a można by to było zrobić wspólnymi siłami. Ograniczyć czas załatwiania pewnych spraw, koszt* (mK1FGI).

Jak wskazywali uczestnicy FGI, na terenie miasta Krosna nie prowadzono żadnych badań, które byłyby wykorzystywane do opracowania i aktualizacji miejskiej strategii rozwiązywania problemów społecznych: *Ja myślę, że ta strategia na ten okres kończący się, to nie opierała się na żadnych badaniach socjologicznych. Były to po prostu dane z poszczególnych instytucji miasta Krosna. Nasze dane Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Urzędu Pracy, różnych innych podmiotów, ale na użytek strategii nie było przeprowadzanych żadnych badań* (mK5FGI).

Ważnym aspektem poruszonym podczas badań były kwestie postrzegania prestiżu i statusu zawodu pracownika socjalnego zarówno przez klientów pomocy społecznej, jak i władze samorządowe: *U nas w Polsce pracownik socjalny to jest na szarym końcu. U nas nie ma takiego jakiegoś autorytetu. Gdzieś za granicą zawód pracownika socjalnego to jest czymś, a u tu nas? (mK7FGI); Ja poszłam z dwoma policjantami zabierać dziecko do domu dziecka i nożem bym dostała. Ani finansowego uznania, ani uznania naszego zawodu jako takiego ciężkiego, wymagającego naprawdę dużego zaangażowania* (mK1FGI). Brak autorytetu zawodu pracownika socjalnego jest ważnym problemem, który powinien zwrócić uwagę organów odpowiedzialnych za kierowanie i finansowanie pomocy społecznej w Krośnie. W tym aspekcie należałoby przeprowadzić dodatkowe badania nad postrzeganiem zawodu pracownika socjalnego przez mieszkańców Krosna i klientów ośrodków pomocy społecznej działających na terenie miasta itp. Należałoby przeanalizować, jakie czynniki decydują o odczuwanym niskim prestiżu zawodu. Doświadczenie braku szacunku ze strony klientów pomocy społecznej oraz frustracja związana z niskim prestiżem wykonywanego zawodu może zwiększać prawdopodobieństwo wypalenia zawodowego tej kategorii pracowników.

Rozdział 5 POWIAT LESKI

5.1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POWIATU

Powiat leski został utworzony w 2002 roku z podziału powiatu bieszczadzkiego. Siedzibą powiatu jest Lesko – będące najmniejszą stolicą powiatu w Polsce. Powiat od południa graniczy ze słowackim regionem preszowskim, od zachodu – z powiatem sanockim, a od wschodu – z powiatem bieszczadzkim.

Powierzchnia powiatu wynosi 835 km². Pod koniec 2009 roku powiat leski liczył 26 608 mieszkańców, w tym 13 338 kobiet. Statystyki dotyczące ludności wskazują, że gęstość zaludnienia wynosi 32 osoby na 1 km².

Analizując dane dotyczące stopy bezrobocia, należy zaznaczyć, że na koniec 2009 roku w powiecie leskim wynosiła ona 24,6% i była drugą co do wielkości stopą bezrobocia w województwie podkarpackim. Różnica między najwyższą a najniższą stopą bezrobocia w województwie podkarpackim w 2009 roku wynosiła 18%. Dane wskazują, że wśród ogółu zarejestrowanych bezrobotnych 47,4% stanowiły kobiety.

Liczba podmiotów zarejestrowanych w rejestrze REGON w 2009 roku przypadających na 10 tys. ludności wynosiła 943. Ogółem w powiecie leskim funkcjonowało 2867 podmiotów gospodarczych. Najwięcej podmiotów prowadziło działalność w zakresie usług – 2076 podmiotów, następnie w przemyśle i budownictwie – 657 podmiotów oraz w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie – 134 podmioty.

W 2009 roku w powiecie leskim w wieku przedprodukcyjnym były 5264 osoby (w tym 2540 kobiet), w wieku produkcyjnym 17 212 osób (w tym kobiet 8127), natomiast w wieku poprodukcyjnym powiat leski zamieszkiwały 4132 osoby (w tym 2671 kobiet). Dane dotyczące sytuacji demograficznej powiatu wskazują, że większość mieszkańców (64,7%) to osoby w wieku produkcyjnym. Osoby w wieku przedprodukcyjnym stanowiły 19,8% ludności, a w wieku poprodukcyjnym 15,5% ludności.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w powiecie leskim pod koniec 2009 roku wynosiło 2779,21 zł. Należy zaznaczyć, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w relacji do średniej krajowej (Polska = 100) wynosiło w powiecie 83,8%.

W skład powiatu wchodzi pięć gmin: Lesko, Baligród, Cisna, Olszanica oraz Solina.

Na terenie powiatu leskiego w 2009 roku zatrudnionych było 17 pracowników socjalnych, w tym 1 osoba w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Jak wskazują dane ze sprawozdania do MPiPS za 2009 rok, na 2000 mieszkańców powiatu przypada 1,2 pracowników socjalnych (przy średniej wojewódzkiej 1,01).

Należy zaznaczyć, że w przypadku powiatu leskiego oraz ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących na analizowanym obszarze występują duże odległości pomiędzy poszczególnymi miejscowościami, co wpływa na trudności związane z prowadzeniem działań z zakresu pomocy społecznej. Najczęstszymi powodami udzielania świadczeń przez pomoc społeczną były: bezrobocie – 667 osób, ubóstwo – 637 osób, długotrwała lub ciężka choroba – 376 osób oraz niepełnosprawność – 323 osoby. Na pomoc społeczną i pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej w powiecie leskim w 2009 roku wydatkowano 12 194 744,70 zł.

Powiat leski został zaklasyfikowany do badania jako przedstawiciel typu turystycznego. W ramach tego powiatu wylosowano trzy gminy, w których zostały przeprowadzone badania z klientami i pracownikami ośrodków pomocy społecznej, tj. Baligród, Cisna oraz Olszanica.

5.2. SYTUACJA MATERIALNA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Opis charakterystyki wykluczenia społecznego zaprezentowany poniżej został przedstawiony na podstawie 50 kwestionariuszy wywiadu (ankiety), a także 16 indywidualnych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z klientami pomocy społecznej. W ramach projektu na terenie powiatu leskiego przebadano 50 respondentów, z czego większość (44 osoby) stanowiły kobiety w wieku od 31 do 60 lat pozostające w związku małżeńskim. Największy odsetek respondentów legitymował się wykształceniem podstawowym lub zasadniczym zawodowym i posiadał status osoby bezrobotnej.

Zebrany materiał badawczy wskazuje, że w analizowanych gospodarstwach domowych zamieszkiwało od 4 do 6 osób. Podstawowymi źródłami utrzymania były przede wszystkim pozazarobkowe źródła utrzymania, tj. zasiłki z ośrodków pomocy społecznej, alimenty oraz emerytura lub renta, jak również dochody z różnego rodzaju działalności (prace dorywcze, sezonowe).

Jedna z respondentek wywiadu pogłębionego (L01) wskazuje, że trudna sytuacja materialna związana jest z liczną rodziną. W gospodarstwie domowym są dwie osoby dorosłe oraz dziewięcioro dzieci (w tym sześcioro w wieku szkolnym). Sytuacja ta prowadzi w konsekwencji do tego, że mimo iż jedna osoba

pracuje zawodowo, jej zarobki nie są wystarczające, by pokryć wszystkie wydatki (zwłaszcza te związane z obowiązkiem szkolnym). Natomiast respondentka nie może podjąć pracy lub uczestniczyć w jakimkolwiek szkoleniu ze względu na konieczność opieki nad liczną rodziną i związany z tym brak czasu.

Respondenci wskazywali przyczyny, dla których ich gospodarstwo znalazło się w trudnej sytuacji materialnej i należą do nich: utrata pracy i wiążące się z tym bezrobocie, choroba lub niepełnosprawność. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Mój ośrodek nie z mojej winy zamknięto. Likwidacja zakładu była. Państwo mi pracę zabrało, państwo mi powinno pomóc wtedy znaleźć inną* (L06). Kolejny respondent mówi: *Firma mi ze względu na stan zdrowia nie przedłużyła umowy o pracę i musiałem skorzystać z pomocy społecznej* (L11).

W połowie badanych rodzin znajdowały się osoby niepełnosprawne lub długotrwale chore. W co trzecim gospodarstwie nie wystarczało środków finansowych na zakup niezbędnych leków.

W objętych badaniem gospodarstwach domowych najwięcej pieniędzy przeznaczają na żywność i obowiązkowe opłaty. Przy czym zdecydowana większość respondentów wskazała, że w ich domu często lub czasami brakuje środków finansowych na zakup żywności. Zdecydowana większość badanych wskazała również, że często lub czasami brakuje im środków na opłacenie rachunków związanych głównie z prowadzeniem gospodarstwa domowego. W związku z ograniczonymi środkami finansowymi badani w pierwszej kolejności rezygnują z nowych, lepszych ubrań, mebli i wyposażenia domu w sprzęt AGD oraz lepszej żywności.

Ponad połowa badanych osób stwierdziła, że średnio miesięcznie na utrzymanie jednego członka rodziny brakuje do 200 zł. Połowa badanych gospodarstw domowych była zadłużona, na ogół w bankach, u rodziny i w sklepie. Wielkość tych zaległości wynosiła do 1000 zł.

Respondenci wskazywali, że ich sytuacja materialna ma bardzo duży wpływ na takie aspekty życia, jak: konsumpcja, zdrowie, wykształcenie, życie zawodowe, zabezpieczenie społeczne i korzystanie z kultury. W powiecie leskim respondenci wskazywali, że ich sytuacja materialna ma raczej negatywny wpływ na relacje interpersonalne. Wpływ ten można zauważyć przede wszystkim w relacjach z rodziną.

Analizując wyposażenie gospodarstw domowych, należy stwierdzić, że w zdecydowanej większości posiadają one takie instalacje, jak: bieżąca woda, urządzenia sanitarne, centralne ogrzewanie. Jednak w co trzecim gospodarstwie domowym brakuje podstawowych instalacji – na ogół centralnego ogrzewania, bieżącej wody oraz kanalizacji. Podobnie wygląda sytuacja z wyposażeniem w podstawowe sprzęty gospodarstwa domowego. Większość gospodarstw posiadała takie urządzenia, jak: lodówka, pralka, odkurzacz czy telewizor. Co trzecie gospodarstwo posiadało samochód lub telewizję cyfrową.

5.3. KAPITAŁ SPOŁECZNY KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klienci ośrodków pomocy społecznej z powiatu leskiego deklarowali wysoki stopień zaufania do przyjaciół, bliskiej rodziny. Stosunkowo niższym poziomem zaufania darzyli dalszą rodzinę oraz sąsiadów. Należy podkreślić, że respondenci deklarowali raczej wysoki stopień zaufania do instytucji pomocy społecznej i ich przedstawicieli. Niższym poziomem zaufania cieszyły się natomiast władze lokalne.

Podczas badania analizowano także przynależność do różnego rodzaju organizacji pozarządowych. Klienci pomocy społecznej ujęci w badaniu na ogół nie byli członkami żadnego stowarzyszenia. Jedynie dwóch respondentów z powiatu leskiego (na 50 osób) deklarowało taką przynależność, jedna osoba należała do Koła Gospodyń Wiejskich, druga zaś do Związku Niewidomych.

Innym wymiarem kapitału społecznego jest stopień zainteresowania sprawami miejsca zamieszkania, parafii, powiatu, województwa i kraju. Niemal połowa respondentów deklarowała, że interesuje się sprawami zamieszkiwanej gminy. Również rzadziej niż co drugiego badanego interesowały sprawy własnej parafii. Jeszcze mniejszym zainteresowaniem respondentów cieszyły się sprawy związane z powiatem i województwem. Większość respondentów deklarowała, że sprawy powiatu i województwa raczej ich nie interesują. Natomiast sprawy związane z krajem charakteryzowały się podobnym poziomem zainteresowania co sprawy związane z zamieszkiwaną gminą.

Klienci pomocy społecznej uczestniczyli w wyborach prezydenckich, następnie w wyborach samorządowych (większy udział głosów w wyborze do rady gminy niż do rady powiatu i sejmiku województwa).

Respondentom zadano pytanie o to, na czyją pomoc mogą lub mogliby liczyć w konkretnych sytuacjach. Osoby badane na terenie powiatu leskiego wskazywały na ogół, że w sytuacji choroby mogą liczyć przede wszystkim na wsparcie współmałżonka, dzieci oraz rodziców (głównie matki). Istotny jest też fakt, że 8 respondentów na 50 przebadanych w sytuacji choroby nie może liczyć na żadne wsparcie od osób lub instytucji. W sytuacji wymagającej pomocy w opiece nad osobami zależnymi respondenci również mogą liczyć na wsparcie ze strony współmałżonków oraz rodziców. Również w tym pytaniu duża część respondentów (14 na 50 osób) odpowiedziała, że w przypadku potrzeby pomocy w opiece nad osobami zależnymi nie może liczyć na żadne wsparcie. Natomiast w sytuacji wymagającej pożyczki pieniędzy respondenci jako swoje potencjalne i realne wsparcie wskazywali również najbliższą rodzinę – głównie rodziców lub teściów. Potencjalnym wsparciem w sytuacji potrzeby finansowej są również sąsiedzi. Na żadne wsparcie w takiej sytuacji nie może liczyć częściej niż co trzeci respondent. W przypadku pomocy w sprawach urzędowych respondenci mogą liczyć głównie na wsparcie ze strony współmałżonka oraz dzieci. Niemniej jednak co drugi respondent nie może liczyć na żadne wsparcie w tym

zakresie. Co trzeci respondent nie znalazł osobiście żadnej osoby we własnej gminie, która pełni ważną funkcję i mogłaby pomóc w jakiejś trudnej sytuacji.

Niekorzystny wpływ na poziom kapitału społecznego mogą mieć takie dysfunkcje w najbliższym środowisku społecznym, jak: alkoholizm, przemoc fizyczna czy narkomania. Co piąty respondent wskazał na problem alkoholizmu ze strony męża/ojca lub też sąsiada. Problem przemocy fizycznej zasygnalizowało 4 respondentów, a występowała ona wśród sąsiadów. W najbliższym otoczeniu respondenci nie zaobserwowali problemu z narkotykami.

5.4. WSPARCIE INSTYTUCJONALNE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klienci ośrodków pomocy społecznej w powiecie leskim oczekują dodatkowej pomocy głównie od instytucji pomocy społecznej, najbliższej rodziny, jak również innego rodzaju instytucji, takich jak: Polski Czerwony Krzyż oraz innych organizacji społecznych.

Respondenci z powiatu leskiego oczekują od osób i instytucji przede wszystkim wsparcia finansowego, w dalszej kolejności wsparcia rzeczowego, głównie w postaci żywności. Poza ośrodkami pomocy społecznej respondenci korzystają również ze wsparcia innych instytucji (19 osób na 50 badanych). Są to na ogół: Polski Czerwony Krzyż, Caritas oraz lokalne stowarzyszenia. Otrzymywane wsparcie ma w większości charakter finansowy i rzeczowy (żywność).

W ciągu ostatnich pięciu lat respondenci korzystali przede wszystkim ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej, a otrzymana pomoc miała charakter głównie finansowy, rzadziej rzeczowy (w postaci żywności). Zdecydowana większość respondentów zgłosiła się po raz pierwszy po wsparcie do ośrodka pomocy społecznej po 1996 roku. Przyczyną zwrócenia po pomoc była trudna sytuacja materialna i pozostawanie bez pracy. Otrzymane wsparcie miało charakter finansowy (w większości przypadków). Jedna z respondentek (matka pięciorga dzieci) tak opisuje swój pierwszy kontakt z pomocą społeczną: *Jak już były dzieci, więcej było wydatków, potrzeba było na lekarstwa, leczenie. Ktoś nam powiedział, że jest taka możliwość i napisaliśmy, i dostaliśmy. Ja zawsze mówiłam: Dziękować Bogu za ilekolwiek dostaliśmy, to zawsze jest dobrze, ale też z opieki społecznej dostawaliśmy mąkę, cukier. To też dla nas było bardzo dużo, takie coś (L05).*

Większość respondentów po raz ostatni ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej skorzystała w 2010 roku. Należy zaznaczyć, że przyczyny zwrócenia się o pomoc były podobne do tych, które spowodowały pierwszy kontakt z ośrodkiem pomocy społecznej. Wśród powodów znalazły się głównie ograniczone środki finansowe połączone z pozostawaniem bez pracy. Otrzymane po raz ostatni wsparcie z ośrodka pomocy społecznej miało charakter finansowy. Częstotliwość otrzymywanej przez respondentów pomocy to w większości od 2 do

3 lub od 4 do 6 razy w roku. Częściej niż co piąte gospodarstwo otrzymało wsparcie od ośrodków pomocy społecznej na cele mieszkaniowe. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Co 3 miesiące przeważnie to podania piszę i dary jak są, to też dostajemy, a teraz więcej na leki, bo mąż choruje na kręgosłup i ja też się leczę (...). Wiadomo ciężko. Biedna gmina jest, ale zawsze coś pomogą. Nigdy nie odmówią. Zawsze udzielą informacji i pomogą. Jak coś zrobić, zawsze pomogą* (L04).

Klientom pomocy społecznej zadano pytanie dotyczące zmian działalności lokalnego ośrodka pomocy społecznej. Większość respondentów deklaruje zadowolenie z dotychczasowej jego działalności, pozostali zaś wskazują na potrzebę bardziej kompetentnej i miłej obsługi klientów pomocy społecznej. Wskazywano również, że otrzymywana pomoc finansowa powinna być przekazywana szybciej, a i otrzymywane zasiłki powinny stanowić większe sumy. Tak opisuje swój kontakt z pomocą społeczną jedna z respondentek: *Nikt mi nie powiedział, z czego mogę skorzystać, całkiem z innego źródła się dowiedziałam, że mogę się starać o pomoc (...), mało informują. Powinni sami powiedzieć, że słuchaj jest takie coś* (L02). Inna zaś wskazuje: *Nie jestem teraz zadowolona. Więcej ludziom trzeba pomagać. Z tej żywności nie jestem wystarczająco zadowolona, ale mogłyby być lepsze rzeczy, coś innego. Po miastach jest olej, konserwa czy paszтет, a tutaj nie ma takiego czegoś. Kaszę manną dostałam w zeszłym miesiącu 10 kilo, a na co mi tyle. Mogliby się spytać* (L03).

Jak zaznaczają pracownicy ośrodków pomocy społecznej, klientom ich instytucji brakuje zaradności życiowej, dzięki której mogliby zmienić swoją sytuację. Klienci prezentują także postawę roszczeniową. *Ludzie po prostu sami nie chcą zmienić swojej trudnej sytuacji. I taka mentalność jest jeszcze, niestety, w naszych mieszkańcach, taka jeszcze z lat poprzednich, z poprzedniego systemu, że po prostu to my mamy za zadanie znaleźć pracę, dać pracę, dać – jak to się mówi – wszystko pod nos, a te strony we własnym zakresie nic. Po prostu nie wykazują takiej własnej inicjatywy i to jest chyba właśnie też główna bolączka (...), pracownik przeprowadza wywiad, do tego momentu jest fajnie, rozmowa się toczy, dopóki pracownik socjalny nie zada pytania, bo jest takie w kwestionariuszu wywiadu miejsce: „a co Pani zamierza i według Pani, w jaki sposób może Pani wyjść z trudnej sytuacji?”, rozmowa się kończy. Bo tu jest takie uważanie, że to myśmy powinni wszystko rozwiązać, a z tamtej strony nic. Także na zapytanie, co Pani proponuje..., na przykład teraz te kontrakty socjalne jak my zawieramy, prawda, to też po prostu już nawet przestajemy zawierać, bo wypadaloby jak się zawrze kontrakt, to wypadaloby jak on się... żeby go wypełnić, to musi jedna strona zachować te ustalenia i druga strona. Ale niestety z tamtej strony to jest w zasadzie nigdy niewypełnione to i wypadaloby całkowicie odmówić pomocy i ta strona jest skazana na to, że może umrzeć śmiercią głodową. Prawda?* (O1FGI). Inna uczestniczka FGI zaprezentowała podobną opinię: *A poza tym, tak jak mówisz, ten poprzedni system tak ludzi rozbestwił, nastawił tak na otrzy-*

mywanie, że w tej chwili wszystko im się należy. Osoby, które praktycznie mogą sobie zarobić, bo i mają możliwości, ale po co... im się nie opłaca (B1FGI).

Część respondentów oczekuje ze strony instytucji pomocy społecznej oraz instytucji rynku pracy pomocy w poszukiwaniu ofert pracy oraz kierowania na kursy i szkolenia. W kwestii oczekiwanych niepieniężnych rodzajów wsparcia ze strony pomocy społecznej oraz instytucji rynku pracy, respondenci na ogół preferowali wsparcie w postaci odzieży, żywności, pomocy w pracach remontowych, pomocy w znalezieniu pracy i skierowania na szkolenie. Oczekiwane jest również wsparcie w stosunku do dzieci, np. w postaci książek, stypendiów, komputerów. Zdaniem jednej z respondentek, ośrodek pomocy społecznej powinien wspierać: *Nadal tak jak wspiera, bo to jest duża pomoc i więcej chyba już nie mogą, mają jakieś tam limity itd. Są ludzie i w gorszej sytuacji, po tych powodziach to tam powinni być skierowane te pieniądze. Tu sobie człowiek może jakoś radę da* (L04).

Większość respondentów nie została skierowana przez ośrodek pomocy społecznej lub urząd pracy na szkolenie lub kurs podnoszący kwalifikacje. Co piąty respondent został skierowany na szkolenie i kurs, z którego skorzystał. Natomiast 5 respondentów na 50 badanych zostało skierowanych na szkolenie/kurs, lecz z niego nie skorzystało głównie ze względu na chorobę, konieczność opieki nad dziećmi oraz brak możliwości dojazdów na oferowany kurs. Osoby skierowane na formy doszkalające na ogół uczestniczyły w tych związanych z gastronomią, obsługą kas fiskalnych, opieką nad dziećmi i osobami starszymi oraz rachunkowością i księgowością. Kursy, w których uczestniczyli badani, zostały ocenione dobrze lub bardzo dobrze.

Jedna z respondentek wywiadów pogłębionych tak opisuje sytuację związaną z formami podnoszącymi kwalifikacje oferowanymi przez ośrodek pomocy społecznej: *Był kurs bukieciarstwa, komputerów, wikliniarstwa, ostatnio kuchnia regionalna była. To tak drugi rok się ciągnie, przeważnie 3 miesiące trwa, jest trochę przerwy i jest następny. Są bardzo przydatne, dużo się nauczyliśmy i naprawdę człowiek po prostu zapamiętuje to i wykorzystuje tak między krewnymi, w rodzinie. Już chleb zaczęłam piec ziarnisty taki, próbuję w domu* (L04). Inna zaś tak ocenia otrzymaną pomoc w tym zakresie: *Robiłam kurs agroturystyczny w gminie. Nie przydał mi się. Myślałam o otworzeniu gospodarstwa agroturystycznego, ale na to trzeba mieć pieniądze* (L13).

Niemal połowa respondentów chciałaby być skierowana na kurs lub szkolenie podnoszące lub zmieniające kwalifikacje. Najbardziej preferowane kursy przez respondentów to: gastronomiczny, komputerowy lub obsługi kasy fiskalnej. Pozostała część osób nie była zainteresowana uczestnictwem w dodatkowych kursach i szkoleniach podnoszących kwalifikacje. Swoją niechęć argumentowano tym, że uczestnictwo w takim kursie nie ma sensu, gdyż nic im to nie da i nie zmieni ich sytuacji materialnej. Osoby wskazywały także, że są zbyt chore,

by uczestniczyć w jakimś kursie lub ich wiek nie pozwala na taką aktywność. Respondenci podkreślali również konieczność opieki nad dziećmi oraz brak środków na dojazdy na szkolenia. Klienci pomocy społecznej, z którymi przeprowadzono wywiady pogłębione, tak opisywali chęć uczestnictwa w formach podnoszących kwalifikacje: *Chciałabym się nauczyć obsługi komputera, kasy fiskalnej do pracy w sklepie (...), ale pod warunkiem żeby ktoś inny zajął się babcią (L02); Chciałabym wziąć udział w kursie komputerowym. Dzieci mają komputer, to bym się też od nich uczyła. Może też w jakimś kursie krawieckim (L07); Szkolenie na prowadzenie agroturystyki. Chciałabym się dowiedzieć, jakie trzeba spełniać warunki, jak do tego trzeba podejść (L09); Chciałabym coś związane z komputerem czy kasą (L13); Chciałabym się nauczyć obsługi kasy fiskalnej (L14); Chciałabym nauczyć się fachowo obsługiwać komputer, bo mam trochę problem z tym (L15).*

W trakcie spotkania z przedstawicielami ośrodków pomocy społecznej z terenu powiatu leskiego poruszone zostały zagadnienia związane z realizacją projektów współfinansowanych przez Unię Europejską. Jedna z respondentek z badanych gmin tak opisuje efekty programu „Czas na aktywność w gminie Olszanica”: *W tej chwili prowadzimy, no już się kończy, już jesteśmy na końcówce, kurs masażysta leczniczy. To nasze kursantki przyjeżdżają wniebowzięte dosłownie. Do szkoły medycznej w Sanoku przyjeżdża ekipa ludzi z Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, to mają specjalistów: profesorów, docentów. Są tak dziewczyny zrelaksowane i tak chętne do współpracy, że dosłownie świetnie. Po tych szkoleniach osoby dostają certyfikaty unijne, tak że jest możliwość zatrudnienia nawet za granicą. Jedna osoba wyjechała za granicę, kilka osób dostało na miejscu, tak że jesteśmy z tych efektów zadowoleni (...) i jeżeli dostają takie zasilki celowe, to jest dla nich motywacja, żeby uczestniczyć, a w tym roku, już pomimo to że jest to duża zachęta, to już sami chcą dla tego szkolenia pójść. Już nawet dzisiaj była pani, żeby już się na następny rok zapisać, bo już są chętni, już się pytają. Pierwszy rok był ciężki, już się szkolenie zaczynało, oni rezygnowali, to było okropne, ale z roku na rok jest coraz lepiej (O1FGI).*

Zgromadzeni na zogniskowanym wywiadzie grupowym przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej z terenu powiatu zaznaczali, że występuje utrudniony dostęp do specjalistów, np. psychologów. Podobny problem został zasygnalizowany na terenie sąsiedniego powiatu, bieszczadzkiego. Poniżej zaprezentowano wypowiedzi potwierdzające występowanie tego problemu: *Praktycznie my w zakładach, u siebie w GOPS-ach nie mamy ani prawników, ani psychologów, ani pedagogów... (C2FGI); Na przykład w większym mieście są różne ośrodki. U nas bardzo mało specjalistów takich jest, żeby po prostu społecznie pracowali, albo organizacje, które zatrudniają, a porady prawne czy porady takie, dajmy na to psychologa, żeby to było dostępne tak dla większej liczby osób*

i za darmo (...). Tak to jest też duży problem na pewno i to się też wiąże z tym, że właśnie powstają te problemy różne, te rodziny dysfunkcyjne i inne. Nie ma takich specjalistów udzielających porad pod każdym względem (C1FGI).

5.5. SYTUACJA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ NA RYNKU PRACY

Wśród ankietowanych osób niemal połowa respondentów była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Czas pozostawania w rejestrze urzędu pracy wynosił na ogół powyżej 36 miesięcy. Należy zaznaczyć, że ponad 36 miesięcy badani również poszukiwali pracy.

Co szósty respondent nigdy nie pracował zawodowo. Natomiast przyczyną utraty pracy wśród osób posiadających doświadczenie zawodowe była głównie likwidacja firmy lub zajmowanego stanowiska oraz ciąża i konieczność opieki nad dziećmi. Badani deklarowali, że starają się aktywnie poszukiwać pracy. Działania w tym celu podejmują jednak na ogół sporadycznie – nie częściej niż raz w miesiącu. Co czwarty respondent poszukuje pracy kilka razy w miesiącu. Aktywność ta polega na ogół na rozmowach ze znajomymi na temat potencjalnych możliwości uzyskania zatrudnienia oraz na zapoznaniu się z ofertami zamieszczonymi w urzędzie pracy.

Ankietowani na ogół poszukują pracy na terenie własnej gminy i powiatu. Respondenci skłonni są poświęcić do 30 minut na dojazd do pracy. Co trzeci respondent od 30 do 60 minut. Ponad połowa osób poszukujących pracy nie dopuszcza możliwości zmiany miejsca zamieszkania, jeśli wymagałaby tego praca. Przyczyna niechęci zmiany miejsca zamieszkania argumentowana jest na ogół faktem, że osoby są przywiązane do miejsca zamieszkania. Argumentem przeciw zmianie miejsca zamieszkania jest również fakt, że dzieci respondentów uczęszczają do lokalnej szkoły. Natomiast osoby, które zgodziłyby się zmienić miejsce zamieszkania w przypadku dostania oferty pracy, stawiają warunek, że musiałaby to być praca, która gwarantowałaby wystarczającą pensję, by wynająć mieszkanie i utrzymać się w nowym miejscu zamieszkania razem z dziećmi.

Osoby, które nie poszukiwały pracy, jako przyczynę braku swojej aktywności w tym zakresie wskazywały własną chorobę i niepełnosprawność lub konieczność opieki nad taką osobą oraz potrzebę opieki nad dziećmi i gospodarstwem domowym. Większość respondentów planowała podjąć jakieś aktywne działania, aby zwiększyć prawdopodobieństwo znalezienia pracy. Działania te miały polegać głównie na poszukiwaniu potencjalnych pracodawców i zgłoszeniu chęci pracy. Część badanych planowała uczestniczyć w szkoleniach i kursach celem podwyższenia swoich kompetencji i umiejętności. Zdaniem respondentów największą przeszkodą w znalezieniu satysfakcjonującej pracy jest brak odpowiednich ofert, konieczność opieki nad osobami zależnymi, problem

z dojazdem do pracy (ograniczona dostępność do środków komunikacji publicznej) oraz podeszły wiek.

Niemal wszyscy respondenci zadeklarowali, że podczas poszukiwania pracy ich płeć była przeszkodą w jej otrzymaniu. Większość respondentów wskazała także na wiek oraz stan zdrowia jako taką barierę. Również sytuacja materialna i rodzinna jest, zdaniem respondentów, przyczyną częstej odmowy w przypadku ubiegania się o pracę. Uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym pracownicy socjalni stwierdzili, że płeć nie powinna być postrzegana jako bariera w znalezieniu pracy na terenie powiatu, ponieważ w sezonie letnim pracodawcy poszukują głównie kobiet do pracy w działalności turystycznej (gastronomicznej).

Badani klienci ośrodków pomocy społecznej zostali poproszeni o podanie swojej największej zalety i wady jako potencjalnego pracownika. Wśród wymienianych przez respondentów zalet najczęściej pojawiały się pracowitość oraz sumienność. Rzadziej respondenci wymieniali punktualność i rzetelność. Kilku respondentów wymieniło natomiast: komunikatywność, punktualność, solidność, zaradność i dokładność. Czterech respondentów nie potrafiło podać żadnej swojej zalety jako potencjalnego pracownika. Wśród najczęściej wymienianych wad osób postrzegających się jako pracownika znalazły się: sytuacja zdrowotna, wiek oraz nerwowość. Rzadziej wymieniane wady to: posiadanie dzieci, długa przerwa w pracy, brak wykształcenia, nieśmiałość, brak punktualności, problem z dojazdem. Trzynastu respondentów nie potrafiło wymienić żadnej własnej cechy, która mogłaby być postrzegana jako wada przez potencjalnego pracodawcę.

Badani zostali poproszeni o ustosunkowanie się do wsparcia udzielonego im jako osobom bezrobotnym przez instytucje rynku pracy (głównie Powiatowy Urząd Pracy). Respondentom zarejestrowanym w urzędzie pracy zadano pytanie o usługi oferowane przez te instytucje, z których badani skorzystali. W większości ankietowani nie otrzymują wsparcia, a jedynie podczas wizyt w urzędzie podpisują listę, potwierdzając tym samym swój stan związany z brakiem pracy. Kilku respondentów zostało skierowanych do prac interwencyjnych. Wsparcie polegało również (w niewielkiej ilości przypadków) na poradnictwie zawodowym, skierowaniu na szkolenie lub na pracach publicznych.

Ankietowani stwierdzili, że urzędy pracy powinny udzielać wsparcia osobom bezrobotnym w znalezieniu pracy, oferować pracę zbieżną z kwalifikacjami lub ukończonymi kursami i szkoleniami, organizować kursy i szkolenia zgodne z zapotrzebowaniem lokalnego rynku pracy, a także kierować na prace interwencyjne.

Badane osoby zostały również poproszone o ocenę funkcjonowania urzędów pracy. Ankietowani pozytywnie ocenili informowanie klientów urzędu pracy o możliwościach do uzyskania formach pomocy. Ponad połowa respondentów raczej

pozytywnie oceniła udzielane przez urząd pracy wsparcie. Fachowość i kompetencje pracowników zostały ocenione pozytywnie. Sposób traktowania interesantów przez pracowników urzędu pracy nie został oceniony ani pozytywnie, ani negatywnie.

5.6. UMIEJĘTNOŚCI I KWALIFIKACJE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Badanie miało również na celu określenie kapitału ludzkiego (umiejętności i kwalifikacji) osób będących klientami pomocy społecznej. W kwestionariuszu wywiadu uwzględniono pytania odnoszące się do: posiadania prawa jazdy, certyfikatów dokumentujących posiadane kwalifikacje i umiejętności, znajomości języków obcych, dodatkowych umiejętności niepotwierdzonych dokumentami. Zbadano również potencjał klientów pomocy społecznej w aspekcie możliwości podjęcia własnej działalności gospodarczej.

Większość respondentów nie posiadała żadnych uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Siedmiu badanych na 50 osób posiadało prawo jazdy kategorii B. Zdecydowana większość badanych nie posiadała dodatkowych umiejętności lub kwalifikacji potwierdzonych certyfikatem lub innym zaświadczeniem. Częściej niż co piąty badany posiadał jakieś uprawnienia potwierdzone formalnie. Na ogół były one związane z gastronomią (piekarz, cukiernik), opieką nad osobami zależnymi oraz obsługą kas fiskalnych. Dodatkowymi umiejętnościami i kwalifikacjami, niepotwierdzonymi formalnie, które respondenci posiadają, są te związane z gotowaniem i pieczeniem oraz krawiectwem. Część respondentów posiadała również umiejętności związane z ogrodnictwem, fryzjerstwem i kosmetyką oraz robótkami ręcznymi (haftowanie). Częściej niż co czwarty respondent znał jakiś język obcy. Był to na ogół język rosyjski, rzadziej język angielski, włoski lub niemiecki.

Zdecydowana większość respondentów nie rozważała możliwości podjęcia pracy na własny rachunek. Badani zostali poproszeni również o wyobrażenie sobie sytuacji otrzymania wsparcia przy założeniu własnej działalności gospodarczej oraz wskazanie tych elementów, które utrudniałyby podjęcie decyzji. Największa obawa związana była z biurokracją. Brak wsparcia finansowego oraz konieczność uzyskania pożyczki na ten cel są także poważnymi ograniczeniami.

Założenie działalności gospodarczej przez klientów pomocy społecznej w opinii pracowników GOPS-ów jest utrudnione. Wśród trudności wymieniano te związane z procedurami biurokratycznymi oraz koszty obowiązkowych składek ZUS. *To dużo tych papierkowych robót. Te rachunkowości, to wszystko, a ludzie na przykład są nieświadomi tego, nie potrafią tego sobie sami prowadzić. Muszą kogoś zatrudniać i to takie masło maślane (C2FGI); To faktycznie to jest prawda, jakbym sama miała założyć, to bardzo bym się bała, ryzykowała*

zainwestować jakieś tam pieniądze, a jak się nie ma pieniędzy, to trzeba wziąć kredyt (O1FGI); Ale tu się zgadzam z tymi wynikami, bo tu faktycznie jest tak, że nawet jeżeli nam by przyszło zakładać firmę, to ja bym była tak samo skłonna powiedzieć, że się boję ryzykować, a to się wiąże z tym, że u nas po prostu nie ma popytu (_FGI).

5.7. ZAGROŻENIE DZIEDZICZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Ubóstwo stanowi zróżnicowane i wieloaspektowe zagadnienie, które implikuje wiele negatywnych skutków, mających wpływ nie tylko na rzeczywistość i jakość życia rodziny, ale także wpływa na funkcjonowanie przyszłych pokoleń. Respondentom zadano pytanie o to, czy ich rodzice lub teściowie korzystali ze wsparcia instytucji pomocy społecznej. Zebrany materiał badawczy wskazuje, że w powiecie leskim – 11 osób (6 wskazań na rodziców, 5 na teściów) deklaroowało, że ich rodzice lub teściowie również pobierali zasiłek z pomocy społecznej.

Zła sytuacja w domu rodzinnym jest często przyczyną trudności dzieci w starcie w dorosłość. Tak opisuje swoją sytuację jedna z respondentek: *Ja skończyłam szkołę podstawową. Skończyłam 15 lat i na tle nerwowym dostałam epilepsję. (...) Zaczęłam szkołę drzewną, ale musiałam ją przerwać (...), źle pamiętam dom rodzinny. Ojciec był pijak, matkę wykończył psychicznie (L03).*

W połowie gospodarstw objętych badaniem przebywały dzieci w wieku szkolnym. W niemal co drugim z nich brakowało środków finansowych na zakup niezbędnych zeszytów i książek. Rodzice deklarowali, że chcą, by dzieci w przyszłości miały zdecydowanie lepszą sytuację materialną niż oni sami. Jak wskazywała jedna z respondentek: *Chciałabym, żeby córka jakąś szkołę dobrą skończyła i wyjechała gdzieś dalej, bo życie w Bieszczadach bardzo ciężkie (L02).* Kolejna osoba również deklaroowała, że nie chce, by dzieci żyły w podobny sposób co ona: *Żeby się wykształciły i poszły w świat. Nie widzę tu przyszłości na gospodarce, żeby miały lepsze życie, jak my mamy (L04).* Inna zaś tak opisywała sytuację: *Nie wiem, jak z dziećmi będzie. Jakby dzieci miały pracę, nawet niedużo tych pieniędzy, ale żeby żyli normalnie (L05).* Kolejna: *Bardzo bym chciała, by dzieci sobie poukładały życie. Czasem było tak, że raz dziennie jadłam, bo chciałam, żeby dzieci zjadły. (...) Bardzo bym tego chciała, żeby moje dzieci nie musiały się martwić o tę kromkę chleba, żeby po prostu były te pieniążki. (...) Chciałabym, żeby syn mimo choroby ułożył życie, skończył szkołę (L10).*

5.8. ZJAWISKO MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH KORZYSTAJĄCYCH ZE WSPARCIA OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

W częściej niż co piątym gospodarstwie ktoś z domowników przebywał lub przebywa za granicą w celach zarobkowych. Migracje skierowane są głównie do: Włoch, Niemiec oraz Anglii. Wśród wybieranych krajów pojawiają się również: Stany Zjednoczone oraz Holandia. Najczęściej wyjazdy zagraniczne odbywają się do miesiąca. Stosunkowo rzadziej występują wyjazdy na okres dłuższy niż 3 miesiące. Rodzaj wykonywanej pracy za granicą to przede wszystkim wszelkiego rodzaju prace fizyczne związane ze zbiorami owoców, opieką nad osobami starszymi i dziećmi oraz sprzątaniem.

Jedna z respondentek tak opisuje swoje doświadczenie w pracy za granicą: *Wyjeżdżałam cyklicznie, co roku na 2 miesiące, do Niemczech, Norwegii na zbiory, np. truskawek. Na pewno miało to pozytywny wpływ na rodzinę. Zawsze coś tam... standard troszeczkę się podnosi po takim wyjeździe (L02).* Inna respondentka zaś przedstawiała doświadczenia w odniesieniu do wyjazdów za granicę w jej rodzinie: *Syn był w Szkocji rok temu na wakacjach, ale więcej dolożyliśmy niż zarobił. Nie był zadowolony. Był pracownikiem fizycznym, ale w złych warunkach (L05).*

Na problem migracji zagranicznych zwróciła uwagę przedstawicielka ośrodka pomocy społecznej z Olszanic: *W każdej gminie jest też tak, że osoby, które chcą znaleźć jakieś zatrudnienie, muszą być w zasadzie takie mobilne. Brak jest tej mobilności na pewno wśród naszych podopiecznych. Na naszym terenie dużo osób wyjeżdża za granicę, ale to skutkuje tym, że po prostu dłuższy pobyt za granicą, czy męża, czy żony, powoduje, że powstają rozbitcia rodziny. W wielu przypadkach pozostają też dzieci same, bez opiekunów prawnych, bo obydwoje rodziców jest za granicą. Dzieci niby zostają pod opieką dziadków, czy same lub pod opieką osób obcych, a nie mają tej sytuacji prawnej unormowanej. W razie wypadku, w razie lekarza, kto jest ich opiekunem prawnym. Tak że to jest też duży mankament, na pewno to wyjeżdżanie ludzi za tak zwaną pracę, za chlebem, bo to właśnie powoduje, że potem rozbijanie małżeństw, te rodziny niepełne powstają. I eurosieroty, problem eurosierot, gdzie matki z ojcami wyjeżdżają (O1FGI).*

W co piątym gospodarstwie domowym rozważano możliwość podjęcia pracy zarobkowej za granicą. Wśród najczęstszych powodów podawanych jako przeszkoda w takich wyjazdach wymieniano: brak możliwości zostawienia dzieci pod czyjąś opieką lub obawa przed pozostawianiem dzieci bez opieki, wiek, zły stan zdrowia, bariera językowa, brak środków finansowych na zorganizowanie takiego wyjazdu, brak kontaktów ułatwiających podjęcie pracy za granicą. Pięciu respondentów wskazało, że decyzja własna lub kogoś z domowników o wyjeździe zarobkowym za granicę została już podjęta i oczekują oni jedynie na ofertę pracy.

5.9. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM PRZESTRZENNYM KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Każde środowisko, które zamieszkują jednostki, składa się zarówno z elementów przestrzennych, które mają swoje społeczne znaczenie i społecznych elementów, konstruujących styl życia. Zamieszkiwanie na terenach, w których występuje utrudniony dostęp do środków komunikacji publicznej, powodować może ograniczenia w dostępie do ośrodków usługowych, edukacyjnych, a także rynku pracy. Dużą przeszkodą mogą być również względy finansowe, gdyż spore odległości pomiędzy miejscem zamieszkania a ośrodkami miejskimi powodować mogą większe wydatki.

Klienci ośrodków pomocy społecznej z terenu powiatu leskiego w większości uważali, że miejsce zamieszkiwania ma wpływ na ich sytuację materialną. Wpływ ten, zdaniem respondentów, związany jest z faktem występowania wysokiego poziomu bezrobocia oraz braku zakładów pracy, w których można by podjąć zatrudnienie. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Tu praktycznie wszyscy żyjemy z gospodarstwa, bo tu jest taki rejon. Tu pracy tak nie ma. Praktycznie tu wszyscy żyją z tego mleka, co dajemy do mleczarni (L04)*. Inna osoba zaś podsumowuje: *Jedynym ratunkiem jest uaktywnić się zawodowo, ściągnąć unijne środki. Ani to puszcza, ani to dzicz całkowita. Takie na pograniczu cywilizacji. Co by na polu nie zrobił, to ci jelenie zniszczą. Odszkodowanie za tą szkodę to są grosze. Prawa żadnego człowiek nie ma. Leśniczy wycenia szkody zrobione przez dzikie zwierzęta. To wiadomo, że jak najmniej wyliczy, bo to z ich składek. Sarny i jelenie nam zniszczyły, to on powiedział, że nie przyjedzie, bo już był wczoraj w tej okolicy. Sąsiedzi mówią, że odszkodowanie to 20–30 zł dostali. Za telefon, 5 razy po niego dzwonić, to więcej wydam. Po co ja mam po niego dzwonić, żeby się tym denerwować? Może by postawić na agroturystykę, ale nie wiem, jak to zrobić. Państwo powinno pomóc. Na tej tamie na Solinie to za mało (L05)*.

Co siódmy respondent ma trudność z dostępem do środków komunikacji publicznej polegającą głównie na tym, że nie ma wystarczającej liczby kursów autobusowych w dni robocze, a w weekendy oraz wieczorami, jak również podczas wakacji niemal jest ich brak. Respondenci na ogół do najbliższego przystanku komunikacji publicznej mają do 500 metrów. Co trzeci respondent do najbliższego przystanku komunikacji publicznej miał powyżej pół kilometra. Do najbliższego miasta respondenci podróżowali w większości przypadków za pomocą komunikacji publicznej, rzadziej samochodem.

W kontekście trudności związanych z dostępnością do środków transportu pracownicy socjalni stwierdzili, że występują problemy związane z dojazdami do poradni i specjalistów zlokalizowanych w Lesku. *To się wiąże z dojazdem, bo na naszym terenie tutaj u nas na wsi nie ma, wiąże się z dojazdem do miasta, od razu automatycznie zachodzi problem, bo nie ma pieniędzy na bilet, trzeba mu dać pieniądze na bilet. Da mu się pieniądze na bilet – już zachodzi zagrożenie, że*

on zamiast biletu kupi sobie piwo. Wypada go iść wziąć za rękę... albo już takie kombinacje alpejskie urządzamy z tymi ludźmi, że dosłownie czasami głowa się lasuje, ale to jest właśnie ten problem, bo gdyby to było na miejscu, to człowiek by się poświęcił i został dłużej albo jakoś te godziny ustalił, ale to jest właśnie problem ten dojazd (O1FGI).

5.10. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM CYFROWYM WŚRÓD KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Wykluczenie cyfrowe jest definiowane m.in. poprzez nieposiadanie komputera i dostępu do sieci Internet. W innych definicjach zwracana jest uwaga na możliwości wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych, a także na kompetencje cyfrowe pozwalające na odpowiednie wykorzystanie komputera i Internetu.

Większość przebadanych gospodarstw domowych nie posiadała komputera z łączem internetowym. Gospodarstwa domowe nieposiadające komputera z dostępem do Internetu w większości nie zamierzały zmieniać tej sytuacji lub nie potrafiły określić, czy w bliżej nieokreślonej przyszłości będą miały możliwość korzystania z Internetu w gospodarstwie domowym. Powodem niekorzystania z Internetu jest na ogół brak umiejętności i potrzeby korzystania. Część z osób nie rozważała możliwości podłączenia Internetu z powodu braku technicznych możliwości (brak operatorów w związku z ukształtowaniem terenu i niewystarczającą liczbą osób zamieszkujących dane miejsce).

Zdecydowana większość osób nie korzystała ani razu z komputera i Internetu. Wśród osób korzystających z Internetu, w ostatnim tygodniu poprzedzającym badanie, respondenci najczęściej wykorzystywali Internet do kontaktu z rodziną i znajomymi oraz szukania różnego rodzaju informacji.

5.11. BARIERY PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE ZWIĄZANE Z DOŚWIADCZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Klienci ośrodków pomocy społecznej zostali poproszeni o określenie najczęstszego sposobu reakcji na pojawiające się problemy. Wśród wymienianych sposobów dominowało zdenerwowanie i zamartwianie się. Część osób zastanawia się „co zrobić” oraz jeszcze bardziej ogranicza wydatki. Jak opisuje jedna z respondentek: *Wolę nie myśleć. Nieraz nocami nie śpię. Podejrzewam, że za granicę pojadę. Jakoś przeraża mnie myślenie o przyszłości (L02)*.

Ograniczone środki finansowe mogą być przyczyną zaburzeń i oporów w kontaktach interpersonalnych. Część respondentów z powiatu leskiego deklarowała, że nie zdarzyło im się nigdy doznać negatywnego uczucia ze względu na swoją sytuację materialną. Część badanych często lub rzadko doznaje poczucia wstydu (13 osób na 50), lekceważenia (11 osób), odrzucenia (8 osób), poniżenia

(6 osób), wyśmiania (6 osób). Tak opisuje swoje odczucia jedna z respondentek: *Żeby nie musiała prosić o pomoc, bo mimo wszystko to jest ciężkie dla człowieka. Czuje się upokorzony (...). Człowiek jak by nie musiał tam iść, to by nie szedł. Są tacy, którzy może nie muszą tam iść, ale uważają, że im się należy, a jak człowiek poszedł i te pieniądze wydał na leki, to czułam się taka gorsza, nic niewarta (L10).*

Osoby korzystające ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej są w większości niezadowolone ze swojej sytuacji materialnej. Relacje z najbliższą i dalszą rodziną są natomiast raczej powodem do zadowolenia.

Uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym pracownicy socjalni zwracali uwagę na problemy wynikające z braku specjalistów m.in. prawników i psychologów. Jedną z przedstawicielek Ośrodka Pomocy Społecznej w Olszanie wskazywała konieczność i celowość wsparcia psychologicznego dla podopiecznych pomocy społecznej. *To znaczy tak, jeżeli chodzi od strony tych naszych podopiecznych, to oni najbardziej oczekują pomocy finansowej. Dla nich ten pieniądz to pieniądz, a jeżeli od strony takiej naszej, ja już teraz mam taką właśnie tą praktykę taką 3-letnią z tym projektem [systemowym – red.] i ja jako jeden z instrumentów mamy doradztwo zawodowe i warsztaty psychologiczne. Bo w pierwszym roku nie mieliśmy warsztatów psychologicznych, tylko przez te ostatnie 2 lata mamy – to właśnie widzimy, jak to jest właśnie... To co powiedziałam: na naszym terenie nie ma takich instytucji wspierających od strony psychologicznej tych ludzi, mówiących im jak należy postępować. Jak my widzimy, że ci podopieczni, którzy właśnie przeszli te warsztaty psychologiczne, to nie są te same osoby, to są osoby, które się po prostu aktywizują tak niesamowicie, że w tamtym roku to praktycznie no prawie wszyscy, którzy byli w naszym projekcie, zdobyli pracę, może to nie była stała praca. Na przykład, to ostatnio przypadek tej dziewczyny, który myśmy myśleli, że dziewczyna już jest stracona, zamknięta w sobie i w ogóle. Ta dziewczyna się tak zrobiła, że po prostu teraz tak z nami współpracuje i tylko przychodzi co chwila, a macie jeszcze jakieś szkolenia... no dosłownie dziewczyna zmieniła stosunek do świata. Także to jest naszym zdaniem najlepsza forma pomocy, jaka tylko może być. Działanie psychologiczne (O1FGI).*

5.12. OCENA UWARUNKOWAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH PRZEZ KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Ankietowani zostali poproszeni o określenie, jak transformacja systemowa oraz wejście Polski w struktury Unii Europejskiej wpłynęło na ich sytuację materialną. Część respondentów nie potrafiła określić, nie posiadała własnego zdania na temat zmiany swojej sytuacji materialnej po 1989 roku. Niemal połowa klientów pomocy społecznej deklarowała pogorszenie się sytuacji materialnej po transformacji systemowej. Tylko trzech badanych deklarowało poprawę sy-

tuacji materialnej po 1989 roku. Pogorszenie się sytuacji materialnej w stosunku do lat sprzed 1989 roku spowodowane było na ogół, zdaniem respondentów, brakiem pracy i związanym z tym rosnącym bezrobociem oraz faktem, że po transformacji systemowej zlikwidowano Państwowe Gospodarstwa Rolne i wiele zakładów państwowych. Tak przedstawia sytuację jeden z respondentów: *Za komuny nie pytali, czy zdrowy, czy chory. Praca jest i gotowe, a teraz – jak chce do pracy, to musi być człowiek na tyle zdrowy, że dostanie pracę, aprywaciarz nie przyjmie (L11).*

Również wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w roku 2004 nie zmieniło raczej sytuacji materialnej badanych gospodarstw domowych.

Respondenci często nie byli w stanie określić, czy sytuacja materialna ich i rodziny zmieni się w najbliższym czasie. Częściej niż co czwarty respondent sądził, że sytuacja materialna poprawi się. Swoją opinię badani argumentują na ogół nadzieją na znalezienie pracy oraz faktem, że dzieci wkrótce dorosną i same zaczną pracować. Natomiast deklaracja części respondentów oznajmująca, że sytuacja materialna w najbliższym czasie ulegnie raczej pogorszeniu, jest związana głównie z brakiem pracy i utratą nadziei na jej znalezienie oraz rosnącymi cenami produktów i usług.

Jedną z respondentek, która utraciła dom na skutek pożaru, ma jednak nadzieję na polepszenie sytuacji: *Mam nadzieję, że tak. Ze względu na to, że zwiększamy gospodarstwo. Według naszych obliczeń powinno być lepiej. Związane jest to z agroturystyką (L09).*

Zdaniem znacznej większości respondentów sytuacja w kraju idzie w złym kierunku. Tylko siedmiu respondentów na pięćdziesięciu było zdania, że sytuacja w kraju się polepsza. Co trzeci respondent nie miał swojego zdania w tej kwestii. Swoją opinię o złej sytuacji w kraju argumentują faktem, że elity nie troszczą się o obywateli, a także nie wprowadzają działań służących ograniczeniu rosnącego bezrobocia.

Ponad połowa respondentów nie zna żadnej osoby, która dobrze sobie radzi, a mimo to korzysta ze wsparcia pomocy społecznej. Co drugi respondent nie widzi nic nagannego w zachowaniu polegającym na pobieraniu zasiłków z pomocy społecznej przy jednoczesnej „pracy na czarno”. Głównym argumentem jest opinia, według której trudno jest „wyżyć z zasiłku”. Co czwarty respondent potępia takie zachowanie, gdyż osoby pobierające świadczenia z pomocy społecznej i pracujące równocześnie w tzw. „szarej strefie” oszukują państwo i innych obywateli.

O występującym problemie pracy w tzw. „szarej strefie” wspominali pracownicy ośrodków pomocy społecznej objętych badaniem. *No taki największy mankament na tej naszej ziemi, właśnie w naszej gminie jest ta praca na czarno, bo na przykład przychodzą różni klienci i przychodzą do nas też tacy, którzy wiemy, że na przykład mają bardzo dobrą sytuację finansową. Podjeżdża porządnym*

samochodem, a on tu przedstawia nam zerowe dochody i w biurze pracy jest zarejestrowany, elegancko wszystko, tak że to jest takie w sumie najgorsze (...) żadnej możliwości nie ma... to jest już patologia (Ba1FGI). Na terenie powiatu leskiego praca tego typu nasila się zazwyczaj w letnim sezonie turystycznym. Jak zaznaczali pracownicy pomocy społecznej, do takiej pracy głównie zatrudniani są uczniowie i studenci, bardzo rzadko podopieczni ośrodków pomocy społecznej: *Ale podopieczni są uzależnieni od pomocy społecznej. Ale zawsze na te 10 osób może 2 się zatrudni gdzieś tam. No, a jak nie ma takich, takiej bazy turystycznej, to jest ciężko, bo u nas na przykład w naszej gminie [Baligrodzie – red.] to już nie ma. Są te agroturystyki (Ba1FGI); Gdyby tej nawet pracy na czarno nie było, to byście już całkowicie miały przechłapane (O1FGI).*

5.13. PODSUMOWANIE

Analizując sytuację społeczno-gospodarczą powiatu, przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej w powiecie leskim zwracali uwagę na brak zakładów pracy, które mogłyby zmniejszyć skalę bezrobocia. *Praktycznie to jest chyba najważniejszy problem, bo w ślad za tym idzie ubóstwo, bezrobocie, alkoholizm. To najważniejszy problem (Ba2FGI).* Profil społeczno-gospodarczy powiatu związany jest także z rolnictwem, o czym świadczą m.in. dane statystyczne oraz poniższa wypowiedź: *Brak tych zakładów pracy powoduje, że te osoby nie mają gdzie tej pracy znaleźć. Nasza gmina jest gminą rolniczą, rolniczo-turystyczną, ale też trzeba powiedzieć, że cały ten nasz region to są po prostu... klasa gruntów jest tak słaba. Dobrze, że są te dotacje unijne, to faktycznie rolnicy, którzy mają większą powierzchnię gospodarstwa, to tam jakoś funkcjonują. Wstecz parę lat nie było tych dotacji, to przecież chociaż rolnik miał, dajmy na to 10 hektarów gospodarstwa, to praktycznie żył na granicy ubóstwa, bo u nas jest teren górzysty i nie ma za bardzo wykwalifikowanych, np. ten się zajmuje hodowlą tego, ten uprawia. Nie ma takich gospodarstw, żeby się utrzymały faktycznie z pracy z gospodarstwa rolnego. Bo rolnik, żeby sobie opłacić składkę KRUS, do tej pory musiał sobie gdzieś znaleźć pracę zawodową, żeby mieć na zapłacenie składki KRUS, bo na pewno tego z gospodarstwa nie wypracował (O1FGI).*

Wśród mocnych stron powiatu wymieniano położenie turystyczne gmin powiatu leskiego. Jak jednak zaznaczają pracownicy socjalni, lokalizację tę wykorzystują osoby z wysokim kapitałem ekonomicznym, społecznym i ludzkim. *Ale wiesz – turystyczna gmina, to dalej się bogacą ci ludzie, którzy mają sklepy, którzy mają agroturystyki, a ci biedni nie mają i tak tego wszystkiego (C1FGI).*

Pracownicy socjalni zwracają uwagę na szeroki zakres obowiązków oraz rodzaj warunków, w jakich pracują. *Poświęcenie tych pracowników... tak jak mówiliśmy wcześniej, bez pedagogów, psychologów i prawników naprawdę jest trudno... załatwiamy wszystkie praktycznie rzeczy, w tej chwili jaki program*

nowy wejdzie, to wszystko wchodzi do pomocy społecznej, jak świadczenia rodzinne, które miały być na początku w urzędach – przeszły oczywiście do pomocy, w tej chwili zespoły interdyscyplinarne – przechodzą do pomocy, dodatki chociaż nie są ustawowo w pomocy, ale są w pomocy. Były przymiarki do stypendiów, że miały wejść do pomocy i, dzięki Bogu, jeszcze nie weszły, ale kto wie, czy nie wejdą. W jakiś sposób to musimy przy niezwiększonej kadrze... (Ba2FGI).

Sygnalizowanym problemem na terenie powiatu leskiego jest brak specjalistów, głównie psychologów, którzy mogliby wspierać klientów pomocy społecznej. *Dajmy na to, poradnia w Lesku czynna jest na przykład dopiero w czwartek albo w piątek i trzeba czekać dwa dni. Jemu już ochota przejdzie i się rozmyśli, upije się za ten czas. Albo trzeba się zarejestrować i czekać. To jest też główna bolączka, że nie ma właśnie takich instytucji (O1FGI).*

Wśród działań mogących wpływać na ograniczanie wykluczenia społecznego pracownicy socjalni wymieniali m.in. formy aktywizacji środowisk lokalnych w grupach samopomocowych. Przedstawiciele ośrodka pomocy społecznej z Baligrodu stwierdzili, że dobrą praktyką, która może być wykorzystana przez inne ośrodki, jest organizacja balu dla seniorów. Podczas imprezy istnieje możliwość spotkania i nawiązania kontaktów przez osoby starsze.

Działaniem wspomagającym klientów pomocy społecznej, zdaniem badanych pracowników socjalnych, jest powołanie asystenta rodzinnego, który pomaga rodzinom w ich problemach. Przedstawiciele ośrodka pomocy społecznej z Cisnej zaprezentowali dobrą praktykę polegającą na wyjazdach, wymianie zagranicznej dzieci z rodzin objętych wsparciem pomocy społecznej. *My mamy założoną fundację we współpracy z fundacją holenderską. No i te dzieci jeżdżą na te kolonie. Ale to jest jeszcze nic, parę lat temu, jak przyjechali Holendrzy z tej fundacji, to pomogli, bo oni jak przyjeżdżali, to tak lubili odwiedzać te rodziny, które były w Holandii, no i trafili do takiej rodziny i pytają – jeden tam po polsku troszeczkę mówi – i okazało się, że szły do sprzedaży domy z nadleśnictwa, gdzie mieszkali ci ludzie i nikt sobie nie mógł pozwolić na wykup. Myśmy założyły stowarzyszenie i ta fundacja nam przekazała bardzo dużą kwotę na wykup tych mieszkań, ale na takiej zasadzie, że te mieszkania się wykupuje, daje się pożyczki tym ludziom i te pożyczki są praktycznie bezprocentowe. Spisuje się umowy i na tych umowach każdy się deklaruje, po ile może spłacać, tam po 100, po 50 złotych i te pieniądze, które trafiają z powrotem na konto naszej fundacji, idzie teraz na remonty. Bo wykupiliśmy ponad 35 mieszkań z nadleśnictwa i ludzie nam oddają te pieniądze i teraz idą na remonty, na zmiany dachów, cały czas spływają i my mamy tak po 10 tysięcy, nawet po 20 dajemy. Także pomagamy w ten sposób. I tym właśnie najbiedniejszym, że nie mogą sobie nigdzie wziąć żadnej pożyczki, no to sobie od nas biorą. Oni spłacają, tylko spłacają bezprocentowo i tak jak mogą, to znaczy na umowie to on mi pisze 100 zł, że będzie spłacał co miesiąc i tak mi ma spłacać, tyle ile zadeklaruje. I on mi spłaca przez 5 lat, 6 lat i to nie*

jest jak w banku, że mu narośnie odsetek nie wiadomo jakich, tylko spłaca aż spłaci (C1FGI).

Organizacje pozarządowe w ograniczonym zakresie wspierają prace ośrodków pomocy społecznej. Głównymi formami wsparcia jest dostarczanie żywności poprzez m.in. Bank Żywności.

Jedną z możliwości minimalizacji wykluczenia społecznego jest założenie spółdzielni socjalnej, która zajmowałaby się, np. sprzątaniem domków letniskowych oraz świadczyłaby usługi pralni chemicznej. Zgromadzeni na FGI pracownicy socjalni zwracali uwagę na dużą szansę powodzenia takiej działalności gospodarczej.

Rozdział 6

POWIAT PRZEMYSKI

6.1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POWIATU

W ramach projektu analizowano trzy charakterystyki powiatów, tj. powiat turystyczny, przemysłowy i rolniczy. Na podstawie zebranych wskaźników powiat przemyski został zaliczony do typu powiatów o charakterystyce rolniczej.

Powiat przemyski został utworzony w ramach reformy administracyjnej kraju w 1999 roku. Od północy sąsiaduje z powiatem jarosławskim, od zachodu z powiatami rzeszowskim i brzozowskim, od południa z powiatami sanockim, bieszczadzkim i leskim, granica wschodnia powiatu pokrywa się z granicą państwową (Polska – Ukraina). W skład powiatu wchodzi dziesięć gmin: Bircza, Dubiecko, Fredropol, Krasieczyn, Krzywca, Medyka, Orły, Przemyśl, Stubno oraz Żurawica. Powierzchnia powiatu wynosi 1214 km².

W 2009 roku powiat przemyski zamieszkiwało 71 231 osób, w tym 35 565 kobiet. Statystyki dotyczące ludności wskazują, że gęstość zaludnienia wynosi 59 osób na 1 km². Na 100 mężczyzn w powiecie przemyskim przypada 100 kobiet. Przyrost naturalny w powiecie wynosił 1,1 i był niższy o 0,7 od średniej wojewódzkiej. Jak wskazują statystyki GUS, na 1000 osób przypada 6,5 małżeństw, 10,7 urodzeń żywych oraz 9,6 zgonów.

W 2009 roku stopa bezrobocia w analizowanym powiecie wynosiła 21,1%. Różnica między najwyższą a najniższą stopą bezrobocia w województwie podkarpackim w 2009 roku wynosiła 18%. Dane dotyczące osób bezrobotnych wskazują, że kobiety stanowiły 49,6% zarejestrowanych bezrobotnych, przy średniej wojewódzkiej 50,1%.

W 2009 roku na 10 tys. ludności powiatu przemyskiego zarejestrowane były 493 podmioty w rejestrze REGON. Wskaźnik ten jest najmniejszy wśród wszystkich powiatów województwa podkarpackiego. W powiecie ogółem funkcjonowało 9886 podmiotów. W sektorze usług zarejestrowane były 6843 podmioty, w sektorze przemysłowym i budownictwie 2844 podmioty, natomiast w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie 199 podmiotów.

Analizując sytuację demograficzną w odniesieniu do rynku pracy w 2009 r. w powiecie przemyskim było 15 820 osób w wieku przedprodukcyjnym (w tym 7614 kobiet), 44 496 osób w wieku produkcyjnym (w tym 20 590 kobiet), natomiast osób w wieku poprodukcyjnym na terenie powiatu było 10 915 (w tym 7361 kobiet). Osoby w wieku przedprodukcyjnym stanowiły 22,2% ogółu ludności, w produkcyjnym 62,5%, a w wieku poprodukcyjnym 15,3%. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w powiecie przemyskim na koniec 2009 roku wynosiło 2523,89 zł. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w relacji do średniej krajowej (Polska = 100) stanowiło w powiecie 76,1%.

W 2009 roku w powiecie przemyskim w pomocy społecznej zatrudnionych było 35 osób, w tym 2 pracowników w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Jak wskazują dane ze sprawozdania do MPiPS za 2009 r., na 2000 mieszkańców powiatu przypada 0,93 pracownika socjalnego (przy średniej wojewódzkiej 1,01). Wśród najczęstszych powodów udzielania wsparcia w ramach pomocy społecznej wymienić należy: ubóstwo – 3359 osób, bezrobocie – 2000 osób, długotrwała lub ciężka choroba – 959 osób, niepełnosprawność – 856 osób. W powiecie przemyskim na pomoc społeczną i pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej w 2009 r. wydatkowano 38 837 019,62 zł.

Badania terenowe wśród klientów pomocy społecznej w ramach projektu „Badanie wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim” zostały przeprowadzone na terenie wylosowanych gmin powiatu przemyskiego: Fredropol i Bircza.

6.2. SYTUACJA MATERIALNA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Przy opisie postaci wykluczenia społecznego w powiecie przemyskim zaprezentowane poniżej dane dotyczą 50 klientów pomocy społecznej przebadanych za pomocą kwestionariusza wywiadu, a także indywidualnych wywiadów pogłębianych z 16 osobami.

Badaniami terenowymi w powiecie przemyskim zostało objętych 50 osób, w tym 34 kobiety oraz 16 mężczyzn. Najwięcej przebadanych osób było w wieku 41–50 lat (24 osoby), następnie osoby w wieku 31–40 lat (11 osób), 51–60 lat (10 osób), 71–80 lat (3 osoby) oraz 2 osoby w wieku 61–70 lat. Ponad połowa badanych znajdowała się w związkach małżeńskich – 32 osoby. Zdecydowana większość respondentów legitymowała się wykształceniem podstawowym (21 osób) lub zasadniczym zawodowym (17 osób). Prawie połowa z badanych respondentów posiadała status osoby bezrobotnej.

Gospodarstwa domowe, w których przeprowadzono badania za pomocą kwestionariusza wywiadu, zamieszkiwało od 3 do 6 osób. Na terenie powiatu przebadano jedno gospodarstwo z trzynastoma mieszkańcami. Wśród głównych źródeł utrzymania gospodarstw domowych w powiecie przemyskim w opinii klientów pomocy społecznej były: różnego rodzaju zasiłki, prace sezonowe oraz

dochody z prac społecznych (interwencyjnych), a także działalność na podstawie umowy o pracę.

Jednym z analizowanych tematów były powody, które przyczyniły się do tego, że gospodarstwo (w tym respondent) znalazło się w trudnej sytuacji materialnej. Ankietowani wskazywali jako przyczynę: utratę pracy i wiążące się z tym bezrobocie, brak środków finansowych spowodowany niskimi dochodami, choroba lub niepełnosprawność, a także śmierć małżonka.

Zebrany materiał badawczy wskazuje, że w 16 gospodarstwach domowych zamieszkiwały osoby niepełnosprawne, a w 14 występował problem długotrwałej choroby. Ankietowani wskazywali, że w 33 gospodarstwach zdarzały się sytuacje, kiedy brakowało środków na wykup leków.

W strukturze wydatków najczęstszą kategorią podawaną przez ankietowanych były wydatki na żywność (34 wskazania) oraz obowiązkowe opłaty (12 wskazań). Należy zaznaczyć, że zdecydowana większość (40 odpowiedzi) respondentów wskazała, że w ich domu często lub czasami brakuje środków finansowych na zakup żywności. Wszyscy badani zaznaczyli, że często lub czasami (35 odpowiedzi) brakuje im pieniędzy na niezbędne opłaty związane głównie z eksploatacją mieszkania lub domu. W związku z ograniczonymi środkami finansowymi badani klienci pomocy społecznej w pierwszej kolejności rezygnowali z lepszej odzieży, ubrań oraz remontów i wycieczek. W przypadku 13 badanych gospodarstw występowały zaległości związane z opłatami.

Zdecydowana większość respondentów (34 odpowiedzi) podkreślała, że średnio miesięcznie na utrzymanie jednego członka rodziny brakuje od 401 zł do 800 zł. Wszyscy badani zadeklarowali, że ich gospodarstwa domowe posiadają długi i najczęściej są to zobowiązania wobec banku.

W kwestionariuszu ankiety zamieszczono pytanie dotyczące wpływu sytuacji materialnej na konsumpcję, zdrowie, wykształcenie, korzystanie z kultury, zabezpieczenie społeczne oraz wpływ na życie zawodowe. Respondenci wskazywali, że ich sytuacja materialna ma bardzo duży wpływ na takie aspekty życia, jak: konsumpcja (48 odpowiedzi), wykształcenie (22 odpowiedzi) i zabezpieczenie społeczne (34 odpowiedzi).

Otrzymany materiał badawczy wskazuje, że w powiecie przemyskim występują największe braki instalacji domowych (wśród wszystkich powiatów). Respondenci wskazywali na brak bieżącej wody oraz gazu.

Wśród brakujących sprzętów klienci pomocy społecznej najczęściej wymieniali brak pralki i lodówki. W gospodarstwach domowych respondenci deklarowali posiadanie telewizora (47 odpowiedzi), lodówki (43 odpowiedzi), pralki (39 odpowiedzi), telefonu komórkowego (37 odpowiedzi). Najrzadziej ankietowani wskazywali posiadanie telewizji cyfrowej.

6.3. KAPITAŁ SPOŁECZNY KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Na terenie powiatu przemyskiego klienci pomocy społecznej przejawiają najniższy (wśród analizowanych powiatów) stopień zaufania do przyjaciół, a także sąsiadów. Badani deklarowali wysoki stopień zaufania do bliskiej rodziny, stosunkowo niższym poziomem zaufania darzyli dalszą rodzinę. Podkreślenia wymaga fakt, że respondenci deklarowali raczej wysoki stopień zaufania do instytucji pomocy społecznej. Niższym poziomem zaufania cieszyli się przedstawiciele samorządu gminnego.

W literaturze przedmiotu jednym z elementów składowych kapitału społecznego jest członkostwo w organizacjach pozarządowych. Klienci pomocy społecznej ujęci w badaniu na ogół nie byli członkami żadnego stowarzyszenia czy fundacji. Przynależność do organizacji pozarządowych zadeklarowały 2 respondentki, które uczestniczyły w pracach Koła Gospodyń Wiejskich.

Kolejnym z wymiarów kapitału społecznego jest stopień zainteresowania sprawami miejsca zamieszkania, parafii, powiatu, województwa i kraju. Respondenci z powiatu przemyskiego wśród wszystkich przebadanych powiatów wykazują najmniejsze zainteresowanie sprawami gminy, którą zamieszkują. Mieszkańcy powiatu przemyskiego wykazywali także najniższy poziom zainteresowania sprawami powiatu oraz województwa. Najwyższy stopień zainteresowania respondenci deklarowali w stosunku do parafii oraz kraju. Należy jednak zaznaczyć, że w porównaniu z innymi analizowanymi powiatami jest to i tak niższy stopień.

Mimo że respondenci wskazywali niski stopień zainteresowania sprawami gminy, powiatu i województwa, trzy czwarte badanych wzięło udział w wyborach do rady gminy, powiatu oraz sejmiku województwa. Najniższy wskaźnik udziału w wyborach odnotowywany był w przypadku wyborów do Sejmu i Senatu.

W opinii respondentów wsparcie społeczne posiada dużą wagę. Respondentom zadano pytanie o osoby i instytucje, które mogą lub mogłyby udzielić pomocy. Klienci pomocy społecznej z terenu powiatu przemyskiego wskazywali, że w przypadku choroby mogą liczyć na współmałżonka (mąż – 14 odpowiedzi i żona – 6 odpowiedzi), a także dzieci. Jedna piąta badanych wskazywała, że w sytuacji choroby nie może liczyć na żadne wsparcie od osób lub instytucji.

W sytuacji wymagającej pomocy w opiece nad osobami zależnymi (dziećmi lub innymi osobami z rodziny) badani wskazywali, że również mogą liczyć na wsparcie ze strony współmałżonków oraz rodziców (głównie matki). Również w tym pytaniu trzy czwarte respondentów odpowiedziało, iż w sytuacji konieczności opieki nad osobami zależnymi nie mogą liczyć na żadne wsparcie. Natomiast w sytuacji wymagającej pożyczania pieniędzy respondenci jako swoje potencjalne i realne wsparcie wskazywali znajomych/kolegów. Na żadną pomoc w sytuacji konieczności pożyczania pieniędzy nie może liczyć blisko połowa ankietowanych osób. Na wsparcie w załatwianiu spraw urzędowych respondenci mogą liczyć

głównie ze strony współmałżonka. W przypadku pomocy w sprawach urzędowych trzy czwarte badanych wskazało, że nie może liczyć na żadną pomoc w tym aspekcie. W powiecie przemyskim występuje wśród wszystkich badanych powiatów największy odsetek osób, które deklarowały, że nie mogą liczyć na pomoc osób i instytucji. Należy jednak pokreślić, że prawie połowa respondentów wskazała, że zna osobę pełniącą ważną funkcję, która może pomóc w trudnej sytuacji.

W trakcie wywiadów z pracownikami socjalnymi z Birczy i Fredropla wyłonił się inny obraz w zakresie możliwości pomocy osobom wykluczonym. *Wszyscy do nas przychodzą, z pierdołą – to już powiem. Ze wszystkim do nas przychodzą, bardzo dużo jest sytuacji takich, że nie tylko jeśli chodzi o nasze, o to co chcą od nas, tylko po prostu do innych urzędów. Często wypełniamy pełno druków, które w ogóle nas nie dotyczą, nawet adresujemy koperty, nawet wysyłamy. No takie naprawdę banalne rzeczy, gdzie akurat tutaj mówią o rodzinie i tak strasznie... a my mamy takie sytuacje, że faktycznie rodzina jest wielka i dziadziu, czy ojciec przychodzi i mówię, że przecież ma pan – a nie, a nie, to pani niech mi wypełni. Tak że ja bym się tu w ogóle nie zgodziła, pewnie moje koleżanki też* (B2FGI).

Niekorzystne oddziaływanie na kapitał społeczny mogą mieć takie dysfunkcje w najbliższym środowisku społecznym, jak: alkoholizm, przemoc fizyczna czy narkomania. W powiecie przemyskim odnotowano najwięcej odpowiedzi mówiących o istnieniu problemu alkoholizmu w najbliższym otoczeniu respondentów. Wyniki uzyskane z kwestionariuszy wywiadu wskazują, że w otoczeniu klientów pomocy społecznej występuje także przemoc fizyczna. Należy zaznaczyć, że istnieje korelacja pomiędzy alkoholizmem a używaniem przemocy. Życie rodzin, w których występuje problem alkoholizmu, przepełnione jest przemocą psychiczną i fizyczną. Rodzina z takim problemem nie czerpie radości z życia, skupia się na obronie przed zagrożeniami. Takie zachowania odbijają się na wszystkich członkach rodziny, pozostawiając największe piętno na dzieciach.

Problem alkoholizmu został także uwypuklony podczas FGI. *Pomijam ten alkohol, który jest widoczny, bardzo widoczny. Takie życie bez celu, bez sensu. O tym nie chcę mówić, bo to widać wszędzie, to są takie zjawiska, które były, czy ktokolwiek widział je wcześniej, czy nie widział, ten alkohol zawsze był tam gdzieś w tle* (B1FGI). Należy zaznaczyć, że problem alkoholizmu powiązany jest m.in. z łatwym dostępem do alkoholu zza wschodniej granicy państwa.

6.4. WSPARCIE INSTYTUCJONALNE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Jak wskazują dane zebrane z wywiadów kwestionariuszowych, respondenci z powiatu przemyskiego oczekują głównie pomocy ze strony instytucji pomocy społecznej. Tylko 4 respondentów wskazywało, że nie oczekuje pomocy od nikogo, gdyż „radzi sobie sama”. W pierwszej kolejności rodzaj oczekiwanej pomocy związany jest z udzieleniem wsparcia finansowego. Respondenci

wskazywali, że oczekują także wsparcia w postaci zasiłków, żywności i pomocy w poszukiwaniu pracy.

Głównymi instytucjami wspierającymi klientów pomocy społecznej w ciągu ostatnich pięciu lat były Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej oraz organizacje pozarządowe, takie jak: Bank Żywności i Caritas. Udzielone wsparcie w zdecydowanej większości miało wymiar finansowy oraz żywnościowy. Takie formy wsparcia pokrywają się z zapotrzebowaniem zgłaszanym przez respondentów.

Zdecydowana większość respondentów zgłosiła się po raz pierwszy po pomoc do ośrodka pomocy społecznej w latach 1996–2000. Powodem zwrócenia się o wsparcie była trudna sytuacja materialna spowodowana bezrobociem oraz brakiem środków finansowych. Otrzymana pomoc miała postać zasiłku. Wszyscy respondenci po raz ostatni ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej skorzystali w 2010 roku. Przyczyny uzyskania pomocy podczas ostatniej wizyty były podobne do wizyty za pierwszym razem, tj. ograniczone środki finansowe połączone z pozostawaniem bez pracy oraz samotne macierzyństwo lub ciąża.

Na problem bezrobocia na terenie powiatu zwracali uwagę przedstawiciele Gminnych Ośrodków Pomocy Społecznej: *No problemy dotyczące wykluczenia, no o tym bezrobociu się dużo mówi i ja już tak nie chcę powtarzać, że bezrobocie, bezrobocie. No ludzie sobie radzą jak mogą, ale przy dzisiejszym rynku pracy, takim bardzo ubogim, no naprawdę nie mają ludzie poczucia bezpieczeństwa* (B1FGI).

Wsparcie uzyskane po raz ostatni ze strony ośrodka pomocy społecznej miało charakter zasiłku lub pomocy finansowej na zakup żywności, leków czy opału. Zakres otrzymywanego przez respondentów wsparcia ze strony ośrodka pomocy społecznej to w większości od 2 do 3 razy w roku lub raz w roku. Zdecydowana większość ankietowanych otrzymała pomoc na żywność, opał, ubrania, pomoc w znalezieniu pracy, a także na remonty.

Jeden z problemów badawczych postawionych w etapie conceptualizacji dotyczył zmian w działalności ośrodków pomocy społecznej. Ponad połowa respondentów deklaruje zadowolenie z dotychczasowej działalności, pozostali zaś wskazują, że otrzymywana pomoc finansowa powinna być przekazywana szybciej oraz częściej, a wysokość otrzymywanej pomocy powinna być wyższa.

Klienci pomocy społecznej deklarowali, że ośrodek pomocy społecznej powinien oferować dodatkowe wsparcie. Wśród najczęstszych form wskazywano większą pomoc finansową i rzeczową, pomoc dla dzieci w postaci kolonii i zakupu podręczników szkolnych. Mocno akcentowaną formą wsparcia była pomoc w znalezieniu pracy. Jeśli chodzi o oczekiwany niepieniężny rodzaj wsparcia ze strony pomocy społecznej oraz instytucji rynku pracy, to respondenci na ogół preferowali wsparcie w postaci żywności, odzieży, pomocy w znalezieniu pracy oraz środków na remonty.

Jednym z ważnych elementów aktywizacji klientów pomocy społecznej jest zapewnienie szkoleń i kursów. Prawie trzy czwarte klientów pomocy społecznej zostało skierowane do udziału w różnego rodzaju formach szkoleniowych podnoszących kwalifikacje (z czego 5 osób nie skorzystało). Wśród oferowanych kursów respondenci wymienili kursy: fryzjer, obsługa komputera, florysta, gastronomiczny, certyfikat agroturystyczny, kosmetyczny, opiekuńczy, budowlany, operatorów sprzętu ciężkiego, a także magazyniera.

Oceniając udział w kursach, respondenci zwracali uwagę, że były one bardzo dobre, ale nie pokrywają się z zapotrzebowaniem na rynku, gdyż pracodawcy na takie kursy nie zwracają uwagi (3 odpowiedzi).

Połowa respondentów chciałaby być skierowana na kurs, szkolenie podnoszące lub zmieniające kwalifikacje. Najbardziej preferowane kursy przez respondentów to gastronomiczny, a także obsługa komputera lub obsługa kasy fiskalnej. Część respondentów podkreślała, że tak naprawdę nie jest istotne, w jakiego rodzaju kursie miałyby uczestniczyć, byle tylko ten umożliwił znalezienie pracy po jego ukończeniu.

Udział w kursach możliwy jest w ramach projektu systemowego z poddziałania 7.1.1 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W przypadku ośrodków biorących udział w badaniu w gminie Fredropol realizowany jest taki projekt systemowy. Osoba odpowiedzialna za realizację projektu tak opisuje jego efekty: *(...) to są projekty systemowe z 7.1.1, czyli to jest przeciwdziałanie dokładnie marginalizacji i wykluczeniu społecznemu przy pomocy ośrodków pomocy społecznej i PCPR-ów i to jest Kapitał Ludzki. Program Operacyjny Kapitał Ludzki. W tamtym roku mieliśmy 10 osób, 10 kobiet, którym pomagaliśmy wyjść z wykluczenia, tam były szkolenia różne, doradztwo, poradnictwo z wszelkiego zakresu. W tym roku jest 17 kobiet i jedna dostała pracę i to nasz sukces. Tak jest! Jedna dostała pracę i to właśnie dostała pracę w tym kursie, w którym uczestniczyła, u tego pracodawcy. (...) No firma, która szkoliła te osoby, to bardzo chwaliła, że kobiety są bardzo zorganizowane, że były chętne do współpracy, że chcą coś robić, zaangażowane są bardzo, tak że myślę, że trochę tam się ruszyły. A takich bardzo widocznych efektów to niestety nie ma. To są trudni klienci* (F3FGI).

Pracownicy socjalni uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym zwracali uwagę na duży zakres obowiązków i ograniczone możliwości poświęcenia dużej uwagi każdemu podopiecznemu. *My jesteśmy tam w jakimś określonym czasie. Też po 15 idziemy do swoich domów, nie jesteśmy w stanie z nimi mieszkać ani spać, ani prowadzić za rękę, prawda?* (B_FGI); *Przed wszystkim więcej pracowników socjalnych, jeżeli by pracownik socjalny miał rodzin, np. 20, to ja uważam, że elegancko pracuje z takimi rodzinami i znajdzie kilka rodzin, pomoże. A jeżeli jest 3 pracowników socjalnych na 7 tysięcy ludzi, to przepraszam bardzo, to samo za siebie mówi. Przecież nie jest w stanie i dalej prawo i dalej przepisy, polityka* (B2FGI).

Przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej uczestniczących w FGI wskazywali na ograniczenia wynikające z ustawy o pomocy społecznej, a szczególnie w kryteriach przyznawania pomocy. Omawiana kwestia ma szczególne znaczenie na terenie powiatu, gdzie poziom rozwoju rolnictwa jest duży. Poniżej zaprezentowano obszerny fragment rozmowy, w którym omawiana kwestia została poruszona:

B2FGI: *Takich chyba nie ma, no chyba że ten dochód z pola. Jeżeli chodzi właśnie o to, to już pani mówiła o tych dużych gospodarstwach. Ale często jest tak, że ktoś tam ma jakąś rencinę i 3 ha i 207 zł mu policzymy, no i on mówi, no pani, mi co miesiąc doliczacie – to taki dochód przecież z tego przyjdzie – on nie skorzysta, chociaż teraz są te dotacje itd. Wiadomo, z jakiej dotacji skorzysta ten, co ma hektar, a z jakiej ten co ma 10 ha i tamten coś produkuje itd. I to takie troszkę jest. Znaczą się, może ono nie blokuje, ale trudno ludziom wytłumaczyć, że to musimy wziąć, że po prostu ten dochód musimy policzyć. Bo to akurat wtedy przekroczy. A taki co wykombinuje gdzieś tam coś i nie ma pola, nie wiem odda komuś czy sprzeda. No nie liczy się.*

B1FGI: *Ale np. człowiek z pierwszą grupą, gdzie całkowicie niezdolny do pracy, ma 10 ha pola, zasiłku stałego z powodu orzeczenia nie dostanie, bo 10 razy 200 to jest 2000 zł na miesiąc. A pytam się, jak ten człowiek może w ogóle, jak on nie potrafi sobie rękawiczki założyć, to jak on może obrobić pole.*

F2FGI: *Ale po co on to pole trzyma?*

B2FGI: *Ale nieraz jest tak, że z dziada pradziada trzyma, nieraz jest taka mentalność, nie mogą rozdrabniać, bo mama mi dała... Takie sentymentalne rzeczy.*

B1FGI: *Ale to nie ma tak, że akurat z dnia na dzień sprzeda, a czasem właśnie ta niepełnosprawność powstaje z dnia na dzień, no niestety, bo tragedie są i były, i będą. Także nie można przypisywać tego, że on powinien wcześniej zrobić porządek z polem i zabezpieczyć, nie daj Boże, od wypadku.*

F1FGI: *A ja kiedyś zaryzykowałam zasiłkiem stałym. Gdzieś tam przez sołtysa, coś tam, że nie uprawia. Ktoś tam potwierdził. Ale to było takie ubóstwo i bieda, że myślę sobie najwyżej pójdę do kryminału. Jak przyjedzie kontrola, niech robią ze mną, co chcą. Jeden raz tak było. Nie wliczyłam dochodów z pola.*

_FGI: *A jak przyjechała kontrola, to co? Nie pokazałaś tego?*

F1FGI: *Pokazałam, o to chodzi, że specjalnie pokazałam, bo nie chciałam, bo troszeczkę żyłam tak i nerwowo. Bo myślę sobie z miesiąca na miesiąc to się odkłada ten pieniąż i ja, jak mi kiedyś tam przyjdzie zwracać, tyle się tego nabiera z odsetkami i ja specjalnie tą teczkę dałam, tylko dlatego, żeby one*

mi wskazały, że to jest źle. I ewentualnie uchylę decyzję. Ale nic nie sprawdzily, wstały – tak wtedy u mnie wyszło dziewczyny – wy tego nie róbcie!

F2FGI: *Ale słuchaj, tu z kolei druga strona, jak ktoś ma pole ileś tam hektarów, no i płaci KRUS, no to ma też prawo do jakichś świadczeń.*

Sygnalizowanym przez pracowników socjalnych problemem jest zjawisko polegające na wyszukiwaniu możliwości pobierania świadczeń z ośrodka pomocy społecznej. Jak wskazuje jedna z uczestniczek FGI: *Bo zamiast się poświęcić, wziąć sobie na przykład na 100 rodzin i wyciągnąć ich naprawdę w miarę naszych możliwości, no i ich umiejętności, żeby zaczęli jakoś sami funkcjonować. To niestety, te pieniądze się rozpywają po tych takich: że mi się należy, to ja dostanę (F2FGI).*

Kolejną kwestią poruszoną przez pracowników ośrodków pomocy społecznej jest brak specjalistów, instytucji na terenie działania ośrodków. Brak specjalistów powoduje, że przedstawiciele GOPS, muszą dojeżdżać do Przemysła, aby móc odbyć takie konsultacje ze specjalistą. W trakcie spotkania tak sygnalizowano te zagadnienia: *No to codziennie też nie jeździsz, tylko ja mówię, żeby były po prostu te narzędzia, takie jak te instytucje, żeby można było wdrożyć tą pracę socjalną. Tu jest największy z tym problem. Bo na przykład inaczej ja porozmawiam z radcą prawnym w cztery oczy, a inaczej porozmawiam z prokuratorem czy sędzią przez telefon. To jest zupełnie co innego (B1FGI).*

6.5. SYTUACJA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ NA RYNKU PRACY

Połowa badanych osób objętych badaniem zarejestrowana była w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Czas pozostawania w rejestrze urzędu wynosił na ogół powyżej 36 miesięcy, był to też okres, w którym ankietowani również poszukiwali pracy. Badani deklarowali także, że są osobami niepracującymi i nieposzukującymi pracy (19 odpowiedzi).

Jedna trzecia respondentów nigdy nie pracowała zawodowo. W przypadku osób, które posiadały doświadczenie zawodowe, przyczynami utraty pracy była likwidacja firmy lub zajmowanego stanowiska, wygaśnięcie umowy o pracę lub stażu, ciąża lub macierzyństwo.

Respondenci deklarowali, że starali się aktywnie poszukiwać pracy. Działania w tym celu podejmują na ogół kilka razy w miesiącu, polegają one na ogół na czytaniu ogłoszeń prasowych lub poszukiwaniu ofert w Internecie, a także odwiedzaniu zakładów pracy.

Miejszem poszukiwania pracy jest głównie teren własnej gminy i powiat przemyski. Klienci pomocy społecznej na ogół skłonni byli poświęcić do 10 minut na dojazd do pracy, co czwarty respondent od 30 do 60 minut. Należy zaznaczyć, że mieszkańcy powiatu są skłonni poświęcić najmniej czasu na dojazdy

ze wszystkich analizowanych powiatów. Na podstawie udzielonych odpowiedzi, 14 osób poszukujących pracy dopuszcza możliwość zmiany miejsca zamieszkania, jeśli wymagałaby tego praca, ale tylko w sytuacji gdyby respondent otrzymał mieszkanie oraz dobrą pensję. Przyczyn braku aktywności w poszukiwaniu pracy wśród respondentów należy poszukiwać w chorobie i niepełnosprawności lub konieczności opieki nad osobą niepełnosprawną, a także wiek.

Większość respondentów pozostających bez pracy nie planuje podjąć działań służących znalezieniu pracy. Powyższy wskaźnik jest drugim tak wysokim po powiecie kolbuszowskim także reprezentującym charakterystykę rolniczą. Wśród klientów pomocy społecznej, którzy planują działania, aby otrzymać pracę najczęstszą formą jest odwiedzanie potencjalnych pracodawców. Należy zaznaczyć, że część respondentów deklaruje, iż zrobiła już wszystko, co mogła, by znaleźć pracę – już nie wierzy i nie widzi sensu w dalszym aktywnym poszukiwaniu pracy – wskaźnik jest drugim co do wielkości po powiecie kolbuszowskim. W opinii respondentów największą przeszkodą w znalezieniu satysfakcjonującej pracy jest zły stan zdrowia, sytuacja rodzinna, sytuacja materialna, płeć. W opinii badanych najmniejszą przeszkodą w poszukiwaniu pracy jest wiek.

Na sytuację starzenia się społeczeństwa zwróciła uwagę jedna z uczestniczek zogniskowanego wywiadu grupowego: *Ja, co bym zauważyła jeszcze u siebie, mianowicie w niektórych miejscowościach jakby, znaczy starzenie się społeczeństwa, jak Kalwaria Pałacowska. Czyli wyjazd młodych ludzi praktycznie i tam jest takie już miejsce, gdzie może sporo ludzi odwiedza. Ale jeżeli chodzi o życie w tych miejscowościach, to pozostały osoby starsze. Zostali rodzice i w czym możemy mieć problem. Ja po prostu mam tego pełną świadomość – w usługach opiekuńczych. Bo tam trzeba będzie zapewnić usługi opiekuńcze bezwzględnie, w stosunku do tych osób* (B1FGI).

Podczas badania zadano klientom pomocy społecznej pytanie dotyczące określenia największej zalety i wady jako potencjalnego pracownika. Wśród wymienianych przez respondentów zalet najczęściej pojawiały się pracowitość, uczciwość, a także rzetelność i solidność. Rzadziej respondenci wymieniali punktualność, sumienność, zaradność, komunikatywność. Wśród najczęściej wymienianych wad osób znalazły się: wiek, zdrowie, nałogi. 11 osób nie potrafiło wymienić żadnej wady jako potencjalnego pracownika.

Ankietowani przedstawili także oceny wsparcia udzielonego im jako osobom bezrobotnym przez instytucje rynku pracy (głównie Powiatowy Urząd Pracy). Duża część respondentów poza zarejestrowaniem się oraz podpisaniem listy, korzystała z zasiłku dla bezrobotnych, szkoleń oraz prac interwencyjnych. Najmniejsza liczba osób w porównaniu z innymi badanymi powiatami zadeklarowała niekorzystanie z żadnych usług urzędu pracy.

W opinii ankietowanych urzędy pracy powinny pomagać osobom bezrobotnym w znalezieniu pracy, przedstawiać oferty pracy zbieżne z oferowanymi

szkoleniami. Klienci pomocy społecznej wskazywali, że bardzo ważnym elementem jest także zwiększenie ilości prac interwencyjnych w poszczególnych gminach.

W kwestii tworzenia miejsc pracy oraz staży czy też robót interwencyjnych wypowiadali się także pracownicy socjalni. *Tworzyć stanowiska pracy, przede wszystkim... w takim sensie, żeby państwo jakoś wspierało działania, które jakoś może nawet przez te urzędy pracy. Słuchajcie, no jest mnóstwo ludzi na roboty publiczne, no nawet, jeżeli przez 6 miesięcy... Urząd pracy praktykował to w ten sposób, że przedłużał jakby umowę z pracodawcą o następne 6 miesięcy, żeby ta osoba dostała później zasiłek dla bezrobotnych. Czyli ona by dostała następne 12... 24 miesiące jest troszeczkę samodzielna, czyli już w jakiś sposób sobie radzi. Wczoraj mi pani kierownik z PUP-u mówi, z jakiegoś tam działu, że nie będzie szans przedłużyć o 6 miesięcy następnym ludziom, którzy są dzisiaj zatrudnieni. Więc ja mówię, że głównie to. To jest jedyne coś, co mogłoby troszeczkę zmienić* (F1FGI).

Badane osoby zostały również poproszone o ocenę funkcjonowania urzędów pracy pod takimi względami, jak: informowanie klientów o możliwych formach pomocy, fachowość i kompetencje pracowników, sposób traktowania interesantów przez pracowników, udzielone wsparcie lub pomoc. Bezrobotni respondenci raczej pozytywnie ocenili informowanie klientów urzędu pracy o możliwych do uzyskania formach pomocy. Również fachowość i kompetencje pracowników zostały ocenione pozytywnie. Zdecydowana większość osób także pozytywnie postrzega sposób traktowania interesantów przez pracowników urzędu pracy, ale występuje spory odsetek osób, które miały problem z oceną wsparcia. Ponad połowa respondentów również raczej pozytywnie oceniła udzielone przez urząd pracy wsparcie.

6.6. UMIEJĘTNOŚCI I KWALIFIKACJE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Eksploatacja badawcza przeprowadzona w ramach projektu zmierzała do określenia kapitału ludzkiego (umiejętności i kwalifikacji) osób będących klientami pomocy społecznej. W narzędziu badawczym uwzględniono pytania odnoszące się do posiadania prawa jazdy, certyfikatów dokumentujących kwalifikacje i umiejętności, znajomości języków obcych oraz dodatkowych umiejętności niepotwierdzonych certyfikatami. Za pomocą kwestionariusza wywiadu zbzdano możliwość rozpoczęcia działalności gospodarczej przez klientów pomocy społecznej.

Zdecydowana większość ankietowanych nie posiadała żadnych uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Co piąty badany posiadał prawo jazdy – najczęściej kategoria B. Ponad połowa badanych nie posiadała dodatkowych umiejętności potwierdzonych certyfikatem lub innym zaświadczeniem. Wśród

posiadanych kwalifikacji najczęściej wskazywano opiekę paliatywną i palacza pieców CO.

Wśród dodatkowych umiejętności i kwalifikacji, które nie są potwierdzone formalnie w żaden sposób, ankietowani wymieniali czynności związane z gotowaniem i pieczeniem, krawiectwem, ogrodnictwem, sprzątaniem, a także mechaniką – tzw. „złota rączka”. Część respondentów posiadała również zdolności remontowe, hafciarskie, plastyczne, fryzjerskie i kosmetyczne. Co trzeci respondent znał język obcy, zazwyczaj rosyjski i ukraiński.

Tylko 8 osób rozważało lub rozważa aktualnie możliwość podjęcia pracy na własny rachunek. Klienci pomocy społecznej wskazywali także obawy wiążące się z otworzeniem działalności. Ankietowani najbardziej obawiali się braku wiedzy w zakresie otworzenia działalności. Kolejną z obaw był także przerost biurokracji związany z otwarciem i prowadzeniem działalności gospodarczej. Brak wsparcia finansowego oraz towarzyszący strach przed podjęciem ryzyka związany z pożyczaniem pieniędzy na ten cel stanowił również poważną obawę przed podjęciem takiej decyzji. Ostatnią przeszkodą jest także postrzeganie własnej osoby jako mało przedsiębiorczej i operatywnej.

6.7. ZAGROŻENIE DZIEDZICZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Dziedziczenie biedy i ubóstwa jest procesem, który jest potęgowany przez otoczenie. Istotną rolę odgrywa w szczególności status społeczny rodziców i sąsiadów, niskie kompetencje emocjonalne i personalne rodziców oraz słaba motywacja rodziców do zmiany sytuacji powodującej marginalizację rodziny.

Za pomocą kwestionariusza wywiadu określono skalę korzystania z pomocy społecznej przez rodziców i teściów. Wyniki wskazują, że na 47 ankietowanych, którzy udzielili odpowiedzi na pytanie, 2 osoby zadeklarowały, że rodzice również pobierali zasiłek z pomocy społecznej, oraz 2 osoby wskazały, że ich teściowie byli także klientami pomocy społecznej.

Wyniki badań dotyczących ubóstwa potwierdzają, że najbardziej charakterystyczną obecnie cechą ubóstwa i wykluczenia społecznego w Polsce jest jej stosunkowo młody wiek. W ponad połowie gospodarstw domowych przebywały dzieci w wieku szkolnym (33 odpowiedzi). Jednej trzeciej z nich brakowało środków finansowych na zakup niezbędnych zeszytów i książek. W ponad połowie rodzin dzieci posiadały wyróżnienia w szkole. Co ósme dziecko wśród badanych gospodarstw domowych powtarzało klasę. Rodzice w większości uczęszczają na wywiady szkolne, ale połowa z nich została również wezwana do szkoły przez nauczycieli. Prawie wszystkie dzieci z badanych gospodarstw domowych korzystały z dożywiania w szkole.

Uczestniczący w spotkaniu fokusowym pracownicy ośrodków pomocy społecznej zauważyli, że na terenie gminy występuje m.in. dziedziczenie wyklucze-

nia społecznego, które spowodowane jest przyzwyczajeniami z poprzedniego systemu. *W naszej gminie – Birczy, jest na przykład problem budynków i ludności po byłych PGR-ach. Było ich dosyć dużo na naszym terenie i osoby przyzwyczały się do tego, że państwo dawało im wszystko, później nie mogli sobie poradzić z tym, że teraz sami muszą sobie ze wszystkim radzić i tam najwięcej jest takich patologii, takiego dziedziczenia biedy z pokolenia na pokolenie, niezaradności. I taki problem jak w gminie Fredropol jest podobny, ze starzeniem się społeczeństwa. Mało jest miejsc pracy, które moglibyśmy zaproponować, na przykład (B4FGI).*

6.8. ZJAWISKO MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH KORZYSTAJĄCYCH ZE WSPARCIA OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Prawie w połowie gospodarstw ktoś z domowników przebywał lub przebywa za granicą w celach zarobkowych, jest to największy odsetek wśród analizowanych powiatów. Kierunki migracji to przede wszystkim: Holandia i Niemcy. Wśród wybieranych krajów w celach zarobkowych pojawiają się również: Francja, Włochy, Szwecja. Czas pracy za granicą zazwyczaj obejmuje okres do 3 miesięcy. Stosunkowo rzadziej występują wyjazdy na okres dłuższy niż 6 miesięcy. Rodzaj wykonywanej pracy za granicą to przede wszystkim wszelkiego rodzaju prace fizyczne związane ze zbiorami owoców, pracami budowlanymi.

W przypadku 10 gospodarstw domowych rozważana jest możliwość podjęcia pracy zarobkowej za granicą. Wśród najczęstszych powodów utrudniających wyjazdy zagraniczne, w opinii respondentów, są bariera zdrowotna i brak osoby do opieki nad dziećmi. W przypadku 9 gospodarstw domownicy podjęli decyzję o wyjeździe albo oczekują na ofertę wyjazdu lub na sezon wyjazdowy.

Zjawisko migracji zarobkowych zostało zasygnalizowane przez pracowników socjalnych. Poprzez wyjazdy zagraniczne klienci pomocy społecznej mogą zasilać budżety domowe brakującymi środkami finansowymi. *I dlatego to jest chyba najbardziej respektowany przez tych szukających pracy, pracować i w szybkim tempie zdobyć dużo pieniędzy i dlatego ta zagranica chyba jest najbardziej, jest taką otwartą drogą dla nich, tak mi się wydaje (B2FGI).* Podczas rozmowy poruszono kwestie rozpadu rodzin związanych z dłuższym czasem przebywania za granicą ich członków. *Nie niepokojąca jest ta migracja na Zachód, ale konsekwencje są niekiedy bardzo poważne. Bo traci się matkę czy traci się ojca. I rodzina rozbita, dzieci często trafiają do rodzin zastępczych albo do domów dziecka, albo do placówek innych. Tak że mówię, no każde jedno rozwiązanie ma dobre i złe strony (B1FGI).* Pracownicy socjalni komentując gotowość swoich podopiecznych na wyjazdy zagraniczne zwracali uwagę, że nie mogą podjąć się pośrednictwa w poszukiwaniu pracy. Wśród wymienianych powodów wskazywano kwestię rozbicia rodzin. *My byśmy brały w takim wypadku niesamowitą*

odpowiedzialność za tych ludzi. Jeżeli my byśmy im znaleźli pracę, gdzieś w innym województwie, daleko od domu, to by było związane z wyjazdem ojca czy męża i, nie daj Panie Jezu, jakby było dobrze, to by było dobrze. Ale niechby się coś tam zaczęło z tym ojcem działać, albo zboczył na inną drogę, albo coś, to wtedy my jako ośrodek – matka czy dzieci miałyby najprawdopodobniej niesamowity żal do nas, że gdyby pani go tam nie wysłała, to dzieci by miały ojca. Ja mówię, to taki dosyć drastyczny przypadek, ale równie dobrze i do tego by mogło dojść. Dlatego w tym wypadku byśmy chyba były bardzo ostrożne, żeby po prostu szukać komuś pracę poza miejscem zamieszkania, żeby ojciec opuścił czy matka dom i dzieci (B1FGI).

6.9. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM PRZESTRZENNYM KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Miejsce zamieszkania ma bowiem znaczącą wartość w przypadku uczestnictwa w życiu społeczno-gospodarczym. Utrudniony dostęp do środków komunikacji publicznej, odległość do najbliższego przystanku, czas dojazdu do większych miejscowości powoduje trudności w codziennym poruszaniu się i dostępności do miejsc pracy, miejsc edukacji oraz innych instytucji publicznych. Powoduje to konieczność większej determinacji w zdobywaniu wykształcenia, poszukiwaniu pracy oraz rozwoju umiejętności i kompetencji. Dużą przeszkodą mogą być również względy finansowe, gdyż duże odległości generują większe koszty związane z dojazdami.

Co trzeci ankietowany klient pomocy społecznej stwierdził, że jego miejsce zamieszkania nie ma wpływu na sytuację materialną. W przypadku osób, które zadeklarowały wpływ położenia na sytuację materialną, 11 osób wskazało, że jest utrudniona komunikacja i występuje znaczna odległość do ośrodka miejskiego, w którym łatwiej jest uzyskać pracę. W powiecie przemyskim występuje największy odsetek wskazań wśród analizowanych powiatów w zakresie trudności z dostępem do środków komunikacji. Wśród powodów respondenci wskazywali niewystarczającą częstotliwość kursów środków komunikacji, a także duże odległości od przystanków komunikacyjnych. Połowa respondentów stwierdzała, że do najbliższego przystanku autobusowego ma odległość pomiędzy 101–500 metrów. Powyżej 1 kilometra do najbliższego przystanku autobusowego musi uczęszczać 8 respondentów.

W kwestii komunikacji jak i samego położenia geograficznego powiatu przemyskiego wypowiadali się przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej. Problem niewystarczającej komunikacji został podkreślony podczas spotkania kilkakrotnie, o czym świadczą m.in. poniższe wypowiedzi. *Samo położenie mi się wydaje, struktura terytorialna naszych gmin, daleko do miasta, daleko do zakładów pracy (B1FGI); Nasza gmina ma 24 wioski, z Brzeżawy 80 km, czy z Jawornika, a jeszcze trzeba dodać, że autobus jeździ jeden dziennie,*

ewentualnie bus, a jak zawieje tzw. Wariatkę na Żohatyniu, to nie dojedzie nic (B2FGI). Jak zaznaczyła jedna z uczestniczek FGI, przy kierowaniu na prace interwencyjne rozważa się możliwość wykonywania obowiązków na terenie miejscowości, z której pochodzą klienci pomocy społecznej. *Jak coś powiemy, żeby poszedł nawet do nas do Birczy tutaj, nawet te prace społeczno-użyteczne, to tam dwieście parę złotych, no ale wiadome, czy wójt czy pani kierownik, no to tak, żeby na swoim terenie wykonywali tę pracę, bo ludzie nawet do Birczy nie chcą przyjechać stamtąd. Raz, że nie mają czym, drugi raz – odległość; no latem jeszcze jest inaczej, a zimą? (B2FGI).*

6.10. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM CYFROWYM WŚRÓD KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Coraz częściej podkreśla się w literaturze przedmiotu występowanie wykluczenia cyfrowego. Zjawisko związane jest z brakiem fizycznego dostępu do komputera i Internetu, brakiem odpowiednich umiejętności, a także z brakiem wiedzy jak można wykorzystać technologię informacyjno-komunikacyjną dla poprawy własnej sytuacji.

Na podstawie zgromadzonego materiału badawczego można stwierdzić, że w co trzecim gospodarstwie domowym brak komputera z dostępem do Internetu. Gospodarstwa domowe nieposiadające komputera z dostępem do Internetu w większości nie zamierzają zmieniać tej sytuacji lub nie potrafią określić, czy w przyszłości zostanie zainstalowany dostęp do sieci Internet. Powodem niekorzystania z Internetu jest na ogół brak umiejętności w korzystaniu z niego oraz brak środków finansowych na opłacenie dostępu.

Prawie co czwarty respondent nie korzystał z komputera i Internetu. Wśród respondentów korzystających z komputera oraz Internetu najczęściej osób w ostatnim tygodniu wykorzystywało Internet w domu. Internet miał zastosowanie w kontaktach z rodziną, a także w poszukiwaniu informacji. Tylko 1 respondent w tygodniu poprzedzającym badanie używał Internetu do poszukiwania pracy. Podczas zbierania danych zadano klientom pomocy społecznej pytania dotyczące powodów niekorzystania z Internetu. Wśród najczęściej pojawiających się odpowiedzi padały sformułowania „nie umiem korzystać” oraz „nie potrzebuję tego”.

6.11. BARIERY PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE ZWIĄZANE Z DOŚWIADCZANIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Bycie osobą ubogą oraz korzystanie ze świadczeń pomocy społecznej może powodować pewne napięcia psychospołeczne oraz być barierą w kontaktach społecznych. Ankietowani zostali poproszeni o określenie najczęstszego sposobu reakcji na pojawiające się problemy. Sposobami reakcji są zazwyczaj:

spokojne szukanie rozwiązań, niezałamywanie się – największy odsetek odpowiedzi dla powiatu przemyskiego w porównaniu do innych analizowanych powiatów. Część osób na problemy reaguje zdenerwowaniem, pożyczaniem pieniędzy i godzeniem się z losem.

Ograniczone środki finansowe mogą być przyczyną zaburzeń i oporów w kontaktach interpersonalnych. Respondenci z powiatu przemyskiego deklaruwali jednak, że nie zdarzyło im się nigdy być wyśmianym, poniżonym, lekceważonym czy odrzuconym.

6.12. OCENA UWARUNKOWAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH PRZEZ KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klientom pomocy społecznej zadano pytania dotyczące wpływu transformacji systemowej, a także uczestnictwa Polski w strukturach Unii Europejskiej i ich wpływu na sytuację materialną. Ankietowani z terenu powiatu przemyskiego są niezadowoleni ze swojej sytuacji materialnej. Relacje z najbliższą i dalszą rodziną są natomiast raczej powodem do zadowolenia, a stosunki z sąsiadami uważają za poprawne.

Analizując okres po 1989 roku, co trzeci respondent stwierdził, że sytuacja w Polsce uległa pogorszeniu, a jego powodem jest głównie brak pracy. Na poprawę sytuacji zwracało uwagę 5 respondentów, natomiast opinie dotyczące braku zmian wyraziło 15 osób. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. nic nie zmieniło w sytuacji materialnej większości badanych gospodarstw domowych.

W opinii klientów pomocy społecznej w najbliższym czasie ich sytuacja materialna nie ulegnie zmianie. Część respondentów deklaruje jednak nadzieję na polepszenie się sytuacji. Wiara w poprawę sytuacji w przyszłości wiąże się na ogół z nadzieją, że uda się znaleźć pracę.

Zdaniem znacznej większości respondentów sytuacja w kraju idzie w złym kierunku. Tylko co czwarty respondent był zdania, że sytuacja w kraju zmieni się na lepsze. Swoje zdanie o złej sytuacji w kraju badani argumentowali brakiem pracy, upadającymi zakładami pracy, wysokimi cenami i opłatami oraz faktem, że elity nie troszczą się o ludzi.

Większość respondentów zna osoby, które dobrze sobie radzą, a mimo to korzystają ze wsparcia pomocy społecznej. Zachowanie polegające na pobieraniu zasiłków z pomocy społecznej przy jednoczesnej „pracy na czarno” respondenci w większości potępiają, gdyż takie osoby oszukują państwo, jednocześnie żyjąc na jego koszt.

6.13. PODSUMOWANIE

Na rolniczą specyfikę charakteru powiatu przemyskiego zwróciła uwagę jedna z uczestniczek zogniskowanego wywiadu grupowego: *Ja myślę, że nawet to, że gmina typowo rolnicza przy dzisiejszej koniunkturze, która jest, jaka jest, więc*

te dochody z tego gospodarstwa są na pewno małe. No myślę, że opłacalność gospodarstw przy większych powierzchniach jest widoczna i taka odczuwalna przez ludzi. Natomiast przy takich trzyhektarowych, dwu-, to nie ma faktycznie jakichś tam dochodów znacznych i to myślę, nieraz decyduje o tym, czy te osoby się kwalifikują do świadczeń czy nie. No trudno jest nam wytłumaczyć, że jak np. liczymy dochody z gospodarstwa i nas nie interesuje to, czy on pracuje w tym gospodarstwie, ważne, że on po prostu w jakiś sposób to gospodarstwo prowadzi (B1FGI).

Ważnym elementem, mającym wpływ na funkcjonowanie powiatu przemyskiego, jest sąsiedztwo granicy z Ukrainą. Funkcjonujący przemysł papierosów i alkoholu tworzy „szarą strefę”. *A jednocześnie bliskość do granicy wschodniej jakby troszkę z jednej strony pomaga im na utrzymanie się, ale jakby skraca drogę do tego, żeby szukać tej pracy legalnej. Naprawdę, bo przecież to, co robi granica to, no teraz i tak jest troszkę mniej, ale granica co robiła u nas, to naprawdę... Skoro dzieci, które się uczyły, mówiły, że nie opłaca im się iść do szkoły, załóżmy zawodowej, nie mówiąc już o średniej, bo mi się nie opłaca, bo ja za dzień czasu zarobię ileś tam, jak przemycę ileś tam papierosów i właśnie to też zły wpływ miało na całe, na rodziny (B2FGI).*

[Granica – red.] *...ona do jakiejś ogromnej degradacji doprowadziła te rodziny. To znaczy ja to obserwowałam ze środowiska i tych ludzi obserwowałam, i to obserwowałam i mężczyzn, i kobiety. Ile kobiet nadmiernie piło wtedy alkohol. Bo oni to traktowali jak, no nie wiem, bo oni sobie tam czekali w tej kolejce i tak sobie sączyli ten alkohol i fajnie było, i się śmiali z siebie, i to wszystko niby towarzysko traktowali. Ale jak się popatrzyło z boku, to dla mnie to był ogromny problem. I ci ludzie wracali do domów, gdzie dzieci były, czekały, mieli ugotowane, nie mieli – no, no różnie to bywało (F1FGI).*

Pracownicy socjalni zwracali uwagę na mocną stronę powiatu związaną z ochroną środowiska oraz wiążącą się z tym agroturystyką. *Agroturystyka to jest taki zakątek świata, że ja myślę, że to się staje teraz takie coraz bardziej... ludzie jakby częściej decydują się na prowadzenie tych gospodarstw agroturystycznych. Ale ileś lat temu to było zupełnie niewidoczne (B1FGI).*

Wśród słabych stron wskazywano problemy komunikacyjne uniemożliwiające dostęp do specjalistów i rynku pracy. Pracownicy socjalni oraz partnerzy społeczno-gospodarczy zwrócili także uwagę na brak większych zakładów pracy.

W celu minimalizacji wykluczenia społecznego, a także aktywizacji zawodowej realizowany jest projekt systemowy z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt przynosi w gminie Fredropol rezultaty, gdyż osoby uczestniczące w nim stały się bardziej otwarte na świat, a także zaczęły dbać o siebie. Uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym pracownicy ośrodka pomocy społecznej sygnalizowali problemy organizacyjno-biurokratyczne związane z prowadzeniem przedsięwzięcia. *Tragedia, tragedia jest z tym!*

Najgorsze jest to, że jest kupę tych rozporządzeń, zapisów, w każdym jest co innego i nigdzie nie ma konkretnych. Tu pani z ośrodka dzwoni, bo oni mają jakieś tam inne oświadczenie, ja tego oświadczenia nie mam, matko, trzeba zrobić jeszcze to oświadczenie, ja mówię, słuchaj, ja mam jeszcze takie, o to my tego nie mamy, a to prześlij nam. Nie ma jednej instytucji, która by powiedziała do beneficjenta mam mieć takie, takie i takie oświadczenie i taką deklarację. Nie ma takich instytucji. I co opiekun to też inne zdanie w Rzeszowie. Jeden chce to, drugi chce tamto (F3FGI). W trakcie spotkania poruszono także kwestię równości szans kobiet i mężczyzn. Jak zauważyły reprezentantki ośrodków pomocy społecznej, w praktyce bardzo trudno jest przestrzegać równości szans przy m.in. projektach szkoleniowych, gdyż mężczyźni nie chcą brać udziału w szkoleniach.

Wśród dobrych praktyk wymienianych przez przedstawicielki gminy Fredropol znalazła się inicjatywa stworzonego w Birczy Środowiskowego Domu Pomocy Społecznej.

W funkcjonowaniu instytucji pomocy i integracji społecznej bardzo ważnym elementem jest personel. W trakcie FGI przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej zwracali uwagę na brak szkoleń, w ramach których mogliby podnosić swoje kwalifikacje. *Ale kadra jest też taka, że każdy pracownik pomaga tylu ludziom, a kto pomaga pracownikowi socjalnemu, prawda? Nie ma szkoleń z superwizji dla pracowników, a jak są, to są takie drogie, że no nie stać nas, żeby wyjechać. Nie ma żadnego (...). Oj, nie wiem, gdzieś widziałam ostatnio, strasznie drogie są. To jest parę dni, to nie jest jednodniowy, prawda. Ale pracownik socjalny jest tak bardzo narażony na wypalenie zawodowe i nikt mu w tym nie pomaga. Kto mu pomaga? Nikt mu nie pomaga, a on pomaga tylu ludziom (F3FGI).*

Na terenie analizowanych gmin nie prowadzono badań socjologicznych mierzących stan wykluczenia mieszkańców. Jedynymi wskaźnikami są wywiady z klientami oraz dane pochodzące ze statystyk.

W trakcie spotkania pracownicy socjalni opisali „typ idealny” ośrodka pomocy społecznej. Wśród idealnych cech wymieniano: zmniejszenie liczby rodzin przypadających na jednego pracownika socjalnego, dostęp do specjalistów, poprawa warunków lokalowych (Fredropol). *Na pewno stan idealny by był, gdyby było mniej tych podopiecznych. Bo może my byśmy wtedy mieli mniej pracy, ale i ludzie żyliby w o wiele lepszych warunkach, komfortowych. Żeby tych ludzi tyle nie przybywało, bo z roku na rok, nie oszukujmy, jest coraz więcej podopiecznych, prawda. Także nie starczy mieć dobry, fajny samochód i fajne lokalowe nasze warunki, skoro będziemy ludzi przyjmować. Tak, żeby po prostu nie było tych podopiecznych tyle. No wiadome, społeczeństwo się starzeje (B2FGI).*

Rozdział 7

POWIAT STAŁOWOWOLSKI

7.1. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA POWIATU

Powiat stalowowolski położony jest w północnej części województwa podkarpackiego i graniczy z powiatami: tarnobrzeskim i niżańskim (województwo podkarpackie), z powiatami: kraśnickim i janowskim (województwo lubelskie) oraz powiatem sandomierskim (województwo świętokrzyskie).

Powierzchnia powiatu wynosi 832 km². Na terenie powiatu zlokalizowane są następujące gminy: Bojanów, Pysznica, Radomyśl nad Sanem, Stalowa Wola, Zaklików, Zaleszany. Pod koniec 2009 roku powiat zamieszkiwało 107 815 osób, w tym 55 132 kobiety. Statystyki dotyczące ludności wskazują, że gęstość zaludnienia wynosi 130 osób na 1 km². W powiecie na 100 mężczyzn przypada 105 kobiet. Przyrost naturalny w powiecie wynosił 0,7 przy średniej wojewódzkiej 1,8 i był jednym z najniższych w województwie. Jak wskazują statystyki Głównego Urzędu Statystycznego (GUS), na 1000 mieszkańców przypada 6,6 małżeństw, 9,3 urodzeń żywych oraz 8,6 zgonów.

Pod koniec 2009 roku w powiecie stalowowolskim odnotowano stopę bezrobocia na poziomie 14,2%. Kobiety w powiecie stalowowolskim stanowiły 47,4% ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

W powiecie stalowowolskim na 10 tys. ludności zarejestrowanych było 779 podmiotów gospodarczych. Ogółem w powiecie zarejestrowanych było 3690 podmiotów, w tym najwięcej w usługach – 2477 podmiotów; w przemyśle i budownictwie – 1076 podmiotów oraz w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybactwie – 137 podmiotów.

Jak wynika z danych GUS w 2009 roku w powiecie stalowowolskim zamieszkiwało 20 114 osób w wieku przedprodukcyjnym (w tym 9824 kobiety), 70 916 osób w wieku produkcyjnym (w tym 33 843 kobiety) oraz 16 785 osób w wieku poprodukcyjnym (w tym 11 465 kobiet). Sytuacja demograficzna powiatu stalowowolskiego w aspekcie rynku pracy przedstawiała się następująco: 18,7% – ludność w wieku przedprodukcyjnym, 65,8% – ludność w wieku produkcyjnym oraz

15,6% – ludność w wieku poprodukcyjnym. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło 2844,09 zł brutto, natomiast przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w relacji do średniej krajowej (Polska = 100) stanowiło 85,5%.

W 2009 roku na terenie powiatu stalowowolskiego zatrudnionych było 67 pracowników socjalnych, w tym 3 pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Na 2000 mieszkańców w powiecie przypada 1,16 pracownika socjalnego przy średniej wojewódzkiej 1,01. Według sprawozdania do MPiPS za 2009 roku udzielono świadczenia z tytułu ubóstwa 1857 osobom, świadczenia z tytułu choroby 1727 osobom, z tytułu niepełnosprawności udzielono 1573 świadczeń, natomiast 1530 osób otrzymało wsparcie z tytułu bezrobocia. W powiecie stalowowolskim na pomoc społeczną i pozostałe zadania z zakresu polityki społecznej wydatkowano ogółem w 2009 roku 50 602 237,47 zł.

Powiat stalowowolski został w badaniu zaklasyfikowany do typu powiatów o charakterze przemysłowym. Badania terenowe zostały przeprowadzone wśród klientów oraz pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli oraz przedstawicieli partnerów społeczno-gospodarczych z powiatu stalowowolskiego.

7.2. SYTUACJA MATERIALNA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Poniżej zamieszczono charakterystyki 50 osób przebadanych w ramach kwestionariusza wywiadu (ankiety) oraz cytaty z indywidualnych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych z 16 osobami. Wśród respondentów większość (34 osoby) stanowiły kobiety w wieku od 31 do 60 lat. Niemal połowa ankietowanych pozostawała w związku małżeńskim lub w związku nieformalnym. Ponad połowa klientów pomocy społecznej posiadała wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie i posiadała status osoby bezrobotnej.

Wielkość gospodarstw domowych, w których były przeprowadzone badania za pomocą kwestionariusza wywiadu, to gospodarstwa jedno-, dwu- lub czteroosobowe. Wśród źródeł utrzymania respondentów znalazły się pozazarobkowe źródła utrzymania, tj. zasiłki z ośrodków pomocy społecznej. Kolejnym najczęstszym sposobem zdobywania środków finansowych jest praca zarobkowa (głównie sezonowa i dorywcza).

Zdaniem badanych głównymi przyczynami, dla których ich gospodarstwo znalazło się w trudnej sytuacji materialnej, były: utrata pracy i wiążące się z tym bezrobocie, choroba lub niepełnosprawność. Wśród przyczyn znalezienia się w trudnej sytuacji znalazły się również wielodzietność i problem nadużywania alkoholu.

W większości badanych rodzin (60% gospodarstw domowych) znajdowały się osoby z niepełnosprawnością lub długotrwale chore. W ponad połowie gospodarstw domowych, w których występowały problemy zdrowotne, respondentom brakowało środków finansowych na zakup niezbędnych medykamentów.

Wśród rodzin, które zostały objęte badaniem ankietowym, najwięcej pieniędzy przeznacza się na obowiązkowe opłaty, żywność oraz lekarstwa. Należy podkreślić, że większość respondentów wskazała, że w ich domu często lub czasami brakuje środków finansowych na zakup żywności. W prawie wszystkich gospodarstwach domowych na opłaty związane głównie z eksploatacją mieszkania lub domu często lub czasami brakuje pieniędzy.

Tak przedstawia sytuację z wnoszeniem opłat jeden z respondentów: *Raczej chyba by się nie dało z niczego zrezygnować, bo opieka mi pomaga w ten sposób, że opieka daje mi coś i ja daję coś w zamian, staram się dołożyć do tego, tak rozmawiam ze swoim pracownikiem socjalnym, że opieka mi coś pomoże, ale ja muszę też mieć swój wkład w to i tak żeśmy się dogadali, że jeżeli opieka mi zapłaci jeden rachunek zaległy czy tam za mieszkanie, to ja zapłacę bieżący, a oni zaległy i w ten sposób się dogadaliśmy... no gdybym teraz przestał korzystać z opieki społecznej, to chyba nie byłbym w stanie spłacać i zaległości i bieżących rachunków, bo nie zarobiłbym tyle...* (S01).

W sytuacji ograniczonych środków finansowych klienci pomocy społecznej w pierwszej kolejności nie dokonują zakupu nowych, lepszych ubrań, lepszej żywności, nie uiszczają opłat za mieszkanie oraz nie kupują lekarstw.

Zdecydowana większość respondentów podkreślała, że średnio miesięcznie na utrzymanie jednego członka rodziny brakuje do 200 zł. Niemal połowa badanych gospodarstw domowych była zadłużona. Zadłużenie związane jest z opłatami za czynsz i media oraz koniecznością spłaty pożyczek w bankach. Kwoty zaległości wynoszą w większości do 5 tys. zł. Respondenci często nie są w stanie podać kwoty zaległości, gdyż zalegają za czynsz i opłaty za kilka miesięcy, a nawet lat.

Tak przedstawia swoją sytuację badany: *Jestem tak zadłużony, że prawdę powiedziawszy, nawet nie bardzo szukam tej pracy, bo nie widzę najmniejszego sensu...* (S18).

Klienci pomocy społecznej deklarowali, że ich sytuacja materialna ma wpływ na konsumpcję, zdrowie, wykształcenie, życie zawodowe, zabezpieczenie społeczne i korzystanie z kultury. Respondenci z powiatu stalowowolskiego wskazywali, że ich sytuacja materialna ma negatywny wpływ przede wszystkim na relacje z rodziną, w mniejszym stopniu z władzami miasta oraz przyjaciółmi i znajomymi. Badani nie odczuwają na ogół negatywnego wpływu sytuacji materialnej na relacje z sąsiadami.

W powiecie stalowowolskim badane gospodarstwa domowe są w większości wyposażone w podstawowe instalacje, takie jak: bieżąca woda, urządzenia sanitarne, centralne ogrzewanie. Podobnie wygląda sytuacja z wyposażeniem w podstawowe sprzęty gospodarstwa domowego – większość gospodarstw posiada takie urządzenia, jak: lodówka, pralka, odkurzacz czy telewizor. W większości gospodarstw domowych znajduje się również telefon komórkowy. Dobry

stan infrastruktury związany jest głównie z charakterem przemysłowym powiatu, w którym mieszkańcy mają dostęp do wszystkich niezbędnych instalacji. Dodatkowo należy podkreślić fakt angażowania się władz miast w rozbudowę Internetu szerokopasmowego.

7.3. KAPITAŁ SPOŁECZNY KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Osoby zagrożone wykluczeniem społecznym wskazywały na duży stopień zaufania do przyjaciół, bliskiej rodziny, dalszej rodziny oraz sąsiadów. Należy podkreślić, że respondenci deklarowali raczej wysoki stopień zaufania do instytucji pomocy społecznej i ich przedstawicieli oraz władz lokalnych.

Do elementu składowego kapitału społecznego należy również zaliczyć przynależność do różnego rodzaju stowarzyszeń, organizacji. Klienci pomocy społecznej ujęci w badaniu na ogół nie byli członkami żadnego stowarzyszenia, organizacji. Jedynie czterech respondentów uczestniczyło w pracach takich organizacji pozarządowych. Innym wymiarem kapitału społecznego jest stopień zainteresowania sprawami miejsca zamieszkania, parafii, powiatu, województwa i kraju. Niemal połowa respondentów deklarowała raczej małe lub zdecydowanie małe zainteresowanie sprawami Stalowej Woli. Badani deklarowali podobny poziom zainteresowania sprawami własnej parafii. Zdecydowanie małym zainteresowaniem respondentów cieszyły się sprawy związane z powiatem i województwem. Natomiast sprawy związane z krajem charakteryzowały się podobnym poziomem zainteresowania, co sprawy związane z zamieszkiwanym miastem.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału badawczego, klienci pomocy społecznej z terenu analizowanego powiatu najczęściej brali udział w wyborach samorządowych (największy udział głosów w wyborze do sejmiku województwa). Stosunkowo niższym zainteresowaniem cieszyły się wybory prezydenckie i parlamentarne.

Osoby badane na terenie Stalowej Woli wskazywały na ogół, że w sytuacji choroby mogą liczyć przede wszystkim na wsparcie rodziców (głównie matki) oraz współmałżonka, jak również dzieci, czyli najbliższej rodziny. Należy podkreślić fakt, że co piąta osoba zaznaczyła, iż w sytuacji choroby nie może liczyć na żadne wsparcie od osób lub instytucji (dla porównania w przypadku miasta Krosna takiej odpowiedzi udzieliła połowa respondentów).

Gdyby badane osoby musiały opiekować się osobami zależnymi, to wsparcia w tej czynności może udzielić współmałżonek, rodzic, a także starsze dzieci. Niemniej jednak w tym pytaniu połowa respondentów odpowiedziała, że w przypadku potrzeby pomocy w opiece nad osobami zależnymi nie może liczyć na żadne wsparcie. Gdy zachodzi konieczność pożyczania pieniędzy, respondenci mogą udać się do sąsiadów, rodziców, rodzeństwa oraz współmałżonka. Na żadne wsparcie w sytuacji konieczności pożyczania pieniędzy nie może liczyć części

niż co czwarty respondent. Na pomoc w załatwianiu spraw urzędowych respondenci mogą liczyć ze strony współmałżonka, rodziców i dzieci. Co piąty respondent w tej kwestii nie mógł liczyć na pomoc od żadnej osoby lub instytucji.

Podczas badania analizowano wpływ różnych czynników mogących mieć udział w kształtowaniu kapitału społecznego. Wśród czynników znalazły się: alkoholizm, przemoc fizyczna czy narkomania. Na ogół respondenci nie wskazywali na takie problemy we własnym otoczeniu. Jednak niemal co czwarta osoba wskazywała na problem alkoholizmu. Problem nadużywania alkoholu dotyczy zazwyczaj męża lub sąsiada. Na występowanie przemocy fizycznej ankietowani rzadziej zwracali uwagę i głównie dotyczyła ona sąsiadów, choć przemoc doświadczana jest również ze strony męża lub syna. W opinii klientów pomocy społecznej najmniejsze zagrożenie to kwestia występowania narkotyków.

Jeden z respondentów tak opisuje najbliższe otoczenie sąsiedzkie: *Tu jest blok socjalny, to tutaj są ludzie tacy, co piją, drudzy się awanturują, jest różnie, raz jest cisza przez tydzień, a raz jest przez tydzień taka impreza, że masakra przyjeżdża policja kilkanaście razy na godzinę...* (S01). Kolejna respondentka, która samotnie wychowuje dzieci, wskazuje, że przyczyną rozwodu i samotnego macierzyństwa była przemoc domowa: *Nie ma już byłego męża, bo on przede wszystkim się znęcał nade mną i dziećmi* (S03).

7.4. WSPARCIE INSTYTUCJONALNE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Klienci Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli oczekują dodatkowego wsparcia przede wszystkim ze strony instytucji pomocy społecznej oraz rodziny. Respondenci ze Stalowej Woli oczekują od osób i instytucji przede wszystkim wsparcia finansowego, a następnie wsparcia rzeczowego w postaci żywności.

W perspektywie pięciu lat respondenci korzystali przede wszystkim ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej, a także rodziny. Pomoc miała charakter głównie wsparcia finansowego, rzadziej rzeczowego (żywność).

Ponad połowa klientów pomocy społecznej po raz pierwszy zgłosiła się po wsparcie do ośrodka pomocy społecznej po 2000 roku. Przyczyną zwrócenia się o wsparcie po raz pierwszy było bezrobocie i związana z nim trudna sytuacja materialna. Otrzymane wsparcie miało charakter finansowy. Wszyscy respondenci po raz ostatni ze wsparcia ośrodka pomocy społecznej skorzystali w roku, w którym było przeprowadzone badanie (rok 2010). Powody zwrócenia się o wsparcie po raz ostatni są niemal takie same jak za pierwszym razem: ograniczone środki finansowe połączone z pozostawianiem bez pracy. W przyczynach zwrócenia się o wsparcie po raz ostatni pojawiły się również kwestie związane z macierzyństwem. Otrzymane po raz ostatni wsparcie z ośrodka pomocy społecznej miało na ogół charakter finansowy lub w postaci zapewnienia dożywiania dzieciom.

Tak przedstawia konieczność skorzystania z pomocy społecznej jeden z respondentów: *Po prostu jak pracowałem, nie korzystałem, bo stać mnie było na wszystko, nie miałem zaległości, nie miałem nic, a z chwilą utraty pracy, gdy człowiek zarabia 1800 zł, a idąc na bezrobocie, dostając 500 zł, no to automatycznie zaczęły się problemy ze spłatą potrzeb bieżących i zmusiła mnie do tego sytuacja i oczywiście rynek pracy, który nie gwarantuje żadnej pracy w tym przypadku teraz...* (S01). Inna respondentka tak przedstawia konieczność skorzystania z pomocy społecznej: *Zostaliśmy w takiej sytuacji, że nie mieliśmy w sumie żadnego dochodu w okresie zimowym, a mąż takie prace jak wykonuje, to tylko w okresie letnim i po prostu było ciężko powiązać koniec z końcem, dzieci troje do szkoły, no wydatki, no jeszcze tym bardziej że wynajmowaliśmy, bo wynajmujemy dalej w dalszym ciągu mieszkanie, to też jest wynajmowane, nie jest moje, no i zaczęły, jak to się mówi, długi robić. Sąsiadka mi jedna tam pożyczyła, później druga i nie miałam wyjścia, musiałam po prostu iść do opieki i skorzystać...* (S10).

Częstotliwość otrzymywanego przez respondentów wsparcia z ośrodka pomocy społecznej to w większości od 4 do 6 lub więcej niż 6 razy w roku. Większość respondentów otrzymała wsparcie od ośrodków pomocy społecznej na cele mieszkaniowe.

W kwestionariuszu wywiadu zadano respondentom pytanie dotyczące zmian w działalności ośrodków pomocy społecznej. Połowa respondentów deklaruje zadowolenie z dotychczasowej jego działalności. Pozostała część oczekuje zmian w sposobie przyznawania zasiłków, które – ich zdaniem – powinny być przyznawane częściej, szybciej oraz być wyższe niż przyznawane obecnie sumy. Respondenci oczekują również prowadzenia doradztwa zawodowego ze strony ośrodków pomocy społecznej, mniejszej biurokracji, miłszej i kompetentniejszej obsługi, dłuższych godzin pracy ośrodków pomocy społecznej, lepszego informowania o przysługującym wsparciu.

Jak wskazuje jedna z respondentek, ośrodki pomocy społecznej powinny wspierać: *Finansowo, ale z drugiej strony organizować też szkolenia te kursy, co ja też miałam z MOPS-u, to właśnie też organizują dla osób* (S09). Część respondentów oczekuje ze strony instytucji pomocy społecznej dodatkowego wsparcia w postaci finansowej, pomocy w remoncie lub zdobyciu mieszkania, pomocy w znalezieniu pracy oraz więcej szkoleń i kursów zawodowych. Jeśli chodzi o oczekiwany niepieniężny rodzaj wsparcia ze strony pomocy społecznej oraz instytucji rynku pracy, to respondenci na ogół preferują wsparcie w postaci szkoleń i kursów zawodowych, pomocy w znalezieniu pracy, wsparcia psychologicznego.

W trakcie spotkania z pracownikami socjalnymi sygnalizowano postawę roszczeniową ze strony podopiecznych MOPS-u. Klienci pomocy społecznej przyzwyczaili się do otrzymywania świadczeń i bardzo dobrze orientują się w możliwościach uzyskania wsparcia. *Roszczeniowość, ale też przyzwyczajenie*

do świadczeń. W pewnym momencie nie mogą sobie poradzić bez tych pieniędzy, które tutaj dostają (S8FGI); *Przez wiele lat było państwo opiekuńcze. Cały czas opiekowało się klientami, ciągle było dawanie. A przynajmniej od pięciu lat obserwuje się taki proces wychowawczy, żeby ich wychowywać troszeczkę, żeby im dawać tą wędkę, ale żeby coś z siebie zrobili, coś z siebie dali. Ale oni przyzwyczajeni tamtym właśnie systemem, nie chcą się odblokować. Wiadomo, że to będzie jakiś proces, ale my chcemy zmienić ich motywację, wpoić im, by coś zmienili. Ale ludzie są dalej roszczeniowi, dalej przychodzą, bo to im się należy. Jak może się nie należeć* (S9FGI); Jak zwraca uwagę jeden z uczestników spotkania, trudno jest motywować osoby, które przyzwyczaiły się do pomocy otrzymywanej ze strony ośrodka pomocy społecznej. Jak podkreśla jednak ekspert, istnieje kategoria osób, która nie stara się o pomoc, gdyż we własnym zakresie próbuje wyjść z trudnej sytuacji: *Często też obserwujemy zjawisko, będąc w rejonie, że wiele osób, które tak naprawdę mogłoby skorzystać z pomocy, nie przyjdzie prosić o tę pomoc dlatego, że twierdzą, że są osoby w gorszej sytuacji. I sobie jakoś radzą. Ale są osoby, które by sobie świetnie poradziły, bo wiadomo, nie zawsze to, co deklarują idzie w parze z tym, jak jest. A my nie jesteśmy im w stanie tego w jakiś sposób wylapać i udowodnić, bo z tym, żeby udowodnić, to też mamy cały tutaj problem. Żeby to namacalnie jakoś zdiagnozować, ale to nam się niestety nie udaje, bo wiadomo, jakie są różne kombinatorstwa i pomysły ludzi, prawda. Więc mówię, czasami naprawdę kwoty, jakie komuś przysługują, wynikające z ustawy, są bulwersujące, ponieważ wychodzi, summa summarum, że tej osobie się nie opłaca pracować, jeżeli rodzina w ciągu miesiąca dostaje regularnie jakieś tam kwoty. A są to pokaźne kwoty. I zazwyczaj im się wydaje, że im się to należy. Nie można im tego wytłumaczyć, że coś przysługuje, ale im się należy. Bo jeżeli ktoś chce wyższe kwoty, to te osoby wiedzą, gdzie ingerować, żeby coś działo, prawda. I mamy takich klientów. I zazwyczaj jest tak, że jeżeli ingerują, to mają. I spotykamy się z tym, że osoby, które teoretycznie powinny dostać więcej, zadowolają się, prawda* (S6FGI).

Ponad połowa respondentów została skierowana przez ośrodek pomocy społecznej lub urząd pracy na szkolenie lub kurs podnoszący kwalifikacje (z czego 7 osób nie skorzystało ze szkolenia głównie ze względu na konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem, temat nie był interesujący). Zakres kursów i szkoleń, które odbyli respondenci, związany był na ogół z handlem, obsługą komputera, obsługą sprzętów ciężkich i wózków widłowych oraz opieką nad osobami starszymi i dziećmi. Większość respondentów dobrze ocenia odbyte kursy, jednak trzy osoby stwierdziły, że była to strata czasu, gdyż wiedza zdobyta podczas szkolenia jest, zdaniem respondentów, nieprzydatna.

Jak wskazuje jeden z uczestników kursu wózków widłowych: *Był przydatny, ale tam by trzeba było troszkę więcej, jak to się mówi, godzin i tego wszystkiego no, bo tak w parę dni to co się może zrobić...* (S02). Inna z respondentek,

uczestniczka szkolenia z zakresu obsługi kasy fiskalnej, tak przedstawia sytuację: *No w sumie tak coś tam się nauczyłam, chociaż to wiadomo jak się w tym nie pracuje, to już się nie pamięta no, bo kurs się skończył, ...ale bardzo fajnie po tym kursie i wyjazd w ogóle był* (S09). Kolejna z badanych była uczestniczką kursu opiekuńczego nad osobami starszymi i chorymi i jak podkreśla: *Dobry był, bo człowiek tak się zrobił pewny siebie w ogóle* (S11). Uczestniczka kursu na kucharza tak ocenia kurs, a właściwie towarzyszące mu praktyki: *Praktyki mieliśmy beznadziejne... totalnie beznadziejne, dwa razy byliśmy na kuchni jak byliśmy 3 tygodnie – raz zwiedzałyśmy kuchnię, raz smażyłyśmy kotlety i raz zrobiłam zapiekanki, i tyle, tak to obierałyśmy ziemniaki i myślałyśmy gary...* (S19). Jak podsumowuje jedna z respondentek, której córka uczestniczyła w kursie fryzjerskim: *Moja córka teraz kurs skończyła fryzjerstwo, papier ma, a roboty nie ma... Na co mi papier... żeby mi lepiej dali robotę...* (S14).

Większość respondentów chciałaby być skierowana na kurs, szkolenie podnoszące lub zmieniające kwalifikacje. Najbardziej preferowane kursy przez respondentów to: obsługi kasy fiskalnej lub komputerowy, florystyczny, gastronomiczny, opieki nad osobami starszymi. Istnieje wiele powodów w opinii ankietowanych, które uniemożliwiają uczestnictwo w szkoleniach. Poniżej zostały zaprezentowane dwie wypowiedzi wskazujące ograniczenia w zakresie różnych form kształcenia: *Jestem teraz chora i muszę leki teraz przyjmować, gdyż mam anemię silną, muszę się najpierw podleczyć...* (S03). Inna zaś tak określa swój stosunek do kursów i szkoleń oferowanych przez urzędy pracy i pomoc społeczną: *No nie wiem, ja myślę, że lepiej jest znaleźć pracę, z której się będę utrzymywać, nie będę musiała prosić o jakieś dofinansowanie z MOPS-u niż tam, np. tracić czas na jakieś szkolenie, tak mi się wydaje...* (S21). Część respondentów podkreśla, że tak naprawdę nie jest istotne, w jakiego rodzaju kursie miałyby uczestniczyć, byle tylko ten umożliwił znalezienie pracy po jego ukończeniu. Natomiast osoby, które nie chcą być skierowane na różnego rodzaju formy podnoszące kwalifikacje, swoją niechęć argumentują tym, że są zbyt chore, w podeszłym wieku, muszą opiekować się osobami zależnymi lub aktualnie już uczestniczą w jakimś kursie.

Uczestnicy indywidualnych wywiadów pogłębionych chcieliby uczestniczyć w następujących kursach: *Spawacza, coś związanego ze ślusarstwem, spawacz, tokarz* (S01); *Na komputer, może jakiś glazurnik albo teraz takie układanie kostki to się opłaca, wykopują, rozkopują, wie pani, trzeba to jeszcze założyć, jedna firma przyjdzie, druga firma przyjdzie...* (S02); *kurs komputerowy* (S09); *Ja to bym się chciała, np. zapisać na kurs komputerowy no, bo ja za bardzo nie znam się z komputerem (...) chciałabym tak samo się jeszcze z kilku języków obcych nauczyć, ale to mnie nie stać, żeby na jakiś kurs pójść...* (S12); *Na fryzjerkę (...).* *Zawsze chciałam być fryzjerką, zawsze w ogóle się teraz tak zastanawiałam właśnie, czy by na fryzjerkę, ale sobie pomyślałam tak no, kto mnie znowu przyjmie do pracy po 3-miesięcznym kursie* (S19).

Na temat kursów doszkalających klientów pomocy społecznej wypowiadali się podczas realizacji badań terenowych także przedstawiciele MOPS-u. Niestety w opinii uczestników FGI, szkolenia są zbyt krótkie i nie dają praktycznych umiejętności – co potwierdzają wypowiedzi klientów tych ośrodków. Proponowane szkolenia dla klientów ośrodka nie są w opinii pracowników podparte odpowiednimi diagnozami i rozeznaniem: *Prowadzimy szkolenia, ale to są efekty raczej marne, bo to są szkolenia... Przede wszystkim kurs zawodowy, który jest prowadzony w ramach szkoleń, jest bardzo krótki, trwa dwa albo trzy tygodnie. To są bardzo krótkie okresy, ludzie po prostu nie są w stanie nauczyć się zawodu, jakiegokolwiek umiejętności. Są zrozpaczeni, bo dostają certyfikat po ukończeniu jakiegoś szkolenia, które faktycznie jest dotowane z Unii Europejskiej i nie są usatysfakcjonowani, bo im ten certyfikat nic nie daje. A pracodawcy oczywiście przede wszystkim wymagają zawodu, a kurs niewiele wnosi, ludzie muszą się stale przyuczać. Ciągła praca, ciągła aktywizacja zawodowa, która nie wnosi wiele. My dajemy taką wędkę, żeby on coś robił, żeby się aktywizował, żeby nie siedział w tym domu, ale to nie przynosi stuprocentowego efektu absolutnie* (S1FGI); *I te kursy organizowane są tak praktycznie w ciemno. Nie są poprzedzone żadnymi badaniami, jakie zawody czy umiejętności byłyby potrzebne na rynku pracy. Kursy są organizowane, bo są, żeby tylko były i żeby się uczyło, że podczas kursu ktoś podniósł swoje kwalifikacje. A tak naprawdę tym ludziom nic nie daje. Jak z nimi rozmawiamy, to się wręcz chwilami śmieją z tego* (S6FGI). Jak zauważa jeden z przedstawicieli ośrodka pomocy społecznej, realizacja kursów w ramach projektu systemowego powinna być połączona z możliwością ciągłości pracy. Respondent zwrócił także uwagę, że dzięki kursom realizowanym w ramach projektu przełamywane są także bariery psychologiczne. *Dobrze byłoby zapewnić jakąś ciągłość tym ludziom, żeby mogli przebyć kurs, potem, żeby jakaś osoba mogła odbyć staż chociażby nawet rok, dwanaście miesięcy, żeby ona mogła nabyć to doświadczenie, prawda i dopiero ona ma jakąś szansę. To znaczy dla nas bardzo ważne jest to, bo ten projekt [Czas na aktywność w mieście Stalowa Wola – red.] jest dla nas takim narzędziem aktywizacji tych ludzi, że ci ludzie współpracują z nami, że coś chcą robić, niby czasami, że oni nie tracą czasu na nicnierobienie, tylko jednak przychodzi, obowiązek przyjscia, czy na warsztaty psychologiczne i to jest dla nas ważne. Bo tak jakby im wskazujemy, że doceniamy to, że współpracują z nami. Ale mówię, niejednokrotnie to się kończy na tym..., to się nagle ucina i ten człowiek wraca do punktu wyjścia. Niestety, bo osoby z certyfikatem nic praktycznie nie mogą zrobić. Głównie się cieszą tym, że jest to certyfikat unijny, że może kiedyś tam, na przyszłość, jak wyjedzie za granicę, prawda. No ale mówię, brakuje... niby mamy dużo tu różnych działań, ale efekty są takie mało wymierne* (S9FGI).

Przedstawiciele MOPS-u wskazują, że muszą zmniejszać liczbę miejsc szkoleniowych w projekcie systemowym z osiemdziesięciu do sześćdziesięciu, gdyż

istnieje problem z rekrutacją. Podczas rozmowy zaznaczono, że istnieje grupa osób, które chętnie uczestniczą w szkoleniach, ale ze względów regulaminowych nie mogą uczestniczyć w kolejnych kursach, gdyż aktywizacją zawodową ma być objęta jak największa liczba osób.

W trakcie zogniskowanego wywiadu grupowego wskazano na dobrą praktykę realizowaną w Stalowej Woli. Jest nią Klub Integracji Społecznej, który wspomaga osoby długotrwale bezrobotne w działalności zmierzającej do znalezienia satysfakcjonującej pracy. Jak wskazują przedstawiciele MOPS-u, ośrodek realizuje działania przyczyniające się do minimalizacji wykluczenia społecznego. Przedstawiciele innych ośrodków korzystają z wypracowanych w ramach jego działań doświadczeń. Podczas dyskusji także sygnalizowano niewystarczające uposażenie pracowników ośrodka pomocy społecznej: *My byśmy wiele mogli i naprawdę, jakby przeliczyć przez te dziesięć lat, co się tutaj robi, bo nas tutaj pokazują jako ośrodek wzorcowy, to naprawdę, jest nam bardzo przykro, że ludzie nas tak odbierają. Nikt nie pomyślał, żeby może podwyższyć nam te pensje. Jest rozgoryczenie. Bo naprawdę, wiele rzeczy robimy, co porównując z innymi ośrodkami, to jest robionych bardzo wiele rzeczy* (S1FGI); *Inne ośrodki przyjeżdżały tutaj do nas, uczyły się nawet zawierać kontrakty socjalne, co my byliśmy już daleko, daleko, prawda. Od lat realizujemy kontrakty, a tamte inne ośrodki nie realizowały. I jakoś tak mówię, zupełnie inne wynagrodzenia, zupełnie inaczej, jak skonfrontowałyśmy się z innymi osobami* (S6FGI).

7.5. SYTUACJA KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ NA RYNKU PRACY

Większość respondentów objęta badaniem była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. W rejestrze urzędu pracy respondenci zarejestrowani byli w ponad połowie przypadków powyżej 24 miesięcy. Od tego czasu osoby bezrobotne poszukiwały pracy.

Przyczyną utraty ostatniej pracy były: likwidacja firmy lub zajmowanego stanowiska, choroba w rodzinie, wygaśnięcie umowy o pracę lub zakończenie stażu oraz nieprzedłużenie umowy po urlopie macierzyńskim. Utratę pracy przedstawia jeden z badanych: *Były zwolnienia ze względu na ten cały kryzys i to było w tamtym roku we wrześniu, był kryzys, były zwolnienia po prostu zwalniali najmłodszych stażem pracowników, tak że nie patrzyli na to, czy ktoś ma rodzinę, czy nie ma, po prostu byłem najmłodszy, a trzeba było kogoś zwolnić i wypadło na mnie, no i nie tylko na mnie, bo wtedy zwolnili ponad 400 osób, no to zwalniali dużo ludzi* (S01). Respondentka pracująca 17 lat w tym samym zakładzie pracy tak opisuje powody braku zatrudnienia: *To była taka sytuacja, że wykupiła nas firma amerykańska, ja się cieszyłam, że mam tą pracę, bo były masowe zwolnienia, ja byłam do końca, a później już byłam tak wykorzystywana robiłam za 3–4 osoby. Rozmawiałam z prezesem trzykrotnie, prosiłam o podwyżkę, później*

prosiłam o tzw. pakiet socjalny, co był wypłacany, bo chciałam odejść po prostu z pieniżkami, nie dawałam po prostu rady w ten sposób pracować i odeszłam na własne żądanie z pracy (S17). Inna respondentka przyczynę utraty ostatniej pracy opisuje następująco: *Kryzys przyszedł po prostu i szefowa musiała zredukować etatów zrobić* (S21).

Ankietowani deklarują, że aktywnie poszukują pracy (przynajmniej kilka razy w miesiącu). Aktywne działania mające na celu znalezienie pracy polegają na ogół na sprawdzaniu ofert w Powiatowym Urzędzie Pracy w Stalowej Woli, rozmowach ze znajomymi i podpytywaniu ich o to, czy ktoś nie poszukuje nowych pracowników. Klienci pomocy społecznej poszukują także ofert w Internecie. Jeden z respondentów tak opisuje swoje codzienne poszukiwanie pracy: *Wstanę, to idę do bezrobocia, przeglądam ogłoszenia, idę do koleżanki na Internet, przeglądam ogłoszenia, szukam po prostu pracy, ktoś mi coś powie, że gdzieś tam jest praca, to pojadę, zobaczę, zadzwonię* (S01).

Badani na ogół poszukują pracy wyłącznie na terenie Stalowej Woli lub na terenie całego powiatu stalowowolskiego. Respondenci skłonni są poświęcić na dojazd do pracy jedną godzinę. Osoby poszukujące pracy na ogół dopuszczają możliwość zmiany miejsca zamieszkania, jeśli wymagałaby tego praca, ale głównie w sytuacji gdyby pracodawca zapewnił mieszkanie i wysokie wynagrodzenie. Argumentem przeciw zmianie miejsca zamieszkania było na ogół odwołanie się do faktu, że miejsce to jest domem, ojcowizną, do której badani się przyzwyczaili oraz obawa przed zmianami.

Większość klientów pomocy społecznej deklarowała, że podejmie dodatkowe działania w celu znalezienia pracy. Działania te będą mieć na celu podnoszenie kwalifikacji poprzez kursy i szkolenia oraz osobisty kontakt z potencjalnymi pracodawcami.

Część z respondentów w ogóle nie podejmuje działań związanych z poszukiwaniem pracy. Osoby, które nie poszukiwały pracy, jako przyczynę braku swojej aktywności w tym zakresie wskazywały własną chorobę i niepełnosprawność lub konieczność opieki nad taką osobą, potrzebę zajmowania się dziećmi i gospodarstwem domowym. Tak przedstawia brak możliwości podjęcia pracy jedna z respondentek: *Najstarszego syna mam po porażeniu mózgowym, który nie porusza się samodzielnie, no i nigdy nie mogłam podjąć pracy, ze względu na niepełnosprawność syna musiałam zostać w domu po prostu...* (S05).

W opinii klientów pomocy społecznej największą przeszkodą w znalezieniu pracy jest w chwili obecnej podeszły wiek, konieczność opieki nad dzieckiem, brak wystarczających kwalifikacji i niski poziom wykształcenia oraz brak ofert pracy. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Sama wychowuję 4 dzieci, szukam pracy, jestem zarejestrowana na bezrobociu, poszukuję tej pracy, ale jest ciężko po prostu, już byłam kilka razy na rozmowie kwalifikacyjnej, ale mi powiedzieli, że jako matka samotnie wychowująca dzieci, to będę miała trudności ze*

znalezieniem pracy... (S03). Inna respondentka również wskazuje: *Czasami jak widzę gdzieś ofertę pracy, to podejdę i zapytam, ale to też jest tak, jak ktoś zapyta i się dowie, że mam trójkę dzieci, to pyta, w jakim wieku, to ja mówię, że dwoje jest w wieku lat 15 czy tam 18, a jedno jest takie 7-letnie, to zaraz jest pytanie, z kim pani go zostawi, jak będzie chorować czy coś tam, no to niestety, taka jest sytuacja, że nie mam z kim zostawić (S10).* Kolejna wskazuje na inną sytuację: *Za pracą chodzę, ale po prostu ja mam wiek już, który patrzą za młodymi, a nie starszymi, bo ja już mam 44 lata, tak że 45 już mi idzie, tak że oni patrzą i doświadczenie nawet do sprzątnięcia, ciężko jest (S06).* Inny respondent również podkreśla, że jego wiek jest bardzo dużą barierą w znalezieniu pracy, oto co słyszy na ogół, kiedy odwiedza potencjalnych pracodawców: *„Pan już jest za stary, już 63 lata, ja potrzebuję młodych ludzi, pan pójdzie za rok na emeryturę czy za dwa i co ja będę miał z pana? (...) Ja pana nie ubezpieczę, bo mi się nie opłaca, mówi, pana ubezpieczyć, młodzi czekają na pana miejsce – 5 mam” (S13).*

Klienci pomocy społecznej zostali poproszeni o podanie swojej największej zalety i wady jako potencjalnego pracownika. Wśród wymienianych przez respondentów zalet najczęściej pojawiały się uczciwość oraz pracowitość. Rzadziej respondenci wymieniali sumienność i punktualność oraz odpowiedzialność. Wśród najczęściej wymienianych wad osób postrzegających siebie jako pracownika znalazły się: nerwowość, zła sytuacja zdrowotna oraz nieśmiałość. Część osób (11 na 50 badanych) nie potrafiła podać żadnej swojej cechy, która mogłaby być postrzegana jako wada.

W kwestionariuszu wywiadu zamieszczono pytania dotyczące wsparcia głównie ze strony Powiatowego Urzędu Pracy. Respondentom zarejestrowanym w urzędzie pracy jako osoby bezrobotne zadano pytanie o oferowane usługi, z których korzystali. Prawie połowa nie skorzystała z żadnych usług świadczonych przez pośredniak. W urzędzie podpisują tylko listę poświadczającą status osoby bezrobotnej. Ponad połowa otrzymała zasiłek dla osób bezrobotnych. Część osób została skierowana na szkolenie lub otrzymała poradnictwo zawodowe. Tak opisuje swój kontakt z urzędem pracy jedna z respondentek: *W urzędzie pracy to tylko się chodzę podpisywać. Złożyłam dwa wnioski o staż, żadnej odpowiedzi. Chodziłam, pytałam się, każą czekać ani propozycji pracy, ani nic (S19).* Badani klienci pomocy społecznej wskazywali, że urzędy pracy powinny przede wszystkim pomagać osobom bezrobotnym w znalezieniu pracy poprzez przedstawianie ofert pracy zbieżnych z wykształceniem i odbytymi szkoleniami. Respondenci zwracali uwagę na to, że Powiatowe Urzędy Pracy powinny organizować kursy dostosowane do lokalnego rynku i ofert pracy. Jak wskazuje jeden z respondentów: *Urząd pracy powinien przyjmować więcej ofert pracy i nie załatwiać tego między sobą, tylko dawać zwykłym ludziom, którzy tej pracy po prostu potrzebują i nie mają (S01).* Kolejny zaś przedstawia sytuację

z możliwościami szkoleniowymi w urzędzie pracy: *Mam np. takiego kolegę, że powiedzieli, że jeżeli znajdzie pracę, to go przeszkolą, a jeżeli nie znajdzie pracy, to będzie musiał oddawać te pieniądze. To samo to człowieka zniechęca no, bo jak nie znajdę potem pracy to z czego będę miał oddać 700 zł. Jak temu człowiekowi już teraz jest ciężko (...). Tak mi się zdaje, że te kursy wszystkie powinny być darmowe, chociaż wiem, że to jest drogi biznes, bo po to jest chyba urząd pracy, pomagał w ten sposób, żeby można było zrobić dobrze szkolenie i może nie w tym miesiącu, ale w następnym będzie ta praca, a jeżeli oni tam wystraszą człowieka, że trzeba oddać, to niestety nikt się tam nie zgłosi (S15).* Inna respondentka podkreśla, że urzędy pracy robią jedynie, co mogą w obecnych warunkach, tzn. informują o możliwości podjęcia pracy, same urzędy nie odpowiadają za tworzenie miejsc pracy: *Oni dużo nie mogą zrobić, taki urząd pracy. (...) Urząd pracy nie otworzy miejsca pracy dla mnie, tylko czekają, aż pracodawcy coś zgłoszą, wtedy oni poinformują mnie czy tam kogoś „jest taka praca i można iść zobaczyć, co to jest w ogóle” (S21).*

Jednym z elementów badania było zebranie opinii dotyczących funkcjonowania urzędów pracy pod takimi względami, jak: informowanie klientów o możliwych formach pomocy, fachowość i kompetencje pracowników, sposób traktowania interesantów przez pracowników, udzielone wsparcie lub pomoc. Bezrobotni respondenci raczej pozytywnie ocenili informowanie klientów urzędu pracy o możliwych do uzyskania formach pomocy. Co trzeci respondent tego aspektu funkcjonowania urzędu nie ocenił ani pozytywnie, ani negatywnie. Zdecydowana większość osób pozytywnie postrzega Powiatowy Urząd Pracy w Stalowej Woli pod względem fachowości i kompetencji pracowników. Funkcjonowanie PUP w Stalowej Woli pod względem sposobu traktowania interesantów przez pracowników zostało ocenione zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Jak wskazuje jeden z respondentów: *Oni tam wysyłają ludzi, dają 5–6 numerów telefonów, każą dzwonić, a idąc do tego pracodawcy, co niby jest ta praca, a pracodawca mówi, że miesiąc czasu jest ogłoszenie nieważne, że już ma kogoś, tylko że ogłoszenie u nich wisi, bo oni nie ściągają tego i tak się człowiek ołazi, ołazi, ojeździ, odzwoni, a później, no wiadomo, trzeba szukać na własną rękę... (S01).*

7.6. UMIEJĘTNOŚCI I KWALIFIKACJE KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Jednym z elementów kapitału ludzkiego są umiejętności i kwalifikacje. W kwestionariuszu wywiadu uwzględniono pytania odnoszące się do posiadania prawa jazdy, certyfikatów dokumentujących posiadane kwalifikacje i umiejętności, znajomości języków obcych, dodatkowych umiejętności niepotwierdzonych certyfikatami. Zbadano również potencjał klientów pomocy społecznej w aspekcie możliwości podjęcia własnej działalności gospodarczej.

Zdecydowana większość ankietowanych osób nie posiadała żadnych uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Co trzeci badany posiadał prawo jazdy i była to głównie kategoria B. Większość badanych posiadała dodatkowe kwalifikacje potwierdzone certyfikatem lub zaświadczeniem. Wśród osób posiadających takie certyfikaty przeważały te związane z gastronomią (piekarz, cukiernik, kelner, barman, kucharz), handlem i sprzedażą, obsługą komputera oraz rzemieślnictwem (ślusarz, hydraulik, spawacz, odlewnik), jak również z opieką nad osobami starszymi i dziećmi.

Wśród posiadanych dodatkowych umiejętności i kwalifikacji, które jednak nie są potwierdzone formalnie w żaden sposób, respondenci posiadają te związane przede wszystkim z gotowaniem i pieczeniem, haftowaniem, wyszywaniem i robótkami ręcznymi, krawiectwem oraz budownictwem. Część respondentów (16 na 50 osób) znała jakiś język obcy, był to na ogół język rosyjski, angielski lub niemiecki.

Respondenci, którzy rozważali lub rozważają możliwość podjęcia pracy na własny rachunek, stanowią wśród badanych mniejszość (14 na 50 osób). Badani zostali poproszeni również o wyobrażenie sobie sytuacji otrzymania wsparcia przy założeniu własnej działalności gospodarczej. Respondenci mieli wskazać obszary, które utrudniałyby podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej. Większość osób zdecydowanie obawiała się faktu, że musiałaby zainwestować pożyczone pieniądze, gdyż same nie dysponują środkami finansowymi. Respondenci najbardziej obawiali się również biurokracji. Obawy większości klientów pomocy społecznej dotyczyły również faktu, że ich zdaniem nie dysponują oni wystarczającą wiedzą w zakresie otworzenia i prowadzenia działalności. Jedna z respondentek, mimo chęci podjęcia własnej działalności gospodarczej, stwierdziła, że nie jest łatwo dostać pomoc finansową w tym zakresie: *Oni sprawdzali też pod kątem, czy się nadaję na taki kurs prowadzenie działalności gospodarczej, bo chciałam może jakąś działalność gospodarczą sobie otworzyć, żeby pozyskać te środki z opieki, ale panie stwierdziły, że chyba raczej nie mam takich predyspozycji bardzo rządzących, chociaż ja nie miałam zamiaru, kto wie, jakiej firmy... tylko taką swoją, jakiś tam ciucholand – jeździć, wozić takim samochodem po bazarach, handlować, ale okazało się... z takiego jakby wywiadu testu psychologicznego czy coś wyszło, że po prostu raczej takie przejawiam objawy, że no w sklepie bym mogła pracować, gdzieś z dziećmi, a nie mam takich, żeby rządzić kimś predyspozycji i nie zakwalifikowałam się, bo starałam się kurs, żeby zrobić, szkolenie takie na tą działalność i pani mi przyszło mi po prostu pismo odmowne, że nie zakwalifikowałam się do tego, no i od tamtej pory jest coś takiego (S10).*

W kontekście rozpoczęcia działalności gospodarczej wypowiadali się także obecni podczas fokusu pracownicy ośrodka pomocy społecznej. Powodami niepowodzeń w rozpoczęciu działalności gospodarczej są brak wiedzy oraz brak

rozeznania zapotrzebowania na działalność gospodarczą wśród klientów pomocy społecznej. *Nie za bardzo. Są małe szanse na prowadzenia działalności gospodarczej, dlatego że nie znają, nie wiedzą, jak się do tego zabrać, nie mają pomysłu na to, co mogliby robić. Nie wiedzą, jakie są realia, aby coś mogło przynieść jakiś rezultat. Nie ma badań, które by wskazywały, co jest potrzebne, według których można by rozwijać perspektywiczne kierunki.* Podczas FGI wskazywano na sytuacje osób, które pracowały wiele lat w przedsiębiorstwach produkcyjnych, a następnie tracą pracę i mają trudności w założeniu działalności gospodarczej, gdyż nie posiadają odpowiednich kwalifikacji oraz wiedzy. *Trzeba powiedzieć, że polityka zatrudniania bardzo się zmieniła. Osoby, które w poprzednim ustroju, mówiąc kolokwialnie, podjęły zatrudnienie w zakładzie pracy, w którym przepracowały na przykład trzydzieści lat, mają trudności w przebranżowieniu się, nie są otwarte na zakładanie własnych działalności, przerasta ich to. Zajmowały się jakąś jedną swoją domeną, w której się wyspecjalizowały i w tym momencie jedynie można liczyć na działalność gospodarczą ze strony osób, które wyjechały i wracają teraz z kapitałem, natomiast są to przypadki sporadyczne. W momencie, kiedy wracają i taką działalność gospodarczą otwierają, to są to bądź przedsiębiorstwa rodzinne zatrudniające wewnątrz danej rodziny, bądź też za najniższą krajową. Osoby, które czegoś się już dorobiły, mają doświadczenia z zakładu pracy, nie chcą podejmować zatrudnienia na takich warunkach, ponieważ czują się w ten sposób skrzywdzone (S3FGI).*

7.7. ZAGROŻENIE DZIEDZICZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

W opracowaniach dotyczących wykluczenia społecznego bardzo często wskazuje się problem dziedziczenia ubóstwa. Badanym klientom pomocy społecznej zadano pytanie o to, czy ich rodzice lub teściowie korzystali ze wsparcia instytucji pomocy społecznej. Wyniki wskazują, że na 50 respondentów z powiatu stalowowolskiego – 7 osób deklarowało, że ich rodzice również pobierali zasiłek z pomocy społecznej, natomiast 2 osoby wskazały, że ich teściowie byli klientami pomocy społecznej.

Badania prowadzone w Polsce (m.in. w Łodzi) wskazują, że jedną z determinant wykluczenia jest młody wiek. Wśród osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym występuje znaczna nadreprezentacja dzieci i młodzieży. Dzieci w rodzinach wielodzietnych (głównie najstarsze) często muszą poświęcać swój wolny czas na pomoc w opiece nad pozostałą częścią rodzeństwa, a także rezygnować ze swoich ambicji i planów. Jeden z respondentów z wykształceniem podstawowym tak przedstawia swoją historię: *Kiedyś próbowałem skończyć cech rzemiosł różnych, ale nie wyszło, gdyż musiałem w tamtych czasach podjąć pracę, pomóc mamie utrzymywać rodzinę, a rodzinę miałem wielodzietną, było nas 9 rodzeństwa, a ojciec wyjechał za granicę, więc musiałem*

mamie pomóc. Jestem drugi z kolei, także musiałem coś pomóc mamie i tak się później toczyło powoli, jedna praca, druga praca (S01).

W kwestionariuszu wywiadu zostało uwzględnione pytanie o to, czy w gospodarstwie domowym są dzieci w wieku szkolnym. W co trzecim gospodarstwie domowym przebywały dzieci w wieku szkolnym (najmniejszy udział rodzin z dziećmi w wieku szkolnym wśród wszystkich badanych powiatów). W badanych gospodarstwach domowych zdarzało się często, że dzieciom brakowało niezbędnych zeszytów i podręczników. W połowie gospodarstw domowych posiadających dzieci, któreś z nich miało w szkole wyróżnienia. Dzieci na ogół korzystały z dożywiania.

Wyniki badania wskazują, że rodzice najczęściej dbają o swoje dzieci, a ich marzenia i plany są związane z dziećmi: *Żeby dzieci były odchowane, żeby też miały dobrze, chociaż nie mogę im wszystkiego dać, czego sobie życzę, ale i tak mają dobrze i tak mają dobrze... Ja tego nie miałem, jak byłem mały nie miałem...* (S12). Rodzice na ogół starają się, by dzieci miały możliwość rozwijania swoich umiejętności, jak wskazuje jedna z samotnie wychowujących matek, której córka chodzi do technikum informatycznego: *W najbardziej ubogim domu jest ten Internet, bo wzięłam na raty i pytałam się pani z MOPS-u, czy by nie dało rady, żeby jakoś to zafinansowała no, bo dziecko chodzi no, ale powiedziała, że nie, to wzięłam na raty, 24 raty po 124 złote, bo jak dziecko w tym wieku będzie prosperowało bez Internetu (S04).* Kwestie związane z ograniczonymi środkami finansowymi odbijają się również na możliwościach podnoszenia kwalifikacji przez dzieci: *Skończył technikum i szkołę policealną tutaj ratownik medyczny i też nie ma ofert pracy, chciał też jakiś kurs, podwyższyć sobie kwalifikacje, bo ma prawo jazdy na osobówki, a chciałby sobie jeździć, jak to się mówi, na karetkach, no ale nie stać mnie, żeby ja jemu dała, no to do bezrobocia się gdzieś tam zapisał, że i czeka na decyzję PUP, czy dostanie się na ten kurs wyższej kategorii czy nie (S05).*

7.8. ZJAWISKO MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W GOSPODARSTWACH DOMOWYCH KORZYSTAJĄCYCH ZE WSPARCIA OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Po wejściu Polski w struktury Unii Europejskiej Polacy uzyskali możliwość otrzymania legalnego zatrudnienia poza granicami kraju. W częściej niż co czwartym gospodarstwie domowym ktoś z domowników przebywał lub przebywa za granicą w celach zarobkowych. Kierunki migracji to przede wszystkim: Anglia, Włochy, Niemcy oraz Francja. Czas pracy za granicą na ogół trwał powyżej sześciu miesięcy. Część respondentów lub ich współdomowników wyjeżdżała na okres od 1 do 3 miesięcy. *O widocznej skali wyjazdów zagranicznych opowiadali uczestnicy fokusu. Najłatwiej chyba zaobserwować konsekwencje tego typu zjawisk podczas jakichś większych świąt. Czyli tak jak ostatnio*

mieliśmy uroczystość Wszystkich Świętych – widać to było na parkingach, na osiedlach, po tablicach rejestracyjnych zawieszonych na samochodach osób odwiedzających. Do czego zmierzam, do tego, że młodzi ludzie raczej uciekają ze Stalowej Woli... natomiast większość dzieci moich obecnych sąsiadów wyjechała bądź to za granicę, bądź do innych większych aglomeracji, gdzie było im łatwiej znaleźć dobrą pracę. Tutaj przyjeżdżają tylko z okazji większych świąt (B3FGI).

Rodzaj wykonywanej pracy za granicą to przede wszystkim wszelkiego rodzaju prace fizyczne, takie jak: praca na budowie czy opieka nad osobami starszymi.

W większości gospodarstw domowych nie rozważa się możliwości podjęcia pracy zarobkowej za granicą. Wśród najczęstszych powodów podawanych jako argumenty przeciw takim wyjazdom zarobkowym są: zły stan zdrowia lub nieodpowiedni wiek, brak możliwości zostawienia dzieci pod czyjąś opieką lub obawa przed pozostawianiem dzieci bez właściwej opieki. Jak wskazuje jeden z respondentów: *Człowiek też musi mieć na to trochę pieniędzy, żeby pojechać. Jak nie ma to co, a mnie nikt też nie może pożyczyć, bo jak się człowiek zapożyczy, tak jestem teraz zadłużony, to musi mieć pracę i jakoś to oddać pieniądze...* (S02). Inna respondentka również wskazuje na przeszkodę finansową: *Ciężko jest z funduszami właśnie... do wyjazdu, bo to też trzeba i na bilet w tą i z powrotem, nie wiadomo też, czy praca będzie, to jest najgorsze (S03).* Niechęć do wyjazdów za granicę wynika również z ewentualnych negatywnych konsekwencji dla rodziny, tak argumentuje jedna z respondentek, której mąż rozważał wyjazd za granicę, a ona pozostałaby w Polsce, aby opiekować się małymi dziećmi: *No już była taka dyskusja poważna, już żeśmy prawie się zdecydowali, ale mam też kilkoro znajomych właśnie, co ktoś pojechał, któreś z małżonków pojechało i po małżeństwie...* (S19). Barierą w zagranicznych wyjazdach do pracy jest również samotne wychowanie dziecka, jak podkreśla jedna z respondentek: *Rozważałam, ale ze względu na syna nie mogę wyjechać. Nie da rady jednak, zresztą on teraz szkołę zaczyna, ja też go nie zostawię ani go nie wezmę ze sobą (...). Jak się jedzie, to się jedzie do pracy, a nie jeszcze opiekunkę najmować i sobie jeszcze na opiekunkę płacić i się denerwować (S21).*

7.9. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM PRZESTRZENNYM KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Miejsce zamieszkania wpływa na styl życia. Ograniczenie w dostępie do środków komunikacji publicznej może powodować utrudnienia w dostępności do miejsc pracy, edukacji, centrów handlowych itp. W związku z powyższym osoby mające problemy z dostępem do centrów usługowych i placówek publicznych muszą wykazać się większym zdeterminowaniem w zdobyciu wykształcenia, lepszej pracy.

Klienci Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli jako mieszkańcy miasta nie mogą być postrzegani jako osoby zagrożone wykluczeniem

przestrzennym, gdyż mają stosunkowo łatwy dostęp do środków komunikacji publicznej. Jeden respondent zauważył, że ma problem z dostępem do środków komunikacji, ale ze względu na kłopoty z poruszaniem się (niepełnosprawność). Jednak zdaniem częściej niż co trzeciego respondenta miejsce zamieszkania ma wpływ na ich sytuację materialną głównie ze względu na fakt, że ich zdaniem region jest ubogi i nie dysponuje dużą ilością miejsc pracy oraz zakładów przemysłowych, w których ta praca mogłaby być wykonywana. Negatywnym aspektem położenia Stalowej Woli jest, zdaniem części respondentów, znaczna odległość od dużych aglomeracji, w których łatwiej o pracę.

7.10. ZAGROŻENIE WYKLUCZENIEM CYFROWYM WŚRÓD KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Coraz częściej w literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na możliwość występowania wykluczenia cyfrowego. W podstawowych definicjach jako pierwszą przyczynę występowania zjawiska podkreśla się zazwyczaj nieposiadanie komputera i Internetu. Inne definicje zwracają uwagę na możliwości wykorzystania ICT. W ostatniej uwypuklane są umiejętności cyfrowe pozwalające w sposób efektywny wykorzystać możliwości technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Większość gospodarstw domowych ze Stalowej Woli nie posiadała komputera z dostępem do Internetu i nie planowała uzyskania takiego połączenia. Część respondentów nieposiadająca komputera z podłączeniem do Internetu chciałaby uzyskać taki dostęp – planują takie działania, ale w dłuższej perspektywie czasu. Głównym powodem niekorzystania z Internetu jest brak komputera w gospodarstwie domowym, brak umiejętności korzystania z Internetu oraz brak środków finansowych, które można by przeznaczyć na ten cel.

Większość respondentów nigdy nie korzystała z Internetu. Nieliczne osoby korzystały z Internetu we własnym domu lub u znajomych, a także rodziny. W ostatnim tygodniu poprzedzającym badanie respondenci najczęściej wykorzystywali Internet do kontaktu z rodziną i znajomymi oraz poszukiwania ofert pracy i innego rodzaju informacji. Jedna z respondentek tak opisuje korzystanie z Internetu: *Przede wszystkim szukam pracy i staram się być na bieżąco... (...) Nawet jak się z kimś pogada przez ten Internet, to zawsze się można o tą pracę zapytać, czy on czegoś tam nie wie, jakby wiedział, to da znać i nawet wtedy nie trzeba być w domu, bo on przyjdzie, tylko może wysłać wiadomość i mogę sobie przeczytać później. (...) Syn chodzi do szkoły – pomocne było przy nauce, niektóre zadania były trudne z angielskim nawet... Jeżeli chodzi o powiedzmy jakieś tam płatności, to staram się płacić przez Internet, bo wiadomo, że jest darmowo, nie trzeba iść do banku, żeby płacić jeszcze jakąś tam prowizję... (S15).* Inna badana tak ocenia możliwość korzystania z Internetu, którego jednak ze względów finansowych nie ma w swoim gospodarstwie domowym: *Bardzo dobrze, bo np.*

bez wychodzenia można oglądać oferty, skontaktować się, wysłać sobie np. CV, czy dużo rzeczy takich pomocnych jest w Internecie. Nawet jakieś tam portale nasza-klasa, czy jakieś tam różne są. Też można przez znajomych pracę znaleźć. Zawsze się napisze, że szuka się pracy, czy tam mieszkania, czy czegoś – to zawsze ktoś tam się odezwie, da znać... (S21).

7.11. BARIERY PSYCHOLOGICZNE I SPOŁECZNE ZWIĄZANE Z DOŚWIADCZENIEM UBÓSTWA I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO

Doświadczenie ubóstwa oraz poczucie wykluczenia może powodować pewne napięcia psychiczne i społeczne oraz być barierą w kontaktach społecznych. Również pozostawanie bez pracy i brak kontaktów zawodowych może powodować pewnego rodzaju bariery i utratę wiary we własne możliwości oraz strach przed podjęciem nowych zadań. Sytuację braku doświadczenia zawodowego i braku kontaktu z rynkiem pracy prezentuje poniższa wypowiedź: *Dawno w latach 90. była ta praktyka (...) i nie mam jak gdyby startu. Może gdybym miała, może rzeczywiście by mi się udało do jakiejś pracy dostać, żeby człowiek może by się bardziej, jak to się mówi, „odbudował”, wiadomo jak swoje robi i to niejedno, to jest inaczej (S10).*

Respondenci zostali poproszeni o określenie najczęstszego sposobu reakcji na pojawiające się problemy. Najczęściej ankietowani wymieniali z jednej strony spokojne szukanie rozwiązań i niepoddawanie się, z drugiej strony strach, przygnębienie i zdenerwowanie. Część osób w takich sytuacjach dalej poszukiwała pracy, a część załamywała się i zamykała w sobie. Ogólnie wśród reakcji respondentów na problemy (głównie finansowe) dominowały te z pojawieniem się negatywnych emocji i napięcia. Jednak jak mówi jedna z respondentek: *Nie narzekam, jest, jak to się mówi, ciężko, ale w sumie dziękuję Bogu, że jest tak, a nie gorzej (S05).*

Brak środków finansowych może powodować utrudniony kontakt interpersonalny. Klienci ośrodków pomocy społecznej deklarowali w przeważającej większości, że sytuacja materialna nie wpłynęła na ich relacje międzyludzkie. Część respondentów jednak stwierdziła, że ich sytuacja materialna była przyczyną doznania od innych osób przede wszystkim lekceważenia (6 na 50 osób), poniżenia (6 na 50 osób), wstydu (5 na 50 osób), wyśmiania (3 na 50 osób).

Ankietowani są na ogół bardzo niezadowoleni ze swojej sytuacji materialnej. Relacje z najbliższą i dalszą rodziną są na ogół dla respondentów powodem do zadowolenia. Jednak co piąty respondent zaznacza, że nie jest zadowolony z relacji z najbliższą rodziną. Jak zaznaczył jeden z respondentów: *Średnio, jeśli chodzi o sytuację rodzinną, to jeśli mógłbym korzystać z pomocy od teściów to nie bardzo, z pomocy mojej rodziny też nie bardzo, po prostu jesteśmy jakby rodziną, ale nikt nikomu ręki nie poda, każdy sobie na własną rękę życie układał... (S01).*

Drugi zaś opowiada: *Myśmy się odłączyli od rodziny, dlatego że moi rodzice (...). Lubili sobie po prostu alkohol wypić, nadużywać, a z taką rodziną się nie da wytrzymać...* (S12). Należy zauważyć, że większość respondentów jest raczej zadowolona z relacji z sąsiadami. Jedna z respondentek opisuje zmiany w relacjach rodzinnych, które zaszły po wyjeździe zagranicznym męża: *Ten okres jak był za granicą te 2 lata, on jak gdyby nie wiem jak to powiedzieć, odwykł od dzieci, no po prostu jakoś mu się żyło inaczej, a teraz np. jest tu i on by chciał na każdym kroku, co powie, żeby dzieci słuchały, rozumiały i mówiły, a to się tak nie da, bo dzieci są w takim wieku, a nie innym, że nastolatki buntujące się, mały też jest już taki, że nie jest może, że aż taki zły, ale jest po prostu trochę taki nadpobudliwy. (...) Ten okres z jednej strony dobry, że był za granicą, bo mogliśmy żyć lepiej, ale z drugiej strony nie do końca, bo on już tak, wie pani, z dziećmi już takiego kontaktu nie ma, już się tak nie rozumieją, on by chciał żeby, co on powie, to one szybko, już zaraz od słowa robiły, a to tak nie jest no niestety, mają taki, a nie inny wiek i mnie czasami też to denerwuje, ale ja tak czy tak w obronie dzieci będę zawsze stawać* (S10).

W trakcie FGI przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej zwracali uwagę na realizację projektu systemowego „Czas na aktywność w gminie Stalowa Wola”, dzięki któremu klienci pomocy społecznej mogą korzystać z porad psychologów, doradców zawodowych. U osób korzystających ze wsparcia widoczne są pozytywne zmiany, przejawiające się m.in. poprawą wyglądu i nastawieniem do życia. *Warsztaty psychologiczne na przykład. To znaczy, myśmy to obserwowali głównie na tym etapie, że jak osoba wchodziła do takiego programu, projektu, to często robiliśmy zdjęcia, obserwowaliśmy, jakie przemiany ta osoba przechodzi. W ogóle sposób myślenia jej na początku, a przy wyjściu. Ta grupa na nią tak oddziałuje. Ona chce niejednokrotnie dorównać innym osobom, ona dba o swój wygląd zewnętrzny, chce zaimponować całej grupie, zaczyna, jej się chce coś robić. Przede wszystkim my to najbardziej doceniamy w tych ludziach, że taka głęboka zmiana zachodzi* (S6FGI); *Możemy się pochwalić pedagogiem, który wchodzi w środowisko. I to jest bardzo duży plus, pomoc dla naszych podopiecznych. Niektórzy mają opory przed przyjściem tutaj do nas, do ośrodka i skorzystania z porady* (F5FGI); *Ale to też z naszej inicjatywy wyszło, że mamy psychologa. Jest to osoba niezbędna, która pomaga nam w pracy* (S1FGI).

7.12. OCENA UWARUNKOWAŃ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH PRZEZ KLIENTÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Respondenci zostali poproszeni o określenie, jak transformacja systemowa oraz wejście Polski do Unii Europejskiej wpłynęło na ich sytuację materialną. Co trzeci respondent wskazał, że sytuacja materialna rodziny po 1989 roku się nie zmieniła. Zdaniem niemal co trzeciego badanego sytuacja materialna

po transformacji systemowej uległa poprawie. Respondenci na poparcie tezy o poprawie sytuacji wskazywali, że w chwili obecnej jest więcej lepszej pracy, zwiększona została również pomoc państwa w stosunku do osób ubogich. Część respondentów nie posiadała własnego zdania na temat zmiany swojej sytuacji materialnej po 1989 roku. Tylko w niewielu przypadkach sytuacja materialna pogorszyła się. Jako powód negatywnej zmiany respondenci wskazywali fakt, że przed rokiem 1989 było więcej ofert pracy, natomiast obecnie bezrobocie osiągnęło bardzo wysoki poziom. Respondenci również podkreślali, że przed transformacją systemową żywność była zdecydowanie tańsza w stosunku do zarobków. Tak sytuację zmiany systemowej opisuje jedna z respondentek: *Mąż tylko sam pracował w czasach PRL, jak to się mówi wcześniejszego rządu, mąż sam pracował, tak można by było żyć, starczyło na opłaty na wszystko i przecież nie było sensu, żeby kobieta szła do pracy, a teraz to nie wiem, dwoje się pracuje i brak, brak... (...) Teraz to tylko tak na skraju, aby tylko przeżyć, aby nie padnąć i pomimo że dwoje nas czasem pracuje, no przecież za wodę 300, za gaz 300, za prąd 300, za mieszkanie 400, no to jak żyć, a telefon, a jeszcze coś tam, dzieci też mają swoje potrzeby* (S16).

Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej w roku 2004, zdaniem większości respondentów z powiatu stalowowolskiego, ich sytuacja materialna uległa pogorszeniu (w odróżnieniu od respondentów z innych powiatów, którzy deklarowali poprawę sytuacji materialnej). Jako powód pogorszenia się sytuacji materialnej badanych po wstąpieniu Polski do UE podawano: fakt wysokiego bezrobocia i braku ofert pracy, brak pieniędzy, długi, utrata renty. Co czwarty respondent nie zauważył zmiany w sytuacji materialnej po roku 2004.

Respondenci częściej deklarowali nadzieję, że w najbliższym czasie ich sytuacja materialna ulegnie poprawie. Jednak częściej niż co piąty podkreślał, że sytuacja prawdopodobnie nie ulegnie żadnej zmianie. Wiara w polepszenie sytuacji w przyszłości wiązała się na ogół z nadzieją, że uda się znaleźć pracę, otrzyma się emeryturę oraz ogólną nadzieją, że będzie lepiej. Tak przedstawia swoją wiarę w przyszłość jedna z respondentek: *Mam taką nadzieję, bo na dłuższą metę też nie możemy tak żyć, bo psychika nam po prostu siada, dzień w dzień 24 godziny na dobę, nie wliczając snu, myślimy, co do gara włożyć, jak się ubrać, jak tu zapłacić* (S14). Inna zaś tak opisuje swoje obecne samopoczucie: *Nie wiem, im dłużej jestem bezrobotna, to jakoś tak gorzej mi się wydaje, na początku myślałam, że to szybciej pójdzie, że nie będzie problemu, cały czas w sklepie pracowałam to w jednym, to w takim, to w takim, że nie będę miała problemów...* (S19).

Natomiast obawa przed pogorszeniem się sytuacji jest związana z brakiem nadziei na znalezienie pracy w najbliższej przyszłości lub z ogólnym brakiem nadziei na jakąkolwiek pozytywną zmianę sytuacji. Jak wskazuje jedna z respondentek: *Bardzo w to wątpię, jak nie będzie pracy, to bardzo jest ciężko (...)*

żyjemy z dnia na dzień (S06). Inna zaś twierdzi, że zmieni się: *Na gorsze chyba bardziej, bo do tego dążą, podnoszą wszystko nie, bo na lepsze na pewno nie. Córka na studia się wybiera, tylko mówię, z czym i za co też tam do Rzeszowa (S16).*

Większość respondentów jest zdania, że sytuacja w kraju idzie w złym kierunku. Podkreślali, że nie ma pracy oraz upadają zakłady, które mogłyby tę pracę oferować. Zdaniem badanych, elity nie troszczą się o ludzi, a ceny i opłaty cały czas rosną. Niewielka część respondentów była zdania, że sytuacja w kraju idzie w dobrym kierunku. Jako argument za lepszą wizją sytuacji w kraju podawano rozwój gospodarczy oraz fakt, że ludzie znajdują pracę, jeśli chcą.

W ramach badań zbadano opinię klientów pomocy społecznej w zakresie pobierania świadczeń z ośrodka pomocy społecznej przez osoby dobrze radzące sobie finansowo. Ze zgromadzonego materiału badawczego wynika, że tylko co trzeci respondent zna osoby, które pomimo dobrej sytuacji materialnej korzystają ze wsparcia MOPS-u. Zachowanie polegające na pobieraniu zasiłków z pomocy społecznej przy jednoczesnej „pracy na czarno” respondenci częściej usprawiedliwiają faktem, że nie ma w tym nic nagannego, bo „trudno wyżyć z zasiłków”. Co trzeci badany jest oburzony wyłudzeniem świadczeń z pomocy społecznej.

Na temat pobierania zasiłków oraz „pracy na czarno” wypowiedzieli się także przedstawiciele ośrodka pomocy społecznej. Respondenci wskazywali, że pracują wśród podopiecznych i ciężko jest zdobyć zaufanie przy jednoczesnym karaniu za otrzymywanie wynagrodzenia z nierejestrowanego źródła. *Z drugiej strony, chyba nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie takiej sytuacji, że pracownik socjalny zgłasza do prokuratury, że ktoś skłamał pod odpowiedzialnością karną (S3FGI); Jeśli jesteśmy pracownikami pomocowymi, to mamy pomagać, a nie szkodzić, prawda. Tak że my też mamy ręce związane. Jak tu pracować z ludźmi. Musimy też zdobyć ich zaufanie, żeby mogli nam wiele rzeczy powiedzieć, czego nie powiedzą innej osobie (S4FGI).*

7.13. PODSUMOWANIE

Przedstawiciele MOPS-u wskazują, że sytuacja w Stalowej Woli uwarunkowana jest wieloma czynnikami, wśród których najważniejsze to rosnące bezrobocie. Sytuacja jest niekorzystna. Bardzo duże jest bezrobocie, duże zakłady pracy upadają. Sytuacja jest tragiczna. Ciągłe są zwolnienia z pracy. Ci ludzie nie mają się gdzie podziać, nie mają co ze sobą zrobić i trudno też aktywizować, gdy tej pracy nie ma tak naprawdę (S1FGI).

Ważnym czynnikiem, który należy uwypuklić przy analizie sytuacji powiatu, są jego zasoby ludzkie. Do budowy zakładów Huty Stalowa Wola sprowadzono różnych specjalistów, których cechowała zdolność do podjęcia zatrudnienia w nieznanym miejscu, przedsiębiorczość i zaradność. Stalowa Wola jest

miastem młodym, siedemdziesięcioletnim, powstałym w ramach Centralnego Okręgu Przemysłowego, a mieszkańcy, którzy się tutaj sprowadzili, byli dobierani według określonych kryteriów i taki specyficzny etos pracy wykształcił się w mieście. Pracownicy socjalni wskazywali na następującą sytuację: *Przez dość długi czas pracowałem w Krakowie i tam z większych firm z branży IT większość osób, będących w kadrze zarządzającej, to były osoby właśnie z powiatu stalowowolskiego i mieleckiego. I nie wynikało to z żadnych związków czy koligacji rodzinnych w strukturach tych firm. Były to osoby zupełnie sobie obce. Natomiast z moich obserwacji wynika, że większość osób w tej właśnie firmie i w firmach współpracujących cechuje taka zdolność przystosowywania się, oprócz tego przedsiębiorczość i samozaparcie. Nie wiem, z czego to może wynikać, być może z pragnienia odniesienia sukcesu i takiego zahartowania poprzez doświadczenia swoich rodziców – chcą po prostu wyjechać, osiągnąć sukces i pokazać, na co ich stać. Ewentualnie pomóc później swoim najbliższym, którzy zostali tutaj (S3FGI).*

Sygnalizowanym problemem wśród pracowników socjalnych jest wzrost odsetka osób starszych, który prowadzi do zachwiania równowagi pomiędzy kategoriami ludności pracującej i produkującej a tymi grupami, które już odeszły z rynku pracy lub będą dopiero jego uczestnikami (np. młodzież, emeryci). W kwestiach starzenia się ważnym elementem jest zapewnienie usług opiekuńczych. Jak zaznacza jeden z uczestników FGI, występuje problem z zabezpieczeniem opieki dla tych osób. *Dostrzegamy to właśnie z tej racji, że są u nas usługi opiekuńcze i znamy doskonale potrzeby tych osób, że pozostają poniekąd bez opieki na okres weekendu, a nie stać ich, żeby zabezpieczyć sobie opiekę prywatnie. To, że osoby w podeszłym wieku, a właściwie w średnim wieku, tak jak już wcześniej mówiliśmy, nie mają szans na zatrudnienie, ponieważ słyszą od każdego z pracodawców, że chcą zatrudnić młodą osobę niejednokrotnie równocześnie z doświadczeniem oraz z wieloma innymi umiejętnościami, co dyskwalifikuje osoby w średnim wieku, które mają niesamowity bagaż doświadczeń (S9FGI).*

Podczas zogniskowanych wywiadów grupowych zwrócono uwagę na organizację kursów i szkoleń, w ramach których klienci pomocy społecznej nie zdobywają praktycznej wiedzy. Jeden z uczestników spotkania wskazywał, że w ramach projektu systemowego należałoby rozważyć możliwość stosowania uprawdopodobnienia zatrudnienia: *Jest jedno bardzo interesujące narzędzie, które warto byłoby w takich projektach systemowych wykorzystywać, to jest tak zwane uprawdopodobnienie zatrudnienia. Osoba dostaje fundusze wraz ze wszystkimi narzędziami, niezbędnymi materiałami, które pozwalają jej na odbycie jakiegoś szkolenia i nie są to już szkolenia o wartości tysiąca złotych, czy tysiąca pięćset, tylko są to już szkolenia, które kosztują za cały czas trwania kursu około pięciu, sześciu tysięcy. Są to między innymi kurs operatora żurawi, różnego rodzaju*

maszyn budowlanych, które rzeczywiście są kosztowne, ale gwarantują zatrudnienie. A urząd pracy, który oferuje tego typu szkolenia, ma, że tak powiem, potwierdzenie od pracodawcy, że dana osoba dostanie zatrudnienie od ręki. Myślę, że jeżeli w projektach systemowych stosowałoby się tego typu uprawdopodobnienie zatrudnienia, to można by było przeszkolić zamiast tysiąca osób, przypuśćmy, pięćset osób, ale byłyby z tego większe wymierne korzyści (S3FGI).

Uczestniczący w zogniskowanym wywiadzie grupowym pracownicy socjalni wskazywali występowanie agresji ze strony klientów pomocy społecznej oraz słaby prestiż zawodu. Poniżej zaprezentowano wypowiedź świadczącą o omawianym zjawisku: *Te osoby przeżywają frustrację i wszystko jest na nas wyladowywane w formie wulgaryzmów i takich: „A co mi tutaj pani będzie mówić, ja i tak wiem lepiej, zrobię swoje” (S1FGI).* W trakcie dyskusji zaproponowano możliwość podwyższenia prestiżu zawodu. Działaniem mającym wpływ na poprawienie sytuacji mogłoby być rozdzielenie działalności związanej z pracą socjalną oraz przyznawaniem świadczeń. *Moim zdaniem, największym problemem tej sytuacji jest połączenie pracy socjalnej z rozpoznaniem sytuacji finansowej i przydzielaniem świadczeń. Gdyby inna osoba zajmowała się przydzielaniem świadczeń na podstawie wywiadu i przedstawienia sytuacji przez pracownika socjalnego, który zajmowałby się wyłącznie pracą socjalną, wówczas odpowiedzialność, czy jakieś roszczenia odnośnie do wysokości przyznanych świadczeń wyjaśniałby pracownik odpowiedzialny za przyznanie tejże pomocy. Natomiast w momencie, kiedy te dwie funkcje są połączone, wówczas klient nie ma dystansu do pracownika socjalnego, jak do urzędnika, tylko traktuje go jako osobę bliską, która ma obowiązek mu pomagać i w związku z tym nie widzi problemu w tym, żeby wygarnąć swoje niezadowolenie i jakieś frustracje do pracownika socjalnego, ponieważ nie ma tego dystansu (S3FGI).*

Wśród możliwości wykorzystywania „dobrych praktyk” w działaniach przewidzianych dla klientów pomocy społecznej pracownicy socjalni widzą wzorce wypracowane w państwach zachodnich, tj. Niemcy, Holandia, Dania i Szwecja. *Druą sprawą jest taka, że to, co u nas raczkuje, a na przykład w Stalowej Woli nie ma tego w ogóle – streetworkerzy, pracownicy ulicy. Zaczynają się u nas pojawiać i w zasadzie już od kilku lat asystenci rodziny. Uważam, że gdyby na to był położony większy nacisk, tak jak jest to w Niemczech, można by było mniejszym nakładem pracy i środków osiągnąć większe efekty (S3FGI); Można też powiedzieć o takim przykładzie jak przedszkola. Za granicą jest obowiązek przedszkolny, bez opłat do przedszkola. U nas do przedszkola..., na przykład tak: matka by posłała dziecko do przedszkola, ale nie ma pieniędzy, a wówczas miałaby czas i możliwość na poszukiwanie pracy. Także wiele jest takich aspektów, które można by było poruszać (S8FGI).*

W opinii przedstawicieli MOPS-u istnieje słaba współpraca z organizacjami pozarządowymi. Instytucją, z którą została nawiązana współpraca, jest Towarzy-

stwo św. Brata Alberta. Respondenci biorący udział w FGI wskazywali na brak współpracy z przedstawicielami służby zdrowia. *Swojego czasu też występowa- liśmy do poradni zdrowia psychicznego, do szpitala psychiatrycznego, dużo osób wraca do środowiska i oczywiście były próby podejmowane przez psychologów, żeby po prostu nawiązać taką współpracę, żeby oni mówili nam o takich ludziach, jeśli wracają, bądź na żądanie wyszli, czy mają jakąś rodzinę, czy ma się kto nimi zająć, ewentualnie skierować do środowiskowego domu oparcia środowiskowe- go, ale oczywiście lekarze powiedzieli, że nie, nie mają takiego obowiązku, oni są od leczenia. Takie są hasła, chociaż one są niewspółmierne. Tak jak mówię, ginie człowiek, który ma problem, poważny problem. I nie można nic zaplano- wać, bo tak naprawdę nie wiemy – wyszedł, nie wyszedł, może ma, a może nie ma, chce, czy nie chce, czy ktoś tam pracował z nim, czy ewentualnie, jaka jest historia choroby. Czasem też to jest ważne, żeby psycholog mógł porozmawiać z taką osobą. Niestety nie ma tej współpracy, jeśli o to chodzi i jest to naprawdę bardzo duża tragedia. Teraz weszła nowa ustawa o przeciwdziałaniu przemocy, kolejna nowelizacja i będą tak zwane niebieskie karty również wypełniane przez ZOZ-y, tak że dalej nie wiem, jak to będzie funkcjonować (S9FGI).*

Na terenie Stalowej Woli istnieje aktualna strategia rozwiązywania proble- mów społecznych. Działania realizowane w mieście przez instytucje odpow- iadają zapisom tego dokumentu. Wśród działań należy wskazać przywołane wcześniej m.in. Klub Integracji Społecznej, zespół ds. uzależnień, punkt trzeź- wego życia. Dodatkowo ośrodek realizuje aktywizację zawodową m.in. w pro- jekcie systemowym „Czas na aktywność w mieście Stalowa Wola”. Do udziału w tworzeniu strategii zaangażowani byli pracownicy MOPS-u, a dokument pod- party był danymi pochodzącymi z wywiadów środowiskowych. Brakuje jednak specjalistycznych danych dotyczących, np. sytuacji osób starszych. *To znaczy z danych z wywiadów, pod kątem wywiadów. Wykonuje się badania, co można zrobić, jakie są problemy społeczności lokalnej i jak je rozwiązywać. Brakuje nam danych specjalistycznych bardziej. Nawet jakichś porównań z innymi po- wiatami (S3FGI).*

Reasumując, sygnalizowanym problemem w kontekście pomocy społecznej jest zwiększające się bezrobocie spowodowane restrukturyzacją przedsiębiorstw na bazie Huty Stalowa Wola. Dodatkowo należy zaznaczyć, że Stalowa Wola i okolice przeżywają problemy związane ze starzeniem się społeczeństwa. Obecne trendy demograficzne wskazują na wysoką i wciąż rosnącą oczekiwaną długość życia oraz bardzo niski współczynnik dzietności. Przewiduje się, że ten- dencje te będą się pogłębiać. Dlatego należy podjąć działania służące wspieraniu działań opiekuńczych i pielęgnacyjnych.

CZĘŚĆ III

DIAGNOZY,
DYSPOZYCJE,
REKOMENDACJE



Rozdział 1

CHARAKTERYSTYKA UBÓSTWA

I WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO WEDŁUG TYPÓW

POWIATÓW WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

1.1. TYP POWIATU: PRZEMYSŁOWY

Wykluczenie występujące na obszarze powiatów przemysłowych to sytuacja wykluczenia w realiach większych i średnich miast regionu peryferyjnego, jakim jest Podkarpacie (przypadki Krosna i Stalowej Woli). Pod wieloma względami różni się ono od ubóstwa na obszarach zakwalifikowanych w badaniu jako rolnicze i turystyczne. Główną przyczyną znalezienia się w trudnej sytuacji osób zamieszkujących oba miasta jest bezrobocie i utrata pracy związana ze zwolnieniami lub likwidacją przedsiębiorstw, głównie w latach 90., czyli w początkowym okresie transformacji systemowej (54% odpowiedzi). Nieznaczna część osób wykluczonych znalazła się w trudnej sytuacji jeszcze w schyłkowym okresie PRL. Także ostatnie lata związane z kryzysem gospodarczym zintensyfikowały poszerzanie się zjawiska ekskluzji. Na jego wzrost i kształt wpływ mają także inne sytuacje w tych miastach. Znacząco wyższy jest udział samotnego macierzyństwa (najczęstszą wymienianą przyczyną było odejście ojca). Odmienne niż na obszarach pozamiejskich, wyraziście rysuje się także problem osób niepełnosprawnych. Ich udział jest największy spośród wszystkich badanych powiatów (41%).

Główne problemy osób wykluczonych w Krośnie i Stalowej Woli dotyczą utrzymania i związanych z nim wydatków. W 48,5% gospodarstw domowych brakuje pieniędzy na opłaty (dwukrotnie więcej niż w innych typach powiatów) – czynsz, media, opał. W przeciwieństwie do powiatów rolniczych mieszkania są tu częściej wynajmowane. Dlatego badani głównie sygnalizowali brak pieniędzy na opłaty (45%) oraz żywność (51%).

Aspiracje finansowe osób wykluczonych w powiatach przemysłowych są niewielkie. Deklarowane potrzeby na osobę (miesięcznie) oscylują najczęściej wokół 1 tys. zł. To najwyższe aspiracje spośród wszystkich powiatów badanych na Podkarpaciu, naturalnie zważywszy na konieczność funkcjonowania

respondentów w realiach miasta. Nawet najwyższe aspiracje finansowe respondentów (11% powyżej 1200 zł) prezentują się skromnie przy uwzględnieniu konieczności dokonywania bieżących wydatków w sytuacji ograniczonej pomocy bliskich, wzrostu kosztów utrzymania oraz posiadania długów.

Aby uniknąć sytuacji zadłużenia, respondenci rezygnują najczęściej z lepszej żywności i lepszej odzieży. Deklarowany poziom zadłużenia jest wyższy niż w powiatach rolniczych i turystycznych. Długi deklaruje połowa respondentów, lecz są one głównie wynikiem zaległości w opłatach za czynsz (30%) oraz zadłużenia bankowego (36%). Występuje całkowity brak charakterystycznego dla obszarów wiejskich zadłużania się w sklepie („na kreskę”). Zaległości w opłatach są albo bardzo małe (do 500 zł – 32%), albo bardzo duże i generowane przez lata (ponad 1/3 respondentów). Powoduje to sytuacje „zapętlania się” w nieuregulowanych płatnościach i samoczynnego napędzania się kolejnych zobowiązań. Jednocześnie dla wielu osób nawet niewielka pomoc finansowa oznacza likwidację całości zobowiązań. Prezentuje się to zupełnie odmiennie niż w powiatach rolniczych, gdzie długi są stosunkowo niewielkich rozmiarów.

Bieda w powiatach przemysłowych różni się od biedy w powiatach rolniczych i turystycznych także pod względem oceny wpływu tej sytuacji na wiele aspektów życia codziennego. Szczególnie w dostrzeganiu wpływu na: konsumpcję (98%), zdrowie (94%), wykształcenie (77%), korzystanie z kultury (93%), zabezpieczenie społeczne (97%). Funkcjonowanie w realiach większego miasta powoduje (inaczej niż na wsi), że poczucie deprivacji obejmuje większą ilość aspektów życia codziennego. Osoby ubogie muszą podejmować więcej trudnych i złożonych decyzji, wyborów. Możliwości wycofania się z życia otaczającej społeczności są tu także bardziej ograniczone. Społeczne oczekiwania środowiska mają także bardziej wieloaspektowy charakter. Jednocześnie najmniej osób dotkniętych wykluczeniem z obszarów miejskich deklaruje, że zła sytuacja materialna ma negatywny wpływ na ich relacje z rodziną, przyjaciółmi i sąsiadami.

Realia większego miasta implikują ocenę własnego położenia materialnego w porównaniu z innymi mieszkańcami gminy/powiatu. Większa możliwość porównania swojej sytuacji z sytuacją innych mieszkańców miasta powoduje, że w przeciwieństwie do obszarów wiejskich udział osób deklarujących swą sytuację jako złą jest znacznie większy. Zjawisko to ma miejsce w podobnym zakresie także w powiatach turystycznych.

Inaczej niż w powiatach turystycznych i rolniczych wyglądają też trudności respondentów z posiadaniem instalacji niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania domu oraz niektórych podstawowych sprzętów. Powiaty przemysłowe wypadają tu najlepiej. Tylko w 7% gospodarstw wzmiankuje się brak niektórych instalacji (dla porównania w powiatach rolniczych – 33%). Stosunkowo dobrze wygląda także wyposażenie gospodarstw domowych w sprzęty, takie jak: komputer, telewizor, pralka.

Problematyka patologii społecznych znajduje odzwierciedlenie w deklaracjach respondentów sygnalizujących występowanie na obszarze ich gminy lub powiatu takich problemów, jak alkoholizm, narkotyki lub przemoc fizyczna. Na obszarze powiatów przemysłowych zdiagnozowano najczęstszy problem z narkotykami (9%), przemocą fizyczną (13%) oraz alkoholizmem (25%). Generalnie badane miasta jawią się jako obszar najintensywniejszego występowania patologii. Jedynie problem alkoholizmu występuje intensywniej na obszarach rolniczych. Źródłem problemów respondentów z Krosna i Stalowej Woli jest najczęściej otoczenie, w którym dochodzi do patologicznych zjawisk. Znacznie rzadziej przypadki patologii sygnalizowane są w obrębie własnych rodzin.

Wykluczenie materialne znajduje odzwierciedlenie w wycofaniu się z aktywnego życia społeczności lokalnych. Niski jest udział osób uczestniczących w organizacjach i stowarzyszeniach. Zainteresowanie sprawami publicznymi ogranicza się zasadniczo do obszaru miasta i deklaruje je jedynie 34% respondentów. To mniej niż na obszarach pozamiejskich. Z kolei miasta sprzyjają większemu zainteresowaniu sprawami publicznymi na szczeblu województwa i kraju. Deklaracje te nie znajdują jednak odzwierciedlenia w uczestnictwie w wyborach. Wykluczeni z powiatów przemysłowych niemal bez wyjątku najrzadziej uczestniczą we wszystkich typach wyborów tak na szczeblu krajowym, jak i samorządowym.

W przeciwieństwie do obszarów pozamiejskich respondenci z Krosna i Stalowej Woli w większym stopniu ufają przyjaciółom niż rodzinie. Sytuacja rodzinna mimo to silnie określa grono osób, na które może respondent liczyć w trudnych sytuacjach. W sytuacji choroby, załatwiania spraw urzędowych oraz opieki nad dziećmi pomoc pochodzi głównie z kręgu rodziny. W obu badanych powiatach przemysłowych największy jest udział osób, które deklarują, że nie mogą u nikogo liczyć na żadną pomoc. Śladowy jest udział wskazań na pomoc społeczną jako instytucję mogącą wspierać wykluczonych w trudnych sytuacjach.

Wyniki te można uznać za paradoks, gdyż przekonaniu o niemożności pomocy ze strony instytucji pomocy społecznej towarzyszy bardzo silne oczekiwanie, że właśnie od nich powinna wyjść pomoc mogąca zmienić położenie osób wykluczonych. Zarówno w Krośnie, jak i Stalowej Woli odsetek takich osób jest jednak najniższy spośród wszystkich typów powiatów (39%, dla porównania w rolniczym 62%). W miastach tych najwyższy jest udział osób, które nie oczekują pomocy od żadnych instytucji i przekonane są, że pomoc mogą sobie tylko same (17%, dla porównania w rolniczych 7%, w turystycznych 2%). W przypadku formułowania konkretnych oczekiwań pod adresem pomocy społecznej wskazuje się najczęściej pomoc finansową oraz różnego rodzaju zasiłki, ewentualnie pomoc rzeczową (głównie żywność). Śladowy jest udział wskazań na inne formy pomocy (wsparcie psychologiczne, opieka nad dziećmi). Sytuację tę

tłumaczy z pewnością wskazywanie największych bolączek badanych w postaci braków środków finansowych.

Okres korzystania z pomocy społecznej jest silnie zróżnicowany. Wykluczeni z Krosna i Stalowej Woli w zdecydowanej większości korzystali po raz pierwszy ze wsparcia po 2000 roku. W przypadku osób z powiatów rolniczych i turystycznych okres pobierania zasiłków jest zauważalnie dłuższy. Przyczyny zwrócenia się po pomoc warunkowane są w powiatach przemysłowych najczęściej bezrobociem (47%, dla porównania 24% w rolniczym i 16% w turystycznym). W niemal wszystkich przypadkach forma pomocy opierała się na wsparciu pieniężnym. Prawie wszyscy respondenci korzystali z pomocy ośrodków pomocy społecznej także w trakcie badania. Tytuł korzystania z pomocy z czasem uległ jednak zmianie. W mniejszym stopniu jest to bezrobocie, w większym bieda i trudna sytuacja życiowa. Oznacza to, że sytuacja długotrwałego bezrobocia przyniosła w konsekwencji pogorszenie się sytuacji życiowej badanych i postępującą marginalizację społeczną. Częstotliwość pobierania świadczeń jest największa w powiatach przemysłowych.

Postulaty zmian w funkcjonowaniu ośrodków pomocy społecznej są raczej umiarkowane i najczęściej nie dotyczą kwestii związanych z organizacją pracy. Nieliczne osoby postulują zmniejszenie biurokracji. Najczęściej wyraża się przekonanie, że zasiłki winny być przyznawane „częściej, szybciej i w większych rozmiarach”. Wykluczeni z powiatów przemysłowych różnią się jednak w swych oczekiwaniach od wykluczonych z innych powiatów. Częściej oczekują szkoleń i kursów mogących pomóc w znalezieniu pracy, podczas gdy na obszarach pozamiejskich dominuje oczekiwanie na pomoc w poszukiwaniu pracy lub wyłączenie w tej czynności osoby bezrobotnej przez urzędy pracy lub ośrodki pomocy społecznej. Generalnie osoby badane z Krosna i Stalowej Woli wykazują bardziej aktywną postawę wobec działań na rzecz podjęcia pracy.

Uczestnictwo w szkoleniach najczęściej deklarowali wykluczeni z Krosna i Stalowej Woli (45%, w pozostałych typach powiatów ok. 30%). Wy tłumaczeniem tego stanu rzeczy jest niewątpliwie bliskość centrów szkoleniowych i brak konieczności podejmowania czasochłonnych dojazdów. Szkolenia najczęściej związane były z handlem i sprzedażą. W większym stopniu niż wykluczeni z powiatów pozamiejskich mieszkańcy Krosna i Stalowej Woli oceniali odbyte kursy bardzo wysoko. Znaczny odsetek respondentów wyraził w badaniu chęć udziału w podobnych inicjatywach. Najbardziej preferowanymi kursami były: obsługa komputera lub kasy fiskalnej oraz gastronomiczny. Niemal połowa badanych miała jednak wobec kursów więcej dystansu i sceptycyzmu. Najczęściej podnoszono konieczność opieki nad dziećmi (i niemożność pozostawienia ich pod czyjąś opieką) oraz względy zdrowotne. Część osób zajęła postawę skrajnie pasywną i wyraziła przekonanie, że podobne szkolenia są niecelowe i w niczym już nie pomogą osobom potrzebującym.

Przebadane powiaty przemysłowe charakteryzują się największym odsetkiem osób bezrobotnych (74%). Jednocześnie czas pozostawania bez pracy u połowy respondentów wyniósł ponad 36 miesięcy. To udział znacząco niższy niż w powiatach rolniczych i turystycznych. Należy podkreślić, że spośród wszystkich badanych jednostek terytorialnych okres pozostawania bez pracy był tu stosunkowo krótszy niż w innych powiatach. Zwraca uwagę także względnie niewielki odsetek osób (22%) uzasadniający bezrobocie brakiem możliwości znalezienia zatrudnienia na lokalnym rynku pracy. Znacznie częściej powodem pozostawania bez pracy jest tu podeszły wiek i opieka nad dziećmi w rodzinie. Przyczynę takich odpowiedzi należy tłumaczyć większymi możliwościami poszukiwania zatrudnienia związanymi z szerszym i głębszym rynkiem pracy.

Wykluczeni w Stalowej Woli i Krośnie podobnie jak w innych poddanych badaniu powiatach, wskazując na przyczynę utraty pracy, sygnalizowali problem zwolnień związanych z likwidacją firm (ok. 30% respondentów). Jednocześnie 17% nie pracowało nigdy wcześniej. Odsetek ten jest niższy niż w powiatach rolniczych (27%) czy turystycznych (23%). Generalnie badane miasta zakwalifikowane do typu przemysłowego charakteryzowały się najwyższą aktywnością osób wykluczonych w poszukiwaniu pracy. Niemal 80% osób zadeklarowało, że czyni takie starania co najmniej kilka razy w miesiącu. Same sposoby poszukiwania pracy wskazują raczej na tradycyjny model takiej aktywności. Powiaty przemysłowe mają tu jednak własną specyfikę – bezrobotni poszukują częściej ofert pracy przez Internet (lepszą sieć teleinformatyczna) i częściej odwiedzają Powiatowe Urzędy Pracy (odległość i dojazdy nie są tu problemem). Zasięg terytorialny poszukiwań jest tutaj jednak paradoksalnie mniejszy niż w przypadku wykluczonych w powiatach rolniczych i turystycznych. Większa oferta rynku pracy wpływa więc na zarzucenie prób poszukiwania pracy poza powiatem czy województwem, co czynią mieszkańcy badanych obszarów wiejskich. Bezrobotni ograniczają się zatem w poszukiwaniu pracy głównie do terenu własnego miasta. Jednocześnie w sferze czysto deklaratywnej bezrobotni długotrwale z Krosna i Stalowej Woli najczęściej sygnalizują gotowość do zmiany miejsca zamieszkania, gdyby wymagała tego nowa praca. Te deklaracje można by traktować jako cenny kapitał, jednak badani zaznaczają, że nowa praca musiałaby się wiązać z bardzo dobrą (a nie jakąkolwiek) płacą.

Ponieważ większość badanych stanowiły kobiety (w powiatach przemysłowych 78%, w całym badaniu 80%), dlatego płeć wskazywano jako jedną z najważniejszych przeszkód w znalezieniu pracy. Ten bardzo niepokojący wynik zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż znacznie rzadziej wskazywano na barierę wieku (67%) oraz stanu zdrowia (81%).

Wsparcie rynku pracy instytucjami, jakimi są Powiatowe Urzędy Pracy, nie ogranicza się (i nie powinno) wyłącznie do pośrednictwa. Badani wykluczeni korzystali z ofert PUP w dość ograniczonym zakresie, najczęściej odbierając za-

silek (24%) lub uczestnicząc w szkoleniach (15%). Badane powiaty nie różnią się zasadniczo pod tym względem, a model korzystania z oferty PUP wydaje się być jednolity dla bezrobotnych na obszarze całego województwa. Być może powody tak ograniczonego korzystania z usług PUP (zwłaszcza w aspekcie szkoleń) wiążą się z wyrażanymi przez wykluczonych postulatami większej kompatybilności pomiędzy ofertą szkoleń a faktycznym zapotrzebowaniem rynku pracy. Zdaniem większości badanych, oferty pracy rzadko są zbieżne ze szkoleniami, co powoduje utratę zaufania do szkoleń i niechęć do uczestnictwa w następnych tego typu inicjatywach. Dlatego nie może dziwić fakt, że oceny funkcjonowania PUP w Krośnie i Stalowej Woli są tylko umiarkowanie pozytywne.

Analiza kapitału indywidualnych umiejętności respondentów wskazuje, że są oni umiarkowanie przygotowani do wyzwań rynku pracy, przy czym w powiatach przemysłowych poziom ten jest najwyższy. W Krośnie i Stalowej Woli odsetek posiadających prawo jazdy jest najwyższy i wynosi 34%. Najwyższy też jest tu udział osób, które posiadają dodatkowe kwalifikacje potwierdzone certyfikatami (59%). Zdecydowanie najlepiej wypada także deklarowana znajomość języków obcych (głównie tych związanych z okresowymi migracjami o podłożu finansowym do Europy Zachodniej, a zatem język angielski i niemiecki).

W przypadku Stalowej Woli i Krosna zanotowano także najwyższy odsetek wykluczonych, którzy zadeklarowali, że rozważali już pracę na własny rachunek (42% przy 15% w powiatach rolniczych). Respondenci wyrażają tu jednak liczne obawy o to, czy byliby w stanie podjąć takiemu wyzwaniu. Jakkolwiek deklaracje takie nie są mocnym wskaźnikiem rzeczywistych postaw przedsiębiorczych, traktować je jednak należy jako pewien wskaźnik cennego kapitału, który nie powinien zostać zaniedbany.

Szczególna jest sytuacja dzieci w badanych rodzinach (w 53% gospodarstw w Krośnie i Stalowej Woli są dzieci w wieku szkolnym do 18 lat). W powiatach przemysłowych najczęściej sygnalizowane są problemy z kupnem podręczników szkolnych, jednocześnie w największym stopniu dzieci te uczestniczą w nadobowiązkowych lekcjach oraz dodatkowych płatnych zajęciach.

Około 1/3 respondentów w Krośnie i Stalowej Woli zadeklarowała, że w ich rodzinach ktoś z bliskich przebywał za granicą w celach zarobkowych. W takim samym odsetku gospodarstw rozważa się możliwość wyjazdu. Krajami docelowymi najczęściej są: Anglia (25%), Niemcy (22%), Włochy (17%), Francja (15%). Czas wyjazdu jest bardzo zróżnicowany. Niewiele jest wyjazdów bardzo krótkich do 1 miesiąca. Najczęstsze są wyjazdy kilkumiesięczne. Nie może dziwić charakter wykonywanych prac. W niemal połowie przypadków (44%) są to roboty budowlane (22%) lub inne proste prace fizyczne (44%). Często emigranci zajmują się opieką nad osobami starszymi (22%). Przeważnie barierą w wyjazdach jest niemożność zostawienia dzieci bez opieki (25%), brak funduszy (12%) oraz wiek (11%).

Wykluczeni jedynie w niewielkim stopniu wiążą swoją sytuację materialną z miejscem zamieszkania. Przeważa przekonanie, że źle jest nie tylko w regionie. Ci, którzy dostrzegają specyfikę peryferyjnego regionu, sygnalizują wysoki poziom bezrobocia (głównie w Stalowej Woli i Krośnie) oraz fakt, że region jest ubogi.

W powiatach przemysłowych zanotowano największy odsetek gospodarstw posiadających w domu komputer z dostępem do Internetu (52% przy 31% dla powiatów rolniczych). Ci, którzy nie posiadają Internetu, nie zamierzają w większości go zakładać lub odkładają tę decyzję w czasie. Interesujący z punktu widzenia tej analizy sposób wykorzystania komputera i Internetu do poszukiwań pracy lub telepracy jest tutaj raczej niewielki. Wprawdzie większość badanych w Stalowej Woli i Krośnie korzystała z Internetu (dwa razy więcej niż na badanych obszarach wiejskich), lecz do poszukiwań pracy wykorzystywany był tylko przez 1/3 respondentów (w powiatach turystycznych odsetek ten jest wielokrotnie niższy i wynosi 3%). Można stwierdzić, że w obu powiatach przemysłowych Internet wykorzystywany jest najbardziej „odpowiedzialnie”, choć w większym stopniu służy także rozrywce, zakupom czy kontaktom towarzyskim.

Interesujące jest, że badani wykluczeni z Krosna i Stalowej Woli odnosili się raczej sceptycznie do przemian związanych z 1989 i 2004 rokiem. Zdaniem zaledwie dwóch respondentów obu powiatów przemysłowych, sytuacja ich rodzin po wejściu Polski do Unii Europejskiej uległa poprawie (dla porównania w powiatach rolniczych odsetek ten wyniósł 13%). Mimo tego w powiatach tych zdiagnozowano największy poziom optymizmu i nadziei na poprawę sytuacji materialnej w najbliższych latach.

1.2. TYP POWIATU: ROLNICZY

Ubóstwo i wykluczenie społeczne w powiatach rolniczych związane jest z jednej strony z występowaniem dużego rozdrobnienia gospodarstw rolnych, z drugiej zaś z małą liczbą zakładów przemysłowych i usługowych, które mogłyby być potencjalnym pracodawcą dla mieszkańców. Dotychczasowe badania wykazują, że mieszkańcy obszarów rolniczych (terenów wiejskich) są w większym stopniu zagrożeni ubóstwem i wykluczeniem społecznym niż mieszkańcy miast.

Główną przyczyną znalezienia się w trudnej sytuacji osób zamieszkujących powiaty rolnicze (powiat kolbuszowski i przemyski) jest bezrobocie i utrata pracy związana ze zwolnieniami lub zamykaniem nielicznych przedsiębiorstw znajdujących się w badanych powiatach głównie w latach 90. (48%). Na wzrost zagrożenia wykluczeniem społecznym wpływ mają również niewystarczające dochody powiązane z niską opłacalnością i wydajnością gospodarstw rolnych charakteryzujących się dużym rozdrobnieniem.

Główne problemy badanych beneficjentów pomocy społecznej w powiatach rolniczych związane są ze sferą konsumpcji. Najwięcej pieniędzy przeznacza

się na zakup żywności. Konieczność przeznaczania większych środków finansowych na żywność może być związana z relatywnie wyższymi cenami artykułów w sklepach w miejscowościach wiejskich, gdzie jest ograniczona konkurencja. Sklepy, oferujące artykuły w niższych cenach, znajdują się na ogół w większych miastach, do których dojazd pociąga za sobą konieczność ponoszenia dodatkowych kosztów. Ponad 3/4 gospodarstw domowych (81%) zwróciło uwagę na problem braku środków na żywność (problem pojawia się często w przypadku 40% gospodarstw, czasami w 41%). W porównaniu z powiatami typu przemysłowego w gospodarstwach domowych relatywnie mniej środków finansowych przeznacza się na opłaty związane z eksploatacją mieszkania lub domu oraz opłatami za media (związane jest to z brakiem konieczności opłaty czynszu).

Aspiracje finansowe osób wykluczonych w powiatach rolniczych są najniższe w porównaniu do innych typów powiatów. Deklarowana miesięczna kwota na osobę w rodzinie, która pozwoliłaby, zdaniem badanych, „żyć spokojnie” nie przekracza w większości (90%) 800 zł. Sytuacja ta może być związana z relatywnie niższymi kosztami utrzymania na wsi w stosunku do miast, w których dodatkowo należy doliczyć ponoszenie opłaty za wynajem lub użytkowanie mieszkania.

By nie zadłużyć się, respondenci rezygnują w pierwszej kolejności przede wszystkim z lepszej odzieży i żywności. Jest to strategia ograniczania wydatków wspólna dla osób z niewystarczającymi środkami finansowymi, która nie jest uzależniona od typu profilu społeczno-gospodarczego powiatu. Osoby zamieszkujące powiat rolniczy jednak częściej celem ograniczania wydatków rezygnują z remontu domu i wyposażenia go w sprzęt gospodarstwa domowego i meble (19%).

Deklarowany poziom zadłużenia jest najniższy ze wszystkich typów powiatów. Posiadanie jakichkolwiek długów deklarowała osoba reprezentująca jedynie co czwarte gospodarstwo domowe w stosunku do co drugiego gospodarstwa domowego w powiecie przemysłowym. Zaległości i długi są wynikiem zaciągania pożyczek w bankach (50% osób posiadających jakiekolwiek długi) oraz zjawiskiem kupowania towaru w sklepach na tzw. „kreskę” lub „zeszyt”, polegającym na braniu towaru i zapłaceniu za niego później po otrzymaniu środków finansowych – 18%. Stosunkowo niski poziom zadłużenia (w porównaniu z mieszkańcami innych typów powiatów) wynika z faktu, że osoby utrzymujące się głównie z rolnictwa rzadziej otrzymują kredyty oraz osoby te charakteryzuje duża niechęć i nieufność w stosunku do instytucji oferujących pożyczki. Gospodarstwa domowe, korzystające z pomocy społecznej z powiatów typu rolniczego, charakteryzują się również najniższą wysokością zadłużenia. W gospodarstwach domowych posiadających jakieś pożyczki lub zaległości wynosi ona w większości do 500 zł (77% zadłużonych gospodarstw).

Sytuacja materialna, zdaniem respondentów ze wszystkich typów powiatów, ma bardzo duży wpływ na konsumpcję (w przypadku powiatów rolniczych

odczuwanie takiego wpływu deklarowało 85% badanych). Niemniej jednak wpływ niestarczających środków finansowych na pozostałe aspekty życia społecznego jest inaczej postrzegany w powiatach rolniczych niż np. w powiatach przemysłowych. Respondenci z powiatów rolniczych rzadko wskazywali na oddziaływanie sytuacji materialnej na zdrowie (31% deklarowało postrzeganie takiej relacji w porównaniu z 95% odpowiedzi respondentów z powiatów o charakterystyce przemysłowej). Podobne różnice w odpowiedziach można zauważyć w przypadku określenia wpływu sytuacji materialnej na wykształcenie (27% odpowiedzi w typie rolniczym w porównaniu do 78% w przemysłowym) oraz kultury (25% odpowiedzi w typie rolniczym w stosunku do 94% w przemysłowym). Respondenci z tego typu powiatów nie deklarowali oddziaływania sytuacji materialnej na życie zawodowe (8% odpowiedzi), natomiast w powiatach typu przemysłowego taki wpływ deklarowało 2/3 respondentów. Wydaje się, że funkcjonowanie w realiach stosunkowo małej społeczności w porównaniu do miast powoduje, że poczucie depriwacji materialnej wydaje się mieć jedynie wpływ na sferę konsumpcji. Nie dostrzega się wpływu ograniczonych środków materialnych na wykształcenie oraz sferę kultury (możliwe, że jest to związane z ograniczonymi aspiracjami edukacyjnymi mieszkańców wsi). Jednocześnie respondenci z powiatów o charakterystyce rolniczej częściej niż z innych typów powiatów zauważali negatywny wpływ sytuacji materialnej na kontakty z najbliższą rodziną (32% respondentów w powiecie rolniczym, 21% w turystycznym i 13% w przemysłowym). Sytuacja ta może wiązać się z faktem, że na terenach wiejskich rodziny (rodziny wielopokoleniowe lub klika rodzin nuklearnych) często zamieszkują wspólnie jeden dom. Codzienne kontakty oraz gospodarowanie w ramach wspólnego domu mogą generować pewnego rodzaju napięcia związane z niewystarczającymi środkami finansowymi i wpływać na relacje wewnątrzrodzinne. Respondenci z obszarów rolniczych dostrzegają również negatywny wpływ sytuacji materialnej na relacje z przyjaciółmi (11% respondentów) oraz sąsiadami (10%). Odczuwanie negatywnego wpływu sytuacji materialnej na relacje z innymi członkami społeczności lokalnej może prowadzić do poczucia marginalizacji i wykluczenia z lokalnego życia społecznego, odczuwania zahamowań w kontaktach międzyludzkich, które w społecznościach o charakterze rolniczym postrzegane są jako szczególnie istotne.

Duża część respondentów (42%) z powiatów o tej charakterystyce społeczno-gospodarczej, porównując swoją sytuację materialną do sytuacji innych mieszkańców własnej miejscowości, określała ją jako bardzo dobrą lub dobrą. Porównując swoją sytuację materialną z sytuacją innych mieszkańców, 30% respondentów postrzegało ją jako przeciętną, a 28% jako złą lub bardzo złą. Odróżnia to respondentów z powiatów typu rolniczego od pozostałych (np. z powiatów przemysłowych), którzy porównując swoją sytuację materialną z innymi mieszkańcami oceniali ją na ogół bardziej negatywnie. Taka różnica w odpowiedziach

może wynikać z faktu, że polska bieda związana jest głównie z mieszkańcami wsi i osobami utrzymującymi się z małych gospodarstw rolnych. Osoby, będące klientami pomocy społecznej, porównują swoją sytuację materialną z mieszkańcami tej samej wsi, którzy mają na ogół podobne problemy finansowe i często również korzystają ze wsparcia instytucji, co może się przyczyniać do bardziej pozytywnego postrzegania swojej sytuacji materialnej.

Gospodarstwa domowe z powiatów rolniczych charakteryzują się najwyższym odsetkiem gospodarstw, w których brak podstawowych instalacji, takich jak: bieżąca woda oraz instalacja gazowa. Problem ten dotyczy co trzeciego gospodarstwa w powiatach rolniczych. W przypadku powiatu przemysłowego brak podstawowych instalacji obejmował jedynie 7% gospodarstw. Wyposażenie gospodarstw domowych w sprzęty, takie jak pralka czy lodówka, również przedstawia się najgorzej w powiatach o tej charakterystyce. Respondenci z terenów rolniczych również często deklarują brak komputera (42%).

Problematyka patologii społecznych znajduje odzwierciedlenie w deklaracjach respondentów sygnalizujących występowanie na obszarze ich gminy lub powiatu takich problemów, jak: alkoholizm, narkomania lub przemoc fizyczna. Na obszarze powiatów rolniczych zauważa się największy problem związany z uzależnieniem od alkoholu. Częściej niż co trzeci respondent zauważa taki problem w swoim najbliższym środowisku – równie często w rodzinie, jak i w otoczeniu sąsiedzkim. Co dziesiąty respondent dostrzega w najbliższym środowisku (członkowie własnej rodziny – głównie płci męskiej, sąsiedzi) przemoc fizyczną. Badani z powiatów rolniczych w swoich deklaracjach nie wskazywali na występowanie problemu z narkomanią.

Wykluczenie materialne może powodować wycofanie się z lokalnego życia społeczno-gospodarczego lub stanowić poważną barierę w aktywnym w nim uczestnictwie. Co dziesiąty badany należał do jakiejś organizacji. Były to na ogół Róże Różańcowe, Koła Gospodyń Wiejskich oraz różnego rodzaju stowarzyszenia na rzecz rozwoju zamieszkiwanej gminy. W powiatach zaklasyfikowanych do typu rolniczego zainteresowanie sprawami publicznymi jest najmniejsze i wydaje się ograniczać zasadniczo do obszaru parafii (35% wskazań na bardzo duże lub raczej duże zainteresowanie) oraz całego kraju (32%). Sprawy związane z miejscowością/gminą były istotne dla 16% respondentów, powiatem dla 5%, a województwem dla 7% badanych. Niemniej jednak pomimo stosunkowo małego zainteresowania sprawami publicznymi, mieszkańcy terenów rolniczych najaktywniej uczestniczą we wszelkiego rodzaju wyborach (parlamentarnych, samorządowych, prezydenckich).

Klienci pomocy społecznej powiatów typu rolniczego charakteryzują się raczej niskim zaufaniem w stosunku do osób i instytucji. W największym stopniu ufają bliskiej rodzinie oraz instytucjom reprezentującym pomoc społeczną, co decyduje o określeniu potencjalnych i dostępnych sieci wsparcia w sytuacjach

życiowych. Zarówno w sytuacji choroby, opieki nad dziećmi, załatwiania spraw urzędowych, jak też w potrzebie pożyczki pieniędzy pomoc możliwa jest głównie ze strony najbliższej rodziny (współmałżonek, dzieci, rodzice).

Pomimo że potencjalnym źródłem pomocy i wsparcia jest najbliższa rodzina, to w stosunku do instytucji pomocy społecznej kierowane jest w największym stopniu oczekiwanie wsparcia. W powiatach rolniczych oczekiwanie pomocy od tych instytucji jest największe (62% wskazań). Oczekiwanie pomocy od rodziny znalazło się na kolejnej pozycji. Na terenach rolniczych niższy niż na przemysłowych jest udział osób, które nie oczekują pomocy od żadnych instytucji i osób, które twierdzą, że są w stanie same sobie poradzić (7% w rolniczych, 17% w przemysłowych, 2% w turystycznych). Postulaty formułowane w stosunku do instytucji pomocy społecznej ograniczają się głównie do wsparcia finansowego (83% wskazań). Wsparcie w postaci usług (poszukiwanie pracy, doradztwo prawne, pomoc w sprawach opiekuńczych) bywa bardzo rzadko oczekiwane od tego rodzaju instytucji. Ograniczone zasoby finansowe stanowią bowiem główną przeszkodę w aktywnym życiu społeczno-gospodarczym. Poza deprivacją materialną w nieznacznym stopniu odczuwana jest deprivacja w innych obszarach aktywności społecznej.

Zarówno w powiatach o charakterze rolniczym, przemysłowym, jak i turystycznym okres korzystania z pomocy społecznej jest silnie zróżnicowany. Znaczna część badanych z omawianego typu powiatu skorzystała po raz pierwszy ze wsparcia instytucjonalnego po 1996 roku, choć częściej niż co piąta osoba zgłosiła się po instytucjonalną pomoc finansową przed rokiem 1996. Przyczyną zwrócenia się o wsparcie była na ogół trudna sytuacja materialna i brak środków do życia (36%). Bezrobocie na terenach wiejskich (24%) rzadziej niż na terenach miast (47%) było przyczyną zgłoszenia się po pomoc. W większości przypadków otrzymane po raz pierwszy wsparcie z instytucji pomocy społecznej miało charakter finansowy. Co dziesiąty respondent wskazał na otrzymanie żywności lub zapewnienie dożywiania dzieci oraz inną pomoc rzeczową. Większość osób w chwili badania (2010 rok) nadal korzystała ze wsparcia instytucjonalnego, a przyczyny pozostały bardzo podobne, czyli przede wszystkim ograniczone środki finansowe, które często wynikają z niepełnosprawności, długotrwałej choroby lub konieczności opiekowania się taką osobą. Zwiększył się udział osób, które korzystają ze wsparcia ze względu na ciężą lub samotną macierzyństwo. Otrzymywana obecnie pomoc ma również głównie charakter pieniężny. Mieszkańcy powiatów rolniczych jednak z najmniejszą częstotliwością (w porównaniu do powiatów przemysłowych i turystycznych) korzystają ze wsparcia. Osoby te najczęściej do pomocy społecznej zwracają się do trzech razy w roku.

Większość osób korzystających ze wsparcia pomocy społecznej jest zadowolona z funkcjonowania i działalności instytucji formalnych ją reprezentujących. Postulaty zmian formułowane w stosunku do ośrodków pomocy społecznej

nie dotyczą zmian istotnych, lecz najczęściej dotyczą kwestii związanych z czasem odpowiedzi na złożone wnioski, wysokością i częstotliwością świadczeń. Jednak część osób postulowała zmianę sposobu przyznawania środków finansowych i rzeczowych, sprawiedliwszy ich podział, weryfikację świadczeń itp., co może świadczyć o poczuciu niesprawiedliwości w sposobie ich dystrybuowania. Propozycje klientów pomocy społecznej z powiatów rolniczych, odnoszące się do proponowanego przez nich dodatkowego wsparcia, które powinno być zapewnione przez instytucje, ograniczają się do postulowania dodatkowych świadczeń pieniężnych i pomocy rzeczowej. Pomoc świadczona poprzez zapewnienie różnego rodzaju usług (pomoc w poszukiwaniu pracy, szkolenia) była rzadziej wymieniana niż pomoc polegająca na zapewnieniu wsparcia finansowego i rzeczowego. Klienci pomocy społecznej oczekują od tego rodzaju instytucji pomocy w znalezieniu i zapewnieniu pracy. U części z respondentów można zauważyć przekonanie, że to właśnie instytucje rynku pracy i pomocy społecznej winny zapewnić tym osobom pracę, znaleźć ofertę i potencjalnego pracodawcę.

Respondenci z powiatów wiejskich rzadziej niż z przemysłowych uczestniczyli w szkoleniach organizowanych przez urzędy pracy lub ośrodki pomocy społecznej (45% w przemysłowych i 31% w rolniczych). Sytuacja ta wynika z większej oferty szkoleniowej w miastach, ich większej dostępności i braku problemów z komunikacją (np. dojazdami do miejsca szkolenia). Co dziesiątemu respondentowi został zaproponowany udział w szkoleniu, ale nie skorzystał z niego głównie ze względu na sprawowanie opieki nad dziećmi, chorobę, wiek lub fakt, że kurs nie odbył się, ponieważ nie było wystarczającej liczby osób chętnych, by go rozpocząć. Odbyte kursy były na ogół związane z obsługą kas fiskalnych, aktywnym poszukiwaniem pracy, opieką nad osobami zależnymi, pracami budowlanymi oraz gastronomią. Większość respondentów oceniła odbyte kursy dobrze lub bardzo dobrze, niemniej jednak więcej osób niż w innych powiatach wskazała, że nie przynoszą one efektu albo ze względu na małe znaczenie odbytych w trakcie starania się o pracę kursów lub szkoleń, albo ze względu na nieprzydatną wiedzę, która jest przekazywana w czasie ich trwania. Mieszkańcy powiatów rolniczych wyrażają jednak największą chęć uczestnictwa w tego typu inicjatywach. Więcej niż co drugi mieszkaniec terenów rolniczych chciałby wziąć udział w kursie lub szkoleniu podnoszącym kwalifikacje. Preferowane kursy związane były z gastronomią, obsługą kasy fiskalnej lub komputera oraz opieką nad osobami zależnymi. Część respondentów podkreśliła, że nie ma znaczenia, jakiego rodzaju miałyby to być szkolenie, byle przyniosło ono konkretny efekt w postaci uzyskania pracy. Przeszkodą dla osób niewyrażających chęci udziału w kursach była choroba lub wiek, konieczność sprawowania opieki nad osobami małoletnimi i chorymi. Część osób wyraziła również swój sceptycyzm w stosunku do takich działań, które – ich zdaniem

– nie są im potrzebne lub nie mają sensu ze względu na przeświadczenie o braku ich efektywności w uzyskaniu pracy.

Jedynie co drugi respondent z badanych powiatów typu rolniczego był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Jest to najmniejszy udział osób bezrobotnych wśród klientów pomocy społecznej wśród wszystkich powiatów (np. w powiecie przemysłowym osoby zarejestrowane w urzędach pracy stanowiły 75%). Sytuacja ta może być wyjaśniona możliwością zgłoszenia się po pomoc osób użytkujących gospodarstwo rolne, osób sprawujących opiekę nad dziećmi itp. Jednocześnie wśród osób bezrobotnych dominowało chroniczne pozostawanie bez pracy sięgające powyżej 3 lat. Głównym powodem tak długiego pozostawania osobą bezrobotną były zdaniem badanych: lokalny rynek pracy, który nie oferuje możliwości zatrudnienia (29%), nieodpowiedni wiek – preferowanie przez pracodawców osób młodszych (23%), konieczność opieki nad dziećmi (22%) oraz niskie kwalifikacje i wykształcenie (14%). Nie bez związku była również niewystarczająca infrastruktura komunikacyjna, która zdaniem respondentów generuje problemy z dojazdem do pracy (8%). Niewątpliwie osoby zamieszkujące tereny rolnicze mają mniejsze szanse na znalezienie pracy poza rolnictwem niż w przypadku powiatów przemysłowych, gdzie ofert tych jest więcej oraz lepiej rozwinięta jest infrastruktura społeczna (żłobki, przedszkola) i komunikacyjna.

Częściej niż co czwarta osoba korzystająca ze wsparcia pomocy społecznej w powiatach rolniczych nigdy nie pracowała zawodowo. To obszar o największym udziale osób bez doświadczenia w pracy. Sytuacja ta może być związana z wczesnym macierzyństwem i brakiem możliwości (instytucjonalnych lub finansowych) zostawienia dzieci pod opieką oraz z użytkowaniem gospodarstwa rolnego (ważne jest tutaj również zjawisko tzw. bezrobocia ukrytego). Przyczynami utraty ostatniej pracy dla osób posiadających doświadczenie zawodowe były na ogół: likwidacja firmy lub redukcja etatu (31%), ciąża i konieczność opieki nad dziećmi (19%) oraz koniec stażu lub wygaśnięcie umowy (9%). Osoby badane z terenów rolniczych wykazywały się najmniejszą aktywnością w zakresie poszukiwania pracy. Co drugi badany poszukiwał jej sporadycznie – nie częściej niż raz w miesiącu. Natomiast w przypadku terenów przemysłowych deklarowana częstotliwość działań, mających na celu podjęcie pracy, wynosiła minimum kilka razy w miesiącu (85%). Dodatkowo aktywność w zakresie poszukiwania pracy przez mieszkańców terenów rolniczych ma charakter czytania ogłoszeń w prasie i sklepach, wypytywaniu o możliwość podjęcia zatrudnienia u samych potencjalnych pracodawców lub jest to pytanie znajomych o wiadomości w tym zakresie. Mieszkańcy z terenów rolniczych najrzadziej korzystają z Internetu jako źródła informacji o możliwych ofertach pracy (10% w stosunku do 20% w przemysłowych i 15% w turystycznych). Osoby te również rzadziej sprawdzają oferty pracy w Powiatowych Urzędach Pracy, co może wiązać się

z koniecznością dojazdu do urzędu i generowaniem kosztów takiego dojazdu. Co drugi badany zawęża obszar poszukiwań pracy do własnego powiatu. Co dziesiąty poszukuje jej również poza granicami powiatu (głównie w całym województwie, rzadziej w całej Polsce). Należy zaznaczyć, że co trzeci respondent nie poszukiwał pracy zarobkowej. Podawanym przez badanych powodem bierności w tym zakresie jest konieczność opieki nad osobami zależnymi (dziećmi, osobami długotrwale chorymi i niepełnosprawnymi).

Większość respondentów z powiatów rolniczych nie dopuszcza możliwości zmiany miejsca zamieszkania nawet w sytuacji, gdyby umożliwiło to znalezienie zatrudnienia. Główną przyczyną niebrania pod uwagę takiej możliwości jest przyzwyczajenie się do miejsca zamieszkania i określanie go mianem ojcowizny oraz niechęć zmuszania dzieci do zmiany otoczenia i szkoły. Respondenci z powiatów przemysłowych charakteryzowali się zdecydowanie większym potencjałem migracyjnym. We wszystkich typach powiatów warunkiem dla osób, które rozważyłyby jednak możliwość zmiany miejsca zamieszkania, jest otrzymanie dobrej pensji i zapewnienia mieszkania.

Poczucie dyskryminacji na rynku pracy oraz dostrzeganie barier w znalezieniu zatrudnienia było charakterystyczne dla badanych ze wszystkich typów powiatów. Jednak mieszkańcy terenów rolniczych ten aspekt podkreślali najrzadziej. Największą barierą czy też czynnikiem przyczyniającym się do dyskryminacji na rynku pracy była płeć żeńska (66% wskazań). Sytuacja ta związana jest z faktem, że większość respondentów stanowiły kobiety, w stosunku do których pracodawcy częściej stosują praktyki dyskryminujące. Jak wskazywały badane osoby w wywiadach pogłębionych, pracodawcy nie chcą zatrudniać młodych mężatek w obawie przed możliwą ciążą, koniecznością opieki nad chorymi dziećmi itp. Kobiety w trakcie rozmów były wypytywane o swoją sytuację rodzinną, często pracodawcy wprost odpowiadali, że nie są zainteresowani zatrudnianiem kobiet posiadających małe dzieci. Tak rozpowszechnione doświadczenie dyskryminacji kobiet na rynku pracy jest bardzo niepokojące. Może to powodować rzeczywiste wykluczanie kobiet z rynku pracy, co przy ograniczonych ofertach na rynku pracy może być przyczyną pozostawania bezrobotnym przez dłuższy czas, przekładania się na mniejsze emerytury lub ich brak oraz postępującą feminizację ubóstwa. Sytuację tę potwierdza wskazanie 49% respondentów na sytuację rodzinną jako potencjalną przeszkodę w znalezieniu pracy. Przy poszukiwaniu pracy ważna jest również ich sytuacja materialna, która dla 63% respondentów z powiatów rolniczych stanowi ograniczenie w znalezieniu zatrudnienia. Barierą jest również zły stan zdrowia (58%) oraz zaawansowany wiek (50%) – pracodawcy preferują młodszych pracowników.

Wsparcie Powiatowych Urzędów Pracy nie ogranicza się wyłącznie do rejestracji osób bezrobotnych i potwierdzenia ich statusu na rynku pracy. Osoby, będące klientami pomocy społecznej, z powiatów rolniczych skorzystały

z takich świadczeń i usług, jak: zasiłek dla osób bezrobotnych (31%), szkolenia (15%), pośrednictwo pracy i poradnictwo zawodowe (18%) oraz skierowanie na prace interwencyjne lub roboty publiczne (11%). Uwzględnione w badaniu typy powiatów nie różniły się znacznie pod względem korzystania respondentów z usług urzędów pracy. Należy zwrócić uwagę, że respondenci formułowali swoje oczekiwania w aspekcie funkcjonowania tych instytucji, podkreślając głównie, że powinny one pomagać w znalezieniu pracy, pozyskiwać oferty pracy, organizować kursy i szkolenia zgodnie z zapotrzebowaniem rynku pracy, by ich ukończenie umożliwiało znalezienie zatrudnienia. W wywiadach pogłębionych zwrócono uwagę na fakt, że oferty pracy znajdujące się w urzędzie są często nieaktualne, jest ich mało, a oferowane szkolenia nie mają odzwierciedlenia w późniejszych możliwościach uzyskania zatrudnienia. Mieszkający na terenach rolniczych klienci pomocy społecznej na temat funkcjonowania urzędów pracy wypowiadają się w sposób neutralny. Na ogół ani pozytywnie, ani negatywnie nie oceniają poszczególnych aspektów funkcjonowania tych instytucji. Najlepiej badani z powiatów rolniczych ocenili sposób traktowania interesantów przez pracowników.

Kapitał ludzki, czyli indywidualne umiejętności i kwalifikacje nie tylko potwierdzone lub nie w sposób formalny określają w bardzo szerokim zakresie szanse na rynku pracy. Badania klientów pomocy społecznej wskazują, że osoby te mogą mieć problem w sytuacji konkurencji o pracę na lokalnym i krajowym rynku. W powiatach o charakterze przemysłowym poziom kapitału ludzkiego klientów pomocy społecznej okazuje się być wyższy od rolniczych i turystycznych. Niemal co czwarty badany z terenów rolniczych posiadał prawo jazdy. Również co czwarty posiadał dodatkowe kwalifikacje i umiejętności potwierdzone w sposób formalny. Były one na ogół związane z odbytymi szkoleniami. Pozostałe umiejętności, które nie są potwierdzone w sposób formalny, na ogół związane są z kwestiami: kulinarnymi (umiejętność pieczenia i gotowania), budowlanymi, krawieckimi, ogrodnictwem oraz umiejętnościami związanymi z rolnictwem. W przypadku powiatów rolniczych odnotowano również najmniejszy potencjał, jeśli chodzi o otworenie własnej działalności gospodarczej. Taką możliwość rozważa lub rozważało 15% badanych z powiatów wiejskich, 23% z turystycznych oraz 42% z przemysłowych. Mniejszy potencjał gospodarczy klientów pomocy społecznej z terenów rolniczych może być powodowany nie tylko mniejszą aktywnością osób w tym aspekcie, ale i w przypadku własnego lokalnego rynku mniejszym zbytem i większym zagrożeniem niepowodzenia działalności.

Możliwość zagrożenia dziedziczeniem ubóstwa została zauważona we wszystkich typach powiatów. W powiatach rolniczych najmniejszy był udział osób, które deklarowały, że ich rodzice lub teściowie również korzystali ze wsparcia pomocy społecznej (4% w stosunku do 30% w powiatach przemysłowych).

Dzieci z gospodarstw domowych na ogół korzystają ze wsparcia w postaci dożywiania w szkole. Zdarza im się również doświadczać przykrości związanych z sytuacją materialną rodziny.

Na terenach rolniczych największy jest udział gospodarstw domowych, w których ktoś z domowników przebywa lub przebywał za granicą w celach zarobkowych. Sytuacja ta dotyczy częściej niż co trzeciego domostwa. Krajami docelowymi są na ogół: Holandia, Wielka Brytania, Włochy oraz Francja. Czas pozostawania w pracy za granicą jest bardzo zróżnicowany. Ponad połowa osób, które wyjechały poza kraj za pracę, była tam od 1 do 3 miesięcy. Taki okres przebywania za granicą związany jest z wykonywaną tam pracą, która dotyczy głównie zbiorów owoców i warzyw. W chwili badania możliwość podjęcia zatrudnienia za granicą rozważano w co piątym gospodarstwie. Osoby, które nie rozważały takiej możliwości, jako barierę wskazują na brak możliwości pozostawienia dzieci w kraju pod czyjąś opieką oraz zły stan zdrowia.

Klienci pomocy społecznej z terenów rolniczych raczej nie deklarują związków między miejscem zamieszkania a własną sytuacją materialną. Częściej niż co piąty badany zauważa takie konotacje. Przyczynami, dla których miejsce zamieszkania może mieć wpływ na sytuację badanych, jest – zdaniem respondentów – duża odległość do miast, w których można znaleźć zatrudnienie, nierozwinięta infrastruktura komunikacyjna oraz duże koszty dojazdów, brak zakładów pracy. Kłopot z infrastrukturą komunikacyjną związany jest z dużymi odległościami do najbliższego przystanku, małą ilością kursów oraz wysokimi cenami biletów.

Gospodarstwa domowe z powiatów o tej charakterystyce są w większym stopniu zagrożone wykluczeniem cyfrowym. Rzadziej niż w co trzecim badanym gospodarstwie domowym osób korzystających ze wsparcia pomocy społecznej był komputer z dostępem do Internetu (w przypadku powiatów przemysłowych co drugie badane gospodarstwo domowe posiadało taki sprzęt). Głównym powodem nieposiadania komputera i Internetu jest kwestia związana z brakiem: umiejętności wykorzystania tych technologii, odczuwania potrzeby posiadania takiego sprzętu, technologicznej możliwości (brak operatorów) oraz środków finansowych. Osoby, które korzystają z komputera i Internetu, używają go najczęściej do kontaktów z rodziną i znajomymi oraz poszukiwania informacji. Udział wykorzystania Internetu do szukania ofert pracy czy też telepracy jest znikomy. Internet służy więc częściej podtrzymywaniu kontaktów towarzyskich niż zmianie sytuacji materialnej.

Badani klienci pomocy społecznej z powiatów rolniczych negatywnie oceniają wpływ przemian systemowych na sytuację materialną ich gospodarstw domowych. Brak jakichkolwiek zmian w tym zakresie lub pogorszenie się sytuacji deklaruowało 69% badanych. Mieszkańcy terenów rolniczych nie odczuli również zmiany w sytuacji materialnej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Jednak

pozytywne zmiany po tym wydarzeniu były dostrzegane bardziej w powiatach rolniczych (13%) niż w przemysłowych (4%) i turystycznych (12%). W powiatach o charakterze rolniczym zdiagnozowano z jednej strony najmniejszą ilość optymistów wierzących w możliwość poprawienia własnej sytuacji życiowej w najbliższym czasie (26% badanych z tych terenów wyrażało taką nadzieję) oraz umiarkowaną ilość pesymistów, którzy nie widzą perspektyw i twierdzą, że ich sytuacja ulegnie pogorszeniu (16%).

1.3. TYP POWIATU: TURYSTYCZNY

Zjawisko wykluczenia społecznego jest relatywizowane do poziomu rozwoju danej społeczności, w szczególności do lokalnej gospodarki, kultury, położenia geograficznego itp. Bieda i ubóstwo są zróżnicowane przestrzennie oraz społecznie. Wykluczenie społeczne w powiatach o charakterystyce turystycznej ma inną postać w stosunku do wykluczenia społecznego w powiatach rolniczych i przemysłowych. Ze względu na analizę przestrzennych zróżnicowań badanych zjawisk konieczne było zastosowanie odpowiednich kryteriów problemowych, które uwzględniałyby zarówno kryterium geograficzne, jak i cechy poszczególnych osób poddanych badaniu.

Główną przyczyną, dla której badane osoby wykluczone z terenu powiatów leskiego i bieszczadzkiego zwróciły się o wsparcie do ośrodków pomocy społecznej, było bezrobocie i utrata pracy (47%). Należy zaznaczyć, że bezrobocie jako przyczyna zwrócenia się do pomocy społecznej w typie powiatu turystycznego było najmniejsze wśród analizowanych typów powiatów, tj. powiat przemysłowy (54%) oraz powiat rolniczy (48%). Dodatkowym powodem zwrócenia się do ośrodków pomocy społecznej o wsparcie jest także niepełnosprawność (15%).

Poziom osiągniętych dochodów oraz otrzymywanej pomocy wpływa na strukturę wydatków, styl życia czy też wybory konsumpcyjne klientów pomocy społecznej. W powiatach o charakterystyce turystycznej najwięcej środków finansowych przyznawanych jest na zakup żywności (74%). Taka sama skala wydatków żywnościowych występuje w powiatach rolniczych (74%), a najmniejsza w powiatach przemysłowych (41%). W opinii klientów pomocy społecznej czasami brakuje środków finansowych na opłaty domowe, a także zakup leków.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w powiatach o charakterystyce turystycznej klienci pomocy społecznej w przypadku braku środków finansowych rezygnują najczęściej z lepszej odzieży (30%), z mebli i wyposażenia gospodarstwa domowego (15%) oraz lepszej żywności (13%). Prawie połowa respondentów wskazała, że posiada długi. Klienci pomocy społecznej posiadają najczęściej zadłużenie w banku oraz u rodziny. Jedna trzecia badanych wskazuje, że posiada zaległości w płatnościach związanych z utrzymaniem budynku mieszkalnego. Najczęściej wskazywaną przez respondentów kwotą zaległości jest przedział od

101 zł do 500 zł. Środki finansowe z pożyczek w pierwszej kolejności kierowane są na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb. Wśród ankietowanych nie wskazano zadłużenia powyżej 10 000 zł. Należy jednak zaznaczyć, że 8 osób głównie z Ustrzyk Dolnych nie potrafiło określić kwoty zadłużenia.

Decyzje gospodarstw domowych dotyczące kształtowania się wydatków zależą od oddziaływania szeregu różnych czynników, które pozwalają na określanie zmian liczbowych i jakościowych na wybrane aspekty życia respondentów. W opinii 93% badanych przedstawicieli klientów pomocy społecznej ich sytuacja materialna ma wpływ na konsumpcję (wynik mniejszy od powiatów przemysłowych i zdecydowanie większy od powiatów rolniczych). Występuje średni wpływ sytuacji materialnej na zdrowie (70%). Stosunkowo niski wpływ na ich sytuację ma wykształcenie (47%). Należy jednak zaznaczyć, że na terenach powiatów turystycznych występuje słaba infrastruktura szkolnictwa, kształcenia ustawicznego oraz kształcenia na uczelniach wyższych. Respondenci stwierdzili, że występuje średni wpływ ich sytuacji materialnej na korzystanie z kultury (76%). W opinii respondentów istnieje także wpływ sytuacji materialnej na życie zawodowe (65%).

Warto zauważyć, że 21% badanych stwierdziło, że ich sytuacja materialna ma negatywny wpływ na relacje z rodziną. W stosunku do przyjaciół i znajomych (13%) ta sytuacja osób wykluczonych miała mniejszy wpływ. Posiadanie rodziny w sytuacji ubóstwa może być czynnikiem warunkującym status klientów pomocy społecznej. Rodzina może udzielać wsparcia nie tylko materialnego, ale głównie psychicznego. Z drugiej strony, istnienie patologii życia rodzinnego, w tym przemocy domowej, alkoholizmu, może powodować marginalizację poszczególnych osób.

Jednym z analizowanych obszarów było zbadanie opinii klientów pomocy społecznej na temat postrzegania własnej sytuacji materialnej w stosunku do innych mieszkańców. Badanych nie pytano wprost o poziom ich biedy, ale w odniesieniu do sąsiadów, znajomych itp. Analizując wpływ sytuacji materialnej w stosunku do innych mieszkańców gminy, należy stwierdzić, iż klienci pomocy społecznej deklarowali, że ich sytuacja jest przeciętna (50%). Ocena własnej sytuacji materialnej jako złej została dokonana przez 44% respondentów. Należy zauważyć, że na terenie powiatów turystycznych istnieje mała gęstość zaludnienia, więc mieszkańcy mają ograniczone możliwości porównywania się z większą liczbą mieszkańców. Odmienna sytuacja występuje w przypadku powiatu przemysłowego i rolniczego, gdzie odpowiednio 24% oraz 42% badanych oceniło swoją sytuację jako dobrą.

Aby zaspokoić bieżące potrzeby konsumpcyjne, respondenci deklarują (78%), że potrzebują do 800 zł na osobę. Jak obrazuje zgromadzony materiał empiryczny, są to najniższe środki finansowe ze wszystkich analizowanych typów powiatów, w szczególności w stosunku do powiatów przemysłowych,

w których występują większe koszty wydatków związane z utrzymaniem budynku mieszkalnego.

Kolejnym analizowanym zagadnieniem było zbadanie opinii klientów pomocy społecznej na temat spożywania codziennie ciepłego posiłku. Respondenci z powiatów turystycznych najrzadziej ze wszystkich typów powiatów konsumują ciepłe posiłki (86%).

Ważnym wskaźnikiem jest posiadanie infrastruktury w gospodarstwie domowym. Dom lub lokal, w którym mieszkają respondenci w większości posiadał podstawowe instalacje. Wśród brakujących natomiast badani wskazywali: kanalizację, centralne ogrzewanie oraz gaz. Większe braki w infrastrukturze występują w powiatach o charakterystyce rolniczej. Stosunkowo dobrze wygląda także wyposażenie gospodarstw domowych w sprzęty, tj. komputer, telewizor, pralka.

Na terenach zagregowanych do powiatów o charakterystyce turystycznej respondenci tylko w 25% sygnalizowali występowanie problemów alkoholowych w najbliższym środowisku. Taki sam stopień alkoholizmu został zanotowany w Krośnie i Stalowej Woli. Aby eliminować niekorzystny wpływ alkoholizmu na społeczności lokalne, konieczne jest prowadzenie działań o charakterze profilaktycznym, a także promocję zdrowego stylu życia. Ważnym instrumentem zapobiegania alkoholizmowi powinny być uchwalane coroczne programy profilaktyczne i rozwiązywania problemów alkoholowych. Bardzo ważną sprawą jest dostępność alkoholu, ponieważ stanowi ona jeden z głównych czynników warunkujących poziom spożycia alkoholu wśród mieszkańców. W przypadku analizowanych powiatów turystycznych istnieje duży przemysł z zachodniej granicy państwa, na co zwracali uwagę uczestniczący w zogniskowanych wywiadach grupowych przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej. Zgromadzony materiał badawczy nie wskazuje na występowanie narkomanii, w przeciwieństwie do powiatów przemysłowych (9%). W powiatach turystycznych występuje uzależnienie przede wszystkim od alkoholu, które staje się przyczyną szeregu negatywnych zjawisk (m.in. przemocy domowej), powodujące dysfunkcje rodzin nimi dotkniętych. Należy jednak zaznaczyć, że skala zjawiska przemocy domowej jest najmniejsza ze wszystkich analizowanych typów powiatów.

Ważną kwestią jest stosunek i zainteresowanie sprawami społeczności lokalnej oraz kraju. Zgromadzony materiał badawczy wskazuje, że prawie połowa badanych interesuje się sprawami gminy, parafii i Polski. Niższy stopień zainteresowania artykułowany jest w stosunku do powiatu oraz województwa.

Jednym z elementów kapitału społecznego jest skłonność do stowarzyszania, która związana jest z udziałem (członkostwem) w różnego rodzaju organizacjach, stowarzyszeniach i grupach formalnych. W analizowanych powiatach występuje najmniejsza skala przynależności do organizacji pozarządowych (4%). Taki stan może być związany z małą liczbą stowarzyszeń na analizowanym

obszarze oraz trudnościami z podtrzymywaniem kontaktów społecznych i działalnością kolektywną w miejscu zamieszkania. Badani klienci pomocy społecznej najczęściej biorą udział w wyborach prezydenckich (57%, najwyżej ze wszystkich powiatów), a najmniejsze uczestnictwo występuje w przypadku wyborów do Sejmiku Województwa Podkarpackiego (26%).

Aby móc poznać opinie respondentów na temat oczekiwanej pomocy, zadano pytanie *Będąc w trudnej sytuacji finansowej, od kogo oczekuje Pan(i) pomocy i jakiego rodzaju?* Klienci pomocy społecznej w pierwszej kolejności oczekują wsparcia od pomocy społecznej (53%), a także rodziny (20%). Należy zaznaczyć, że tylko 2% badanych stwierdziło, że nie może liczyć na nikogo – jest to najmniejszy odsetek wśród powiatów poddanych analizie.

Jak kształtuje się popularność poszczególnych form pomocy w świetle danych zgromadzonego materiału empirycznego z badania ilościowego wśród klientów pomocy społecznej z powiatów typu turystycznego? W przypadku formułowania konkretnych oczekiwań pod adresem pomocy społecznej osoby wykluczone wskazują najczęściej pomoc finansową (58%) oraz różnego rodzaju zasiłki (21%), a także wsparcie w postaci żywności (11%). Nieliczne odpowiedzi wskazywały na inne formy pomocy (pracę i pomoc w jej szukaniu, wsparcie psychiczne). Na podstawie uzyskanego materiału badawczego można wnioskować, że ośrodki pomocy społecznej są postrzegane przez klientów pomocy społecznej przede wszystkim jako formy wsparcia materialnego (finansowego), a mniej popularne są działania związane z aktywizacją społeczną i zawodową. Niski odsetek osób, które skorzystały z innych świadczeń niż związanych z pomocą materialną, może wynikać z jednej strony z tego, że wsparcie finansowe można wykorzystać natychmiast i zakupić żywność, spłacić długi itp. Z drugiej strony, podejmowanie jakichkolwiek działań w postaci niefinansowego wsparcia, mających na celu zmianę sytuacji, powoduje konieczność wysiłku ze strony beneficjentów pomocy społecznej. Taki stan rzeczy potwierdza tezę o akceptacji pasywnych instrumentów wspierania klientów pomocy społecznej. Podkreślenia wymaga fakt istnienia odsetka osób, które chciałyby zmienić swoją sytuację, ale nie otrzymują odpowiedniego wsparcia w postaci aktywizacji społecznej i zawodowej.

Najwięcej z przebadanych osób po raz pierwszy skorzystało ze wsparcia pomocy społecznej w latach 1996–2000 (29%). Okres ten jest dłuższy w stosunku do powiatów o charakterystyce przemysłowej, a podobny do powiatów rolniczych. Przyczynami zwrócenia się do instytucji pomocy i integracji społecznej były w głównej mierze bieda (brak środków, trudna sytuacja) – (66%). Kolejną przyczyną było bezrobocie (17%). W niemal wszystkich przypadkach formy pomocy przyznane klientom opierały się na wsparciu pieniężnym. Większość klientów (92%) korzystała ze wsparcia ośrodków pomocy społecznej w trakcie badania. Zmianie uległy jednak proporcje przyczyn zwrócenia się po pomoc

społeczną, zwiększył się procent osób otrzymujących wsparcie z tytułu bezrobocia (26%), a poziom ubóstwa pozostał taki sam (65%). Częstotliwość wsparcia udzielanego podopiecznym ośrodków pomocy społecznej jest mniejsza w stosunku do powiatów przemysłowych, ale większa od powiatów rolniczych. Należy zaznaczyć, że pomoc społeczna udzielana jest osobom, które spełniają określone warunki dochodowe oraz mieszczą się w katalogu warunków udzielania zamieszczonych w ustawie o pomocy społecznej.

W polskim systemie pomocy społecznej zgodnie z ustawą na najniższym szczeblu gminy zlokalizowane są Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej, na szczeblu powiatu Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie. Respondentom zadano pytanie na temat postulatów zmian w działalności ośrodków pomocy społecznej. W powiatach turystycznych zgłaszano najwięcej postulatów (35%) dotyczących funkcjonowania ośrodków w porównaniu z innymi typami powiatów. Można zauważyć różnice w postaci zmian, gdyż w powiatach przemysłowych klienci zwracają uwagę na szybsze, częstsze i wyższe zasiłki (16%), natomiast w omawianym powiecie klienci zmiany działalności ośrodków widzieli głównie w milszej i bardziej kompetentnej obsłudze (42%). Badani wskazywali także inne zmiany, np. zlikwidowanie biurokracji, informowanie beneficjentów nt. możliwych form wsparcia, a także wsparcie najbardziej potrzebujących. Wykluczeni z powiatów turystycznych różnią się jednak w swych oczekiwaniach od wykluczonych z innych powiatów. Respondenci wskazywali też na dodatkowe formy wsparcia, które powinny być zapewnione przez ośrodki pomocy społecznej. Najczęściej podawano większe wsparcie dla dzieci, większą pomoc żywnościową, rzeczową i finansową.

Beneficjentom pomocy społecznej zadano pytanie: *Co Pana(i) zdaniem powinna uczynić osoba bezrobotna lub zarabiająca bardzo mało w Pana(i) gminie/mieście, aby polepszyć swoją sytuację materialną?* i czy w tych działaniach mogą pomóc ośrodki pomocy społecznej i urzędy pracy. Częściej respondenci oczekują pomocy w poszukiwaniu pracy lub wyłączeniu w tej czynności osoby bezrobotnej przez urzędy i ośrodki. Natomiast w powiatach o charakterystyce przemysłowej klienci zwracali głównie uwagę na aktywizujące formy wsparcia, tzn. udział w szkoleniach i kursach.

Warto przy tym dodać, że w powiatach przemysłowych istnieje największy odsetek osób, którym zaproponowano uczestnictwo w formach podnoszących kwalifikacje. W powiatach rolniczych i turystycznych deklaracje skorzystania ze szkoleń oferowanych przez urzędy pracy i ośrodki pomocy społecznej występują na tym samym poziomie. Dostępność centrów szkoleniowych w miastach jest większa i dlatego można wytłumaczyć ten stan. W przypadku osób już bezrobotnych szczególnie nacisk należy położyć na szkolenia, dokształcanie i zmianę kwalifikacji zawodowych. Najczęściej realizowanym kursem była działalność gastronomiczna, co ma potwierdzenie w specyfice turystycznej powiatów.

Stosunkowo dużo osób ukończyło także kursy z zakresu opieki paliatywnej i opieki nad dziećmi. Przeprowadzone kursy oceniane były wysoko. W trakcie badania zadano respondentom pytania dotyczące chęci uczestnictwa w szkoleniach podnoszących lub zmieniających kwalifikacje. Połowa respondentów, podobnie jak w innych powiatach, wyraziła chęć podnoszenia swoich kwalifikacji. Największym zainteresowaniem cieszyły się kursy gastronomiczne oraz komputerowy/obsługa kasy fiskalnej. Niemal połowa badanych miała jednak wobec kursów więcej dystansu i sceptycyzmu. Najczęściej podnoszonymi powodami był: starszy wiek, brak wiary, że ukończony kurs coś zmieni w sytuacji respondenta, względy zdrowotne oraz konieczność opieki nad dziećmi (i niemożność pozostawienia ich pod czyjąś opieką).

Ponad połowa badanych respondentów z powiatów turystycznych (57%) to osoby bezrobotne i zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy. Wysokie bezrobocie skorelowane jest także z długim czasem pozostawania bez pracy. W powiatach turystycznych ten odsetek jest największy (74%) w stosunku do pozostałych typów powiatów. Wśród najważniejszych powodów utrudniających znalezienie satysfakcjonującej pracy jest brak ofert pracy, a także konieczność opieki nad dziećmi. Przyczynę braku ofert pracy należy tłumaczyć słabym potencjałem powiatów pod względem rozwoju działalności gospodarczej – brak zakładów pracy, a także sezonowość związana z działalnością turystyczną.

Klienci pomocy społecznej z powiatów leskiego i bieszczadzkiego, podobnie jak w innych poddanych badaniu powiatach, wskazując na przyczynę utraty pracy, sygnalizowali problem zwolnień związanych z likwidacją przedsiębiorstw (30%). Co piąty respondent nigdy nie pracował. Ważnymi powodami były także macierzyństwo oraz choroba w rodzinie.

Aby dokładniej zdiagnozować postawy bezrobotnych klientów pomocy społecznej wobec podjęcia aktywności zawodowej, zadano pytania dotyczące różnych sposobów i metod poszukiwania pracy. Jedna trzecia badanych (35%) zadeklarowała poszukiwanie pracy kilka razy w miesiącu. W powiecie turystycznym występuje najmniejsza liczebność osób poszukujących codziennie pracy. Taki stan rzeczy związany jest głównie z ograniczeniami komunikacyjnymi. Wśród sposobów poszukiwania pracy najczęściej wskazywano rozmowy ze znajomymi. Warto podkreślić, że beneficjenci pomocy społecznej rzadko korzystają z czytania ogłoszeń prasowych oraz odwiedzania potencjalnych zakładów pracy. Należy zaznaczyć, że im więcej różnorodnych form szukania pracy, tym większe prawdopodobieństwo jej znalezienia. Głównymi miejscami poszukiwania pracy jest własna gmina oraz powiat. Stosunkowo rzadziej klienci pomocy społecznej poszukują pracy w województwie i Polsce. Tylko 3 osoby wskazały poszukiwanie pracy poza granicami kraju. Co ciekawe, w powiatach leskim i bieszczadzkim odnotowano najwyższy wynik związany z brakiem możliwości

zmiany miejsca zamieszkania w celu uzyskania pracy (78%). Głównym argumentem było przywiązanie do miejsca zamieszkania.

Połowa badanych wskazywała, że jest gotowa dojeżdżać do pracy do 30 min. Należy zaznaczyć, że specyfiką powiatów turystycznych jest duże zróżnicowanie przestrzenne, a występująca u mieszkańców powiatów niska skłonność do przemieszczania jest jednym z czynników przyczyniających się do pogłębiania wykluczenia społecznego. Wśród najczęściej wskazywanych przeszkód w znalezieniu pracy respondenci wskazywali w pierwszej kolejności płeć oraz wiek. Podkreślenia wymaga fakt, że proporcja biorących udział w badaniu kobiet (w powiatach turystycznych) do mężczyzn wynosiła 85 do 15, stąd też tak duży odsetek wskazań na płeć jako główną przeszkodę w znalezieniu zatrudnienia. Dane zgromadzone podczas indywidualnych wywiadów pogłębionych wskazują, że kobietom łatwiej jest jednak znaleźć w pracę w działalności związanej z turystyką i gastronomią, jednak jest ona tylko sezonowa. Mniej ważnymi powodami są: stan zdrowia, sytuacja rodzinna oraz materialna. Osoby z analizowanego powiatu charakteryzują się średnią aktywnością związaną z poszukiwaniem pracy. Ponad połowa respondentów wskazywała, że planuje podjąć działania zmierzające do uzyskania pracy. Najczęstszą formą poszukiwania pracy wśród wszystkich typów powiatów jest osobista wizyta u potencjalnego pracodawcy celem przedstawienia swojego CV. W dalszej kolejności respondenci zamierzają podnosić swoje kwalifikacje. Należy zaznaczyć, że 11% nie planuje podjąć żadnych działań, gdyż „już w nic nie wierzy, to nie ma sensu”. Powodami nieposzukiwania pracy wśród przedstawicieli powiatów turystycznych jest choroba lub niepełnosprawność w rodzinie (34%), a także konieczność zajmowania się dziećmi i domem (26%). Ważnym elementem jest poszukiwanie pracy, w przeciwnym wypadku istnieje ryzyko zaniku aktywności, spadku mobilności i stopniowej akceptacji statusu osób pozostających bez pracy, co może przejawiać się typowymi konsekwencjami psychospołecznymi.

W trakcie badania poruszono zagadnienia związane z oceną funkcjonowania instytucji rynku pracy przez klientów pomocy społecznej. Jedna czwarta badanych nigdy nie korzystała z żadnych usług świadczonych przez Powiatowe Urzędy Pracy. Respondenci korzystają z usług pośredniaka w ograniczonym zakresie. Najczęstszymi formami jest pobieranie zasiłku dla bezrobotnych (24%), prace interwencyjne (15%) oraz szkolenia (14%). Podobna struktura uzyskiwanej pomocy występuje w innych typach powiatów. Dodatkowymi formami wsparcia, które powinny być oferowane przez urzędy pracy w opinii respondentów, jest pomoc w znalezieniu pracy zgodnej z ukończonymi szkoleniami (66%). Badani wskazywali także na organizowanie kursów dostosowanych do zapotrzebowania rynku (17%) oraz wsparcie w postaci prac interwencyjnych (15%). Klienci pomocy społecznej oceniali funkcjonowanie PUP w Ustrzykach Dolnych i Lesku. Według opinii badanych działalność ośrodków należy ocenić pozytywnie.

Kolejnym z analizowanych obszarów – obok pozycji w strukturze zatrudnienia – będących częścią składową kapitału ludzkiego, są kwalifikacje i kompetencje, jakie posiadają jednostki. Zadane klientom pomocy społecznej pytania dotyczyły nie tylko poziomu wykształcenia, ale także sposobu uzupełniania i poszerzania kwalifikacji. Po przeprowadzeniu wywiadów należy stwierdzić, że w powiatach o charakterystyce turystycznej wśród wszystkich poddanych analizie powiatów respondenci najrzadziej mogą pochwalić się posiadaniem prawa jazdy (19%). Zarówno w powiatach turystycznych (30%), jak i rolniczych (27%) zanotowano podobny odsetek osób, które posiadają dodatkowe umiejętności potwierdzone zaświadczeniami lub certyfikatami. Najwyższy odsetek występuje w powiatach przemysłowych (59%).

Istotnym elementem, określającym w dzisiejszych czasach poziom kompetencji kluczowych, jest znajomość języków obcych. W badaniach próbowano określić, jakimi językami obcymi posługują się respondenci. Na terenie analizowanych powiatów odnotowano największą liczbę klientów pomocy społecznej, którzy zadeklarowali znajomość języka rosyjskiego (55%), stosunkowo mniej osób deklaruje znajomość języka angielskiego (23%). Podobnie jak w innych powiatach, tak i w powiatach o charakterystyce turystycznej najwięcej osób wskazywało dodatkowe umiejętności związane z gotowaniem, pieczeniem (51%), krawiectwem (9%) oraz innymi.

Wśród trzech typów powiatów poddanych eksploracji badawczej przedstawiciele z terenów powiatów turystycznych w 23% rozważali podjęcie pracy na własny rachunek. Większy odsetek występuje w powiatach przemysłowych (42%), a mniejszy w rolniczych (15%). Przy podjęciu działalności klienci pomocy społecznej wskazywali, że najbardziej obawiają się biurokracji oraz braku środków finansowych na rozpoczęcie działalności. Jednym z instrumentów aktywizacji zawodowej jest udzielenie pożyczki na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Należy zaznaczyć, że z jednej strony osoby pozostające przez dłuższy czas bez pracy nie są przygotowane do prowadzenia własnej działalności gospodarczej, a z drugiej strony, osoby, które posiadają status osoby długotrwale bezrobotnej wykorzystują możliwość pracy za granicą lub prowadzą własną działalność w szarej strefie. Aby klienci pomocy społecznej odnieśli sukces, konieczne jest odpowiednie przygotowanie beneficjentów w postaci szkoleń, warsztatów motywacyjnych itp. Jednym ze sposobów prowadzenia działalności gospodarczej jest także założenie spółdzielni socjalnej.

Bardzo ważnym elementem w analizach wykluczenia społecznego w omawianych typach powiatów, jest kwestia rodzin, w których znajdują się dzieci w wieku szkolnym do 18 roku życia. W powiatach turystycznych w 60% gospodarstw domowych znajdują się dzieci w wieku szkolnym. W stosunku do innych typów powiatów najwięcej dzieci powtarzało klasę (32%). Na terenie powiatów leskiego i bieszczadzkiego dzieci także najrzadziej korzystają z dodatkowych

zajęć (64%) oraz wyjazdów na wycieczki szkolne (62%). Nie występują różnice pomiędzy typami powiatów w zakresie doświadczania przykrości spowodowanej sytuacją materialną rodziny, z której pochodzi dziecko. Należy zaznaczyć, że rodzice najczęściej nie angażują się we współpracę ze szkołą – wsparcie tej instytucji w realizacji zadań dydaktycznych i wychowawczych. Zgromadzony materiał badawczy wskazuje, że posiadanie dzieci wpływa głównie na sytuację kobiet na rynku pracy. Bycie matką w połączeniu z brakiem odpowiedniej liczby żłobków i przedszkoli oraz nieżyczliwymi postawami pracodawców wobec młodych matek powodują, że grupa ta znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy.

Ważnym elementem warunkującym sytuację materialną beneficjentów pomocy społecznej na rynku pracy jest ich mobilność w poszukiwaniu pracy, w tym także wyjazdy zagraniczne. W przypadku typu powiatu turystycznego występuje najmniejszy deklarowany odsetek wyjazdów zagranicznych (27%), w porównaniu z powiatem przemysłowym (33%) oraz rolniczym (39%). Klienci pomocy społecznej z powiatów leskiego i bieszczadzkiego wskazywali, w najmniejszym stopniu w porównaniu do innych powiatów, możliwość wyjazdów zagranicznych w celu podjęcia pracy. Głównym powodem niepodejmowania wyjazdów zagranicznych, podobnie jak w innych powiatach, było posiadanie dzieci (22%), wiek (12%) i inne. Wśród wymienianych krajów migracji zarobkowej respondenci wskazywali głównie Niemcy (21%) oraz Włochy (24%). Podobnie jak w przypadku innych typów powiatów, najczęściej respondenci wskazywali wyjazdy do 3 miesięcy (51%). Beneficjenci pomocy społecznej podczas wyjazdów zagranicznych zajmowali podobne stanowiska pracy jak w kraju, zazwyczaj niewymagające wysokich kwalifikacji. Największy odsetek ankietowanych pełnił funkcję pracowników budowlanych (dotyczy głównie mężczyzn) oraz sprzątarek i opiekunek (dotyczy głównie kobiet). Warto podkreślić, że wyjazdy zagraniczne wiążą się z odmiennymi rolami społecznymi kobiet i mężczyzn. Tradycyjną rolą mężczyzny jest zapewnienie środków finansowych, w związku z tym to właśnie oni częściej decydują się na zagraniczną emigrację zarobkową.

W powiatach leskim i bieszczadzkim klienci pomocy społecznej wskazywali, że miejsce zamieszkania ma istotny wpływ na sytuację materialną (65%). Jest to największy odsetek, gdyż wpływ miejsca zamieszkania na sytuację materialną wskazywało tylko 22% osób z powiatów rolniczych i 29% z powiatów przemysłowych. Mieszkańcy powiatów turystycznych wskazują na trudności wynikające z konieczności dalekich dojazdów w poszukiwaniu pracy oraz na brak środków na ich pokrycie. Główną przyczyną negatywnego wpływu miejsca zamieszkania na sytuację materialną w opinii respondentów ma bezrobocie i brak zakładów przemysłowych. Czynnikiem, który ma wpływ na posiadanie doświadczenia zawodowego respondentów, jest miejsce zamieszkania. Różnicowanie w typie powiatu turystycznego wynika z niskiego stopnia

zurbanizowania powiatów, co powoduje, że mieszkańcy obszarów wiejskich/turystycznych mają utrudniony dostęp do rynku pracy.

Tylko 12% respondentów stwierdziło, że posiada trudności związane z dostępem do środków komunikacji. Podobny poziom odnotowano w powiatach o charakterystyce rolniczej (15%). W głównej mierze utrudnienia polegają na małej ilości kursów w weekendy i wieczorami, a w okresie wakacji zawieszanie kursów.

Coraz częściej w literaturze przedmiotu jest sygnalizowany problem wykluczenia cyfrowego. W powiatach turystycznych występował podobny stopień posiadania komputera z dostępem do Internetu jak w powiecie rolniczym, odpowiednio 34% i 31%. Osoby, które nie posiadają komputera z łączem internetowym, nie zamierzają uzyskać dostępu do sieci. W przypadku powiatów turystycznych występuje najwyższy odsetek osób, które nie korzystały kiedykolwiek z komputera (68%) oraz Internetu (74%). Najczęściej z komputerów i Internetu klienci pomocy społecznej korzystają w domu oraz szkole. Tylko 1 osoba zadeklarowała, że poszukuje ofert pracy przez Internet, gdzie w powiecie przemysłowym było już takich osób 29, a w rolniczym 4. Najczęstszym celem wykorzystywania Internetu był kontakt z rodziną i znajomymi. Wśród powodów nieposiadania Internetu najczęstszą przyczyną był brak umiejętności w korzystaniu (33%), brak potrzeby (21%), brak komputera (17%). W przypadku powiatów turystycznych występuje także „brak zasięgu” – jest to najwyższy odsetek spośród trzech typów powiatów. Należy zaznaczyć, że problem dostępu związany jest głównie ze strukturą powierzchni (góry) oraz problemami inwestycyjnymi spowodowanymi m.in. regulacjami Natura 2000.

Mieszkańcy powiatów turystycznych wskazywali, że zdarzało im się doświadczyć przykrości z powodu sytuacji materialnej, w tym wyśmiania, lekceważenia. Należy jednak zaznaczyć, że odsetek nie jest duży w stosunku do innych typów powiatów i nie przekracza średnio ok. 10%.

Respondenci z powiatów turystycznych (43%), podobnie jak z powiatów rolniczych (47%), wskazywali, że sytuacja materialna po 1989 roku uległa pogorszeniu. Głównymi powodami takiego stanu rzeczy jest rosnące bezrobocie, brak pracy oraz likwidacja PGR-ów i zakładów państwowych. Klienci pomocy społecznej z terenu powiatu leskiego i bieszczadzkiego wyrazili opinię, że po wstąpieniu Polski w strukturę Unii Europejskiej sytuacja nie uległa zmianie (35%). Tylko 28% badanych respondentów wskazywało, że w najbliższych latach ich sytuacja materialna poprawi się. Powodami poprawy sytuacji będzie otrzymanie pracy.

Beneficjenci pomocy społecznej z terenu powiatu turystycznego stanowią najmniejszy odsetek badanych (45%), którzy znają inne osoby nadużywające wsparcia ze strony pomocy społecznej. W powiecie rolniczym ten odsetek wynosi 67%, a w powiecie przemysłowym 56%. Należy jednak dodać, że aż 57% badanych z terenu powiatu turystycznego nie widzi w sytuacji wyłudzenia pomocy nic nagannego, gdyż „trudno wyżyć za zasiłek”.

Rozdział 2

GLÓWNE BARIERY I ZAGROŻENIA

W wyniku czynności badawczych zdiagnozowano szereg barier i zagrożeń generujących różnorodne postaci ubóstwa i wykluczenia społecznego. Poniżej przedstawiono najważniejsze z nich z podziałem na ujęte w analizie typy powiatów.

TYP POWIATU: TURYSTYCZNY

- Niezagospodarowane obszary zlikwidowanych Państwowych Gospodarstw Rolnych.
- Peryferyjne położenie powiatów względem centrów regionalnych i krajowych.
- Kłopoty z komunikacją publiczną i prywatną związane z: niewystarczającą liczbą kursów i przewoźników, dużymi odległościami od miast i miasteczek, wysokimi kosztami dojazdów, oddaleniem domostw od przystanków komunikacyjnych.
- Brak specjalistycznego poradnictwa dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w poszczególnych gminach (głównie psychologów, prawników oraz specjalistów od uzależnień).
- Duże obciążenie zawodowe pracowników socjalnych ze względu na zakres obowiązków służbowych i duże rozproszenie przestrzenne klientów pomocy społecznej.
- Znaczna odległość od centrów kształcenia (dotycząca zarówno pracowników ośrodków pomocy społecznej, jak i ich klientów).
- Przyzwolenie społeczne klientów pomocy społecznej na łączenie pracy w tzw. „szarej strefie” i pobieranie świadczeń.
- Przygraniczne położenie i związany z tym nielegalny handel (głównie alkoholem i tytoniem).

- Występowanie rozległych obszarów Natura 2000, które często uniemożliwiają inwestycje konieczne do rozwoju gospodarczego regionu lub powodują wykluczenie cyfrowe ze względu na brak operatorów internetowych.

TYP POWIATU: ROLNICZY

- Niezagospodarowane obszary i budynki zlikwidowanych Państwowych Gospodarstw Rolnych.
- Wysokie zagrożenie zjawiskami patologicznymi (zwłaszcza alkoholizmem i przemocą domową).
- Trudności z komunikacją publiczną i prywatną związane z: niewystarczającą liczbą kursów i przewoźników, wysokimi cenami przejazdów, dużymi odległościami od miast i miasteczek, oddaleniem domostw od przystanków komunikacyjnych.
- Problem bezrobocia ukrytego w rolnictwie.
- Niska opłacalność rolnictwa związana głównie z dużym rozdrobnieniem gospodarstw rolnych.
- Znaczna odległość od centrów kształcenia (dotycząca zarówno pracowników ośrodków pomocy społecznej, jak i ich klientów).

TYP POWIATU: PRZEMYSŁOWY

- Bezrobocie generowane przez grupowe zwolnienia z restrukturyzowanych zakładów pracy.
- Starzenie się społeczeństwa i wzrost liczby osób samotnych.

BARIERY WSPÓLNE DLA WSZYSTKICH TYPÓW POWIATÓW – WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

Bariery i zagrożenia, które odnoszą się do całego województwa podkarpackiego, można pogrupować na 4 obszary problemowe:

I. Związane z funkcjonowaniem samego rynku pracy:

1. Duże bezrobocie i brak ofert pracy, szczególnie dla osób długotrwale bezrobotnych oraz młodych.
2. Feminizacja i juwenalizacja ubóstwa i zagrożenia wykluczeniem społecznym.
3. Migracje głównie młodych i wykształconych osób do większych ośrodków miejskich oraz za granicę.
4. Niski poziom mobilności przestrzennej klientów pomocy społecznej.

5. Rozszerzanie się zjawiska tzw. „szarej strefy” oraz jego akceptacja przez część społeczeństwa, w tym wśród klientów pomocy społecznej i samych pracowników.

II. Związane z wykształceniem i edukacją:

1. Niski poziom wykształcenia wśród osób korzystających z pomocy społecznej (w tym zwłaszcza długotrwale bezrobotnych).
2. Niskie aspiracje edukacyjne osób korzystających z pomocy społecznej.
3. Dezaktualizacja umiejętności i kwalifikacji osób korzystających z pomocy społecznej.
4. Organizowane kursy szkoleniowe dla klientów pomocy społecznej nie gwarantują uzyskania zatrudnienia (nie są połączone z aspektami praktycznymi i stażem lub praktyką), co z kolei zniechęca beneficjentów do korzystania z nich.

III. Związane z działalnością instytucji pomocy, integracji społecznej oraz rynku pracy:

1. Roszczeniowe postawy klientów pomocy społecznej w stosunku do instytucji wsparcia nakierowane na uzyskanie wsparcia finansowego bez dodatkowego wysiłku ze strony pobierających świadczenia.
2. Poglębianie się bierności zachowań wśród klientów pomocy społecznej.
3. Niewystarczające środki finansowe na realizację wsparcia będące w dyspozycji ośrodków pomocy społecznej.
4. Niewystarczająca współpraca i wymiana doświadczeń pomiędzy instytucjami pomocy, rynku pracy, organizacjami pozarządowymi, sektorem przedsiębiorstw oraz służbą zdrowia.

IV. Związane z działaniami z obszaru administracji publicznej:

1. Brak środków finansowych w jednostkach samorządu terytorialnego na wkład własny w realizację projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej.
2. Regres infrastruktury społecznej wspierającej rodzinę w realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczej (przedszkola, świetlice).
3. Niewystarczająco wypromowany region jako miejsce wypoczynku i inwestycji.
4. Niewystarczająca współpraca i wymiana doświadczeń pomiędzy instytucjami pomocy, rynku pracy, organizacjami pozarządowymi, sektorem przedsiębiorstw oraz służbą zdrowia.

Rozdział 3

DYSPOZYCJE I REKOMENDACJE DO STRATEGII PRZECIWDZIAŁANIA PROBLEMOM SPOŁECZNYM W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

Jednostki samorządu terytorialnego zobligowane są przepisami prawa do opracowywania lokalnych strategii rozwiązywania problemów społecznych. Dokumenty te są instrumentem pozwalającym na wyznaczanie długofalowych celów polityki społecznej gmin, powiatów czy też województw. Wiedza „podręcznikowa” lub oparta na ogólnopolskich danych statystycznych nie wystarczy, żeby planować działania, które mają być skuteczne na poziomie lokalnym. Każda jednostka administracyjna charakteryzuje się innymi uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi oraz konkretnym zestawem problemów, dlatego bardzo ważne jest właściwe określenie przyczyn poszczególnych zjawisk społecznych oraz powiązań pomiędzy zdiagnozowanymi problemami. Pogłębiona i wieloaspektowa analiza pozwala nie tylko na lepsze dopasowanie różnych działań służących ograniczaniu ubóstwa i wykluczenia społecznego, ale także umożliwia zwiększenie kompleksowości podejmowanych działań.

Skuteczne ograniczanie ubóstwa i wykluczenia społecznego nie będzie możliwe bez zmian w postawach osób zagrożonych wykluczeniem lub wykluczonych społecznie. Osoby te często charakteryzują się postawą roszczeniową oraz nastawieniem na finansowe wsparcie bez wysiłku ze strony ubiegającego się o pomoc. W świetle zebranych danych od klientów ośrodków pomocy społecznej jak i pracowników tych instytucji, a także partnerów społeczno-gospodarczych znaczny udział wsparcia finansowego uzależnia osoby od pomocy społecznej, utrwalając bierną postawę i poczucie braku odpowiedzialności za własny los. Skuteczne przeciwdziałanie ubóstwu i wykluczeniu społecznemu mogą ograniczać regulacje prawne oraz niemożność pełnej kontroli udzielanej klientom pomocy poprzez niewystarczające zasoby kadrowe jednostek pomocy społecznej. Instytucje rynku pracy (urzędy pracy) powinny w większym zakresie podejmować współpracę z ośrodkami pomocy społecznej i organizacjami pozarządowymi poprzez wymianę informacji dotyczących osób ubiegających się o wsparcie oraz wspólną realizację projektów przyczyniających się do mi-

nimalizacji wykluczenia społecznego. Takie całościowe podejście pozwoli na kompleksowe wsparcie dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji.

Wielowymiarowość zjawiska wykluczenia społecznego ma swoje odzwierciedlenie w różnorodnych działaniach zmierzających do jego minimalizacji. Stąd zaproponowane poniżej dyspozycje odnoszą się do aspektów bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy dla osób wykluczonych, jak również do kwestii systemowych czy też wspierających.

Lista czynników generujących wykluczenie społeczne została w badaniu poddana weryfikacji w rozmowach z osobami zajmującymi się pomocą społeczną oraz partnerami społeczno-gospodarczymi. Jakkolwiek znalezienie środków zaradczych dla wielu barier okazało się być niemożliwe ze względu na ich systemowy charakter (np. rozległe bezrobocie, którego przezwyciężenie wykracza poza możliwości jednostek szczebla powiatowego i wojewódzkiego), w wielu innych przypadkach zaproponowane zostały rozwiązania, których wdrożenie wydaje się być czynnikiem koniecznym dla minimalizowania zjawiska wykluczenia społecznego.

Wymienione poniżej dyspozycje mają charakter ogólnowojewódzki, a nie rzadko ogólnokrajowy, odnoszą się jednak przede wszystkim do badanych powiatów. Część z nich ma charakter profilaktyczny (dotyczy to np. konieczności zmian w niedostosowanym do potrzeb systemie edukacji młodych ludzi). Inne mają charakter wskazówek konkretnych form pomocy osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym. Zaprezentowane poniżej dyspozycje zostały wzbogacone o przykładowe wypowiedzi respondentów zgromadzone w trakcie zogniskowanych wywiadów grupowych.

1. ZWIĘKSZENIE ZNACZENIA ROLNICTWA EKOLOGICZNEGO ORAZ ODPOWIEDNIA PROMOCJA WALORÓW TURYSTYCZNYCH I PRZYRODNICZYCH POWIATÓW

Województwo podkarpackie może pochwalić się względnie niskim zanieczyszczeniem środowiska, który to aspekt powinien zostać wykorzystany. Na terenie województwa zlokalizowane są dwa parki narodowe: Bieszczadzki i Magurski, liczne parki krajobrazowe i rezerваты przyrody, unikatowe zabytki kulturowe oraz źródła wód mineralnych i leczniczych. Celem wykorzystania tych zasobów powinno dążyć się do stworzenia warunków ich rozwoju oraz promocji. Promocja walorów przyrodniczych powinna mieć charakter systemowy – stworzenie precyzyjnej bazy infrastruktury turystycznej Podkarpacia dostępnej pod jednym adresem internetowym, możliwość rezerwacji miejsc noclegowych itp. Podstawową bazę noclegową powinna stanowić agroturystyka i ekoturystyka. Niezbędny jest rozwój szlaków umożliwiających uprawianie turystyki pieszej i rowerowej, opracowanie szlaków transgranicznych. Niezbędna jest stała rozbudowa i modernizacja szeroko rozumianej infrastruktury turystycznej

i podnoszenie jakości usług związanych z tą dziedziną gospodarki. Dodatkowym elementem wspomagającym gospodarstwa agroturystyczne i ekoturystyczne powinno być promowanie i rozpowszechnianie wśród gospodarstw rolnych rolnictwa ekologicznego. Wciąż obserwowane jest zapotrzebowanie na produkty ekologiczne. Rolnictwo przez pracochłonne metody produkcji pozwala na stwarzanie nowych miejsc pracy oraz pomaga wykorzystać potencjał rozdrobnionych gospodarstw rolnych województwa podkarpackiego.

Mamy bardzo dobre warunki dla rozwoju rolnictwa ekologicznego i agroturystyki. A to równocześnie nie idzie w parze z tą promocją regionu. Jest duża powierzchnia lasów, terenów leśnych. Jest naturalne, niezniszczone środowisko. To, co dla nas mieszkańców może się wydawać, że to jest normalne, to dla tych zurbanizowanych bardziej regionów, jak śląskie czy łódzkie, dla nich takie zasoby środowiska naturalnego, tej zieleni, tej czystej wody są naprawdę taką perłą tego krajobrazu (P6FGI).

2. STWORZENIE SPECJALNYCH STREF EKONOMICZNYCH, W KTÓRYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA MOGLĄBY BYĆ PROWADZONA NA PREFERENCYJNYCH WARUNKACH

Obszary stref ekonomicznych powinny być również zlokalizowane na terenach wiejskich, na których korzystanie z pomocy publicznej w formie zwolnień z podatku dochodowego mogłoby mieć istotny wpływ na tworzenie nowych miejsc pracy. Strefy ekonomiczne powinny być powiązane z systemem dofinansowania na otworzenie działalności gospodarczej oraz pomocą dla małych przedsiębiorstw.

Dlaczego w Mielcu powstały zakłady? Ano dlatego, że przez jakiś okres czasu ludzie nie płacili podatków, korzystali z różnego rodzaju ulg, korzystali z różnego rodzaju mechanizmów, które pozwalały im wytwarzać dla siebie czy dla firmy zysk. Tutaj czegoś takiego nie ma, tutaj przychodzi facet, który chce otworzyć zakład i dostaje wszystkie obciążenia podatkowe. To na pewno nie sprzyja temu, żeby tworzyć tutaj ten rynek pracy. Jeżeli te mechanizmy nie ulegną zmianie, to my w tej biedzie będziemy tak bardzo mocno, mocno tarzać. (...) Chodzi tylko o to, żeby stworzyć takie mechanizmy, które pozwolą na otworzenie takiego zakładu pracy, gdzie ten przedsiębiorca, który ten zakład pracy stworzył, przez dwa czy trzy lata będzie mógł się rozkręcić. Rozwinąć po to, żeby ściągnąć jak najwięcej tych ludzi z rynku pracy, tych ludzi, którzy czekają na tą szansę, żeby wrócić na tą taką normalną ścieżkę (P3FGI).

3. MODYFIKACJE W SYSTEMIE KSZTAŁCENIA MŁODYCH OSÓB

Bardzo często postulowana jest konieczność zmian w systemach kształcenia młodych osób. Zdaniem badanych obecny model prowadzi do „produkcji” osób bezrobotnych i nie odpowiada na rzeczywiste potrzeby rynku pracy

(nadmiar osób z wykształceniem humanistycznym). Wiąże się z tym postulat monitoringu zawodów deficytowych i nadwyżkowych oraz zwiększenia natężenia akcji informacyjnej wśród młodych osób nakierowanej na promowanie kierunków technicznych oraz zawodowych.

Należy zmienić pewien sposób kształcenia młodych ludzi w systemie edukacji. Czasem na PWSZ mamy okazję pośledzić, przejrzeć sobie zakres kierunków, jakie są oferowane i mam wrażenie, że jest pewna nadprodukcja ludzi, którzy faktycznie są wykwalifikowanymi pracownikami, aczkolwiek nie odpowiada to popytowi na tutejszym rynku pracy i zapotrzebowaniu. Może dobrze by było jakoś nawiązać współpracę uczelni czy też już szkół średnich ponadgimnazjalnych z jakimiś organizacjami doradztwa strategicznego, które będą prowadziły jakieś badania w szerszym zakresie, monitoring rynku pracy, który będzie później odzwierciedlał jakieś zapotrzebowanie faktyczne. W ten sposób uczelnie mogłyby czy szkoły kształtować w danym już kierunku ludzi, a nie że później człowiek wychodzi taki młody, tyle co po studiach i on faktycznie nie ma żadnych perspektyw na przyszłość (mK2FGI); Jest brak szkolnictwa zawodowego, typu murarze, tynkarze, płytkarze. Właśnie wczoraj jak byłam w stowarzyszeniu to była poruszana ta sprawa, że właśnie brak kształcenia zawodowego na poziomie ślusarz, szewc, tynkarz, murarz (mK8FGI).

4. POŁĄCZENIE SZKOLEŃ/KURSÓW Z PRAKTYKĄ

W zakresie szkoleń osób bezrobotnych sygnalizowana jest potrzeba powiązania kursów z rzeczywistą praktyką mogącą dać kursantom doświadczenie zawodowe. W ocenie respondentów obecny model szkoleń oferuje jedynie niewiele znaczące certyfikaty, których przydatność jest niewielka lub żadna. Obecny system niskonakładowych kursów w dalszej perspektywie zniechęca do podejmowania szkoleń.

Dobrze byłoby zapewnić jakąś ciągłość tym ludziom, żeby mogli przebyć kurs, potem żeby jakaś osoba mogła odbyć staż chociażby nawet rok, dwanaście miesięcy, żeby ona mogła nabyć to doświadczenie, prawda i dopiero ona ma jakąś szansę. To znaczy dla nas bardzo ważne jest to, bo ten projekt jest dla nas takim narzędziem aktywizacji tych ludzi, że ci ludzie współpracują z nami, że coś chcą robić, niby czasami, że oni nie tracą czasu na nicnierobienie, tylko jednak przychodzi, obowiązek przyjscia, czy na warsztaty psychologiczne i to jest dla nas ważne. Bo tak jakby im wskazujemy, że doceniamy to, że współpracują z nami. Ale mówię, niejednokrotnie to się kończy na tym..., to się nagle ucina i ten człowiek wraca do punktu wyjścia. Niestety, bo osoby z certyfikatem nie praktycznie nie mogą zrobić. Głównie się cieszą tym, że jest to certyfikat unijny, że może kiedyś tam, na przyszłość, jak wyjedzie za granicę, prawda. No, ale mówię, brakuje... niby mamy dużo tu różnych działań, ale efekty są takie mało wymierne (mSW9FGI).

5. „UPRAWDOPODOBNIENIE ZATRUDNIENIA”

Respondenci proponują system „uprawdopodobnienia zatrudnienia” oznaczający organizowanie wysoko specjalistycznych szkoleń pod konkretne zapotrzebowanie danego pracodawcy. Zdaniem respondentów, szeroko zakrojone i łatwo dostępne tanie szkolenia są bezowocne i nie przynoszą większych efektów. Ich modyfikacja pod specjalistyczne wymagania przyniesie w konsekwencji lepsze spożytkowanie wydawanych na szkolenia funduszy.

Jest jedno bardzo interesujące narzędzie, które warto byłoby w takich projektach systemowych wykorzystywać, to jest tak zwane uprawdopodobnienie zatrudnienia. Osoba dostaje fundusze wraz ze wszystkimi narzędziami, niezbędnymi materiałami, które pozwalają jej na odbycie jakiegoś szkolenia i nie są to już szkolenia o wartości tysiąca złotych, czy tysiąca pięćset, tylko są to już szkolenia, które kosztują za cały czas trwania kursu około pięciu, sześciu tysięcy. Są to między innymi kurs operatora żurawi, różnego rodzaju maszyn budowlanych, które rzeczywiście są kosztowne, ale gwarantują zatrudnienie. A urząd pracy, który oferuje tego typu szkolenia, ma, że tak powiem, potwierdzenie od pracodawcy, że dana osoba dostanie zatrudnienie od ręki. Myślę, że jeżeli w projektach systemowych stosowałoby się tego typu uprawdopodobnienie zatrudnienia, to można by było przeszkolić zamiast tysiąca osób, przypuśćmy, pięćset osób, ale byłyby z tego większe wymierne korzyści (mSW4FGI).

6. MODYFIKACJA SYSTEMU STAŻY ABSOLWENCKICH

Zdaniem respondentów, słuszną ideą stażu dla młodych absolwentów jest niejednokrotnie nadużywana przez pracodawców. Część z nich zatrudnia młode osoby jedynie w celu wykonywania najbardziej pracochłonnych czynności, po czym zwalnia je i zatrudnia kolejne. Istnieje także problem efektywności zatrudniania na stażach w administracji publicznej, które sprowadzają się do prostych czynności biurowych niemających żadnego znaczenia dla przyszłego poszukiwania pracy.

Ja korzystałem w pewnym czasie ze stażu i czułem się w obowiązku i czułbym się bardzo głupio w stosunku nawet do państwa, że wziąłem staż i nie widziałem możliwości, żeby tą osobę... Miałem pół roku stażu, dwie, żeby ich nie zatrudnić, choćby nawet w nagrodę i zrefundować po części koszty wspólne. Ja mam swoich znajomych, oni ciach pół roku i wymiana jak pantofle. Jak ja widzę tych młodych ludzi, którzy to co oni robią na okresie półrocznego stażu, to naprawdę pracują 360 stopni. Jeżeli nie umieją, to starają się to tak wykonać, no mówię już czasami jestem zażenowany, bo oni robią trzy razy więcej, żeby mieć nadzieję na to, że się przypodobają, pokażą, że są kreatywni i tu słyszę wymianka. Choćby w nagrodę te pół roku, że ktoś tyrał dla ciebie. Najczęściej to są osoby prywatne, które ich zatrudniają. No w instytucji państwowej, a przesiadź tam z boku, wypijesz her-

batę, bylebyś nie przeszkadzał. No bo co i go tam będę, jak go wiozłem tylko do podawania herbaty. Ale w tych prywatnych to czasami się zawiesza pracownika etatowego, wyrzuca się go na chorobowe, żeby jakiś tam... i oni mają wymogi: wyższe wykształcenie, studia informatyczne, no to co potrzebuje. I są tacy ludzie w tej kwestii (mK4FGI).

7. PRZEWYCIĘŻANIE BARIER PSYCHOLOGICZNYCH OSÓB WYKLUCZONYCH I ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM

Ponieważ wśród ważnych barier znajdują się zahamowania natury psychologicznej, istotne jest podejmowanie działań szkoleniowych nakierowanych na ograniczanie i przewyżanie takich barier. Rekomenduje się podjęcie działań związanych z aktywizacją społeczno-zawodową w szczególności osób długotrwale bezrobotnych korzystających ze wsparcia pomocy społecznej z udziałem wyspecjalizowanych psychologów (doradców zawodowych), którzy powinni być dostępni przynajmniej na część etatu w gminnych ośrodkach pomocy społecznej. Szczególnie postulowane jest wsparcie na terenie powiatów turystycznych ze względu na duże odległości do specjalistów.

Jak my widzimy, że ci podopieczni, którzy właśnie przeszli te warsztaty psychologiczne to nie są te same osoby, to są osoby, które się po prostu aktywizują tak niesamowicie, że w tamtym roku to praktycznie no prawie wszyscy, którzy byli w naszym projekcie, zdobyli pracę, może to nie była stała praca, no i osoby, które na przykład to ostatnio przypadek tej dziewczyny, który myśmy myśleli, że dziewczyna już jest stracona, zamknięta w sobie i w ogóle. Ta dziewczyna się tak zrobiła, że po prostu teraz tak z nami współpracuje i tylko przychodzi co chwila, a macie jeszcze jakieś szkolenia... no dosłownie dziewczyna zmieniła stosunek do świata. Tak że to jest naszym zdaniem najlepsza forma pomocy, jaka tylko może być. Działanie psychologiczne (O1FGI); Każdy ośrodek powinien mieć swojego prawnika, psychologa, który jest potrzebny. Bardzo często, kiedy jeździmy do takich trudnych środowisk ten psycholog bardzo by się przydał, czasami rozładować sytuację, wspomóc, bo my nie jesteśmy fachowcami (U2FGI); Warsztaty psychologiczne na przykład. To znaczy, myśmy to obserwowali głównie na tym etapie, że jak osoba wchodziła do takiego programu, projektu, to często robiliśmy zdjęcia, obserwowaliśmy, jakie przemiany ta osoba przechodzi. W ogóle sposób myślenia jej na początku, a przy wyjściu. Ta grupa na nią tak oddziałuje. Ona chce niejednokrotnie dorównać innym osobom, ona dba o swój wygląd zewnętrzny, chce zaimponować całej grupie, zaczyna, jej się chce coś robić. Przede wszystkim my to najbardziej doceniamy w tych ludziach, że taka głęboka zmiana zachodzi (mSW6FGI).

8. WPROWADZENIE SYSTEMU STAŻY DLA OSÓB BĘDĄCYCH BEZ DOŚWIADCZENIA ZAWODOWEGO

W ramach badań zarówno ze strony osób pracujących z osobami ubogimi i zagrożonymi wykluczeniem społecznym, jak i osób tymi zjawiskami dotkniętych sygnalizowany był problem braku doświadczenia zawodowego jako dużej przeszkody w podjęciu pracy. Doświadczenie zawodowe jest wymagane w większości ofert pracy. Nawet osoby, posiadające określone kwalifikacje pozostające jednak bez doświadczenia zawodowego, nie mają szans na podjęcie zatrudnienia. Konieczna jest więc pomoc osobom bez stażu pracy w zdobyciu doświadczenia poprzez działania i projekty powiązane z subsydiowaniem zatrudnienia, realizacją prac społecznie użytecznych i interwencyjnych.

My mamy u siebie w zasobach wśród bezrobotnych bardzo dużo wykwalifikowanej kadry, mechaników, techników budowlanych itd., ale oni nie mają żadnego doświadczenia, nie mają gdzie tego doświadczenia zdobyć. Gdyby były zakłady pracy... A dzisiaj każdy jeden z panów, gdyby prowadził działalność gospodarczą, nie weźmie takiego, który nigdy nie pracował? (...) Nie ma oferty, żeby pracodawca nie postawił wymagań. Przynajmniej tyle i tyle doświadczenia. (...) Trudno jest aktywizować osoby, które nie mają kwalifikacji, które nie mają doświadczenia. Trudno im znaleźć jakąkolwiek pracę (P7FGI).

9. DZIAŁANIA AKTYWIZACYJNE DLA OSÓB Z MAŁYMI DZIEĆMI (ZWŁASZCZA SAMOTNIE WYCHOWUJĄCYCH DZIECI) POWINNY PRZEWIDZIEĆ OPIEKĘ W TRAKCIE TRWANIA KURSU/SZKOLENIA LUB NAWET STAŻU

Kolejnym problemem w związku z poszukiwaniem pracy lub podniesieniem własnych kwalifikacji jest konieczność opieki nad dzieckiem/dziećmi. Ograniczone dochody nie pozwalają na zatrudnienie dodatkowej opieki, a dostępność do infrastruktury społecznej (żłobki, przedszkola, świetlice) jest często ograniczona. Stąd warunkiem koniecznym w sytuacji realizacji działań aktywizacyjnych jest zapewnienie opieki nad osobami zależnymi, np. opiekunka dla dziecka, możliwość zostawienia podopiecznego w przedszkolu, żłobku itp.

W projekcie przewidziano opiekę nad dziećmi. Mama się za ścianą uczy, a obok jest przedszkole, jest pani. Jest zapewniona opieka, dzieci mają wyżywienie. Bo niejednokrotnie ta matka nie poszła do szkoły, bo nie miała z kim tych dzieci zostawić. A tak dzieci przywożą, jest zabezpieczona opieka nad dziećmi, a mama obok się uczy (P7FGI).

10. KONIECZNOŚĆ PODNIESIENIA PRESTIŻU PRACOWNIKA SOCJALNEGO

Niezwykle ważnym postulatem respondentów są działania zmierzające do podniesienia prestiżu i rangi pracownika socjalnego, przedstawianego w me-

diach w nieprawdziwym i skrzywionym świetle. Możliwym środkiem przeciwdziałania byłaby: organizacja na poziomie powiatu lub województwa, np. konkursu na najlepszego pracownika socjalnego, obchodzenie dnia pracownika socjalnego i prezentowanie dobrych praktyk w lokalnych mediach.

U nas w Polsce pracownik socjalny to jest na szarym końcu. U nas nie ma takiego jakiegoś autorytetu jak się nieraz ogląda te filmy... bo założmy dziennikarz, on nie ma pojęcia na przykład o żadnych przepisach, o żadnych ustawach naszych, o niczym nie? Wredna pani z pomocy społecznej... z opieki... No dała, bo jak tak wychodziło z dochodów, no to dała. Dla mnie to jest oczywiste jak oglądam. No i siedzi na przykład w domu, nie wiem, moja siostra i: „Jezu, jakie te baby z tej opieki są!” No, bo nie ma też pojęcia tak naprawdę o tym... i tak sobie myśli. Ja też bym sobie myślała 20 złotych, no głupia baba poszła się wygłupiać gdzieś. Sama piszę zasiłki po 20 złotych, bo takie wychodzą (mK7FGI); Też i media, bo takie reportaże, jak są jednostronnie ukazywane, to się wierzyć nie chce. Jak można skonstruować cały program i nagrać wypowiedzi, i właśnie z kontekstu wyrwać główny sens tej wypowiedzi, i tylko, jak to się mówi, początek i koniec zrobić. To ja nieraz jak oglądam taki reportaż, to sobie myślę, no jak nawet ten dziennikarz nie ma żadnych zahamowań, żeby w ten sposób robić. I tak samo nasza praca też jest często źle pokazywana (U7FGI); Nasz autorytet jako pracowników socjalnych jest tak mały, w ogóle go nie ma. My jesteśmy naprawdę obrażani, poniżani i można sobie nami – nie wiem co zrobić (U2FGI).

11. WZMACNIANIE SAMODZIELNOŚCI OSÓB KORZYSTAJĄCYCH Z POMOCY SPOŁECZNEJ

Każda pomoc powinna zaczynać się od działań usamodzielniających osoby zagrożone wykluczeniem. Najgorszym rozwiązaniem jest uczenie niesamodzielności. Liczni respondenci sygnalizowali także problem wadliwych uregulowań w zakresie przyznawania świadczeń społecznych. Przykładem takiej praktyki może być tzw. szkoła Kofoeda w Kopenhadze. Jej podstawową zasadą jest „pomoc do samopomocy”. Zasada ta zakłada, że uczeń (tak nazywane są osoby przychodzące do szkoły po wsparcie) jest aktywnym podmiotem udzielanej mu pomocy i jest sam odpowiedzialny za jej rezultat. Szkoła nie podejmuje żadnych działań, w których nie jest zawarty aktywny udział i praca samego ucznia. Dąży się do tego, aby uczeń odczuł udzieloną pomoc jako rezultat własnych wysiłków przy jednoczesnym zapobieganiu postawom roszczeniowo-pasywnym. Należy również zwiększyć nacisk na realizację tzw. kontraktów socjalnych przez osoby korzystające z pomocy społecznej.

Mi się podoba akurat to, że jest taki cienki ten paseczek pomocy społecznej, dlatego że przekładałam to na moją dzisiejszą sytuację rano, jak byłam na wywiadzie. Uważam, że moim w pewnym sensie obowiązkiem jest motywowanie ludzi do załatwiania, do wychodzenia do ludzi, do urzędów do załatwiania różnych

spraw. Czemu ja mam biegać za panią i zanosić jej do urzędu miasta różne dokumenty, jak równie dobrze ona sama może to zrobić. Uczyć się kontaktów, co ja ja mam zamknąć w domu, a ja wszystko załatwiać, a ona będzie siedzieć w czapce w domu? (mK3FGI); No, na pewno niedawanie tej pomocy gotowej po prostu w formie pieniężnej, tylko mobilizowanie tych ludzi do zmiany swojego życia, do robienia czegoś ze sobą, żeby po prostu no, wyjść z tej trudnej sytuacji. I tu jest właśnie zadanie dla pomocy społecznej – aktywowanie właśnie tego całego. Też często ważna jest zmiana sposobu atrybucji, żeby oni nie upatrywali się tej złej sytuacji w tym państwie, w którym nie ma pracy, w którym się mało zarabia tylko, żeby też troszkę widzieli tego złego, co jest w nich. Ta niechęć, te ciągle tendencje do narzekania, to przekonanie o tym, że oni nic nie są w stanie zmienić (mK1FGI); Nawet samo to, że jest zapis w kontrakcie, że ukończą te szkolenia, to już jest to, że to jest na plus i zostanie wykonane. Ale osoby, które jakby „nie czują bata”, znaczy bata, może źle to nazwałam, ale mam na myśli, że przyszły tylko po pieniądze, po gotówkę, ich nic nie jest w stanie zmobilizować (U2FGI).

12. STWORZENIE WARUNKÓW DO POWSTAWANIA NOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW ORAZ ROZKWITU TURYSTYKI I ROLNICTWA EKOLOGICZNEGO POPRZECZ ODPOWIEDNIĄ INFRASTRUKTURĄ KOMUNIKACYJNĄ ORAZ TECHNICZNĄ

Poprawa dostępności komunikacyjnej województwa, jak również podniesienie jakości połączeń wewnątrzregionalnych zwiększy atrakcyjność regionu jako miejsca inwestycji i wypoczynku. Istotne jest również zwrócenie uwagi na wykluczenie przestrzenne dotyczące mieszkańców części obszarów. Mają oni problem z dostępnością do potencjalnego miejsca pracy. Równocześnie prócz rozwoju infrastruktury komunikacyjnej konieczny jest rozwój infrastruktury technicznej, który umożliwiałby realizację inwestycji na określonym terenie.

Co możemy zaoferować potencjalnym przedsiębiorcom, jakie są potrzeby. To wszystko trzeba zdiagnozować: czy trzeba drogi, czy kanalizacji. Ja wiem, że z mojego terenu... taki przykład: chłopak starał się o dotację w ubiegłym roku jeszcze takie dofinansowanie, taką dużą, bo tam do miliona złotych było na działalność, to były te dotacje 30/70 w urzędzie marszałkowskim. Wszystko miał przygotowane, miał otworzyć myjnię i warsztat samochodowy i nie otworzył, ponieważ gmina nie miała sieci kanalizacyjnej zrobionej. Natomiast jego nie było stać, żeby indywidualnie odwozić z tej myjni takie ilości tych ścieków do kanalizacji, żeby to wszystko przerobić i wszystko siadło. Natomiast taki zakład przy drodze przelotowej to są miejsca pracy, to są miejsca pracy na wsi (P2FGI); Nie ma chętnych u nas do inwestowania, dlatego że nie ma drogi dobrej dojazdowej (P6FGI).

13. ZWRÓCENIE SZCZEGÓLNEJ UWAGI NA PROBLEMY DZIECI Z RODZIN ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM CELEM OGRANICZENIA ZJAWISKA DZIEDZICZENIA UBÓSTWA I WYKLUCZENIA

Wychowanie się w rodzinie dotkniętej ubóstwem lub wykluczeniem nie determinuje jednoznacznie sytuacji powielenia życiorysu rodziców przez jednostkę, niemniej jednak bieda i wykluczenie jest czynnikiem, który w dużym stopniu może ograniczać możliwości jej rozwoju i awansu społecznego. Należy podejmować działania mające na celu umożliwienie dzieciom rozwoju edukacyjnego poprzez wzmocnienie infrastruktury socjalnej, np. świetlic, wsparcia finansowego na zakup podręczników. Promowane powinny być organizacje pozarządowe i ich działania wspomagające dzieci z rodzin ubogich i wykluczonych społecznie mające na celu umożliwienie im realizacji aspiracji edukacyjnych. Należy również skierować bezpośrednie wsparcie dla dzieci z rodzin zagrożonych wykluczeniem, np. poprzez organizację dodatkowych zajęć w szkole i świetlicy nie tylko o charakterze wyrównawczym, ale rozwijającym różnorodne zainteresowania i uzdolnienia. Dobrą praktyką w tym zakresie jest przykład współpracy pomiędzy gminą Cisna a holenderską organizacją pozarządową. W ramach tej współpracy dzieci z rodzin o wysokim poziomie deprywacji potrzeb mają możliwość wyjazdu do Holandii i poznania tamtejszej kultury.

Jest bardzo coś takiego istotnego w tych rodzinach, jak ta pokoleniowa bieda. I tu trzeba ostrzegać te rodziny, razem integrować. Tak prowadzić te spójne programy, żeby one były, łączyły dzieci i rodziny. My się staramy: prowadzimy wyjazdy integracyjne, pokazujemy, żeby razem spędzać czas, interesować swoim problemem dzieci. A nie tylko przyprowadzić i po to dziecko przyjść, i jeszcze mieć do dziecka pretensje o coś. Istnieje syndrom wyuczonej bezradności. To jest właśnie bardzo niepokojące zjawisko. Ja, uczestnicząc w spotkaniach z kobietami, wiem, że jak pani, która 10 lat nie pracowała, to jej ciężko jest zacząć pracować. Właśnie te osoby należałoby uczyć, coś takiego, podstawowych czynności, od nowa zaczynać. Te dzieci jednak nie mają wszystkich książek i prowadzi to do takich sytuacji – unika zajęć szkolnych, bo nie mam książki, nie mam tego plecaka jak mój rówieśnik. Nauczyciele, tu trzeba też zwrócić uwagę do tych ludzi, którzy bezpośrednio pracują z dziećmi, z młodzieżą. Te dzieci, od tego się zaczyna, rośnie w tym ubóstwie, w tej biedzie, jest gorszy. Bo co to jest wykluczenie społeczne? Głównie chodzi o niemożliwość wykonywania ról społecznych, korzystania z infrastruktury kulturalnej, oświatowej i właśnie to jest to, na co powinniśmy zwrócić uwagę, prowadząc jakieś projekty (P5FGI).

14. WZMOCNIENIE DZIAŁAŃ ZMIERZAJĄCYCH DO ZAWIĄZANIA PARTNERSTWA POMIĘDZY SAMORZĄDEM LOKALNYM, INSTYTUCJAMI RYNKU PRACY I POMOCY SPOŁECZNEJ ORAZ ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

Rekomenduje się tworzenie partnerstwa między organizacjami zaangażowanymi w rozwiązywanie społecznych problemów, tj. ośrodkami pomocy społecznej, jednostkami samorządu terytorialnego, a także organizacjami pozarządowymi. Działanie takie wymaga aktywnego zaangażowania organizacji w tworzenie programów współpracy. Integracja środowiska pomocowego i samorządowego pozwoli na wspólne określenie działań najbardziej problematycznych i istotnych. Poznanie innych instytucji, które mogą oferować wsparcie, może prowadzić do realizacji wspólnych działań, projektów oraz ich większą kompatybilność.

Myślę, że jak są ogłaszane konkursy i różne organizacje stają do tych konkursów, to oczywiście rywalizują, są dla siebie rywalami i trudno, żeby nie postrzegały tego w ten sposób. Natomiast namawiam organizacje, żeby robiły jakieś wspólne projekty i wtedy się zwiększa szansa na wygranę w takim konkursie, ale to też nie jest łatwe, bo każda organizacja ma swoją specyfikę i wspólne realizowanie projektów wiąże się ze współodpowiedzialnością i zawsze z jakimś ryzykiem ponoszonym za partnera. To już musi być wysokiej klasy umiejętność współpracy między wieloma organizacjami, jeszcze dobrze by było, gdyby były te partnerstwa: organizacje – samorząd – sfera biznesu. Te trójstronne partnerstwa publiczno-społeczno-prywatne, ale to jeszcze chyba za słaby rozwój... (Rz2FGI); Przez zarząd miasta zostaliśmy zaproszeni do współpracy. Mogliśmy konsultować roczne programy współpracy organizacji pozarządowej z samorządem. Mogliśmy podawać własne inicjatywy, własne pomysły. Coś takiego powstało jak arkusz propozycji, który został przekazywany do urzędu miasta poprzez te grupy robocze. Chodziło o to, żeby wskazać pewne obszary kluczowe. Żeby to nie był swoisty koncert życzeń, ale żeby wyeksponować jeden ogólny problem. Bo te organizacje, które są zawsze najbliżej, dotyczą tych problemów, są blisko problemów tych codziennych, tych problemów, które najbardziej bolą. Organizacje pozarządowe tak czasami wyrastają w odpowiedzi na dany problem. Te problemy żeśmy wskazywali jako propozycje zadań do arkusza potrzeb. I one były później konsultowane. Oczywiście w takim zespole był też pracownik urzędu miasta, bo chodzi o to, żeby wykazać, czy to jest priorytetem, pokazać stronę finansową, czy mieści się w ogóle w zadaniach gminy i jeżeli to były zadania trafne, to zgodnie z ustawą o działalności pożytku i wolontariacie można ogłosić na taki program czy taki pomysł konkurs. Organizacje zaczęły rozmawiać jedynym głosem. Przynajmniej udało nam się zrobić, że poznaliśmy się, poznaliśmy swoje siedziby, poznaliśmy pracujących ludzi w tych organizacjach, poznaliśmy działalność statutową. W tamtym roku miasto ogłosiło, zorganizowało tzw. piknik, święto organizacji pozarządowych na Zamku Kazimierzowskim, mogły

pokazać swoje stoiska, pokazać działania, którymi się zajmują, zaprezentować, przedstawić ludzi, którzy pracują w tych organizacjach. Bo swoją rzeczą w tym wszystkim jest ten kapitał ludzki, ale też, też istotny kapitał społeczny – to porozumienie, ta współpraca (P5FGI).

15. ZWRÓCENIE UWAGI NA PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH REALIZUJĄCYCH DZIAŁANIA Z ZAKRESU POMOCY SPOŁECZNEJ NA TERENACH WIEJSKICH ZNACZNIE ROZPROSZONYCH I ODDALONYCH OD MIAST

W takich sytuacjach praca pracownika socjalnego powinna być inaczej organizowana, ponieważ musi on poświęcić więcej czasu na dojazdy do klientów i instytucji, z którymi współpracuje. Zbyt duże obciążenie pracowników socjalnych obowiązkami zawodowymi przy znacznym rozproszeniu klientów pomocy społecznej oraz utrudnionym dostępie do specjalistów może nie pozwalać na odpowiednie wykonywanie pracy socjalnej, która często, z uwagi na brak czasu, ogranicza się do naliczania świadczeń pieniężnych.

Przed wszystkim więcej pracowników socjalnych, jeżeli by pracownik socjalny miał rodzinę np. 20, to ja uważam, że elegancko pracuje z takimi rodzinami i znajdzie kilka rodzin, pomoże. A jeżeli jest 3 pracowników socjalnych na 7 tysięcy ludzi, to przepraszam bardzo, to samo za siebie mówi. (...) Porównujemy się do Zachodu, tylko że na Zachodzie praca socjalna polega na całkiem inaczej jak nasza. Bo tam faktycznie pracownik socjalny pracuje z takimi rodzinami jak wszyscy wiemy i po prostu pomaga im. I ma czas pójść do psychologa i ma czas pójść gdzieś tam do biura pracy, jak ktoś się uchyla od zarejestrowania, wszędzie ma czas i do szkoły pójdzie, i z dzieckiem rozmawia, i z rodzicem itd. A u nas kto ma? (P2FGI); Ja muszę stracić prawie cały dzień, bo ja nie mam na miejscu takiej poradni, takiego lekarza, czy jakąś taką instytucję, która dzisiaj, na teraz i w tej chwili jest mi potrzebna. Tylko ja rano wyjeżdżam o 8 autobusem i wracam o drugiej, trzeciej. I praca moja już poza tym leży. (...) I dojazd do tych specjalistów, to jest bardzo ważne. Bo jeżeli ma się specjalistów w zasięgu oka to, to ja sobie poświęcę pół godziny tu, pół godziny, 2 godziny w biurze i gdzieś tam jeszcze w terenie, jeszcze zdążę do sądu coś załatwić, później jeszcze zdążę do biura pracy. A ja z Birczy jak pojedę to ja zdążę jedną, może ewentualnie 2, ale takie małe, sprawy załatwić (P1FGI); Także rozległość terenu jest naprawdę wielką przeszkodą (P4FGI).

16. WSPIERANIE POWSTAWANIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH ORAZ INICJATYW LOKALNYCH CELEM INTEGRACJI ŚRODOWISKA LOKALNEGO

Z przeprowadzonych badań wynika, że bardzo ważnym elementem jest integracja środowiska lokalnego. W związku z tym postuluje się tworzenie klubów,

świeć, warunków dla organizacji pozarządowych i innych przedsięwzięć, które mogą integrować również osoby zagrożone wykluczeniem i ubóstwem, a tym samym stanowić formę aktywizacji społecznej. Przykładem takiego działania może być wsparcie dla organizacji pozarządowych w formie udostępnienia lokalu oraz wsparcia merytorycznego w zakresie informacji i pomocy, np. w przygotowaniu wniosków o dofinansowanie, realizacji projektów oraz ich rozliczania.

Aktywizowanie tych ludzi i koniec. Może jakaś aktywizacja środowiska lokalnego, żeby jakieś grupy samopomocowe zawierały, coś w tym sensie, ale ta pomoc finansowa jest świadczona, była i będzie, i to jest po prostu tylko takie wyciąganie, typowe dla takich „roszczeniowców”. Udzielanie pomocy... wiadomo, że udzielamy, bo na tym też nasza funkcja polega, żeby udzielać, ale to nie jest moim zdaniem forma, która ma zniwelować wykluczenie społeczne (O1FGI); Ja myślę, że zamykanie się samych w sobie, jeżeli przychodzi, powiedzmy taki problem braku pracy, choroby, problemy rodzinne, to zamykają się sami w sobie. To jest bardzo niewskazane, tylko bardziej potrzeba wyjścia do innych, organizowania się ludzi, czy to w stowarzyszenie, czy w kluby, wspieranie się nawzajem. Myślę, że to bardzo, bardzo pomaga społeczności, która chce przetrwać trudne chwile (Rz1FGI); Jak wspomniałam, to myślę, że najbardziej skutecznym działaniem jest spotykanie się, organizowanie w stowarzyszenia, kluby, bo to daje pewność siebie, te rodziny, czy te samotne matki, czy osoby bezdomne również, bardzo dobrze czują się w tym środowisku, czują się jak w rodzinie, mają podobne problemy, mogą się podzielić, o swoich troskach, kłopotach, radościach. I myślę, że właśnie takie zrzeszanie się tych osób, które są dotknięte wykluczeniem, jak również działania prowadzone przez organizacje czy to uspołecznianie, czy integrowanie tych rodzin (Rz1FGI).

17. WPROWADZENIE ODRĘBNEJ FUNKCJI ASYSTENTA RODZINY

Rekomenduje się zatrudnianie w poszczególnych ośrodkach pomocy społecznej asystentów rodzinnych, którzy z klientami pomocy społecznej opracowują indywidualny plan działania w zakresie pomocy (minimalizacji ubóstwa). W sytuacji rozwiązania problemu beneficjenta pomocy asystent prowadzi działania motywujące do większej aktywności społecznej, podwyższania kwalifikacji czy też podejmowania zatrudnienia. Rozdzielenie tych stanowisk pozwoli skupić się na określonym, precyzyjnym działaniu służącym wsparciu osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Realizacja niniejszego postulatu powinna również przeciwdziałać wypaleniu zawodowemu pracowników socjalnych.

Teraz jest bardzo modne, że dużo ośrodków się wzięło za to, że tych asystentów rodzinnych zatrudniają w ramach tych projektów i właśnie ci asystenci rodzinni pracują szczególnie z tymi osobami, z rodzinami dysfunkcyjnymi, ale to jak w każdym działaniu jest trochę za i trochę przeciw. Jest już dużo na pewno za, ale jest dużo też takiego wypaczenia, jeżeli chodzi o tą rolę asystenta rodzinnego, bo

z kolei to też i przyczyniają się do tego w dużym stopniu media się do tego przyczyniają, bo asystent rodzinny, jego założenie jest takie, że przychodzi do rodziny dysfunkcyjnej, jakieś niewydolnej wychowawczo, czyli to w prowadzeniu gospodarstwa i on ma w jakiś sposób instruować tą rodzinę, tak jakby prowadzić... No wiem, że o tych dobrych, znaczy są zaliczane do tych dobrych praktyk, w tej chwili ten asystent rodzinny, no i te różne takie te świetlice socjoterapeutyczne (O1FGI).

18. SZKOLENIA I WYMIANA INFORMACJI POMIĘDZY PRACOWNIKAMI OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Na podstawie zgromadzonego materiału badawczego rekomenduje się uruchomienie programu wymiany doświadczeń pomiędzy ośrodkami pomocy społecznej, organizacjami pozarządowymi itp. Program w założeniach powinien popularyzować przykłady najlepszych działań związanych z profilaktyką, diagnozowaniem oraz minimalizacją problemów społecznych.

To teraz nam tak ciężko powiedzieć, bo kiedyś – my już długo pracujemy w tej opiece społecznej – kiedyś to były takie szkolenia 2–3-dniowe i to wtedy były ogromne wymiany między pracownikami i to naprawdę było... nieraz ważniejsze były te wymiany między to, co na tych szkoleniach powiedzieli. Teraz już tego nie ma, teraz jeździ się na 1 dzień i się wraca z taką głową i człowiek załamany, bo wszystko źle robi (C1FGI).

19. DOFINANSOWYWANIE DOJAZDÓW NA SZKOLENIA

Ważnym elementem aktywizacji społeczno-zawodowej jest udział w różnego rodzaju formach szkoleniowych (kursy, warsztaty, nauka w szkole). Proponuje się udzielanie wsparcia klientom pomocy społecznej w refundacji dojazdów do instytucji edukacyjnych i szkoleniowych. Refundację dojazdów można pokrywać ze środków m.in. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Sytuacja w szczególności dotyczy powiatów o charakterystyce rolniczej i turystycznej.

20. ZAANGAŻOWANIE W REALIZACJĘ PROJEKTÓW SYSTEMOWYCH WIĘKSZEJ LICZBY OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Rekomenduje się poszczególnym ośrodkom pomocy społecznej realizację projektu systemowego z poddziałania 7.1.1. Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Poprzez projekt systemowy możliwe jest kreowanie działań z zakresu polityki integracji społecznej służących wsparciu zatrudnienia dla beneficjentów pomocy społecznej, a także podwyższenie statusu

zawodowego i społecznego, poprzez przygotowanie do wejścia lub powrotu na rynek pracy.

Mnie się wydaje, że jedynie osoby, które biorą udział w projekcie, są przez to zmobilizowane do jakichkolwiek działań (U2FGI).

21. WSPÓŁPRACA OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ Z URZĘDAMI PRACY

Postuluje się zacieśnienie współpracy pomiędzy urzędami pracy a ośrodkami pomocy społecznej, gdyż odrębne działania obu instytucji nie są w stanie zmienić sytuacji wspólnych klientów. Przedstawiciele urzędów pracy nie są w stanie zbadać kwestii osobistych i rodzinnych klienta, które mogą być przyczyną pozostawania bez zatrudnienia, natomiast pracownicy ośrodków pomocy społecznej nie posiadają odpowiednich kompetencji do właściwej aktywizacji bezrobotnych. Możliwość formalnej współpracy została zasygnalizowana w 2009 r.

w art. 50 ust. 3 Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

Większa współpraca z urzędem pracy powinna być. Żeby brano czasami pod uwagę, że my kogoś kierujemy do pracy czasem po to, by sprawdzić, czy ta osoba do tej pracy chce iść, czy nie. Czasem ta praca faktycznie komuś jest potrzebna i chętnie by poszedł, ale z jakichś tam powodów... Zdarzają mi się osoby, które są po 20 lat zarejestrowane w urzędzie pracy bez przerwy, bez jednego wyrejestrowania i nie dostały nigdy żadnej propozycji szkolenia, stażu, nic, nic kompletnie (U5FGI).

22. WSPARCIE DLA OSÓB WYCHOWUJĄCYCH DZIECI

Rekomenduje się rozwój infrastruktury przedszkoli i żłobków, a także elastycznych form zatrudnienia (telepracy), które przyczynią się do większej aktywności zawodowej kobiet.

Często są wśród moich podopiecznych samotne matki, dostają w sezonie letnim pracę na przykład na Solinie, czy gdzieś tam w Ustrzykach Górnych, ona mówi: no mam kilkuletnie dzieci – jedno ma pięć lat, drugie dziesięć, nie zostawię tego starszego z tym małym, bo jak wrócę o 21 do domu, to nie wiem, co zastanę. I odmawia podjęcia pracy, bo wiadomo w sezonie trzeba pracować długo... Czasami mówi, że poszłaby do pracy, ale... bo pracowała w kuchni czy barze, ale dojechać, bo mają małe dzieci, więc w urzędzie pracy też powinni się czymś kierować, nie tylko tym, że właśnie jest bezrobotna (U7FGI).

23. AKTUALIZACJE KRYTERIUM DOCHODOWEGO BĘDĄCEGO PODSTAWĄ PRZYZNAWANIA ŚWIADCZEŃ

Przedstawiciele ośrodków pomocy społecznej postulują zmianę kryterium dochodowego, gdyż ustanowione progi w opinii pracowników socjalnych są za małe w stosunku do realnych potrzeb.

A tak, bo czasem ten dochód to nie jest wszystko, czasem są wyjątkowe sytuacje, kiedy nie patrzy się na pieniądze, nie powinno się patrzeć na pieniądze, tylko na ogólną sytuację (U5FGI); Nie da się wykluczyć ubóstwa, zawsze będzie grupa ludzi, z przyczyn losowych choćby. Jak najbardziej jest potrzebny ośrodek pomocy społecznej, tylko że prawo bardzo utrudnia działania, trzeba je dostosować. Mnie się wydaje, że teraz sytuacja tak się zmieniała, że – nawet te śmieszne kryteria dochodowe nie zmieniają się od lat (U2FGI).

24. INTENSYFIKACJA WSPÓŁPRACY OŚRODKÓW POMOCY SPOŁECZNEJ Z SAMORZĄDOWYM KOLEGIUM ODWOŁAWCZYM

Postuluje się organizowanie spotkań roboczych ośrodków pomocy społecznej z przedstawicielami samorządowych kolegiów odwoławczych celem wymiany doświadczeń związanych z udzielaniem pomocy i wsparcia dla beneficjentów pomocy społecznej.

Bo to, co pracownik widzi, co opisuje, nie ma znaczenia. Dana rodzina, dana osoba odwoła się od tej decyzji, a kolegium się przychyli. Jak pani napisała, była taka sytuacja niedawno, rok temu, że napisała, że nie było jej dwa tygodnie albo dłużej w domu, koleżanka jeździła na wywiad, poszło pismo, list polecony, to odebrała teściowa czy ktoś tam, w końcu się pyta gdzie była. No to, że pojechała do rodziny do Gdańska, a z kolei sąsiadka powiedziała, że jest za granicą – to było bardziej prawdopodobne. Później w odwołaniu napisała ta osoba, że była u rodziny. I kolegium przychyliło się do jej odwołania. Dla nas jest bezsens chodzenia, jeżdżenia (U7FGI).

25. DYSPOZYCJE BADAWCZE

Jednocześnie w trakcie badania zasygnalizowana została przez pracowników socjalnych potrzeba dodatkowych badań społecznych niezbędnych do podejmowania odpowiednich działań i pomagających w funkcjonowaniu ośrodków pomocy społecznej, które równocześnie byłyby źródłem informacji dla instytucji samorządu. W zakresie diagnozy i badań realizatorzy badania postulują jako niezbędne:

1. Stworzenie systemu pozwalającego na określenie zagrożenia wypaleniem zawodowym pracowników socjalnych. Ta kategoria zawodowa należy do najbardziej zagrożonych tym zjawiskiem ze względu na pracę ze specyficznym rodzajem klientów, dużym obciążeniem obowiązkami zawodowymi, niewystarczającą gratyfikacją finansową oraz poczuciem niskiego prestiżu zawodowego.
2. Badania wykluczenia długotrwałego poprzez cykliczne badania monitorujące losy osób pobierających świadczenia społeczne.

3. Badanie zjawiska juvenalizacji ubóstwa i wykluczenia społecznego, czyli zwrócenie szczególnej uwagi na sytuację dzieci w rodzinach korzystających ze wsparcia pomocy społecznej oraz zagrożonych wykluczeniem społecznym.
4. Badania poświęcone starzeniu się społeczeństwa tak w wymiarze społeczności wielkomiejskich, jak w mniejszych społecznościach określających specyficzne problemy dla społeczności lokalnych wynikających z tego zjawiska.
5. Przygotowanie i realizacja projektów badawczych, w ramach których możliwe byłoby wdrożenie innowacyjnych rozwiązań, mających na celu minimalizację wykluczenia społecznego w każdym z jego aspektów. Istotnym działaniem w tym zakresie byłoby wykorzystanie dobrych praktyk stosowanych w innych krajach i przystosowanie (testowanie) ich do warunków polskich.

Rozdział 4

PARTNERSTWA LOKALNE W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM

PODSTAWY FORMALNO-PRAWNE PARTNERSTW

Podstawę prawną partnerstw w Polsce stanowią dwa akty prawne:

1. Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.
2. Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie z 2003 roku oraz nowelizacja tej ustawy z 2010 roku.

Pierwszy z wymienionych aktów prawnych definiuje w artykule 6, jakie instytucje realizują zadania określone w ustawie. Wśród nich wymieniona została również instytucja partnerstwa lokalnego. W tym samym artykule (punkt 7) przywołanej powyżej ustawy zdefiniowano partnerstwo lokalne jako „grupę instytucji realizujących na podstawie umowy przedsięwzięcia i projekty na rzecz rynku pracy”¹. Drugi wskazany powyżej akt prawny odnosi się do współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi. Artykuł 5 tej ustawy precyzuje formy współpracy pomiędzy sektorem organizacji pozarządowych oraz administracją. „Współpraca, o której mowa w ust. 1, odbywa się w szczególności w formach:

- 1) zlecania organizacjom pozarządowym oraz podmiotom **wymienionym w art. 3 ust. 3** realizacji zadań publicznych na zasadach określonych w ustawie;
- 2) wzajemnego informowania się o planowanych kierunkach działalności;
- 3) konsultowania z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w **art. 3 ust. 3** projektów aktów normatywnych w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji;
- 4) konsultowania projektów aktów normatywnych dotyczących sfery zadań publicznych, o której mowa w art. 4, z radami działalności pożytku publicz-

¹ Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, (Dz. U. z 2008 r., Nr 69, poz. 415 z późn. zm.).

nego, w przypadku ich utworzenia przez właściwe jednostki samorządu terytorialnego;

5) tworzenia wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym, złożonych z przedstawicieli organizacji pozarządowych, podmiotów wymienionych w art. 3 ust. 3 oraz przedstawicieli właściwych organów administracji publicznej;

6) umowy o wykonanie inicjatywy lokalnej na zasadach określonych w ustawie;

7) umów partnerstwa określonych w ustawie z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. z 2009 r., Nr 84, poz. 712 i Nr 157, poz. 1241)².

W praktyce najczęściej stosowaną formą współpracy pomiędzy wymienionymi powyżej sektorami jest zlecanie zadań publicznych. Jak wskazano w *Raporcie cząstkowym: analiza diagnostyczno-poznawcza dobrych praktyk współpracy między administracją publiczną i organizacjami pozarządowymi* wobec zapisów tej ustawy wymienia się trzy zasadnicze elementy krytyczne:

1. Kultura partnerstwa: ustawa w nikłym stopniu przyczynia się do tworzenia lokalnej kultury współpracy, a podejmowane działania głównych podmiotów takiej relacji polegają na technicznej stronie rozdysponowywania zadań zlecanych.

2. Hierarchiczna zależność: zredukowanie współpracy między administracją samorządową a organizacjami pozarządowymi do odpłatnego zlecania tymże organizacjom zadań publicznych; w takiej relacji utrwała się hierarchiczna zależność: samorząd jako zlecaniodawca, organizacja jako wykonawca zadań.

3. Marginalizacja lokalnych małych organizacji pozarządowych: małe organizacje nieposiadające statusu organizacji pożytku publicznego są pomijane zarówno na poziomie zlecania zadań, jak i konsultacji, uzgodnień i wymiany informacji na rzecz organizacji dużych i zasobnych³.

Kilkuletni okres funkcjonowania zapisów ustawy w rzeczywistości społeczno-gospodarczej spowodował konieczność nowelizacji tej ustawy. Nowelizacja ta została przyjęta w styczniu 2010 roku i uwzględniała następujące modyfikacje:

1. Zwiększenie liczby podmiotów uprawnionych do prowadzenia działalności pożytku publicznego m.in. o spółdzielnie socjalne.

2. Poszerzenie obszarów zadań publicznych, w ramach których można reali-

² Ustawa z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2010 r., nr 28, poz. 146.

³ *Raport cząstkowy: analiza diagnostyczno-poznawcza dobrych praktyk współpracy między administracją publiczną i organizacjami pozarządowymi*, S. Mocek, 2010, s. 9.

zować zadania publiczne m.in. o integrację i reintegrację zawodową i społeczną osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

3. Wprowadzono nowe formy współpracy organów administracji z organizacjami non-profit i innymi podmiotami uprawnionymi do prowadzenia działalności pożytku publicznego m.in. o udzielanie przez jednostki samorządu terytorialnego pożyczek, gwarancji, poręczeń wyżej opisanym organizacjom.

4. Zasady zlecania realizacji zadań publicznych zostały doprecyzowane z uwagi na fakt, że w poprzedniej wersji ustawy budziły wątpliwości interpretacyjne⁴.

Idea partnerstwa jest również naczelną zasadą funkcjonowania Unii Europejskiej (UE). Polityka ta została zapisana w dokumentach odnoszących się do bieżącego okresu programowania (lata 2007–2013). Artykuł 11 Rozporządzenia Rady ustanawiający przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności mówi m.in.:

1. Cele funduszy realizowane są w ramach ścisłej współpracy (zwanej dalej „partnerstwem”) pomiędzy Komisją a każdym państwem członkowskim. W zależności od potrzeb i zgodnie z obowiązującymi przepisami krajowymi i praktyką krajową, każde państwo członkowskie organizuje partnerstwo z władzami i podmiotami, takimi jak:

(a) właściwe władze regionalne, lokalne, miejskie i inne władze publiczne;

(b) partnerzy gospodarczy i społeczni;

(c) inne odpowiednie podmioty reprezentujące społeczeństwo obywatelskie, partnerów zajmujących się zagadnieniami z zakresu środowiska naturalnego, organizacje pozarządowe oraz podmioty odpowiedzialne za wspieranie równości mężczyzn i kobiet⁵.

Również postanowienia artykułu 11 rozporządzenia ogólnego wymagają od państw członkowskich zastosowania zasady partnerstwa od samego początku przygotowań interwencji w zakresie Funduszy Strukturalnych oraz zaangażowania „najbardziej reprezentatywnych partnerów na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym oraz w sferze gospodarczej, społecznej, środowiska naturalnego lub w innej sferze”⁶. Wymaga to aktywnego, szerokiego, zrównoważonego i przejrzystego uczestnictwa odpowiednich partnerów w tym procesie. Zasada ta posiada skutek prawny na podstawie artykułu 5 rozporządzenia

⁴ *Ibidem*, s. 10–11.

⁵ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006 r., Dz. Urz. UE z 2006 r., Nr L 210/25.

⁶ www.ec.europa.eu/esf/BlobServlet?docId=153&langId=pl

nr 1081/2006 w sprawie Europejskiego Funduszu Społecznego, na mocy którego „państwa członkowskie zapewniają zaangażowanie partnerów społecznych”. Owo zaangażowanie powinno mieć miejsce odpowiednio na różnych etapach programowania: podczas przygotowywania, wdrażania, monitorowania i ewaluacji programów operacyjnych. Jednoznacznie przedstawia to artykuł 5 niniejszego rozporządzenia:

1. EFS promuje dobre rządzenie i partnerstwo. Wsparcie z funduszu jest opracowywane i wdrażane na odpowiednim szczeblu terytorialnym z uwzględnieniem poziomu krajowego, regionalnego i lokalnego, zgodnie z uregulowaniami instytucjonalnymi właściwymi dla każdego państwa członkowskiego.
2. Państwa członkowskie zapewniają, na odpowiednim szczeblu terytorialnym, włączenie partnerów społecznych w przygotowywanie, wdrażanie i monitorowanie wsparcia z EFS, przy zapewnieniu odpowiednich konsultacji i udziału innych zainteresowanych stron⁷.

PARTNERSTWO LOKALNE W ŚWIELE DANYCH Z BADANIA

W literaturze przedmiotu lokalne partnerstwo społeczne bywa różnie definiowane. Jest to zjawisko dynamiczne i to raczej praktyka określa jego zakres i treść. Można wymienić pewne cechy wskazujące, że mamy do czynienia z partnerstwem społecznym, a nie z jakąś inną formą współpracy na poziomie lokalnym. Mike Geddes, brytyjski analityk, wyróżnił cztery takie główne cechy. Otóż z lokalnym partnerstwem społecznym mamy do czynienia w sytuacji gdy:

1. istnieje formalna struktura organizacyjna, której celem jest tworzenie i wdrażanie programów/polityk publicznych,
2. współdziałają ze sobą grupy społeczne o różnych interesach,
3. istnieje wypracowany wspólnie terminarz i wielowymiarowy plan działań,
4. wśród celów działania są: walka z bezrobociem, biedą i społecznym wykluczeniem oraz promocja idei spójności społecznej⁸.

Na obszarze objętym badaniem trudno było respondentom opisać czy wskazać partnerstwo, które odpowiadałoby przedstawionej powyżej charakterystyce. Najczęściej wskazywano na współpracę rozumianą przede wszystkim jako partnerstwo pomiędzy:

1. organizacjami pozarządowymi,
2. organizacjami oraz administracją i ośrodkami pomocy społecznej,
3. samymi instytucjami pomocy społecznej i rynku pracy.

⁷ Rozporządzenie (WE) nr 1081/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r., Dz. Urz. UE z 2006 r., Nr L 210/12.

⁸ A. Zybala, *Sila partnerstwa*, Warszawa 2007, s. 13.

Pojawiały się również pojedyncze głosy odnoszące się do współdziałania z jednostkami służby zdrowia jak i sektorem przedsiębiorstw. Poziom i zakres współpracy, jaki wyłania się z badań, jest zróżnicowany. Są miejsca, gdzie współpraca pomiędzy organizacjami pozarządowymi a administracją czy pomiędzy instytucjami pomocy społecznej i rynku pracy jest faktycznie rozbudowana i realizowana. Są jednak miejsca, gdzie wskazywano, że bardzo trudno o współpracę. Poniższa wypowiedź obrazuje brak takiej współpracy pomiędzy organizacjami: *Bo czasami są projekty, które można prowadzić na zasadzie partnerstwa. I tu też są problemy, bo ja obserwuję tutaj, że nie wszystkie, każda organizacja chce pracować na swój rachunek. (...) A bardzo ciekawe projekty, można by było, sama osobiście nie udało mi się znaleźć, miałam bardzo ciekawy projekt (P5FGI). W innym wywiadzie pojawił się zarzut, że nie ma faktycznej, rzeczywistej współpracy: Współpracujemy, ale bardzo rzadko taka współpraca się zawiązuje tak naprawdę. Każdy sobie rzepkę skrobie (S1FGI). Jednocześnie w trakcie badania pojawił się głos, że współpraca jest trudna do realizacji, ponieważ część instytucji obawia się konkurencji. Tę kwestię obrazuje poniższa wypowiedź: Ja to odbieram, może się ktoś nie zgodzi, że jest to bardziej na zasadzie konkurowania w systemie pomocy społecznej. My zrobimy to, zrobimy tamto, gdzieś się pokażemy, na zasadzie takiej. Nie ma współpracy, a faktycznie powinna być wymiana, to zawsze jest jakieś odciążenie, prawda. Ale niestety tego nie ma, nie jest to jeszcze wpojone. Niektórzy się bardziej otwierają, a niektórzy nie. I właśnie taki konkurs ja wygram, najlepiej nikomu nie powiedzieć (S9FGI).*

Osoby uwzględnione w badaniu miały trudność ze wskazaniem działań, które mogą stanowić „dobrą praktykę” z zakresu działań wspólnych oraz jednoznacznie podkreślały znaczenie i konieczność takich działań.

Mimo że najczęściej wskazywano na brak współpracy i możliwości zawiązania partnerstw, to jednak w trakcie badania wskazano kilka przykładów rozwiązań, które można nazwać „dobrą praktyką” w tym zakresie. Mogą one stanowić pewną mapę, kierunek, w jakim powinno się rozwijać partnerstwo, szczególnie pomiędzy organizacjami pozarządowymi a administracją:

1. Wypracowany w toku spotkań konsultacyjnych z organizacjami pozarządowymi „arkusz propozycji” do programu współpracy z wyżej wymienionymi.
2. Utworzenie przy urzędach miast, gmin tzw. grup roboczych (problemowych) składających się z przedstawicieli organizacji i administracji.
3. Umożliwienie przez urząd miasta/gminy organizacjom pozarządowym prezentacji swoich działań, ludzi, przedsięwzięć, np. w formie „pikniku organizacji pozarządowych”, promowanie organizacji i ich działań.
4. Organizacja i pomoc w organizacji spotkań dla podmiotów sektora pozarządowego, takich jak np. Forum Organizacji w Krośnie. W ramach forum dokonywana jest ocena współpracy samorządu z organizacjami, wypracowanie

priorytetów współpracy na kolejny rok, podsumowanie realizacji zadań gminy przez partnerów społeczno-gospodarczych oraz podejmowanie najbardziej aktualnych tematów i problemów organizacji pozarządowych oraz wymiana doświadczeń.

5. Wsparcie dla organizacji pozarządowych w formie udostępnienia lokalu oraz wsparcia merytorycznego w zakresie informacji i pomocy, np. w przygotowaniu wniosków o dofinansowanie, realizacji projektów oraz ich rozliczanie.

6. Zlecanie zadań organizacjom pozarządowym (zgodnie z Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie).

Wskazane w ostatnim punkcie kwestie zlecania zadań budziły jednak pewne kontrowersje. Generalnie oceniane były pozytywnie, jednak wskazywano na brak jasnych, przejrzystych procedur umożliwiających ubieganie się o takie zadania. Jednocześnie wskazywano, że organizacje pozarządowe w takiej sytuacji traktowane są jako petenci, więc trudno jest mówić o partnerstwie, które powinno wiązać się ze względną równowagą stron. Dodatkowo często te zadania nie są konsultowane z organizacjami, które działając na danym terenie, bardzo dobrze potrafią zidentyfikować potrzeby mieszkańców czy też obszary problemowe gminy.

W badaniu wyszczególniono również fakt, że sama działalność organizacji pozarządowych na rzecz osób wykluczonych zasługuje na uznanie, co obrazuje poniższy fragment wywiadu grupowego: *Dlatego zawsze z szacunkiem podchodzę do tych wszystkich organizacji pozarządowych, czy w ogóle jakichś stowarzyszeń i wszelkich instytucji, które właśnie są w stanie te osoby wykluczone społecznie przywrócić czy do pracy, czy do funkcjonowania normalnego, że tak powiem w środowisku naszym. Bo naprawdę trzeba się dużo napracować* (P6FGI).

W trakcie badania podnoszono kwestie konieczności uwzględnienia i zaproszenia do kooperacji podmiotów gospodarczych. Stanowisko to obrazuje poniższy cytat z wywiadu grupowego: *To już musi być wysokiej klasy umiejętność współpracy między wieloma organizacjami, jeszcze dobrze by było, gdyby były te partnerstwa: organizacje – samorząd – sfera biznesu. Te trójstronne partnerstwa publiczno-społeczno-prywatne, ale to jeszcze chyba za słaby rozwój...* (RzS2FGI).

Rozdział 5

KATALOG „DOBRYCH PRAKTYK” W ZAKRESIE PRZEDSIĘWZIĘĆ NA RZECZ OSÓB ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

W ramach badań prowadzonych w projekcie, zapytano przedstawicieli opieki społecznej i instytucji rynku pracy oraz partnerów społecznych i gospodarczych o przykłady działań, które mogą stanowić wzór do naśladowania. W ramach badań metodą FGI uczestnicy odpowiadali, że trudno jest wskazać inicjatywy o takim charakterze. Mimo tego osoby objęte badaniami wskazały kilka inicjatyw, które stanowić mogą „dobrą praktykę”. Zaliczyć do nich można:

1. Kluby seniora, np. w Przemysłu.
2. Realizację działań w ramach Europejskiego Programu Pomocy Żywnościowej (PEAD).
3. Projekt przewidujący kompleksowe wsparcie dla matek, które przerwały naukę (Przemysł). W ramach działań w projekcie przewidziano również zwrot kosztów dojazdu oraz opiekę nad dziećmi (wraz z wyżywieniem). Takie całłościowe wsparcie umożliwiło wielu matkom podniesienie swoich kompetencji.
4. Powstające i działające świetlice terapeutyczne.
5. Działalność CARITAS.

W celu uzupełnienia informacji uzyskanych w trakcie badania zwrócono się (w formie elektronicznej) do organizacji pozarządowych z terenu województwa o wskazanie działań, które realizują na rzecz osób zagrożonych bądź wykluczonych społecznie. W marcu 2011 roku skierowano tę prośbę do ponad 350 organizacji, których zakres działalności obejmuje działania charytatywne, pomoc społeczną, w tym pomoc rodzinom i osobom będącym w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie ich szans.

W odpowiedzi na zapytanie dotyczące działań realizowanych na rzecz osób zagrożonych bądź wykluczonych społecznie otrzymano tylko 10 odpowiedzi od organizacji pozarządowych oraz jedną z Gminnego Ośrodka Pomocy Spo-

łącznej. Większość opisywanych działań była realizowana samodzielnie, tylko 3 w partnerstwie. Znacząca część przedsięwzięć miała charakter lokalny, tj. obejmujący obszar gmin/-y czy powiatu.

Poniżej przedstawiono zestawienie informacji, jakie uzyskano w trakcie trwania projektu na temat działań na rzecz osób zagrożonych bądź wykluczonych społecznie w województwie podkarpackim.

„MNIEJ SPRAWNI – NIE MNIEJ POTRZEBNI”

Realizator: Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Kolo” w Krośnie

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Wartość przedsięwzięcia: 669 950 zł

Zasięg terytorialny (nazwa powiatu/gminy): Powiat krośnieński

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: 20 osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Działania skierowane do uczestników:

1. Szkolenia dla rodziców osób niepełnosprawnych.
2. Przygotowanie osoby niepełnosprawnej do podjęcia zatrudnienia:
 - a) ocenę sytuacji prawnej, bytowej i środowiskowej osoby niepełnosprawnej,
 - b) warsztaty aktywności społecznej,
 - c) warsztaty aktywnego poszukiwania pracy,
 - d) opracowanie indywidualnego planu szkolenia,
 - e) prezentację innych aktywnych form rynku pracy,
 - f) szkolenie: Przygotowanie dokumentów aplikacyjnych,
 - g) szkolenie: Rozmowa kwalifikacyjna z pracodawcą,
 - h) indywidualne wsparcie psychologiczne i doradztwo zawodowe,
 - i) okresową ewaluację osiągnięć zawodowych i społecznych,
 - j) trening pracy.

„STAWIAM NA SIEBIE – PRZECIWDZIAŁANIE WYKLUCZENIU SPOŁECZNEMU NA TERENIE POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO”

Realizator: Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL”

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Instytucje współpracujące: PUP Kolbuszowa, MGOPS Kolbuszowa, GOPS: Raniżów, Cmolas, Niwiska, Majdan Królewski, Dzikowiec

Wartość przedsięwzięcia: 363 745,92 zł

Zasięg terytorialny: Powiat kolbuszowski

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Osoby zagrożone wykluczeniem społecznym (50 osób), zamieszkałe na terenie powiatu kolbuszowskiego, które nie pracują i są w wieku aktywności zawodowej oraz należące do jednej z podgrup: osoby długotrwale bezrobotne (kryterium powyżej 12 miesięcy) lub niezatrudnione, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej.

Działania skierowane do uczestników:

1. Rozwijanie aktywnych form pomocy; poradnictwo zawodowe (opracowanie Indywidualnych Planów Działania, treningi kompetencji społecznych, szkolenia oraz staże zawodowe).
2. Pomoc w odtworzeniu odpowiednich warunków do życia i rozwoju zgodnie z potrzebami i przysługującymi prawami – indywidualne wsparcie animatora, pomoc w znalezieniu zatrudnienia.

„PROJEKTOR – WOLONTARIAT STUDENCKI”

Realizator: Fundacja Rozwoju Wolontariatu – realizator Programu

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Partnerzy: Fundacja Pomocy Dzieciom i Młodzieży BARKA – w województwie podkarpackim.

Instytucje współpracujące: Powstała sieć partnerów instytucjonalnych wspierających projekt: szkoły wyższe, samorządy, media. Obecnie należy do niej ponad 40 instytucji, wśród nich m.in. Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza (będąca partnerem strategicznym), Fundacja Orange, Microsoft, PGNiG SA, Ministerstwo Skarbu Państwa, IBM, Euro 26 oraz Radio ESKA.

Wartość przedsięwzięcia: Dotacja PAFW wyniosła 3 213 295 USD, w tym na bieżącą edycję 579 182 USD

Zasięg terytorialny: Województwo podkarpackie

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Program ma na celu wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży mieszkającej na wsi i w małych miastach.

Działania w projekcie skierowane do osób objętych wsparciem w projekcie: W ramach programu grupy studentów-wolontariuszy (od dwóch do pięciu osób) realizują przygotowane przez siebie projekty edukacyjne rozwijające wiedzę,

umiejętności oraz zainteresowania dzieci i młodzieży. Projekty prowadzone są w czasie wolnym od zajęć w trakcie roku szkolnego oraz w wakacje i ferie. Projekty dotyczą konkretnej dziedziny nauki, przedmiotu lub wybranego obszaru aktywności: mogą to być, np. zajęcia plastyczne, artystyczne, sportowe, informatyczne, teatralne lub lingwistyczne.

PRZECIWDZIAŁANIE WYKLUCZENIU SPOŁECZNEMU OSÓB Z CHOROBA PSYCHICZNĄ

Realizator: Stowarzyszenie na rzecz Osób Szczególnej Troski „Nadzieja”

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Gmina Stalowa Wola

Instytucje współpracujące: Zespół Szkół Nr 6 Specjalnych

Wartość przedsięwzięcia: 15 031,94 zł

Zasięg terytorialny: Gmina Stalowa Wola (w ramach zlecenia zadań)

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Dzieci i młodzież szczególnej troski dotknięte schorzeniami umysłowymi.

Działania w projekcie skierowane do osób objętych wsparciem w projekcie:

1. Zajęcia terapeutyczne.
2. Piknik integracyjny.
3. Wycieczka do Krakowa na festiwal pt. „Zaczarowana Piosenka”.
4. Udział w Przeglądzie Zespołów Artystycznych Szkolnictwa Specjalnego w Rzeszowie.

CENTRUM INTEGRACJI SPOŁECZNEJ SZANSĄ NA POPRAWĘ JAKOŚCI ŻYCIA OSÓB ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

Realizator: Rzeszowskie Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta w Rzeszowie

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Partnerzy: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Rzeszowie, Powiatowy Urząd Pracy w Rzeszowie

Wartość przedsięwzięcia: brak danych

Zasięg terytorialny: Powiat rzeszowski i gmina miasto Rzeszów

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Osoby w wieku produkcyjnym, zameldowane na terenie Rzeszowa lub powiatu rzeszowskiego, bez

przeciwwskazań do podjęcia pracy, będące osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym. W szczególności są to osoby: bezdomne, długotrwale bezrobotne, opuszczające zakłady karne w ciągu ostatnich 12 m-cy, uzależnione od alkoholu lub innych środków odurzających po zakończeniu leczenia w ciągu ostatnich 12 m-cy, niepełnosprawne, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej, uchodźcy, członkowie mniejszości etnicznych i narodowych. Łącznie 90 osób.

Działania skierowane do uczestników:

1. Warsztaty psychoedukacyjne.
2. Warsztaty doradztwa zawodowego.
3. Kurs obsługi komputera.
4. Kurs języka obcego: angielski, niemiecki, rosyjski lub włoski.
5. Kurs zawodowy: fryzjer, sprzedawca z obsługą kasy fiskalnej, magazynier z obsługą wózka widłowego, kucharz, cukiernik.
6. Indywidualne wsparcie uczestników ze strony psychoterapeuty i doradcy zawodowego.
7. Działania aktywizacyjno-motywacyjne.
10. Opieka nad dziećmi do lat 7 i ich wyżywienie w trakcie zajęć.
11. Transport uczestników na zajęcia.

PROGRAM AKTYWIZACJI SPOŁECZNEJ W POWIECIE KROŚNIEŃSKIM

Realizator: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krośnie

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Kapitał Ludzki (projekt systemowy)

Instytucje współpracujące: Powiatowy Urząd Pracy w Krośnie, Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie

Wartość przedsięwzięcia: Od 2008 r. do 2013 r. jest to ok. 220 000 zł rocznie, czyli 1 100 000 zł

Zasięg terytorialny: Powiat krośnieński

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Osoby niepełnosprawne przez wszystkie lata, wychowankowie rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Działania skierowane do uczestników:

1. Szkolenia zawodowe, zgodnie z sugestiami beneficjentów projektu, m.in. szkolenie komputerowe, obsługa kas fiskalnych i fakturowanie, masaż

klasyczny, leczniczy, tajski, kurs fryzjerski, kurs kosmetyczny i wizażu, kurs groomingu, kurs spawania metodą MAG i TIG, szkolenie z zakresu księgowości wspomaganą komputerem, kurs instruktora prawa jazdy kategorii B.

2. Doradztwo zawodowe.

3. Dofinansowanie uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym dla osób niepełnosprawnych.

4. W przypadku wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodzin zastępczych – pomoc rzeczowa na zagospodarowanie.

OŚRODEK PROMOCJI AKTYWNOŚCI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH „RADOŚĆ”

Realizator: Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Radość”

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Wartość przedsięwzięcia: 2 608 337,00 zł

Zasięg terytorialny: Powiat dębicki

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Projekt skierowany jest do 50 osób:

- 20 osób niepełnosprawnych upośledzonych w stopniu umiarkowanym i znacznym (do opieki stacjonarnej w powstałym ośrodku),
- 10 osób niepełnosprawnych do wsparcia domowego z opcją rehabilitacji w ośrodku pod opieką swojego indywidualnego opiekuna (osoby do specjalnej opieki z powodu sprzężonych dysfunkcji, jak i zaburzeń zachowania),
- 20 osób niepełnosprawnych lub prawnych opiekunów osób niepełnosprawnych, zagrożonych wykluczeniem społecznym, których stan zdrowia kwalifikuje ich do podjęcia szkoleń i programu aktywizacji zawodowej (warsztaty, doradztwo, szkolenia).

Działania skierowane do uczestników:

1. Grupowa terapia zajęciowa.
2. Rehabilitacja.
3. Zajęcia rekreacyjno-sportowe.
4. Zajęcia ogólnorozwojowe.
5. Terapie specjalistyczne (logopedia, biofeedback, sala doświadczania świata, muzykoterapia, relaksacja).

PEAD

Realizator: Podkarpacki Bank Żywności

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Agencja Rynku Rolnego

Partnerzy: organizacje pozarządowe, jednostki samorządu terytorialnego, Wojewoda Podkarpacki, Marszałek Województwa Podkarpackiego, gmina Chmielnik, gmina Trzebownisko

Wartość przedsięwzięcia: 3 615 857,01 zł

Zasięg terytorialny: Powiaty: rzeszowski, kolbuszowski, dębicki, przeworski, lubaczowski, jasielski, krośnieński, przemyski, łańcucki, brzozowski, strzyżowski, sanocki, jarosławski, bieszczadzki

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r., Nr 115, poz. 728) art. 5, 7, 8. Liczba osób objętych pomocą: około 60 tys.

Opis projektu: PEAD to Europejski Program Pomocy Żywnościowej. Głównym celem programu jest niesienie pomocy żywnościowej najbardziej potrzebującym osobom w całej Europie.

Każdego roku organizacje zainteresowane realizacją Programu zgłaszają do Agencji Rynku Rolnego chęć przystąpienia do Programu, a następnie polski rząd deklaruje przed Komisją UE udział w Programie i wnioskuję o przydział pomocy żywnościowej w ramach PEAD dla Polski. Komisja Europejska w oparciu o wskaźniki ubóstwa oraz zgłoszone zapotrzebowanie ustala budżet dla każdego kraju.

Następnie Agencja Rynku Rolnego organizuje przetargi, w których wyłania przedsiębiorców, którzy w zamian za otrzymanie środków finansowych produkują i dostarczają gotowe artykuły spożywcze do wybranych magazynów akredytowanych do dystrybucji organizacji charytatywnych, w tym do Federacji Polskich Banków Żywności. Żywność od producentów trafia do magazynów Banków Żywności, mieszczących się w różnych regionach całej Polski.

Stanowią one punkty regularnego odbioru dla ponad 3 tys. organizacji i instytucji wspierających bezpośrednio osoby potrzebujące. Zarówno Banki Żywności, jak i organizacje odbierające od nich żywność dla osób potrzebujących przekazują artykuły spożywcze nieodpłatnie.

KOBIETA AKTYWNA ZAWODOWO

Realizator: Powiatowe Forum Gospodarcze w Strzyżowie

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Instytucje współpracujące: Szkoła Jazdy „AUTOEXPRESS”, Restauracja „COSMOPOLITAN”

Wartość przedsięwzięcia: 594 646,00 zł

Zasięg terytorialny: Powiat strzyżowski

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: 50 kobiet pozostających bez zatrudnienia (osoby bezrobotne i nieaktywne zawodowo).

Działania skierowane do uczestników:

1. Aktywizacja zawodowa (doradztwo zawodowe, Indywidualne Plany Działań, warsztaty z zakresu integracji społecznej i aktywizacji zawodowej).
2. Kursy zawodowe (sekretarka-asystentka, księgowość wspomagana komputerem, przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kategorii B, pracownik ds. kadrowych i płacowych, organizacja przyjęć okolicznościowych – catering).
5. Staże zawodowe.

UWIERZ WE WŁASNY SUKCES

Realizator: Bieszczadzkie Forum Europejskie

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Kapitał Ludzki

Wartość przedsięwzięcia: 3 100 212,00 zł

Zasięg terytorialny: Powiat leski i sanocki

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Osoby bezrobotne bądź nieaktywne zawodowo – 90 osób.

Działania skierowane do uczestników:

1. Szkolenia.
2. Doradztwo przed rozpoczęciem działalności gospodarczej.
3. Doradztwo po rozpoczęciu działalności gospodarczej.
4. Dotacje inwestycyjne.
5. Wsparcie pomostowe.
6. Przedłużone wsparcie pomostowe.

NADAL CZYNNI I CIEKAWI ŚWIATA, WOLNI OD WAD I UZALEŻNIEŃ

Realizator: Stowarzyszenie Łańcucki Uniwersytet Trzeciego Wieku

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Urząd Miasta Łańcuta (zadanie zlecone)

Instytucje współpracujące: Urząd Miasta Łańcuta, Miejski Dom Kultury, Miejska Biblioteka Publiczna, Muzeum-Zamek

Wartość przedsięwzięcia: ok. 8 tys. zł

Zasięg terytorialny: Miasto i powiat Łańcut

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Słuchacze Łańcuckiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz kręgi ich rodzin i znajomych – około 150 osób.

Działania skierowane do uczestników:

Zgodne z projektem i statutem ŁUTW, np. dbałość o sprawność intelektualną, psychiczną i fizyczną osób starszych, propagowanie zdrowego stylu życia, wzmacnianie podmiotowości społecznej osób starszych w środowisku społecznym, aktywny udział ludzi starszych w imprezach kulturalnych i turystycznych itp.

Po trzech edycjach projektu rezultatami są: kilkoro laureatów konkursu ogłoszonego przez europosłankę Elżbietę Łukacijewską nt. „Przekraczamy granice” – nagroda wyjazd do Brukseli, pięć wystaw malarstwa i rękodziela słuchaczy ŁUTW, utworzenie i działalność chóru uniwersyteckiego, wydanie dwóch biuletynów na temat działalności ŁUTW, nawiązywanie współpracy z innymi organizacjami o podobnym charakterze (w 2010 roku wizyta na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Humanii).

PRZECIWDZIAŁANIE WYKLUCZENIU CYFROWEMU W GMINIE RANIŻÓW

Realizator: Urząd Gminy w Raniżowie we współpracy ze Stowarzyszeniem na rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu w Raniżowie, a także Stowarzyszeniem Podkarpacki Instytut e-Rozwoju

Źródło finansowania przedsięwzięcia: Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka

Wartość przedsięwzięcia: 813 731,77 zł, w tym z dofinansowania 691 672,00 zł

Zasięg terytorialny (nazwa powiatu/gminy): Gmina Raniżów

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: 200 dzieci i młodzieży uczącej się z rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej i społecznej uprawniającej do uzyskania stypendiów socjalnych, typowanych do otrzymania wsparcia we współpracy ze szkołą lub ośrodkami pomocy społecznej.

Działania skierowane do uczestników:

1. Szkolenia komputerowe dla uczniów (stacjonarne oraz za pomocą platformy e-learningowej).
2. Zapewnienie dostępu do Internetu przez 3 lata projektu oraz 5 lat po zakończeniu jako trwałość projektu. W ramach projektu uczestnicy otrzymali anteny, instalacje, a także opłacony abonament.

UDZIELANIE POŻYCZEK NISKOOPROCENTOWANYCH NA WYKUP I REMONT MIESZKAŃ OSOBOM NAJUBOŻSZYM Z GMINY CISNA ORAZ POMOC DZIECIOM Z TERENU GMINY

Realizator: Stowarzyszenie „Nasz Dom w Cisnej”

Źródło finansowania przedsięwzięcia: środki Fundacji Stichting Kinderhulp Polen – Helmond

Partnerzy: Fundacja Stichting Kinderhulp Polen – Helmond

Instytucje współpracujące: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Cisnej

Wartość przedsięwzięcia: 215 911,00 zł (projekt mieszkaniowy)

Zasięg terytorialny: Gmina Cisna

Osoby objęte wsparciem w ramach przedsięwzięcia: Osoby bezrobotne znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej oraz ich dzieci.

Działania skierowane do uczestników:

1. PROJEKT MIESZKANIOWY

Pomoc ta jest skierowana do osób, które chciałyby nabyć na własność mieszkanie, ale ich sytuacja finansowa nie umożliwia im tego działania. Są to osoby, które nie posiadają żadnej zdolności kredytowej i nie mogą z innych źródeł otrzymać takiej pomocy. Były to osoby (rodziny) głównie bezrobotne bez prawa do zasiłku, nieposiadające stałych źródeł utrzymania.

W roku 2004 na wykup mieszkań otrzymano z fundacji holenderskiej kwotę 139 000,00 zł. Dokonano wówczas zakupu (głównie od Nadleśnictwa Cisna) 16 mieszkań na ogólną kwotę 118 089,00 zł. W roku 2005 otrzymano kolejną transzę w wysokości 69 411,40 zł, a w roku 2007 przekazano dodatkowo 7500 zł. W 2005 roku wykupione zostały mieszkania dla 7 rodzin, w tym dwie osoby otrzymały pożyczkę na budowę domów (byli to pogorzelnicy), na łączną kwotę 48 171,56 zł. W 2006 roku wykupiono mieszkania dla trzech rodzin za ogólną kwotę 16 955,04 zł. Jednocześnie stowarzyszenie świadczyło pomoc w postaci pożyczek na remont czy wykup mieszkania. Pożyczki te zostawały przyznawane na podstawie umów, w których sami zainteresowani deklarowali kwotę miesięcznej spłaty, zgodnie ze swoimi możliwościami finansowymi. Oprocentowanie wynosi 2% w stosunku rocznym. Pieniądze spływające od pożyczkobiorców dają możliwość innym rodzinom skorzystania z pożyczki.

2. POMOC DZIECIOM Z POLSKI

W 2004 r. gmina Cisna oraz Stowarzyszenie „Stichting Kinderhulp Polen – Helmond – Pomoc dzieciom z Polski” zawiązały porozumienie o współpracy. Na mocy tego porozumienia holenderska fundacja zadeklarowała gotowość współpracy i pomocy przy realizacji wakacyjnego pobytu dla grupy dzieci

z obszaru gminy Cisna w Holandii. Założeniem tego rodzaju działań miało być poszerzenie perspektyw i uświadomienie możliwości, jakie przed nimi stoją. Akcja skierowana była do dzieci pochodzących z terenów wiejskich, oddalonych od dużych centrów administracyjnych czy wychowujących się w rodzinach zagrożonych wykluczeniem społecznym, czy też dysfunkcyjnych. Przyjęto następujące kryteria doboru dzieci objętych programem:

1. Wiek: 9–12 lat.
2. Sytuacja finansowa i materialna rodziny (rodziny bezrobotne, żyjące głównie z zasiłków państwowych).
3. Warunki mieszkaniowe.
4. Zagrożenia patologią i uzależnieniami.
6. Ilość dzieci w rodzinie.
7. Stan zdrowotny.

Ponieważ w czasie pobytu za granicą dzieci i opiekunowie przebywają w rodzinach holenderskich, do szczególnie ważnych kwestii należy odpowiedni ich dobór. Znaczną uwagę zwraca się na skład rodziny (rodziny z dziećmi mają pierwszeństwo przy wyborze), atmosferę w rodzinie, wartości kulturowe, zainteresowania itp. Na tej podstawie dzieci zostają przyporządkowane odpowiednim rodzinom. Rodziny holenderskie otrzymują dokładne informacje na temat dzieci przybywających do nich i odwrotnie. Rodziny dzieci wyjeżdżających z Polski posiadają wcześniej dokładny obraz rodzin holenderskich (podstawowe dane, zdjęcia itd.). Po przybyciu dzieci do Holandii i zakwaterowaniu rodziny holenderskie przejmują (zgodnie z obowiązującym w Holandii prawem) odpowiedzialność prawną za goszczące u nich polskie dzieci. Podczas pobytu w Holandii dzieci mają zapewnioną możliwość kontaktowania się z rodziną mieszkającą w Polsce, a opiekunowie z organami gminy przez 24 godziny na dobę. Stowarzyszenie Pomoc Dzieciom w Polsce zapewnia także wsparcie i pomoc polskim opiekunom w czasie podróży, odwiedzin rodzin oraz ustalaniu programu. Opieka jest nieodpłatna. Wszelkie koszty pobytu oraz działalności bierze na siebie stowarzyszenie. Podczas przejazdu dzieci „do” i „z” Holandii taką odpowiedzialność ponoszą wspólnie organizatorzy akcji, czyli gmina Cisna i stowarzyszenie.

Pobyt dzieci w Holandii trwa około trzech tygodni. W tym czasie poza normalnym czasem spędzaniem w nowych rodzinach organizowane są dodatkowe zajęcia, w których uczestniczą wszystkie dzieci i ich holenderskie rodziny. Celem tych działań jest ukazanie historii i atrakcji Holandii (wycieczki), elementów związanych z historią Polski (cmentarze żołnierzy polskich poległych w walkach o wyzwolenie Holandii, muzea i pomniki), pobudzanie aktywności i nauka współpracy w grupach (konkursy, marsze na orientacje, wspólne ogniska

itp.) oraz szereg działań, dzięki którym dzieci uczą się funkcjonować w nowym nieznanym sobie świecie (bariera językowa, kulturowa itd.).

Kontakt rodzin holenderskich z polskimi dziećmi nie kończy się wraz z ich powrotem do kraju. Związki te są często kontynuowane w ciągu kolejnych miesięcy czy wręcz lat. Przejawia się to bądź w postaci pomocy materialnej (paczki, upominki itp.), korespondencji czy wizyt w Polsce. W wielu wypadkach dzieci w latach następnych ponownie wyjeżdżają na wakacje do Holandii i są to już zaproszenia prywatne (nieopłacane przez stowarzyszenie). Nierzadko również rodziny holenderskie partycypują w kosztach kształcenia dzieci – stypendia, sprzęt itp., czy też poprawę ich warunków bytowych. Obecnie akcja ta rozszerza się na dalsze obszary i gminy bieszczadzkie.

ANEKS



**KWESTIONARIUSZ WYWIADU DO BADAŃ OSÓB
ZAGROŻONYCH WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM
W WOJEWÓDZTWIE PODKARPACKIM***

Kod gminy I_I_I_I Numer respondenta I_I_I_I

- 1.** Proszę uzupełnić poniższą tabelę dotyczącą członków rodziny wspólnie zamieszkujących (*osoba nr 1 jest świadczeniobiorcą KARTA ANKIETERA NR 1*)

Lp.	1. Imię	2. Rok urodzenia	3. Płeć	4. Stan cywilny	5. Stopień pokrewieństwa do osoby nr 1	6. Poziom wykształcenia	7. Status społeczno-zawodowy
1.					-----		
2.							
3.							
4.							
5.							
6.							
7.							
8.							
9.							
10.							

- 2.** Jaki jest stopień Pana(i) zaufania w stosunku do:

	1) Bardzo wysoki	2) Raczej wysoki	3) Raczej niski	4) Bardzo niski	5) Trudno powiedzieć
1. Przyjaciół					
2. Bliskiej rodziny					
3. Dalszej rodziny					
4. Sąsiadów					
5. Pomocy społecznej					
6. Władz gminy/miasta					

* Przykładowy kwestionariusz wywiadu do badania osób zagrożonych wykluczeniem społecznym – powiat rolniczy

3. Na czyją pomoc może Pan(i) liczyć w sytuacji:

	1) Mogę liczyć na: (proszę wymienić 1 najważniejszą osobę)	2) Na nikogo
1. Choroby		
2. Załatwiania spraw urzędowych		
3. Opieki nad dziećmi lub innymi osobami z rodziny		
4. Możliwość pożyczania pieniędzy		

4. Czy należy Pan(i) do jakiejś organizacji, np. stowarzyszenia, koła parafialnego?

1) TAK (uzupełnij tabelę)		2) NIE (przejdź do pyt. 5)
Do jakiego?	Od jak dawna?	Co robi/jak się udziela?
1.		
2.		
3.		

5. Czy zna Pan(i) osobiście jakąś osobę w Pana(i) gminie, która pełni ważną funkcję i może pomóc Panu(i) w jakiejś trudnej sytuacji?

1) Nie	2) Tak, kogo (podać funkcje)
--------	------------------------------------

6. Jak określiłby Pan(i) stopień swojego zainteresowania sprawami:

	1) Bardzo duży	2) Raczej duży	3) Raczej mały	4) Bardzo mały	5) Trudno powiedzieć
1. Gminy					
2. Parafii					
3. Powiatu					
4. Województwa					
5. Polski					

7. Czy uczestniczył Pan(i) w ostatnich wyborach?

	1) Tak	2) Nie	3) Nie pamiętam	4) Nie dotyczy ze względu na wiek – niepełnoletność
1. Do Sejmu				
2. Do Senatu				
3. Do Rady Gminy				
4. Do Rady Powiatu				
5. Do Sejmiku Województwa				
6. Prezydenckich				

8. Jak Pan(i) ocenia sytuację materialną swojej rodziny w porównaniu do innych mieszkańców gminy? Jest ona:

1) Bardzo dobra	2) Raczej dobra	3) Przeciętna	4) Raczej zła	5) Bardzo zła	6) Trudno powiedzieć
-----------------	-----------------	---------------	---------------	---------------	----------------------

9. Czy w Pana(i) gospodarstwie domowym brakuje pieniędzy na:

	1) Często	2) Czasami	3) Nigdy
1. Żywność			
2. Różne domowe opłaty			
3. Lekarstwa			
4. Inne cele, jakie?			
5. Inne cele, jakie?			

10. Ile pieniędzy NA OSOBE w Pana(i) rodzinie jest potrzebnych, aby spokojnie przeżyć miesiąc?

1) do 400 zł	2) 401–800 zł	3) 801–1200 zł	4) Więcej niż 1200 zł
--------------	---------------	----------------	-----------------------

11. Z czego utrzymuje się Pana(i) gospodarstwo domowe? (Możliwość wielu odpowiedzi, najważniejszą podkreślić)

- | | |
|---|-------------------------------|
| 1) Dochody z pracy na umowę o pracę | 6) Dochody z pracy za granicą |
| 2) Prace dorywcze, sezonowe w Polsce | 7) Praca na roli |
| 3) Emerytura/renta | 8) Alimenty |
| 4) Zasiłki, jakie? | 9) Inne, jakie? |
| 5) Dochody z umowy ustnej (praca na czarno) | |

12. Czy sytuacja materialna Pana(i) rodziny uległa zmianom po 1989 roku (po obaleniu komunizmu) oraz po 2004 roku (po wejściu Polski do Unii Europejskiej)?

1. Po 1989 roku (obaleniu komunizmu)	2. Po 2004 roku (wejściu do UE)
1) Poprawiła się	1) Poprawiła się
2) Nie uległa zmianie	2) Nie uległa zmianie
3) Pogorszyła się	3) Pogorszyła się
4) Trudno powiedzieć/nie mam zdania	4) Trudno powiedzieć/nie mam zdania
Proszę uzasadnić swoją odpowiedź	Proszę uzasadnić swoją odpowiedź

13. Czy sądzi Pan(i), że sytuacja Pana(i) rodziny w najbliższych latach:

1) Poprawi się	2) Pozostanie mniej więcej taka sama	3) Pogorszy się	5) Nie wiem
----------------	--------------------------------------	-----------------	-------------

Proszę uzasadnić swoją odpowiedź

14. Na co w Pana(i) gospodarstwie przeznaczają się najczęściej pieniądze? (Proszę wybrać 1 odpowiedź)

1) Żywność	2) Obowiązkowe opłaty	3) Lekarstwa	4) Coś innego, co?
------------	-----------------------	--------------	--------------------------

15. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe ma jakieś długi?

1) Nie	2) Tak, u kogo
--------	----------------------

16. Trudności finansowe zmuszają często do ograniczania wydatków na pewne cele oraz do ograniczania potrzeb. Z czego Pana(i) rodzina zmuszona jest najczęściej rezygnować, aby nie pożyczać i się nie zadłużać?

- 1)
 2)
 3)

17. Czy codziennie w Pana(i) domu spożywa się ciepły posiłek?

1) Tak	2) Nie
--------	--------

18. Czy Pana(i) zdaniem płeć, wiek, sytuacja rodzinna lub materialna były kiedykolwiek przeszkodą w znalezieniu przez Pana(i) pracy:

	1) Nie	2) Tak	Jeśli tak, to proszę uzasadnić, w jakiej sytuacji?	3) Nie dotyczy
1. Wiek				
2. Płeć				
3. Stan zdrowia				
4. Sytuacja rodzinna (np. posiadanie dzieci)				
4. Sytuacja materialna				
5. Inne, jakie				

19. Czy odczuwa Pan(i), że Pana(i) sytuacja materialna ma negatywny wpływ na kontakty z:

	1) Nie	2) Tak	Jeśli tak, to w jaki sposób?	3) Nie dotyczy – np. brak kontaktu
1. Rodziną				
2. Przyjaciółmi i bliskimi znajomymi				
3. Sąsiadami				
4. Władzami gminy				
5. Księdzem (duchownym)				

20. Czy w związku z Pana(i) sytuacją materialną zdarzyło się Panu(i) doświadczać:

	1) Tak, często →	2) Tak, ale rzadko →	3) Nie, nigdy	4) Trudno określić	Od kogo? (w przypadku 1 i 2)
1. Odrzucenia					
2. Poczucia wstydu					
3. Lekceważenia					
4. Poniżenia					
5. Wyśmiania					

21. Czy jest Pan(i) zadowolony(a) z:

	1) Bardzo zadowolony(a)	2) Raczej zadowolony(a)	3) Raczej niezadowolony(a)	4) Bardzo niezadowolony(a)	5) Trudno określić
1. Sytuacji materialnej					
2. Relacji z najbliższą rodziną					
3. Relacji z dalszą rodziną					
4. Relacji z sąsiadami					

22. Czy w Pana(i) gospodarstwie są osoby niepełnosprawne lub długotrwale chore?

1) Nie (przejdź do pyt. 23) 2) Tak (uzupełnij tabelę poniżej)

	Kto?	Czy posiada aktualne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności?		Czy występuje konieczność sprawowania opieki?	
Osoby niepełnosprawne	1.	1) Tak	2) Nie	1) Tak	2) Nie
	2.	1) Tak	2) Nie	1) Tak	2) Nie
Osoby długotrwale chore	1.	1) Tak	2) Nie	1) Tak	2) Nie
	2.	1) Tak	2) Nie	1) Tak	2) Nie

23. Czy wystarcza w Pana(i) rodzinie pieniędzy na zakup leków oraz ponoszenie innych kosztów związanych z leczeniem (*bez pomocy ze strony instytucji typu: pomoc społeczna, organizacje pozarządowe oraz znajomych, rodziny*)?

1) Tak (<i>przejdź do pyt. 26</i>)	2) Nie, kwota, jaka miesięcznie brakuje
--------------------------------------	---

24. Czy Pana(i) rodzina korzysta ze wsparcia jakichś instytucji (pomoc społeczna, organizacje pozarządowe) w zakresie zaspokajania potrzeb zdrowotnych związanych z ochroną zdrowia?

1) Nie	2) Tak, <i>Instytucja:</i> <i>Zakres wsparcia</i>
--------	---

25. Czy oczekuje Pan(i) wsparcia ze strony ośrodka pomocy społecznej lub innych instytucji w zakresie rozwiązywania problemów zdrowotnych występujących w Pana(i) gospodarstwie domowym?

1) Nie	2) Tak, oczekiwany rodzaj wsparcia
--------	--

26. Czy w Pana(i) najbliższym środowisku (rodzina, sąsiedzi) znajdują się osoby mające problem z:

1. Alkoholem	1) Nie	2) Tak (<i>gdzie występuje problem</i>)
2. Narkotykami	1) Nie	2) Tak (<i>gdzie występuje problem</i>)
3. Przemocą fizyczną	1) Nie	2) Tak (<i>gdzie występuje problem</i>)

27. Czy czyta Pan(i)?

1. Prasę codzienną (min. 1 w tygodniu)	1) Tak	Tytuły:	1) Kupuję 2) Pożyczam
	2) Nie	Dlaczego?	
2. Książki (min. 1 na rok)	1) Tak	Rodzaj:	1) Kupuję 2) Pożyczam
	2) Nie	Dlaczego?	

28. Czy posiada Pan(i) prawo jazdy?

1) Tak, kategoria(e)	2) Nie posiadam
----------------------------	-----------------

29. Czy zna Pan(i) jakiś język(i) obcy w stopniu, który umożliwiłby porozumienie się?

1) Nie	2) Tak, jaki?
--------	---------------------

30. Co potrafi Pan(i) robić (czy ma Pan(i) jakieś dodatkowe umiejętności)? [np. kucharskie, fryzjerskie, budowlane itp.]

- 1)
- 2)
- 3)

31. Czy posiada Pan(i) dodatkowe kwalifikacje potwierdzone certyfikatami, zaświadczeniami?

1) Nie	2) Tak, jakie
--------	---------------------

32. Czy urząd pracy lub ośrodek pomocy społecznej skierował Pana(i) lub proponował uczestnictwo w jakimś kursie/szkoleniu lub projekcie?

- 1) Nie
- 2) Tak, ale nie skorzystałem(-am), *Dlaczego?*
- 3) Tak i skorzystałem(-am)
 1. Jaki to był kurs/szkolenie/projekt?
 2. Jak Pan(i) ocenia odbyty kurs/szkolenie/projekt?
- 4) Nie dotyczy (np. emeryt)

33. Czy chciał(a)by Pan(i) być skierowany(a) na kurs, szkolenie podnoszące lub zmieniające kwalifikacje?

- 1) Tak, jakiego rodzaju kurs/szkolenie
- 2) Nie, bo
- 3) Nie dotyczy

34. Czy w Pana(i) gospodarstwie jest komputer z dostępem do Internetu?

1) Nie (<i>przejdź do pyt. 35</i>)	2) Tak (<i>przejdź do pyt. 37</i>)
--------------------------------------	--------------------------------------

35. Z jakich powodów Pana(i) gospodarstwo domowe nie ma dostępu do Internetu?

.....

36. Czy zamierzają Państwo założyć Internet w Pana(i) gospodarstwie domowym?

- 1) Tak, w okresie najbliższego roku
- 2) Tak, ale później niż w okresie najbliższego roku
- 3) Nie
- 4) Nie wiem/trudno powiedzieć

37. Czy kiedykolwiek korzystał Pan(i) z komputera?

1) NIE (*przejdź do pyt. 40*)

2) TAK (*uzupełnij poniższą tabelkę*)

	1) Kiedykolwiek	2) W ostatnim tygodniu	3) Nigdy w tym miejscu
1. W domu			
2. W pracy			
3. W szkole			
4. W kawiarence			
5. U znajomych/rodziny			
6. W bibliotece lub innym miejscu			

38. Czy kiedykolwiek korzystał Pan(i) z Internetu?

1) NIE (*przejdź do pyt. 40*)

2) TAK (*uzupełnij poniższą tabelkę*)

	1) Kiedykolwiek	2) W ostatnim tygodniu	3) Nigdy w tym miejscu
1. W domu			
2. W pracy			
3. W szkole			
4. W kawiarence			
5. U znajomych/rodziny			
6. W bibliotece lub innym miejscu			

39. Proszę powiedzieć do czego wykorzystywał(a) Pan(i) Internet w ciągu ostatniego tygodnia?

- 1)
- 2) (*przejdź do pyt. 41*)
- 3) Nie dotyczy, nie korzystał w ostatnim tygodniu (*przejdź do pyt. 40*)

40. Proszę powiedzieć, z jakich powodów nie korzysta Pan(i) z Internetu?

- 1)
- 2)

41. Czy ma Pan(i) dzieci w wieku szkolnym (7–18 lat)?

1) Nie (<i>przejdź do pyt. 44</i>)	2) Tak (<i>przejdź do pyt. 42</i>)
--------------------------------------	--------------------------------------

42. Proszę odpowiedzieć na poniższe pytania:

	1) Tak	2) Nie
1. Czy dzieciom brakuje niezbędnych podręczników i książek?		
2. Czy któreś z dzieci miało jakieś wyróżnienia w szkole?		
3. Czy któreś z dzieci powtarzało klasę?		
4. Czy uczestniczy Pan(i) w większości wywiadówek?		
5. Czy ktoś z opiekunów był kiedyś wzywany przez wychowawców do szkoły w sprawie dzieci?		
6. Czy dzieci korzystają z dożywiania?		
7. Czy dzieci uczestniczą w dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych?		
8. Czy dzieci jeżdżą z klasą na wycieczki szkolne?		
9. Czy dzieci uczestniczą w płatnych zajęciach dodatkowych?		

43. Czy zdarza się, że Pana(i) dzieci doświadczają jakichś przykrości związanych z sytuacją materialną rodziny?

1) TAK (<i>uzupełnij poniższą tabelkę</i>)	Jakiego rodzaju były to przykrości?	Jaka była Pana(i) reakcja?
1. Ze strony innych dzieci		
2. Ze strony nauczycieli		
3. Ze strony sąsiadów		
4. Ze strony innych ludzi		
2) NIE		

44. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe zalega z jakimiś opłatami (np. za prąd, czynsz itp.)?

1) Nie	2) Tak, w jakiej wysokości?
--------	-----------------------------------

45. Czy Pana(i) gospodarstwo domowe otrzymało od ośrodka pomocy społecznej pomoc na cele mieszkaniowe (np. na uregulowanie opłat, remont, zakup opału itp.)?

1) Nie	2) Tak, jaka to była forma pomocy?
--------	--

46. Czy w Pana(i) domu/mieszkanu brakuje:

Podstawowych instalacji?	1) Tak 2) Nie	Których?
Podstawowych sprzętów?	1) Tak 2) Nie	Których?

47. Czy w Pana(i) gospodarstwie domowym jest:

	1) Tak	2) Nie
1. Komputer		
2. Samochód		
3. Telefon komórkowy		
4. TV cyfrowa		
5. Lodówka		
6. Pralka		
7. Telewizor		

48. Będąc w trudnej sytuacji finansowej, od kogo oczekuje Pan(i) pomocy i jakiego rodzaju?

	1) Od kogo?	2) Rodzaj pomocy
1.		
2.		
3.		

49. Kiedy Pana(i) rodzina skorzystała ze wsparcia ze strony pomocy społecznej?

	Rok	Przyczyna zwrócenia się o wsparcie	Rodzaj otrzymanej pomocy
1. Po raz pierwszy			
2. Po raz ostatni			

50. Jakiego rodzaju wsparcie otrzymało Pana(i) gospodarstwo domowe w ciągu ostatnich 5 lat?

	1) Źródło pomocy	2) Forma (np. pieniądze, rzeczowa)	3) Częstotliwość (w skali roku)
1.			
2.			
3.			

51. Czy Pana(i) rodzice i teściowie pobierali zasiłek z pomocy społecznej?

1. Rodzice	2. Teściowie
1) Tak	2) Nie
1) Tak	2) Nie
	3) Nie dotyczy

52. Czy coś Pana(i) zdaniem należałoby zmienić w działalności ośrodka pomocy społecznej?

1) Nie	2) Tak, co?
--------	-------------------

53. Czy Pana(i) zadaniem ośrodek pomocy społecznej powinien zapewnić jakieś dodatkowe formy wsparcia?

1) Nie	2) Tak, jakie?
--------	----------------------

54. Jak Pan(i) ocenia funkcjonowanie ośrodka pomocy społecznej w Pana(i) gminie pod względem:

	1) Zdecydowanie dobrze 2) Raczej dobrze 3) Ani pozytywnie, ani negatywnie	4) Raczej negatywnie 5) Zdecydowanie negatywnie 6) Trudno powiedzieć
1. Informowania klientów o przysługujących im prawach do świadczeń	1	2
2. Jakości informacji przekazywanych przez pracowników	1	2
3. Fachowości i kompetencji pracowników	1	2
4. Sposobu traktowania klientów przez pracowników	1	2
5. Udzielonego wsparcia	1	2

55. Czy Pana(i) zdaniem miejsce zamieszkania ma wpływ na Pana(i) sytuację materialną?

1) Nie	2) Tak, dlaczego?
--------	-------------------------

56. Czy kiedykolwiek rozważał(a) Pan(i) podjęcie pracy na własny rachunek?

1) Nie (<i>przejdź do pyt. 58</i>)	2) Tak (<i>przejdź do pyt. 57</i>)
--------------------------------------	--------------------------------------

57. Załóżmy, że otrzymał(a) Pan(i) ofertę wsparcia przy założeniu własnej działalności gospodarczej. Czego najbardziej obawiał(a)by się Pan(i)?

	1) Zdecydowanie się zgadzam 2) Raczej się zgadzam 3) Raczej się nie zgadzam	4) Zdecydowanie się nie zgadzam 5) Trudno powiedzieć			
1. Tego, że nie jestem osobą nadmiernie operatywną, nie poradzi(a)bym sobie	1	2	3	4	5
2. Obawiał(a)bym się biurokracji	1	2	3	4	5
3. Nie dysponuję żadnym wsparciem finansowym, a boję się ryzykować pieniędzmi pożyczonymi	1	2	3	4	5
4. Nie dysponuję wystarczającą wiedzą w tym zakresie	1	2	3	4	5
5. Inne, jakie?	1	2	3	4	5

58. Jaki rodzaj NIEPIENIĘŻNEGO wsparcia ze strony pomocy społecznej i/lub urzędu pracy byłby najbardziej potrzebny takim osobom jak Pan(i)?

- 1)
- 2)

59. Czy sytuacja materialna Pana(i) rodziny ma wpływ na:

	1) Zdecydowanie tak	2) Raczej tak	3) Raczej nie	4) Zdecydowanie nie	5) Trudno powiedzieć
1. Konsumpcję					
2. Zdrowie					
3. Wykształcenie					
4. Korzystanie z kultury					
5. Zabezpieczenie społeczne					
6. Życie zawodowe					

60. Proszę powiedzieć, co Pana(i) zdaniem doprowadziło to tego, że Pana(i) rodzina znalazła się w trudnej sytuacji?

- 1)
- 2)
- 3)

61. Jak zazwyczaj reaguje Pan(i) na kłopoty finansowe?

- 1)

- 2)
- 3)

62. Czy zna Pan(i) osoby, które dobrze radzą sobie finansowo, a mimo to korzystają z pomocy społecznej?

1) Nie	2) Tak
--------	--------

63. Jakie działania są podejmowane, by poprawić sytuację materialną gospodarstwa domowego przez:

1. Pana(i) osobiście	2. Inne osoby w Pana(i) rodzinie – (wskazać osoby)

64. Jak Pan(i) ocenia osoby, które pobierają zasiłki (np. dla bezrobotnych lub z pomocy społecznej) i jednocześnie pracują „na czarno”?

- 1) Należy to pochwalić, gdyż jest to przejaw zaradności życiowej
- 2) Nie ma w tym nic nagannego, bo trudno wyżyć z zasiłku
- 3) Należy to potępić, gdyż oszukują państwo, żyją na koszt innych
- 4) Trudno powiedzieć

65. Gdyby miał(a) Pan(i) ocenić ogólną sytuację społeczno-gospodarczą w Polsce, to Pana(i) zdaniem, sytuacja w naszym kraju idzie:

1) W dobrym kierunku	2) W złym kierunku
Proszę uzasadnić swoją odpowiedź	

66. Co Pana(i) zdaniem powinna uczynić osoba bezrobotna lub zarabiająca bardzo mało w Pana(i) gminie, aby polepszyć swoją sytuację materialną?

- 1)
- 2)

67. Czy w podjęciu takich działań mógłby w jakiś sposób Pana(i) zdaniem pomóc urząd pracy lub ośrodek pomocy społ.?

1) Nie	2) Tak, w jaki sposób?
--------	------------------------------

68. Czy Pan(i) lub ktoś z domowników przebywa lub przebywał za granicą?

1) TAK – (proszę uzupełnić poniższą tabelę) 2) NIE – (proszę przejść do pyt. 69)

	Kto?	Kraj	Rok wyjazdu	Długość wyjazdu (miesiące)	Co robił?	Czy były to wyjazdy powtarzane/cykliczne	
1.						1) Tak	2) Nie
2.						1) Tak	2) Nie
3.						1) Tak	2) Nie

69. Czy Pan(i) lub ktoś z domowników rozważa możliwość podjęcia pracy za granicą?

1) Tak, Proszę podać, kto, gdzie i dlaczego jeszcze nie udało się wyjechać do pracy?

2) Nie, dlaczego?

70. Czy dopuszcza Pan(i) możliwość zmiany miejsca zamieszkania, jeśli wymagałaby tego praca?

1) Tak, ale pod warunkiem

2) Nie, dlaczego?

3) Nie dotyczy (emeryt)

71. Ile czasu był(a)by Pan(i) skłonny(a) poświęcić na dojazd do pracy w jedną stronę?

1) Proszę podać w minutach:

2) Nie dotyczy (emeryt)

72. Na jakim obszarze poszukiwał(a) Pan(i) dotychczas pracy (możliwość wielu odpowiedzi)?

1) Na terenie gminy	4) Na terenie całej Polski
2) Na terenie powiatu	5) Poza granicami kraju
3) Na terenie województwa	6) NIE poszukiwałem(-am) pracy

73. Z jakiego tytułu pobiera Pan(i) świadczenia z ośrodka pomocy społecznej (Ankieter nie czyta kafeerii, możliwość wielu odpowiedzi)

- 1) Ubóstwa
- 2) Bezrobocia
- 3) Niepełnosprawności
- 4) Długotrwałej lub ciężkiej choroby
- 5) Przemocy w rodzinie
- 6) Potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności
- 7) Bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego
- 8) Alkoholizmu lub narkomanii
- 9) Innego, jakiego?

74. Gdyby miał(a) Pan(i) możliwość przedstawić potencjalnemu pracodawcy jedną swoją zaletę (pozytywną cechę), to co by Pan(i) podał(a)?

.....

75. A co Pana(i) zdaniem stanowi słabą stronę Pana(i) jako potencjalnego pracownika?

.....

76. Jakie były przyczyny utraty przez Pana(ią) ostatniej pracy?

1)

2) Nie dotyczy, gdyż nigdy nie pracował

77. Czy jest Pan(i) osobą:

1) Bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy (przejdź do pyt. 78)

2) Niepracującą, poszukującą pracy (przejdź do pyt. 82)

3) Niepracującą, nie poszukującą pracy (przejdź do pyt. 87)

78. Proszę powiedzieć od jak dawna jest Pan(i) osobą bezrobotną?

1) do 12 miesięcy	2) pow. 12 do 24 miesięcy	3) pow. 24 do 36 miesięcy	4) pow. 36 miesięcy
-------------------	---------------------------	---------------------------	---------------------

79. Jak Pan(i) ocenia funkcjonowanie Powiatowego Urzędu Pracy pod względem:

	1) Zdecydowanie pozytywnie 2) Raczej pozytywnie 3) Ani pozytywnie, ani negatywnie	2	3	4) Raczej negatywnie 5) Zdecydowanie negatywnie 6) Trudno powiedzieć	5	6
1. Informowania klientów o możliwych formach pomocy	1	2	3	4	5	6
2. Fachowości i kompetencji pracowników	1	2	3	4	5	6
3. Sposobu traktowania interesantów przez pracowników	1	2	3	4	5	6
4. Udzielonego wsparcia, pomocy	1	2	3	4	5	6
5. Jakości informacji przekazywanych przez pracowników	1	2	3	4	5	6

80. Z jakich usług Powiatowego Urzędu Pracy skorzystał(a) Pan(i) jako osoba bezrobotna? (możliwość wielu odpowiedzi)

- 1) Nie korzystałem(am) z żadnych usług
- 2) Zasiłek dla bezrobotnych
- 3) Prace interwencyjne
- 4) Roboty publiczne
- 5) Szkolenia
- 6) Pośrednictwo pracy
- 7) Poradnictwo zawodowe
- 8) Porady prawne
- 9) Inne, jakie?

81. Co powinien Pana(i) zdaniem zrobić jeszcze Urząd Pracy by pomóc osobom bezrobotnym?

.....

.....

82. Od jak dawna poszukuje Pan(i) pracy?

1) do 12 miesięcy	2) pow. 12 do 24 miesięcy	3) pow. 24 do 36 miesięcy	4) pow. 36 miesięcy
-------------------	---------------------------	---------------------------	---------------------

83. Co Pana(i) zdaniem w chwili obecnej stanowi największe utrudnienie lub przeszkodę w znalezieniu przez Pana(ią) satysfakcjonującej pracy?

.....

.....

84. Czy z własnej inicjatywy poszukuje Pan(i) pracy?

- 1) Tak, bardzo aktywnie, codziennie
- 2) Tak, raczej aktywnie, mniej niż trzy razy w tygodniu
- 3) Tak, czasami, kilka razy w miesiącu
- 4) Tak, sporadycznie, nie częściej niż raz w miesiącu
- 5) Nie, nigdy nie poszukiwałem(am) samodzielnie pracy (przejdź do pyt. 86)

85. W jaki sposób najczęściej poszukuje Pan(i) pracy?

.....

.....

86. Czy planuje Pan(i) podjąć jakieś działania, aby znaleźć pracę?

- 1) Tak, jakie (przejdź do pyt. 88)
- 2) Nie planuję, dlaczego (przejdź do pyt. 88)

87. Dlaczego nie poszukuje Pan(i) pracy?

1.
2.

88. Jak daleko jest do najbliższego przystanku autobusowego?

(w km)

89. W jaki sposób zazwyczaj Pan(i) dostaje się do najbliższego miasta?
(1 odpowiedź)

1) Komunikacją publiczną	2) Busem	3) Samochodem	4) Rowerem	5) Pieszko	6) Inaczej, jak?.....
--------------------------	----------	---------------	------------	------------	-----------------------

90. Ile czasu zajmuje Panu(i) dotarcie do centrum miasta wskazanym wyżej środkiem transportu?

(w minutach)

91. Jaka jest częstotliwość przejazdów komunikacji publicznej i/lub prywatnej w Pana(i) miejscowości od 7:00 do 17:00 w dni powszednie?

1) Kilka razy w ciągu godziny	2) Co godzinę	3) Co dwie godziny	4) Co 3 godziny i rzadziej
-------------------------------	---------------	--------------------	----------------------------

92. Czy ma Pan(i) trudności z dostępem do środków komunikacji?

1) Nie	2) Tak, na czym one polegają?
--------	-------------------------------------

93. Czy Pana(i) rodzina posiada jakieś uprawy wspomagające rodzinę w dodatkową żywność?

	1) NIE	2) TAK, w jakim stopniu?				5) Trudno powiedzieć
		1) Bardzo dużym	2) Raczej dużym	3) Raczej małym	4) Bardzo małym	
1. Zasiwy						
2. Zasiwy						
3. Ziemniaki						
4. Grządki (jarzyny)						
5. Sad (własne owoce)						
5. Inne, jakie?						

94. Czy Pana(i) rodzina posiada jakieś zwierzęta gospodarcze?

Zwierzęta	Posiadam (liczba szt.)	Nie posiadam
Koń		
Krowa		
Świnia		
Baran		
Koza		
Drób (kury, kaczki, indyki itp.)		
Inne jakie?		

95. Proszę wyrazić swoją opinię wobec wymienionych poniżej twierdzeń:

1) Zdecydowanie się z tym zgadzam 2) Raczej się z tym zgadzam 3) Raczej się z tym nie zgadzam	4) Zdecydowanie się z tym nie zgadzam 5) Trudno powiedzieć/nie mam zdania 7) Nie dotyczy						
1. Uprawa ziemi jest nieopłacalna i nie przynosi większych korzyści naszej rodzinie		1	2	3	4	5	6
2. W przyszłości najodpowiedniejszym miejscem pracy dla moich dzieci byłoby rolnictwo		1	2	3	4	5	6
3. W naszej rodzinie często rozmawiamy o potrzebie znalezienia pracy poza rolnictwem		1	2	3	4	5	6
4. W miejscu gdzie mieszkam dobrą pracę można znaleźć tylko poza rolnictwem		1	2	3	4	5	6
5. Poszukując pracy, poszukuję jej głównie poza rolnictwem		1	2	3	4	5	6
6. Chciał(a)bym powiększyć obszar mojego gospodarstwa i produkować więcej na potrzeby własnej rodziny		1	2	3	4	5	6
7. Swoją przyszłość wiąże wyłącznie z pracą w rolnictwie		1	2	3	4	5	6

Dziękuję Panu(i) bardzo za rozmowę i udzielenie odpowiedzi na pytania kwestionariusza wywiadu. Ponieważ była ona dość długa i zawierała wiele szczegółowych pytań, pozwoli Pan(i), że jeszcze raz przejrzę kwestionariusz, czy nie pominąłem (pominęłam) jakiegoś pytania.

ANKIETER: [Sprawdzić kompletność wypełnienia ankiety]

Proszę Pana(i), moja praca tak jak każda inna jest sprawdzana i kontrolowana. Chodzi o to, aby publikowane wyniki były prawdziwe i trafnie odzwierciedlały opinie badanych osób. Dlatego też chciał(a)bym Pana(ią) prosić o podanie danych kontaktowych, aby ktoś mógł się ewentualnie z Panem(ią) skontaktować i sprawdzić, czy swoje zadanie wykonałem(am) zgodnie z wymogami badań naukowych.

1. Numer telefonu respondenta

(dotyczy osób, do których nie ma w bazie telefonu)

UZUPEŁNIĆ PO OPUSZCZENIU MIESZKANIA

2. Jak można ocenić warunki w najbliższym otoczeniu zewnętrznym gospodarstwa domowego?

- 1) czyste, zadbane
- 2) brudne, zaniedbane
- 3) zdewastowane

3. Jaki był stan utrzymania mieszkania/domu w ocenie ankietera?

- 1) czyste, zadbane
- 2) brudne, zaniedbane
- 3) zdewastowane

4. Proszę określić typ domu?

- 1) murowany
- 2) drewniany
- 3) nie dotyczy: mieszkanie

5. Dodatkowe uwagi ankietera

.....

.....

.....

.....

Liczba wizyt w celu wypełnienia kwestionariusza I_I

Czas trwania wywiadu: I_I_I minut

Oświadczam, że wywiad z respondentem przeprowadziłem(am) osobiście

.....

Podpis ankietera

Data sprawdzenia	Imię i nazwisko osoby kontrolującej ankietera
------------------	---

SCENARIUSZ WYWIADU POGLĘBIONEGO Z OSOBAMI KORZYSTAJĄCYMI Z POMOCY SPOŁECZNEJ Z POWODU UBÓSTWA I DŁUGOTRWAŁEGO BEZROBOCIA

A. WSTĘP

- *ogólne zaprezentowanie respondentowi tematyki badania i zasad przeprowadzonego wywiadu*
- *poinformowanie o nagrywaniu spotkania i zapewnienie o anonimowości*

Dzień dobry, nazywam się Wywiad, który z Panem(ią) za chwilę przeprowadzę, ma na celu poznanie Pana(i) opinii i doświadczeń i jest działaniem podejmowanym w ramach projektu badawczego realizowanego przez Uniwersytet Rzeszowski. Zebrane informacje są anonimowe (poufne) i będą wykorzystywane tylko w zestawieniach statystycznych, a nagrywanie służyć będzie jedynie jako notatka, jest dokumentem wewnętrznym i nigdy nie zostanie ujawnione publicznie.

B. BIOGRAFIA

Poszukiwane informacje:

- *wiek badanej osoby, skład rodziny*
- *droga edukacyjna – ewentualne trudności*
- *droga zawodowa*
- *przyczyny zwrócenia się o wsparcie do pomocy społecznej (powód, rok)*
- *trudności, opory w kontakcie z urzędem pracy i/lub ośrodkiem pomocy społecznej*

1. Proszę opowiedzieć coś o sobie i swojej rodzinie, o tym, do jakich szkół Pan(i) uczęszczał(a)? Jak posiada Pan(i) wykształcenie? Jak wyglądała Pana(i) praca zawodowa (zwłaszcza ostatnia)?
2. Jak to się stało, że skorzystał(a) Pan(i) z pomocy społecznej? Czy napotkał(a) Pan(i) jakieś trudności, opory w kontakcie (zwłaszcza pierwszym) z urzędem pracy i/lub ośrodkiem pomocy społecznej?

C. KONTAKTY Z OŚRODKAMI POMOCY SPOŁECZNEJ I URZĘDAMI PRACY

Poszukiwane informacje:

- *historia kontaktów z pomocą społeczną (częstotliwość, powody zwrócenia się o wsparcie)*
 - *satysfakcja z otrzymanego wsparcia ze strony urzędu pracy*
 - *satysfakcja z otrzymanego wsparcia ze strony ośrodka pomocy społecznej*
1. Proszę powiedzieć jak wyglądał Pana(i) kontakt z pomocą społeczną? Jak często zwracał(a) się Pan(i) po wsparcie? Z jakich powodów?
 2. Czy pracownicy urzędu pracy, ośrodka pomocy społecznej spełnili Pana(i) oczekiwania w zakresie wsparcia? Czy pytali o Pana(i) potrzeby i umiejętności, o to, co trzeba zrobić, aby poprawić Pana(i) sytuację/znaleźć pracę?

D. NIEZBĘDNOŚĆ WPARCIA

Poszukiwane informacje:

- *niezbędność wsparcia pomocy społecznej w funkcjonowaniu rodziny*
 - *przeznaczanie środków otrzymanych w ramach wsparcia*
1. Proszę określić, czy Pana(i) rodzina byłaby w stanie funkcjonować bez pomocy otrzymywanej ze strony ośrodka?
 2. Z czego musiałaby Pana(i) rodzina zrezygnować bez otrzymanego wsparcia?

E. ŹRÓDŁA UTRZYMANIA

Poszukiwane informacje:

- *źródła utrzymania rodziny*
 - *działania podejmowane w celu polepszenia sytuacji materialnej*
 - *sposoby radzenia sobie innym osobom w podobnej sytuacji*
1. Skąd Pana(i) rodzina bierze środki finansowe na życie?
 2. Co robi Pan(i) lub/i Pana(i) rodzina w celu polepszenia swojej sytuacji materialnej? Jakiego rodzaju działania Państwo podejmują?
 3. Jak inne osoby w podobnej sytuacji radzą sobie w Pana(i) miejscowości?

F. KURSY I SZKOLENIA

Poszukiwane informacje:

- *udział w szkoleniach, kursach i ocena ich przydatności*
- *chęć udziału w szkoleniach (rodzaj i powód chęci udziału lub jej braku)*
- *kontakt z doradcą zawodowym*

1. Czy kiedykolwiek brał(a) Pan(i) udział w szkoleniach i/lub kursach podnoszących kwalifikacje? Jeżeli tak, to w jakich, kiedy i gdzie? Jak Pan(i) je ocenia, czy były przydatne?
2. Czy chciał(a)by Pan(i) wziąć udział w jakimś szkoleniu? Jeśli tak, to w jakim i dlaczego? Jeśli nie, to dlaczego? Czego chciał(a)by się Pan(i) nauczyć?
3. Czy miał(a) Pan(i) kontakt z doradcą zawodowym? Czy coś się zmieniło po wizytach u doradcy?

G. CZAS WOLNY

Poszukiwane informacje:

- *organizacja typowego dnia*
 - *sposób spędzania czasu wolnego*
1. Jak wygląda Pana(i) typowy dzień? Co Pan(i) robi?
 2. Jak Pan(i) i Pana(i) rodzina spędza czas wolny?

H. SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Poszukiwane informacje:

- *ocena przeszłości*
 - *ocena teraźniejszości*
 - *szanse i plany na przyszłość*
1. Czy kiedyś żyło się Panu(i) lepiej? Kiedy i dlaczego?
 2. Jak Panu(i) żyje się teraz?
 3. Jak Pan(i) sądzi, czy sytuacja Pana(i) i Pana(i) rodziny zmieni się w najbliższej przyszłości? Dlaczego? Jakich ma Pan(i) plany na przyszłość?

I. NAŁOGI

Poszukiwane informacje:

- *występowanie problemów z nałogami i przemocą*
1. Czy w Pana(i) najbliższym otoczeniu (rodzina, sąsiedzi) występują jakieś problemy z nałogami lub przemocą?

J. DZIAŁANIA MINIMALIZUJĄCE WYKLUCZENIE SPOŁECZNE

Poszukiwane informacje:

- *działania, które zostałyby podjęte w przypadku posiadania władzy*
- *oczekiwane wsparcie ze strony urzędów pracy, pomocy społecznej, władz lokalnych*

1. Proszę wyobrazić sobie, że był(a)by Pan(i) we władzach lokalnych, co by Pan(i) zrobił(a), by pomóc osobom takim jak Pan(i)?
2. Co Pana(i) zdaniem powinien zrobić urząd pracy, by pomóc osobom w takiej sytuacji jak Pan(i)?
3. W jaki sposób ośrodki pomocy społecznej powinny wspierać osoby w trudnej sytuacji materialnej?

K. MIGRACJE

Poszukiwane informacje:

- *praca za granicą i jej konsekwencje*
 - *możliwość podjęcia pracy za granicą i obawy z tym związane*
1. Czy ktoś z Pana(i) rodziny pracuje lub pracował za granicą? Gdzie? Jak długo? Na jakim stanowisku?
 2. Proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem ten wyjazd miał pozytywne konsekwencje, czy też negatywne dla Pana(i) rodziny?
 3. Czy ktoś z Pana(i) rodziny rozważa możliwość wyjazdu za granicę w celu poszukiwania pracy? Jeśli nie, to dlaczego? Co jest główną przeszkodą? Jeśli tak, to gdzie, na jak długo i do jakiej pracy?

L. WYKLUCZENIE CYFROWE

Poszukiwane informacje:

- *korzystanie z Internetu*
 - *dostęp do Internetu w domu*
 - *wpływ Internetu na życie badanego*
1. Czy korzysta Pan(i) z Internetu? Jeśli tak, to w jakim celu? Jeśli nie, to dlaczego?
 2. Czy w Pana(i) domu jest komputer z dostępem do Internetu? Jeśli nie, czy zamierza Pan(i) założyć Internet w domu?
 3. Jak Pan(i) sądzi, w jakim stopniu Internet może wpłynąć na Pana(i) życie, np. kontakty ze znajomymi, poszukiwanie pracy?

SCENARIUSZ ZOGNISKOWANYCH WYWIADÓW GRUPOWYCH Z PRZEDSTAWICIELAMI INSTYTUCJI POMOCY I INTEGRACJI SPOŁECZNEJ ORAZ PARTNERAMI SPOŁECZNO-GOSPODARCZYMI

ETAP I ARANŻACJA

1. Powitanie uczestników, podziękowanie za przyjęcie propozycji udziału w badaniu.
2. Przedstawienie się moderatora.
3. Informacje organizacyjne (przybliżony czas trwania fokusu, informacje o cateringu oraz wynagrodzeniu dla uczestników – sprawdzenie danych na dokumentach potwierdzających odbiór wynagrodzenia).
4. Podstawowe informacje o badaniu.
Spotkanie, w którym Państwo uczestniczą, składa się na cykl badań podjętych przez Instytut Socjologii UR w ramach realizacji projektu „Badanie wykluczenia społecznego w województwie podkarpackim” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt zapoczątkowały latem badania osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (korzystających z pomocy społecznej) w 6 powiatach reprezentujących różne charakterystyki społeczno-gospodarcze: przemysłową (stalowowolski, Krosno), rolniczą (przemyski, kolbuszowski) oraz turystyczną (bieszczadzki, leski). W trakcie dzisiejszego spotkania będziemy chcieli poznać Państwa opinie o głównych problemach dotyczących wykluczenia społecznego na obszarze działalności Państwa instytucji, tym samym pogłębić wiedzę zdobytą w trakcie badań osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Poprosimy także o wyrażenie Państwa opinii i udzielenie komentarza do wyników badania osób wykluczonych na obszarze woj. podkarpackiego realizowanego przez Instytut Socjologii UR.
5. Zabiegi integracyjne w grupie (prośba o wpisanie swych imion na kartki – zabieg ułatwiający dyskusję oraz poznanie osób reprezentujących różne instytucje wsparcia).
6. Przedstawienie reguł spotkania:

- Nie obowiązuje jednomyślność, zachęca się każdego uczestnika do swobodnego wyrażania swych opinii i poglądów.
- Każda wypowiedź jest ważna i cenna.
- Można zadawać pytania zarówno prowadzącemu, jak i sobie nawzajem.
- Ponieważ spotkanie jest rejestrowane za pomocą dyktafonu, zabieranie głosu powinno odbywać się pojedynczo.
- Rejestracja jest konieczna, by uniknąć notowania pisemnego. To bowiem znacznie wydłużyłoby czas spotkania.
- Zapis rozmowy będzie objęty tajemnicą i nie zostanie nikomu udostępniony. Transkrypcja wywiadu zostanie przeprowadzona w taki sposób, że zapewni anonimowość każdej wypowiedzi.

ETAP II

ZOGNISKOWANY WYWIAD GRUPOWY

CZĘŚĆ I

ZAGADNIENIA OGÓLNE

PROBLEM 1. Specyfika powiatu/gminy na tle województwa

- Jak można scharakteryzować powiat/gminę i jego podstawowe problemy związane z ubóstwem i wykluczeniem społecznym? Na czym one polegają i czym się różnią od problemów sąsiednich gmin lub powiatów? Czy są pod jakimś względem wyjątkowe na tle województwa?
- Co jest mocną stroną powiatu/gminy pod względem społecznym i gospodarczym (atuty)?
- Co jest słabą stroną powiatu/gminy pod względem społecznym i gospodarczym (bariery)?
- W jakim stopniu te charakterystyki wpływają na ubóstwo i wykluczenie? W jakim pozytywnie, w jakim negatywnie? Które z nich w największym stopniu?

Wskazówka dla prowadzącego: w wyniku tej części wywiadu należy uzyskać „ranking” mocnych i słabych stron „własnego” powiatu, w którym realizowany jest fokus.

PROBLEM 2. Lokalne instytucje i partnerstwa przeciwdziałające wykluczeniu społecznemu

- Co jest główną barierą w skutecznym przeciwdziałaniu ubóstwu i wykluczeniu społecznemu w Państwa gminie/powiecie?

- Co jest najmocniejszą stroną istniejących na obszarze powiatu i gminy instytucji wsparcia osób ubogich i wykluczonych (zarówno GOPS-ów, jak i instytucji III sektora)?
- Jakich działań w największym stopniu potrzebuje powiat/gmina, aby przezwyciężyć/ograniczyć ubóstwo i wykluczenie?
- Jaka kombinacja form wsparcia jest (lub byłaby) najskuteczniejsza?
- Które usługi świadczone przez [OPS/organizacje] w Pana(i) [Państwa] opinii są najskuteczniejsze?
- Które wsparcie w największym stopniu przyczynia się do poprawy sytuacji klientów pomocy społecznej?

Wskazówka dla prowadzącego: w wyniku tej części wywiadu należy uzyskać „ranking” mocnych i słabych stron lokalnych instytucji na terenie powiatu, w którym realizowany jest fokus.

PROBLEM 3. Projekty unijne w kontekście gminy/powiatu a wykluczenie społeczne

- Czy Państwa instytucje realizują jakieś projekty zmierzające do minimalizacji ubóstwa i wykluczenia społecznego i aktywizacji zawodowej w Państwa gminie lub powiecie?
- Czy dotychczas realizowane projekty przyniosły jakiś widoczny rezultat?
- Czy europejskie projekty dają w ogóle jakieś szanse na poprawę sytuacji osób ubogich i wykluczonych?
- Jak oceniają Państwo działania PO KL i uregulowania prawne związane ze wsparciem klientów pomocy społecznej?
- Jakie są najczęstsze problemy w realizacji projektów europejskich?

Wskazówka dla prowadzącego: w wyniku tej części wywiadu należy uzyskać „ranking” mocnych i słabych stron realizowanych projektów UE PO KL na terenie gminy/powiatu (w tym przykłady projektów (lub ich typów) trafionych i chybionych).

PROBLEM 4. Dobre praktyki w perspektywie lokalnej

- Czy znają Państwo jakieś dobre praktyki z powiatu, województwa, Polski lub zagranicy zmierzające do minimalizacji ubóstwa i wykluczenia społecznego, które warto by zaimplementować na obszarze Państwa jednostki terytorialnej?

- Czy zaimplementowaliście jakieś podobne rozwiązania na własnym terenie?
- Jeśli nie, to dlaczego? Jakie bariery stoją we wdrożeniu na własnym terenie?
- Czy sami Państwo mają jakieś dobre praktyki wypracowane przez Was, które mogłyby być wzorem dla innych jednostek?

Wskazówka dla prowadzącego: w wyniku tej części wywiadu należy uzyskać informację na temat dobrych praktyk realizowanych przez badane podmioty, związane z minimalizacją ubóstwa i wykluczenia społecznego.

PROBLEM 5. Współpraca między różnymi instytucjami mającymi ograniczać wykluczenie

- Czy współpracują Państwo w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu oraz ubóstwu z jakimiś partnerami (ROPS, PCPR, partnerzy społeczno-gospodarczy, instytucje pozarządowe)?
- Jeśli tak, to jak układa się Państwa taka współpraca w zakresie ograniczania ubóstwa i wykluczenia społecznego z takimi jednostkami, jak: ROPS, partnerzy społeczno-gospodarczy, instytucje pozarządowe, PUP, PCPR itd.
- Czy istnieje między Państwem jakaś wymiana informacji?

Wskazówka dla prowadzącego: w wyniku tej części wywiadu należy uzyskać wiedzę na temat współpracy między poszczególnymi instytucjami w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu i ubóstwu.

CZĘŚĆ II

KOMENTARZE NA TEMAT WYNIKÓW BADANIA

MODERATOR: Na prezentacji multimedialnej przedstawiono wybrane wyniki spośród zebranych w trakcie badania w 6 powiatach. Wyniki zaprezentowano z uwzględnieniem podziału na 3 typy powiatów: przemysłowy (stalowowolski, Krosno), rolniczy (przemyski, kolbuszowski) oraz turystyczny (bieszczadzki, leski). Z uwagi na szczupłość czasu, który mamy do dyspozycji, będziemy prosić o odniesienie się tylko do kilku zagadnień, które sygnalizują wyniki.

Wskazówka dla prowadzącego: w wyniku tej części wywiadu należy przeprowadzić ok. 30-minutową dyskusję na 4 główne problemy poruszone w trakcie badania. W każdym z czterech problemów można odwołać się do tabel i wykresów prezentujących wybrane wyniki badania. Należy zachęcać uczestników fokusu do zgłaszania własnych postulatów i propozycji praktycznych działań.

1. Bariery w integracji – w jaki sposób je przewyżczać w wymiarze lokalnym?
2. Aspiracje życiowe i zawodowe – w jaki sposób je rozwijać i potęgować?
3. Potrzeby edukacyjne i szkoleniowe – jakimi działaniami je rozwijać i wzmacniać?
4. Migracje i ruchliwość przestrzenna – jak pozytywnie je wykorzystać?

BIBLIOGRAFIA

- Baczewski G., *Oblicza biedy w Zjednoczonej Europie*, Lublin 2008.
- Beck U., *Spółczesność ryzyka*, Warszawa 2002.
- Boczoń J., Toczyski W., Zielińska A., *Natura i kwestia ubóstwa*, Gdańsk–Warszawa 1991.
- Council Decision of 19 December 1984 on specific Community action to combat poverty*, 85/8/EEC, art. 1.
- Dahrendorf R., *Nowoczesny konflikt społeczny. Esej o polityce wolności*, Warszawa 1993.
- Estivill J., *Concepts and Strategies for Compating Social Exclusion, An Overwiew*, ILO Genewa 2003.
- EUROPA 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komunikat Komisji, Bruksela, 3.03.2010 KOM (2010) 2020.
- Europejska platforma współpracy w zakresie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym: europejskie ramy na rzecz spójności społecznej i terytorialnej*, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów, Bruksela, dnia 16.12.2010, KOM(2010) 758.
- Frieske K. W. (red.), *Utopie inkluzji. Sukcesy i porażki programów reintegracji społecznej*, Warszawa 2004.
- Frieske K. W., *Bieda – miary i interpretacje* [w:] Golinowska S. (red.), *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Warszawa 1997.
- Główny Urząd Statystyczny, *Osoby niepełnosprawne. Województwo podkarpackie. Narodowy spis powszechny ludności i mieszkań. Powszechny spis rolny*, Rzeszów 2004.
- Główny Urząd Statystyczny, *Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r. na podstawie wyników badania budżetów gospodarstw domowych*, GUS, Warszawa 2010.
- Golinowska S. (red.), *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego. Badania. Koncepcja. Wyniki. Propozycje. Polska, Europa i świat*, Warszawa 2008.
- Golinowska S. (red.), *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Warszawa 1997.
- Golinowska S., *Uwagi o ubóstwie i jego zwalczaniu*, „Polityka Społeczna” nr 1, 1997.
- Golinowska S., Broda-Wysocki P., *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd pojęć* [w:] Golinowska S., Tarkowska E., Topińska I. (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, Warszawa 2005.

- Golinowska S., *Od ubóstwa do wykluczenia społecznego*, „Polityka Społeczna”, nr 11–12, 2006.
- Golinowska S., Tarkowska E., Topińska I. (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, Warszawa 2005.
- Grotowska-Leder J., *Fenomen wielkomiejskiej biedy. Od epizodu do underclass*, Łódź 2002.
- Merton R., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982.
- Ocena strategii lizbońskiej*, Dokument Roboczy Służb Komisji, Bruksela, z dnia 2.02.2010, SEK(2010).
- Orłowska M. (red.), *Skazani na wykluczenie*, Warszawa 2005.
- Parlament Europejski: Decyzja nr 1672/2006/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 2006 r., Dz. Urz. UE z 2006 r. Nr L 315/1.
- Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Narodowa Strategia Spójności 2007–2013. Projekt przyjęty przez Radę Ministrów 31.05.2006, Warszawa 2006.
- Radziukiewicz M., *Zasięg ubóstwa w Polsce*, Warszawa 2007.
- Raport cząstkowy: analiza diagnostyczno-poznawcza dobrych praktyk współpracy między administracją publiczną i organizacjami pozarządowymi*, S. Mocek (red.), 2010.
- Rozporządzenie (WE) nr 1081/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r., Dz. Urz. UE z 2006 r. Nr L 210/12.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 lipca 2006 r., Dz. Urz. UE z 2006 r. Nr L 210/25.
- Rybczyńska D., *Poziom życia rodzin a poczucie ubóstwa*, Zielona Góra 1995.
- Szarfenberg R., *Europejska Polityka Społeczna – krótkie wprowadzenie* [w:] *Przewodnik po europejskiej polityce społecznej*, Warszawa 2009.
- Szarfenberg R., *Strategia antywykluczeniowa Unii Europejskiej* [w:] *Księga Ubogich*, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich Ruch przeciw Bezradności Społecznej, Warszawa 2009.
- Szarfenberg R., Szewczyk Ł., *Badania ubóstwa – perspektywa ilościowa i jakościowa* [w:] Szarfenberg R., Żołędowski C., Theiss M. (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne – perspektywa poznawcza*, Warszawa 2010.
- Tarkowska E. (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne młodzieży*, Warszawa 2007.
- Tarkowska E. (red.), *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce*, Warszawa 2000.
- Tarkowska E., *Kategoria wykluczenia społecznego a polskie realia* [w:] Orłowska M. (red.), *Skazani na wykluczenie*, Warszawa 2005.
- Tarkowska E., *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy* [w:] Wasilewski J. (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie: dynamika zmian*, Warszawa 2006.

- Tkaczyński J. W., Willa R., Świstak M., *Leksykon funduszy Unii Europejskiej*, Warszawa 2009.
- Townsend P., *Poverty in the United Kingdom*, Harmondsworth 1979.
- Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Dz. U. z 2008 r., Nr 69, poz. 415 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 22 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 2010, Nr 28, poz. 146.
- Warzywoda-Kruszyńska W., Grotowska-Leder J. (red.), *Wielkomiejska bieda w okresie transformacji*, Łódź 1996.
- Warzywoda-Kruszyńska W., *Historia i rozumienie biedy* [w:] Warzywoda-Kruszyńska W., Grotowska-Leder J. (red.), *Wielkomiejska bieda w okresie transformacji*, Łódź 1996.
- Wasilewski J. (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie: dynamika zmian*, Warszawa 2006.
- Zalewska D., *Ubóstwo. Teorie, badania*, Wrocław 1997.
- Zybała A., *Siła partnerstwa*, Warszawa 2007.
- Żuk P., *O nierównościach edukacyjnych w Polsce* [w:] *Podziały klasowe i nierówności społeczne*, Warszawa 2010.

Publikacje zawierające wyniki badań na temat wykluczenia społecznego i ubóstwa na obszarze województwa podkarpackiego:

- Bartkiewicz E., *Sposoby przezwycięzania ubóstwa w opinii klientów pomocy społecznej w małym mieście (na przykładzie Sędziszowa Młp.)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*, Rzeszów 2001.
- Bozacka M., *Procesy ekskluzji społecznej klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Rzeszowie a formowanie się underclass*, niepublikowana rozprawa doktorska, Rzeszów 2010.
- Bozacka M., Wielgos-Struck R., *Źródła pomocy w przezwycięzaniu ubóstwa i kontakty społeczne osób biednych w opiniach klientów pomocy społecznej na Podkarpaciu* [w:] Malikowski M. (red.), *Podkarpacka bieda*, Rzeszów 2005.
- Bozacka M., Wielgos-Struck R., *Pomoc społeczna w Rzeszowie. Studium przypadku*, „Polityka Społeczna” nr 1/2001.
- Bozacka M., Wielgos-Struck R., *Uwarunkowania i przejawy marginalizacji mieszkańców Rzeszowa w opiniach pracowników socjalnych*, „Polityka Społeczna” nr 4/2003.
- Brandt E., *Rola wychowawcy w placówce opiekuńczo-wychowawczej* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Broszkiewicz W., *Ocena dynamiki materialnej i warunków życia własnej rodziny na tle ocen przemian warunków życia w PRL i III RP oraz warunków życia w gminie* [w:] Malikowski M. (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005.

Chamielec G., *Pomoc rodzinie z problemem alkoholowym jako zadanie pracownika socjalnego* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Dominik D., *Ośrodek adopcyjno-opiekuńczy jako instytucja wspierająca ciężarne kobiety w kryzysie* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Rzeszów 2004.

Drobot S., *Alkoholizm jako przyczyna trudności w funkcjonowaniu rodziny (na przykładzie klientów MOPS w Dębicy)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Rzeszów 2004.

Dziedzic A., *Niekonwencjonalne formy działań pomocowych w środowiskowej pracy socjalnej z osobami starszymi (na podstawie wybranych ośrodków pomocy społecznej województwa podkarpackiego)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Rzeszów 2009.

Gąsior M., *Zjawisko wypalenia zawodowego u pracowników socjalnych* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Rzeszów 2009.

Kędzior M., *Funkcjonowanie rodzin niepełnych korzystających z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Rzeszów 2004.

Kiczek M., Wyrwa D., *Młodzież do 25 roku życia pozostająca bez pracy powyżej 1 roku* [w:] Malikowski M. (red.), *Kategorie społeczne Podkarpacia najbardziej zagrożone trwałym bezrobociem. Diagnoza i postulaty praktyczne*, Rzeszów 2006.

Kotarski H., Solecki S., *Bezrobotni mężczyźni powyżej 45 roku życia* [w:] Malikowski M. (red.), *Kategorie społeczne Podkarpacia najbardziej zagrożone trwałym bezrobociem. Diagnoza i postulaty praktyczne*, Rzeszów 2006.

Kotarski H., *Struktura socjodemograficzna, warunki mieszkaniowe i codzienne warunki życia biednych rodzin* [w:] Malikowski M. (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005.

Kutyło Ł., Stronkowski P., Wolińska I., Zub M., *Bariery i możliwości integracji zawodowej osób niepełnosprawnych w województwie podkarpackim. Raport z badań*, Warszawa 2009.

Ludian L., *Trudności życiowe rodzin niepełnych i sposoby ich rozwiązywania (raport z badań)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*, Rzeszów 2001.

Malicki K., *Bezrobotne kobiety samotnie wychowujące dzieci do 7 roku życia* [w:] Malikowski M. (red.), *Kategorie społeczne Podkarpacia najbardziej zagrożone trwałym bezrobociem. Diagnoza i postulaty praktyczne*, Rzeszów 2006.

Malicki K., *Dyskryminacja kobiet na podkarpackim rynku pracy. Rzeczywistość czy mit?* [w:] *Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Ekonomia i nauki humanistyczne*, z. 17, Rzeszów 2010.

Malicki K., *Źródła utrzymania, dochody, skala pomocy oraz ocena własnych materialnych warunków życia* [w:] Malikowski M. (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005.

Malicki K., *Podkarpacka bieda w opiniach pracowników socjalnych* [w:] Malikowski M. (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005.

Malikowski M. (red.), *Podkarpacka bieda. Przestrzenne i społeczne aspekty biedy wiejskiej na Podkarpaciu*, Rzeszów 2005.

Malikowski M. (red.), *Kategorie społeczne Podkarpacia najbardziej zagrożone trwałym bezrobociem. Diagnoza i postulaty praktyczne*, Rzeszów 2006.

Malikowski R., *Bezrobotne kobiety w wieku od 25 do 34 lat na rynku pracy w województwie podkarpackim* [w:] Malikowski M. (red.), *Kategorie społeczne Podkarpacia najbardziej zagrożone trwałym bezrobociem. Diagnoza i postulaty praktyczne*, Rzeszów 2006.

Marcinek E., *Rodziny zastępcze jako forma opieki nad dzieckiem opuszczonym* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Rzeszów 2004.

Matejek-Khoury H., *Motywy podejmowania pracy w instytucjach pomocy społecznej i powody satysfakcji z jej wykonywania* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Matłęga M., *Przemoc w rodzinie wobec starszych jej członków – próba egemplifikacji* [w:] Malikowski M., Gałkowski S. (red.), *Zagrożenia dla rodziny. Europa i Polska*, Rzeszów 2010.

Matłęga M., *Sytuacja zdrowotna starszych mieszkańców Rzeszowszczyzny* [w:] Malikowski M. (red.), *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*, Rzeszów 1997.

Matłęga M., *Sytuacja zdrowotna starych rolników Rzeszowszczyzny* [w:] Karwat I. D., Jabłoński L. (red.), *Problemy zdrowotne i społeczne osób starszych i niepełnosprawnych na wsi*, Lublin 2001.

Milewska J., *Trudności wychowawcze w pracy z młodzieżą na podstawie doświadczeń z działalności placówki interwencyjnej* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*, Rzeszów 2001.

Pasaman A., *Przyczyny trudności adaptacyjnych mieszkańców domów pomocy społecznej i możliwości ich przezwyciężania (na przykładzie DPS w Gliniku Dolnym)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Rzeszów 2004.

Porada J., *Eurosieroctwo jako patologia nowej emigracji* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Socjologiczno-Historyczna*, nr 62, Rzeszów 2010.

Rejman W., *Formy współpracy organizacji pozarządowych z jednostkami pomocy społecznej oraz podmiotami władzy lokalnej (na przykładzie Polskiego Związku Głuchych w Rzeszowie)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Rogała D., *Uwarunkowania ubóstwa w małym mieście (na przykładzie Sanoka)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy*, Rzeszów 2001.

Socha M., *Działalność klubu integracji społecznej jako przykład aktywizacji klientów MOPS w Dębicy* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Współczesna pomoc społeczna na poziomie lokalnym. Od opiekuńczości do aktywizacji*, Rzeszów 2010.

Szentag M., *Osoby niepełnosprawne w Rzeszowie i w Polsce. Możliwości i bariery rehabilitacji społecznej* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Szpunar M., *Niepełnosprawni na rynku pracy w województwie podkarpackim* [w:] Malikowski M. (red.), *Kategorie społeczne Podkarpacia najbardziej zagrożone trwałym bezrobociem. Diagnoza i postulaty praktyczne*, Rzeszów 2006.

Szymczak M., *Możliwości przygotowania wychowanków domu dziecka do samodzielnego życia* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Rzeszów 2004.

Tuziak A., *Bieda i ubóstwo jako problem społeczny w opiniach mieszkańców Tarnobrzega* [w:] Trafialek E., Kieszkowska A., Stolecka-Zuber R. (red.), *Pomoc społeczna i praca socjalna wobec problemów współczesności*, Tarnobrzeg 2004.

Wandas A., *Wpływ działania ŚDS na osiągnięcia uczestników – studium przypadku* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Współczesna pomoc społeczna na poziomie lokalnym. Od opiekuńczości do aktywizacji*, Rzeszów 2010.

Watras E., *Organizacja pomocy ludziom starszym i jakość ich życia w instytucjach opieki całodobowej* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Współczesna pomoc społeczna na poziomie lokalnym. Od opiekuńczości do aktywizacji*, Rzeszów 2010.

Ważna A., *Idea i funkcjonowanie ośrodków wsparcia społecznego (na przykładzie Środowskiego Domu Samopomocy w Cieszanowie)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Rzeszów 2009.

Wielgos-Struck R., Bozacka M., *Rola pracownika socjalnego w organizowaniu pomocy dla mieszkańców Rzeszowa podlegających procesowi marginalizacji* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego*, z. 33, Rzeszów 2005.

Wielgos-Struck R., Dziobek-Romański J., *Samozaradność w działalności organizacji pomocowych na Podkarpaciu* [w:] Malikowski M. (red.), *Województwo podkarpackie na początku XXI. Studia socjologiczne*, Rzeszów 2003.

Wielgos-Struck R., *Pozarządowe instytucje pomocy społecznej – łagodzenie skutków bezro-*

bocia na tle innych form działalności [w:] Malikowski M., Markowski D. (red.), *Struktura społeczna, rynek pracy, bezrobocie*, Rzeszów 1996.

Wielgos-Struck R., *Pomoc dla bezdomnych jako forma działalności instytucji samorządowych w południowo-wschodniej Polsce* [w:] Malikowski M. (red.), *Problemy społeczne w Polsce w okresie przemian systemowych*, Rzeszów 1997.

Wielgos-Struck R., *Działania urzędów gmin w zakresie zmniejszania bezrobocia na terenie Polski południowo-wschodniej*, „Rynek Pracy” nr 5/1997.

Wielgos-Struck R., *Jak na Podkarpaciu pomagają dzieciom*, „LOS” – Czasopismo Samopomocy Społecznej, nr 10/1999.

Wielgos-Struck R., *Pomoc dzieciom i młodzieży w działalności instytucji pozarządowych*, „Polityka Społeczna” nr 7, 1999.

Wielgos-Struck R., *Miejsce organizacji pomocowych w systemie pomocy społecznej a lokalne wsparcie tej działalności w opiniach przedstawicieli* [w:] Malikowski M. (red.), *Społeczeństwo Podkarpacia na przełomie wieków. Studia socjologiczne*, Rzeszów 2002.

Wielgos-Struck R., *Procesy marginalizacji mieszkańców Rzeszowa w opiniach pracowników socjalnych* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Socjologiczno-Historyczna, Socjologia 1*, Rzeszów 2004.

Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Przemiany, bariery i perspektywy. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Podyplomowe Studium Organizacji Pomocy Społecznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie w dniu 22.06.2001*, Rzeszów 2001.

Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna w skali lokalnej. Doświadczenia i efekty działania wybranych placówek*, Rzeszów 2004.

Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Wielgos-Struck R. (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Rzeszów 2009.

Wielgos-Struck R. (red.), *Współczesna pomoc społeczna na poziomie lokalnym. Od opiekuńczości do aktywizacji*, Rzeszów 2010.

Wielgos-Struck R. (red.), *Wsparcie społeczne osób niepełnosprawnych i starszych w środowisku lokalnym*, Rzeszów 2011.

Witalec M., *Bezdomność w województwie podkarpackim uwarunkowania, zakres i sposoby przeciwdziałania* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Poszukiwania skutecznych form pomocy. Doświadczenia pracowników pomocy społecznej*, Rzeszów 2009.

Zych B., *Pomoc dla osób niepełnosprawnych (na przykładzie PCPR w Rzeszowie)* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Zygarowicz A., *Przemoc w rodzinie na Podkarpaciu* [w:] Malikowski M. (red.), *Zagrożenia dla rodziny. Europa i Polska*, Rzeszów 2010.

Zygmunt D., *Przygotowanie do starości w profilaktyce gerontologicznej w opinii nauczycieli Zespołu Szkół Medycznych w Jaśle* [w:] Wielgos-Struck R. (red.), *Pomoc społeczna i jej adresaci. Przegląd wybranych strategii pomocowych*, Rzeszów 2006.

Bibliografia tekstów internetowych

http://ec.europa.eu/europe2020/pdf/1_pl_annexe_part1.pdf

<http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=547&langId=pl>

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:083:FULL:PL:PDF>

<http://eur-lex.europa.eu/pl/treaties/index.htm#founding>

<http://portal.cor.europa.eu/europe2020/Knowledge/Pages/welcome.aspx>

[http://www.cie.gov.pl/HLP/files.nsf/0/E47981D8B0655EA1C125711D003CDD1D/\\$file/strategia_lisbonska.pdf](http://www.cie.gov.pl/HLP/files.nsf/0/E47981D8B0655EA1C125711D003CDD1D/$file/strategia_lisbonska.pdf)

<http://www.ec.europa.eu/esf/BlobServlet?docId=153&langId=pl>

http://www.mrr.gov.pl/aktualnosci/rozwój_regionalny/Strony/Strategia_Lizbonska_mozliwosci_realizacji_w_ramach_ps.aspx

